

IGOR HAŁAGIDA PROWOKACJA „ZENONA”



MONOGRAFIE



PROWOKACJA „ZENONA”

*Pamięci dziadków:
Marii z d. Nowosad i Michałowi Hałagidom
pracę tę poświęcam*

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU

I G O R H A Ł A G I D A

PROWOKACJA „ZENONA”

**GENEZA, PRZEBIEG I SKUTKI OPERACJI MBP O KRYPTONIMIE „C-1” PRZECIWKO
BANDEROWSKIEJ FRAKCJI OUN I WYWIADOWI BRYTYJSKIEMU (1950–1954)**



Książka powstała w ramach projektów „Struktura i metody działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej” oraz „Polacy–Ukraińcy 1939–1989”

Opracowanie graficzne i projekt okładki
Krzysztof Findziński

Recenzenci
Eugeniusz Mironowicz, Grzegorz Motyka

Redakcja
Piotr Chojnacki

Korekta
Maria Aleksandrow

Redakcja techniczna
Andrzej Broniak

Indeks
Igor Hałagida

Na okładce
zdjęcia ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej

Skład i łamanie
Tomasz Ginter, Wojciech Czaplicki (okładka)

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2014

Wydanie drugie poprawione

Seria „Monografie”: tom 20

ISBN 978–83–7629–454–4

Warszawa 2014

Zapraszamy na naszą stronę internetową
www.ipn.gov.pl
oraz do księgarni internetowej
www.poczytaj.ipn.pl

SPIS TREŚCI

| | |
|--|-----|
| Wstęp | 7 |
| 1. Początek „gry” | |
| U źródeł prowokacji..... | 15 |
| Komunistyczne prowokacje a niepodległościowy ukraiński ruch nacjonalistyczny | 19 |
| Pozostałości ukraińskiego podziemia w południowo-wschodniej Polsce oraz na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1947–1948) | 24 |
| Likwidacja kanałów kurierskich podziemia ukraińskiego w Polsce..... | 44 |
| Struktury Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów na emigracji..... | 51 |
| „Zenon” | 64 |
| Areszty, kontakty, listy | 75 |
| Kontakt z OUN frakcji melnykowskiej..... | 94 |
| Kurierzy z Monachium | 97 |
| 2. Główna rozgrywka | |
| Łączność z Zachodem i USRR | 109 |
| „Rohacz” | 116 |
| Nowi agenci, nowi członkowie | 119 |
| Aresztowanie „Romana” | 123 |
| Grupa „Czabana”..... | 125 |
| Kontakty z Ukrainą – ciąg dalszy | 132 |
| Grupy „Worona” i „Burlaki” | 138 |
| Reorganizacja i powiększanie siatki. Nowa agentura | 146 |
| Aresztowanie „Czabana” | 154 |
| Desanty spadochronowe..... | 159 |
| Zachód i Ukraina – dalszy kontakt..... | 168 |
| Rozbudowa siatki i działalność wywiadowcza | 173 |
| Kolejni kurierzy | 175 |
| „Gry” ciąg dalszy | 180 |
| Kurierzy do USRR i na Zachód oraz nowi agenci | 193 |
| Strzały nad morzem..... | 197 |
| 3. Kontynuacja i finał | |
| Po wpadce „Wilchowoho” | 200 |

| | |
|---|------------|
| Łączność z „Usmichom” | 203 |
| Nowi członkowie, nowa agentura | 210 |
| Aresztowanie „Sosny” | 212 |
| Balony – nowa droga | 214 |
| Dalsza łączność z USRR | 216 |
| „Skob” | 222 |
| „Balony” – odsłona druga | 225 |
| Zmiany w siatce | 228 |
| Sprawa „Bajdy”, śmierć „Zelenoho” | 230 |
| Podjejrzenia i „realizacja” | 233 |
| Śledztwo i procesy | 250 |
| W następnych dekadach | 264 |
| Zamiast zakończenia | 270 |
| Резюме | 280 |
| Summary | 283 |
| Wykaz skrótów | 287 |
| Bibliografia | 290 |
| Indeks osób | 299 |

WSTĘP

„Rano dnia 16 kwietnia 1954 r. wraz z »Zenonem« mieliśmy się udać na jedno z kolejnych spotkań do »Dona«. Idąc wraz z »Zenonem« pieszo od zabudowań [Jana] Dumki w kierunku Wydmin na dworzec kolejowy (było jeszcze szaro), na szosie stał samochód ciężarowy, a przy nim kilku cywili, coś przy samochodzie naprawiali. Przechodząc obok samochodu, od razu zostałem przewrócony na ziemię i odebrano mi pistolet, który posiadałem przy sobie wraz z trucizną. W tym momencie »Zenon« odskoczył na bok, jednak jego już żywcem nie wzięli cywile, ponieważ »Zenon« zdążył wystrzelać z pistoletu popełnić samobójstwo. Czy »Zenon« strzelił do kogoś z cywili, tego nie wiem. Poza »Zenonem«, którego widziałem leżącego zabitego na ziemi, nie widziałem, aby ktoś z cywili był ranny. Po zabraniu mi broni i trucizny podprowadzono mnie do samochodu osobowego, który w tym czasie nadjechał tam, i zapytano mężczyznę siedzącego w tym samochodzie, czy mnie rozpoznaje. Ten odpowiedział, że tak. Bliższej rozmowy nie słyszałem. Kto to był w samochodzie, nie zauważyłem, ponieważ, jak już wspominałem, było jeszcze szaro” – tak opisywał swe aresztowanie przesłuchującym go oficerom śledczym Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Wasyl Kłymasz „Lubomyr”, kurier i radiotelegrafista działającej w Polsce w latach 1950–1954 nielegalnej siatki zorganizowanej przez banderowską frakcję Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów¹. Jednak ani on, ani żaden z kilkudziesięciu pozostałych zatrzymanych wówczas członków i współpracowników organizacji nie wiedział jeszcze, że ich „wsypa” była w rzeczywistości jednym z ostatnich epizodów trwającej od kilku lat operacji oznaczonej kryptonimem „C-1”, prowadzonej wspólnie przez peerelowskie MBP i sowieckie Ministerstwo Gosudarstwiennoj Biezopastnosti przeciwko OUN-B i wywiadowi brytyjskiemu. Żaden z ujętych konspiratorów nie zdawał sobie też sprawy, że padli oni ofiarą prowokacji, że struktura, w ramach której prowadzili swą działalność, od samego początku była organizacją „legendowaną”² (powołaną do życia *de facto* przez komunistyczną bezpiekę), zaś ich zwierzchnik – Leon Łapiński „Zenon” – już od kilku lat figurował w kartotekach MBP jako agent „Bogusław”.

Oficjalne publikacje sprzed roku 1989 na temat działalności podziemia ukraińskiego czy mniejszości ukraińskiej w Polsce operację „C-1” konsekwentnie pomijały.

¹ AIPN Bi, 219/175/DOI, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 12 VI 1954 r., k. 94.

² W przytaczanych tu fragmentach dokumentów niejednokrotnie pojawiają się pojęcia specyficzne dla języka komunistycznych organów bezpieczeństwa. Próby przybliżenia tego zagadnienia – choć raczej dla okresu po 1956 r. – podjęli ostatnio Łukasz Kamiński, *Lingua securitatis*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 209–216, oraz Andrzej Paczkowski, *Bardzo krótki słownik wywiadu*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 11, s. 67–70.

Jedyną właściwie pracą podejmującą tę kwestię był artykuł Jana Golca opublikowany w wewnątrzresortowym – dostępnym tylko dla funkcjonariuszy komunistycznych organów bezpieczeństwa – wydawnictwie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w połowie lat osiemdziesiątych³. Pozostałe osoby zainteresowane tematyką mogły sięgnąć jedynie do rozmowy, jaką z wiceministrem spraw wewnętrznych i jednocześnie szefem peerelowskiego wywiadu i kontrwywiadu Władysławem Pożogą przeprowadził i opublikował pod koniec lat osiemdziesiątych Henryk Piecuch⁴. Kilka lat później Eugeniusz Misiło, porównując fragmenty tej publikacji z odpowiednimi akapitami znanej monografii Antoniego B. Szcześniaka i Wiesława Z. Szoty⁵, zakwestionował jej autentyczność. Zdaniem Misiły, „nawet pobieżne porównanie wybranych partii tekstu pozwala stwierdzić, iż nie mamy w przypadku książki H. Piecucha do czynienia z dziełem nowatorskim, czy chociażby mniej lub bardziej udaną »kompilacją«”⁶. Trudno się z tym twierdzeniem nie zgodzić, jednak Piecuch skorzystał nie tylko z monografii wspomnianych historyków wojskowych, ale również sporo zaczerpnął z fragmentów bądź oryginalnego dokumentu – streszczenia przebiegu tej operacji⁷, bądź wewnątrzresortowej publikacji szkoleniowej MSW, której autorami byli ówczesni funkcjonariusze SB Bogumił Owczarek i Józef Penar, gdzie streszczenie to zostało umieszczone jako aneks⁸. Tak samo zresztą wygląda sprawa z rozdziałem książki Piecucha dotyczącym prowokacji z tzw. V Komendą WiN, w którym rzekome słowa wiceministra Pożogi w rzeczywistości są fragmentem sprawozdania z operacji „Cezary”⁹. Podobnie, jak się wydaje, autor ten postąpił w swej kolejnej, wydanej już w nowej rzeczywistości politycznej, publikacji¹⁰. Mimo stosunkowo niewielkiej – w konfrontacji z materiałem archiwalnym – wartości, książki Piecucha odegrały pewną rolę w przybliżeniu niektórych przynajmniej fragmentów operacji „C-1”.

³ J. Golec, *Kontrwywiad polski w walce z ukraińskimi agentami wywiadu brytyjskiego w latach 1948–1954*, „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej SB” 1986, nr 4, s. 39–61. Dziełem tego autora są też artykuły, w których m.in. wspomina się o ukraińskich grupach partyzanckich na Warmii i Mazurach po akcji „Wisła”, jednak wnioski w nich sformułowane (istnienie działającej siatki ukraińskiej na tych terenach) wydają się zbyt daleko idące, zob. *idem*, *Podziemie zbrojne na Warmii i Mazurach w latach 1945–1948*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1983, z. 4, s. 448–451; *idem*, *Podziemie zbrojne na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945–1948*, „Zeszyty Historyczne Akademii Spraw Wewnętrznych” 1988, t. 8, s. 94.

⁴ *Siedem rozmów z wiceministrem spraw wewnętrznych Władysławem Pożogą, I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu*, rozm. H. Piecuch, Warszawa 1987.

⁵ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga donikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973.

⁶ E. Misiło, *Rozmowy, których nie było*, „Zustrzici” 1990, nr 1, s. 161.

⁷ AIPN, 0192/354, t. 10, Agenturalne rozpracowanie kryptonim „C-1”, b.d., k. 1–210. Na ostatniej stronie tego pełnego przekreśleń i zmian, mających m.in. ukryć dane personalne występujących w nim osób, dokumentu, znajduje się odrębna adnotacja Józefa Penara z Departamentu III MSW: „W dniu 25 lutego 1959 r. przekazano płk. Wołokitynowi [mikro]film streszczenia rozpracowania”. Wspomniany płk. Wołokityn to najprawdopodobniej funkcjonariusz Komitetu Gosudarstwiennoj Biezopastnosti Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

⁸ B. Owczarek, J. Penar, *Nacjonalistyczne organizacje ukraińskie w Polsce. Wybrane problemy*, Warszawa 1979, s. 186–275. Publikacja ta, licząca w sumie 290 stron, wydana została przez Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW w nakładzie 1000 egzemplarzy. Streszczenie zawarte w owym wydawnictwie uwzględniła wspomniane w poprzednim przypisie odrębne zmiany i skreślenia.

⁹ Dokument ten został opublikowany ostatnio razem z aparatem naukowym, zob. W. Frazik, *Operacja „Cezary” – ubecka analiza „gry” z WiN-em*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2001, nr 15, s. 163–255. O operacji „Cezary” zob. niżej.

¹⁰ H. Piecuch, *Akcje specjalne*, Warszawa 1996, s. 319–392.

Poza wyżej wspomnianymi pracami wzmianki dotyczące omawianych tu działań, choć z ukrytymi prawdziwymi nazwiskami i częściowo zmienionymi faktami (trudno stwierdzić, czy było to celowe działanie, czy raczej tylko efekt niewiedzy), można też było odnaleźć w jednej z kontrowersyjnych książek Edwarda Prusa¹¹ oraz w artykule prasowym Jana Rózdzyńskiego, który ukazał się w 1984 r. na łamach „Polityki” i – jak można przypuszczać – stał się podstawowym źródłem wiedzy Prusa o opisywanych wydarzeniach¹².

Zniesienie cenzury i zapoczątkowanie nowych badań nad dziejami ukraińskiego podziemia w powojennej Polsce¹³ spowodowało, że prowokacjami wobec Ukraińców zajęli się też inni badacze, którzy do sprawy podchodzili znacznie rzetelniej. Jako pierwszego wymienić tu należy Eugeniusza Misiłę – autora dwóch „sygnalnych” artykułów w ukazującym się w Polsce ukraińskim tygodniku „Nasze Słowo”¹⁴. Po nim poruszył tę kwestię Grzegorz Motyka; nie tylko przedstawił zarys zagadnienia, ale też pokusił się o wysunięcie kilku interesujących hipotez i postulatów badawczych¹⁵. Warto też wspomnieć o napisanej w bardziej popularny sposób książce Henryka Pająka, gdzie również wątek ten został naszkicowany¹⁶. Mimo wszystko wymienione próby opisu interesujących autora działań musiały – z powodu utajnienia materiałów archiwalnych – być ułomne, czego przykładem jest chociażby błędnie przypisywany operacji kryptonim funkcjonujący we wspomnianych pracach (jak też innych publikacjach, w tym piszącego te słowa¹⁷), gdzie zamiast właściwego „C-1” pojawia się „S-1”¹⁸.

¹¹ E. Prus, *Atamania UPA. Tragedia kresów*, Warszawa 1988, s. 331–332, 339–341, 345–346. O wartości tej publikacji dla poznania omawianej tematyki świadczy chociażby to, że przedstawiany przez autora w zdecydowanie negatywnym świetle członek OUN-B „Woroniak”, penetrujący lwowską siatkę Gwardii Ludowej w 1943 r. (*ibidem*, s. 192–196) i przywoływany pod fikcyjnym pseudonimem kilkadziesiąt stron dalej, a ukazany w znacznie korzystniejszej perspektywie pracownik peerelewskiego kontrywiadu „Stepan” (s. 331) to w rzeczywistości jedna i ta sama osoba. Szerzej o tym w dalszych partiach pracy.

¹² J. Rózdzyński, *Znak tryzuba. Wycofując się popełniłem samobójstwo*, „Polityka” 1984, nr 40.

¹³ Do najbardziej wartościowych publikacji zaliczyć należy monografię Grzegorza Motyki *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999, oraz jego liczne artykuły: *idem*, *Od Wołynia do akcji „Wisła”*, „Więź” 1998, nr 3, s. 109–133; *idem*, *Obraz UPA w sowieckiej historiografii i literaturze*, „Przegląd Wschodni” 2000, z. 1, s. 299–309; *idem*, *Stosunki polsko-ukraińskie na terenie powiatów: Chełm, Włodawa i Biała Podlaska w latach 1943–1949*, „Rocznik Chełmski” 1999, t. 5, s. 213–226; *idem*, *Próba spojrzenia na postępowanie z ciałami ofiar konfliktu: walki polsko-ukraińskie w latach 1943–1948*, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3, s. 113–124, a także napisane przez tegoż badacza wspólnie z Rafałem Wnukiem prace na temat współpracy podziemia ukraińskiego z niepodległościowym podziemiem polskim (G. Motyka, R. Wnuk, *Pany i rezuny. Współpraca AK-WiN i UPA*, Warszawa 1997; *idem*, *Atak na Hrubieszów*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1996, nr 8, s. 87–96), edycje źródeł przygotowane przez Eugeniusza Misiłę (*Akcja „Wisła”. Dokumenty*, Warszawa 1993; *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USSR 1944–1946*, t. 1–2, Warszawa 1996–1999; *Powstański mochyły. Knyha wpawszych na poli sławy wojakiv Ukrajinskoji Powstanczoji Armiji – Zachid VI Wojennoji Okruhy „Sian”*, t. 1, Warszawa–Toronto 1995) i artykuły Roberta Ziętka (R. Ziętek, *Działalność Ukraińskiej Powstańczej Armii w powiatach hrubieszowskim i tomaszowskim od sierpnia do grudnia 1944 roku*, „Rocznik Chełmski” 2003, t. 9, s. 227–254; *idem*, *Działania oddziałów partyzanckich Ukraińskiej Powstańczej Armii na południowym Podlasiu w latach 1945–1947*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2000, nr 3, s. 5–19; *idem*, *Działania grupy operacyjnej „Hrubieszów” na terenie powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego po zakończeniu akcji „Wisła”*, „Rocznik Humanistyczny” 2002, z. 2, s. 231–248; *idem*, *Konflikt polsko-ukraiński na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w okresie okupacji niemieckiej*, „Rocznik Chełmski” 2001, t. 7, s. 251–289).

¹⁴ E. Misyło, „Zenon”. *Kalendarj zrazy*, „Nasze Słowo” 1991, nr 41–42.

¹⁵ G. Motyka, *Agenci z balonu*, „Gazeta Wyborcza”, 19 IV 1996; *idem*, *Tak było...*, s. 467–476.

¹⁶ H. Pająk, *Za samostijną Ukrainę*, Lublin 1992.

¹⁷ Zob. m.in. I. Hałagida, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947–1957*, Warszawa 2002, s. 66–68.

¹⁸ Pomyłka ta powstała prawdopodobnie w wyniku nieprawidłowego odczytania adnotacji na którymś dokumencie (skrót „S-1” mógł w rzeczywistości oznaczać Sekcję I Wydziału II Departamentu III MBP). Nie można też jednak

Historiografia sowiecka rzecz jasna niewiele wniosła do poznania omawianej problematyki. Przed rozpadem ZSRR ukazało się wprawdzie kilka publikacji na temat zwalczania podziemia ukraińskiego przez tamtejsze służby, gdzie nieco miejsca poświęcono „grom”, prowadzonym z wywiadami zachodnimi i ukraińskimi organizacjami emigracyjnymi, ale żadna z nich – choć podawały one kilka interesujących szczegółów – nie wyszła poza propagandowy schemat¹⁹. Ewidentnie taki charakter (co łączyć zresztą należy z ówczesnymi operacjami KGB) miały natomiast publikacje, które w formie wydawanych w wielotysięcznym nakładzie broszur ukazywały się w Związku Radzieckim w połowie lat sześćdziesiątych²⁰.

Dopiero w ostatnich latach zaczęły się pojawiać zarówno w Rosji, jak i w niepodległej Ukrainie pierwsze, nieśmiałe próby podjęcia tego tematu, choć wydaje się, że przynajmniej nad częścią z nich dominują aktualne wydarzenia polityczne (choćby pojawiające się tam kontrowersje wokół uznania partyzantów UPA lub członków OUN za kombatantów walczących o niepodległość Ukrainy)²¹. Ponieważ niektórzy z autorów tych publikacji wywodzą się również z kręgów dawnych służb specjalnych, a tym samym mieli lub mają dostęp do nieodtajnionych dotychczas archiwaliów, trudno „zwykłemu” historykowi zweryfikować niektóre z postawionych przez nich tez.

W ostatnim czasie także w emigracyjnych kręgach ukraińskich podjęto próbę ukazania gry operacyjnej, jaką MBP prowadziło z banderowską frakcją OUN. Mowa tu głównie o szkicu Modesta Ripeckiego, który ukazał się w 39. tomie *Litopysu UPA*²². Bez wątpienia jest to cenne uzupełnienie dotychczasowej wiedzy, chociażby dlatego, że autor nie tylko był jednym z uczestników wydarzeń, ale też korzystał z materiałów archiwalnych OUN. Z drugiej jednak strony część dokumentów, na które Ripecki bezkrytycznie powoływał się w przytaczanym tekście, wytworzona została przez komunistyczne organa bezpieczeństwa i zawarte w nich informacje nie znajdowały potwierdzenia w rzeczywistości.

Niewiele też do poznania tematu wnoszą dotyczące służb sowieckich prace, które ukazały się na Zachodzie. Główną przyczyną jest tu ich duża ogólnikowość. Mimo to wzmianki o różnych „grach” sowieckich, pozwalające naszkicować metody działania

wykluczyć, że – w związku ze współpracą z sowieckimi specsłużbami – nastąpiło pomieszanie polskiego „C” z rosyjskim „S”, co doprowadziło do pojawienia się kryptonimu „S-1” w dokumentach. Są to jednak tylko hipotezy.

¹⁹ W. Czeredniczenko, *Anatomija zrady. Ukraiński burżuaznyj nacjonalizm – znariaddia antyradianskoj polityky imperializmu*, Kyjiw 1978 (wydanie w jęz. rosyjskim: Kyjiw 1983); K. Dmytruk, *Żowto-błakytni bankroty*, Kyjiw 1982; T. Rżezacz, W. Curkan, *Rozszukujutsia...*, Kyjiw 1989.

²⁰ M. Maksymenko, *Terror na służbi ZCz OUN*, Kyjiw 1962; M. Matwijenko, *Czorni sprawy ZCz OUN*, Kyjiw 1962; W. Nebesnyj, W. Małysewycz, J. Mahur, *OUN – Jarmarok po rozprodażu szpyhuniw*, Kyjiw 1962.

²¹ Wymienić tu należy opracowania naukowe (J. Kyryczuk, *Ukraiński nacjonalnyj ruch 40–50 rokuw XX stolittia. Ideolohija ta praktyka*, Lwiv 2002; A. Rusnaczenko, *Narod zburenyj. Nacjonalno-wyzwolnyj ruch w Ukraini j nacjonalni ruchy oporu w Bilorusi, Łytwi, Łatwiji, Estoniji u 1940–50-ch rokach*, Kyjiw 2002; D. Wiedieniejew, O. Łysenko, *Projawy terroru i terroryzmu w protystojanni radianskoj włady ta OUN i UPA w zachidnioukrajinskomu rehioni pislawojennoji doby* [w:] *Politycznyj terror i terroryzm w Ukraini XIX–XX st. Istoryczni narysy*, red. W. Łytwyn i in., Kyjiw 2002, s. 744–775), publicystykę historyczną w prasie (D. Wiedieniejew, J. Szapował, *Maltijśkyj Sokil abo dola Myrona Matwijenka*, „Dzerkało Tyżnia” 2001, nr 30) oraz wspomnienia zarówno oficerów sowieckich (G. Sannikow, *Bolszaja ochota*, Moskwa 2002; P. Sudopłatow, *Razwidelka i Kreml*, Moskwa 1996; *idem*, *Wspomnienia niewygodnego świadka*, Warszawa 1999), jak i członków podziemia ukraińskiego (J. Mahur, *Pro sebe i KDB rozpowidaje „Marko”*. *Spoħady*, Lwiv 1996).

²² M. Ripeckij, *Leonid Łapinśkyj („Zenon”). Ahent UB i NKWD* [w:] *Litopys UPA*, t. 39, red. P.J. Poticznyj, Toronto–Lwiv 2003, s. 892–929.

służb specjalnych, znaleźć można chociażby w książkach Christophera Andrew, napisanych wspólnie z Olegiem Gordijewskim²³ oraz z Wasilijem Mitrochinem²⁴, lub w pracy Herberta Romersteina powstałej we współpracy ze Stanisławem Lewczenką²⁵.

Podobnie, niestety, wygląda sytuacja w przypadku prac traktujących o działalności struktur wywiadowczych Wielkiej Brytanii lub Stanów Zjednoczonych. Na przykład lektura imponującej na pierwszy rzut oka syntezy Stephena Dorrila²⁶ upoważnia – choć autor podaje w niej pewne ciekawe informacje – do uznania tej pracy (a przynajmniej jej części „ukraińskiej”) za splotoną kompilację dotychczasowych wydawnictw oraz zasłyszanych informacji. Nieco lepsze wydają się książki Richarda J. Aldricha²⁷ oraz Petera Grose’a²⁸, choć i one nie są wolne od pewnych uogólnień wynikających – jak się wydaje – z braku dostępu do materiałów źródłowych lub zbytniego zawierzenia oficjalnym publikacjom.

Prezentowana monografia jest więc pierwszą źródłową próbą ukazania genezy, przebiegu i skutków operacji „C-1”. Jej podstawą są głównie materiały odnalezione podczas kwerendy prowadzonej w latach 2003–2004 w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej²⁹. Z zasobu tego wykorzystano przede wszystkim akta operacyjne MBP, materiały traktujące o podziemiu ukraińskim w Polsce, teczki osobowe i teczki pracy tajnych współpracowników oraz materiały ewidencyjno-sprawdzające. Poza archiwalia MBP sięgnięto też do wybranych akt prokuratorskich, śledczych i więziennych członków ukraińskiego podziemia przechowywanych również w archiwach IPN.

Oprócz dokumentacji wytworzonej przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa autorowi udało się dotrzeć do części archiwaliów ukraińskich przechowywanych w The John P. Roberts Research Library University of Toronto („The Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine”). Odnaleziono tam materiały Zagranicznych Formacji OUN (ZCz OUN), Zagranicznego Przedstawicielstwa Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej (UHWR), Misji UPA itp. Pewną ilość interesujących dokumentów lub informacji udostępniły też osoby prywatne: Michał Bochno, Mirosław Iwanek, prof. Anatol Kamiński, Modest Ripecki (kopie materiałów zaczął przysyłać piszącemu te słowa dosłownie kilkanaście tygodni przed swą śmiercią; los dokumentów, których nie zdążył przekazać, jest nieznanym), Swjatosław Wasylko, Ondřej Koutek, dr Włodzimierz Wjatrowicz, dr Roman Wysocki. Wszystkim im składam w tym miejscu serdeczne podziękowania.

Niestety autorowi nie udało się uzyskać dokumentacji amerykańskiej, brytyjskiej lub sowieckiej proveniencji z archiwów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Rosji

²³ Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa 1997.

²⁴ Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina: KGB w Europie i na Zachodzie*, Warszawa 2001.

²⁵ H. Romerstein, S. Lewchenko, *The KGB against the „Main Enemy”: How the Soviet Intelligence Service Operates against the United States*, Lexington–Toronto 1989.

²⁶ S. Dorril, *MI-6. Inside the Covert World of Her Majesty’s Secret Intelligence Service*, New York–London–Toronto–Sydney–Singapore 2000.

²⁷ R.J. Aldrich, *The Hidden Hand: Britain, America, and Cold War Secret Intelligence*, New York 2002.

²⁸ P. Grose, *Operation Rollback: America’s Secret War Behind the Iron Curtain*, Boston–New York 2000.

²⁹ Częściowe wyniki badań autor już ogłosił, zob. I. Hałagida, *Leon Łapiński (1913–?), agent III Departamentu MBP*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1, s. 443–454; *idem*, *Siatka OUN w Polsce w latach 1950–1954 – prowokacja Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o kryptonimie „C-1”* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. T. Łabuszewski, K. Krajewski, Warszawa 2005, s. 437–460.

i Ukrainy. Z publikacji, które ukazały się dotychczas, wynika jednak, że takie materiały zachowały się. Należy mieć więc nadzieję, iż w przyszłości zostaną wykorzystane przez kolejnych badaczy.

Monografia ma układ chronologiczno-problemowy i obejmuje lata 1950–1954, gdy prowadzono główne przedsięwzięcia operacyjne określone kryptonimem „C-1”. Jednak treść książki wykracza nieco poza przyjęte cezury, gdyż w pierwszym rozdziale ukazano zarys prowokacyjnych działań komunistycznych służb specjalnych (w tym w kwestii ukraińskiej) przed 1950 r., natomiast w końcowych partiach naszkicowano reperkusje operacji „C-1” i działania kontrwywiadu PRL z okresu późniejszego, będące konsekwencją i dalszym ciągiem tego zagadnienia.

Przygotowując maszynopis do druku, autor stanął przed dylematem, jak postępować z danymi personalnym informatorów i agentów organów bezpieczeństwa zaangażowanych w opisywaną operację – szczególnie tych, których prawdziwa rola nie była dotychczas znana. Ostatecznie podjął decyzję o podaniu nazwisk tych osób, przy czym przyjął bezwzględnie przestrzeganą zasadę, że ujawniane są wyłącznie personalia tajnych współpracowników, którzy w działaniach oznaczonych kryptonimem „C-1” brali bezpośredni udział (do 1954 r. włącznie). Zastosowanie tego kryterium wydawało się nieodzowne, gdyż nie udało się odnaleźć znacznej części materiałów dotyczących bohaterów tej książki, a wytworzonych po zakończeniu przedstawianych działań operacyjnych.

Zgodnie z obowiązującymi zasadami polskiej ortografii, występujące w pracy nazwiska ukraińskie zakończone na *-čkyj*, *-škyj*, *-ycz* zostały spolszczone i podawane są z końcówkami *-cki*, *-ski* oraz *-icz*. Podobnie postąpiono z imionami (z wyjątkiem tak charakterystycznych jak Semen czy Wasyl). Reguł tych nie zastosowano w przypisach, przy nazwiskach autorów cytowanej literatury w języku ukraińskim. W oryginalnym brzmieniu pozostawiono też ukraińskie pseudonimy.

Ponieważ większość występujących w książce osób nie była dotychczas szerzej znana badaczom (nawet tym, którzy zajmowali się problematyką polsko-ukraińską i działalnością ukraińskiego podziemia), autor starał się zebrać o nich podstawowe informacje, przedstawione w formie krótkich biogramów³⁰. Należy mieć nadzieję, że przynajmniej część z nich zostanie sprawdzona i uzupełniona w przyszłości.

Pisząc o działalności służb specjalnych, historykowi niezwykle łatwo popaść w manierę poszukiwania sensacji i podporządkować wszystko spiskowej teorii dziejów. Z drugiej jednak strony pamiętać należy, że nie jest rzeczą prostą odtworzenie (na podstawie fragmentarycznego dostępu do akt wywiadu czy kontrwywiadu) z zagmatwanego – a nierzadko celowo zdeformowanego – świata konspiratorów i podwójnych, czy wręcz potrójnych, agentów rzeczywistego obrazu wydarzeń. Stąd też książka niniejsza nie pretenduje do miana pracy wyczerpującej temat, zaś niektóre jej partie traktować należy jedynie jako hipotezy, które być może zostaną zweryfikowane w niezbyt odległej perspektywie.

³⁰ Nazwy występujących w nich miejscowości podane zostały według *Skorowidza miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorialnie im właściwych władz, urzędów i urzędzeń komunikacyjnych*, red. T. Bystrzycki i in., Przemysł 1933–1934. Brak przypisu oznacza, że nie udało się zebrać żadnych informacji o danej osobie.

Oddawana do rąk czytelnika książka nie powstałaby, gdyby nie życzliwość wielu osób. Słowa wdzięczności kieruję przede wszystkim do pracowników Archiwum IPN (głównie Ewy Pirek z Warszawy oraz Marzeny Kruk i Karoliny Pokwickiej z Gdańska) za pomoc w docieraniu do materiałów archiwalnych. Prof. Piotrowi J. Poticznemu dziękuję za umożliwienie kwerendy w kolekcji przechowywanej w bibliotece uniwersytetu w Toronto. Swym kolegom z Biura Edukacji Publicznej IPN – dr. Tomaszowi Balbusowi, dr. Sławomirowi Cenckiewiczowi, dr. Grzegorzowi Motyce, dr. Krzysztofowi Szwańcykowi oraz Mariuszowi Zajączkowskiemu – a także Ondřejowi Koutkowi i Lubošowi Veselemu z Pragi wdzięczny jestem za cenne wskazówki i informacje, którymi zawsze się chętnie dzielili. Dr. Grzegorzowi Motyce, prof. Eugeniuszowi Mironowiczowi oraz Mirosławowi Iwankowi dziękuję też za to, że zechcieli się zapoznać z maszynopisem. Ich uwagi pozwoliły nadać monografii ostateczny kształt. Na koniec dziękuję żonie Aleksandrze za nieustanne wspieranie mnie w kolejnych etapach pracy nad tekstem.

POCZĄTEK „GRY”

U źródeł prowokacji

Prowokacja jest zjawiskiem równie starym, jak służby specjalne, niezależnie od charakteru państwa, które je powołało do życia, ustroju w nim panującego czy epoki, w jakiej strukturalnie tym przyszło działać. Podobnie było w przypadku utworzonych w grudniu 1917 r. sowieckich organów bezpieczeństwa, które przejęły i w znacznym stopniu udoskonalily metody stosowane wcześniej przez carską Ochronę. Nie będzie jednak chyba zbyt dużym nadużyciem stwierdzenie, że w bardzo krótkim czasie wypracowały one własne „reguły” prowadzenia różnego rodzaju „gier” wymierzonych w prawdziwych lub wyimaginowanych wrogów. Schemat działań prowokacyjnych stosowanych kolejno przez CzeKa, GPU-OGPU czy później NKWD-NKGB, MGB i KGB był prosty, lecz niezwykle skuteczny. Polegał on na tworzeniu fikcyjnych, sterowanych przez agentów (albo też wprost przez funkcjonariuszy) struktur, do których starano się „wciągnąć” osoby dążące do obalenia władzy sowieckiej albo po prostu sprzyjające takim zamierzeniom.

Za pierwszą, modelową operację tego rodzaju powszechnie uważa się tzw. spis Lockharta z 1918 r.¹ Ten drobny skądinąd epizod w wojnie wywiadów w rzeczywistości był preludem sukcesów, jakie sowieckie służby miały osiągnąć już kilkanaście lat później, i chyba bez przesady można stwierdzić, że stał się on wzorem dla podobnych działań na długie dziesięciolecia. „Zademonstrowane w »konspiracji Lockharta« mistrzostwo CzeKa w stosowaniu agentów głębokiej penetracji i prowokatorów oraz zdobyte doświadczenie umożliwiły jednak sowieckim siłom specjalnym bardziej liczące się zwycięstwa w kolejnych starciach wywiadowczych z Secret Intelligence Service w latach dwudziestych” – pisali autorzy jednej z monografii sowieckich służb specjalnych².

Jak się wydaje, przez wiele dziesięcioleci znaczna część prowokacji organizowanych przez sowieckie organa wymierzona była przeciwko – bardzo szeroko rozumianym – wrogom władzy sowieckiej, którzy po zwycięstwie bolszewickim znaleźli się na

¹ Określenie pochodzi od nazwiska brytyjskiego dyplomaty w Moskwie Roberta Bruce’a Lockharta, który wspólnie z Sidneyem Reillym (właśc. Zygmunt Rosenbaumem) – awanturnikiem i jednocześnie brytyjskim agentem – oraz kilkoma innymi zachodnimi dyplomatami dążył do wywołania antybolszewickiego powstania w Rosji. Osoby, z którymi skontaktowali się inicjatorzy tych działań, w rzeczywistości były agentami CzeKa. Więcej zob. Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 53–64; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *op. cit.*, Warszawa 2001, s. 64–65; N. Polmar, T.B. Allen, *Księga szpiegów. Encyklopedia*, Warszawa 2000, s. 340–341, 474–476.

² Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 63–64.

emigracji. Dotyczyło to zarówno „białych” Rosjan, dążących do odtworzenia Rosji przedrewolucyjnej, różnej proveniencji przeciwników sowieckich rządów, jak też przedstawiciele innych narodów, które po rozpadzie imperium Romanowów próbowały – bez powodzenia – utworzyć na trwałe własne niepodległe państwa. Dlatego właśnie w CzeKa, a następnie GPU, OGPU i NKWD zaczęto na początku lat dwudziestych rozbudowywać komórki zajmujące się działalnością poza granicami ZSRR. Jednocześnie też – jak zauważył znawca problematyki Borys Łewycki – starano się w umiejętny sposób umieścić agenturę we „wszystkich zagranicznych organizacjach antykomunistycznych, szczególnie zaś w tych, które działały na terenie Francji i Polski”³.

Najgłośniejszymi efektami tych przedsięwzięć były operacje „Triest” („Trust”), „Sindikat 1” („Syndykat 1”) i „Sindikat 2” („Syndykat 2”) wymierzone w środowiska emigrantów rosyjskich⁴, działania skierowane przeciwko uchodźcom gruzińskim czy też operacja „Dielo 39” („Sprawa 39”) wymierzona w ukraińskich emigrantów politycznych w Polsce, którzy przy pomocy wywiadu II Rzeczypospolitej dążyli do wywołania antysowieckiego powstania na Ukrainie Radzieckiej (tzw. wyprawa Tiutiunnyka⁵). Scenariusze tych przedsięwzięć były podobne i jedynie odpowiednio modyfikowane w zależności od aktualnych zadań lub potrzeb.

Odpowiedź na pytanie o źródła tych sukcesów nie jest prosta. Wydaje się jednak, że należy wziąć tu pod uwagę zarówno skłócenie i wewnętrzne rozbieżności środowisk emigracyjnych wywodzących się z dawnej Rosji (co niezwykle ułatwiało działalność

³ B. Lewycki, *Terror i rewolucja*, Paryż 1965, s. 46.

⁴ Operacja „Triest” rozpoczęła się z inicjatywy szefa CzeKa Feliksa Dzierżyńskiego i szefa sowieckiego kontrwywiadu Artura Artuzowa od powołania fikcyjnej Monarchistycznej Organizacji Rosji, która za pośrednictwem oficera GPU Aleksandra Jakuszewa, podającego się za głęboko zakomspirowanego monarchistę, nawiązała poufne kontakty ze środowiskami emigracyjnymi i zdobyła zaufanie wielu osób z tego kręgu. W szczytowym momencie „gry” w operację „Triest” było zaangażowanych 5 tys. funkcjonariuszy i agentów, co stanowiło wówczas liczbę astronomiczną. Jednym z największych sukcesów stało się zwabienie do ZSRR wspomnianego już wcześniej angielskiego agenta Sidneya Reilly’ego, którego następnie zamordowano. Operację „Triest” ujawniono w 1927 r. w celu skompromitowania brytyjskich służb specjalnych. Z kolei bezpośrednim celem operacji „Sindikat” był Borys Sawinkow, dawny rewolucjonista i członek rządu Aleksandra Kiereńskiego, uważany przez CzeKa za jednego z najgroźniejszych przeciwników władzy bolszewickiej. Jeszcze w 1921 r. założył on w Warszawie Ludowy Związek Obrony Ojczyzny i Wolności; jego członkowie zbierali informacje wywiadowcze i przygotowywali powstanie przeciwko sowieckiemu reżimowi. W pierwszej fazie operacji („Sindikat 1”) służbom sowieckim udało się – dzięki umieszczeniu w siatce własnych „wtyczek” – skutecznie zneutralizować siatkę Sawinkowa w Rosji bolszewickiej. W drugim etapie („Sindikat 2”), który rozpoczął się w 1923 r., sowiecki agent Andriej Fiodorow (właśc. Aleksander Jakuszew) nakłonił Sawinkowa do przyjazdu do Rosji na kolejne „ważne spotkanie kierownictwa podziemia”. Niespodziewający się pułapki Sawinkow rzeczywiście pojawił się rok później w Moskwie, gdzie został aresztowany i skazany na 15 lat więzienia, zginął później w niejasnych okolicznościach, najprawdopodobniej zamordowany przez OGPU, zob. Ch. Andrew, O. Gordijewski, *op. cit.*, s. 63–64; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *op. cit.*, s. 76–79; A.S. Kowalczyk, *Sawinkow*, Warszawa 1992; W. Michniewicz, *Wielki bluff sowiecki*, Chicago 1991; N. Polmar, T.B. Allen, *op. cit.*, s. 586.

⁵ Mimo zawartego w Rydze pokoju z Rosją Radziecką, oficjalnego zerwania stosunków dyplomatycznych z Ukraińską Republiką Ludową i internowania w Polsce kilkunastu tysięcy żołnierzy URL, wywiad II Rzeczypospolitej starał się po cichu wspierać działania niepodległościowe Ukraińców nadnieprzańskich. Dlatego też jeszcze w 1921 r. podjęto próbę wywołania powstania w USRR. Na podjęcie tej decyzji wpłynęły przekazywane z USRR przez sowiecką agenturę informacje o działającym tam rzekomo silnym ruchu partyzanckim. Realizatorem planów był dawny oficer URL gen. Jerzy Tiutiunnyk. Działania te zakończyły się niepowodzeniem, sam zaś Tiutiunnyk, w ramach operacji o kryptonimie „Dielo 39”, został w 1923 r. zwabiony przez agenta GPU na teren USRR, ujęty, a następnie rozstrzelany, zob. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *op. cit.*, s. 74–75; J.J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2004, s. 294–318, 512–514; D. Wiedeniejew, S. Szewczenko, *Ukraiński Solowky*, Kyjiw 2001, s. 180–183.

sowieckiej agentury), jak też kondycję służb kontrwywiadowczych państw, na których terenie toczyły te „gry”. Zwykle nie były one w stanie przeciwstawić się aktywności organów ZSRR. Dla – przynajmniej – niezwykle wówczas słabych służb specjalnych Francji lub Wielkiej Brytanii Europa Środkowa i Wschodnia nie była zresztą główną strefą działania. Ich zainteresowania koncentrowały się raczej wokół kwestii niemieckiej lub – w przypadku Brytyjczyków – spraw związanych z koloniami na Dalekim Wschodzie. Pewnymi sukcesami mógł się pochwalić właściwie jedynie Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego („dwójka”), który w 1927 r., po ujawnieniu sprawy „Triest”, przerwał współpracę z siatką „białego” gen. Daniela Wietrienki przewerbowanego, jak się okazało, przez OGPU i w całości zreorganizował swe wschodnie placówki wywiadowcze (co jednak wówczas oceniano jako porażkę)⁶. Dlatego też służby sowieckie kontynuowały swe działania prowokacyjne również w dziesięcioleciu poprzedzającym drugą wojnę światową, po zmonopolizowaniu władzy przez Józefa Stalina⁷. Wówczas to „metoda »czystej prowokacji« stała się najbardziej skutecznym środkiem pracy sowieckich służb bezpieczeństwa. Jej inicjatorem był Stalin i zalecał ją gorąco w okresie walki z opozycją. Odpowiadała ona zresztą jego charakterowi. Nic więc dziwnego, że prowokacja zyskała niebawem prawa obywatelskie i znajdowała zastosowanie na coraz to innych odcinkach pracy, szczególnie przy zwalczaniu organizacji emigracyjnych” – pisał sowietolog Borys Łewycki⁸.

Podobne operacje z sukcesem podejmowały sowieckie służby w czasie drugiej wojny światowej przeciwko wszystkim formacjom III Rzeszy: Abwehrze, SD, SS itd. Detale większości z nich nie są znane, lecz wydaje się, że szczególnie duże sukcesy NKWD odniosło na polu dezinformacji i „gier” radiowych prowadzonych za pomocą ujętych i przewerbowanych agentów niemieckich. Jeżeli wierzyć sowieckim publikacjom, to tylko w latach 1943–1944 w ramach operacji „Podriwnyki” („Destruktorzy”) prowadzonej na obszarze zaledwie jednej oblasti zwabiono na stronę sowiecką i aresztowano 22 agentów niemieckich, zaś w czasie trwania działań wojennych na terytorium ZSRR doprowadzono tą drogą do ujawnienia i aresztowania ponad 400 agentów i współpracowników służb wywiadowczych III Rzeszy⁹.

Modelowym działaniem prowokacyjnym może być tu utworzenie jesienią 1942 r. w Moskwie fikcyjnej organizacji kierowanej przez nieznanego z nazwiska przeciwnika władzy sowieckiej, któremu pomagał jego bliski przyjaciel – w rzeczywistości sowiecki konfident „Heine” (N.N.). Do rzekomej „siatki” wciągnięto kilkanaście osób, zaś sam agent przerzucony został przez front i nawiązał kontakt w wywiadzie niemieckim. Mistyfikacja udała się. „Heine” nie został zdekonspirowany, choć poddano

⁶ A. Peplński, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996, s. 234–237.

⁷ Na ten okres przypada też intensywny rozwój wywiadu i szpiegostwa zagranicznego ZSRR, skupionego głównie w tzw. Wydziale INO (Inostrannyj Otdiel); udało się dzięki niemu zwerbować wiele osób, które zarówno w czasie drugiej wojny światowej, jak i po jej zakończeniu odgrywały istotną rolę w strukturach rządowych, administracyjnych i wywiadowczych państw zachodnich. Najbardziej znanym przykładem jest tu słynna „piątka z Cambridge”.

⁸ B. Lewickij, *op. cit.*, s. 123.

⁹ *Istorija sowietskich organow gosudarstwiemoj bezopasnosti*, Moskwa 1977, s. 364 (jest to wewnętrzresortowa historia sowieckich służb specjalnych, niemal w całości dostępna w internecie na stronie: <http://www.fas.harvard.edu/%7Ehpcws/documents.htm>, 16 III 2003 r.).

go długotrwałym przesłuchaniom (z inscenizowaniem egzekucji włącznie) i po kilkunastu tygodniach powrócił do Moskwy jako sprawdzony „agent” Abwehry. Powrót sowieckiego wysłannika zapoczątkował nowy etap operacji, któremu nadano kryptonim „Kurjery” („Kurierzy”), polegający na informowaniu niemieckiej centrali o rozwijającej się działalności szpiegowsko-dywersyjnej i przesyłaniu dezinformujących danych. Strona niemiecka, wysoko oceniając działalność nowej siatki, przez kilka miesięcy dostarczała za pośrednictwem przetrzucanych przez front posłańców pieniądze, uzbrojenie i sprzęt. W efekcie sowieckie służby „aresztowały 23 niemieckich agentów-kurierów i ich pomocników [oraz] zdobyły w przesyłkach i znalazły u łączników ponad 2 miliony rubli, kilka radiostacji, różne dokumenty, broń, amunicję itd.”¹⁰

Kłęska wojsk niemieckich pod Stalingradem, a następnie sowieckie zwycięstwo pod Kurskiem doprowadziły do zmiany sytuacji we wschodnim teatrze działań wojennych oraz zainicjowały marsz Armii Czerwonej na zachód. Wraz z przesuwaniem się frontu działaniami operacyjnymi służb sowieckich (w tym z wykorzystaniem działań prowokacyjnych) objęto antykomunistyczne środowiska na zajmowanych terytoriach – szczególnie różnego rodzaju ugrupowania partyzanckie, które walczyły zarówno z Sowietami, jak i wojskami niemieckimi, widząc w tym szansę bądź na wywalczenie niepodległości (Ukraińcy, Białorusini), bądź jej utrzymanie w kształcie *status quo ante bellum* (Litwini, Łotysze).

Operacje wobec tych środowisk w pierwszym okresie prowadziły działające na tyłach frontu jednostki NKWD i „Smiersz”¹¹, a po reorganizacji tego ostatniego (w 1946 r. wszedł on w skład MGB jako Zarząd III) kontynuowały Departament II MGB (II Głównie Uprawlenie)¹², który miał się zajmować działalnością kontrwywiadowczą, oraz Departament V MGB (V Uprawlenie)¹³, który miał się koncentrować na zwalczaniu „elementów antyradzieckich”. W 1949 r. do walki z antykomunistycznym podziemiem w republikańskich MGB powołano specjalne nowe komórki 2-N, podległe II Departamentowi. Na Ukrainie i Litwie miały one charakter lokalnych departamentów, zaś na Białorusi, Łotwie i w Estonii – wydziałów¹⁴. Swe działania struktury te kontynuowały też po zakończeniu drugiej wojny światowej, przy czym niejednokrotnie ich operacje miały

¹⁰ *Ibidem*, s. 384–385.

¹¹ „Smiersz” – sowiecka służba specjalna o szerokim zakresie działalności powołana po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej (początkowo funkcjonowała w strukturach NKWD, od 1943 r. działała już samodzielnie). Nazwa pochodzi od hasła „Śmiert’ szpionom” („Śmierć szpiegom”). Przez cały okres istnienia kierowana przez Wiktora Abakumowa.

¹² Departament II NKGB (II Uprawlenie NKGB) powołany został 14 IV 1943 r. na bazie dotychczasowych: Departamentu II NKWD (II Uprawlenie NKWD), Departamentu III NKWD (III Uprawlenie NKWD) oraz III Wydziału Specjalnego (III Specotdieł NKWD). 4 V 1946 r. przemianowany na Główny Departament II MGB (II Głównie Uprawlenie MGB), zaś 14 III 1953 r. na Główny Departament I MGB (I Głównie Uprawlenie MGB). Od 18 III 1954 r. Główny Departament II KGB (II Głównie Uprawlenie KGB). Terminy „departament” i „wydział” nie odpowiadają w pełni wyrazom „uprawlenie” i „otdieł”. Ponieważ jednak struktura komunistycznych organów bezpieczeństwa w ówczesnej Polsce była niemal kopią organizacji aparatu sowieckiego, nomenklatura ta wydaje się usprawiedliwiona.

¹³ Do 14 IV 1943 r. występował jako Departament III NKWD (III Uprawlenie NKWD), w okresie 14 IV 1943–6 XII 1949 r. jego zadania wykonywał Departament II NKGB (II Uprawlenie NKGB), a następnie Główny Departament II MGB (II Głównie Uprawlenie MGB). 6 XII 1949 r. utworzono Departament V MGB (V Uprawlenie MGB), przemianowany 14 III 1953 r. na Departament IV MGB (IV Uprawlenie MGB), a następnie 28 III 1954 r. na Departament IV KGB (IV Uprawlenie KGB).

¹⁴ *Istorija sowietskich...*, s. 455.

wielopłaszczyznowy charakter, gdyż wraz z narastającą zimną wojną i pogłębiającym się rozdzwieniem między niedawnymi sojusznikami (ZSRR, z jednej strony, a Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią – z drugiej), dochodziło do wykorzystywania emigracyjnych środowisk z Europy Wschodniej i Środkowej przez zachodnie służby specjalne.

Prowokacje operacyjne były też prowadzone w krajach, które po drugiej wojnie światowej znalazły się w strefie wpływów ZSRR. Doświadczenia, jakie sowieckie służby zdobyły podczas prowadzenia wcześniejszych „gier”, stały się wzorem do naśladowania przez rodzime już, komunistyczne, organa bezpieczeństwa. Prawdopodobnie sowieccy „doradcy” służyli pomocą w realizacji przynajmniej niektórych z tych przedsięwzięć. Wprawdzie nie natrafiono dotychczas na dowody takiej współpracy przy dwóch głównych prowokacjach realizowanych w latach pięćdziesiątych przez organa peerelowskie (operacja „Cezary” i sprawa „Bergu”¹⁵), jednak – jak stwierdzali autorzy przywoływanej wewnątrzresortowej syntezy dziejów służb sowieckich – powojenna sytuacja geopolityczna „postawiła organa bezpieczeństwa ZSRR przed nowymi zadaniami: niesieniem pomocy innym krajom socjalistycznym w utworzeniu i wzmocnieniu ich organów bezpieczeństwa państwowego [oraz] zapoczątkowaniem i rozwojem wzajemnej współpracy w walce z wrogą działalnością wywiadów imperialistycznych i ich agentów, [także] przeciw wrogim wewnętrznym siłom antysocjalistycznym”¹⁶.

Komunistyczne prowokacje a niepodległościowy ukraiński ruch nacjonalistyczny

Mającą zdecydowanie nie tylko antypolskie, ale przede wszystkim antysowieckie oblicze Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów¹⁷ od samego początku swego istnienia stała się celem służb sowieckich. Już w II Rzeczypospolitej OGPU, a następnie NKWD starało się infiltrować struktury ukraińskie, wprowadzając do nich swych agentów. Temat ten jednak pozostaje niezbadany i ciągle czeka na historyczne opracowanie. Najbardziej znaną prowokacją z tego okresu jest trwająca kilka lat penetracja emigracyjnej siatki i kierownictwa OUN przez funkcjonariusza NKWD Pawła Sudopłatowa¹⁸, który pod fikcyjnym nazwiskiem Paweł Waluch występował jako przedstawiciel podziemnej

¹⁵ W ramach operacji „Cezary” w 1948 r. powołano do życia fikcyjną „V Komendę WiN”, kontrolowaną przez MBP. W jej ramach nawiązano i przez kilka lat utrzymywano kontrolowany przez bezpiekę kontakt ze strukturami emigracyjnymi. Z kolei „sprawa Bergu” związana była z umieszczeniem agentów peerelowskiej bezpieki w finansowanym przez służby zachodnie emigracyjnym ośrodku szkoleniowym na terenie zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. Więcej na ten temat zob. S. Cenckiewicz, *„Afera Bergu” a suwerenność polityki polskiej na uchodźstwie* [w:] *idem, Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004, s. 17–28; W. Frazik, *Operacja „Cezary” – przegląd wątków krajowych* [w:] *„Zwyczajny” resort...*, s. 400–436; R. Wnuk, *Dwie prowokacje – Piąta Komenda Zrzeszenia „WiN” i Berg*, *„Zeszyty Historyczne”* 2002, z. 141, s. 71–112, tam też dalsza literatura.

¹⁶ *Istoria sowietskich...*, s. 483–484.

¹⁷ Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (Orhanizacija Ukrajinśkich Nacjonalistiw, OUN) – założona w 1929 r. w Wiedniu, w walce o utworzenie niepodległego państwa ukraińskiego posługiwała się terrorem, w latach 1929–1938 kierował nią Eugeniusz Konowalec, a po jego śmierci Andrzej Melnyk.

¹⁸ Paweł Sudopłatow (1907–1996) – ur. na Ukrainie, w czasie rewolucji bolszewickiej walczył w Armii Czerwonej; wstąpił do CzeKa w latach dwudziestych, zajmował różne stanowiska w strukturach wywiadowczych ZSRR, od 1935 r. działał za granicą jako agent NKWD rozpracowujący środowiska OUN; w 1938 r. dokonał zamachu na Eugeniusza Konowalca; był współtwórcą zamachu na Lwa Trockiego w 1940 r., po wybuchu wojny niemiecko-

organizacji rzekomo działającej w USRR i zdobył zaufanie przywódcy OUN Eugeniusza Konowalca¹⁹. Misja Sudopłatowa zakończyła się w 1938 r., gdy – na osobisty rozkaz Stalina – dokonał on zamachu na przywódcę ukraińskich nacjonalistów, wręczając mu nafaszerowane materiałem wybuchowym pudełko czekoladek²⁰. Cios zadany OUN był niezwykle celny. Już niespełna dwa lata później doszło w organizacji do rozłamu na dwie zaciekle zwalczające się frakcje – banderowską (OUN-B) i melnykowską (OUN-M)²¹. Pierwszą z nich kierował Stefan Bandera²², na czele drugiej stał Andrzej Melnyk²³.

Niezbadana też pozostaje działalność służb sowieckich wobec OUN w czasie drugiej wojny światowej. Z pewnością jednak już po 17 września 1939 r. NKWD starało się werbować agenturę w tych środowiskach ukraińskich, które znalazły się w sowieckiej strefie okupacyjnej. Nic jednak nie wiadomo o efektach działalności tych „seksotów” (od słów „siekrietnyj sotrudnik” – tajny współpracownik). Część działaczy i historyków ukraińskich natomiast właśnie w sowieckiej prowokacji upatrywała dotychczas lub nadal upatruje przyczyn tak gwałtownego przebiegu polsko-ukraińskiego konfliktu na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1943–1944²⁴. Dotąd nie natrafiono na potwierdzenie tej hipotezy. Jak zauważył Grzegorz Motyka, „ZSRR miał niewątpliwie polityczny interes w tym, żeby doszło do walk polsko-ukraińskich

-sowieckiej jako szef Grupy do Zadań Specjalnych organizował terror i dywersję na zapleczu frontu niemieckiego, pod koniec wojny i w pierwszych latach powojennych koordynował sowiecką działalność w zakresie szpiegostwa atomowego, aresztowany w 1953 r. w związku ze „sprawą Berii” i oskarżony o spisek, pięć lat po aresztowaniu – w 1958 r. – skazany na 15 lat więzienia, zwolniony w 1968 r.

¹⁹ Eugeniusz Konowalec (1891–1938) – ur. w Zaskzowie, pow. Żółkiew, w czasie pierwszej wojny światowej pułkownik Ukraińskich Strzelców Siczowych (Ukraiński Siczowi Strilci, USS), walczył w obronie Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej i URL, współtwórca Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (Ukraińska Wijnkowska Orhanizacija, UWO), a następnie OUN; szef tej organizacji do swej śmierci, od 1922 r. mieszkał na emigracji w Niemczech, Szwajcarii, Włoszech i Holandii.

²⁰ P. Sudopłatow, *Wspomnienia niewygodnego...*, s. 47–49.

²¹ Podział w OUN powstał w wyniku istniejących różnic pokoleniowych i konfliktów personalnych między członkami dotychczasowego kierownictwa, jak też z odmiennych wizji walki o niepodległe państwo ukraińskie postulowanych przez zważnione strony.

²² Stefan Bandera „Baba”, „Łys”, „Byłjycho” (1909–1959) – ur. w Uhrynowie Starym, pow. Kałusz, już w gimnazjum poza działalnością w legalnym ukraińskim skautingu „Płaście” był członkiem nielegalnych ukraińskich organizacji młodzieżowych szkół średnich. Członek UWO, od 1928 r. członek OUN, kierownik referatu propagandy Krajowej Egzekutywy OUN, za działalność kilkakrotnie aresztowany przez polską policję, od czerwca 1933 r. do czerwca 1934 r. krajowy prowidyk OUN. Za współorganizowanie zamachu na ministra Bronisława Pierackiego w 1934 r. skazany na karę śmierci, zamienioną następnie na dożywotnie więzienie. Od 1940 r. na czele OUN-B, w lipcu 1941 r. aresztowany przez Niemców i osadzony w Sachsenhausen, zwolniony we wrześniu 1944 r. Od 1945 r. mieszkał w Niemczech pod fikcyjnym nazwiskiem, stał na czele Zagranicznych Formacji OUN (ZCZ OUN), zamordowany przez agenta KGB.

²³ Andrzej Melnyk (1890–1964) – ur. w Jakubowej Woli, pow. Drohobycz, w latach 1914–1916 dowódca kompanii USS, dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd uciekł w 1917 r. W 1919 r. naczelnik sztabu w armii URL, internowany po wojnie polsko-bolszewickiej; współtwórca UWO, jeden z najbliższych współpracowników Eugeniusza Konowalca i po wyjeździe tego ostatniego za granicę w 1922 r. krajowy komendant UWO, aresztowany w 1924 r. i skazany na 5 lat więzienia, zwolniony w 1928 r. Współtwórca OUN, po śmierci Konowalca w 1938 r. wyjechał za granicę i stanął na czele organizacji; w czasie drugiej wojny światowej opowiadał się za ograniczoną współpracą z Niemcami, aresztowany w 1944 r. i uwięziony w Sachsenhausen, zwolniony w 1945 r., od tego momentu na emigracji, gdzie kierował OUN-M.

²⁴ Zob. np. W. Trofymowycz, *Rola Niemiec i Związku Sowieckiego w konflikcie polsko-ukraińskim w latach 1939–1945* [w:] *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, red. R. Niedzielko, Warszawa 1999, s. 209–212.

[...], trudno jednak znaleźć fakty, które potwierdziłyby tezę o tego rodzaju prowokacji”²⁵. Mimo wszystko jednak – pamiętając rzecz jasna o decyzjach podjętych przez kierownictwo banderowskiej OUN i „antypolskiej akcji” na Wołyniu czy w Galicji Wschodniej w 1943 i 1944 r. będącej ich bezpośrednią konsekwencją²⁶ – dopóki posowieckie archiwa nie zostaną w pełni otwarte i spenetrowane przez badaczy, jakiegś ingerencji służb sowieckich w konflikcie polsko-ukraińskim nie należy definitywnie wykluczać. Stosowanie podobnej taktyki nakazywała wydana dwa lata później, już na ziemiach Polski powojennej, tajna instrukcja Komitetu Centralnego PPR: „Do wszelkich incydentów na pograniczu między Ukraińcami i Polakami należy zachować się obojętnie. Można nawet zręcznie prowokować incydenty, gdyż nasza sprawa na tym nie ucierpi. Broń Ukraińców jest skierowana wyłącznie przeciw faszystom z AK. W porozumieniu z NKWD nie dopuszczać, aby wojsko lub milicja interweniowały w tym kierunku. Działać przy tym bardzo ostrożnie”²⁷.

W 1944 r., po przejściu frontu, banderowska frakcja OUN i podporządkowane jej oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii²⁸ stały się głównym przeciwnikiem organów sowieckich na Zachodniej Ukrainie. Przystępując do ich zwalczania, NKWD zaplanowało trzy etapy działań. Pierwszy miał doprowadzić do fizycznego rozbicia dużych formacji zbrojnych, drugi – do likwidacji siatek podziemia, trzeci polegać miał na „doczyszczaniu” terenu z pozostałości podziemia oraz ich sympatyków. Pierwsza z wymienionych faz, najbardziej krwawa i najmniej „finezyjna”, zakończyła się ostatecznie mniej więcej w 1946 r., gdy z pomocą jednostek frontowych, a nierzadko lotnictwa i broni pancerniej, zmuszono ukraińską konspirację do zejścia w głębokie podziemie. Drugi etap planu został nakreślony w rozkazie kierownictwa MGB nr 00207 z 22 kwietnia 1947 r., w którym polecono „przenikać przy pomocy sprawdzonych agentów do bandyckich centrów i wykrywać je lub niszczyć bandyckie grupy i ich dowódców, drogą agenturalną wykrywać drogi łączności bandytów w poszczególnych miejscowościach, ich kwatery i punkty zdobywania żywności, przechwytywać kanały łączności z obcymi wywiadami i wykorzystywać je do rozpracowywania”²⁹.

Rozkaz ten stał się podstawą działań prowokacyjnych stosowanych przez sowieckie służby w walce z OUN i UPA. Polegały one m.in. na werbowaniu i lokowaniu w środowiskach konspiracyjnych agentów MGB oraz tworzeniu tzw. grup pozorowanych, składających się osób, które bądź dobrowolnie wyszły z konspiracji i ujawniły się, bądź też zostały ujęte i pozyskane do współpracy. „Działając jako członkowie band agenci-bojowcy [z takich grup] nawiązywali łączność z uzbrojonymi bandami i informowali o nich organa bezpieczeństwa. Gdy wymagała tego sytuacja, z agentów-bojowców tworzone grupy agenturalno-bojowe składające się z 2–7 ludzi. Ich skład

²⁵ Dyskusja [w:] *ibidem*, s. 239.

²⁶ O najnowszych ustaleniach badaczy na ten temat, jak też o rozbieżnościach między historykami zob. *Antypolska akcja OUN-UPA 1943–1944. Fakty i interpretacje*, red. G. Motyka, D. Libionka, Warszawa 2002; *U poszukiwaniu prawdy*, red. W. Baran i in., Łuck 2003, tam też dalsza literatura.

²⁷ A. Chmielarz, *Ukraińskie tropy*, „Karta” 1991, nr 4, s. 132.

²⁸ Ukraińska Powstańcza Armia (Ukraińska Powstańcza Armija, UPA) – ukraińska formacja zbrojna powołana w 1942 r. przez OUN-B do walki o niepodległe państwo ukraińskie, walczyła z Polakami, Sowietami oraz wojskowymi formacjami niemieckimi. Ostatni oddział zbrojny został zlikwidowany przez sowieckie organa bezpieczeństwa w 1960 r.

²⁹ *Istoria sowietskich...*, s. 471.

osobowy kompletowany był ze śmiałych i zdecydowanych osób, sprawdzonych w praktycznej działalności i silnie związanych z organami bezpieczeństwa poprzez do-tychczasowe wydanie przez nich aktywnychOUNowców. Przy pomocy agentów wy-wodzących się spośród pomocników band grupy agenturalno-bojowe nawiązywały kontakt z działającymi bandami, gdy zachodziła konieczność scalały się z nimi, a następnie, gdy warunki były ku temu sprzyjające, zatrzymywały bandytów żywych lub likwidowały ich na miejscu [...]. Niezwykle efektywne rezultaty osiągnęły organa bezpieczeństwa poprzez realizację przedsięwzięć mających na celu skompromitowanie przywódców nacjonalistycznych band i aktywnych ukrywających się bandytów. Przy umiejętnym prowadzeniu tego rodzaju działań niejednokrotnie udawało się wzniecić [wśród przedstawicieli podziemia] wysuwane nawzajem podejrzenia, odrywać od nich szeregowych członków band” – stwierdzano po latach w przywoływanej już tu syntezie dziejów sowieckich służb³⁰. Pod wspomnianym tu pojęciem „przedsięwzięcia” rozumieć należy nie tylko dokonywanie pod przykryciem podziemia kradzieży, rozbojów i zabójstw, które miały zdyskredytować ruch w oczach ludności cywilnej³¹, ale też bardziej wysublimowane metody działań, na przykład nawiązywanie przez podające się za bojówki Służby Bezpieczeństwa OUN „grupy agenturalno-bojowe” kontaktów z sympatykami podziemia, dzięki czemu uzyskiwano od nieświadomych konspiratorów cenne nierzadko informacje i „komprateriały”³². Z kolei w początkach lat pięćdziesiątych organa sowieckie, inicjując różnego rodzaju „gry” z wywiadami państw zachodnich i działającymi w Europie Zachodniej ośrodkami emigracyjnymi, zaczęły tworzyć całe fikcyjne struktury ukraińskiego podziemia. Jak wynika z ustaleń ukraińskich badaczy, tylko w 1951 r. na terenie USRR działały aż trzy takie „prowody” (kierownictwa) na szczeblu okręgów: Kałusz, Kołomyja, Kamieniec Podolski, cztery „prowody” na szczeblu rejonów i sześć samodzielnie działających grup³³. Jednocześnie sowieckie służby starały się infiltrować poprzez agentów emigracyjne środowiska kierownicze OUN.

Niewiele wiadomo o działaniach prowokacyjnych podejmowanych przez komu-nistyczny aparat bezpieczeństwa wobec ukraińskiego podziemia na terenach, które po 1944 r. znalazły się w granicach państwa polskiego³⁴. Jedyne jako przykład wymienić należy nie do końca wyjaśnioną działalność Wasyla Łewoczki „Jurczenka”³⁵ – byłego dowódcy kurenia UPA, który po rozbiciu w 1944 r. przez Sowieców podległych mu

³⁰ *Ibidem*, s. 398.

³¹ M. Rusnaczenko, *op. cit.*, s. 301.

³² Kilka dokumentów ilustrujących tego rodzaju działania zob. G. Motyka, *Kombinacje NKWD: UPA*, „Karta” 1998, nr 26, s. 130–142.

³³ D. Wiedieniejew, O. Łysenko, *op. cit.*, s. 759.

³⁴ Zamieszkanę przez ludność ukraińską południowo-wschodnie regiony powojennej Polski tworzyły „Zakerzoński Kraj” OUN, kierowany przez Jarosława Starucha „Stiaha”. „Zakerzoński Kraj” dzielił się na trzy okręgi, te zaś na mniejsze jednostki terytorialne: nadrejon (w I Okręgu były to nadrejon „Beskyd”, „Chołodnyj Jar” i „Werchowyna”, w III Okręgu nadrejon „Lyman” i „Lewada”, II Okręg w całości tworzył jeden nadrejon – „Baturyn”) i rejon. Operujące na tym terenie oddziały zbrojne wchodziły w skład VI Okręgu Wojskowego „San” dowodzonego przez Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”. Okręg ten dzielił się na odcinki taktyczne z grubsza odpowiadające nadrejonom.

³⁵ Wasyl Łewoczko „Jurczenko”, „Makarenko” (?–1945) – ur. w Sebeczowie, pow. Sokal, członek OUN, uczestnik walki polsko-ukraińskich na Chełmszczyźnie w 1944 r. Po przejściu frontu zorganizował nowy kureń UPA, z którym wyruszył na Wołyń, gdzie w przeciągu kilku dni podległe mu oddziały zostały niemal całkowicie rozbite

jednostek w obawie przed konsekwencjami i postawieniem w stan oskarżenia za nieumiejętne dowodzenie zgłosił się do NKWD, by początkowo jako agent „Sokołenko” stać się członkiem specjalnej „grupy pozorowanej” działającej w konspiracji na Chełmszczyźnie. Gdy prawdziwy charakter działań Łewoczki przestał być tajemnicą, zupełnie otwarcie współpracował on z organami sowieckimi w zwalczaniu ukraińskiego podziemia³⁶.

Niewiele też możemy powiedzieć o podobnych działaniach prowadzonych przez rodzime struktury komunistyczne (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Wojsko Polskie, Urząd Bezpieczeństwa). Wiadomo jednak, że już w 1945 r. organizowane były specjalne grupy pozorowane z zadaniem bądź kompromitowania oddziałów polskiego podziemia niepodległościowego, bądź bezpośredniego ich zwalczania³⁷. Podobne przedsięwzięcia podjęto też wobec struktur ukraińskich, przy czym Eugeniusz Misiło sugeruje wręcz, że odpowiednie pododdziały specjalne uaktywniano akurat wówczas, gdy aktywność podziemia ukraińskiego malała (np. po zakończeniu akcji przesiedleńczej ludności ukraińskiej do USSR)³⁸.

Jak się wydaje, głównym zadaniem tych grup była likwidacja określonych pododdziałów UPA bądź wybranych osób oraz zbieranie wszelkich danych o trasach przemarszu, rejonach dyslokacji, wyłapywanie łączników i kurierów itp. Między innymi od 9 maja do 1 czerwca 1947 r. w powiecie lubaczowskim działała dwudziestopięciuosobowa „grupa pozorowana” złożona z funkcjonariuszy PUBP i KP MO w Lubaczowie, uzupełniona o 15 żołnierzy 3. pułku piechoty, która prowadziła działalność wywiadowczą, wychwytyjąc łączników i współpracowników OUN i UPA. Z kolei dowództwo 1. Dywizji KBW, na podstawie zeznań ujętych upowców, ustaliło miejsce postoju bojówki SB OUN „Berkuta” (N.N.) z Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN i 5 lipca 1947 r. wysłało tam 25 przebranych w cywilną odzież żołnierzy. W wyniku działań tej grupy bojówka została rozbita. 8 lipca 1947 r. czternastoosobowa grupa zwiadowcza tej samej dywizji KBW, udając oddział UPA, próbowała ująć lub zlikwidować nadrejonowego prowidyka Stefana Golasza „Mar”³⁹. Akcja zakończyła się porażką, gdyż „Mar” zdażył opuścić teren.

przez NKWD (ich niedobitki wycofały się do powiatu hrubieszowskiego). Pod koniec września 1944 r. „Jurczenko” powrócił na Chełmszczyznę, w grudniu 1944 r. przeszedł na stronę Sowietów i podjął współpracę jako agent „Sokołenko”. Od lutego 1945 r. był członkiem specjalnej grupy NKWD, która dzięki Łewoczce zadała olbrzymie straty ukraińskiemu podziemiu (jeżeli wierzyć ukraińskim źródłom, to tylko w czasie pierwszej akcji grupy „Jurczenka” od 7 do 21 II 1945 r. zginęło 60 osób, a 506 zostało aresztowanych – wśród nich było 107 członków OUN lub partyzantów UPA).

³⁶ Kres działalności „Jurczenka” przyniosła udana zasadzka przeprowadzona na niego i jego sowiecką ochronę 28 VIII 1945 r. przez specjalny oddział sformowany z ludzi kurenia Mariana Łukaszewicza „Jahody” na drodze koło Waręża. W jej wyniku zginęło 15 enkawudzystów oraz sam Łewoczko, zaś w ręce ukraińskie dostały się ważne materiały operacyjne NKWD. Więcej na ten temat w dalszej części pracy.

³⁷ Temat „grup pozorowanych” organizowanych w Polsce po 1944 r. najobszerniej dotychczas poruszali Leszek Żebrowski (*Działalność tzw. band pozorowanych jako metoda zwalczania podziemia niepodległościowego w latach 1944–1947* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, red. R. Bäcker i in., Warszawa 1997, s. 75–90) oraz Maciej Korkuć (*Oddziały prowokacyjne UB i KBW w Małopolsce*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1996, nr 8, s. 97–108).

³⁸ E. Misiło, *Polskie „bandy UPA”*, „Karta” 1991, nr 2, s. 123.

³⁹ Stefan Golasz „Mar” (1919–2003) – ur. w Byszkach, pow. Brzeżany, w latach trzydziestych członek OUN, w podziemiu od 1940 r., działał na różnych stanowiskach w OUN w powiecie Brzeżany, a następnie we Lwowie. W maju 1945 r. mianowany referentem propagandy na Lemkowszczyźnie, od października 1945 r. prowidyk Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN, w 1947 r. wyruszył na Zachód; ranny w drodze, jako jedyny ze swej grupy

Największym jednak sukcesem MBP było pozyskanie Jarosława Hamiwki „Wyszynsko”⁴⁰ – członka siatki cywilnej I Okręgu OUN, który 21 maja 1947 r. zgłosił się dobrowolnie do organów bezpieczeństwa, przekazany został grupie operacyjnej MBP działającej przy Grupie Operacyjnej „Wisła” i już w pierwszych przesłuchaniach ujawnił strukturę podziemia ukraińskiego w Polsce, znanych mu dowódców oraz kanały kurierskie i nazwiska łączniczek⁴¹. Występujący w dokumentach MBP, a później MSW, pod pseudonimem „Huragan”, Hamiwka został następnie włączony do grupy pozorowanej, która znana jest jako „czota »Czumaka«”⁴². Później „Wyszynskyj” zatrudniony został w III Departamencie MBP, gdzie pełnił funkcję referenta do spraw ukraińskich. Hamiwka rzadko występował jako świadek w procesach swych niedawnych towarzyszy broni. Na pisma w jego sprawie (kierowane przez sądy lub nawet wojewódzkie i powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego) funkcjonariusze III Departamentu z reguły odpisywali, iż zmarł lub zbiegł za granicę⁴³.

Pozostałości ukraińskiego podziemia w południowo-wschodniej Polsce oraz na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1947–1948)

W pracach traktujących o walkach polsko-ukraińskich lub działalności ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego w powojennej Polsce często zapomina się, że przywódcy tego ruchu nigdy nie traktowali tych terenów priorytetowo. Głównym teatrem działań była dla nich Ukraina Radziecka, natomiast Lubelszczyzna, Rzeszowskie czy Bieszczady traktowali raczej jako swego rodzaju „okno na świat”, służące do kontaktu z Europą Zachodnią. Dlatego też po ostatecznym wysiedleniu pozostałej ludności ukraińskiej w 1947 r. podczas akcji „Wisła” na zachodnie i północne ziemie Polski⁴⁴

dotarł do celu. W latach 1948–1949 działał w referacie młodzieżowym ZCz OUN, od 1951 r. na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

⁴⁰ Jarosław Hamiwka „Wyszynskyj”, „Meteor”, „Unrra”, „4440” (1918–1998) – ur. w Woli Oleszyckiej, pow. Lubaczów, już w latach 1940–1941 współpracował z NKWD, w czasie okupacji hitlerowskiej był aresztowany przez Gestapo (luty 1941–czerwiec 1944 r.), członek OUN od 1944 r. W podziemiu pełnił początkowo funkcję referenta finansowego komórki technicznej „Wulkan”, a następnie referenta finansowego Nadrejonu „Chołodnyj Jar” (do lutego 1946 r.) i referenta finansowego Okręgu I OUN (do maja 1947 r.); od 1947 r. agent MBP „Huragan”, w latach 1948–1949 pracował jako nieetatowy funkcjonariusz WUBP w Rzeszowie, od połowy 1949 r. do 1957 r. nieetatowy funkcjonariusz MBP i MSW w Warszawie zajmujący się sprawami ukraińskimi. Brał udział w licznych prowokacjach wymierzonych w ukraińskie i polskie podziemie, wykorzystywano go operacyjnie jeszcze pod koniec lat siedemdziesiątych przy rozpracowywaniu środowisk opozycji antykomunistycznej w Rzeszowie, z sieci agenturalnej wyeliminowany w 1983 r.

⁴¹ M. Jasiak, *Struktura cywilna OUN-UPA w Polsce 1944–1947. Zeznania Jarosława Chamiwki*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 4, s. 218–227.

⁴² Najnowsze informacje o Hamiwe i „czocie »Czumaka«” zob. R. Witalec, *Sprawozdanie z akcji czoty „Czumaka” przeprowadzonej w powiecie przemyskim od 28 czerwca do 7 lipca 1947 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, t. 1, s. 319–334; por. J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, red. G. Motyka, Warszawa 2005, s. 34–36.

⁴³ Zob. np. AIPN, 00231/131, t. 1, Pismo dyrektora III Departamentu MBP płk. Józefa Czaplickiego do naczelnika wydziału śledczego WUBP w Rzeszowie, 4 IV 1952 r., k. 283.

⁴⁴ W ramach akcji „Wisła” na zachodnie i północne ziemie Polski wysiedlono około 140 tys. Ukraińców, którzy uniknęli wywózki do USRR w ramach przesiedleń trwających w latach 1944–1946. O najnowszych ustaleniach i istniejących wśród badaczy kontrowersjach w tej kwestii zob. *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003, tam też dalsza literatura przedmiotu.

część oddziałów UPA została zdemobilizowana, a pozostałym wydano rozkaz bądź przebiecia się na Zachód, bądź przejścia do USRR, gdzie miały kontynuować walkę. W całym południowo-wschodnim polskim pasie przygranicznym pozostawiono jedynie kilka grup złożonych z zaufanych konspiratorów, które miały trwać w terenie i w przyszłości pełnić zadania łącznikowo-kurierskie⁴⁵. Instrukcję w tej sprawie latem 1947 r. wydał stojący na czele „Zakerzońskiego Kraju” Jarosław Staruch „Stiah”⁴⁶.

Najpełniejszą, jak się wydaje, taką strukturę zorganizował przed swym odejściem do USRR Wasyl Hałasa „Orłan”⁴⁷ na terenie byłego I Okręgu OUN. Kierował nią prowadnik Nadrejonu „Chołodnyj Jar” tego okręgu Piotr Kawuła „Rusłan”⁴⁸. Jego zastępcą był Wasyl Harbacz „Oracz”⁴⁹. Jak wynika z materiałów UPA zdobytych przez WUBP w Rzeszowie oraz zeznań aresztowanych członków terenowej siatki OUN⁵⁰ na terenie byłego Nadrejonu „Chołodnyj Jar”, tzw. zwenom (komórka) technicznym kierował Mikołaj Liszczyń „Łypa”⁵¹, a podlegali mu „Zryw”-, „Profesor” (N.N.), Jan Andrusieczko „Kameniar”⁵², Michał Korecki „Lutyj”, „Burłaka” (N.N.) i Maria Tesla „Motria”⁵³. Zwenom gospodarczym kierował Mikołaj Fenyk „Wistun”⁵⁴. Jego podkomendnymi byli „Smereka” (N.N.), „Dub” (N.N.), „Swyst” (N.N.) i Stefan Trojan „Łyst”⁵⁵. Łączność siatki gwarantować miały dwie komórki kurierskie: „Pómc” (na teren II Okręgu OUN)

⁴⁵ G. Motyka, *Tak było...*, s. 447–449.

⁴⁶ Jarosław Staruch „Stiah”, „Jarłan”, „Stojar” (1910–1947) – ur. w Słobodzie Żółtej, pow. Brzeżany, członek OUN, przed 1939 r. wielokrotnie aresztowany za działalność i przetrzymywany m.in. w Berezie Kartuskiej. Aktywny działacz OUN w czasie wojny, aresztowany przez Gestapo, po zwolnieniu członek referentury propagandy kierownictwa OUN-B, kierownik podziemnej radiostacji ukraińskiego podziemia „Afrodyta”, od 1945 r. do śmierci prowadnik „Zakerzońskiego Kraju” OUN, popełnił samobójstwo w bunkrze otoczonym przez grupę operacyjną MBP.

⁴⁷ Wasyl Hałasa „Orłan”, „Zenon”, „Nazar”, „Sawczenko” (1920–2002) – ur. w Białokrynicy, pow. Podhajce, członek OUN od 1937 r., przed 1939 r. prowadnik „Junactwa” OUN, zaś w czasie niemieckiej okupacji prowadnik całej organizacji w okręgu tarnopolskim; w latach 1943–1945 prowadnik OUN w Przemyskiem, w latach 1945–1947 zastępca Jarosława Starucha „Stiaha” i referent propagandy „Zakerzońskiego Kraju”, po akcji „Wisła” przeszedł do USRR, w latach 1948–1953 prowadnik OUN północno-zachodnich regionów, członek kierownictwa OUN-B od 1950 r., aresztowany razem z żoną Marią Sawczyn „Mariczka” w 1953 r. przez grupę pozorowaną MGB, więziony do 1960 r.

⁴⁸ Piotr Kawuła „Rusłan”, „Taras”, „Trojan”, „100”, „Er-Zet” (?–1948) – od 1945 r. do 1947 r. prowadnik Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN, zginął w walce z sowieckimi pogranicznikami (według innych źródeł, znalazłszy się w sytuacji bez wyjścia, popełnił samobójstwo).

⁴⁹ Wasyl Harbacz „Oracz”, „Gazda”, „Szpak” – ur. w Nehrybce, pow. Przemyśl, członek OUN, od 1944 r. do 1945 r. referent gospodarczy w 3. rejonie Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN, zaś od 1945 r. do sierpnia 1947 r. referent SB w 1. rejonie tego samego nadrejonu, we wrześniu 1947 r. odszedł do USRR.

⁵⁰ Z fabularyzowanych wspomnień Emiliania Pleczenia wynika jednak, że struktura „Rusłana” miała mniej sformalizowany charakter, zob. E. Pleczeń, *9 lat w bunkrze. Wspomnienia żołnierza UPA*, Lublin 1991. Więcej informacji na temat działalności pozostawionych grup łącznikowych na tym terenie i ich likwidacji podał ostatnio Jan Pisuliński (J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 37–54). Odtworzona przez niego struktura pozostałości podziemia odbiega nieco od rekonstrukcji dokonanej przez piszącego te słowa. Kwestia ta wymaga więc dalszych badań archiwalnych.

⁵¹ Mikołaj Liszczyń „Łypa” (?–1948) – pochodził z Jaworowa, główny redaktor podziemnego wydawnictwa i drukarni Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN, był specjalistą od podrabiania dokumentów.

⁵² Jan Andrusieczko „Kameniar” – do 1947 r. kierował komórką techniczną w 1. rejonie Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN.

⁵³ Maria Tesla „Motria” – ur. w Lacku, pow. Dobromil, maszynistka technicznego zweny w Nadrejonie „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN i łączniczka Krajowego Prowodu OUN „Zakerzońskiego Kraju”, po likwidacji struktur podziemia latem 1947 r. pozostała przy grupie Piotra Kawuły „Rusłana”, aresztowana w Przemyślu przez MBP.

⁵⁴ Mikołaj Fenyk „Wistun” (?–1948) – do 1947 r. referent ośrodka przemysłowego w 1. rejonie Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN, zginął w walce z WP.

⁵⁵ Stefan Trojan „Łyst” – aresztowany został dopiero w 1955 r., skazany przez Sąd Wojewódzki w Rzeszowie na 10 lat pozbawienia wolności.

i „Południe” (na teren Nadrejonu „Beskyd”). Pierwszą kierował Jan Tkacz „Zastawnyj”⁵⁶, mający pod swym dowództwem „Czmela” (N.N.), „Olenia” (N.N.), Pawła Karabina „Pimstę”⁵⁷, „Szczura” (N.N.) i „Chytrho” (N.N.). Drugą grupą kurierską kierował „Ter” (N.N.)⁵⁸; składała się ona z „Dowbusza” (N.N.), „Hrabowoho” (N.N.), „Worona” (N.N.) i „Morjaka” (N.N.). W siatce Kawuły istniała też – według materiałów UB – komórka ekspropriacyjna w składzie: Andrzej Konkolowski „Sołowij”⁵⁹ – dowódca, Mikołaj Konkolowski „Ryś”⁶⁰, Bogdan Bryliński „Ostryj”, Włodzimierz Moroczko „Sum”⁶¹ i Stefan Bryliński „Bereza”⁶². Oprócz tego w odwodzie pozostawała sześciuosobowa grupa pod dowództwem Jana Kieryka „Toczyły”⁶³, w składzie: Emilian Płeczeń „Czaban”⁶⁴, „Swiżyj” (N.N.)⁶⁵, „Kolos” (N.N.)⁶⁶, Stefan Soroczak „Kruk”⁶⁷, „Woron” (N.N.). Poza tymi partyzantami Kawule podporządkowana też była szczątkowa – licząca ponad 20 osób – organizacja w byłym Nadrejonie „Beskyd”, którą kierował „Łuhowyj” (N.N.). Jej członkowie w sierpniu 1948 r., po sformowaniu dwóch grup (pierwszej złożonej z 12, drugiej z 11 osób) przeszli do USRR, gdzie włączeni zostali w struktury miejscowego podziemia.

Zadanie siatki Kawuły polegać miało na koordynowaniu i harmonizowaniu działalności „polityczno-propagandowej” w terenie oraz utrzymywaniu łączności z podziemiem w USRR i z kierownictwem OUN na Zachodzie⁶⁸. Za najważniejsze więc, w pierwszym rzędzie, uznał „Ruslan” jesienią 1947 r. uruchomienie ośrodka technicznego (dysponowano sprzętem, doskwierał natomiast brak matryc i papieru, którego wszystkie zapasy wpadły wcześniej w ręce WP⁶⁹). Dlatego też siatka nie podejmowała wówczas praktycznie żadnych akcji zbrojnych, chcąc przetrwać zimę i doczekać przybycia

⁵⁶ Jan Tkacz „Zastawnyj” (1922–1948) – ur. w Krasicach, pow. Przemyśl, w latach 1945–1947 dowódca bojówki kurierskiej przy kierownictwie I Okręgu OUN, zginął w walce z KBW.

⁵⁷ Paweł Karabin „Pimsta” – ur. w Kormanicach, pow. Przemyśl, łącznik Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN.

⁵⁸ „Ter” (N.N.) – od 1945 do 1947 r. referent gospodarczy 2. rejonu Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN.

⁵⁹ Andrzej Konkolowski „Sołowij” (1919–1948) – ur. w Krasicach, pow. Przemyśl, w podziemiu od 1944 r., do 1947 r. był członkiem grupy SB podległej Mirosławowi Hukowi „Hryhorowi”, zginął w potyczce z UB.

⁶⁰ Mikołaj Konkolowski „Ryś” (1924–1948) – ur. w Krasicach, pow. Przemyśl, w podziemiu od 1944 r., do 1947 r. był członkiem grupy SB podległej Mirosławowi Hukowi „Hryhorowi”, zginął w potyczce z UB.

⁶¹ Włodzimierz Moroczko „Sum” – ur. w 1927 r. w Chołowiczach, pow. Przemyśl, od 1944 r. w SKW, w podziemiu od 1945 r., członek administracyjno-propagandowej bojówki SB OUN pod dowództwem „Stepowoho” (N.N.), a następnie „Łuhowoho” (N.N.) w 1. rejonie Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN. Po akcji „Wisła” ukrywał się do 1955 r., aresztowany i skazany 20 I 1956 r. na karę śmierci, zamienioną następnie na 15 lat więzienia, zwolniony w 1968 r.

⁶² Stefan Bryliński „Bereza” – ur. w Chołowiczach, pow. Przemyśl, aresztowany w czerwcu 1948 r. w Rzeszowie.

⁶³ Jan Kieryk „Toczyło” – w latach 1945–1947 prowidnyk kuszcza w 3. rejonie Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN.

⁶⁴ Emilian Płeczeń „Czaban” – do 1947 r. członek bojówki SB w 3. rejonie Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN, ukrywał się do 1956 r., w 1963 r. wyemigrował z Polski.

⁶⁵ „Swiżyj” (N.N.) – do 1947 r. członek bojówki SB w 3. rejonie Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN.

⁶⁶ „Kolos” (N.N.) – do 1947 r. informator SB w 3. rejonie Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN.

⁶⁷ Stefan Soroczak „Kruk” – ur. w Jaworniku Ruskim, pow. Sanok, do 1947 r. członek bojówki SB w Nadrejonie „Werchowyna” I Okręgu OUN, razem z Emilianem Płeczeniem „Czabanom” ukrywał się do 1956 r.

⁶⁸ I. Tymoczko-Kamińska, *Moja odyseja*, Warszawa 2005, s. 197.

⁶⁹ AIPN, 00231/131, t. 1, Plan dalszego rozpracowania i likwidacji organizacji OUN i UPA na terenie województwa rzeszowskiego, 13 XII 1947 r., k. 68v. Polecenie zakupu odpowiedniej ilości papieru oraz kalki otrzymała pod koniec października 1947 r. Irena Tymoczko „Chrystia”, nie zdążyła jednak materiałów tych przekazać, gdyż została aresztowana, zob. *ibidem*, Raport specjalny mjr. Bronisława Wróblewskiego w sprawie aresztowań w Przemyślu, 18 XII 1947 r., k. 62–63.

łączników. Władze, mimo posiadanych informacji o strukturze OUN na Rzeszowszczyźnie i dużej liczby stacjonującego w regionie wojska, nie odniosły zimą większych sukcesów.

Wraz z nadejściem wiosny ludzie „Rusłana” wyraźnie się zaktywizowali, przeprowadzając w marcu 1948 r. – zdaniem Grzegorza Motyki – 26 drobnych napadów (w kwietniu ich liczba wzrosła do 41)⁷⁰. Kawuła próbował odtworzyć też łączność z II Okręgiem OUN, gdzie miał nadzieję odnaleźć Mikołaja Radejkę „Kryma”⁷¹, który razem z kilkoma podwładnymi ukrywał się ciągle w lasach sieniawskich⁷². Udało mu się też nawiązać kontakt z podziemiem na Ukrainie Radzieckiej.

Działania KBW przyniosły w końcu efekt. 26 kwietnia 1948 r. w zasadzkę zorganizowaną przez 1. kompanię 4. Brygady wpadła grupa „Wistuna”. W czasie wymiany ognia zginął jej dowódca, „Zryw”-„Profesor” i „Ter”⁷³. Dwa dni później – 28 kwietnia 1948 r. – podczas przekraczania granicy polsko-sowieckiej w strzelaninie z sowieckimi pogranicznikami zginął „Rusłan”. Mikołaj Liszczyński „Łypa” poległ 14 maja w starciu z KBW⁷⁴. Natomiast 14 czerwca w rejonie Kunkowic wojsko zlikwidowało „Zastawnoho” i dwóch innych upowców. W terenie ginęli też lub dostawali się do niewoli kolejni, pojedynczy „leśni”, co w praktyce doprowadziło do likwidacji latem 1948 r. zorganizowanej struktury OUN na Rzeszowszczyźnie. Ci, którym udało się wówczas ocaleć, przeszli do USRR lub przebili się na Zachód. Kilku aresztowano w okresie późniejszym. Nieliczni ukrywali się do połowy lat pięćdziesiątych.

W Nadrejonie „Werchowyna” po 1947 r. pozostała jedynie grupa dowodzona przez Michała Fedaka „Smyrnoho”⁷⁵, którą tworzyli: Michał Fedak „Sokił”⁷⁶, Grzegorz Kisielewski „Czaban”⁷⁷, „Orest” (N.N.)⁷⁸, Jan Batyrniak „Tur”⁷⁹, Jan Smarż „Pimsta”⁸⁰ oraz nieznanymi z nazwiska „Striła”, „Zachidnij” i „Czornota”, należący wcześniej do sotni Romana Hrobelskiego „Brodczyna”⁸¹. Operowała ona na pograniczu

⁷⁰ G. Motyka, *Tak było...*, s. 462.

⁷¹ Mikołaj Radejko „Krym” – w latach 1946–1947 prowidyk II Okręgu OUN, w 1948 r. przedostał się na Zachód, mieszka w Szwecji.

⁷² G. Motyka, *Tak było...*, s. 462.

⁷³ J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 42.

⁷⁴ G. Motyka, *Tak było...*, s. 462.

⁷⁵ Michał Fedak „Smyrnyj”, „Czernyk”, „Inżynier” – ur. 1924 r. w Ropience, pow. Lesko, członek OUN od 1938 r., w 1943 r. aresztowany przez Gestapo (przez dwa tygodnie więziony w Jaśle), od 1944 r. pełnił kierownicze funkcje w 6. rejonie Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN, a następnie był prowidykiem 2. rejonu tegoż nadrejonu i w końcu (do 1947 r.) prowidykiem rejonu 1. w Nadrejonie „Werchowyna” w tym samym okręgu.

⁷⁶ Michał Fedak „Sokił” (1922–1974) – prowidyk 7. rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN, zaś od września 1946 r. 1. rejonu Nadrejonu „Werchowyna” tegoż okręgu.

⁷⁷ Grzegorz Kisielewski „Czaban” (1921–1975) – ur. w Brunarach Wyżnych, pow. Gorlice, członek OUN od 1942 r., w podziemiu od 1944 r.; był gospodarczym, a następnie dowódcą kuszczą w 6. rejonie Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN, po przedostaniu się do Niemiec działał w pionie SB Zagranicznych Formacji OUN.

⁷⁸ „Orest” (N.N.) – spekulier 7. rejonu w Nadrejonie „Beskyd” I Okręgu OUN.

⁷⁹ Jan Batyrniak „Tur” – ur. 1924 w Brunarach Niżnych, pow. Gorlice, prowidyk 7. rejonu w Nadrejonie „Beskyd” I Okręgu OUN.

⁸⁰ Jan Smarż „Pimsta” (1926–1951) – ur. w Ropnicy Dolnej, pow. Gorlice, członek OUN od 1945 r., gospodarz w SKW 7. rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN, aresztowany w 1945 r. i skazany na 3 lata więzienia za pomoc podziemiu, po warunkowym zwolnieniu nadal aktywnie działał w podziemiu, członek bojówki SB 4. rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN Włodzimierza Kordiaaka „Coka”-„Bujtura”, kuszczowyj 1. rejonu w Nadrejonie „Beskyd” I Okręgu OUN.

⁸¹ Roman Hrobelski „Brodczyna”, „Roman” (1919–1949) – ur. w Stefkowej, pow. Lesko, członek OUN, w UPA od lipca 1944 r.; początkowo dowódca czoty w sotni Michała Dudy „Hromenka”, a następnie w nowo organizowanej sotni „Karmeluka” (N.N.), od maja 1946 r. samodzielnie dowodził sotnią. Aresztowany w 1947 r. w Czechosłowacji

polsko-czeskim, przechodząc co jakiś czas na jedną bądź drugą stronę⁸². Latem 1948 r. grupa wyruszyła na Zachód. 23 września 1948 r. „Smyrnyj”, „Czaban”, „Pimsta”, „Tur” i „Striła” dotarli do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec⁸³.

Znacznie gorzej wyglądała sytuacja w II Okręgu OUN, gdzie panujący po akcji „Wisła” zamęt praktycznie uniemożliwił odtworzenie sieci konspiracyjnej i nawiązanie łączności kurierskiej. Wydaje się też, że samo rozpuszczanie ludzi przeprowadzono tam w sposób niezwykle chaotyczny, w wyniku czego część ludzi została pozostawiona sama sobie. „Była już jesień, na dworze coraz chłodniej, nic do jedzenia – wspominał po latach Wasyl Potoplak »Sołowij«⁸⁴. – Ale jakoś miesiąc przewłóczyłem się. Polacy pomagali jakoś wytrzymać, a ja przedstawiałem się jako polski partyzant. Nawet chciałem znaleźć jakiś kontakt z AK, ale zabrakło szczęścia. Wreszcie w październiku wlałem w zasadzkę⁸⁵. W efekcie po wysiedleniu ludności ukraińskiej nie pozostały tam żadne zorganizowane struktury.

Jeszcze inaczej przedstawiała się sytuacja w III Okręgu OUN, gdzie demobilizację struktur podziemia przeprowadzać mieli wspólnie dowódca UPA w Polsce Mirosław Onyszkiewicz „Orest”⁸⁶, prowidyk III Okręgu OUN Eugeniusz Sztendera „Prirwa”⁸⁷ i referent tegoż Okręgu – Leon Łapiński „Zenon”. Zerwanie w czasie akcji „Wisła” linii łącznikowych oraz operacje przeprowadzane wówczas w terenie przez WP i UB spowodowały ostatecznie, że – mimo podejmowanych starań – „Prirwie” nie udało się nawiązać kontaktu z towarzyszami. Z otrzymanych wcześniej instrukcji wynikało jednak, że miał on odpowiadać za rozwiązanie struktur w Nadrejonie „Łewada” III Okręgu OUN. Z postawionego zadania Sztendera wywiązał się dosyć szybko, docierając na miejsce 10 października 1947 r.⁸⁸ i nawiązując kontakt z wysłaną tam w sierpniu ośmioosobową grupą Tymoteusza Hawałko „Szepela”⁸⁹ i ówczesnym prowidykiem Nadrejonu „Łewada” Janem Szamrykiem „Czubom”⁹⁰.

w czasie próby przedostania się na Zachód, przekazany do Polski i skazany 14 I 1949 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie na karę śmierci, stracony 8 II 1949 r. w Rzeszowie.

⁸² AIPN, 0296/27, t. 3, Notatka urzędowa szefa WUBP w Rzeszowie płk. Teodora Dudy dotycząca organizacji OUN, jej członków i kontaktów na terenie USRR, 23 II 1948 r., k. 167–167v; J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 39–40.

⁸³ PJPC, Box 82, Protokoł dopytu Mychajła Fedaka „Smyrnoho”, b.d., b.p.

⁸⁴ Wasyl Potoplak „Sołowij” – ur. w Jordanówce, pow. Rawa Ruska, członek OUN, do 1947 r. speckurier Krajowego Prowodu OUN „Zakerzońskiego Kraju”, aresztowany jesienią 1947 r. i skazany przez WSR w Lublinie na 12 lat więzienia, zwolniony w 1953 r.

⁸⁵ *Zakerzonnia. Spomyny wojakiv UPA*, t. 1, red. B. Huk, Warszawa 1994, s. 245.

⁸⁶ Mirosław Onyszkiewicz „Orest” (1911–1950) – ur. w Uhnowie, wieloletni członek OUN, przed 1939 r. niejednokrotnie aresztowany za działalność przez polską policję, w 1941 r. członek tzw. pochidnych hrup, od końca 1943 r. członek sztabu Okręgu Wojskowego „Buh”, od marca 1945 r. dowódca 6. Okręgu Wojskowego „San”, aresztowany przez MBP, skazany 2 VI 1950 r. przez WSR w Warszawie na karę śmierci, stracony 6 VII 1950 r.

⁸⁷ Eugeniusz Sztendera „Prirwa”, „Nerw”, „Zorjanyj” – ur. 1924 r. w Wolicy Baryłowej, pow. Radziechów, członek OUN od 1940 r., pełnił funkcje kierownicze w OUN w pow. redechowskim, w styczniu 1945 r. mianowany kierownikiem siatki OUN w Lubaczowskim, od czerwca 1945 r. prowidyk III Okręgu OUN „Zakerzońskiego Kraju”, w 1946 r. przez jakiś czas pełnił też obowiązki dowódcy kurenia i dowódcy OT „Danyliw”, współinicjator porozumienia między UPA i WiN oraz współorganizator wspólnego ataku polskiego i ukraińskiego podziemia na Hrubieszów (28–29 V 1946 r.), w 1948 r. przedostał się na Zachód, mieszka w Kanadzie.

⁸⁸ PJPC, Box 80, Zwit [Ewhena Sztendery] „Prirwy”, 14 VIII 1948 r., b.p.

⁸⁹ Tymoteusz Hawałko „Szepel” (?–1948) – ur. w Parchaczu, pow. Sokal, do 1947 r. służył w sotni Wasyla Krala „Czausa”, zginął w walce z KBW i UB.

⁹⁰ Jan Szamryk „Czub” – od jesieni 1944 r. do czerwca 1947 r. referent propagandy w Nadrejonie „Łewada” III Okręgu OUN (według innych, raczej nieprawdziwych informacji, jednocześnie nadrejonowy referent SB), w czerwcu 1947 r.

Jak wynika ze sprawozdania Sztendery, na południowym Podlasiu siatka OUN liczyła wówczas zaledwie 33 osoby (w tym dwie kobiety). Spośród nich – wykonując przyniesione przez „Prirwę” rozkazy – dziesięć wyjechało na Zachód na podstawie fałszywych dokumentów, cztery udały się w tym samym kierunku nielegalnie z bronią, dwie odeszły na własną rękę do rodzin w USRR. Poza lokalnymi strukturami z Podlasia na Ziemię Zachodnie wyjeżdżały też pojedyncze osoby przybyłe z Nadrejonu „Łyman” (w sumie ponad trzydzieści), liczące na to, że mniejsza aktywność ukraińskiego podziemia na tym terenie (a co za tym idzie mniejsza czujność UB wobec Ukraińców) umożliwi im łatwiejsze przedostanie na miejsce⁹¹. Większość z nich została aresztowana w okresie późniejszym. Na miejscu pozostał jedynie czternastoosobowy oddział złożony z miejscowych konspiratorów, który miał przetrwać zimę, udając oddział polskiego podziemia⁹². Dowództwo nad nimi objął Stefan Szewczuk „Maksym”. Upowcy ci szczęśliwie doczekali do wiosny, lecz w kwietniu 1948 r. „Maksym” załamał się nerwowo i popełnił samobójstwo. Dowództwo po nim przejął „Lońka” (N.N.), a następnie wspomniany wyżej Jan Szamryk „Czub”, który zdołał utrzymać oddział do lata 1948 r., wtedy też zdecydował o rozwiązaniu grupy⁹³.

Gdy Sztendera realizował na Podlasiu instrukcję „Stiaha”, Mirosław Onyszkiewicz „Orest” razem ze swą ochroną – w jej skład wchodził Piotr Soroka „Bohdan”⁹⁴, „Jurko” (N.N.), „Maksym” (N.N.), Wasyl Pyrka „Stałowij”⁹⁵, „Sambo” (N.N.) – kwaterował (od połowy czerwca 1947 r.) w bunkrze wykopanym w lesie rzeplińskim. Wysłał stamtąd łączników, próbując nawiązać kontakty zerwane w czasie wysiedlenia Ukraińców na Ziemię Zachodnie. Stałe utrzymywał też łączność z dowódcą OT „Danyliw” Włodzimierzem Soroczakiem „Berkutom”⁹⁶ i Wasylem Kralem „Czausom”⁹⁷. W połowie lipca dołączył do „Oresta” członek Krajowego Prowodu OUN Jerzy Cwil „Anton”⁹⁸.

po śmierci Jana Romaneczka „Wołodi” objął funkcję prowidyka Nadrejonu „Łewada”, którą pełnił do lata 1948 r., następnie ukrywał się na Dolnym Śląsku. Jesienią 1948 r. przedostał się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

⁹¹ AIPN, 00231/131, t. 4, Protokół przesłuchania Piotra Łahody „Hromowoho”, 1 III 1949 r., k. 354–355.

⁹² PJPC, Box 80, Zwit [Ewhena Sztendery] „Prirwy”, 14 VIII 1948 r., b.p.

⁹³ G. Motyka, *Tak było...*, s. 463.

⁹⁴ Piotr Soroka „Bohdan” (1915–1949) – ur. w Wiązowej, pow. Żółkiew, członek OUN, w podziemiu od 1944 r., był w ochronie i pełnił funkcję adiutanta Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”; zatrzymany 2 III 1948 r. w Lipcach, pow. Legnica, skazany 26 II 1949 r. przez WSR w Warszawie na karę śmierci, stracony w Warszawie.

⁹⁵ Wasyl Pyrka „Stałowij” – ur. 1921 r. w Łówczy, pow. Lubaczów, członek OUN od 1942 r., od 1944 r. w podziemiu; początkowo łącznik w sztabie dowódcy sotni „Bisa” (N.N.), a później strzelec w sotni Jana Szymańskiego „Szuma”, od początku 1945 r. w sztabie dowódcy kurenia Jana Szpontaka „Zalizniaka”, a od 1946 r. w ochronie Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”. W 1948 r. przedostał się na Zachód.

⁹⁶ Włodzimierz Soroczak „Berkut”, „Woron” – ur. 1922 r. w Jaworniku Ruskim, pow. Sanok, w latach 1943–1944 służył w Baudienst, w podziemiu od maja 1944 r., w lipcu tego roku kursant kursu oficerskiego UPA, od listopada 1944 r. do maja 1945 r. dowódca ochrony tegoż kursu, w czerwcu 1945 r. odkomenderowany na teren 6. OW „San”, gdzie był instruktorem taktyki partyzanckiej na podoficerskim kursie UPA, od października 1945 r. organizator i dowódca sotni w Przemyskiem, 1 XI 1946 r. mianowany dowódcą OT „Danyliw” i dowódcą kurenia (funkcję tę pełnił do września 1947 r.). Przedostał się na Zachód, gdzie m.in. działał w Misji UPA i był członkiem redakcji pisma „Do Zbroji”, od 1955 r. na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

⁹⁷ Wasyl Kral „Czaus” (1913–1976) – ur. w Doroszowie, pow. Lwów, w UPA od marca 1945 r., początkowo strzelec, a później dowódca czoty w sotni „Kulisza” (N.N.) skierowanej w kwietniu 1945 r. do pow. Włodawa. Po przekształceniu czoty w samodzielnie sottonię objął jej dowództwo, po rozbiciu sotni przez WP we wrześniu 1947 r. wyjechał na Pomorze Zachodnie, gdzie został aresztowany. 10 II 1948 r. skazany przez WSR w Lublinie na karę śmierci, zamienioną następnie na dożywotnie więzienie, zwolniony w 1955 r.

⁹⁸ Jerzy Cwil „Anton”, „Aron”, „A” (ur. 1914) – członek OUN, w podziemiu od 1944 r., od września 1945 r. w siatce OUN na terenie „Zakerzońskiego Kraju”, od kwietnia 1946 r. członek Krajowego Prowodu OUN „Zakerzońskiego

25 września 1947 r. z obawy, że kryjówka może zostać zdekonspirowana, „Orest” z „Antonem”, „Bohdanom” i towarzyszącą im ochroną przeszli do kompleksu leśnego, gdzie mieścił się bunkier „Berkuta”. W kryjówce przebywał m.in. Soroczak wraz z kilkoma strzelcami z ochrony, Mikołaj Kucharczuk „Burewij”⁹⁹ ze swą bojówką SB oraz Wasyl Kral „Czaus”. 29 września 1947 r. „Orest” z pozostałymi udał się do lasów tyszowieckich w celu nawiązania kontaktu z referentem SB III Okręgu OUN Leonem Łapińskim „Zenonom”¹⁰⁰. Na miejsce dotarli następnego dnia. Zastali tu jednak tylko Włodzimierza Melniczuka „Jasenia”¹⁰¹ z częścią jego ludzi. Po pewnym czasie na miejsce doszła pozostała część bojówki „Jasenia”, która poprzedniego dnia stoczyła walkę z WP w lasach tyszowieckich na zachód od rzeki Huczwy (ranny został wówczas Michał Balij „Wjatycz”¹⁰²).

Nie czekając na „Zenona”, „Orest” rozkazał „Berkutowi”, by z częścią swych ludzi oraz „Antonem” próbowali się przedostać przez Czechosłowację do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. 31 września 1947 r. wyznaczona grupa (Włodzimierz Soroczak „Berkut”, Jerzy Cwil „Anton”, Julian Kotlar „Łewko”, Jan Rojko „Ostapenko”, Michał Kucharczuk „Serhij”¹⁰³, Mikołaj Hura „Nedobytj” oraz Michał Migus „Zirka”) opuściła lasy tyszowieckie¹⁰⁴. Na miejsce szczęśliwie dotarli „Berkut”, „Anton” i „Zirka”. Pozostali prawdopodobnie zginęli¹⁰⁵.

W jakiś czas po odejściu grupy „Berkuta” do „Oresta” dołączył „Zenon” wraz ze Stefanem Grondzałem „Szachom”¹⁰⁶, Michałem Macijewiczem „Faraonom”¹⁰⁷ i innymi członkami terenowej siatki OUN. W sumie grupa upowców w lesie tyszowieckim liczyła wówczas około 40 osób. Po wymianie posiadanych informacji, udali się oni do lasu terebińskiego w powiecie hrubieszowskim, gdzie dotarli 5 października 1947 r. Po drodze „Orest” wydzielił szesnastoosobową grupę (m.in. wspomniani już Mikołaj Kucharczuk „Burewij”,

Kraju” zajmujący się przygotowaniem materiałów propagandowych, przedostał się na Zachód, gdzie działał w Misji UPA, następnie na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

⁹⁹ Mikołaj Kucharczuk „Burewij” (1914–2002) – ur. w Ulhówku, pow. Rawa Ruska (po 1944 r. pow. Tomaszów Lubelski), członek OUN od 1932 r., aresztowany przed 1939 r., służył w policji ukraińskiej, od 1944 r. referent SB 3. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, aresztowany przez MBP.

¹⁰⁰ AP Warszawa, WSR w Warszawie, Sr 450/50, t. 1 (obecnie w AIPN), Protokół przesłuchania Mirosława Onyszkiewicza, 19 IV 1948 r., k. 79; *Zakerzonnia...*, t. 4, Warszawa 1998, s. 137: wspomnienia Michała Kucharczuka.

¹⁰¹ Włodzimierz Melniczuk „Jaseń” (?–1948) – ur. w Hulczu, pow. Sokal, do 1947 r. dowódca nadrejonowej bojówki SB w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, zginął w walce z KBW i UB.

¹⁰² Michał Balij „Wjatycz”, „Misza”, „Stepowyk” (1926–1981) – ur. w Pawłowicach, pow. Hrubieszów, członek OUN, w podziemiu od lipca 1946 r.; do października 1946 r. strzelec w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, a następnie (od października 1946 r. do września 1947 r.) śledczy SB w III Okręgu OUN; był też w ochronie Leona Łapińskiego „Zenona”; aresztowany w 1948 r. w Czechosłowacji.

¹⁰³ Michał Kucharczuk „Serhij” (1919–1947) – ur. w Ulhówku, pow. Rawa Ruska (po 1944 r. pow. Tomaszów Lubelski), członek OUN od 1937 r., przez 2 lata w policji ukraińskiej, w podziemiu od czerwca 1944 r., zapewne zginął w Czechosłowacji.

¹⁰⁴ AP Warszawa, WSR w Warszawie, Sr 450/50, t. 1 (obecnie w AIPN), Protokół przesłuchania Mirosława Onyszkiewicza, 19 IV 1948 r., k. 79; *ibidem*, Protokół przesłuchania Mikołaja Kucharczuka, 14 V 1948 r., k. 196.

¹⁰⁵ AIPN, 00231/243, t. 16, Odpis zeznań Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, b.d., b.p.

¹⁰⁶ Stefan Grondzal „Szach”, „Szłapak”, „Żuk” – członek OUN, od 1945 r. do lutego 1946 r. prowidyk 2. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, a następnie (do jesieni 1947 r.) referent organizacyjny tego rejonu, aresztowany w 1948 r. w Czechosłowacji, dalsze losy nieznane.

¹⁰⁷ Michał Macijewicz „Faraon” – ur. w Uhrynowie, pow. Sokal, członek siatki cywilnej OUN; działał w referaturze gospodarczej 2. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN jako członek (do wiosny 1946 r.), gospodarczy, następnie zastępca referenta gospodarczego tego rejonu (wiosna–jesień 1946 r.), w końcu referent (jesień 1946–wrzesień 1947 r.), prawdopodobnie aresztowany przez MBP.

„Sambo”, Aleksander Bobko „Choma”¹⁰⁸ i Wasyl Jurkiw „Kłen”¹⁰⁹), która miała zebrać możliwie dokładne informacje o losie „Stiaha” i „Dalnyca”, a także zbadać ogólny rozwój sytuacji na terenie OT „Bastion”. Wyprawa zakończyła się niepowodzeniem. Nie nawiązano żadnego kontaktu, a niedaleko wsi Żernik w czasie potyczki z WP zginął „Sambo”¹¹⁰.

Około 5 października 1947 r. od przebywających w lesie terebińskim upowców odłączyła się licząca ponad dwadzieścia osób grupa Włodzimierza Melnyczuka „Jasenia”, która – w myśl instrukcji „Zenona” – miała się udać na Podlasie, przezimować tam i latem 1948 r. powrócić na teren Chełmszczyzny¹¹¹. Pozostali, skontaktowawszy się wcześniej z grupą SB Włodzimierza Lewosiuka „Romana”¹¹², przeszli do lasu niedaleko wsi Grabowiec i rozpoczęli przygotowania do legalizacji. Robieniem fotografii i fabrykacją fałszywych dokumentów zajmował się „Zenon”, któremu pomagał Aleksander Biłowicz „Borsuk”¹¹³. Oddział rozpuszczano stopniowo. Część chętnych odchodziła małymi grupami lub pojedynczo do USRR, pozostali wyruszali na zachodnie i północne ziemie Polski. Odchodzącym na Ukrainę wystawiano zaświadczenia o przynależności do podziemia oraz zwolnieniu z dotychczasowego terenu, by po dotarciu na miejsce mogli włączyć się w tamtejsze struktury¹¹⁴. W terenie miała pozostać tylko nieduża bojówka SB pod dowództwem Jana Niewiadomskiego „Jurka”¹¹⁵.

Z lasu koło Grabowca 10 października 1947 r. „Zenon” wysłał też kolejną kilkunastoosobową grupę złożoną z członków SB na Podlasie. Część osób wchodzących w jej skład miała tam przezimować, część odejść na Ziemię Zachodnie¹¹⁶. To właśnie do tego oddziału dołączyli Wasyl Kral „Czaus” oraz Piotr Łahoda „Hromowj”¹¹⁷

¹⁰⁸ Aleksander Bobko „Choma”, „Makarenko” (1915–1949) – ur. w Krzewicy, pow. Rawa Ruska (po 1944 r. Tomaszów Lubelski), od wiosny 1945 r. do jesieni 1947 r. komendant bojówki SB 3. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, aresztowany, skazany na karę śmierci i stracony.

¹⁰⁹ Wasyl Jurkiw „Kłen” (1916–1948) – pochodził z Zachodniej Ukrainy, od 1944 r. referent SB 3. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, aresztowany na Mazurach i pod przybranym nazwiskiem Karol Jurkowski skazany 10 VI 1948 r. przez WSR w Olsztynie na karę śmierci.

¹¹⁰ *Zakerzonnia...*, t. 4, s. 139–141: wspomnienia Mikołaja Kucharczuka.

¹¹¹ AP Warszawa, WSR w Warszawie, Sr 450/50, t. 1 (obecnie w AIPN), Protokół przesłuchania Mirosława Onyszkiewicza, 19 IV 1948 r., k. 80; AIPN, 00170/12, t. 2, Odpis zeznań Leona Łapińskiego, 1 VIII 1948 r., k. 36.

¹¹² Włodzimierz Lewosiuk „Roman” (1923–2000) – ur. w Tudorkowicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1941 r., w 1943 r. przez kilka tygodni służył w policji ukraińskiej na Wołyniu, a następnie przeszedł przeszkolenie w dywizji SS „Galizien”. Zdezerterował, nie wróciwszy z urlopu. W podziemiu od 1944 r.; m.in. instruktor ukraińskiej samoobrony, a następnie pracownik referatu propagandy, od września 1945 r. referent SB w 4. rejonie Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, aresztowany przez MBP.

¹¹³ Aleksander Biłowicz „Borsuk”, „Wsewołod” (1923–2003) – ur. w Księżostanach, pow. Tomaszów Lubelski, sanitariusz i pirotechnik w referaturze SB Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, przedostał się na zachodnie ziemie Polski, aresztowany przez MBP.

¹¹⁴ AIPN, 00170/12, t. 2, Odpis zeznań Leona Łapińskiego, b.d., k. 32.

¹¹⁵ Jan Niewiadomski „Jurko” (1922–1989) – ur. w Masłomęczu, pow. Hrubieszów, prawdopodobnie członek OUN jeszcze przed wojną, w 1941 r. wywieziony przez Niemców na roboty do Niemiec (według innej – bardziej prawdopodobnej – wersji służył w Schutzpolizei w stopniu rotenführera – kaprala), ranny leczony w niemieckim szpitalu wojskowym niedaleko francuskiej granicy. W 1943 r. powrócił do rodzinnej wsi, gdzie organizował podziemie. Początkowo referent gospodarczy 4. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, a następnie strzelec w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, później dowódca bojówek SB Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN.

¹¹⁶ AP Warszawa, WSR w Warszawie, Sr 450/50, t. 1 (obecnie w AIPN), Protokół przesłuchania Mirosława Onyszkiewicza, 19 IV 1948 r., k. 80; AIPN, 00231/131, t. 4, Oświadczenie Jarosława [Eugeniusza] Hury, 3 XI 1949 r., k. 389.

¹¹⁷ Piotr Łahoda „Hromowj”, „Wujko” (1912–1993) – ur. w Szmitkowie, pow. Sokal, członek OUN, w latach 1944–1946 dowódca sotni UPA, od 1946 do 1947 r. szef sztabu OT „Danyliw”, aresztowany 18 IX 1948 r. w Tudli w Czechosłowacji, 7 III 1949 r. przekazany do Polski.

i Grzegorz Lachowski „Kwitka”¹¹⁸. W ten sposób liczba partyzantów znajdujących się w lesie grabowieckim spadła do siedmiu osób: „Oresta”, „Bohdana”, „Zenona”, „Borsuka”, „Szacha”, „Burewija” i „Faraona”. Kraźyli oni przez kilka dni w lasach koło Komorowa i w lesie terebińskim, by następnie zatrzymać się w gospodarstwie Polaka, byłego żołnierza AK i znajomego „Borsuka” jeszcze z dzieciństwa, Józefa Bukafy we wsi Księżostany. Być może zdecydowały o tym kłopoty „Oresta” ze zdrowiem. Tam kontynuowano przygotowania do legalizacji. Czekano też na informacje od rodzin lub znajomych, którzy zostali wywiezieni podczas akcji „Wisła” na Ziemię Zachodnie i Północne. Miały one nadejść na adres siostry „Zenona”, która razem z mężem i rodzicami mieszkała w niedalekich Kadłubiskach. Oczekiwana korespondencja dotarła pod koniec października: jeden list pochodził ze wsi Rydwany z powiatu morąskiego, drugi z województwa koszalińskiego, trzeci ze wsi Bonkowo w powiecie węgorszewskim¹¹⁹. Mając zapewnione w ten sposób pierwsze kontakty, konspiratorzy postanowili wyjechać. 1 listopada 1947 r.¹²⁰ członkowie grupy ustalili sposoby kontaktu i umówili się na spotkanie; miało ono nastąpić między 15 a 30 maja 1948 r. w opuszczonej gajówce w lesie terebińskim niedaleko Hrubieszowa¹²¹. Po zdaniu broni, którą „Zenon” miał zmagazynować w lesie, grupa rozeszła się. Jako pierwszy odszedł „Bohdan” (odjechał pociągiem ze stacji w Pieczynie na zachód)¹²². „Burewija” odłączył się z „Szachom” i „Faraonom” na Mazury¹²³. „Zenon” i „Borsuk” udali się na północ, gdzie mieli zamiar połączyć się z zimującymi tam bojówkami SB, a „Orest” wyjechał do szwagra do Bytomia, gdzie miał nadzieję zdobyć informacje o żonie i synu¹²⁴.

¹¹⁸ Grzegorz Lachowski „Kwitka” – ur. 1923 r. w Sielcu Wielkim, pow. Sokal, członek OUN, w UPA od 1944 r.; był sanitariuszem w sotni Wasyla Krala „Czausa”, dalsze losy nieznanne.

¹¹⁹ „Nasze Słowo” 2002, nr 28: wspomnienia Aleksandra Biłewicza.

¹²⁰ Mikołaj Kucharczuk „Burewija” podaje, że było to 30 listopada (*Zakerzonnia...*, t. 4, s. 144: wspomnienia Mikołaja Kucharczuka), z kolei Aleksander Biłewicz „Borsuk” podaje, że „Bohdan” wyjechał jeszcze w połowie listopada, a „Orest” na początku grudnia („Nasze Słowo” 2002, nr 28: wspomnienia Aleksandra Biłewicza).

¹²¹ AP Warszawa, WSR w Warszawie, Sr 450/50, t. 1 (obecnie w AIPN), Protokół przesłuchania Mirosława Onyszkiewicza, 19 IV 1948 r., k. 81. Według „Burewija” hasłem kontaktowym miało być zdanie: „Czy cukrownia w Kętrzynie potrzebuje robotników?”. Odpowiedź negatywna oznaczała niebezpieczeństwo, zaś pozytywna – brak zagrożenia, zob. *Zakerzonnia...*, t. 4, s. 144: wspomnienia Mikołaja Kucharczuka.

¹²² AP Warszawa, WSR w Warszawie, Sr 185/49 (obecnie w AIPN), Protokół przesłuchania Piotra Soroki, 18 IV 1948 r., k. 59v.

¹²³ Trójka ta szczęśliwie przybyła na miejsce. „Faraon” zatrzymał się w Bobietach koło Mragowa. „Burewija” i „Szach” dotarli do rodziny tego pierwszego w Borkach niedaleko Kętrzyna. „Burewija” pozostał tam do aresztowania 28 I 1948 r. „Szach” wyjechał wcześniej do rodziny do Sępola, zob. *Zakerzonnia...*, t. 4, s. 149–150: wspomnienia Mikołaja Kucharczuka.

¹²⁴ Wokół dalszych losów Mirosława Onyszkiewicza narosło później sporo mitów, będących po części wynikiem celowej dezinformacji MBP. Szczególnie niejasne pozostawały okoliczności jego aresztowania przez bezpiekę. W rzeczywistości „Orestowi” udało się dotrzeć do Katowic, gdzie przebywał przez kilkanaście dni; następnie wyjechał na Dolny Śląsk i nawiązał kontakt z wysiedleńcami z akcji „Wisła” oraz kilkoma podwładnymi. W tym czasie MBP prowadziło sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Adwentyści”, w ramach której na terenie całego kraju poszukiwano byłych członków podziemia ukraińskiego. Jednym z tajnych współpracowników pozyskanych wówczas do współpracy był dawny kucharz UPA, Jan Łuc „Hrizonij”. W 1948 r. zwerbowany został jako informator, a później agent „Pewny”. Był on jednym z kontaktów, które Onyszkiewicz zarezerwował dla siebie na Dolnym Śląsku. MBP, informowane przez agenta „Pewnego” o miejscu pobytu „Oresta”, zatrzymało go 2 III 1948 r. w Lipinach, pow. Legnica. Nazajutrz taki sam los spotkał jego adiutanta Piotra Sorokę „Bohdana”. Zatrzymanie głównego dowódcy UPA nie zakończyło działalności Łucia jako agenta MBP. W myśl zaaprobowanego przez dyrektora III Departamentu MBP pplk. Jana Tataja planu, nadal miał on poruszać się w terenie pod pretekstem „szukania pracy, jak również kontaktu z osobami blisko stojącymi przy »Oreście«, motywując, iż od dłuższego

10 października 1947 r. z lasu grabowieckiego wyruszyła na północ niewielka grupa złożona z rozbitków z poszczególnych sotni, bojówkarzy SB oraz członków siatki cywilnej OUN. Część z nich miała pozostać i zimować na Podlasiu, pozostali chcieli przejść na Warmię i Mazury. 13 grudnia 1947 r. w okolicach wsi Sawiń od grupy tej odłączyło się sześć osób – Eugeniusz Hura „Sławko”¹²⁵, Eugeniusz Kołpak „Striła”¹²⁶, Włodzimierz Lewosiuk „Roman” (dowodził grupą – Grzegorz Motyka podaje błędnie¹²⁷, że funkcję tę pełnił „Bogdan”, w rzeczywistości chodzi tu o „Sławka”, który również posługiwał się tym pseudonimem) oraz nieznanymi z nazwiska „Berkut”, „Pewnyj” i „Zenko”¹²⁸. Pozostali dotarli do Nadrejonu „Łewada”, gdzie skontaktowali się z Janem Szamrykiem „Czubom” oraz Eugeniuszem Sztenderą „Prirwą”.

Grupa „Romana” skierowała się do lasów w okolicach Chełma. Niedaleko tej miejscowości zbudowali ziemiankę. Po kilkunastu dniach oddział odnalazli Mikołaj Stasiuk „Horak”¹²⁹, Michał Baliń „Wjatycz” i Włodzimierz Dubecki „Neporadnyj”¹³⁰. Przyniesli informacje, że w Nadrejonie „Łewada” „Prirwa” przeprowadził już demobilizację struktur,

czasu (od miesiąca lutego 1948 r.) nic o nim nie wie, a posiada dla niego korespondencję, którą może wręczyć tylko »Orestowi« lub komuś wtajemniczonymu” (AIPN, 00231/131, t. 6, Plan nawiązania kontaktu przez agenta „Pewnyj” z członkami OUN-UPA na terenie Rzeczypospolitej Polskiej celem rozpracowania i ujęcia osób stojących na wysokim stanowisku w tejże organizacji, 15 V 1948 r., k. 56). W wyniku działalności Łucia w ramach operacji „Adwentyści” od marca do sierpnia 1948 r. na terenie całego kraju „aresztowano 21 osób z 71 osób będących w rozpracowaniu” (*ibidem*, t. 4, Pismo kierownika sekcji I Wydziału I Departamentu III MBP kpt. Feliksa Szpana do naczelnika Wydziału III mjr. Bronisława Wróblewskiego, 2 XI 1948 r., b.p.). O działalności agenta „Pewnego” zob. T. Balbus, „*Okno na świat*”. *Formy antykomunistycznej działalności Ukraińców w Polsce południowo-zachodniej na tle kontrakcji Urzędu Bezpieczeństwa (1945–1954)* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji...*, s. 86–88; *Wira, nadzieja, lubow*, red. M. Pańkiw, t. 2, Warszawa 2005, s. 242, 244; wspomnienia Olgi Brodiuk-Duszenko.

¹²⁵ Eugeniusz Hura „Sławko”, „Bohdan” – ur. w 1923 r. w Hatowicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1939 r., w 1941 r. członek tzw. pochodnych hrup, w 1942 r. służył przez jakiś czas w policji ukraińskiej w okolicach Włodzimierza Wołyńskiego, po powrocie dowodził SKW w rodzinnej wsi. Chcąc uniknąć powołania do Baudienstu, zgłosił się do Schutzmannschaftu, przeszkolenie przechodził we Włodzimierzu Wołyńskim do 1943 r., gdy niemal cała jednostka przeszła do podziemia. Po powrocie do domu został aresztowany przez Niemców za dezercję, przewieziony do Łucka i skazany na 4 miesiące aresztu, po zwolnieniu powtórnie skierowany do ukraińskiej policji; zwolniony z powodu choroby, po powrocie do domu został informatorem SB OUN w rodzinnej wsi; w podziemiu od 1944 r. Był członkiem bojówki SB pod dowództwem „Pidkowyj” (N.N.), od 1945 r. pracował w referenturze gospodarczej 2. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, po akcji „Wisła” dołączył do grupy dowodzonej przez Leona Łapińskiego „Zenona”. W dokumentach MBP i w części literatury konsekwentnie figuruje jako Jarosław, być może jest to pomyłka wynikająca z pseudonimu, albo też pomyłono go z Jarosławem Hurą „Sataną”, prowidykiem SB OUN w tym rejonie. Po konsultacjach z Modestem Ripeckim, przechowującym notatki z zeznań, jakie „Sławko” złożył w czasie pobytu na Zachodzie, autor postanowił używać imienia Eugeniusz.

¹²⁶ Eugeniusz Kołpak „Striła” – ur. w 1926 r. w Horodłowicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN, w podziemiu od 1944 r.; łącznik, a następnie członek SB 2. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, od 1947 r. strzelec w sotni Semena Prystupy „Dawyda”.

¹²⁷ G. Motyka, *Tak było...*, s. 463.

¹²⁸ AIPN, 00231/131, t. 4, Protokół zeznania Włodzimierza Lewosiuka, 26 VI 1950 r., k. 425; *ibidem*, Protokół przesłuchania Jarosława [Eugeniusza] Hury, 2 XII 1949 r., k. 400; *ibidem*, Oświadczenie Jarosława [Eugeniusza] Hury, 3 XI 1949 r., k. 389.

¹²⁹ Mikołaj Stasiuk „Horak” – ur. w 1922 r. w Horodłowicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1939 r., przez 14 miesięcy służył w oddziale Landschaftu w Łucku, w UPA od września 1943 r., w 1947 r. dowódca roju w sotni Wasyla Jarmoły „Jara”.

¹³⁰ Włodzimierz Dubecki „Neporadnyj” – ur. w 1918 r. w Moszkowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek bojówki SB 2. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN Teodora Myhala „Kałyn”.

w związku z czym mogą oni pozostać przy oddziale „Romana”¹³¹. Dowództwo nad całością objął „Wjatycz”. Grupa miała przeczimować w tej okolicy i oczekiwać na łączników z rozkazami, którzy przybyć mieli wiosną 1948 r.

W połowie grudnia 1947 r. (według innych danych w początkach stycznia 1948 r.) ukrywający się upowcy zostali zaskoczeni i ostrzelani przez oddział KBW. Nie ponieśli żadnych strat, lecz utracili ziemianki (zarówno starą, jak i nową, zbudowaną w listopadzie poprzedniego roku)¹³². Strata obozowiska zmusiła oddział do podzielenia się na małe grupy: pierwszą tworzyli „Wjatycz” i „Neporadnyj”, drugą „Zenko” i „Berkut”, trzecią „Horak”, „Striła” i „Pewnyj”, czwartą zaś „Roman” i „Sławko”. Przed rozejściem się ustalono punkt kontaktowy dla utrzymywania łączności. „Roman” i „Sławko” kwaterowali od tego czasu u ich znajomego Dymitra Syka. Utrzymywali też kontakt z „Pewnym”, „Striłą” i „Horakom” (leczył on wówczas ranę w nodze będącą wynikiem przypadkowego postrzelenia się). Stracili natomiast kontakt z „Wjatyczom”, „Neporadnym”, „Zenkom” i „Berkutom”, którzy po rozstaniu z towarzyszami skierowali się do Czarnego Lasu w powiecie hrubieszowskim. O dwóch ostatnich brak informacji, natomiast „Wjatycz” i „Neporadnyj” ukrywali się tam do wiosny 1948 r., kiedy kontakt z nimi nawiązał Leon Łapiński „Zenon”¹³³.

Na przełomie kwietnia i maja 1948 r. „Pewnyj” i „Striła” natknęli się w drodze po żywność na milicyjny patrol. Funkcjonariusze otworzyli ogień. „Pewnyj” zginął na miejscu, „Striła” zaś odniósł niegroźne rany¹³⁴. Pozostali przy życiu czterej partyzanci skierowali się w stronę powiatu hrubieszowskiego, gdzie znajdował się ustalony punkt kontaktowy z „Zenonom”¹³⁵. Nie nawiązawszy kontaktu, przeszli następnie do lasu w okolicach Uhrynowa. Natknęli się tam przypadkowo na trzech upowców, którzy poinformowali ich, że stacjonują w lasach szychowieckich pod dowództwem Jana Niewiadomskiego „Jurka”¹³⁶.

Oddział „Jurka” powstał jesienią 1947 r. w lesie grabowieckim. Oprócz dowódcy tworzyli go początkowo: Aleksander Waszczuk „Huczawa”¹³⁷, Włodzimierz Tesla „Chmara”¹³⁸, Jan Bilańczuk „Zenko”¹³⁹, Mikołaj Pawoński „Palijenko”¹⁴⁰, Piotr Warenycia

¹³¹ AIPN, 00231/131, t. 4, Protokół przesłuchania Jarosława [Eugeniusza] Hury, 12 XII 1949 r., k. 400; AIPN, 0259/291, Odpis protokołu przesłuchania Michała Balijsa, 25 IX 1948 r., k. 19.

¹³² AIPN Lu, 34/2, Protokół przesłuchania Eugeniusza Kołpaka, 24 IV 1954 r., k. 97–98; G. Motyka, *Tak było...*, s. 463.

¹³³ AIPN, 00170/12, t. 1, Protokół przesłuchania Leona Łapińskiego, 17 VII 1948 r.

¹³⁴ G. Motyka, *Tak było...*, s. 464.

¹³⁵ AIPN, 00231/131, t. 4, Protokół przesłuchania Jarosława [Eugeniusza] Hury, 12 XII 1949 r., k. 400.

¹³⁶ *Ibidem*, Protokół przesłuchania Włodzimierza Lewosiuka, 26 VI 1950 r., k. 425; *ibidem*, Protokół przesłuchania Jarosława [Eugeniusza] Hury, 12 XII 1949 r., k. 394.

¹³⁷ Aleksander Waszczuk „Huczawa” (1916–1949) – ur. w Brodzczy, pow. Hrubieszów (według innych źródeł w Nowej Iwanówce k. Kurska), członek OUN, w UPA od sierpnia 1944 r., początkowo strzelec w oddziałach „Jastruba” (N.N.), „Karpa” (N.N.) i Piotra Szawuły „Kropywy”, od lutego 1946 r. do września 1947 r. instruktor polityczny w sotniach Piotra Łahody „Hromowoho” i Wasyla Jarmoły „Jara”, aresztowany w Czechosłowacji i przekazany do Polski.

¹³⁸ Włodzimierz Tesla „Chmara”, „Besarab” (1924–1951) – ur. w Tudorkowicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), w podziemiu od 1945 r., do 1947 r. rejonowy prowidyk 4. rejonu III Okręgu OUN, od 1948 r. członek siatki Leona Łapińskiego „Zenona”.

¹³⁹ Jan Bilańczuk „Zenko” (1923–2002) – ur. w Brodzczy, pow. Hrubieszów, służył w oddziale Baudienstu, członek OUN od 1941 r., w UPA od 1944 r., początkowo w oddziale Michała Kurasa „Krapki”, a następnie „Honty” (N.N.), od grudnia 1946 r. instruktor polityczny w sotni Michała Jaszczuka „Dudy”, następnie do czerwca 1947 r. w bojówce SB 4. rejonu Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN dowodzonej przez „Wańkę” (N.N.) i w końcu (czerwiec–październik 1947) w referacie SB III Okręgu OUN, od 1948 r. członek siatki Leona Łapińskiego „Zenona”.

¹⁴⁰ Mikołaj Pawoński „Palijenko” – ur. w 1925 r. w Czerniczynie, pow. Hrubieszów, prawdopodobnie członek OUN, w UPA od 10 V 1946 r., strzelec w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy” (do 1947 r.), od 1948 r. członek siatki Leona Łapińskiego „Zenona”.

„Bajda”¹⁴¹, Włodzimierz Makaruk „Kawka”¹⁴², Jan Raczyński „Jawir”¹⁴³ i Michał Prokopczuk „Dubyna”¹⁴⁴. W literaturze przedmiotu podaje się, że Niewiadomski był dowódcą grupy. Sam zainteresowany przesłuchiwany po kilku latach przez funkcjonariuszy bezpieki stwierdzał jednak, że „grupa wyznaczonego dowódcy nie miała. Najstarszy stanowiskiem był »Huczawa«. [...] Ja byłem ceniony w grupie z tego względu, że dobrze znałem teren strzeleckiego lasu”¹⁴⁵. Trudno stwierdzić, czy odpowiadało to rzeczywistości, czy też może była to próba odwrócenia przez „Jurka” uwagi od swej osoby. Faktycznie jednak cała grupa miała utrzymywać kontakt z Teodorem Harasymiukiem „Dunajskim”¹⁴⁶ i jego ludźmi, którzy jesienią 1947 r. udali się do lasu niedaleko wsi Bończa, gdzie zamierzali wybudować bunkier. Zamyśl ten nie powiódł się. 29 października 1947 r. podczas pracy upowcy zostali zaskoczeni przez grupę operacyjną KBW i ostrzelani. „Dunajskij” zginął¹⁴⁷. Jego towarzysze – „Pietia” (N.N.), Jan Zalizniak „Honta”¹⁴⁸, Jan Kubiak „Prybuwszyj”¹⁴⁹ i Paweł Szostak „Zalizniak”¹⁵⁰ – uciekli, a po kilku dniach postanowili odejść w kierunku lasu uhrynowskiego; tam prawdopodobnie zostali zabici zimą 1948 r.¹⁵¹

W tym czasie grupa Niewiadomskiego stacjonowała w lesie strzeleckim, gdzie – po zdobyciu piły, siekier i kilku łopat – zbudowała przestronny bunkier. 22 grudnia na kryjówkę tę natknął się pechowo gajowy Kazimierz Turkot z Maziarni. Ukrywający się ujęli go i – w obawie, by ich nie zdekonspirował – zabili¹⁵². „Od tego momentu staliśmy się jeszcze bardziej ostrożni i staraliśmy się w ogóle nie wychodzić i nie robić hałasu” – zeznawał później w śledztwie „Palijenko”. Mimo to wkrótce

¹⁴¹ Piotr Warenycia „Bajda” – ur. w 1921 r. w Wojsławicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1939 r., w 1941 r. członek tzw. pochodnych hrup, w 1942 r. aresztowany przez Niemców na wschodniej Ukrainie, zwolniony, powrócił na Chełmszczyznę, przed 1945 r. był strzelcem w oddziale Michała Kurasa „Krapki”, a następnie (do 1947 r.) strzelcem w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, od 1948 r. członek siatki Leona Łapińskiego „Zenona”.

¹⁴² Włodzimierz Makaruk „Kawka” – ur. w 1924 r. w Wojsławicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1942 r., w podziemiu od 15 IV 1946 r. jako strzelec w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”.

¹⁴³ Jan Raczyński „Jawir” (1922–1951) – ur. w Mikołajówce Starej, pow. Dubno, członek OUN od 1941 r., w kwietniu 1943 r. powołany do Armii Czerwonej, po czterech miesiącach w okolicach Hrubieszowa zatrzymany w czasie patrolu wraz z dwoma innymi żołnierzami przez sotnię Mariana Łukaszewicza „Jahody”, cała trójka zgodziła się wstąpić do UPA; jako erkaemista służył w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, od 1948 r. członek siatki Leona Łapińskiego „Zenona”.

¹⁴⁴ Michał Prokopczuk „Dubyna” (1925–1992) – ur. w Cichobużu, pow. Hrubieszów, członek OUN od 1940 r., w 1944 r. aresztowany przez NKWD i przewieziony do więzienia w Kijowie, po zwolnieniu (z braku dowodów) w 1945 r. wstąpił do UPA; początkowo magazynier sotni Mariana Łukaszewicza „Jahody”, a od listopada 1946 r. intendent sotni Piotra Łahody „Hromowoho” i Wasyla Jarmoly „Jara”, aresztowany w Czechosłowacji i przekazany do Polski.

¹⁴⁵ AIPN Lu, 34/2, Protokół przesłuchania Jana Niewiadomskiego, 4 XI 1955 r., k. 153.

¹⁴⁶ Teodor Harasimiuk „Dunajskij” (?–1947) – ur. w Wereszynie, pow. Hrubieszów, członek OUN, od kwietnia 1946 do maja 1947 r. referent propagandy III Okręgu OUN, zginął w walce z grupą operacyjną UB.

¹⁴⁷ AIPN, 01224/1989, Raport naczelnika Wydziału III WUBP w Lublinie kpt. Mikołaja Lachowskiego w sprawie potyczki z grupą UPA, 8 XI 1947 r., b.p. (mikrofisz 12924/2, jacket 4).

¹⁴⁸ Jan Zalizniak „Honta” (1923–1948) – ur. w Brodzy, pow. Hrubieszów, członek OUN od 1941 r., w UPA od 1943 r., strzelec w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, zginął w nieznanych okolicznościach.

¹⁴⁹ Jan Kubiak „Prybuwszyj” (1921–1948) – ur. w Horodłowicach lub Horodelcu, pow. Sokal, członek OUN od 1940 r., w UPA od 1943 r., służył w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, zginął w nieznanych okolicznościach.

¹⁵⁰ Paweł Szostak „Zalizniak” (1913–1948) – przez rok służył w Armii Czerwonej, członek OUN od 1941 r., w UPA od 28 X 1944 r.; erkaemista w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, zginął w nieznanych okolicznościach.

¹⁵¹ AIPN Wr, 024/8112, t. 1, Odpis protokołu przesłuchania Jana Niewiadomskiego, 20 II 1951 r., k. 272–273.

¹⁵² G. Motyka, *Tak było...*, s. 464.

natrafili na grupę dziewięciu myśliwych, których jednak wypuścili po nakazaniu im milczenia pod groźbą śmierci. Na wszelki wypadek zbudowali kolejną, zapasową ziemiankę. W lutym 1948 r., pojawił się w jej pobliżu uzbrojony mężczyzna. Upowcy próbowali go zastrzelić, lecz zbiegł. Wobec dekonspiracji kryjówki musieli nocować pod gołym niebem¹⁵³. Pozbawiony innych możliwości zaopatrzenia się w żywność (pomoc znajomych rodzin była niewystarczająca) oddział „Jurka” zdobywał ją u okolicznych chłopów, których terroryzował bronią. Niekiedy jego członkowie podawali się za polskie podziemie. Z jednej z takich akcji przyprowadzili ukrywającego się w lesie Stefana Nowosada „Żuka”¹⁵⁴. Niewiadomski i jego ludzie nie prowadzili żadnych akcji zbrojnych. Wyjątek stanowiło rozbrojenie i pobicie milicjantów i ormowców 14 maja 1948 r. w Stefankowicach. Miesiąc wcześniej zabili też gajowego Andrzeja Konofała z Cichoborza, który – według niesprawdzonych informacji – miał wydać w ręce władz jeden z ukraińskich bunkrów. W maju 1948 r. – jak wyżej wspomniano – grupa „Jurki” skontaktowała się z pozostałościami bojówki „Romana”.

Ostatnią – jak się wydaje – zorganizowaną grupą, która pozostała na Chełmszczyźnie, był oddział Romana Kowalczuka „Orłyka”¹⁵⁵, który tworzyli Eugeniusz Plichota „Szymrenko”¹⁵⁶, Wasyl Kłymczak „Surmacz”¹⁵⁷, Semen Zinko „Jurko”¹⁵⁸, Lew Rudyk (w dokumentach występuje też jako Lew Diakiw) „Wistun”¹⁵⁹ i Sylwester Bodnar (w dokumentach występuje też jako Wasyl Łucyk lub Wasyl Sylwester) „Pimsta”¹⁶⁰. Grupa „Orłyka” utrzymywała luźny kontakt z oddziałem Niewiadomskiego.

W maju 1948 r. do powiatu hrubieszowskiego powrócił dawny referent SB III Okręgu OUN Leon Łapiński „Zenon”, który od jesieni 1947 r. przebywał na Ziemiach Zachodnich. Udało mu się wówczas nawiązać kontakt z „Wjatyczom” i „Neporadnym” oraz grupą „Jurka”. W maju 1948 r. w lesie niedaleko wsi Kaźmierzowiska do „Zenona” dołączyli Piotr Łahoda „Hromowyj”, Eugeniusz Daciuk „Bahrianyj”¹⁶¹ i Anna Hura

¹⁵³ *Ibidem*, s. 465.

¹⁵⁴ Stefan Nowosad „Żuk” – ur. w 1918 r. w Uściługu, pow. Włodzimierz Wołyński, członek SB 4. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, od 1948 r. członek siatki Leona Łapińskiego „Zenona”.

¹⁵⁵ Roman Kowalczuk „Orlyk” (1913–1950) – ur. w Szmitkowie, pow. Sokal, członek OUN od 1932 r., w podziemiu od 1944 r.; początkowo strzelec w sotni „Lysa” (N.N.), a następnie Semena Prystupy „Dawyda”, awansowany na dowódcę roju, od stycznia 1947 r. był zastępcą „Dawyda”, zaś po jego śmierci dowodził grupą zebraną z niedobitków sotni.

¹⁵⁶ Eugeniusz Plichota „Szymrenko” (1924–1990) – ur. w Chorobrowie, pow. Sokal, członek OUN od 1941 r., w UPA od 1944 r. jako strzelec w sotni Jarosława Hamoły „Bryla”; przedostał się na Zachód, następnie na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

¹⁵⁷ Wasyl Kłymczak „Surmacz” – ur. w 1927 r. w Sebeczowie, pow. Sokal, prawdopodobnie członek OUN, w UPA 1944 r., od lipca 1945 r. strzelec 3. roju Romana Kowalczuka „Orłyka” w sotni Eugeniusz Daciuka „Bahriano” (od 1945 r. dowódcą był „Lys” – N.N.), od maja 1946 r. w sotni Semena Prystupy „Dawyda”, początkowo jako sekretarz, a następnie instruktor polityczny, aresztowany przez StB i przekazany do Polski.

¹⁵⁸ Semen Zinko „Jurko” – ur. w 1928 r. w Żużelu, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1944 r., w UPA od 1946 r. jako strzelec w sotni Semena Prystupy „Dawyda”, ujawnił się w 1956 r.

¹⁵⁹ Lew Rudyk (według innych źródeł Lew Diakiw) „Wistun” (1927–1948) – ur. w Żużelu, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1944 r., w UPA od 1945 r. początkowo jako sanitariusz, a następnie jako dowódca roju w sotni Semena Prystupy „Dawyda”, 25 V 1946 r. awansowany do stopnia starszego strzelca.

¹⁶⁰ Sylwester Bodnar (według innych źródeł Wasyl Łucyk lub Wasyl Sylwester) „Pimsta” – ur. w 1925 r. w Żużelu, pow. Hrubieszów, brak wiadomości o jego przynależności do OUN; w UPA od 1945 r. jako strzelec w sotni Semena Prystupy „Dawyda”.

¹⁶¹ Eugeniusz Daciuk „Bahrianyj” – po odbyciu kursu podoficerskiego UPA w 1944 r. dowódca czoty w sotni Mariana Łukaszewicza „Jahody”. Po jego śmierci objął dowództwo sotni, lecz pod koniec 1945 r. został zwolniony przez Eugeniusza Stzenderę „Prirwę” z pełnionych funkcji za nieudolność (na stanowisku dowódcy sotni zastąpił

„Tamara”¹⁶². Łapiński zapowiedział wówczas, że zamierza przejść do amerykańskiej strefy okupacyjnej¹⁶³. Razem z nim wyruszyli „Tamara”, „Wjatycz”, „Dubyna”, „Huczawa” i „Bahriany”. „Hromowyj” dołączył do oddziału „Orłyka”.

Po odejściu „Zenona” pozostali w lesie upowcy nie byli zdecydowani co do swojej przyszłości. Część z nich również zamierzała udać się na Zachód, reszta planowała jeszcze zimować w lesie i poczekać na rozwój sytuacji. 18 lipca 1948 r. grupę „Orłyka” opuścili „Jurko” i „Pimsta”¹⁶⁴. W ich ślady poszli dwa dni później „Orłyk”, „Surmacz”, „Szymrenko” i „Hromowyj”, którzy ostatecznie zdecydowali się na przejście do Niemiec¹⁶⁵. Ostatni z grupy „Orłyka” – „Wistun” – dołączył do oddziału Niewiadomskiego. Tak samo postąpili kilka dni później „Roman”, „Sławko”, „Striła” i „Horak”, z tym że dwaj ostatni po jakimś czasie zdecydowali się szukać swych rodzin na Ziemiach Zachodnich¹⁶⁶. W ten sposób w latem 1948 r. na Chełmszczyźnie pozostała tylko jedna, licząca jedenaście osób, zorganizowana grupa ukraińskiego podziemia, która przeniosła się z lasów szychowieckich do trzeszczeńskich. Zorganizowali tam kilka napadów (m.in. na spółdzielnię w Zaděbach), by po kilkunastu dniach powrócić do lasów cichoborskich.

go N.N. „Łys”) i przeniesiony do referatu SB 1. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, latem 1946 r. został zwolniony z powodu niewywiązywania się z obowiązków i wysłany do centralnej Polski, gdzie miał wstąpić do jakiejś polskiej organizacji konspiracyjnej i rozpracowywać nastroje panujące w polskim podziemiu (z zadania tego również się nie wywiązał), aresztowany przez MBP.

¹⁶² Anna Hura „Tamara” – ur. w 1927 r. w Hatowicach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), należała do OUN, kierowniczka kobiecej siatki w 2. rejonie Nadrejonu „Łyman” w III Okręgu OUN (siostra Jarosława [Eugeniusza] Hury „Sławka” z grupy Włodzimierza Lewosiuka „Romana”) i jednocześnie łączniczka Leona Łapińskiego „Zenona”. We wrześniu 1947 r. wysłana przez „Zenona” z fałszywymi dokumentami do Łodzi, w maju 1948 r. razem z Eugeniuszem Daciukiem „Bahriany” przyjechała na punkt kontaktowy w pow. hrubieszowskim, gdzie spotkała się ponownie z Łapińskim, aresztowana przez MBP.

¹⁶³ AIPN Lu, 34/2, Protokół przesłuchania Jana Niewiadomskiego, 4 XI 1955 r., k. 153; H. Pająk, *op. cit.*, s. 127–128.

¹⁶⁴ Dalsza epopeja „Jurka” i „Pimsty” jest dosyć niezwykła. Przedostali się na Mazury, lecz nie nawiązawszy tam żadnego kontaktu, przeszli w Białostockie, gdzie w powiecie sokólskim zbudowali bunkier. W kryjówek tej przebywali aż do 1951 r., kiedy to dotarli na Polesie w USRR, poszukując kontaktu z UPA. Nie udało im się, więc ponownie wrócili do kryjówki. W 1954 r. „Pimsta” został ujęty przez WP, „Jurko” zaś zbiegł i zdołał – mimo intensywnych poszukiwań przez organa bezpieczeństwa, wyznaczenia nagrody za wskazanie miejsca jego pobytu oraz postrelenie przez leśniczego – przetrwać w lesie jeszcze dwa lata. 29 VI 1956 r. Semen Zinko ujawnił się w Białymstoku. Po zwolnieniu mieszkał w okolicach Bytowa (1947. *Propamjatna knyha*, oprac. B. Huk, Warszawa 1997, s. 221: wspomnienia Piotra Szkoły).

¹⁶⁵ AIPN Wr, 024/8112, t. 1, Odpis protokołu przesłuchania Wasyla Kłymczaka „Surmacza”, 3 XII 1948 r., k. 243. Grupa ta przez Zamość, Biłgoraj, Janów Lubelski, Ostrowiec, Kielce, Częstochowę i Opole dotarła do granicy z Czechosłowacją. Po drodze upowcy dokonali kilku rekwizycji u prywatnych gospodarzy i obrabowali spółdzielnię. 18 IX 1948 r. w Czechosłowacji, w pobliżu wsi Torpadle niedaleko Duby, grupa wpadła w zasadzkę. W czasie strzelaniny „Hromowyj” i „Orłyk” zostali ranni i ujęci. „Surmaczowi” udało się uciec, lecz wpadł w ręce czechosłowackiej bezpieki kilka dni później. Cała aresztowana trójka 7 III 1949 r. wydana została Polsce. Jedynie „Szymrence” udało się dojść na Zachód. Łahoda skazany został 16 I 1950 r. przez WSR w Lublinie na karę śmierci. 7 III 1951 r. NSW uchylił wyroki przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia, wcześniej jednak „Hromowyj” i „Surmacz” przekazani zostali do ZSRR. O Kłymczaku brak wiadomości, natomiast Łahoda został skazany na 25 lat łagrów, na fali repatriacji powrócił do Polski, gdzie po krótkim pobycie w więzieniu został zwolniony 10 V 1956 r. Z kolei Kowalczuk został 12 X 1949 r. skazany przez WSR w Lublinie na karę śmierci, utratę praw na zawsze oraz przepadek mienia. Stracony 4 I 1950 r. w Lublinie (AIPN, 00170/12, t. 2, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 23 XII 1948 r., k. 192–193; AIPN, 00231/131, t. 4, Protokół przesłuchania Piotra Łahody, 1 III 1949 r., k. 359; AIPN, 0192/354, t. 19, Wykaz członków OUN-UPA III Okręgu zatrzymanych przez Wydział II Departamentu III MBP, których planuje się przekazać do dyspozycji władz ZSRR, 24 I 1951 r., k. 1–3; Informacje Mariusza Zajączkowskiego).

¹⁶⁶ AIPN, 00231/131, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Jarosława [Eugeniusza] Hury, 12 XII 1949 r., k. 401. Mikołajowi Stasiukowi „Horakowi” udało się przedostać następnie na Zachód.

Ukrywający się zdobywali żywność wśród okolicznej ludności. „Na ogół – zeznawał później Niewiadomski – rabunki przechodziły spokojnie. Sterroryzowana ludność w strachu zazwyczaj nie reagowała i nie sprzeciwiała się nam [...]. W okolicy Strzelc, w samych Strzelcach bywały wypadki, że ludność brała nas za polską bandę [oddział polskiego podziemia – I.H.] i bez sprzeciwu oddawała nam żądane przez nas rzeczy, większość jednak oddawała pod przymusem”¹⁶⁷. Z pewnością do „spokojnych” nie należała wyprawa 11 października 1948 r., gdy „Striła”, „Sławko” i „Wistun” udali się do wsi Nuśnice, gdzie u znajomego gospodarza (według innej wersji osoby, którą zamierzali okraść) zastali dwóch milicjantów. Podczas strzelaniny obaj milicjanci zostali ranni.

Informacje o napadach zaktywizowały miejscowe organa bezpieczeństwa i MO, które rozpoczęły intensywne poszukiwania grupy Niewiadomskiego. W czasie jednego z patroli funkcjonariusze MO natknęli się na „Jurka”, „Wistuna” i „Sławka”; odwiedzili oni zaprzyjaźnioną rodzinę, by uzyskać prowiant. W czasie ucieczki upowców od kul milicjantów zginął „Wistun”¹⁶⁸.

Jesienią 1948 r. grupa Niewiadomskiego rozpoczęła przygotowania do kolejnej zimy w lesie. W lesie strzeleckim upowcy wykopali bunkier, rozpoczęli też gromadzenie żywności. W czasie jednej z wypraw do zaprzyjaźnionego gospodarza Romana Marczuka dowiedzieli się, że kontaktu z nimi poszukuje „Zenon”, który kilka miesięcy wcześniej wyruszył z czwórką towarzyszy do zachodnich Niemiec. Spotkali się z nim kilka dni później. Już na wstępie wypytywany przez partyzantów Łapiński stwierdził, że jego grupie udało się przedostać do Czechosłowacji, ale tam zostali zaskoczeni we śnie przez wojsko. Jemu udało się zbiec, zaś losu „Wjatycza”, „Huczawy”, „Dubyny” i „Neporadnoho” nie zna¹⁶⁹. Jednocześnie „Zenon” przedstawił zgromadzonym propozycję legalizacji, dzięki posiadanym przez niego znajomościom, na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski. Po krótkiej dyskusji członkowie grupy „Jurka” zgodzili się. W pierwszych dniach listopada 1948 r. „Zenon” ponownie pojawił się w lesie szychowieckim. Dysponując podrobionymi dowodami osobistymi, na przełomie 1948 i 1949 r. członkowie grupy „Jurka” wyjechali do wskazanych przez Łapińskiego miejsc. Nie wiedzieli, że w ten sposób zostali wciągnięci w pułapkę MBP.

Jak wynika ze złożonych w 1948 r. zeznań Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”, „Stiah”, wydając instrukcję w sprawie demobilizacji struktur podziemia na terenie „Zakerzonnia”, polecił jednocześnie zorganizować siatkę podziemia na terenach, na które wysiedlono ludność ukraińską¹⁷⁰. Z zachowanych tłumaczeń i odpisów sporządzonych przez funkcjonariuszy MBP¹⁷¹ wynika, że Staruch polecał członkom podziemia „osiedlać się w centralnych ośrodkach życia politycznego i gospodarczego, zalegalizować się, znaleźć pracę [i rozpocząć] normalne życie. Wejść w środowisko tak,

¹⁶⁷ AIPN Wr, 024/8112, t.1, Odpis protokołu przesłuchania Jana Niewiadomskiego, 20 II 1951 r., k. 271–274.

¹⁶⁸ G. Motyka, *Tak było...*, s. 467.

¹⁶⁹ AIPN, 00231/131, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Jarosława [Eugeniusza] Hury „Sławka”, 13 XI 1949 r., k. 401; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Włodzimierza Lewosiuka „Romana”, 3 VIII 1950 r., k. 427.

¹⁷⁰ AP Warszawa, WSR w Warszawie, Sr 450/50, t. 1 (obecnie w AIPN), Protokół przesłuchania Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”, 1 VI 1948 r., k. 161v.

¹⁷¹ Egzemplarz, z którego skorzystano, przechowywany jest w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie (118/91/3936, k. 228–228v). Mariuszowi Zajączkowskiemu dziękuję za udostępnienie mi kserokopii tego dokumentu.

ażebym niczym nie zwracać na siebie uwagi”¹⁷². W nowym miejscu członkowie podziemia winni prowadzić skryty wywiad, przestrzegać tajemnicy, a „na wypadek utracenia kontaktów nie [...] zapominać o swej narodowej godności i obowiązku pracy dla sprawy wyzwolenczej naszego narodu”¹⁷³. Wydaje się jednak, że „Stiah”, wydając instrukcję, nie brał pod uwagę zmęczenia ludności ukraińskiej trwającą od kilku lat walką. Dlatego też zarówno w relacjach i wspomnieniach członków ukraińskiego podziemia, jak i w zeznaniach składanych przez nich przed funkcjonariuszami UB, niejednokrotnie można natrafić na informacje o niechęci do angażowania się w jakąkolwiek konspirację. Nie można więc wykluczyć, że funkcjonujące w literaturze wzmianki o siatce OUN na zachodnich i północnych ziemiach Polski w większości mogły być wymysłem śledczych UB, którzy wymuszali od aresztowanych Ukraińców samooskarżenia. Z drugiej jednak strony nie można nie brać pod uwagę ewentualnej podatności części środowiska ukraińskiego na tego typu próby i decydowanie się przez niektórych Ukraińców na dalszą – pozbawioną szans powodzenia – działalność organizacyjną. Trudno obecnie stwierdzić, jakiej liczbie upowców udało się przedostać na Ziemię Zachodnie i Północne Polski. Z pewnością w drogę wyruszali oni raczej pojedynczo, ewentualnie łącząc się w niewielkie grupy. Nie wiadomo też, czy liczyli na nawiązanie w przyszłości jakiejś współpracy z podziemiem. Wydaje się bowiem, że większość z nich chciała już jedynie zalegalizować się i rozpocząć normalne życie¹⁷⁴.

Mimo wszystko jesienią 1947 r. na zachodnich i północnych ziemiach Polski pojawiło się kilka mniej lub bardziej zorganizowanych grup, które przysły z bronią. Jako pierwszą wymienić należy nieduży, pięcioosobowy oddział Mikołaja Tarabana „Tuczy”¹⁷⁵ z kurenia Jana Szpontaka „Zaliziaka”¹⁷⁶. „Tucza” i jego ludzie byli bardzo ruchliwi (manewrowali na terenie kilku powiatów). Dlatego mimo wysiłków KBW, MO i UB, władzom nie udało się ich osaczyć. Wiosną 1948 r. „Tucza”

¹⁷² *Ibidem*, k. 228.

¹⁷³ *Ibidem*.

¹⁷⁴ W tym miejscu należałoby postawić pytanie, co uważamy za podziemie. Czy grupa nie więcej niż 5 osób, uzbrojonych i przemierzających kilkaset kilometrów, by znaleźć się wśród swoich, to już jest oddział zbrojny (według ówczesnej terminologii banda), czy też jeszcze nie? Jeżeli nie, to ile osób musiałaby taka grupa liczyć, by można ją było uznać za oddział? Jak traktować pojedyncze osoby, które zamierzały jedynie dołączyć do swych rodzin? Na te pytanie nie można zapewne udzielić jednoznacznej odpowiedzi, ale nie wydaje się, by każdą dwu- lub trzypersonową grupę (nawet jeżeli jej członkowie należeli wcześniej do jakichś zorganizowanych struktur) można było uważać za organizację lub zbrojne podziemie.

¹⁷⁵ Mikołaj Taraban „Tucza” – ur. w 1921 r. w Budomierzu, pow. Lubaczów, członek OUN, służył w SS „Galizien”, w UPA od wiosny 1944 r.; początkowo dowódca czoty w sotni Teodora Bułasa „Bałaja”, po śmierci „Bałaja” przejął dowództwo nad oddziałem, który istniał do jesieni 1947 r. Po rozwiązaniu sotni przedostał się z częścią swych ludzi na Mazury, a w 1948 r. na Zachód.

¹⁷⁶ Jan Szpontak „Zaliziak”, „Lemisz”, „Dubrownik”, „25” (1919–1989) – ur. w Wołkowie, pow. Užhorod (wówczas Czechosłowacja), w 1938 r. walczył w obronie Ukrainy Karpackiej, a po jej zajęciu przez Węgrów wyjechał do Czechosłowacji, gdzie zamieszkał w Wielkich Kapuszanach. Nie należał do OUN, ale po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej wstąpił z jej polecenia do policji ukraińskiej, skąd zdezerterował w kwietniu 1944 r. wraz z całym posterunkiem; organizator sotni, a następnie kurenia UPA, od marca 1945 r. dowódca 27. OT „Bastion”, równocześnie pełnił funkcję szefa sztabu VI Okręgu UPA „San”. Po rozbiciu kurenia pod koniec 1947 r. przedostał się do Wielkich Kapuszan, gdzie zalegalizował się; usilnie poszukiwany przez organa bezpieczeństwa PRL, odnaleziony w 1960 r. i przekazany do Polski, skazany 8 III 1961 r. przez Sąd Rejonowy w Przemyślu na karę śmierci, zamienioną następnie na dożywotnie więzienie, zwolniony w 1981 r., powrócił na Słowację, gdzie zmarł. Więcej zob. M. Zajączkowski, *Sprawa agenturalno-śledcza kryptonim „Zabiła”*. *Kulisy procesu Jana Szpontaka „Zaliziaka”* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji...*, s. 119–205.

podzielił swą grupę na dwie części: Jan Kozak „Borys”¹⁷⁷ i nieznanymi z nazwiska „Bułaka” (później zalegalizował się, ale został aresztowany w sierpniu 1948 r.) pozostali w powiecie giżyckim, zaś „Tucza”, „Siryj” (N.N.) i „Jurko” (N.N.) udali się do powiatu kętrzyńskiego, gdzie ukrywali się w kilku gospodarstwach objętych przez przesiedlonych na Mazury Ukraińców oraz mieszkających tam Niemców. Ze światem zewnętrznym łączyła ich narzeczona (później żona) „Tuczy” – Zofia Olcha „Zonia”. W kwietniu 1948 r. ludzie Tarabana zdecydowali się wyruszyć na Zachód. Ich losu nie udało się ustalić. Kilka tygodni później „Tucza” i „Zonia” również wyruszyli w drogę. Pociągiem dotarli na Dolny Śląsk, gdzie skontaktowali się z ukrywającymi się tam znanymi im łączniczkami (Katarzyną Kohut „Hrizną”¹⁷⁸ i Marią Rowenczuk „Iryną”¹⁷⁹). „Hrizna” zdecydowała się pozostać w Polsce, natomiast pozostała trójka, w towarzystwie sanitariusza Eliasza Soszyna „Maka”¹⁸⁰ i Romana Maca „Sołowija” (miał wówczas 14 lat)¹⁸¹, wyruszyła przez Czechosłowację do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. Całej grupie udało się szczęśliwie dotrzeć na miejsce 18 sierpnia 1948 r.¹⁸²

Największy jednak wpływ na „nasycenie” – jeżeli można użyć tego słowa – Warmii i Mazur ukraińskimi grupami miał wspomniany wcześniej Eugeniusz Sztendera „Prirwa”, który po przeprowadzeniu reorganizacji i demobilizacji struktur podziemia na Podlasiu wraz z pozostałymi mu ludźmi (w sumie 26 osób) zamierzał przeczimować na tym terenie, udając – podobnie jak złożona z miejscowych konspiratorów grupa Stefana Szewczuka „Maksyma” – oddział polskiego podziemia. Rozpoczęto w związku z tym przygotowywanie ziemianek i magazynowanie żywności. Jednak częste obławy oraz kilka potyczek, które Ukraińcy stoczyli – w ich wyniku m.in. we wsi Zawada, pow. Janów, ranny został „Łys” (N.N.), zaś 16 listopada 1947 r. w trakcie strzelaniny w lesie niedaleko Parczewa na atak serca związany prawdopodobnie z wyczerpaniem

¹⁷⁷ Jan Kozak „Borys” – ur. w 1916 r. w Suchej Woli, pow. Lubaczów, od 1940 r. sympatyk, zaś od 1944 r. członek OUN, w UPA od 1944 r. w sotni „Brodiahy” (N.N.), następnie prawdopodobnie w bojówce SB II Okręgu OUN. W listopadzie 1947 r. dołączył do grupy Mikołaja Tarabana „Tuczy”, która udawała się na Ziemię Zachodnie; po podziale grupy ukrywał się w pow. giżyckim, zaś od lata 1948 r. na Pomorzu Zachodnim. W 1950 r. wspólnie z również ukrywającymi się Mikołajem Kułykiem „Doroszenkom” i Włodzimierzem Nyzem „Wołyniakom” przedostał się do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec.

¹⁷⁸ Katarzyna Kohut „Natałka”, „Hrizna” – ur. w 1927 r. w Radawie, pow. Jarosław, członkini OUN od 1942 r., od sierpnia 1944 do kwietnia 1945 r. referentka organizacyjna siatki kobiecej II Okręgu OUN, następnie sanitariuszka i łączniczka między I i II Okręgiem OUN oraz kurierka na trasie Kraków–Przemyśl, od 1947 r. ukrywała się w województwie wrocławskim pod przybranym nazwiskiem, w tym czasie wyszła za mąż z Bogdana Petryhę „Kruka”, w 1952 r. nawiązała kontakt z siatką Łapińskiego

¹⁷⁹ Maria Rowenczuk „Iryna”, „Wirna” (1924–1996) – ur. w Peceziżynie, pow. Kołomyja, członkini OUN od 1942 r., do 1945 r. działała w siatce Ukraińskiego Czerwonego Krzyża (UCzCh) II Okręgu OUN, od 1945 r. znajdowała się pod ochroną sotni Jana Szpontaka „Zaluzniaka”, gdzie m.in. redagowała konspiracyjną prasę, w 1947 r. przedostała się na Dolny Śląsk, a w 1948 r. na Zachód, początkowo mieszkała w Niemczech, później w Stanach Zjednoczonych.

¹⁸⁰ Eliasz Soszyn „Mak” (1916–1977) – ur. w Piskorowicach, pow. Jarosław, członek OUN od 1941 r., w podziemiu od 1945 r.; kolejno członek siatki cywilnej II Okręgu OUN, członek ochrony Ireny Surmacz „Huculki” – referentki cywilnej w tym okręgu, sanitariusz i kurier prowadzący II Okręgu OUN Mikołaja Radejka „Kryma”. W 1947 r. wyjechał na zachodnie ziemie Polski, gdzie zalegalizował się na Wybrzeżu, w 1948 r. przedostał się na Zachód.

¹⁸¹ Roman Mac „Sołowij” – ur. w 1932 r. w Młodowicach, pow. Przemyśl, od 1946 r. należał do Junactwa OUN, ale ze względu na młody wiek nie działał aktywnie w podziemiu, w 1948 r. przedostał się na Zachód.

¹⁸² PJPC, Box 82, Protokół dopytu Romana Maca, b.d., b.p.; *Wira, nadija, lubow...*, t. 1, Warszawa 2000, s. 296–298; wspomnienia Katarzyny Kohut; „Nasze Słowo” 2002, nr 23: wspomnienia Zofii Olchy-Taraban.

i odniesioną jakiś czas wcześniej raną zmarł „Czumak”¹⁸³ – zmusiły upowców do zmiany planów.

W początkach grudnia 1947 r. podjęto decyzję wymarszu na Mazury¹⁸⁴. 10 grudnia 1947 r. „Prirwa” podzielił swych ludzi na trzy grupy: pod swoją komendą pozostawił 8 osób, oddział Józefa Dejneki „Skoworody” liczył 8 osób, zaś grupa Tymoteusza Hawałki „Szepela” – 9 osób. „Szepel” ze swymi ludźmi skierował się na Sokołów i Siedlce, zaś grupy „Prirwy” i „Skoworody” (mimo podziału wyruszyły wspólnie i do końca już się nie rozłączały) na Międzygórz i Drohiczyn. „Sam nasz rajd wypadł w zły czas – był to już, można powiedzieć, początek zimy, chociaż w tym roku zima ostatecznie »ustabilizowała się« dopiero w m[iesiącu] lutym [1948 r.] – pisał Sztendera niemal rok później, już na Zachodzie. – Mimo wszystko już pierwszej nocy zaczął padać śnieg, który wprawdzie nad ranem stopił się, ale taka pogoda miała trwać już cały czas: padał śnieg lub deszcz, niekiedy śnieg leżał przez kilka dni lub od razu topił się. Rajd w takich warunkach jest ciężki. Ludzie byli ubrani w zimową odzież, która przemakała, tak samo i buty. Pod nogami było mokro i dlatego ciężko było iść. Do przemarszu wykorzystywaliśmy całą noc, lecz jednorazowo mogliśmy zrobić najwyżej 35 kilometrów i ludzie już byli przemęczeni. Po drodze staraliśmy się nigdzie nie wstępować, żeby nie rozkonspirować, że tędy przechodziła jakaś grupa. Tak było bezpieczniej. Zawsze należało liczyć się z tym, że może być wyspa w czasie dziennego postoju, a nam chodziło o to, by wróg stracił możliwości odnaleźć nasze ślady. [...] Cały czas udawaliśmy polską bojówkę. Żeby się nie rozszyfrować, zabroniono rozmawiać tym, którzy nie znali dobrze języka polskiego, chyba że z konieczności i [wówczas] niewiele, nauczyliśmy się akowskich i innych polskich piosenek, staraliśmy się we wszystkim naśladować WIN”¹⁸⁵. Mimo tych niesprzyjających warunków w ostatnich dniach grudnia 1947 r. grypa „Prirwy” znalazła się w powiecie kętrzyńskim.

Kwaterujący oddział został 30 grudnia 1947 r. zaskoczony przez obławę KBW i UB. W wyniku półgodzinnej wymiany ognia Ukraińcom udało się bez strat przebić, a następnie oderwać od pogoni. Straty KBW wynosić miały dwóch zabitych¹⁸⁶. W następnym dniu „Prirwa” i jego ludzie skierowali się ku polsko-sowieckiej granicy, gdzie w okolicach Skandawy odnaleźli znanych im ukraińskich przesiedleńców z Chełmszczyzny. Z kolei 6 stycznia 1948 r. nawiązali z nimi kontakt „Szuhań” (N.N.), „Sławko” (N.N.) i Wasyl Porochniuk „Subota”¹⁸⁷, którzy wysłani zostali w tę okolicę z Podlasia jeszcze w listopadzie 1947 r. Operowanie dwudziestoosobowym oddziałem na nieznanym terenie (w dodatku w sytuacji, gdy organa bezpieczeństwa wiedziały już o przybyciu Ukraińców) było niemożliwe. Poza tym najprawdopodobniej większość

¹⁸³ „Czumak” – pochodził z Waniowa, pow. Sokal, zob. R. Bajlak, *Bohunowa trydoroha. Kadry na skrzyżłiach*, Warszawa 2004, s. 254.

¹⁸⁴ PJPC, Box 80, Zwit [Ewhena Sztendery] „Prirwy”, 14 VIII 1948 r., b.p. Fragmenty tego dokumentu dotyczące pobytu Sztendery i jego ludzi na Mazurach zostały ostatnio (w tłumaczeniu na język polski) opublikowane, zob. I. Hałagida, *Członkowie ukraińskiego podziemia na Warmii i Mazurach po 1947 r. (zarys zagadnienia)*, „Echa Przeszłości” 2004, t. 5, s. 213–234.

¹⁸⁵ PJPC, Box 80, Zwit [Ewhena Sztendery] „Prirwy”, 14 VIII 1948 r., b.p.

¹⁸⁶ *Ibidem*; I. Rosiń, *Szlachamy korola Danyła (rejś w Schidniu Prusiju)* [w:] *Litopys UPA*, t. 39, red. P.J. Poticznyj, Toronto–Lwów 2003, s. 870–871.

¹⁸⁷ Wasyl Porochniuk „Subota” – ur. w Wierbiażu, pow. Sokal, dokładniejszy życiorys nieznan.

podkomendnych „Prirwy” zamierzała raczej zalegalizować się u pewnych rodzin, niż kwaterować w lesie. Dlatego też Sztendera podzielił swych ludzi na trzy mniejsze grupy, które miały „rozpląnąć się” w terenie.

Nie wszystkim jednak upowcom udało się niepostrzeżenie zakonspirować. 2 stycznia 1948 r. we wsi Muntowo (pow. Mrągowo) przez grupę funkcjonariuszy UB i MO zaskoczona została grupa Tymoteusza Hawałki „Szepeła”. Podczas akcji zginęło siedmiu Ukraińców, a dwóch zdołało uciec. Poza „Szepelem” zginęli wówczas Włodzimierz Melnychuk „Jaseń”, „Błakytnyj” (N.N.), Sławomir Parfoma „Krywonis”, „Zajczyk” (N.N.), „Zaporożec” (N.N) i „Wirnyj” (N.N.). Z pułapki wydostali się natomiast Grzegorz Fiedura „Kuczeriawij”¹⁸⁸ i nieznanymi z nazwiska „Łys”. W wyniku wymiany ognia jeden milicjant został zabity na miejscu, jeden ciężko ranny zmarł w szpitalu¹⁸⁹. Według innej wersji wydarzeń, Ukraińcy, którzy wówczas zginęli, popełnili samobójstwo po nieudanej próbie wydostania się z okrążenia¹⁹⁰.

24 stycznia 1948 r. w nieznanymi okolicznościach (prawdopodobnie otoczony przez grupę operacyjną UB) został aresztowany Piotr Szawuła „Kropywa”¹⁹¹. Wskazywał on znane mu kryjówki partyzantów. Wysłanym w podane miejsca niezwłocznie grupom KBW i UB udało się już nazajutrz (25 stycznia) osaczyć kilku upowców w kryjówce w Gudokach (pow. Kętrzyn). W wyniku wymiany ognia, w czasie której zginął (według innych źródeł popełnił samobójstwo) Wasyl Porochniuk „Subota”, pozostała czwórka – Paweł Ciona „Lewko”¹⁹², Wasyl Jurkiw „Kłen”, Michał Kokocki „Czumak”¹⁹³ i Roman Tytar „Wołodar”¹⁹⁴ – została aresztowana¹⁹⁵. W następnych dniach miejscowy PUBP i WUBP dokonały aresztowań wśród okolicznej ludności ukraińskiej, oskarżając zatrzymanych o współpracę z podziemiem.

¹⁸⁸ Grzegorz Fiedura „Kuczeriawij” – ur. w 1928 r. w Moszkowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), w podziemiu był członkiem bojówki SB 2. rejonu Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN pod dowództwem Teodora Myhala „Kałyny”. W 1947 r. przeszedł wraz z kilkunastoosobową grupą na Podlasie, a stamtąd na Mazury, następnie zalegalizował się na podstawie fałszywych dokumentów.

¹⁸⁹ Zginęli milicjanci Stanisław Czyżewski (1919–1948) i Bolesław Krawczyński (1921–1948), zob. *Polegli w walce o władzę ludową*, red. R. Halaba i in., Warszawa 1970, s. 123, 233.

¹⁹⁰ I. Hrywna, *Rok pierwszy*, „Borussia” 1991, nr 1, s. 39.

¹⁹¹ Piotr Szawuła „Kropywa” (1925–1948) – ur. w Susznie, pow. Włodawa, członek SKW, a następnie grup dowodzonych przez „Sojkę” (N.N.) i Stefana Szewczuka „Maksyma”, ranny w rękę jesienią 1947 r. przedostał się na Mazury, gdzie nawiązał kontakt z ludziami „Prirwy”, aresztowany przez UB.

¹⁹² Paweł Ciona „Lewko” – ur. w 1923 r. w Rusinie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), brak informacji o przynależności do OUN, w UPA od kwietnia 1946 r.; strzelec w rejonowej bójce SB „Morjaka” (N.N.), a następnie w bójce SB Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN Włodzimierza Melnychuka „Jasienia”, aresztowany przez UB.

¹⁹³ Michał Kokocki „Czumak” – ur. w 1920 r. w Sokalu, prawdopodobnie członek sotni Eugeniusza Sztendery „Prirwy”, aresztowany na Mazurach, skazany przez WSR w Olsztynie na dożywotnie więzienie.

¹⁹⁴ Roman Tytar „Wołodar” (?–1948) – ur. w Belzie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), do 1947 r. dowódca bojówki SB 3. rejonu Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN.

¹⁹⁵ „Wołodar” był ranny i zmarł (według innych źródeł został zamordowany) w areszcie PUBP w Kętrzynie. „Lewko”, „Czumak” i „Kłen” (pod fałszywym nazwiskiem Karol Jurkowski) stanęli przed WSR w Olsztynie. Wyrok ogłoszono 7 VI 1948 r. „Kłen” i „Lewko” skazani zostali na karę śmierci, utratę praw na zawsze oraz przepadek mienia. 6 VIII 1948 r. NSW utrzymał wyrok w mocy. Prezydent RP decyzją z 14 VIII 1948 r. nie skorzystał z prawa łaski w przypadku „Kłena” (wyrok wykonano 21 VIII 1948 r. w więzieniu w Olsztynie), zaś w przypadku „Lewka” karę śmierci zamienił na dożywotnie więzienie (zwolniony został warunkowo 3 I 1959 r.). Troje Ukraińców pomagających ukrywającym się skazano na kary po 10 lat pozbawienia wolności. Więcej zob. B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955: szkice do monografii*, Olsztyn 2000, s. 133–135;

Sztendera i ludzie, którzy przy nim pozostali, mieli szczęście. Po dotarciu do powiatu mrągowskiego podzielili się na dwójki i ukryli u znajomych gospodarzy (przy okazji odnaleźli jeszcze dwóch upowców z grupy „Szuhaja”). 18 stycznia 1948 r. „Prirwa” powrócił na umówiony punkt spotkania i dotarł do pozostawionej grupy. Po naradzie dwóch z jej członków postanowiło zostać w tej okolicy, trzech innych – po wyrobieniu przez znajomych dokumentów – miało wyjechać do rodzin, dwaj strzelcy zaś odeszli razem ze Sztenderą do powiatu morąskiego. Po powrocie „Prirwa” wydzielił sześciuosobowy oddział pod dowództwem „Szuhaja”, który wiosną 1948 r. miał się przedostać na wschód, sam zaś w towarzystwie Wasyla Pyrki „Stałewo” i Teodora Hałajki „Czornomorcia”¹⁹⁶ miał na razie pozostać na terenie powiatu. Niewiele brakowało, a decyzja ta mogła się zakończyć dla „Prirwy” fatalnie. 24 stycznia 1948 r. gospodarstwo, w którym się ukrywali, zostało otoczone przez UB (adres wskazał najprawdopodobniej „Kropywa”), jednak upowcy nie zostali wykryci. W obawie przed aresztowaniem postanowili powrócić do Gudoków i jednocześnie ostrzec „zamelinowanych” tam partyzantów. Ze względu na dużą odległość (40 km), którą musieli pokonać na piechotę, nie udało im się tam dotrzeć na czas. Już po drodze dowiedzieli się, że kryjówka została odkryta. W takiej sytuacji Sztendera i jego ludzie przeszli do powiatu bartoszyckiego i tu, wśród przesiedleńców z akcji „Wisła”, przebywali do początku kwietnia 1948 r., gdy postanowili powrócić na Chełmszczyznę w nadziei odnalezienia łączników¹⁹⁷. W drogę razem z nimi wyruszyli Teodor Hałajko „Czornomoreć”, Roman Bajlak „Bohun”¹⁹⁸, Jan Rosiń „Jurko”¹⁹⁹, Michał Tytus „Bohdan”²⁰⁰, Wasyl Pyrka „Stawij” i „Sławko”. Po dotarciu na miejsce i bezskutecznym poszukiwaniu kontaktu 10 czerwca 1948 r. podjęli decyzję marszu do Niemiec. Po kilku tygodniach przez Polskę i Czechosłowację wszyscy (choć po drodze musieli się rozdzielić) dotarli na Zachód²⁰¹.

idem, *Wyroki śmierci orzeczone przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie w latach 1946–1954*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1999, nr 4, s. 417–421.

¹⁹⁶ Teodor Hałajko „Czornomoreć” – ur. w 1924 r. w Podemsczyźnie, pow. Lubaczów, w 1942 r. wywieziony na roboty do Niemiec, skąd udało mu się uciec. W 1943 r. wstąpił do UPA do sotni „Worona” (N.N.) w okolicach Żytomierza, od 1944 r. przebywał w oddziałach w rejonie Sokala (kuren Jerzego Lewoczka „Jurczenia”), od lutego 1945 r. w rejonowej bojówce SB OUN „Morjaka” (N.N.), a od grudnia tego roku w bojówce SB Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN Włodzimierza Melnyczuka „Jasenia”. W 1947 r. odszedł w grupie „Szuhaja” na Mazury, gdzie później odnalazł go Eugeniusz Sztendera „Prirwa”, w 1948 r. przedostał się na Zachód.

¹⁹⁷ *Mychajło Tytus – wojak UPA*, Lwów 1997, s. 7.

¹⁹⁸ Roman Bajlak „Bohun” – ur. w 1925 r. w Pawelczu, pow. Stanisławów, członek OUN, w 1943 r. wstąpił do SS „Galizien”; wiosną 1944 r. zdezercerował i wstąpił do UPA, służył w oddziale „Hołuba” (N.N.), który wchodził w skład kurenia Jerzego Lewoczka „Jurczenia” i został rozbity latem 1944 r., ranny przedostał się do powiatu hrubieszowskiego, gdzie po wyzdrowieniu został włączony w struktury SB III Okręgu OUN. We wrześniu 1947 r. przeszedł na Podlasie, a stamtąd w grupie Eugeniusza Sztendery „Prirwy” na Mazury, w 1948 r. przedostał się na Zachód.

¹⁹⁹ Jan Rosiń „Jurko” – w 1943 r. był w SS „Galizien”, zdezercerował, od listopada 1945 r. w podziemiu; początkowo łącznik grupy „Ewhena” (N.N.), a następnie członek bojówki SB (prawdopodobnie I. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN), we wrześniu 1947 r. przeszedł na Podlasie, a stamtąd w grupie Eugeniusza Sztendery „Prirwy” na Mazury, w 1948 r. przedostał się na Zachód.

²⁰⁰ Michał Tytus „Bohdan”, „Bombelko”, „Czortyk” (1924–1994) – ur. w Bezejowie, pow. Sokal, członek OUN od 1940 r., w UPA od 1943 r. początkowo w oddziale „Hołoho” (N.N.), a następnie „Orla” (N.N.), od wiosny 1945 r. w sotni „Łysa” (N.N.), ranny w czasie przejścia frontu, po wyleczeniu członek bojówki SB Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN Włodzimierza Melnyczuka „Jasenia”. Jesienią 1947 r. przeszedł na Podlasie, a stamtąd w grupie Eugeniusza Sztendery „Prirwy” na Mazury, w 1948 r. przedostał się na Zachód.

²⁰¹ Zob. R. Bajlak, *op. cit.*, s. 268–282.

Wymienione mniej lub bardziej zorganizowane grupy są jednak wyjątkiem. Znacznie częściej członkowie ukraińskiego podziemia docierali na Ziemię Zachodnie i Północne pojedynczo. Tak było chociażby w przypadku Michała Snihura „Lisowoho”²⁰² z II Okręgu OUN, któremu udało się dotrzeć na Mazury jesienią 1947 r. Po drodze, 26 września 1947 r., w przypadkowej wymianie strzałów z funkcjonariuszami MO w Tuży Wielkiej (pow. Działdowo) zginął idący z nim Jan Moskalik „Mak”²⁰³, zaś krewny „Lisowoho” – Aleksander Snihur „Ekonom”²⁰⁴ – został aresztowany²⁰⁵. Dotarwszy na miejsce, Snihur odnalazł znanych mu dawnych mieszkańców Werchraty w leżących w powiecie lidzbarskim wsiach Pietraszewo (rodzina Józefa Łesia²⁰⁶) i Marzyn (rodzina Jana Smuta²⁰⁷), gdzie ukrywał się do 1950 r., to jest do nawiązania kontaktu z emisariuszami z Zachodu²⁰⁸. Innym przykładem jest Mikołaj Kucharczuk „Burewij”, który – jak wcześniej wspomniano – przedostał się na Mazury do rodziny i tu został aresztowany pod koniec stycznia 1948 r.²⁰⁹

Trudno obecnie stwierdzić, jakiej liczbie upowców udało się przedostać na Ziemię Zachodnie i Północne Polski. Nie wiadomo też, czy liczyli oni na nawiązanie w przyszłości jakiejś współpracy z podziemiem. Wydaje się bowiem, że większość z nich chciała już jedynie zalegalizować się i rozpocząć normalne życie. W przeważającej części zostali oni aresztowani, kilka osób zginęło przy próbie zatrzymania, co najmniej jedna nie wytrzymała napięcia psychicznego związanego z ciągłym ukrywaniem się i popełniła samobójstwo, kilkanaście ujawniło się w 1956 r.

Likwidacja kanałów kurierskich podziemia ukraińskiego w Polsce

Kierownictwo banderowskiej frakcji OUN na Zachodzie jeszcze przed 1947 r. utrzymywało kontakt zarówno z podziemiem w USRR, jak i w Polsce. Szlak kurierski wiódł z Monachium do Pragi (początkowo jeszcze istotną rolę odgrywał też Wiedeń, jednak ze względu na dużą aktywność sowieckich służb specjalnych, miasto to straciło na znaczeniu

²⁰² Michał Snihur „Kuszil”, „Serhij”, „Swyst”, „Lisowyj” – ur. w 1922 r. w Werchracie, pow. Rawa Ruska, członek OUN od 1942 r., od lutego 1943 r. stacyjny w rodzinnej wsi, od 1944 r. strzelec w SKW pod dowództwem „Czeremchy” (N.N.), a następnie „Czornoty” (N.N.), od lata 1945 r. do 1947 r. instruktor w SKW, w 1947 r. przedostał się na zachodnie ziemie Polski, zaś w 1948 r. na Zachód.

²⁰³ Jan Moskalik „Mak” (1922–1947) – ur. w Szelpakach, pow. Zbaraż, zbrojmistrz w sotni Jana Szymańskiego „Szuma”, ciężko ranny w 1945 r., od tego czasu do 1947 r. ukrywał się w Werchracie; zginął w potyczce z MO.

²⁰⁴ Aleksander Snihur „Ekonom”, „Zenit” – ur. w 1921 r. w Werchracie, pow. Rawa Ruska, członek OUN od 1940 r., w podziemiu od 1944 r., pełnił wiele funkcji w referaturze gospodarczej siatki cywilnej, ranny w 1944 r. w potyczce z Sowietami i aresztowany, zbiegł ze szpitala w Rawie Ruskiej i do 1947 r. pełnił funkcję referenta gospodarczego II Okręgu OUN. Po zatrzymaniu przybrał fikcyjne nazwisko Dymitr Bogusz, pod którym został skazany przez WSR w Lublinie na 15 lat więzienia, zwolniony 29 I 1955 r., po wyjściu na wolność nadal używał fikcyjnego nazwiska.

²⁰⁵ PJP, Box 81, Żytyeps [Michała Snihura] „Lisowoho”, 14 XII 1949 r., b.p.; *Powstański mohyły...*, s. 343.

²⁰⁶ Józef Leś – ur. w 1931 r. w Werchracie, pow. Lubaczów, współpracował z podziemiem, w 1947 r. przez 3 miesiące więziony w COP w Jaworznie, w czasie rozprawy przed WSR w Krakowie uniewinniony z powodu braku dowodów, po zwolnieniu wyjechał do rodziny w kolonii Pietraszewo, pow. Lidzbarsk Warmiński, gdzie pomagał ukrywającym się partyzantom UPA, od 1950 r. utrzymywał kontakt z siatką Leona Łapińskiego „Zenona”.

²⁰⁷ Jan Smut – ur. w Werchracie, pow. Rawa Ruska, nie należał do podziemia, ale prawdopodobnie z nim współpracował, w 1947 r. wraz z rodziną przesiedlony do miejscowości Marzyn, pow. Lidzbarsk Warmiński.

²⁰⁸ AIPN Wr, 039/5623, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Józefa Łesia, 13 V 1954 r., k. 183–184; *Powstański mohyły...*, s. 343.

²⁰⁹ *Zakerzonnia...*, t. 4, s. 151: wspomnienia Mikołaja Kucharczuka.

jako etap w ukraińskim kanale łączności²¹⁰), a stamtąd w dwu kierunkach: na północ do Krakowa i dalej w Przemysku do Wasyła Hałasy „Orłana” lub w Lubaczowsku do Jarosława Starucha „Stiaha”, którzy już własnymi drogami ekspediowali kurierów dalej, oraz z Pragi w kierunku Koszyc i Preszowa na Zakarpacie, skąd z kolei łącznicy przechodzili bądź na terytorium Polski (do Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN), bądź do USRR w okolice Turki, gdzie znajdowało się kierownictwo Karpackiego Okręgu OUN (kryptonim „San Francisco”)²¹¹.

„Polską” odnogę tego kanału zaczęto tworzyć już wiosną 1945 r., po zakończeniu działań wojennych. Główną rolę odegrał tu Wasyl Czyżewski „Demyd”²¹², który przedostał się na teren Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN i nawiązał kontakt z „Orłanem” i „Dalnyczym”. Po wykonaniu zadania i ustaleniu punktów przerzutowych „Demyd” powrócił do Pragi²¹³. Na terenie Polski punkty kontaktowe „obsługiwane” były przez zalegalizowane i posiadające stałą pracę łączniczki (jeden z nich – w Jeleniej Górze – prowadziła żona „Orłana”, Maria Sawczyn „Mariczka”²¹⁴). W Czechosłowacji punkty kontaktowe prowadzone były przez zaufane osoby. Jedną z nich – jak się wydaje – był proboszcz greckokatolickiej parafii p.w. św. Klemensa w Pradze ks. Paweł Huczko²¹⁵, który pomagając świeckim i duchownym uciekinierom z Polski i radzieckiej Ukrainy utrzymywał kontakty z OUN. Poza punktami kontaktowymi w parafiach greckokatolickich we wschodniej Słowacji, organizacja dysponowała też lokalami w zachodnich Czechach – tuż przy granicy z Niemcami (głównie w rejonie Karlowych Warów)²¹⁶.

Nie wszystkim kurierom utrzymującym łączność z „wolnym światem” udawało się bezpiecznie docierać na miejsce. Największą chyba „wpadką” było aresztowanie jesienią

²¹⁰ S. Mudryk-Mecznyk, *Zakordonna Czastyna OUN: wnutriszni sprawy i dijalnist' w emihraciji (pryczynki do istoriji)*, Lwów 1996, s. 13.

²¹¹ AIPN, 01224/2122, Informacje Zbigniewa Kamińskiego o referaturze „K-3” (1949–1953), 12–14 II 1958 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

²¹² Wasyl Czyżewski „Demyd”, „Artem” (1911–1948) – ur. w Babinie Zarzecznym, pow. Kałusz, członek OUN już przed wojną, od 1940 r. członek проводу OUN w Stanisławowskim, a następnie kolejno członek referatury łączności OUN, członek Głównego Sztabu Wojskowego (Hołownyj Wijskowyj Sztab, HWSz), wojskowy referent rejonu drohobyckiego, inspektor Krajowego Sztabu Wojskowego UPA-Zachid. Latem i jesienią 1944 r. kilkakrotnie przechodził przez front, wykonując zadania kurierskie. W kwietniu 1945 r. wyznaczony na głównego łącznika z zagranicą, wysłany z organizacyjną pocztą, aresztowany 4 XII 1945 r. w czasie kolejnej misji przy granicy czechosłowacko-niemieckiej i przekazany MGB.

²¹³ AIPN, 0296/27, t. 3, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Fedoriwa, 24 I 1948 r., k. 221; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *op. cit.*, s. 276.

²¹⁴ Maria Sawczyn „Zirka”, „Mariczka” – ur. w 1925 r. w Zadwórzcu, pow. Przemyślany, członkini OUN od 1940 r., w podziemiu od 1943 r., od 1944 r. sekretarka referenta SB OUN na region przemyski, od 1945 r. nadrejonowa, a następnie okręgowa referentka UCzCh w Przemysku. Wiosną 1946 r. z polecenia męża, Wasyła Hałasy „Orłana”, wyjechała do Jeleniej Góry, do „Zakerzonnia” powróciła po kilku miesiącach. Jesienią 1947 r. razem z „Orłanem” odeszła do USRR, aresztowana razem z nim 11 VII 1953 r. w lasach krzemienieckich przez grupę pozorowaną MGB, więziona w Kijowie. W porozumieniu z mężem przyjęła sowiecką propozycję współpracy i została wysłana na Zachód, gdzie ujawniła rzeczywisty charakter swej misji. Mieszka w Stanach Zjednoczonych.

²¹⁵ Ks. Paweł Huczko – ur. w 1913 r. w Muczonach, w pobliżu Edeleny (wówczas Węgry), po 1918 r. uzyskał obywatelstwo czechosłowackie, po zakończeniu nauki wstąpił do zakonu oo. bazylianów w Preszowie, po wyświęceniu proboszcz w Miedzilaborcach, a następnie rektor greckokatolickiego seminarium duchownego w Preszowie. W listopadzie 1945 r. mianowany przez bp. Pawła Gojdica proboszczem greckokatolickiej parafii w Pradze, aresztowany przez czechosłowackie organa bezpieczeństwa w 1947 r.

²¹⁶ Więcej na ten temat zob. O. Koutek, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Ukraińców w Czechosłowacji w latach 1945–1989* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji...*, s. 301–302.

1945 r. szefa sztabu naczelnego dowództwa UPA Dymitra Hrycja „Perebyjnosa”²¹⁷, który wspólnie z Dymitrem Majiwskim „Tarasom”²¹⁸ (członkiem kierownictwa OUN-B) próbował się przedostać na Zachód. Udało im się przedrzeć przez terytorium Polski i dotrzeć do Pragi, gdzie dołączyli do Wasyla Czyżewskiego „Demyda”. Jednak po wyruszeniu w dalszą drogę zostali – prawdopodobnie w wyniku działań operacyjnych czechosłowackich i sowieckich służb – rozszyfrowani. W czasie próby zatrzymania „Taras” zastrzelił się, zaś aresztowany „Perebyjnis” popełnił później samobójstwo w więzieniu²¹⁹. Kilka dni wcześniej zatrzymano też Czyżewskiego, który został przekazany MGB i prawdopodobnie zgodził się na współpracę ze służbami sowieckimi. Latem 1947 r. wysłano go na Zachód z poleceniem zinfiltrowania struktur emigracyjnych. Po przybyciu na miejsce przyznał się (trudno powiedzieć, czy dobrowolnie) do roli, jaką miał odegrać. Po śledztwie prowadzonym przez SB ZCz OUN został zlikwidowany.

W kwietniu 1946 r. w Polsce pojawił się kolejny kurier z Zachodu – Jarosław Moroz „Sławko” – który przyniósł informację o częściowej dekonspiracji linii kurierskiej przez Czechosłowację (co doprowadziło do ewakuacji przez podziemie części punktów kontaktowych w Polsce, m.in. Jelenią Górę musiała opuścić „Mariczka”, gdyż „Taras” i „Perebyjnis” znali jej adres zamieszkania²²⁰). Potem udał się z pocztą do USRR, gdzie zginął w rejonie Drohobycza²²¹. Kilka miesięcy później pojawiła się też w Polsce łączniczka „Dołynka” (N.N.); na spotkaniu z „Orłanem” przekazała korespondencję od Bandery, zaś na Zachód zabrała materiały organizacyjne²²². Jesienią 1946 r. Jarosław Staruch „Stiaha” wysłał jeszcze do Czechosłowacji Natalię Łeontowicz-Baszuk²²³, która udając się do męża w Pradze, miała dostarczyć na Zachód pocztę²²⁴. Był to, jak się wydaje, jeden z ostatnich udanych kontaktów podziemia ukraińskiego w Polsce z Zachodem.

Kolejne próby nawiązania stałej łączności kończyły się niepowodzeniem. Tak było między innymi 15 września 1946 r., gdy w okolicach Karpacza aresztowano dwie kurierki,

²¹⁷ Dymitr Hrycaj „Perebyjnis” (1907–1945) – ur. w Dorożowie, pow. Sambor, członek OUN od 1929 r., działacz referatu wojskowego OUN, aresztowany w 1934 r. i osadzony w Berezie Kartuskiej. W latach 1940–1941 członek i wojskowy referent Krajowego Prowodu OUN-B (1941–1945), aresztowany przez Niemców i więziony we Lwowie, w latach 1943–1945 szef HWSz, zginął w 1945 r. w drodze na Zachód.

²¹⁸ Dymitr Majiwski „Kosar”, „Majczenko”, „Kryha”, „Sonar”, „Taras” (1914–1945) – ur. w Reklifcu, pow. Żółkiew, członek OUN od 1933 r., za działalność skazany w 1934 r. na 10 lat więzienia, w 1939 r. przewodnik OUN na Chełmszczyźnie, w 1941 r. członek tzw. pochódnych hrup OUN-B, w 1942 r. członek krajowego prowodu Kijowszczyzny, główny redaktor organu OUN-B „Ideja i Czyn”, od 1943 r. członek biura prowodu OUN. Popełnił samobójstwo w więzieniu w Czechosłowacji po aresztowaniu przez czeską bezpiekę.

²¹⁹ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 243.

²²⁰ M. Sawczyn, *Tysiacza dorih. Spohady [w:] Litopys UPA*, t. 28, red. E. Sztendera, P.J. Poticznyj, Toronto–Lwów 1995, s. 103.

²²¹ A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *op. cit.*, s. 277.

²²² AIPN, 0296/27, t. 3, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Fedoriwa, 24 I 1948 r., k. 221v; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *op. cit.*, s. 277.

²²³ Natalia Łeontowicz-Baszuk (1918–1995) – ur. w Teniatskach, pow. Rawa Ruska, członkini OUN, przed 1939 r. skazana za działalność na 2 lata więzienia, w latach 1944–1945 łączniczka Jarosława Starucha „Stiaha”. W 1946 r. wysłana z organizacyjną pocztą do Czechosłowacji, przedostała się do Niemiec, do 1949 r. mieszkała w Monachium, a następnie w Kanadzie.

²²⁴ AIPN, 0296/27, t. 3, Odpis protokołu przesłuchania Zenobii Dačko, 16 I 1948 r., k. 156–157; N. Lenko [N. Łeontowicz-Baszuk], *Na meżowij zemli*, Kyjiw 1999; A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *op. cit.*, s. 277.

Lubomirę Bohaczewską „22”²²⁵ i Zenobię Daćko „Zenię”²²⁶, które miały w schronisku na Śnieżce przekazać pocztę przybyłej z Pragi Natalii Leontowicz-Baszuk. Wopiści, którzy zatrzymali łączniczki, nie zorientowali się początkowo, kogo ujęli (kurierkom udało się nawet zniszczyć część kompromitujących materiałów), jednak błąd ten został szybko naprawiony. Aresztowanie Bohaczewskiej i Daćko – jak się wydaje – zwróciło większą uwagę MBP i czeskiej bezpieki na tę drogę kontaktów ukraińskiego podziemia z kierownictwem na emigracji²²⁷. W Czechosłowacji nastąpiła zresztą kilka miesięcy później fala aresztowań, która ostatecznie zlikwidowała tamtejsze kanały łączności²²⁸. Wśród zatrzymanych byli m.in. krewny Natalii Leontowicz-Baszuk i jednocześnie kontakt OUN-B w Pradze dr Jan Leontowicz (aresztowany 14 kwietnia 1948 r.²²⁹) oraz Bogdan Kowałyk „Junak”, „Wysoczan”²³⁰ (24 stycznia 1947 r.), który posługując się fałszywymi dokumentami, próbował przedostać się w lutym 1947 r. do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec, lecz po drodze został ujęty. W czasie przesłuchań ujawnił znane mu drogi łączności i punkty kontaktowe²³¹. Próby odnowienia łączności czynione przez kierownictwo I Okręgu OUN (w tym celu wysłano Włodzimierza Babiaka „Łysa”²³², który dotarł aż do Pragi) nie przyniosły rezultatów²³³.

²²⁵ Lubomira Bohaczewska „22” (1910–1998) – ur. w Oleszczycach, pow. Lubaczów, łączniczka i kurierka Krajowego Prowodu OUN, aresztowana przez MBP i skazana 23 VI 1947 r. przez WSR w Warszawie (w tej samej sprawie sądzona też była Zenobia Daćko) na karę śmierci. NSW decyzją z 25 VII 1947 r. utrzymał wyrok w mocy, Prezydent RP 31 VII 1947 r. skorzystał z prawa łaski i zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie, zwolniona 21 VI 1956 r.

²²⁶ Zenobia Daćko „Zenia” – ur. w 1929 r. w Teniatyskach, pow. Rawa Ruska, córka miejscowego proboszcza grekokatolickiego ks. Konstantego Daćki, pełniła funkcję łączniczki UPA, aresztowana przez MBP i skazana 23 VI 1947 r. przez WSR w Warszawie (w tym samym procesie sądzona też była Lubomira Bohaczewska) na 15 lat więzienia, zwolniona 11 II 1954 r. z więzienia w Fordonie.

²²⁷ AIPN, 0296/27, t. 3, Odpis protokołu przesłuchania Zenobii Daćko „Zeni” [„Zeni”], 16 I 1946 r., k. 156; *ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu VII MBP gen. Waclawa Komara do dyrektora Departamentu III MBP ppłk. Jana Tataja w sprawie aresztowania [Jana] Leontowicza, 19 IV 1948 r., k. 159. Gen. Komar stwierdzał w swym piśmie, że „nasze informacje naprowadziły na ślad rozgałęzionej akcji OUN na terenie CSR”.

²²⁸ M.in. 13 III 1947 r. aresztowano ks. Huczkę. W grupowym procesie pokazowym w Pradze skazany został 18 XII 1948 r. na 15 lat obozu o zastrzonym reżimie. Więcej na temat działań organów bezpieczeństwa Czechosłowacji wobec Ukraińców w tym okresie zob. O. Koutek, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Ukraińców...*, s. 303–304.

²²⁹ AIPN, 0296/27, t. 3, Pismo dyrektora Departamentu VII MBP gen. Waclawa Komara do dyrektora Departamentu III MBP ppłk. Jana Tataja, 19 IV 1948 r., k. 159. W odpowiedzi ppłk Tataj prosił Departament VII o nadesłanie wszelkich materiałów związanych ze sprawą. „Rozchodzi się nam specjalnie o uzyskanie adresu Baszuk Natalii, zam[ieszkałej] w CSR lub Francji – uściślał on – i jej męża, członka Centralnego Prowodu OUN, który ma przebywać w Paryżu, gdyż adresy w[yżej] w[ymienionych] potrzebne są do operatywnego wykorzystania” (*ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu III ppłk. Jana Tataja do dyrektora Departamentu VII gen. Waclawa Komara, 28 IV 1948 r.).

²³⁰ Bogdan Kowałyk „Junak”, „Wysoczan” – ur. w 1926 r. prawdopodobnie w Zatwarnicy, pow. Lesko, członek OUN, być może był w UPA (w sotni Stefana Stebelskiego „Chrina”), następnie kurier na Zachód. Na początku 1947 r. zgłosił się w Pradze z polecenia ks. Stefana Hraba z Krakowa do ks. Huczka, który początkowo ukrywał go przez jakiś czas, a następnie próbował pomóc przedostać się przez granicę.

²³¹ AIPN, 0296/27, t. 3, Pismo naczelnika Wydziału II MBP płk. Juliusza Burgina do płk. Romana Romkowskiego, 13 II 1947 r., k. 137; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału II MBP płk. Juliusza Burgina do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego, 20 III 1947 r., k. 229. Bogdan Kowałyk początkowo miał być przekazany do Polski, jednak ze względu na duże polityczne znaczenie i wagę, jaką do jego osoby przywiązywały władze Czechosłowacji, zdecydowano ostatecznie o postawieniu go przed miejscowym sądem (w tym samym procesie pokazowym, co ks. Huczkę). 18 XII 1948 r. skazany na dożywotni pobyt w obozie o zastrzonym reżimie. Dalsze losy nieznane (List Ondřeja Koutka z Urzędu Dokumentacji i Badania Zbrodni Komunizmu Republiki Czeskiej do autora, 23 XII 2004 r.).

²³² Włodzimierz Babiak „Łys” – ur. w 1922 r. w Baligrodzie, pow. Lesko, członek OUN, w podziemiu od 1943 r. w bojówie SB Modesta Ripeckiego „Horysława”, w 1947 r. wyjechał na zachodnie ziemie Polski, gdzie ukrywał się, zaś w 1949 r. przedostał się na Zachód. W 1952 r. wyemigrował do Australii, od 1959 r. mieszka w Stanach Zjednoczonych.

²³³ AIPN, 01224/2122, Informacje Zbigniewa Kamińskiego o referaturze „K-3” (1949–1953), 12–14 II 1958 r., b.p. (mikrofisz 12945/2, jacket 1). Rozpracowawszy ounowskie kanały łączności, czechosłowackie i sowieckie

Mimo to aż do lata 1947 r. w południowo-zachodniej Polsce funkcjonowały punkty kontaktowe OUN-B obsługiwane przez łączniczki. Ta linia łączności prowadziła z lasów kormaniczkich przez Przemyśl (punkt obsługiwała Irena Tymoczko „Chrystia”²³⁴), Kraków (Anna Karwańska „Roma”²³⁵), Wrocław i Jelenią Górę (Zenobia Chymko „Zoja”²³⁶) do Czechosłowacji, a stamtąd do granicy. Łączność między poszczególnymi punktami zapewniała prawdopodobnie Maria Bondarenko „Oksana”²³⁷. Jak wynika ze wspomnień żony „Orłana”, „Mariczki” – „Zoja” oraz Olga Moroz „Małusza”²³⁸ miały się też zajmować kolportażem literatury podziemnej, przy czym pierwsza miała ją dostarczać do zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie, druga zaś do miast portowych na Wybrzeżu²³⁹. Na zachodnich i północnych ziemiach Polski istniały też inne, pojedyncze punkty kontaktowe, m.in. w Szczecinie (Irena Wowk „Jarosława”²⁴⁰).

Rozpracowanie tej sieci władze rozpoczęły prawdopodobnie już w 1945 r., a wzmożyły w 1946 r. po aresztowaniu na Śnieżce Bohaczewskiej i Daćko. Bez wątpienia dużym krokiem w przód były zeznania Jarosława Hamiwki „Wyszyńskoho”, który przekazał MBP i Informacji Wojskowej dane i rysopisy znanych mu łączniczek²⁴¹.

organa bezpieczeństwa starały się przez swą agenturę przeniknąć tą drogą do emigracyjnych struktur organizacji. W latach 1946–1949, zmobilizowana śmiercią „Tarasa” i „Perebyjnosa”, SB ZCz OUN rozszyfrowała i zlikwidowała co najmniej kilku rzeczywistych lub domniemych agentów MGB. W dokumentach ounowskiej proveniencji wymieniani są Andrzej Peczara, Wasyl Czyżewski „Demid” oraz nieznanymi z nazwiska „Don”, „Buryj” i „Syn”. Trudno stwierdzić, czy oskarżenia wobec wszystkich z nich były słuszne.

²³⁴ Irena Tymoczko „Chrystia”, „Nona”, „404” – ur. w 1923 r. w Jaksmanicach, pow. Przemyśl, członkini OUN od 1943 r., łączniczka w okolicach Jaworowa, od 1944 r. przebywała w okolicach Przemyśla, gdzie była kierowniczką powiatowej siatki UCzCh i pełniła obowiązki referenta gospodarczego Nadrejonu „Chołodnyj Jar” I Okręgu OUN. Od 1945 r. kierowniczką nadrejonowej siatki UCzCh na wschodniej Łemkowszczyźnie, w latach 1945–1946 referent gospodarczy Nadrejonu „Beskid” I Okręgu OUN, a następnie przewodnik Nadrejonu „Werchowyna” tegoż okręgu, od lipca 1947 r. łączniczka do zadań specjalnych, aresztowana przez MBP.

²³⁵ Anna Karwańska „Lisowa”, „Batałka”, „Roma” – ur. w 1924 r. w Buchowicach, pow. Mościska, członkini OUN od 1943 r., w 1944 r. kierowała siatką UCzCh w powiecie mościskim, a następnie w latach 1944–1946 siatką UCzCh w II rejonie Nadrejonu „Chołodnyj Jar”, po rozwiązaniu siatki sanitariuszka przy sotniach Włodzimierza Szczygielskiego „Burlaki” i Michała Dudy „Hromenka”. Po legalizacji od jesieni 1946 r. obsługiwała punkt kurierski OUN w Krakowie, aresztowana przez MBP.

²³⁶ Zenobia Chymko „Zoja”, „Wira” (1920–1994) – ur. we Lwowie, w OUN od 1944 r., początkowo maszynistka Wasyla Hałasy „Orłana”, od lutego 1945 r. kierownik siatki UCzCh, a następnie łączniczka „Orłana” do zadań specjalnych (m.in. kolportowała ulotki ukraińskie w Krakowie i Wrocławiu, kontaktowała się z pracownikami ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie, którym przekazywała literaturę podziemia ukraińskiego, oraz organizowała punkty kontaktowe na zachodnich ziemiach Polski), od marca 1947 r. mieszkała w Warszawie, a następnie w Jeleniej Górze, aresztowana przez MBP.

²³⁷ Maria Bondarenko „Oksana” – ur. w 1925 r. w Peczeniżynie, pow. Kołomyja, członkini OUN, w okresie niemieckiej okupacji łączniczka UPA w pow. przemyskim, od grudnia 1946 r. kierowniczką kobiecej siatki i referentką UCzCh w I Okręgu OUN, później kurierka przewożąca materiały z Przemyśla do Krakowa. Od końca 1946 r. ukrywała się, początkowo w Krakowie, a następnie w pow. jeleniogórskim, w 1949 r. udała się jej przedostać na Zachód.

²³⁸ Olga Moroz „Luba”, „Małusza”, „Mawka II” – ur. w 1925 r. w Turynce, pow. Żółkiew, członkini OUN od 1942 r., m.in. łączniczka krajowego referenta UCzCh Katarzyny Zarzyckiej „Monety”, w 1944 r. przeniesiona do powiatu przemyskiego, gdzie pełniła m.in. funkcję łączniczki i referentki siatki UCzCh, aresztowana 6 X 1946 r. przez WUBP w Rzeszowie, lecz po trzech miesiącach zwolniona z braku dowodów. Od sierpnia 1947 r. z polecenia „Orłana” mieszkała w Gliwicach, gdzie zorganizowała punkt kontaktowy OUN, a następnie w Łodzi, skąd wyjeżdżała do większych miast Polski i kolportowała ulotki, aresztowana przez MBP.

²³⁹ M. Sawczyn, *op. cit.*, s. 154.

²⁴⁰ Irena Wowk „Ida”, „Jarosława” – ur. w 1925 r. w Krakowie, członkini OUN, łączniczka kuszczka Ryszkowa Wola, kierowniczką rejonowej siatki UCzCh w Przemyskiem i kurierka na zachodnich ziemiach Polski, aresztowana przez MBP.

²⁴¹ M. Jasiak, *op. cit.*, s. 225–226.

12 (według innych źródeł 5) maja 1947 r. grupa operacyjna MBP aresztowała proboszcza greckokatolickiej parafii w Krakowie ks. Stefana Hraba²⁴² i urządziła na plebanii niemal dwutygodniowy „kocioł”; zatrzymano wówczas kilkadziesiąt osób, głównie Ukraińców z Krakowa²⁴³. Z pułapki udało się uciec jednak Marii Sawczyn „Mariczce”²⁴⁴. 12 maja 1947 r., funkcjonariusze MBP aresztowali w Krakowie Annę Karwańską „Romę”²⁴⁵. W porę za to miasto opuściła Katarzyna Witko „Zozula”²⁴⁶, zatrzymana została dopiero 20 lutego 1948 r. we wsi Czarne w powiecie człuchowskim, gdzie w ramach akcji „Wisła” wysiedlono jej rodzinę.

Aresztowania przeprowadzono też w Przemyślu, gdzie zatrzymana została m.in. Ludmiła Kot „Burlączka”²⁴⁷ i na Pomorzu Zachodnim, gdzie zatrzymano Irenę Wowk „Jarosławę”²⁴⁸. Podczas przemyskiej fazy operacji niepowodzeniem zakończyła się próba zatrzymania Hanny Kawuły „Swjatosławy”²⁴⁹, która ukrywała się tam razem ze swą kilkumiesięczną córką. Gdy funkcjonariusze MBP weszli do jej mieszkania, „Swjatosława” wyskoczyła z okna mieszkania na trzecim piętrze i zmarła w szpitalu od odniesionych obrażeń²⁵⁰. W założony w jej mieszkaniu „kocioł” wpadła za to 15 listopada 1947 r. Irena Tymoczko „Chrystia”²⁵¹.

²⁴² Ks. Stefan Hrab (1905–1962) – duchowny greckokatolicki, wyświęcony 8 I 1931 r., w 1928 r. obronił doktorat z filozofii, w latach 1931–1936 wikariusz w greckokatolickiej katedrze w Przemyślu, profesor greckokatolickiego seminarium duchownego w Przemyślu (1933–1936), od 1936 r. do 1938 r. administrator parafii w Baligrodzie, pow. Lesko. W czasie okupacji administrator parafii pod Przemyślem – w Stanisławczuku i Hermanowicach, udzielał posług religijnych ukraińskiemu podziemiu – z tego powodu polskie podziemie podejmowało próby zamachu na jego życie. Uniknął przesiedlenia do USRR w 1946 r. i przeniesiony został do parafii św. Norberta w Krakowie, która stała się zaufanym punktem kontaktowym podziemia ukraińskiego. Po aresztowaniu ks. Hraba greckokatolicka parafia w Krakowie przestała istnieć, sam duchowny początkowo był przetrzymywany w Krakowie, zaś 29 V 1947 r. – razem z dwiema innymi aresztowanymi osobami – został przewieziony do więzienia w Rzeszowie. Po kilkumiesięcznym śledztwie przekazany NKWD i deportowany na Syberię, do 1956 r. przebywał na Kołymie, po powrocie z zesłania został prawosławnym proboszczem w Stebnyku (USRR), gdzie zmarł.

²⁴³ Najprawdopodobniej informację o punkcie przerzutowym u ks. Hraba MBP uzyskało od czechosłowackich organów bezpieczeństwa, które z kolei wydobły je od aresztowanego Bogdana Kowalyka (AIPN, 0296/27, t. 3, Pismo naczelnika Wydziału II MBP płk. Juliusza Burgina do dyrektora Departamentu III płk. Józefa Czaplickiego w sprawie uzupełnienia wiadomości otrzymanych z terenu Czechosłowacji, 19 II 1947 r., k. 228; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału II MBP płk. Juliusza Burgina do dyrektora Departamentu III płk. Józefa Czaplickiego w sprawie Bogdana Kowalyka, 25 III 1947 r., k. 231).

²⁴⁴ M. Sawczyn, *op. cit.*, s. 127–137; M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 3, Warszawa 1994, s. 268–276. Decydując się na ucieczkę, „Mariczka” zostawiła w „kotle” swego kilkumiesięcznego syna, który został następnie oddany do domu dziecka w Krakowie, gdzie przebywał do 1951 r. pod nazwiskiem Piotruś Wojewódzki. Dalsze losy dziecka są nieznane.

²⁴⁵ Anna Karwańska skazana została 21 V 1948 r. przez WSR w Rzeszowie na 14 lat więzienia. Zwolniona 12 VI 1954 r.

²⁴⁶ Katarzyna Witko „Zozula” – ur. w 1926 r. w Uszkowcach, pow. Lubaczów, w podziemiu od 1944 r., sanitariuszka UCzCh i łączniczka II Okręgu OUN. Po rozwiązaniu siatki kobiecej z polecenia organizacji wyjechała w 1947 r. do Krakowa, aresztowana przez MBP. Po brutalnym śledztwie skazana została 21 VIII 1948 r. przez WSR w Rzeszowie na 10 lat więzienia. Zwolniona 20 XI 1954 r.

²⁴⁷ Ludmiła Kot „Burlączka” – ur. w 1923 r. w Przemyślu, w podziemiu od 1945 r.; łączniczka prowidnyka I Okręgu OUN Mirosława Huka „Hryhora” na terenie Przemyśla, od 1946 r. w Krakowie, skazana 21 V 1948 r. przez WSR w Rzeszowie na 15 lat więzienia, zwolniona w 1956 r.

²⁴⁸ Irena Wowk skazana została 21 V 1948 r. przez WSR w Rzeszowie na 15 lat więzienia, zwolniona 16 VIII 1956 r. z więzienia w Grudziądzu.

²⁴⁹ Hanna Kawuła „Swjatosława” (1924–1947) – ur. w Ułhówku, pow. Rawa Ruska (po 1944 r. pow. Tomaszów Lubelski), żona Piotra Kawuły „Rusłana”, łączniczka i sanitariuszka w I Okręgu OUN.

²⁵⁰ A. Karwańska-Bajlak, *Wo imja twoje*, Warszawa 2000, s. 238; M. Sawczyn, *op. cit.*, s. 204.

²⁵¹ AIPN, 00231/131, t. 1, Raport specjalny mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora III Departamentu MBP, 18 XI 1947 r., k. 62. I. Tymoczko-Kamińska, *op. cit.*, s. 199–201. Tego samego dnia w Przemyślu zatrzymano

W wyniku działań rzeszowskiego WUBP, organa bezpieczeństwa uzyskały informację, że dwie z kurierek znajdują się w punkcie kontaktowym na terenie miasta lub powiatu Jelenia Góra. W połowie sierpnia 1947 r. informacja ta dotarła do WUBP we Wrocławiu, który podjął dalsze czynności operacyjne. Zakończyły się one powodzeniem 23 sierpnia 1947 r., gdy, w jego własnym mieszkaniu w Jeleniej Górze, aresztowano Mikołaja Krupę (nie był on związany z podziemiem, ale wiedział o działalności swej kuzynki Zenobii Chymko i zgodził się, by jego mieszkanie pełniło rolę punktu kontaktowego organizacji). Przebywający wówczas u Krupy kurier „Orłana” Bogdan Madaj „Ihor”²⁵² został postrzelony w czasie próby ucieczki i zmarł w szpitalu wskutek odniesionych ran²⁵³. W założony u Krupy „kocioł”²⁵⁴ już 23 sierpnia 1947 r. wpadły kolejne osoby: Katarzyna Podbilska „Hałka”²⁵⁵, Paulina Soroka „Hala”, Zenobia Chymko „Zoja” i Irena Kozakewicz „Roksolana”²⁵⁶. Później zatrzymano Olę Moroz „Małuszę”²⁵⁷, zaś 5 października 1947 r. w Nowej Rudzie koło Wałbrzycha Annę Gułę²⁵⁸, która kilkanaście dni później, nie mogąc znieść stosowanych w śledztwie metod, popełniła samobójstwo w areszcie wałbrzyskiego PUBP.

Mimo odniesionych sukcesów, kierownictwo organów bezpieczeństwa w Polsce, Czechosłowacji i Związku Radzieckim dysponowało prawdopodobnie dostateczną ilością informacji, by zdawać sobie sprawę, iż przywódcy ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego podejmą w przyszłości działania zmierzające do odnowienia linii łącznikowych. „Biorąc pod uwagę, że na wiosnę 1948 r., po wzmożeniu działalności org[anizacji] OUN, kontakty i linie łączności zostaną ożywione, więc dla ogólnego

jeszcze Irenę Styślo – żonę Dymitra Styśły „Inhula” (nadrejonowego prowidyka w Samborskiem), Katarzynę Saładiak oraz Szymona Atmana, który wyrabiał członkom ukraińskiego podziemia fałszywe dokumenty (*ibidem*, k. 63–66). Irena Tymoczko skazana została 22 XII 1947 r. przez WSR w Rzeszowie na 15 lat więzienia, zwolniona 16 XII 1955 r. z więzienia w Fordonie.

²⁵² Bogdan Madaj „Ihor” (1926–1947) – ur. w Torkach, pow. Przemysł, członek OUN, w podziemiu od 1945 r., m.in. członek redakcji pisma „Lisowyk” i kurier Wasyla Hałasy „Orłana”, aresztowany w 1946 r. przez PUBP w Przemysłu; dzięki wręczeniu łapówki udało mu się wyjść na wolność, w sierpniu 1947 r. razem z „Małuszą” i „Zoją” wyjechał do Jeleniej Góry, dokąd przewiózł większą ilość podziemnej literatury.

²⁵³ AIPN Wr, 049/34, t. 1, Charakterystyka nr 34 nielegalnej organizacji OUN-UPA działającej na terenie województwa wrocławskiego w latach 1946–1947, 6 V 1974 r., k. 2; T. Balbus, *op. cit.*, s. 15; *Powstański mohyły...*, s. 345–346.

²⁵⁴ Sam Krupa został następnie pozyskany jako agent „Zemsta”, zob. T. Balbus, *op. cit.*, s. 14–15.

²⁵⁵ Katarzyna Podbilska „Hałka” – ur. w 1919 r. w Młodowicach, pow. Przemysł, członkini OUN, żona Wasyla Nakonecznego „Ihora”, organizatorka siatki kobiecej OUN, łączniczka UPA, w 1946 r. w Krakowie i Wrocławiu kolportowała podziemne druki OUN, po 1947 r. mieszkała w Legnicy, gdzie pracowała jako kelnerka w restauracji „Bajka” (lokal ten stał się punktem kontaktowym OUN), aresztowana przez MBP.

²⁵⁶ Irena Kozakewicz „Roksolana” – ur. w 1926 r. w Bóbrce, kurierka Wasyla Hałasy „Orłana”, utrzymywała kontakt z podziemiem w USRR, kilkakrotnie przekraczała granicę, aresztowana przez MBP.

²⁵⁷ Olga Moroz przekazana została do Związku Radzieckiego, gdzie skazano ją na 25 lat łagru. Na wolność wyszła w 1956 r. Katarzyna Podbilska w czasie brutalnego śledztwa miała postradać zmysły („Nasze Słowo” 2000, nr 23: wspomnienie Olgi Moroz; I. Tymoczko-Kamińska, *op. cit.*, s. 191), lecz, jak wynika z materiałów MBP, została zwolniona 29 VIII 1947 r. „ze względów operacyjnych” – liczone, że po jakimś czasie podziemie ukraińskie będzie próbowało nawiązać z nią kontakt. O pozostałych zatrzymanych brak jakichkolwiek informacji. Zenobię Chymko funkcjonariusze MBP „złamali” i wykorzystywali operacyjnie. Następnie przekazana została do ZSRR, gdzie m.in. przyczyniła się do pierwszego aresztowania Marii Sawczyn „Mariczki” (T. Balbus, *op. cit.*, s. 15; M. Sawczyn, *op. cit.*, s. 258–261). Z opinią tą nie zgadza się Irena Tymoczko (I. Tymoczko-Kamińska, *op. cit.*, s. 190–192).

²⁵⁸ Anna Guła (1913–1947) – nie była członkiem podziemia, choć z nim sympatyzowała: dostarczając papier i farbę dla konspiracyjnej drukarni oraz leki dla podziemnych szpitali, niekiedy też rozwodziła i kolportowała podziemną prasę, ulotki i odezwy, a także fałszywe dokumenty przeznaczone dla działaczy konspiracji ukraińskiej. Po akcji „Wisła” ukrywała się w Nowej Rudzie k. Wałbrzycha, aresztowana przez MBP.

dobra należałoby w okresie przedwojnia zrobić maksimum [zaplanowanych działań] celem ustalenia poszczególnych punktów i zamrożenia arterii łączności org[anizacji] OUN; napływu ludzi należy się spodziewać ze wschodu w charakterze łączników do okupacyjnej strefy amerykańskiej, zaś wywiadowcze szkoły OUN w strefie amerykańskiej wypuszczą w okresie wiosennym całą serię szpiegów na tereny CSR i Polski celem prowadzenia wywiadu” – pisał w notatce przeznaczony dla przedstawicieli czechosłowackiej StB płk Teodor Duda²⁵⁹. W stwierdzeniu tym – jak się wydaje – poszukiwać należy genezy działań, które później określone zostały kryptonimem „C-1”.

Struktury Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów na emigracji

Po zakończeniu drugiej wojny światowej nie doszło w Europie Zachodniej do zjednoczenia nurtów ukraińskiego emigracyjnego życia politycznego. Wręcz przeciwnie – do wielu przedstawicieli starej przedwojennej emigracji: socjalistów, konserwatystów, monarchistów – dołączyła spora liczba (w sumie kilkaset tysięcy) nowych osób: uchodźców, przesiedleńców, więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, jeńców wojennych i osób wywiezionych na roboty przymusowe²⁶⁰. Wśród nich znalazło się też kilkaset działaczy obydwu frakcji OUN (banderowskiej i melnykowskiej), którzy w mniejszym lub większym stopniu włączyli się w budowanie nowych, zakonspirowanych, własnych struktur.

Działacze OUN-B na czele ze zwolnionym z obozu Stefanem Bandera powołali jeszcze w 1945 r. w Monachium nową strukturę Zagraniczne Centrum OUN (Zakordonnyj Centr OUN) przemianowane następnie na Zagraniczne Formacje OUN (Zakordonni Czastyny OUN, ZCz OUN)²⁶¹. Główna siedziba kierownictwa tej struktury mieściła się w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec, lecz swe zakonspirowane ośrodki posiadała w wielu krajach, gdzie przebywali ukraińscy emigranci – członkowie lub sympatycy organizacji²⁶².

²⁵⁹ AIPN, 0296/27, t. 3, Notatka urzędowa płk. Teodora Dudy dotycząca organizacji OUN, jej członków i kontaktów na terenach Czechosłowacji, 23 II 1948 r., k. 167v.

²⁶⁰ Większość z nich dobrowolnie lub pod naciskiem propagandy sowieckiej i alianckich władz okupujących Niemcy powróciła do kraju (do Polski lub USRR), ale w 1946 r. w krajach zachodnich pozostawało około 220 tys. emigrantów narodowości ukraińskiej (m.in. około 178 tys. w trzech strefach okupacyjnych Niemiec, 29 tys. w Austrii, 12 tys. we Włoszech). Początkowo traktowani oni byli jako „osoby przemieszczone” (Displaced Persons), z czasem zaś (od 1947 r.) otrzymali status uciekinierów politycznych, co zostało uznane zarówno przez alianckie władze okupacyjne (oprócz ZSRR), jak i ONZ. Organizowaniem materialnej pomocy dla uciekinierów kierowała – stworzona jeszcze w 1943 r. – Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy (United Nations Reconstruction and Rehabilitation Administration), zaś od 1946 r. Międzynarodowa Organizacja Uchodźców (International Refugees Organization). Ostatnia z wymienionych struktur (istniała do 1951 r.) organizowała też dalszą emigrację (do Australii, Kanady, Stanów Zjednoczonych). UNRRA, a następnie IRO, zarządzała siecią obozów dla uciekinierów, zorganizowanych z reguły według kryteriów narodowościowych, z własnym samorządem. Szacuje się, że w latach 1945–1951 ponad 70 proc. emigrantów ukraińskich na Zachodzie przebywało w obozach.

²⁶¹ Zagraniczne Formacje OUN (Zakordonni Czastyny OUN, ZCz OUN) – organizacja powołana w 1945 r. (początkowo jako Zagraniczne Centrum OUN, ZC OUN, ostateczną nazwę ustalono w lutym 1946 r. na zjeździe w Monachium) przez członków banderowskiej frakcji OUN, którzy znaleźli się na Zachodzie, w latach 1945–1959 kierowana przez Stefana Bandera, a następnie Stefana Łenkawskiego (1959–1968), Jarosława Stećka (1968–1986) i Wasyla Ołeśkiwa (1987–1991). W literaturze i dokumentach nazwę „Zakordonni Czastyny” tłumaczy się błędnie jako „Zagraniczne Części”.

²⁶² Więcej na ten temat: J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 342–343.

W ZCz OUN funkcjonowało 10 referatów: ogólnoorganizacyjny, łączności, łączności z krajem, propagandy i informacji, służby bezpieczeństwa, wojskowy, kobiecy, młodzieżowy, finansowy i opieki społecznej²⁶³. Najistotniejsze jednak były referat łączności z krajem, noszący kodową nazwę „Kraj” lub „K-3”²⁶⁴ – zajmujący się organizowaniem kontaktów z podziemiem w USRR i Polsce (kierowany kolejno przez Mirona Matwijejka „Usmicha”²⁶⁵ i Bogdana Pidhajnego „Askolda”²⁶⁶, którego współpracownikami byli Anatol Kamiński „Dżek”²⁶⁷ i Bohdan Maciw „Berko”²⁶⁸), oraz zajmujący się ochroną kontrwywiadowczą referat SB OUN kierowany początkowo przez „Usmicha”, a następnie przez Jana Kaszubę „Płastuna”²⁶⁹. Referentura „K-3” dysponowała też własnym pionem SB kierowanym przez Modesta Ripeckiego „Horysława”²⁷⁰.

²⁶³ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 118–120. Por. AIPN, 0259/239, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Wasyla Dyszkanta, 10 VIII 1948 r., k. 14; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Wasyla Dyszkanta, 10 VIII 1948 r., k. 43–43v; AIPN, 0330/257, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Zbigniewa Kamińskiego, 12 IV 1954 r., k. 59; AIPN, 01224/2122, Informacja Zbigniewa Kamińskiego o strukturze ZCz OUN, 28 X 1955 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

²⁶⁴ Piszący te słowa nie jest całkowicie pewny prawdziwości funkcjonującego w literaturze kryptonimu „K-3”. Być może – w zapisie alfabetem łacińskim – powinien on brzmieć „K-Z”, jako skrót od słów „Łączność z krajem” („Krajowy Związek”). W dalszej części pracy podawana jest jednak dotychczasowa terminologia, niniejsza uwaga zaś sygnalizuje jedynie nasuwające się wątpliwości.

²⁶⁵ Miron Matwijejko (według innych źródeł Matwijenko) „Dyw”, „Maksym”, „Kuzen”, „Ramzes”, „Usmich”, „Żar” (1914–1984) – ur. w pow. Zborów, członek OUN od 1930 r., po 1939 r. referent młodzieżówki OUN w Hrubieszowskim, następnie prawdopodobnie współpracownik Abwehry, od 1944 r. członek SB OUN w Niemczech, w 1947 r. stanął na czele tej struktury (kontrolował też do 1948 r., tj. do utworzenia referatu łączności z Bogdanem Pidhajnym „Askoldom” na czele, kanały łącznikowe z podziemiem na Ukrainie). Należał do bliskiego otoczenia Bandery, jako „Moddy” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski; przerzucony w maju 1951 r. przy pomocy wywiadu brytyjskiego na Ukrainę i aresztowany przez MGB, po jakimś czasie podjął współpracę z sowieckimi organami bezpieczeństwa i pod ich kontrolą do końca lat sześćdziesiątych prowadził „grę” z ZCz OUN.

²⁶⁶ Bogdan Pidhajny „Askold”, „Byk”, „Doktor” (1906–1980) – ur. w Połowicznej, pow. Kamionka Strumiłowa, członek UW, a następnie OUN, od 1930 r. członek Krajowej Egzekutywy OUN, jeden z organizatorów zamachu na Bronisława Pierackiego w 1935 r., za co skazany został w 1936 r. na 15 lat więzienia. W czasie drugiej wojny światowej członek „pochidnych hrup” OUN, a następnie żołnierz SS „Galizien” i I Dywizji Ukraińskiej Armii Narodowej (Ukraińska Narodowa Armia, UNA) – w stopniu kapitana (hauptmanna) dowodził batalionem. Po zwolnieniu z internowania w Rimini wszedł do Głównego Prowodu ZCz OUN jako członek sztabu wojskowego i osoba odpowiedzialna za kontakty z zagranicą oraz – prawdopodobnie – za łączność z wywiadami państw zachodnich, po 1954 r. w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów za granicą (OUNz), od 1956 r. na emigracji w Kanadzie.

²⁶⁷ Anatol Kamiński „Dżek” – ur. w 1925 r. w Koszlakach, pow. Zbaraż, członek OUN od 1941 r., po 1945 r. na emigracji w Austrii, Niemczech, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, działacz ZCz OUN (w referacie łączności), a następnie OUNz, po ukończeniu studiów pracował w badawczo-wydawniczym ośrodku „Prołoh” założonym przez środowisko OUNz w Stanach Zjednoczonych oraz zajmował się pracą naukowo-dydaktyczną, będąc jednocześnie aktywnym członkiem OUNz i Środowiska UHWR, w latach 1983–1989 dyrektor ukraińskiej redakcji radia „Swoboda”, od czerwca 1991 r. przewodniczący OUNz, a od 1995 r. przewodniczący Rady Politycznej Środowiska UHWR.

²⁶⁸ Bogdan Maciw „Berko” – ur. w 1925 r. we Lwowie, członek OUN, w 1943 r. wstąpił do dywizji SS „Galizien”, udało mu się wydostać z okrążenia po bitwie pod Brodami, potem żołnierz UNA, po 1945 r. internowany w Rimini, po zwolnieniu wyjechał do Niemiec, gdzie działał w ZCz OUN (w referaturze „K-3” – uważany był za bliskiego współpracownika Bohdana Pidhajnego „Askolda”), a następnie OUNz, mieszka w Kanadzie.

²⁶⁹ Jan Kaszuba „Czad”, „Płastun” – ur. w 1918 r. w Żobanykach k. Lwowa, członek OUN; działał w pionie SB, w 1943 r. aresztowany przez Niemców i więziony we Lwowie oraz Oświęcimiu, zwolniony w 1945 r., od tegoż roku na emigracji, członek ZCz OUN, od 1951 r. kierownik SB ZCz OUN, odpowiadał też za osobistą ochronę Stefana Bandery, dalsze losy nieznane.

²⁷⁰ Modest Ripecki „Horysław” (1921–2004) – ur. we Lwowie, członek OUN, w podziemiu od 1944 r.; bez ukończonych studiów medycznych do 1947 r. pełnił funkcję lekarza kurenia UPa Wasyla Mizernego „Rena”

Bardzo szybko, bo już na jednej z pierwszych konferencji czołowych działaczy banderowskiej frakcji OUN, która odbyła się wczesną wiosną 1945 r. w Wiedniu, okazało się, że między liderami organizacji istnieją spore różnice, które z czasem przerodziły się w otwarty konflikt. Jego podstawą były rozbieżności zarówno natury personalnej, jak i programowej. Upraszczając nieco tę kwestię, nieporozumienia te można sprowadzić do sporu między tymi działaczami, którzy wojnę spędzili w niemieckich obozach koncentracyjnych i więzieniach, a ludźmi, którzy bądź aktywnie uczestniczyli w działalności konspiracyjnej OUN i podziemiu zbrojnym UPA, bądź spędzili wojnę na emigracji²⁷¹. Główne – poza ambicjonalnymi i charakterologicznymi – punkty konfliktu stanowiły decyzje podjęte na III Nadzwyczajnym Zjeździe OUN, zorganizowanym na Ukrainie w dniach 21–25 sierpnia 1943 r. W jego trakcie część kierownictwa banderowskiej frakcji OUN w USRR – pod wpływem doświadczeń wyniesionych z dotychczasowej działalności (szczególnie na wschodnich terenach Ukrainy) oraz pewnej ewolucji poglądów – zaczęła odchodzić od uznawanych do tej pory zasad integralnego nacjonalizmu wzdostwa ku kolegialności w podejmowaniu decyzji i częściowej przynajmniej demokratyzacji. Efektem tego procesu było utworzenie Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej (Ukraińska Hołowna Wyzwolna Rada, UHWR)²⁷², która – choć zdominowana przez OUN-B – miała (przynajmniej teoretycznie) być reprezentacją ogólnonarodową. Zmiany te, rzecz jasna, nie oznaczały całkowitej reorientacji i pełnej akceptacji zachodnioeuropejskich demokratyczno-liberalnych zasad politycznych, był to jednak przejaw pewnych przeobrażeń i metamorfozy poglądów części środowisk OUN-B, które zaowocowały w okresie późniejszym²⁷³.

W latach 1944–1945 część inicjatorów i zwolenników zmian przedostała się na Zachód, zamierzając reprezentować UHWR na arenie międzynarodowej (m.in.: Mikołaj Łebed²⁷⁴,

działającego w I Okręgu OUN. W październiku 1947 r. przedostał się do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec, ukończył studia medyczne oraz obronił doktorat, od 1948 r. członek ZCz OUN, od 1954 r. zaś ZP UHWR i OUNz, od 1956 r. na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

²⁷¹ O. Sycz, *Stepan Lenkawśkyj: żyttiepysnyj szlach na tli istoriji OUN*, Iwano Frankiwśk 1999, s. 110–111.

²⁷² Ukraińska Główna Rada Wyzwoleńcza (Ukraińska Hołowna Wyzwolna Rada, UHWR) – powołana na konferencji, która odbyła się 11–15 VII 1944 r. w pobliżu miejscowości Niedzielna, pow. Turka, z inicjatywy banderowskiej frakcji OUN, była próbą stworzenia szerszej platformy społeczno-politycznej dla walki zbrojnej, choć miała przyciągnąć osoby spoza OUN, *de facto* zdominowana przez banderowców, na prezydenta UHWR wybrany został Cyryl Ośmak, jeszcze w 1945 r. część osób wchodzących w skład UHWR przedostała się na Zachód.

²⁷³ Por. m.in. I. Huculak, *Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw pislia druhoji switowoji winy. Ideolohicznyj aspekt* (<http://newright.il.if.ua/igor.htm>, 30 XII 2003 r.); A. Kaminśkyj, *Wasyl Ochrymowycz. Biohraficznyj narys*, Toronto–New York–London 1999, s. 6–8; R. Kryczewśkyj [właśc. Roman Ilnyćkyj], *Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw w Ukraini – Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw za kordonom i Zcz OUN. Pryczynok do istoriji ukrajinskocho nacjonalistycznoho ruchu*, New York–Toronto 1962; O. Panczenko, *Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw za kordonom w konteksti ukrajinskocho derżawotworennia*, Hadaicz 2003.

²⁷⁴ Mikołaj Łebed „Czort”, „Ihor”, „Skyba”, „Wilnyj”, „Maksym Ruban” (1909–1998) – ur. w Nowoszynach, pow. Żydaczów, od 1927 r. członek UWU, jeden z organizatorów OUN, członek Krajowej Egzekutywy OUN, w latach 1932–1934 kurier między Krajową Egzekutywą a prowdom OUN. Uczestnik zamachu na ministra Bronisława Pierackiego w 1934 r., za co skazany został na karę śmierci, zamienioną następnie na dożywotnie więzienie. Po wyjściu na wolność w 1939 r. zastępca Stefana Bandery, członek sztabu OUN utworzonego w Krakowie w 1940 r., w 1941 r. członek rządu Jarosława Stečki we Lwowie, jako jedyny z wyższych rangą przywódców OUN uniknął w 1941 r. aresztowania przez hitlerowców, od 1941 r. krajowy prowdnyk OUN (zrezygnował w 1943 r.), prawdopodobnie współodpowiedzialny za rozpoczęcie „antypolskiej akcji” w 1943 r., po III Zjeździe OUN referent spraw zagranicznych, od 1944 r. generalny sekretarz spraw zagranicznych UHWR. Po zakończeniu wojny w ZCz OUN, gdzie m.in. kierował SB OUN, pod koniec lat czterdziestych lider opozycji wobec Bandery i przywódca Zagranicznego Przedstawicielstwa UHWR, od 1949 r. na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

Jan Butkowski²⁷⁵, ks. Jan Hrynioch²⁷⁶, Zenobiusz Marciuk²⁷⁷, Lew i Daria Rebetowie²⁷⁸ i Wasyl Ochrymowicz²⁷⁹). Konsekwentnie też bronili oni przeprowadzanej zmiany przed atakami działaczy traktujących przeobrażenia jako „nieusprawiedliwiony zwrot w lewo”²⁸⁰. W odpowiedzi na te zarzuty opozycja wobec dotychczasowego przywódcy zaczęła oskarżać Banderę i jego zwolenników o negowanie przyjętych na Ukrainie ustaleń, ideologiczny dogmatyzm oraz traktowanie UHWR i UPA jedynie jako narzędzia banderowskiej frakcji OUN²⁸¹. Do otwartego konfliktu w organizacji doszło na II Konferencji ZCz OUN, która odbyła się 28–31 sierpnia 1948 r. w Mittenwaldzie. Podczas dyskusji Bandera oraz jego zwolennicy uzyskali przewagę i zmusili oponentów

²⁷⁵ Jan Butkowski „Hucul” (1910–1967) – ur. w Skolu, pow. Stryj, członek UWU i OUN, więziony przed 1939 r., uczestnik walk o Karpaczką Ukrainę (1938–1939), gdzie był ciężko ranny, zastępca kierownika krakowskiego ośrodka OUN, w 1941 r. członek tzw. pochodnych hrup, uwięziony przez hitlerowców (1941–1942), od 1943 r. w UPA; dowodził kureniem „Czorni Czorty” na Huculszczyźnie, w styczniu 1944 r. mianowany komendantem IV Okręgu Wojskowego UPA-Zachód „Howerla” (Stanisławowskie), organizator szkoły oficerskiej UPA „Ołeni”, w 1944 r. w związku z ranami odniesionymi w walkach z sowiecką partyzantką zwolniony i wysłany na Zachód, gdzie zorganizował centrum wojskowe przy ZP UHWR, a następnie stanął na czele Misji UPA przy ZP UHWR, w latach 1947–1955 redaktor pisma „Do Zbrojii”.

²⁷⁶ Ks. Jan Hrynioch „Wsewołod” (1907–1994) – ur. w Pawłowie, pow. Radziechów, duchowny greckokatolicki (seminarium ukończył w 1930 r.) i doktor teologii (1933 r.), członek OUN, proboszcz w katedrze św. Jura we Lwowie (od 1932 r.) i kapelan ukraińskich studentów (1935–1939). W czasie wojny kapelan w szpitalu w Krakowie (1940), a następnie kapelan batalionu „Nachtigal” (1941), członek Głównej Rady OUN od 1942 r. odpowiedzialny za kontakty zagraniczne, drugi wiceprezydent UHWR, od 1945 r. na emigracji, członek ZCz OUN (do 1948 r.), przewodniczący Prezydium Zagranicznego Przedstawicielstwa UHWR (1948–1983), profesor teologii na Ukraińskim Wolnym Uniwersytecie w Monachium.

²⁷⁷ Zenobiusz Marciuk – ur. w 1910 r. w Ozirnej, pow. Tarnopol, członek OUN, od 1941 r. członek Krajowego Prowodu OUN na tzw. Zachodnioukraińskich Ziemiach (Zachidnioukrajinski Zemli, ZUZ), w 1944 r. wysłany na Zachód, członek ZCz OUN od 1946 r. (wystąpił w 1947 r.), od 1954 r. członek OUNz, w latach siedemdziesiątych organizator pomocy dla ukraińskich więźniów politycznych w ZSRR.

²⁷⁸ Lew Rebet „Kił” (1912–1957) – ur. w Stryju, członek UWU, a następnie OUN. W 1934 r. przejął kierownictwo nad Okręgową Egzekutywą OUN w Stryju, w czerwcu 1941 r. mianowany drugim zastępcą Jarosława Stečka, po aresztowaniu Stečka objął funkcję przewodniczącego, uwięziony przez hitlerowców i przetrzymywany początkowo we Lwowie i Krakowie, a następnie w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Po zwolnieniu jeden z liderów opozycji w ZCz OUN, w 1954 r. stanął na czele frakcji OUNz, zamordowany przez agenta KGB.

Daria Rebet „Orlan” (1913–1992) – ur. w Kicmanie na Bukowinie, żona Lwa Rebeta, członkini OUN, w latach 1934–1938 referent młodzieżówki przy Krajowej Egzekutywie ZUZ, uwięziona w 1939 r., po zwolnieniu uczestniczka II Nadzwyczajnego Zjazdu OUN w Krakowie, uwięziona przez hitlerowców w 1941 r. W trakcie III Nadzwyczajnego Zjazdu OUN w 1943 r. weszła w skład prowodu organizacji, w marcu 1944 r. znalazła się w grupie inicjatywnej, która utworzyła UHWR (była autorką projektu „Ustrój UHWR”), po utworzeniu UHWR weszła w skład jej kierownictwa, w 1944 r. udała się na emigrację, by tworzyć tam siatkę OUN; członek ZCz OUN do 1948 r., długoletni członek Prezydium ZP UHWR, członek redakcji „Suczasnaja Ukrajina”, „Suczasnist”, „Ukrajinskyj Samostijnik”.

²⁷⁹ Wasyl Ochrymowicz „Pyłyp”, „Hruzyn”, „Kuźma”, „Łeteka”, „Dałekyj”, „Czużyj” (1914–1954) – ur. we Lwowie, członek OUN już przed wojną, za swą działalność więziony w latach 1935–1936 w Berezie Kartuskiej, w 1938 r. skazany w Tarnopolu na 10 lat więzienia, zwolniony w 1939 r. W 1941 r. członek ukraińskiego komitetu w Krakowie, uczestnik III Nadzwyczajnego Zjazdu OUN, współorganizator UPA i współzałożyciel UHWR. Po wojnie na emigracji, do 1948 r. członek ZCz OUN, następnie jeden z czołowych działaczy ZP UHWR (pełnił funkcję kierownika służby informacyjnej), jako „Ewald” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski, w 1951 r. przetrzucony drogą lotniczą na Ukrainę, aresztowany w 1952 r., w 1954 r. skazany na karę śmierci i stracony.

²⁸⁰ Opozycja wobec dotychczasowego przywództwa ZCz OUN skupiła się wokół tygodnika (a następnie półtygodnika) „Ukrajinska Trybuna”, wydawanego w latach 1946–1949 w Monachium. Po likwidacji pisma zostało ono zastąpione tygodnikiem „Ukrajinskyj Samostijnik”, który również wychodził w Monachium w latach 1950–1957.

²⁸¹ R. Kryczewskij, *op. cit.*, s. 19–20.

do „złożenia” pełnomocnictw otrzymanych swego czasu od kierownictwa UHWR na Ukrainie, a w następnych miesiącach doprowadzili do ich wykluczenia ze struktur organizacji²⁸². Od tej chwili opozycjoniści skupili się na działalności w Zagranicznym Przedstawicielstwie UHWR (Zakordonne Predstawnyctwo UHWR, ZP UHWR²⁸³). Nie zażegnało to jednak konfliktu ani nie doprowadziło do likwidacji opozycji wewnątrz ZCz OUN. Wydaje się bowiem, że trwająca kilka lat walka podziemia na Ukrainie doprowadziła w OUN do wykreowania nowych liderów z Romanem Szuchewiczem „Tarasem Czuprynką”²⁸⁴ na czele, z własnymi ambicjami politycznymi, zaś więziony przez Niemców Bandera, który po zwolnieniu z Sachsenhausen próbował odbudować swą dotychczasową pozycję, stał się – wprawdzie bardzo istotnym w ideologii i tradycji ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego – ale tylko symbolem²⁸⁵. Jednak zarówno w środowisku zwolenników Bandery, jak wśród ich oponentów zdawano sobie sprawę, że kluczowym zagadnieniem, mającym decydujący wpływ na wynik powstałego sporu, może być wsparcie sił krajowych – kierownictwa OUN i UPA w USRR.

Ówczesną sytuację można chyba porównać do swoistego „wyścigu” przedstawicieli obydwu zwaśnionych stron, w którym główną stawką było jak najszybsze dotarcie do kierownictwa na Ukrainie, utrzymanie tej łączności i przekonujące przedstawienie swych racji. Jak zeznawał aresztowany kilka lat później Zbigniew Kamiński, „sprawa ta była porządkiem dnia obydwu grup [ZCz OUN i ZP UHWR – I.H.], ponieważ [ten], kto [by] wcześniej złożył wyjaśnienia w tzw. »Prowadzie OUN na R[idnych] Z[emlach]« ten mógłby stawiać na wygraną”²⁸⁶. Zwycięzcami tej „rywalizacji” okazali się przedstawiciele opozycji wobec Bandery – nieznani z nazwiska „Iwan” i „Mykoła”, którzy na Ukrainę zostali wysłani wiosną 1949 r. (zapewne przy pomocy wywiadu amerykańskiego)²⁸⁷. Kurierzy ci dość szybko dotarli na miejsce. „Wyścig” przegrali zaś

²⁸² A. Kamiński, *Wasył Ochrymowicz...*, s. 43–45; O. Panczenko, *Orhanizacija Ukrajnyskich Nacionalistiw...*, s. 70–71.

²⁸³ Zagraniczne Przedstawicielstwo UHWR (Zakordonne Predstawnyctwo UHWR, ZP UHWR) – powstało już pod koniec 1944 r., gdy część działaczy banderowskiej frakcji OUN opuściła Ukrainę, przewodniczącym był ks. Iwan Hrynioch, zaś sekretarzem Mikołaj Lebed, który odpowiadał też za kontakty zewnętrzne. W 1945 r. przedstawiciele ZP UHWR nawiązali kontakty z aliantami zachodnimi oraz emigracyjnymi kołami politycznymi i wojskowymi Węgier i Rumunii, przy ZP UHWR działała Misja UPA, ZCz OUN podtrzymywała początkowo ZP UHWR, lecz po konflikcie w 1948 r. kontakty zostały zerwane.

²⁸⁴ Roman Szuchewicz „Taras Czuprynka”, „Dzwin”, „Tur”, „Roman Łozowski” (1907–1950) – ur. w Krakowcu, pow. Jaworów, członek UWÓ (1923–1929) i OUN (od 1929), w latach 1931–1932 współorganizator akcji ekspropriacyjnych OUN oraz zamachów na Tadeusza Hołówkę (1931) i Bronisława Pierackiego (1934), aresztowany, spędził w więzieniu dwa lata (1935–1937). W 1939 r. przygotowywał kadry Karpackiej Ukrainy, w latach 1939–1941 członek HWSz, służył w batalionie „Nachtigal”, później w 201. batalionie na Białorusi, w podziemiu od 1943 r., członek kierownictwa OUN-B, od 1943 r. na czele organizacji w kraju, współorganizator UHWR, główny dowódca UPA, zginął w walce z MGB.

²⁸⁵ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 135.

²⁸⁶ AIPN, 01224/2122, Wyjaśnienia Zbigniewa Kamińskiego dotyczące Wasyla Ochrymowicza, 3 XII 1955 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

²⁸⁷ Kurierzy ci jesienią 1947 r. przybyli na Zachód w towarzystwie Wasyla Ninowicza „Hrabenka”. Wyekspediował ich Roman Szuchewicz „Taras Czuprynka”. Kilkanaście miesięcy przed nimi do zachodnich stref Niemiec dotarli też dwaj inni kurierzy Szuchewicza: „Komar” (N.N.) i „Wychor” (N.N.). Idący razem z nimi „Dzwinczuk” (N.N.) zginął w Czechosłowacji. W 1949 r. na Zachód przedostało się kilku innych łączników (m.in. nieznani z nazwiska „Hrab” i „Borys”), których wysłał Stefan Stebelski „Chrin” z Podkarpackiego Kraju OUN. Ci kurierzy zostali przechwyceni przez ZP UHWR. We wrześniu 1948 r. w Czechosłowacji zginął inny, nieznan z nazwiska i pseudonimu, kurier „Chrina”. Sam Stebelski również wyruszył na Zachód w jednej z grup kurierskich. 9 IX 1949 r.

wysłani mniej więcej w tym samym czasie łącznicy ZCz OUN, choć, chcąc się podwójnie zabezpieczyć, „Askold” wyekspediował ludzi na Ukrainę przez Czechosłowację i Polskę oraz bezpośrednio przez Czechosłowację. Grupa, która wyruszyła pierwszą z wymienionych tras, składała się z czterech, wspomnianych już wcześniej, osób: Michała Fedaka „Smyrnoho”, Jana Smarża „Pimsty”, Michała Tytusa „Bohdana” oraz Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, który jednak z powodu odniesionej w drodze kontuzji musiał zawrócić²⁸⁸. Pozostała trójka bez przeszkód dotarła do Polski, gdzie później nawiązała kontakt z Leonem Łapińskim „Zenonom”, a ich przybycie zapoczątkowało działania MBP określone potem kryptonimem „C-1”. Dwóm innym łącznikom – „Komarowi” (N.N.) i „Romanowi” (N.N.) – wysłanym bezpośrednio do USSR nie udało się dotrzeć na miejsce na czas. Ze względu na warunki pogodowe zmuszeni zostali do spędzenia zimy w Karpatach, gdzie nawiązali kontakt z miejscową siatką OUN i do kierownictwa organizacji dotarli dopiero wiosną 1950 r. – już po śmierci Szuchewicza. Wówczas jednak okazało się, że „Taras Czupryńka” poparł frakcję Łebedia.

Rywalizacja i konflikt w ZCz OUN nie pozostały bez wpływu na losy kilkuset byłych partyzantów UPA, którym udało się przedostać do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. W planach liczącego na bliski konflikt zbrojny między ZSRR a krajami zachodnimi kierownictwa organizacji ludzie ci (choć wykonali postawione przed nimi zadanie²⁸⁹) nadal w większości mieli pozostawać w gotowości bojowej – w takim stopniu rzecz jasna, w jakim pozwalały warunki życia emigrantów. Dowództwo nad nimi powierzono dawnemu dowódcy jednej z bieszczadzkich sotni Piotrowi Mykołence „Bajdzie”²⁹⁰; jednocześnie został on członkiem ZPUHWR i zastępcą szefa zorganizowanej przez tę strukturę „Misji UPA”. „Wszystkie oddziały i żołnierze UPA, którzy znajdują się na terytorium objętym działalnością Zagranicznych Formacji OUN, tworzą jedną wojskową formację UPA za granicą. Wojskowo-organizacyjne oznaczenie tej formacji przyjmiecie w zależności od jej ostatecznej większości. Tą jednostką UPA za granicą dowodzicie Wy, zgodnie z ustaleniami z Krajem. Relacje między całą formacją UPA za granicą, jej osobowym składem i żołnierzami UPA, z jednej strony, a Zagranicznymi Formacjami OUN i organizacyjnymi jednostkami terenowymi z drugiej mają być takie same, jak na ziemiach ojczystych. Czyli [powinna zaistnieć] taka sama harmonijna współpraca w działalności i organizacyjne kontakty na odpowiednich szczeblach jak

w okolicy miejscowości Pohorilce w Czechosłowacji jego grupa natknęła się na zasadzkę. „Chrin” zginął, lecz kilku jego towarzyszących udało się przedostać do Niemiec (AIPN, 01224/2122, Wyjaśnienia Zbigniewa Kamińskiego dotyczące Wasyla Ochrymowicza, 3 XII 1955 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1); *ibidem*, Sprostowanie Zbigniewa Kamińskiego do zeznań w sprawie kurierów, 3 XII 1955 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1); AIPN, 0296/27, t. 3, Pismo dyrektora Departamentu VII MBP gen. Wacława Komara do dyrektora Departamentu III MBP płk. Jana Tataja w sprawie zabitego kuriera, 20 IX 1948 r., k. 287).

²⁸⁸ AIPN, 0330/276, Odpis protokołu przesłuchania Grzegorza Kisielewskiego, b.d., k. 16.

²⁸⁹ Przybycie grup ukraińskich na Zachód było doskonałym materiałem propagandowym – odnotowały je zarówno emigracyjna prasa ukraińska, jak i media zachodnie, zob. W. Wjatrowycz, *Rejdy UPA terenami Czechosłowacczyny*, Toronto–Lwów 2001, s. 126–141.

²⁹⁰ Piotr Mykołenko (właśc. Mikołaj Sawczenko) „Bajda”, „377” (1921–1979) – ur. w Brzozowej Łące k. Hadziacza, w 1941 r. służył w Armii Czerwonej, w czasie wycofywania się wojsk sowieckich na wschód pozostał w rodzinnych stronach, w 1942 r. zmobilizowany do pomocniczych oddziałów Wehrmachtu, w końcu 1943 r. w Karpatach zgłosił się do UPA, pełnił różne funkcje dowódcze, m.in. od stycznia 1946 r. dowódcy przemyskiego kurenia UPA. W sierpniu 1947 r. udało mu się przedostać do Niemiec, w 1948 r. objął dowództwo nad partyzantami, którzy zdołali dotrzeć na Zachód (do 1950 r.), od 1950 r. w Stanach Zjednoczonych.

w Kraju” – pisał Bandera w grudniu 1947 r. w liście do Mykołenki²⁹¹. Jednak już po kilku miesiącach, wraz z zaognianiem się konfliktu w ZCz OUN, doszło do spięcia na linii kierownictwo organizacji–„Bajda”. Główną jego przyczyną była, prawdopodobnie, arbitralna decyzja kierownictwa ZCz OUN o bezpośrednim podporządkowaniu byłych żołnierzy UPA referatowi wojskowemu organizacji. Wydaje się, że posunięcie to interpretować należy jako próbę przejęcia przez frakcję Bandery całkowitej kontroli nad byłymi partyzantami oraz odseparowania ich od wpływów ZP UHWR i opozycji w łonie ZCz OUN. Tak też zostało ono odebrane przez byłych dowódców UPA, którzy dyskutowali nad tym zagadnieniem na odprawie zorganizowanej w drugiej połowie marca 1948 r.²⁹² W efekcie tego spotkania kilka tygodni później „Bajda” w liście skierowanym do prowdy ZCz OUN stwierdzał, że relacje między ZCz OUN i formacjami UPA, które przedostały się na Zachód, „nie są zgodne z relacjami UPA-OUN w kraju”²⁹³. W kolejnych miesiącach nastąpiła prawdopodobnie wymiana korespondencji i wzajemna przepychanka, gdy obydwie strony starały się przedstawiać własne racje. „Członkowie, którzy należą do Waszej formacji, znajdują się w dyspozycji Prowodu ZCz OUN oraz upoważnionych przez niego czynników i mogą otrzymywać przydziały funkcyjne oraz zadania w zakresie ogólnej pracy ZCz OUN. [...] Nowo przybyli członkowie z Kraju w pierwszej kolejności podlegają referaturze łączności z Krajem i tylko jej. Tam mają oni otrzymywać opiekę w początkowym okresie i zaopatrzenie, składać sprawozdania i informacje oraz przechodzić konieczną kontrolę. Żadne inne czynniki, w tym również z Waszej formacji, nie mogą w tym stadium dysponować tymi ludźmi, nawiązywać z nimi organizacyjne kontakty, otrzymywać od nich wiadomości, udzielać im informacji itp. bez zgody referatury łączności z Krajem” – stwierdzano w jednym z kolejnych pism skierowanych do „Bajdy”²⁹⁴. Ostatecznie, decyzją Bandery, latem 1950 r. Mykołenko został pozbawiony dowództwa nad byłymi partyzantami UPA (postawiono mu zarzut, że nie utrzymał wśród podległych mu ludzi charakteru jednostki wojskowej)²⁹⁵, samo zaś środowisko podzieliło się na dwie kombatanckie organizacje: Związek Byłych Żołnierzy UPA powiązany z ZP UHWR i Bractwo św. Jerzego afiliowane przy ZCz OUN.

Również melnykowska frakcja OUN powołała na Zachodzie swe struktury. Jej członkowie odnowili działalność Kierownictwa Ukraińskich Nacjonalistów²⁹⁶ z Andrzejem Melnykiem na czele. Melnykowcy, podobnie jak banderowcy, stworzyli w PUN referaturę łączności z krajem (kryptonim „Jedynka”) na czele z Jarosławem Hajwasem „Kamenem”²⁹⁷

²⁹¹ PJPC, Box 100, Łyst Stefana Bandery do mjr. „Bajdy”, 8 XII 1947 r., b.p.

²⁹² PJPC, Box 92, Protokół widprawy komandywrii UPA, jaki znachodiatsia na terytorii Nimeczczyzny, 23 III 1948 r., b.p.

²⁹³ *Ibidem*, Łyst „Bajdy” do prowdy ZCz OUN, 23 IV 1948 r., b.p. Przypuszczać jednak można, że nie wszyscy oficerowie UPA obecni na odprawie zgadzali się z tym stanowiskiem. Niektórzy z nich bowiem podczas konfliktu w organizacji poparli frakcję Bandery. Należał do nich chociażby Modest Ripecki „Horysław”, który w latach następnych kierował pionem SB w referaturze „K-3” ZCz OUN.

²⁹⁴ PJPC, Box 100, Pismo [Stefana Bandery?] do „Bajdy”, 7 IX 1948 r., b.p.

²⁹⁵ *Ibidem*, Pismo Stefana Bandery do „Bajdy”, 14 VI 1950 r., b.p.

²⁹⁶ Kierownictwo Ukraińskich Nacjonalistów (Prowid Ukraińskich Nacjonalistów, PUN) – kierowniczy organ OUN, po rozłamie w 1940 r. frakcja banderowska utworzyła własny „rewolucyjny” Prowid, po 1945 r. na czele działającego na Zachodzie PUN OUN-M stali kolejno: Andrzej Melnyk (1945–1964), Aleksander Sztul-Zdanowicz (1965–1976), Denys Kwitkowski (1977–1979), Mikołaj Pławjuk (1979–1992).

²⁹⁷ Jarosław Hajwas „Kamiń”, „Rudyj”, „Bystryj”, „Andruch” (1937–2004) – ur. w Sosnowce, pow. Krzemieniec, członek OUN już w gimnazjum, za działalność dwukrotnie aresztowany przed 1939 r., od 1937 r. członek Krajowej

oraz wewnętrzną Służbę Bezpieczeństwa i komórkę wywiadu kierowaną przez Fiodora Omecińskiego „Krwawycza”.

OUN-M również podejmowała próby wysyłania emisariuszy do Polski i na Ukrainę, mimo iż swego czasu (wraz z przesuwaniem się frontu w 1945 r.) „zamroziła” swą działalność, wycofując znaczniejszych działaczy na Zachód, a na miejscu (w Polsce i USSR) pozostawiając jedynie wybrane zaufane osoby. To właśnie do nich mieli dotrzeć ochotnicy, których zaczęto werbować już w 1946 r., między innymi spośród byłych żołnierzy dywizji SS „Galizien” internowanych przez zachodnich aliantów w obozie w Rimini. Pierwszym wysłannikiem OUN-M został nieznan z nazwiska „Łesyk”; już w 1946 r. przybył on w okolice Hrubieszowa, po czym przedostał się na Wołyn i po skontaktowaniu się z tamtejszymi melnykowcami powrócił tą samą drogą na Zachód.

Na początku stycznia 1947 r. w Polsce zjawili się trzej kolejni kurierzy, którzy mieli zorganizować punkty kurierskie na wschodniej granicy RP: Teodozy Dak „Perun”²⁹⁸, Wasyl Kuźma „Mama”²⁹⁹ i Wasyl Małazyński „Kuczeriawj”³⁰⁰. Nie udało im się wykonać tego zadania, gdyż zostali namierzeni przez SB OUN-B, później zaś stali się obiektem rozpracowania przez MBP i MGB w ramach operacji „Pająki”³⁰¹.

Egzekutywy OUN na ZUZ, od września 1940 r. prowidnyk Krajowej Egzekutywy OUN-M w Generalnym Gubernatorstwie, w latach 1941–1945 działał na wschodnich terenach Ukrainy, od 1945 r. w Niemczech, gdzie w latach 1945–1949 był członkiem PUN, od 1950 r. na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

²⁹⁸ Teodozy Dak „Perun” „Krakus” (1913–1974) – ur. w Tudorkowicach, pow. Hrubieszów, przed wojną odbył służbę w WP, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., w latach 1940–1942 z przerwami przebywał na robotach w Niemczech; od końca 1942 r. członek OUN-M, od początku 1943 r. w UPA – organizował samoobronę w Tudorkowicach i stał na jej czele, od 1944 dowódca drużyny w Ukraińskim Legionie Samoobrony (Ukraiński Leńhon Samoobrony, UŁS), od 1945 r. w SS „Galizien”, internowany w Rimini, nielegalnie przedostał się do Monachium. W końcu 1946 r. wysłany przez OUN-M i wywiad amerykański do Polski w celu organizowania sieci kurierskiej. Na początku 1947 r. przybył do Tudorkowic, gdzie był przesłuchiwany przez SB OUN-B (m.in. Leona Łapińskiego „Zenona”), następnie wyjechał na Ziemię Odzyskaną, aresztowany w 1950 r., skazany przez WSR w Zielonej Górze w 1953 r. na 15 lat więzienia, zwolniony 11 IX 1956 r., powtórnie aresztowany za przestępstwa kryminalne i w 1972 r. skazany przez Sąd Okręgowy w Lublinie na 25 lat pozbawienia wolności, zmarł w więzieniu.

²⁹⁹ Wasyl Kuźma „Mama” – ur. w 1922 r. w Pieczygórach, pow. Sokal, członek OUN, w podziemiu od 1943 r. (prawdopodobnie uczestnik „antypolskiej akcji OUN”), w lipcu 1944 r. wstąpił do UŁS; od 1945 r. w SS „Galizien”, ranny – leczony w szpitalu w Salzburgu. Po wojnie przebywał w Monachium, kurier OUN-M do Polski (w styczniu 1947 r. przybył do Dziedzic), miał stworzyć punkt przerzutowy w pow. hrubieszowskim, zatrzymany przez SB OUN-B (Włodzimierz Łewosiuk „Roman” i Leon Łapiński „Zenon”) i przesłuchiwany razem z Teodozym Dakiem, wyjechał pod Chełm, a następnie do Opola. Pod koniec 1947 r. razem z Włodzimierzem Fenykom próbował przekroczyć granicę w pobliżu Szczecina, lecz został aresztowany, zwolniony po trzech miesiącach, rozpracowywano go w ramach operacji „C-1” oraz „Pająki”, nie był aresztowany, dalsze losy nieznane.

³⁰⁰ Wasyl Małazyński „Kuczeriawj” – ur. w 1916 r. w Starogrodzie, pow. Sokal, w 1940 r. wywieziony na roboty do Niemiec. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej zgłosił się do policji ukraińskiej, przeszedł kurs w Krynicy, a następnie szkołę policyjną w Równem. W 1942 r. zdezerterował ze szkoły i przedostał się do rodzinnej wsi, w tym też czasie został członkiem OUN-M i wstąpił do sotni „Biłoho” (N.N.). Latem 1943 r., po rozbrojeniu oddziału przez OUN-B, został dowódcą samoobrony w Starogrodzie, w lipcu 1944 r. wstąpił do UŁS, od marca 1945 r. służył w SS „Galizien”, dostał się do niewoli brytyjskiej; internowany w Rimini, po ucieczce z obozu przedostał się do Niemiec, skąd wysłany został do Polski. Poszukiwany w rodzinnych stronach przez SB OUN-B, wyjechał na Ziemię Zachodnią, obawiając się aresztowania przez MBP, w 1948 r. zdecydował się na ucieczkę do USSR, zatrzymany po przejściu granicy i skazany na 1,5 roku więzienia, zwolniony w 1950 r., pracował w kopalni, ponownie aresztowany przez KGB w 1959 r., pod groźbą ekstradycji do Polski zmuszony prawdopodobnie do współpracy. Po zwolnieniu nie podjął jej, lecz zaczął się ukrywać w lesie, aresztowany przypadkowo w 1967 r. i skazany na 15 lat więzienia, dalsze losy nieznane.

³⁰¹ M. Majewski, *Teodor Dak i operacja „Pająki”* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji...*, s. 206–247.

Frakcje OUN rywalizowały i nawzajem się zwalczały, posuwając się również do zabójstw politycznych. W literaturze sowieckiej i niektórych wydawnictwach zachodnich (nie tylko partyjnych, związanych z konkretną frakcją OUN, ale również aspirujących do miana naukowych lub popularnonaukowych) podawana jest liczba kilkuset osób zabitych zarówno po stronie banderowskiej, jak i melnykowskiej. Jest to jednak z pewnością wartość przesadzona. Najprawdopodobniej możemy mówić o kilkudziesięciu ofiarach – najczęściej członkach obydwu frakcji OUN, choć życie lub zdrowie utraciło wówczas też kilku przedstawicieli innych ukraińskich nurtów politycznych³⁰².

Mimo wewnętrznych napięć oraz rywalizacji i wzajemnego zwalczania się na zewnątrz wszystkie frakcje OUN mogły być w pierwszych latach powojennych atrakcyjnym partnerem dla niektórych państw zachodnich (m.in. Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji), a przede wszystkim dla ich służb specjalnych. Inicjatywa kontaktów – jak się wydaje – wychodziła z obydwu stron, przy czym każda z nich zamierzała realizować własne interesy. Wywiady mocarstw zachodnich były zainteresowane jedynie zdobywaniem informacji zza żelaznej kurtyny oraz sekretnym wspieraniem zbrojnych ruchów antykomunistycznych, środowiska ukraińskie zaś chciały przede wszystkim kanałami brytyjskiej SIS i amerykańskiej CIG dotrzeć do instytucji rządowych w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, by tą drogą przedstawić kwestię niepodległości Ukrainy oraz uzyskać polityczne poparcie³⁰³. Stosunkowo najwyższe – najprawdopodobniej – notowania wśród wywiadów zachodnich miały środowiska będące kontynuacją OUN-B (ZCz OUN i ZP UHWR). Siła zbrojna, jaką jeszcze mimo wszystko struktury te dysponowały na Ukrainie, mogła z nich – podobnie jak z innych zbrojnych formacji antykomunistycznych – uczynić potencjalnego sojusznika w walce z tworzącym się blokiem komunistycznym. I choć w 1948 r. duże zorganizowane oddziały ukraińskie na Ukrainie praktycznie już nie działały, to struktury podziemia były nadal aktywne.

Wszystko wskazuje na to, że pierwsze, jeszcze niesformalizowane kontakty między środowiskami banderowskiej OUN a przedstawicielami służb amerykańskich nastąpiły latem 1945 r. w Rzymie i były efektem narady kierownictwa OUN-B w Wiedniu w lutym tegoż roku³⁰⁴. Stronę ukraińską reprezentowali Mikołaj Łebed, ks. Jan Hryniuch i Anatol Kamiński. Ówczesne spotkania miały przede wszystkim na celu poinformowanie władz amerykańskich o ukraińskim ruchu zbrojnym oraz ochronę uchodźców ukraińskich przed repatriacją do Związku Radzieckiego. Nie zaowocowały one jednak jakąś ściślejszą współpracą³⁰⁵. Przyczyn należałoby chyba szukać zarówno w ogólnej strategii geopolitycznej Stanów Zjednoczonych, które tuż po wojnie nie chciały bezpośrednio się angażować w pomoc dla jakichkolwiek antysowieckich organizacji lub formacji, a starały się raczej wykorzystać je w przewidywanym w niedalekiej przyszłości konflikcie

³⁰² Więcej na ten temat zob. J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 351–352.

³⁰³ List prof. Anatola Kamińskiego do autora, 8 V 2004 r.

³⁰⁴ D. Wiedieniejew, J. Szapował, *Maltijskij Sokil...*

³⁰⁵ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 387; A. Kamiński, *Wid nasylnoji do myrnoji rewoluciji*, New York–London–Sidney 1996, s. 25. Niemal równocześnie łączność z amerykańskim wywiadem nawiązali przedstawiciele ZP UHWR, którzy skontaktowali się bezpośrednio z głównodowodzącym okupacyjnymi wojskami Stanów Zjednoczonych, gen. Dwightem Eisenhowerem.

zbrojnym³⁰⁶, jak i sytuacji panującej w samych środowiskach emigracyjnych (zresztą nie tylko ukraińskich). Przejawem tego była chociażby obecność oficerów CIG na naradzie przedstawicieli emigracyjnych środowisk w sierpniu 1947 r. (udział w niej wzięli m.in. reprezentanci społeczności azerskiej, bułgarskiej, gruzińskiej, rumuńskiej, serbskiej, ukraińskiej, węgierskiej). Ukraińców reprezentował Jarosław Hajwas z OUN-M i nieznanymi z nazwiska „Just” z ZP UHWR. Wydaje się, że zarówno to spotkanie, jak kilka późniejszych było amerykańską próbą zjednoczenia różnych narodowościowych ugrupowań emigracyjnych i wykorzystania ich w celach wywiadowczych za tworzącą się żelazną kurtyną. Tak też zostało odczytane przez „Justa”³⁰⁷.

Nie najlepiej możliwości współpracy służb amerykańskich z przedstawicielami wszystkich frakcji OUN działającymi na Zachodzie oraz z innymi organizacjami uchodźców z ZSRR i krajów mu podporządkowanych oceniono też w analizie, jaką CIA przedstawiła w kwietniu 1948 r. Departamentowi Stanu. „Grupy te – stwierdzali amerykańscy analitycy – są wysoce niestabilne i niegodne zaufania, podzielone przez walkę o przywództwo i podziały ideologiczne. Ich główną troską jest zapewnienie sobie bezpiecznego bytu w zachodnim świecie. Nie są one w stanie dostarczać informacji wywiadowczych o prawdziwej wartości, ponieważ bardzo rzadko mogą dotrzeć do użytecznych źródeł informacyjnych w ZSRR. [Przedstawiciele tych grup] z reguły koncentrują się na dostarczaniu wysoce jednostronnych materiałów propagandowych zamiast obiektywnej informacji wywiadowczej. Są oni prawie wyłącznie zainteresowani osiągnięciem maksymalnego wsparcia (z reguły od Stanów Zjednoczonych) dla własnej działalności propagandowej i nalegają na dostarczenie im znacznej pomocy finansowej, propagandowej i osobistej, a także w środkach łączności i transportu w zamian za mgliste i nierealistyczne obietnice usług w przyszłości. Jakikolwiek wsparcie otrzymane ze strony Stanów Zjednoczonych wykorzystują oni niezwłocznie wobec swych kolegów i innych rządów jako świadectwo oficjalnej pomocy amerykańskiej dla celów własnych i organizacyjnych. Grupy te są głównym celem dla sowieckiego MGB i agencji wywiadowczych państw satelickich [...]. CIA posiada wystarczającą ilość informacji potwierdzających, że wiele tych grup już teraz jest w znacznym stopniu spenetrowanych przez Sowieców i agencje wywiadowcze satelitów. [...] W świetle tych faktów i po przeanalizowaniu wszystkich możliwych sposobów wykorzystania rzesz sowieckich emigrantów dla państwowych celów Stanów Zjednoczonych, CIA doszła do końcowego wniosku, że ludzie ci nie mogą być skutecznie wykorzystani w czasach pokoju”³⁰⁸.

³⁰⁶ Obrazowo sytuację tę charakteryzował w 1948 r. aresztowany wówczas w Polsce kurier ZCz OUN Wasyl Dyszkant „Derkacz”: „Amerykanie nie chcieli z nami prowadzić pertraktacji jako z partią polityczną, gdyż nie chcieli dawać żadnych gwarancji, a raczej chcieli w nas widzieć potrzebną im siłę w razie zbrojnego konfliktu oraz płatnych agentów w chwili obecnej, którym nic nie trzeba obiecywać, natomiast płacić za robotę dolarami” (AIPN, 0259/239, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Wasyla Dyszkanta, 8 VIII 1948 r., k. 42–42v). Nieznany z nazwiska członek ZCz OUN „Rohacz”, składając w 1948 r. raport ze swych wcześniejszych spotkań z funkcjonariuszem CIG, pisał, iż jego rozmówca wprost stwierdzał, że „nie chciałby utrzymywać oficjalnych kontaktów z organizacją [ZCz OUN] [...]; byłoby bowiem niezręcznie dla Amerykanów, gdyby bolszewicy dowiedzieli się, że Amerykanie współpracują z wrogimi ZSRR elementami i pomagają im w antybolszewickiej działalności” (HURI, Lebed Pappers, Zwit „Rohacza”, 15 I 1948 r., b.p. [kserokopia w zbiorach Romana Wysockiego]).

³⁰⁷ *Ibidem*, Zwit „Justa”, 27 XII 1947 r., b.p. (kserokopia w zbiorach Romana Wysockiego).

³⁰⁸ Utilization of the Mass of Soviet Refugees, 19 IV 1948 r. (dokument dostępny w internecie: <http://www.cia.gov/csi/books/17240/1-6.pdf>, 16 I 2005 r.).

Mimo tej oceny i – jakby na to nie patrzeć – miażdżącej konkluzji zawartej w jej zakończeniu, już po kilkunastu miesiącach zarówno amerykańskie służby specjalne, jak i tamtejsza administracja zmieniły zdanie. Przyczyn tego zwrotu poszukiwać należy w wydarzeniach związanych z narastającą zimną wojną, takich jak tzw. pierwszy kryzys berliński czy ujawnienie przez ZSRR faktu posiadania broni jądrowej. Zaistniała sytuacja wymusiła na Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii ostateczną zmianę dotychczasowej polityki wobec ZSRR i spowodowała rozpoczęcie całego cyklu działań zmierzających do udzielania aktywnej pomocy wszelkim antykomunistycznym ruchom w krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz na emigracji³⁰⁹.

To prawdopodobnie w kręgu ZP UHWR wypracowano wymagania, jakie zamierzano przedstawić CIA na wypadek ewentualnej współpracy ze służbami specjalnymi Stanów Zjednoczonych. „Współpraca z komórkami amerykańskimi może być oparta jedynie na podstawach ideowych, dlatego też [chcemy], by traktowano nas nie jak grupę ludzi »na usługach« Amerykanów, a jako członków politycznej grupy, którzy tą drogą [przez współpracę z amerykańskimi instytucjami] dążą do realizacji ogólnej sprawy, tzn. zniszczenia rosyjskiego reżimu komunistycznego i urzeczywistnienia naszego najważniejszego celu, tzn. odbudowy samodzielnego, niezależnego państwa ukraińskiego”³¹⁰. Autorzy (lub autor) tego dokumentu w dalszej jego części uzależniali swą ewentualną współpracę ze służbami zachodnimi od nawiązania współpracy politycznej z Departamentem Stanu oraz konkretyzowali swe wymagania: Amerykanie mieli pomagać członkom ZCz OUN w przypadku ich zatrzymania, kandydatury wszystkich osób wysyłanych z zadaniami do ZSRR miały być uzgadniane wspólnie, rodziny wysyłanych osób miały być otoczone opieką (a na wypadek wybuchu wojny ewakuowane w bezpieczne miejsce), każdy z kurierów otrzymać miał kwotę 700–1000 dolarów (na ich przygotowanie wyasygnowane zostanie po 800–1000 dolarów miesięcznie), strona amerykańska zapewni wysłannikom ubranie, wyposażenie, broń i fałszywe dokumenty itp.³¹¹ Odpowiedź na te warunki nadeszła już po kilku dniach. Strona amerykańska zgadzała się na główne postulaty, choć nawiązanie oficjalnych kontaktów z Departamentem Stanu uzależniała od wyników współpracy. Przedstawiciele CIA nie zgadzali się na proponowane przez Ukraińców sumy, choć po dłuższej dyskusji zaakceptowali wyasygnowanie ze swych funduszy około 500 dolarów miesięcznie (w markach lub szylingach) na zorganizowanie i funkcjonowanie „komórki operacyjnej”, której udostępniony zostanie zakamuflowany budynek, samochód oraz część wyposażenia (bez radiostacji, na której tak zależało Ukraińcom³¹²). Każdy członek organizacji wysyłany na Ukrainę Radziecką miał otrzymywać sumę około 800 dolarów

³⁰⁹ Przykładem przedsięwzięć podjętych przez zachodnie służby specjalne może być chociażby próba wywołania powstania antykomunistycznego w Albanii przez przerzuconych tam w 1950 r. w ramach operacji „Valuable” („Cenny”) kurierów wyszkolonych przez podległe Departamentowi Stanu amerykańskie Biuro Koordynacji Politycznej (Office of Policy Coordination, OPC). Operacja zakończyła się niepowodzeniem, prawdopodobnie głównie ze względu na informacje przekazane stronie sowieckiej przez jej agenturę w brytyjskich i amerykańskich służbach specjalnych, zob. R. Aldrich, *op. cit.*, s. 160–164.

³¹⁰ HURI, Lebed Pappers, Wymohy [do spiwpraci z Amerykanciamy], 7 IX 1948 r., b.p. (kserokopia w zbiorach Romana Wysockiego).

³¹¹ *Ibidem*.

³¹² Po aferze z agentami MGB rozszyfrowanymi przez SB ZCz OUN w referenturze „K-3” postanowiono łączność kurierską ograniczyć do minimum, a próbować rozwijać kontakt radiowy.

w gotówce lub jej równowartość w przedmiotach uważanych za deficytowe w krajach pod dominacją sowiecką. Amerykanie zgodzali się też pokryć koszty wyżywienia, wyszkolenia i wyposażenia przerzucanych ludzi. W zamian za to domagali się informacji związanych z obronnością krajów komunistycznych, lotnictwem, nastrojami społecznymi oraz ewentualnymi nowościami technicznymi z chemii i fizyki³¹³. Brak źródeł uniemożliwia dokładne przedstawienie współpracy opozycji w ZCz OUN i ZP UHWR z wywiadem amerykańskim, wydaje się jednak, że przyczyn nawiązania kontaktów właśnie z tymi środowiskami poszukiwać należy w tym, że Amerykanie bardziej wierzyli Łebediowi i ks. Hryniuchowi (a także melnykowskiej frakcji OUN, która również nawiązała współpracę z CIG, a następnie CIA) niż Banderze, odstręczającemu radykalnym nacjonalizmem i obciążonemu oskarżeniami o zbrodnie³¹⁴. Z kolei przedstawiciele ZCz OUN – nie widząc na Zachodzie innego sojusznika – rozpoczęli rozmowy (choć nie można wykluczyć, że prowadzili je równoległe wcześniej) z wywiadem brytyjskim. Porozumienie osiągnięto w 1948 r. Jego dokładna treść nie jest znana. Przypuszczać jednak można, że było ono podobne do tego, jakie z amerykańskimi służbami osiągnęło ZP UHWR i opozycja wewnątrzbanderowska. Od tego też momentu nastąpił swoisty „podział kompetencji”. Amerykanie „opiekowali się” OUN-M i antybanderowską opozycją w ZCz OUN, zaś Brytyjczycy Bandera i jego zwolennikami.

Nawiązawszy współpracę z wywiadem angielskim, środowisko Bandery opracowało plan pod kryptonimem „Bohun”, mający na celu przygotowanie i wyszkolenie uzbrojonych grup, które miały się przedostać na Ukrainę. Łączność z wywiadem brytyjskim na terenie Niemiec utrzymywał Bogdan Pidhajny „Askold”, z kolei oficerem łącznikowym SIS był płk Harold Gibson³¹⁵. Po stronie brytyjskiej działania te określono kryptonimem „Project 1” („Projekt 1”). Współpraca ZCz OUN z SIS miała przynieść wymierne korzyści obydwu stronom. W zamian za wyszkolenie ludzi, sprzęt radiotelegraficzny, broń i finanse, Ukraińcy zobowiązali się dostarczać Anglikom materiały wywiadowcze, głównie z dziedziny obronności³¹⁶. Jak się wydaje, kierownictwo banderowskiej frakcji OUN przykładło niemałą wagę do kontaktów ze służbami brytyjskimi. „Najbardziej pocieszającymi dla mnie są nasze nowe sukcesy w Anglii, gdzie dotychczas nie mieliśmy bezpośredniego dościa. Aż Polacy się zaniepokoiли, że niby konkurencja i moda w Anglii na Ukr[ainę]” – pisał na przykład Józef Tiuszko „Wychor”³¹⁷ w prywatnym liście do Włodzimierza Makara³¹⁸.

Przy rozważaniu tych kwestii nie można pominąć sprawy granicy, na której kończyła się koniunkturalna „gra” kierownictwa wszystkich frakcji OUN dla osiągnięcia własnych

³¹³ HURI, Lebed Pappers, Widpowid’ na wymohy podani 7 weresnia 1948 r., 23 IX 1948 r., b.p. (kserokopia w zbiorach Romana Wysockiego).

³¹⁴ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 387; K. Philby, *Moja cicha wojna*, Warszawa 1994, s. 171.

³¹⁵ R.J. Aldrich, *op. cit.*, s. 170.

³¹⁶ L. Kowalski, *Lata walki Służby Bezpieczeństwa PRL*, Warszawa 1961, s. 66 (wewnątrzresortowe wydawnictwo MSW, korzystano z egzemplarza AIPN Gd, 04/103/1); J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 386–387.

³¹⁷ Józef Tiuszko „Wychor” (1908–1983) – ur. w Starym Mizuniu, pow. Dolina, członek OUN, za swą działalność aresztowany przed 1939 r., redaktor podziemnego pisma OUN „Surma”, w czasie wojny prowidyk OUN na Niemcy, aresztowany przez Gestapo i więziony w obozie w Sachsenhausen, po 1945 r. członek kierownictwa OUN-B i ZCz OUN.

³¹⁸ PJPC, Box 119, List Józefa Tiuszka do Włodzimierza Makara, 26 VII 1949 r., b.p.

korzyści politycznych lub finansowych, a zaczynała działalność *stricte* wywiadowcza na rzecz obcych służb. Zdaniem Modesta Ripeckiego, żaden ze współpracujących z SIS członków OUN oraz kurierów szkolonych przez wywiad angielski i przetrucanych do Polski lub USRR nie poczuwał się do ściślejszych więzi z obcym wywiadem³¹⁹. Podobnie dylemat ten widzi brytyjski historyk służb specjalnych Richard J. Aldrich, który dość dosadnie stwierdził, że „żaden ukraiński partyzant nie nadstawiałby dobrowolnie karku tylko po to, by zapewnić lepszej jakości dane wywiadowcze do miesięcznych sprawozdań na biurka Londynu lub Waszyngtonu”³²⁰. Jednak już zdaniem ukraińskiego badacza Jurija Kyryczuka (a uwagi te, jak się wydaje, odnieść można do wszystkich frakcji OUN oraz ich członków w Polsce lub na Ukrainie Radzieckiej), „chcąc nie chcąc, kontakty ZCz OUN z wywiadowczymi strukturami sprowadzały w pewnym stopniu krajowe podziemie do roli agencji zachodnich służb specjalnych”³²¹. Trudno rozstrzygnąć te rozterki bez dostępu do odpowiednich – amerykańskich, brytyjskich i ukraińskich – archiwaliów. Bez wątplenia służby zachodnie starały się wykorzystać środowisko banderowskie do własnych strategicznych celów geopolitycznych, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić jak największe „zmęczenie” służb komunistycznych ilością przeprowadzanych operacji, bez względu na poniesione ofiary i jakość zdobytych informacji. Tak po latach pisał o tym jeden z uczestników tych wydarzeń Anatol Kamiński: „Można odnieść wrażenie, że ze strony czynników brytyjskich, w zewnętrzno-politycznych relacjach, odczuwało się pewne dążenie, przynajmniej na zewnątrz, narzucenia stronie ukraińskiej szkockiego modelu w formie »Ligi Szkockiej« i podobnych jej formacji, co mimo woli sprowadzało sprawę ukraińską do poziomu szkockiej. Jednocześnie nie było żadnej półoficjalnej, a tym bardziej oficjalnej, deklaracji ze strony Londynu o zajmowanym stanowisku wobec kwestii niepodległego państwa ukraińskiego. Z kolei takie przedsięwzięcia dyplomatyczne, jak czynione w 1948 r. przez Foreign Office próby nawiązania dyplomatycznych stosunków między Sudanem a USRR, mające doprowadzić do utworzenia sudańskiego, a w rzeczywistości brytyjskiego przedstawicielstwa w Kijowie, były sprzeczne z reprezentowaną na zewnątrz linią ZCz OUN, które konsekwentnie występowały przeciwko jakemukolwiek uznaniu USRR i jej agencji w strukturach międzynarodowych”³²².

Mimo to pod koniec 1948 r. prowadzące własną „grę” z SIS kierownictwo ZCz OUN rozpoczęło werbunek ochotników do powrotu do Polski lub na Ukrainę, by wykonywać tam zadania organizacji. Rekrutację prowadzono głównie w ośrodkach dla ukraińskich uchodźców. Ich szkolenie odbywało się w kilku obozach, m.in. w Ansbach, Augsburgu, Dillingen, Ellenwangen, Leibghaim, Mittenwaldzie, Monachium, Ratzbonie, Stuttgartu i innych. Później odpowiednie kursy prowadzono też w Wielkiej Brytanii, gdzie miejscowa siatka ZCz OUN prowadziła werbunek wśród ukraińskich emigrantów. Szkolenie obejmowało obsługę radiostacji, orientację w terenie według mapy i kompasu, organizację „martwych punktów” i skrzynek kontaktowych, metody szyfrowania,

³¹⁹ M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 918.

³²⁰ R.J. Aldrich, *op. cit.*, s. 168.

³²¹ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 387.

³²² A. Kamiński, *Widnasyłnoji...*, s. 27. Pamiętać warto, że w tym samym czasie służby brytyjskie nawiązały kontakt ze Związkiem Narodowo-Robotniczym (Nacionalno-Trudowyj Sojuz, NTS) – rosyjską organizacją emigracyjną.

obsługę różnych typów broni, wykonywanie fotografii, posługiwanie się atramentem sympatycznym, naukę jazdy samochodem i motocyklem, naukę języka czeskiego itd. Kursy trwały od dwóch tygodni do półtora miesiąca³²³. Wykładowcami byli zarówno wytrawni ukraińscy konspiratorzy – Włodzimierz Kerod „Pet”³²⁴, Modest Ripecki „Horysław”, Michał Tytus „Bohdan”, Michał Fedak „Smyrnyj”, „Sołowij” (N.N.), „Stepowij” (N.N.) – jak i oficerowie wywiadu brytyjskiego³²⁵. Brak dostępu do źródeł uniemożliwia podanie dokładnej liczby przeszkolonych osób. Nie wydaje się jednak, by w latach 1948–1954 było ich więcej niż kilkadziesiąt³²⁶. Inicjatywy te nie stanowiły tajemnicy dla MBP oraz – jak można przypuszczać – MGB, choć w formie mocno zniekształconej i w znacznej części nieprawdziwej. „VII Departament – pisał na przykład ówczesny szef tego pionu gen. Waław Komar – komunikuje na podstawie wiadomości pochodzących z wiarygodnego źródła, że sztab UPA w Monachium, zorganizowany przy pomocy wojskowych władz amerykańskich, tworzy grupy dywersyjne [do działań] w okolicach Przemyśla, na Podkarpaciu i na sąsiednich terenach Ukrainy [...]. Grupy te, mocno zakonspirowane, mają wszcząć działalność na wypadek wojny. Podobne grupy są też organizowane w województwie olsztyńskim. [...] Drobne grupy UPA-owców [tak w oryginale – I.H.], którym udaje się przedostać do amerykańskiej strefy okupacyjnej, są kierowane do obozu w Regensburgu, gdzie przechodzą selekcję. Część z nich na rozkaz sztabu udaje się z powrotem na wyżej wspomniane tereny z zadaniem zorganizowania grup dywersyjnych. Pieniądze – dolary – i instrukcje przesyłane są przez specjalnych kurierów, których trasa prowadzi przez Czechosłowację”³²⁷.

„Zenon”

Wczesną jesienią 1948 r. rozpoczęła się druga „kariera” wspomnianego niejednokrotnie Leona Łapińskiego „Zenona” – do września 1947 r. referenta SB III Okręgu OUN, który odpowiadał za „rozładowanie” podziemia na Chełmszczyźnie (demo-

³²³ AIPN, 00231/104, t. 22, Odpis protokołu przesłuchania Władysława Nyza, 10 IX 1954 r., k. 199–201; AIPN, 0330/257, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 9 IV 1954 r., k. 22–23; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 20 V 1954 r., k. 103–105; AIPN Bi, 219/175/Dol, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 23 IV 1954 r., k. 39–40; *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 71: wspomnienia Piotra Hojsana „Worona”.

³²⁴ Włodzimierz Kerod „Pet” (1913–1978) – ur. we Lwowie, długoletni członek OUN, żołnierz SS „Galizien” i I. dywizji UNA, w 1945 r. internowany w Rimini. Po zwolnieniu pod koniec lat czterdziestych kierował podziemną radiostacją ukraińską w Belgii, aresztowany po jej wykryciu, po zwolnieniu kierował pionem łączności radiowej w ZCz OUN, po 1954 r. członek OUN.

³²⁵ W dokumentach MBP na temat operacji „C-1” pojawiają się nazwiska i pseudonimy funkcjonariuszy SIS, zapewne tylko częściowo prawdziwe. Początkowo kontakt z ZCz OUN utrzymywał chyba oficer w randze pułkownika o pseudonimie „Uncle” (w dokumentach MBP występuje jako „Onkel”, płk Gibson?), a potem niejaki mjr Rochester.

³²⁶ Autorowi udało się ustalić następujące nazwiska i pseudonimy: „Andrij” (N.N.), Dymitr Bałłaj „Suk”, Lew Bałłaj „Lys”, Mikołaj Bojczuk „Orłyk”, „Bojko” (N.N.), Jan Boruszczak „Bereza”, Włodzimierz Bożko „Weres”, Roman Bryń „Lew”, Włodzimierz Fedorniak „Berkut”, Jarosław Gałat „Czajka”, „Gienek” (N.N.), „Haj” (N.N.), Piotr Hojsan „Woron”, Fiodor Horczakowski „Lisowij”, Wasyl Hordyński „Paganini”, Elias Hryńkiw „Pawło”, Stefan Jakymiw „Burlaka”, Michał Jareńko „Jarmo”, Antoni Juchym „Wilchowij”, Wasyl Kłymasz „Lubomyr”, Jan Kopczaś „Sosna”, „Komar” (N.N.), Stefan Kszyk „Lid”, Mikołaj Lewycki „Dub”, Bogdan Łychołat „Dudar”, Julian Mahur „Marko”, Wasyl Małyk „Hołub”, Józef Marczak „Orest”, Piotr Melnyk „Lysenko”, „Oleń” (N.N.), Eugeniusz Pidhirny „Hryć”, Piotr Radz „Zenko”, Włodzimierz Riwnyj „Haj”, Jan Seńko „Serżant”, Jan Smarż „Pimsta”, Jan Sztokoło „Żuk”, „Triasyło” (N.N.), „Wychor” (N.N.), Fiodor Zalecki „Zir”, Jan Żyławyj „Stefko”.

³²⁷ AIPN, 0296/27, t. 3, Pismo dyrektora VII Departamentu MBP gen. Waław Komara do dyrektora III Departamentu MBP płk. Jana Tataja, 4 I 1949 r., k. 3.

bilizacja struktur, wyrabianie fałszywych dokumentów, legalizacja na Ziemiach Zachodnich). Ze względu na kluczową rolę, jaką odegrał w wydarzeniach będących głównym tematem niniejszej monografii, wypada mu się przyjrzeć dokładniej.

Łapiński urodził się 8 grudnia 1913 r. w Kadłubiskach (pow. Tomaszów Lubelski) w prawosławnej, chłopskiej (12 morgów ziemi) rodzinie Tomasza i Katarzyny z domu Sas. Jego ojciec zmarł w 1937 r. Od tego czasu mieszkał z matką oraz rodzeństwem³²⁸. Edukację swą rozpoczął od szkoły powszechnej w Śniatyczach (1924–1930, ukończył 5 klas), a następnie kontynuował ją w Dubnie (6. klasa) i Komarowie (7. klasa)³²⁹. W 1932 r. wstąpił do Seminarium Nauczycielskiego w Szczepieszynie (pow. Zamość), a później w Leśnej Podlaskiej, które ukończył w 1936 r. 20 września 1936 r. został powołany do wojska: ukończył szkołę podchorążych przy 24. pułku piechoty w Łucku (20 września 1937 r., z piątą lokatą), a następnie służył w 23. pp. we Włodzimierzu Wołyńskim³³⁰. Po zwolnieniu z wojska pracował jako nauczyciel w Śmidynie w powiecie kowelskim, a następnie w Rudnikach w powiecie łuckim. W kampanii wrześniowej nie brał udziału (prawdopodobnie nie zdążono go zmobilizować).

Grzegorz Motyka zadał swego czasu pytanie, czy Łapiński, już pełniąc swe – przyznajmy wysokie – stanowiska w strukturze ukraińskiego podziemia, nie mógł być tajnym współpracownikiem komunistycznych organów bezpieczeństwa³³¹. Dotychczas nie natrafiono na potwierdzenie tej hipotezy, ale do nawiązania ewentualnych kontaktów z Sowietami mogłoby dojść w chwili wkroczenia ich wojsk na terytorium Polski we wrześniu 1939 r. Łapiński przez kilkanaście dni przebywał wtedy w Łucku, gdzie – jak sam pisał – zapisał się w „komitecie dla »bieżeńców«”³³².

Po zakończeniu działań wojennych Łapiński włączył się w nurt legalnej działalności ukraińskiej³³³. Zimą 1939 r. objął posadę nauczyciela w Śniatyczach (pow. Tomaszów Lubelski), a w następnym roku w pobliskiej Wolicy Śniatyckiej. Biorąc udział w konferencjach i zjazdach nauczycieli, po raz pierwszy zetknął się z nauczycielami z Galicji,

³²⁸ Rodzeństwo Łapińskiego: siostra Zofia – mieszkała z matką w Kadłubiskach do 1940 r., kiedy to obydwie wyjechały do Zamościa, a następnie zostały przesiedlone do USRR; siostra Maria wyszła za mąż za Dymitra Partasa – zostali przesiedleni w 1944 r. do USRR; siostra Olga wyszła za mąż za Stanisława Sapułę – mieszkała z mężem w Kadłubiskach; brat Włodzimierz w 1940 r. trafił na roboty do Niemiec, gdzie wstąpił do batalionu Schutzpolizei, a następnie zdezertował i służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, po zakończeniu wojny wyjechał do Anglii (na początku lat pięćdziesiątych mieszkał w Londynie), podawane w literaturze informacje o jego śmierci w czasie wojny (np. „Nasze Słowo” 2002, nr 28: wspomnienia Aleksandra Biłewicza) są nieprawdziwe.

³²⁹ We wspomnieniach członków ukraińskiego podziemia, archiwaliach oraz literaturze niejednokrotnie wspomina się, że Łapiński przyjeżdżając w czasie wakacji do swej rodzinnej wioski, aktywnie działał w polskim „Strzelcu” lub że sympatyzował z ruchem komunistycznym, a nawet był członkiem Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. Wydaje się jednak, że są to informacje nieprawdziwe i raczej należy je uważać za anachroniczne projekcje mające tłumaczyć późniejszą działalność „Zenona”, zob. PJPC, Box 80, Informacja [Ewhena Sztendery „Priryw”] pro „Zenona”, 9 IX 1953 r., b.p.; M. Ripećkyj, *op. cit.*, s. 894.

³³⁰ W jednym z dokumentów Łapiński wspomina, że w 1938 r. był on jeszcze raz w wojsku w 23 pp. na sześciotygodniowych ćwiczeniach rezerwistów, po których miał otrzymać nominację na podporucznika, ale wybuch wojny sprawił, że awansu nie otrzymał.

³³¹ G. Motyka, *Tak było...*, s. 469; *idem*, *Agenci z balonu...*

³³² AIPN, 00170/12, t. 1, Życiorys Leona Łapińskiego, 13 IX 1948 r., k. 9.

³³³ Chełmszczyzna i Podlasie w 1939 r. znalazły się w granicach Generalnego Gubernatorstwa. Społeczność ukraińska, wykorzystując ten fakt, rozpoczęła tworzenie legalnych struktur kulturalno-oświatowych. Największą organizacją ukraińską w tym czasie był Ukraiński Komitet Pomocy (Ukrajinskyj Dopomohowyj Komitet, UDK), kierowany przez Włodzimierza Kubijowycza (W. Kubijowycz, *Ukrajinci w Heneralnij Huberni 1939–1941*, Chicago 1975).

między którymi sporo było członków lub sympatyków OUN. Z czasem sam zaczął sympatyzować z tą organizacją, zaś w 1941 r. – jako „Rizbiar” – został członkiem OUN-B. Do organizacji wciągnął go i jego pierwszym zwierzchnikiem był Zenobiusz Teraszkowiec „Fedir”³³⁴.

W 1941 r. Łapiński objął posadę w ukraińskiej szkole w Zamościu³³⁵ oraz w miejscowym oddziale Ukraińskiego Komitetu Pomocy, gdzie pełnił obowiązki referenta kulturalno-oświatowego. Wykładał też matematykę na kursach biurowo-administracyjnych dla młodzieży ukraińskiej. W podziemiu podlegał wówczas Mikołajowi Nidyforukowi „Nimfie”³³⁶, który polecił organizowanie szczytkowej, zakonspirowanej siatki OUN w powiecie zamojskim. Ze względu na panujące na tym terenie trudne warunki dla działania konspiracji ukraińskiej, organizując siatkę OUN Łapiński ograniczył się do stworzenia na przełomie 1941 i 1942 r. czteroosobowego „zwena”, w składzie: Łapiński, Michał Kapica „Artym”³³⁷, Mirosław Martyn (pseudonim nieznanym)³³⁸ i Włodzimierz Batalija „Łewko”³³⁹. Jak się wydaje, była to jedynie grupa samokształceniowa, która nie prowadziła żadnej poważniejszej działalności³⁴⁰.

Wiosną 1942 r. Łapiński (prawdopodobnie z polecenia organizacji) porzucił posadę nauczycielską i przeniósł się do Lwowa, gdzie rozpoczął naukę na wyższych kursach rolniczych (kontynuował ją następnie w Dublinach). Nawiązał też kontakt z miejscową siatką OUN, a konkretnie Łukaszem Pawłyszynem „Wowkom”³⁴¹ – referentem do spraw wojskowych Krajowego Wojskowego Sztabu OUN³⁴². Z czasem Łapiński sam

³³⁴ Zenobiusz Teraszkowiec „Fedir”, „Czyhyryn” (1913–1948) – ur. w Jakimczycach, pow. Rudki, członek OUN, aresztowany przez władze polskie i przetrzymywany w więzieniu w 1939 r., po zwolnieniu, w latach 1939–1947 aktywny działacz OUN na Chełmszczyźnie, w 1941 r. członek tzw. pochidnych hrup OUN-B, w latach 1942–1944 działał w referacie propagandy OUN, a następnie był kolejno prowidykiem OUN w drohobyckiej oblasti (1944–1945), zastępcą krajowego prowidyka Karpackiego Kraju (1945–1946) i krajowym prowidykiem Lwowskiego Kraju (1946–1948), zginął w walce z MWD.

³³⁵ Posadę tę zawdzięczać miał miejscowemu inspektorowi szkolnemu Piotrowi Konasiukowi, zob. M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 894.

³³⁶ Mikołaj Nidyforuk „Nimfa” – ur. prawdopodobnie w Brodzcicy, pow. Hrubieszów, prowidyk OUN na Chełmszczyźnie, zginął w 1945 r.

³³⁷ Michał Kapica „Artym” (?–1945) – w podziemiu od 1942 r., zginął na kolonii Korczunek, pow. Hrubieszów, w walce z NKWD.

³³⁸ Mirosław Martyn – ur. w Rzeczcicy, pow. Rawa Ruska (po 1944 r. Tomaszów Lubelski).

³³⁹ Włodzimierz Batalija „Łewko”, „Chmuryj”, „Zacharczuk” (?–1947) – ur. w Wolicy Śniatyckiej, pow. Tomaszów Lubelski, do 1946 r. śledczy w referacie SB Nadrejonu „Łewada” III Okręgu OUN, następnie zastępca referenta SB III Okręgu OUN, zginął w potyczce z WP.

³⁴⁰ W swym życiorysie Leon Łapiński wspomina o próbach nawiązania wówczas przez OUN łączności z polskim podziemiem. Miał on się w tym celu spotkać (raz lub dwa) ze swym znajomym Janem Turowskim „Tatarem”, późniejszym komendantem Obwodu Tomaszów Lubelski AK, zob. AIPN, 00170/12, t. 1, Życiorys Leona Łapińskiego, 13 IX 1948 r., k. 11v–12.

³⁴¹ Łukasz Pawłyszyn „Wowk” (1907–koniec lat osiemdziesiątych) – ur. w Tiapczach, pow. Dolina, członek OUN od 1937 r., rejonowy, a następnie powiatowy prowidyk OUN pow. radechowskiego, podczas kampanii wrześniowej 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej, potem dyrektor szkoły w Chełmie, w 1941 r. krajowy referent OUN na Generalne Gubernatorstwo, po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej zastępca Mikołaja Kłymyszyna „Nedobotoho”, prowidyka północnej tzw. pochidnej hrupy, w 1942 r. wojskowy referent UPA-„Zachód”. W 1943 r. symulując chorobę, porzucił OUN i rozpoczął pracę w szkolnictwie, a następnie w zakładach chemicznych, w latach pięćdziesiątych współpracował z sowieckimi organami bezpieczeństwa.

³⁴² I Krajowy Wojskowy Sztab OUN (I Krajowyj Wijskowyj Sztab OUN) istniał w latach 1941–1943. Szefem Sztabu był Dymitr Hrycaj „Perebjnis”, referentem ds. wojskowych Łukasz Pawłyszyn „Wowk”, referentem organizacyjnym Mirosław Onyszkiewicz „Orest”, referentem szkolenia Stefan Nowicki „Spec”, referentem łączności Leon Łapiński „Zenon”.

został członkiem sztabu, odpowiadał za referat łączności (posługiwał się wówczas pseudonimem „Huczwański”). Późniejszy dowódca UPA w Polsce, pełniący wtedy funkcję referenta organizacyjnego sztabu, Mirosław Onyszkiewicz „Orest”, miał ponoć ocenić Łapińskiego jako „zdolnego, solidnego i pracowitego”³⁴³. Zimą 1943 r. sztab został rozwiązany, Łapińskiego zaś przeniesiono do krajowej referentury SB OUN, kierowanej przez Grzegorza Pryszłaka „Mikuszkę”³⁴⁴. Bezpośrednim przełożonym Łapińskiego był Tymoteusz Haliw „Czornobil”³⁴⁵.

W krajowej referenturze SB OUN Łapiński zajmował się rozpracowywaniem komórek GL i zwalczaniem sowieckiej partyzantki³⁴⁶. Właśnie jemu przypisuje się aktywny udział w zlikwidowaniu przez Niemców lwowskiej siatki GL³⁴⁷. Sam „Zenon”, który w początkowym okresie współpracy z „bezpieką” przemilczał ten fakt, pisał później (z wyraźną skruchą) w wyjaśnieniach dla oficera MBP: „W 1943 r., będąc członkiem wojskowego sztabu OUN, natknąłem się na antyniemiecką organizację, tzw. Narodną Gwardię [tak w oryginale, chodzi o Gwardię Ludową – I.H.], która była organizacją samorzną, składającą się z elementów antyfaszystowskich. Wówczas to zapoznałem członka tej organizacji Romaniuka Michała. [...] Romaniuk Michał zaproponował mi wstąpienie do tej organizacji. Ja o tym zgłosiłem swojemu »szefowi« »Wovkowi« – Łukaszowi Petryszynowi. »Wovk« polecił mi wstąpić do tej organizacji. Polecenie swoje umotywował tym, że organizacja OUN nie stoi w sprzeczności z walką Narodnej Gwardii przeciw Niemcom, więc powinna mieć i na tym odcinku swoich ludzi, którzy oprócz kontroli tej organizacji będą realizować tę samą walkę, co i OUN przeciw Niemcom”³⁴⁸. Według słów Łapińskiego siatka, do której wstąpił (występował tam pod ps. „Woroniak”), była nieliczna i bardzo słaba. Nie przeprowadzała żadnych akcji bojowych, a jej działalność ograniczała się do malowania antyhitlerowskich hasel oraz prowadzenia wywiadu i organizowaniu „małego sabotażu”. Osobą bezpośrednio kierującą tymi akcjami był Jan Wovk „Iskra”³⁴⁹; informacji dostarczał mu m.in. Łapiński. W 1944 r. w komunistycznej siatce we Lwowie nastąpił rozłam – z dowództwa

³⁴³ PJPC, Box 80, Informacja [Ewhena Sztendery „Prirwy”] pro „Zenona”, 9 IX 1953 r., b.p.

³⁴⁴ Grzegorz Pryszlak „Mikuszka”, „Wajs”, „Marian”, „Wilchowij” – ur. w 1913 r. w Nowosiótkach Liskich, pow. Kamionka Strumiłowa, członek OUN od 1932 r., aresztowany w 1938 r. i skazany na siedem lat więzienia. Na wolności od września 1939 r., referent SB OUN w Krakowie (1940–1941), referent SB OUN w Niemczech (1941), organizator i krajowy referent SB OUN-B w Galicji Wschodniej (1941–1944), szef grupy specjalnej OUN we Lwowie (1944–1946), aresztowany przez NKWD 20 VII 1946 r. i skazany na karę śmierci, którą zamieniono następnie na 25 lat więzienia i łagru, na wolność wyszedł 20 VII 1971 r. po odbyciu całego wyroku. Dalsze losy nieznane.

³⁴⁵ Tymoteusz Haliw „Czornobil”, „Skaliuk”, „Bohdan”, „Bilyj” (1916–1944) – ur. w Bałejowie, pow. Stanisławów, w latach 1941–1943 referent SB OUN-B na woj. stanisławowskie, a od lata 1943 r. do śmierci członek krajowej referentury SB OUN-B (kierunek antybolszewicki), zginął w walce z NKWD.

³⁴⁶ PJPC, Box 80, Informacja [Ewhena Sztendery „Prirwy”] pro „Zenona”, 9 IX 1953 r., b.p.

³⁴⁷ Chodzi tu o działającą we Lwowie siatkę GL im. Iwana Franki. O jej spenetrowaniu przez Łapińskiego pisano już przed 1989 r., zob. M. Juchniewicz, *Z działalności organizacyjno-bojowej Gwardii Ludowej w Obwodzie Lwowskim PPR-GL*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1968, nr 4, s. 149–150, 155; W. Czeredniczenko, *op. cit.*, s. 141.

³⁴⁸ AIPN, 00170/12, t. 2, Dobrowolne dodatkowe zeznanie Leona Łapińskiego „Zenona”, 23 IX 1948 r., k. 143.

³⁴⁹ Jan Wovk „Iskra” (1914–1946) – ur. w Gaju k. Winnicy, w latach 1939–1941 milicjant we Lwowie, członek Komsomołu od 1940 r., po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej kierował lwowską grupą bojową GL, aresztowany 22 IV 1944 r. przez Gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen, skąd powrócił chory w 1945 r.

ustąpił dotychczasowy komendant „Olek”³⁵⁰, któremu pozostali zarzucali współpracę z Armią Krajową, a jego następcą został Józef Matwajszyński „Grisza”³⁵¹.

Wykazujący się dużą aktywnością w komunistycznej siatce Łapiński włączony został z czasem w skład ścisłego kierownictwa lwowskiej GL, choć nadal zajmował się zbieraniem danych o wojskach niemieckich, które to dane były później dostarczane sowieckiej partyzantce na Wołyniu – zgrupowaniu gen. Michała Naumowa³⁵². Uczestnikiem jednej z takich wypraw był też Łapiński, jednak po drodze został ujęty wraz z dwoma towarzyszami (nieznany z nazwiska „Deńko” lub „Dańko” i „Iskra” – prawdopodobnie wspomniany Jan Wowk) przez SB OUN w okolicach Toporowa. Łapiński przyznał się przesłuchującym go Ukraińcom – śledztwo miał prowadzić ówczesny prowidyk OUN powiatu radechowskiego „Mstysław” (N.N.) – do swej rzeczywistej przynależności organizacyjnej, ci z kolei poinformowali go, że „Deńko” i „Iskra” zostali zwerbowani do współpracy przez SB OUN³⁵³. Jak wynika z zeznań Łapińskiego, mniej więcej dwa tygodnie po nieudanej wyprawie na Wołyn siatka GL we Lwowie wpadła w ręce Gestapo. „Mikuszka” i Stefan Nowicki „Wadym”³⁵⁴ na spotkaniu z Łapińskim mieli go poinformować, że „wsypa” komunistycznej organizacji była ceną, jaką kierownictwo OUN-B zapłaciło za zwolnienie z lwowskiego więzienia Dymitra Hrycja „Perebynosa” i Jarosława Starucha „Stiaha”³⁵⁵. Według ukraińskich publikacji – zarówno prac historycznych, jak i memuarystyki – „Perebynosa” i „Stiaha” wyzwoliła specjalna grupa OUN-B dowodzona przez Konstantego Cmocia „Modesta”³⁵⁶ podająca

³⁵⁰ Chodzi prawdopodobnie o Aleksandra Leszczyńskiego, komendanta obwodu GL we Lwowie (narodowość polska, długoletni członek KPZU, aresztowany 20 IV 1944 r., dalsze losy nieznane), zob. M. Juchniewicz, *op. cit.*, s. 126.

³⁵¹ Józef Matwajszyński „Grisza” (?–1961) – narodowość polska, ur. we Lwowie, członek KPP i KPZU, po 1941 r. współorganizator komunistycznej siatki we Lwowie, aresztowany 20 IV 1944 r. i wysłany do obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, uwolniony w 1945 r.

³⁵² Michał Naumow (1908–1974) – ur. w Dużej Sosnowce k. Permu, od 1942 r. dowódca dużego sowieckiego zgrupowania partyzanckiego, 7 III 1943 r. otrzymał tytuł Bohatera ZSRR, od 1960 r. na emeryturze.

³⁵³ Nicco inną wersję wydarzeń podaje Eugeniusz Sztendera, który, powołując się na rozmowę z „Zenonem” przeprowadzoną kilka lat później, twierdzi, że Łapiński „przekonał jeszcze jakiegoś członka KPZU, że trzeba dołączyć do [sowieckich] partyzantów. Oni przybyli w tym celu do wsi Ohladowa, powiat Radechów, gdzie w marcu–kwietniu 1944 r. Jednak nasi tam ich aresztowali i sprawa zdekonspirowała się przed współnikiem »Zenona«” (Informacja pro „Zenona” z Chołmszczyzny, 9 XI 1977 r., b.p., mps w zbiorach Eugeniusza Sztendery). W przedłożonym funkcjonariuszom MBP zeznaniu Łapiński podaje – prawdopodobnie niemożliwą do zweryfikowania – informację, że „Iskra” przynajmniej raz spotkał się z Grzegorzem Pryszlakiem „Mikuszką”. „Zenon” przypuszczał też, że nie był on jedyną „wtyczką” OUN w GL. Według niego współpracownikiem OUN mógł być też inny członek komunistycznej siatki o ps. „Piotr” (AIPN, 00170/12, t. 2, Uzupełnienie zeznania co do mojej pracy w Narodnej Gwardii we Lwowie w 1943–1944 r., b.d., k. 148–149).

³⁵⁴ Stefan Nowicki „Wadym”, „Spec”, „Zołotarenko” (1905–1945) – członek OUN, od 1940 r. zastępca prowidyka Krajowej Egzekutywy OUN Józefa Hrycaka „Hałajdy”; w latach 1942–1943 prawdopodobnie działał na różnych szczeblach w propagandzie OUN-B, później zaś był członkiem Krajowego Sztabu Wojskowego UPA, zginął w walce z NKWD.

³⁵⁵ AIPN, 00170/12, t. 2, Dobrowolne dodatkowe zeznanie Leona Łapińskiego „Zenona”, 23 IX 1948 r., k. 145. O tym, że Łapiński odegrał jakąś rolę w likwidacji siatki GL we Lwowie, świadczy też informacja uzyskana przez ukraińskiego historyka Włodzimierza Wjatrowicza od Włodzimierza Fylypczuka (List Fylypczuka do Wjatrowicza w zbiorach adresata udostępniony autorowi).

³⁵⁶ Konstanty Cmoć „Modest”, „Jura”, Hrad” (1912–1944) – ur. w Synowódzku Wyżnym, pow. Stryj, członek OUN od 1932 r., w latach 1939–1941 działacz podziemia, 1941–1943 referent SB OUN-B w rejonie Drohobycza i dowódca bojówki SB do zadań specjalnych, w 1943 r. odpowiadał za bezpieczeństwo radiostacji „Samostijna Ukrajina”, zginął w walce z NKWD.

się za funkcjonariuszy Gestapo³⁵⁷. Z kolei w sowieckich publikacjach wspomina się, iż przyczyną aresztowań w siatce GL było wykrycie przez jej członków prawdziwej roli „Woroniaka”, który po rozpoczęciu zatrzymań, „jak mówili świadkowie, działał już całkiem otwarcie – chodził razem z hitlerowcami, poznawał konspiratorów, był uczestnikiem gestapowskich obław i przeszukiwań”³⁵⁸. Wyjaśnienie tych niejasności nie jest możliwe bez dostępu do archiwaliów postsowieckich.

Pod koniec kwietnia lub na początku maja 1944 r. Łapiński, dysponując już doświadczeniem w zwalczaniu komórek podziemia komunistycznego, przybył z polecenia „Mikuszki” w Hrubieszowskie, gdzie zajmował się ochroną struktur OUN-B przed penetracją sowieckiej agentury i kontrolowaniem działalności miejscowego prowidnyka (nie podlegał miejscowemu referentowi SB „Jurkowi”³⁵⁹, tylko bezpośrednio Pryszlakowi we Lwowie). „W czasie tym rozszyfrowaliśmy prawie wszystkich agentów w OUN i UPA. Część agentów była zlikwidowana przez SB” – napisał w życiorysie³⁶⁰. Podczas przejścia frontu latem 1944 r. Łapiński stracił kontakt z „Mikuszką” i w lipcu tegoż roku zgłosił się do prowidnyka OUN-B na Chełmszczyznę „Żena”³⁶¹, który (najprawdopodobniej w lutym następnego roku) przydzielił go do referentury SB, mianując zastępcą „Jurka”. Zdaniem Eugeniusza Sztendery było to „dosyć niskie stanowisko jak na jego polityczny i intelektualny rozwój, osobiste cechy charakteru i w końcu dotychczasowy staż w OUN”³⁶².

Wraz z nastaniem wiosny 1945 r. na Chełmszczyźnie przeprowadzono reorganizację siatki ukraińskiej, tworząc dwa nadrejonu: „Łyman” i „Łewada”³⁶³. Łapiński (używał wówczas pseudonimu „Krymski”) mianowany został przez Stefana Nowickiego

³⁵⁷ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 134; *Bojowi druzi. Spomyny*, oprac. W. Makar, t. 2, Toronto 1980, s. 104, 150.

³⁵⁸ W. Czeredniczenko, *op. cit.*, s. 142. Działalność Łapińskiego w GL spowodowała prawdopodobnie, że w dokumentach, memuarystyce i innych publikacjach informowano o jego komunistycznej przeszłości, zob. np. M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 894, przyp. 4.

³⁵⁹ „Jurko” (N.N.) – szef SB OUN-B na Chełmszczyźnie, rozstrzelany w 1945 r. za rzekome niewykonanie rozkazu.

³⁶⁰ AIPN, 00170/12, t. 1, Życiorys Leona Łapińskiego, 13 IX 1948 r., k. 13. Według Modesta Ripeckiego Łapiński miał poinformować „Mikuszkę”, że w maju 1944 r. w powiatach chełmskim, włodawskim i bialskopodlaskim znajdować się miało około 500 partyzantów sowieckich ze sztabem „Anatola” (N.N.) i „Czarnego” (N.N.), radiowa grupa „Wołod’ki” (N.N.) i około 1000 członków lub sympatyków GL. Na podstawie tych doniesień Krajowy Sztab UPA miał wydzielić do zlikwidowania tych sił kureń Mariana Łukaszewicza „Jahody”, jednak w związku ze zbliżaniem się frontu zamierzeń tych nie zrealizowano. Przygotowanie planów zwalczania sił sowieckich powierzono właśnie Łapińskiemu (M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 895, przyp. 8).

³⁶¹ Zaborowicz (według innych źródeł Zaborowец) „Żen”, „Kuczer” – prowidnyk OUN na Chełmszczyźnie, w 1945 r. oskarżony o współpracę z NKWD, po śledztwie został stracony. Wydaje się, że zarzut postawiono „Żenowi” zbyt pochopnie. Przyczyną oskarżenia było przejście na stronę sowiecką jego najbliższego współpracownika Wasyla Łewoczka „Jurcenka” (następnie agenta NKWD „Sokołenka”). Śledztwo to objęło też prawdopodobnie Łapińskiego (w swych zeznaniach nie wspomina on o tym), jednak został on oczyszczony z zarzutów i przywrócony na poprzednie stanowisko, zob.: *Zakerzonnia...*, t. 4, s. 98, przyp. 88: wspomnienia Mikołaja Kucharczuka.

³⁶² Wiosną 1945 r. Nowicki przeprowadzał inspekcję siatki OUN-B na Chełmszczyźnie, dokonując między innymi mianowań na stanowiska kierownicze osób z tego terenu. Misja „Wadyma” związana była z całą serią aresztowań na skutek działalności Wasyla Łewoczka „Jurcenka” (agenta NKWD „Sokołenka”) oraz rozprężeniem w siatce organizacyjnej, jakie w ich wyniku nastąpiło. Dla ukrócenia sporów i wprowadzenia dyscypliny „Wadym” nakazał rozstrzelać kilka osób podejrzanych o współpracę z Sowietami lub winnych jakichś nadużyć. Część ludzi zabrał z Chełmszczyzny na Wołyń, zob. PJPC, Box 80; Zwit [Ewhena Sztendery] „Prirwy”, wrzesień 1948 r., b.p.; *ibidem*, Informacja [Ewhena Sztendery „Prirwy”] pro „Zenona”, 9 IX 1953 r., b.p.

³⁶³ Przez jakiś czas nadrejonu miały być niezależne od siebie i utrzymywać łączność z kierownictwem OUN-B na Wołyniu. Członków terenowej siatki poinformował o tych zmianach Stefan Nowicki „Wadym” na odprawie,

„Wadyma” na stanowisko prowidnyka i referenta SB Nadrejonu „Łyman”³⁶⁴. Funkcji tych nie łączył jednak długo, gdyż na przełomie czerwca i lipca 1945 r. nastąpiła kolejna reorganizacja struktur podziemia na tym terenie. Z nadrejonów „Łewada” i „Łyman” utworzono III Okręg OUN, którego prowidnykiem został Eugeniusz Sztendera „Prirwa”. Łapiński zaś z polecenia krajowego referenta SB Piotra Fedoriwa „Dalnyca”³⁶⁵ dalej (do września 1947 r.) pełnił funkcję okręgowego referenta SB (pozostając nadal referentem SB w Nadrejonie „Łyman”).

Z relacji i wspomnień dotyczących działalności Łapińskiego w podziemiu wyłania się jego obraz jako osoby odważnej, karnej, zdyscyplinowanej, o niemałych umiejętnościach organizacyjnych (bardzo szybko rozbudował strukturę SB w podległym mu terenie i sprawnie nią kierował³⁶⁶). Wiele osób wspomina jednak, że miał on bardzo porywczy charakter i zbyt łatwo – jako szef lokalnego SB – ferował wyroki śmierci³⁶⁷. Wprawdzie on sam w zeznaniach podawał, że osobiście zatwierdził jedynie „około 10 wyroków śmierci, z tego około pięciu na członkach organizacji”, a podległe mu struktury od lipca 1945 r. do września 1947 r. „wykonały w sumie na terenie III Okręgu około 50 wyroków śmierci”³⁶⁸, to wydaje się, że liczba ta może być zaniżona, bowiem – jak pisał sam Łapiński – „w czasie tej akcji [przesiedleńca ludności ukraińskiej do USRR w latach 1944–1946 – I.H.] wewnątrz organizacji pojawiły się symptomy moralnego załamania, a nawet bandyctwa indywidualnego i złodziejstwa, w związku z tym [...] oprócz spraw politycznego charakteru, ośrodek SB przeprowadzał wiele spraw kryminalnych, które

która odbyła się 28 IV 1945 r. w lesie niedaleko Uhrynowa, zob. AIPN, 00170/12, t. 2, Odpis zeznań Leona Łapińskiego „Zenona”, b.d., k. 30.

³⁶⁴ Referentem Nadrejonu „Łewada” mianowany został „Chmara” (N.N.), który dopiero miał zorganizować na podległym mu terenie formalne struktury podziemia. Mianowanie Łapińskiego na stanowisko prowidnyka związane było prawdopodobnie z dużymi stratami, jakie podziemie ukraińskie poniosło 4 IV 1945 r. na kolonii Korczunek w pow. hrubieszowskim, gdy uczestnicy odbywającej się tam narady zostali nagle otoczeni przez sowieckie oddziały prowadzone przez wspomnianego wyżej Wasyla Lewoczka „Jurczenka” (agenta NKWD „Sokołenka”). Zginęło wówczas 15 osób, w tym dotychczasowy prowidnyk Paweł Bałko „Swjatosław”. Nieprzybycie Łapińskiego na naradę przez długie lata rodziło i nadal rodzi podejrzenia, że już wówczas mógł on być tajnym współpracownikiem sowieckich służb specjalnych. Hipoteza ta na razie nie znajduje potwierdzenia w materiale archiwalnym. Zdaniem części uczestników tych wydarzeń o pełnieniu już wówczas przez Łapińskiego podwójnej roli świadczy też zabicie (prawdopodobnie z rozkazu „Zenona”) jego niedawnego przełożonego w SB „Jurka” (N.N.), który rzekomo nie wykonał rozkazu i nie wyruszył na Wołyń, zob. J. Hrycaj, P. Hrycaj, *A rany na hojilysia. Spomyny „Czornoty”*, Toronto–Lwów 2001, s. 97–100; PJPC, Box 80, Informacja [Ewhena Sztendery „Prirwy”] pro „Zenona”, 9 IX 1953 r., b.p.; Informacja pro „Zenona” z Chołmszczyzny, 9 XI 1977 r., b.p., mps w zbiorach Eugeniusza Sztendery). Według Hrycaja również do jego aresztowania miał przyczynić się „Zenon” (J. Hrycaj, P. Hrycaj, *op. cit.*, s. 108–112).

³⁶⁵ Piotr Fedoriw „Dalnycz” (1910–1950) – ur. w Krywem, pow. Brzeżany, członek OUN już w gimnazjum, od 1940 r. działał w referaturze SB OUN-B, od maja 1945 r. referent SB „Zakerzońskiego Kraju” OUN, aresztowany przez MBP, skazany 20 I 1950 r. przez WSR w Warszawie na karę śmierci i stracony.

³⁶⁶ Jak podaje Modest Ripecki, Łapiński „raz w miesiącu przeprowadzał odprawy wszystkich pracowników SB [OUN-B] od nadrejonu do rejonów i dowódców bojówek SB włącznie” (M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 897). Innymi jego inicjatywami było stworzenie kilkudziesięcioosobowego oddziału do zadań specjalnych (dowódca Włodzimierz Sywak „Zirka”) i powołanie w Warszawie specjalnego punktu kontaktowego, dzięki któremu OUN-B w Polsce chciała utrzymywać łączność z dyplomatami państw zachodnich (miał nim kierować Wsewołod Przepiórski „Ikar”).

³⁶⁷ Eugeniusz Sztendera stwierdza wprost, że Łapiński „lubił »policyjną« sprawę” i dlatego też po rozwiązaniu Krajowego Wojskowego Sztabu we Lwowie zgłosił się do SB pod dowództwo „Mikuszki” (List Eugeniusza Sztendery do autora, 12 V 2004 r.).

³⁶⁸ AIPN, 00170/12, t. 1, Protokół przesłuchania Leona Łapińskiego, 4 VIII 1948 r., k. 65.

miały miejsce tak w organizacji, jak i [wśród – I.H.] ludności cywilnej”³⁶⁹. Najpełniejszą charakterystykę Łapińskiego przedstawił Eugeniusz Sztendera „Prirwa”. Kilka lat po opisywanych wydarzeniach stwierdzał, że był on „niskiego wzrostu, gdzieś około 160 do 165 centymetrów, głowa mała, twarz trójkątna z zaokrąglonymi policzkami, oczy miał bystre [...], włosy czarne, proste, w tym czasie już tysiąc [...], wysportowany, atletycznej budowy, bardzo silny i sprytny tak, że [w zapasach] nie mogli go pokonać najsilniejsi żołnierze, ubierał się skromnie, choć w niezniszczone ubranie i czysto [...], ambitny i mściwy, pamiętał każdą osobistą obrazę i przy okazji odwdzięczał się – w moim przekonaniu nawet nieuczciwie – posługując się intrygami, niebezpieczeństwa nie bał się [...], w dyskusjach i rozmowie zapalczywy i wybuchowy, ostry w stosunku do podległych, lecz wyrozumiały dla ich słabości, w codziennym życiu – towarzyski [...], miał »chełmski kompleks«, tzn. pewien dystans do konspiratorów z Galicji, uważając ich za zarozumiałych i działających bez rozmachu [...], lecz mimo wszystko nie mogę nie przyznać, że »Zenon« był w tym czasie zaraz po dowódcy sotni »Czernyku« [Marianie Łukaszewiczu – I.H.] najpoważniejszą indywidualnością [na tym terenie]”³⁷⁰.

W 1947 r. Łapiński, po opuszczeniu – jak wyżej wspomniano – domu Józefa Bukwały w Książestanach, udał się w towarzystwie Aleksandra Biłewicza „Borsuka” na północ. „Borsuk” skierował się do znajomej rodziny Adamusów przesiedlonych z Uhrynowa do wsi Rudwany w powiecie mragowskim (Maria Adamus była wówczas jego sympatią)³⁷¹, zaś Biłewicz do Bań Mazurskich w powiecie węgorzewskim, gdzie skontaktował się ze znajomą rodziną wysiedloną ze wsi Honiaty w powiecie hrubieszowskim³⁷². Do Adamusów „Zenon” dotarł 18 listopada 1947 r. i przebywał u nich do 6 stycznia 1948 r., gdy przeniósł się do Wasyla Kowala we wsi Wężownica w powiecie gdańskim, stąd zaś (20 stycznia 1948 r.) do rodziny Żółkiewskich w Sianowie w powiecie koszalińskim. Jak się wydaje, jego sytuacja była wówczas trudna – zastraszeni przesiedleniem Ukraińcy niechętnie udzielali mu pomocy. Łapiński musiał się przez kilka dni ukrywać w powiecie gryfińskim wśród robotników leśnych³⁷³. W końcu lutego 1948 r. „Zenon” pojawił się na kilkanaście dni u Teodora Daciuka

³⁶⁹ *Ibidem*, t. 1, Życiorys Leona Łapińskiego, 13 IX 1948 r., k. 14–14v. W innym miejscu swego życiorysu Łapiński wspomina, że 29 VIII 1945 r. podziemie ukraińskie uzyskało materiały NKWD z Sokala (zdobyte przez Mariana Łukaszewicza „Jahodę” podczas udanego zamachu na Wasyla Lewoczkę „Jurczenka”), m.in. listę ponad 160 sowieckich agentów. Łapiński – jak pisał – podszedł do tej kwestii bardzo ostrożnie, ale podległe mu referaty SB „zlikwidowały około 12 osób najbardziej obciążonych, byli to przeważnie Ukraińcy, reszta została przesłuchana i zwolniona, materiały te opracowywano do wysiedlenia do USRR w 1946 r.”, zob. *ibidem*, k. 13v.

³⁷⁰ PJPC, Box 80, Informacja [Ewhena Sztendery „Prirwy”] pro „Zenona”, 9 IX 1953 r., b.p. Podobnie charakteryzował po latach Łapińskiego jeden z jego podwładnych: „[»Zenon«] z charakteru był dość wesoły, jednak rygorystycznie wymagał dyscypliny. Często wydawało się, że swymi małymi oczyma chce zajrzeć człowiekowi w duszę. Podwładnych znał bardzo dobrze, w pracy wymagał pośpiechu i dokładności. Był bardzo wymagający, nerwowy, często wybuchał [...]. Rozmowy z dowódcą były suche, krótkie, tylko w konkretnych sprawach. Był odważny, można to było odczuć, jednak, choć był bardzo dobrym dowódcą, nie można w nim było odczuć patriotyzmu. Nigdy nie mówił o Ukrainie, nigdy nie podnosił na duchu swych ludzi” (*Zakerzonnia...*, t. 1, s. 116: wspomnienia Włodzimierza Lewosiuka).

³⁷¹ AIPN, 00170/12, t. 1, Życiorys Leona Łapińskiego, 13 IX 1948 r., k. 16v.

³⁷² „Nasze Słowo” 2002, nr 28: wspomnienia Aleksandra Biłewicza; 1947. *Propamjatna knyha...*, s. 87: wspomnienia Eugenii Iwanek.

³⁷³ AIPN, 00170/12, t. 1, Życiorys Leona Łapińskiego, 13 IX 1948 r., k. 16v.

w Biskupiej Woli w powiecie łódzkim, a w marcu 1948 r. w mieszkaniu Eugeniusza Daciuka „Bahriano” we Wrocławiu, skąd w kwietniu 1948 r. – zgodnie z zawartą jesienią 1947 r. umową – powrócił na Lubelszczyznę i zamieszkał u siostry w swej rodzinnej wsi.

W maju 1948 r. Łapiński nawiązał ponownie w umówionym wcześniej miejscu kontakt z Michałem Balijem „Wjatycom” i Włodzimierzem Dubeckim „Neporadnym”, a następnie z grupą Jana Niewiadomskiego „Jurka”. Po kilkunastu dniach „Zenon”, „Wjatycz”, „Neporadny”, a także Michał Prokopczuk „Dubyna” i Aleksander Waszczuk „Huczawa” zdecydowali się na przejście do zachodniej strefy okupacyjnej Niemiec. Razem z nimi mieli też wyruszyć Anna Hura „Tamara” i Eugeniusz Daciuk „Bahriany”, którzy jednak odłączyli się od grupy w Warszawie, spóźnili na pociąg i w konsekwencji pozostali w Polsce³⁷⁴. Jeszcze przed wyruszeniem w drogę, 14 (według innych danych 15) maja 1948 r. na umówionym punkcie kontaktowym niedaleko wsi Kotlice (pow. Tomaszów Lubelski) „Zenon” spotkał się z Wasylem Dyszkantem „Derkaczem”³⁷⁵, kurierem kierownictwa OUN-B na emigracji; przyniósł on mocno spóźnione rozkazy o demobilizacji³⁷⁶.

13 czerwca 1948 r. Łapiński z towarzyszami wyruszył w drogę. Udało im się przejść przez terytorium Polski i w nocy z 19 na 20 czerwca 1948 r. szczęśliwie przekroczyć granicę z Czechosłowacją. Jednak po tygodniowym marszu 26 czerwca 1948 r., w okolicach miejscowości Hošťalkové niedaleko Vsetína upowcy zostali zauważeni przez niejakiego Josefa Březika, który doniósł o tym do najbliższego posterunku StB. Mimo zarządzonych poszukiwań, czechosłowackiej bezpiece nie udało się natrafić na ślad poszukiwanych, ale już następnego dnia kolejny Czech, Josef Gargulak, poinformował władze, że gdy zbierał grzyby, widział w lesie pięciu śpiących podejranych mężczyzn. Błyskawicznie zorganizowana akcja (Gargulak poprowadził grupę pościgową na miejsce) zakończyła się sukcesem. 27 czerwca 1948 r. o godz. 9.00 poszukiwani zostali bez jednego strzału ujęci i rozbrojeni³⁷⁷.

Zatrzymanych upowców przez kilka godzin przetrzymywano w areszcie StB w miasteczku Ratiboř, skąd zostali przewiezieni do placówki we Vsetinie, a stamtąd (mniej więcej po dwóch tygodniach) do więzienia w Novým Jičínie i w końcu do Pragi. Początkowo zatrzymani partyzanci ukrywali swą tożsamość, podając się bądź za uciekinierów z USRR (tak też twierdził Łapiński), bądź – później – za szeregowych partyzantów UPA³⁷⁸. Jednak już 28 czerwca 1948 r. „Zenon” odwołał swe wcześniejsze

³⁷⁴ H. Pająk, *op. cit.*, s. 127–128.

³⁷⁵ Wasyl Dyszkant „Derkacz”, „Sawczynskýj” – ur. w 1911 r. w Sokalu, członek OUN jeszcze przed wojną, za działalność w organizacji skazany w 1937 r. na 9 lat więzienia, zwolniony we wrześniu 1939 r. Pracę organizacyjną kontynuował w czasie okupacji, po 1941 r. uwięziony przez Niemców w obozie w Sachsenhausen, zwolniony w październiku 1944 r., po wojnie znalazł się w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec, gdzie wchodził w skład проводу OUN-B na Niemcy, a następnie referatu propagandy i łączności ZCz OUN. W połowie grudnia 1947 r. przybył transportem repatriacyjnym do Polski jako kurier ZCz OUN, aresztowany przez MBP i przekazany do ZSRR, dalsze losy nieznanne.

³⁷⁶ AIPN, 00170/12, t. 2, Wyciąg z zeznań Leona Łapińskiego w sprawie Wasyla Dyszkanta, b.d., k. 22–25; AIPN, 0259/239, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Wasyla Dyszkanta, 12 VIII 1948 r., k. 20.

³⁷⁷ AIPN, 00170/12, t. 1, Zpráva zatčení členů UPA, 1 VII 1948 r., k. 32 (inny egzemplarz zob: AMV, 305-143-3 – informacja Ondřeja Koutka).

³⁷⁸ Dlatego też pierwsze informacje, jakie MBP otrzymało od czeskiej bezpieki, mówiły, że zatrzymana piątka „należała przed akcją »W« do bandy [Wasyla Jarmoły] »Jara«, następnie przeniosła się na ziemie odzyskane.

zeznania, podał prawdziwe personalia swoje i towarzyszy oraz złożył obszernie nowe zeznania³⁷⁹. „Dubyna”, „Huczawa”, „Wjatycz” i „Neporadnyj” skonfrontowani z protokołem z przesłuchania „Zenona” również zmienili swe zeznania³⁸⁰. 28 lipca 1948 r. cała piątka (razem z również aresztowanymi w Czechosłowacji siostrą „Oresta” Olgą Onyszkiewicz³⁸¹ i Kornelem Kozenką „Kornijenkom”³⁸²) została przekazana do Polski i przewieziona via Cieszyn do Katowic³⁸³. Stamtąd 29 lipca 1948 r. zostali odeskortowani przez mjr. Bronisława Wróblewskiego do Warszawy³⁸⁴. W stolicy wszyscy towarzysze „Zenona” zostali skazani³⁸⁵.

Sam Łapiński – tak jak i inni ujęci wówczas partyzanci – poddany został klasycznej w tym przypadku „obróbce” psychicznej. Zdaniem Eugeniusza Misiły, „rozmiękczał” go płk Teodor Duda – Ukrainiec, krajan „Zenona” i wysoki urzędnik w MBP³⁸⁶. To on miał nakłonić Łapińskiego do współpracy z aparatem bezpieczeństwa³⁸⁷.

W Szczecinie spotkali się z 3 innymi upowcami, tam postanowili przedostać się do amerykańskiej strefy okupacyjnej” (AIPN, 0296/27, t. 3, Pismo dyrektora Departamentu VII MBP gen. Wacława Komara do dyrektora Departamentu III MBP płk. Jana Tataja, 28 VII 1948 r., k. 271).

³⁷⁹ AIPN, 00170/12, t. 1, Protokół sepsany s Leonidem Tomičem Lapinskim, 17 VII 1948 r., k. 35–51; *ibidem*, Dodatek k protokołu sepsany dnešního dnia s Leonidem Tomičem Lapinskim, 20 VII 1948 r., k. 52–54. Funkcjonariusze StB z satysfakcją odnotowywali, że Łapiński „był bardzo rozmowny i stwierdził, iż z czasem [...] może więcej napisać o historii UPA i jej walce o niepodległość” (AMV, 302-146-1, Zpráva zatčení členů UPA, 15 VII 1948, k. 19; informacja Ondřeja Koutka).

³⁸⁰ AIPN, 0259/291, Odpis protokołu przesłuchania Michała Balija, 17 VII 1948 r., k. 8–14; *ibidem*, Dodatek do protokołu przesłuchania Michała Balija, 20 VI 1948 r., k. 15–16.

³⁸¹ Olga Onyszkiewicz (?–1982) – ur. w Uhnowie, pow. Rawa Ruska, siostra Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”, dowódcy UPA na terenie Polski; aresztowana w Czechosłowacji, deportowana do Polski i skazana na 10 lat więzienia.

³⁸² Korneel Kozenko „Kornijenko”, „Słota” – członek OUN, w 1943 r. żołnierz SS „Galizien”, w podziemiu od 1944 r.; pełnił funkcję referenta gospodarczego II Okręgu OUN, aresztowany w czerwcu 1948 r. w Czechosłowacji, przekazany do Polski, prawdopodobnie zmarł w więzieniu na początku lat pięćdziesiątych.

³⁸³ AIPN, 0296/27, t. 3, Pismo naczelnika Wydziału III WUBP w Katowicach do Departamentu III MBP, 28 VII 1948 r., k. 275.

³⁸⁴ *ibidem*, Pokwitowanie odbioru zatrzymanych wystawione przez mjr. B. Wróblewskiego, 29 VII 1948 r., k. 276.

³⁸⁵ Michał Balij „Wjatycz” skazany został 14 I 1949 r. przez WSR w Warszawie na karę śmierci, utratę praw na zawsze i przepadek mienia. Decyzją Prezydenta RP z 11 IV 1949 r. karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie. W 1951 r. Balija deportowano do ZSRR i skazano go na 25 lat łagrów. Do Polski powrócił w 1955 r., zaś w więzieniu przebywał jeszcze do 1956 r. Również Włodzimierz Dubecki „Neporadnyj” i Michał Prokopczuk „Dubyna” skazani zostali 14 I 1949 r. przez WSR w Warszawie na karę śmierci. Decyzją Prezydenta RP z 28 III 1949 r. wyroki zamieniono im na dożywotnie więzienie. Aleksander Waszczuk „Huczawa” skazany został przez WSR w Warszawie 31 XII 1948 r. na karę śmierci, utratę praw na zawsze oraz przepadek mienia. W jego przypadku nie skorzystano z prawa łaski, wyrok wykonano 4 IV 1949 r. w Warszawie (por. AIPN Lu, 34/2, t. 6, Odpis wyroku WSR w Warszawie w sprawie Aleksandra Waszczuka i Michała Prokopczuka, 31 XII 1948 r., k. 232–236v; AIPN, 00231/131, t. 5, Notatka służbowa kpt. Stanisława Rozłazała z Wydziału I Departamentu III MBP w sprawie skazanych, 4 VIII 1949 r., k. 17).

³⁸⁶ Teodor Duda (1914–?) – ur. w Cześnikach, pow. Tomaszów Lubelski, przed 1939 r. członek KPP, po 1 września 1939 r. wywieziony na roboty do Niemiec, zwolniony w grudniu 1939 r. Po powrocie do domu przekroczył granicę niemiecko-sowiecką i podjął współpracę z NKWD przy wylapywaniu członków OUN; od 1943 r. zastępca dowódcy batalionu do spraw polityczno-wychowawczych w 2. DP, w styczniu 1944 r. przerzucony do Polski, od sierpnia 1944 r. w organach bezpieczeństwa jako kierownik WUBP w Lublinie, a następnie kierownik Wydziału Więzień i Obozów Resortu Bezpieczeństwa Publicznego i MBP (1944–1945), wicedyrektor Departamentu II MBP ds. zaopatrzenia (1945–1946), wicedyrektor Szefostwa Zaopatrzenia MBP (1946–1947), szef WUBP w Rzeszowie (1947–1948), szef WUBP w Krakowie (1948–1950), szef WUBP w Łodzi (1950–1952), szef MUBP w Łodzi (1952–1953), zastępca komendanta głównego MO (1953–1957), zastępca szefa Zarządu II WOP (1957–1960), zwolniony w 1960 r.

³⁸⁷ Taki pogląd wyraził Eugeniusz Misiło w rozmowie z autorem w 2002 r. Nie wydaje się, by było to – po postawie, jaką Łapiński zaprezentował w czeskim areszcie – zadanie zbyt trudne. W wewnątrzresortowym streszczeniu

W aktach „Zenona” nie ma żadnego śladu działań płk. Dudy, wynika z nich natomiast, że Łapińskiego pozyskał do współpracy mjr Bronisław Wróblewski³⁸⁸. On też 11 września 1948 r. wystosował pismo do szefa Departamentu III płk. Jana Tataja³⁸⁹ z prośbą o zgodę na werbunek Łapińskiego³⁹⁰. Nie można jednak wykluczyć, że płk Duda odegrał jakąś rolę w pozyskaniu nowego agenta.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że 5 października 1948 r. „Zenon” podpisał przed mjr. Wróblewskim zobowiązanie o współpracy. „Ja, Łapiński Leon, były referent SB III Okręgu OUN, zrozumiałwszy dotychczasową swoją przestępczą działalność wobec państwa polskiego i narodu ukraińskiego, który organizacja OUN wiedzie na manowce polityczne, a tym samym działa na jego szkodę, chcę przyczynić się do likwidacji OUN-UPA jako organizacji stojącej w sprzeczności z żywotnymi interesami narodu ukraińskiego, drogą świadomej i dobrowolnej z mojej strony współpracy z organami bezpieczeństwa publicznego Rzeczypospolitej. Wyrazem zrozumienia przez mnie mojego i organizacji OUN błędnego dotychczasowego postępowania było wydanie Dyskanta Wasyla i moich byłych współpracowników z SB [OUN]. Wobec powyższego niniejszym zobowiązuję się do współpracy z organami bezpieczeństwa publicznego przy wykrywaniu członków organizacji OUN-UPA i innych z podziemia ukraińskiego. Wszelkie powierzone mnie zadania i polecenia zobowiązuję się lojalnie, sumiennie i odpowiedzialnie wykonywać, jak również dotrzymywać tajemnicy. Meldunki swoje będę podpisywał pseudonimem »Bogusław«. O skutkach niedotrzymania niniejszego zobowiązania zostałem poinformowany”³⁹¹. Na podstawie odnalezionych archiwaliów trudno jednoznacznie stwierdzić, czym kierował się Łapiński, podejmując współpracę z MBP. W swych zeznaniach i oświadczeniach składanych przed oficerami III Departamentu niejednokrotnie powoływał się na to, że „znalazł się w otoczeniu ukraińskich faszystów”, „zatracił swą pierwotną duszę”, „stał się ślepym narzędziem awanturników” i że dopiero ukrywanie się na Ziemiach Zachodnich uświadomiło mu „wielki rozmach w pracy nad odbudową zniszczonej okupantem gospodarki narodowej”. Z całą pewnością kilkuletni pobyt w lesie, w partyzanckich warunkach, gdzie obcowanie ze śmiercią było codziennością, oraz konfrontacja tego życia z rzeczywistością panującą trzy lata po zakończeniu drugiej wojny światowej musiały wpłynąć na jego psychikę deprymująco i ułatwiły mu podjęcie takiej właśnie decyzji. Nie bez znaczenia też zapewne był fakt, iż Łapiński, pełniący wysokie stanowisko w SB OUN, zdawał sobie sprawę, że nie może liczyć na pobłażanie i że prawie na pewno grozi mu wyrok śmierci, który stał się udziałem niejednego z jego towarzyszy. „Do Warszawy – pisał w swym zyciorysie – zbliżałem się z uczuciami lęku i gotowości na wszystko. Wiedziałem, że

operacji „C-1” opracowanym prawdopodobnie kilkanaście lat po jej zakończeniu stwierdzono bowiem, iż „»Zenon« w pierwszej chwili w śledztwie zaczął kompromitować wszystkich znanych mu członków [organizacji] OUN-UPA. Materiały te po sprawdzeniu okazały się prawdziwe” (AIPN, 0192/354, t. 10, Streszczenie operacji „C-1”, b.d., k. 3).

³⁸⁸ AIPN, 00170/12, t. 1, Kwestionariusz osobowy agenta „Bogusława”, 5 X 1948 r., k. 3v.

³⁸⁹ Jan Tataj (1907–1996) – w organach bezpieczeństwa od 1945 r., kierownik Sekcji „A” Wydziału II Samodzielnego MBP (1945–1946), p.o. kierownik Oddziału Specjalnego Wydziału II Samodzielnego MBP (1946), szef WUBP w Kielcach (1946–1947), szef WUBP w Lublinie (1947), dyrektor Departamentu III MBP (1947–1949), zwolniony 10 XI 1949 r.

³⁹⁰ AIPN, 00170/12, t. 1, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Jana Tataja, 11 IX 1948 r., k. 4–6.

³⁹¹ *Ibidem*, Zobowiązanie Leona Łapińskiego o podjęciu współpracy z MBP, 5 X 1948 r., k. 7.

będę musiał zdać »raport« ze swojej haniebnej działalności. Po krótkiej rozmowie z wyższymi oficerami MBP, którzy wyciągnęli rękę do braterskiego pojednania, byłem przejęty do głębi. Nigdy nie spodziewałem się takiego przyjęcia ze strony polskich władz. Moment ten stał się też punktem zwrotnym w dalszym etapie mojego życia. Na przedstawioną propozycję szczerości w moim dalszym postępowaniu zgodziłem się bez wahania³⁹². Podejmując współpracę z bezpieką, Łapiński starał się więc ratować własną głowę. W rachubach tych zresztą nie przeliczył się. 5 października 1948 r. funkcjonariusz MBP kpt. Janusz Mazurek³⁹³, prowadzący od trzech miesięcy śledztwo przeciwko „Zenonowi”, stwierdził – wbrew oczywistym faktom – że „długotrwałe dochodzenie nie wykazało winy ww. i, biorąc pod uwagę brak konkretnych materiałów kompromitujących”, postanowił „śledztwo w sprawie Łapińskiego Leona s. Tomasza zatrzymanego w dniu 17 VII 1948 r. umorzyć”³⁹⁴. Tego samego dnia wydane zostało postanowienie o uchyleniu aresztu i niedługo później Łapiński został zwolniony z więzienia³⁹⁵. Włączono go jako jednego z głównych agentów do sprawy „Adwentyści”, w ramach której MBP poszukiwało ukrywających się na zachodnich i północnych ziemiach Polski członków ukraińskiego podziemia.

Areszty, kontakty, listy

Jeszcze przed werbunkiem, już w czasie pierwszych przesłuchań w Polsce, Łapiński podał znane mu nazwiska, kontakty i kryjówki członków i współpracowników podziemia ukraińskiego, głównie z III Okręgu OUN. Dzięki temu 13 sierpnia 1948 r. opracowano w MBP plan aresztowania kilkunastu znanych Łapińskiemu osób, m.in.: Marii Kucharuk „Switłany”³⁹⁶, Eugeniusza Daciuka „Bahrianoho”, Aleksandra Biłewicza „Borsuka”, Jana Niewiadomskiego „Jurka” i członków jego grupy ukrywających się w powiecie hrubieszowskim, Wasyla Grondzala „Szacha”, Józefa Bukaty (u którego przechowywał się Łapiński, a inni członkowie podziemia spędzili ostatnie dni na Hrubieszowszczyźnie jesienią 1947 r.), Maksymiliana Brodiuka „Maksyma”³⁹⁷, Szymona Baczyńskiego „Kupczenka”³⁹⁸, Grzegorza Morhała „Bira”³⁹⁹, Michała Maciejewicza „Faraona”,

³⁹² *Ibidem*, Życiorys Leona Łapińskiego, 13 IX 1948 r., k. 17v.

³⁹³ Janusz Mazurek – w latach 1955–1956 naczelnik Wydziału V Departamentu II KdsBP.

³⁹⁴ AIPN, 00170/12, t. 1, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia przeciwko Leonowi Łapińskiemu, 5 X 1948 r., k. 27.

³⁹⁵ *Ibidem*, Postanowienie NPW o uchyleniu środka zapobiegawczego wobec Leona Łapińskiego, 5 X 1948 r., k. 28; *ibidem*, Nakaz zwolnienia Leona Łapińskiego z więzienia, 5 X 1948 r., k. 29; *ibidem*, Karta zwolnienia Leona Łapińskiego, [5 X 1948 r.], k. 30.

³⁹⁶ Maria Kucharuk „Switłana”, „Kałyna”, „Tyrsa” (1926–2005) – ur. w Bereściu, pow. Hrubieszów, członkini OUN od 1943 r. (tzw. junactwo), w latach 1945–1947 kierowniczka kobiecej siatki i jednocześnie referent zdrowia w III Okręgu OUN oraz łączniczka Krajowego Prowodu OUN. Wiosną 1948 r. z polecenia „Zenona” wyjechała do Świętochłowic k. Katowic, a następnie Długopola, pow. Kłodzko, gdzie została aresztowana; w sierpniu 1948 r. skazana przez WSR w Warszawie na 15 lat więzienia, zwolniona 27 XI 1954 r.

³⁹⁷ Maksymilian Brodiuk „Maksym” – ur. w Korczminie, pow. Rawa Ruska (po 1944 r. pow. Tomaszów Lubelski), od lata 1946 do jesieni 1947 r. referent gospodarczy III Okręgu OUN, aresztowany przez MBP.

³⁹⁸ Szymon Baczyński „Kupczenko” – ur. w 1915 r. w Dobroczyńcu, pow. Sokół, członek OUN, od grudnia 1945 do sierpnia 1946 r. referent gospodarczy 2. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, od 1946 r. w UPA, od 1947 r. mieszkał w Warszawie, aresztowany przez MBP.

³⁹⁹ Grzegorz Morhała „Bir” – ur. w Budyninie, pow. Sokół (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN, do wiosny 1945 r. referent gospodarczy OUN na powiat Bełż, w kwietniu 1945 r. zwolniony z tej funkcji przez Zaborowicza „Żena” – miał odejść do USRR, ponieważ jednak wówczas przejście granicy wiązało się ze sporymi trudnościami,

Daniela Szulhana „Chmela”⁴⁰⁰ oraz Olgi Kossakowskiej – łączniczki lubelskiego okręgu WiN, utrzymującej kontakty z ukraińskim podziemiem⁴⁰¹.

Część tych zamierzeń zrealizowano bardzo szybko. Opierając się na zeznaniach „Zenona” oraz informacjach uzyskanych od innych ujętych upowców, już 16 sierpnia 1948 r. zatrzymano Józefa Bukałę, 17 sierpnia – „Switlanę” i „Chomeń”, 19 sierpnia – Halinę Marczuk „Oleń”⁴⁰², 23 sierpnia 1948 r. – „Borsuka”, 26 sierpnia 1948 r. – „Maksyma”, zaś 2 września 1948 r. „Chmela”⁴⁰³. Podczas śledztw uzyskano informacje o kolejnych członkach podziemia. Nie doszło natomiast do aresztowania grupy Jana Niewiadomskiego „Jurka”, choć we wspomnianym planie mjr Wróblewski polecał Wydziałowi III WUBP w Lublinie opracowanie „specjalnego planu realizacji wszystkich ww. [chodzi o grupę Niewiadomskiego oraz jego matkę Annę Niewiadomską – I.H.] przy odpowiednio uplanowanej kombinacji. Odpowiedzialny za wykonanie powyższego jest naczelnik Wydziału III WUBP w Lublinie, który powiadomi Wydział I Dep[artamentu] III [MBP] o sposobie przeprowadzenia realizacji i o wynikach”⁴⁰⁴.

Przyczyną odłożenia operacji były nowe informacje, jakie udało się funkcjonariuszom MBP zdobyć w Lublinie. Wśród wymienionych przez „Zenona” kontaktów ukraińskiego podziemia w Polsce był Wasyl Dyszkant „Derkacz” – kurier ZCz OUN, który w połowie grudnia 1947 r. wysłany został przez referenta do spraw łączności i propagandy ZCz OUN z Niemiec do Polski⁴⁰⁵. 3 sierpnia 1948 r. wpadł on w Lublinie w „kocioł” założony dzień wcześniej w mieszkaniu oficera WP kpt. Bogdana Petryszyna⁴⁰⁶ razem

pozostał na Chełmszczyźnie. Po dezercji latem 1946 r. referenta gospodarczego Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN „Bat’ka” (N.N.) objął po nim funkcję i pełnił ją do rozpoczęcia akcji „Wisła” w 1947 r.

⁴⁰⁰ Daniel Szulhan „Chmel” – od września 1945 do marca 1947 r. prowidyk 1. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, aresztowany przez MBP.

⁴⁰¹ AIPN, 00231/131, t. 6, Plan operatywnych przedsięwzięć i realizacji członków III Okręgu na podstawie zeznań Łapińskiego Leona ps. „Zenon”, okręgowego prowidyka SB III Okręgu OUN, 13 VIII 1948 r., k. 67–75.

⁴⁰² Halina Marczuk „Ola” – ur. w Szychowicach, pow. Hrubieszów, łączniczka i referent zdrowia 2. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN, w 1947 r. wyjechała do powiatu bytowskiego, po aresztowaniu przetrzymywana w Tarnowie i Wronkach.

⁴⁰³ AIPN, 00170/12, t. 1, Plan operatywnych przedsięwzięć i realizacji członków III Okręgu OUN na podstawie dalszych zeznań Łapińskiego Leona ps. „Zenon”, 10 IX 1948 r., k. 104; *ibidem*, t. 2, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o przeprowadzeniu realizacji według zeznań Łapińskiego Leona ps. „Zenon”, 29 X 1948 r., k. 207.

⁴⁰⁴ AIPN, 00231/131, t. 6, Plan operatywnych przedsięwzięć i realizacji członków III Okręgu na podstawie zeznań Łapińskiego Leona ps. „Zenon” – okręgowego prowidyka SB III Okręgu OUN, 13 VIII 1948 r., k. 30. W zatrzymaniu grupy „Jurka” miał być też wykorzystany Łapiński; przedstawił on MBP kilka wariantów operacji: 1) miał on dotrzeć do partyzantów osobiście i zorganizować odprawę, w czasie której oddziały KBW miały otoczyć upowców, sam zaś prowokator miał wydać zakaz otwierania ognia i poddać się z towarzyszami w zamian za niskie wyroki; 2) Łapiński oraz funkcjonariusze MBP mieli nakłonić do współpracy matkę Niewiadomskiego i za jej pośrednictwem namówić ukrywających się do ujawnienia, a następnie ich aresztować; 3) Łapiński miał stwierdzić, że zgodnie z otrzymanymi rzekomo z zagranicy rozkazami wszyscy ukrywający się bez broni mieli się udać na Zachód – aresztowanie miało nastąpić w pociągu (AIPN, 00170/12, t. 2, Sposób dotarcia do grupy „Jurka” i „Orłyka”, [wrzesień 1948 r.], k. 58–59).

⁴⁰⁵ Według złożonych przez niego w późniejszym okresie zeznań, Emilian Antonowicz „Łyman” i Jarosław Stečko „Karabowycz” polecili mu dotrzeć do Mirosława Onyszkiewicza „Oresta” i Jarosława Starucha „Stiaha” w Polsce oraz Wasyla Sydora „Szełesta” i Romana Szuchewicza „Tarasa Czupryny” na Ukrainie. Po nawiązaniu łączności miał przekazać rozkaz zaprzestania walki zbrojnej w Polsce, ściślejszego zakonspirowania się oraz ograniczenia działalności do minimum. „Derkacz” miał też przedstawić sytuację w organizacji na emigracji (AIPN, 0259/239, t. 2, Odpis przesłuchania Wasyla Dyszkanta, 10 VIII 1948 r., k. 13).

⁴⁰⁶ Bogdan Petryszyn (1919–koniec lat siedemdziesiątych) – ur. w Mycowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), w czasie wojny trudnił się przemysłem przez niemiecko-sowiecką granicę i prawdopodobnie

z małżeństwem Eliaszem i Ireną Matwijczynami, ojcem Ireny – greckokatolickim duchownym ks. Wiktoorem Żukiem⁴⁰⁷ i kilkoma innymi osobami⁴⁰⁸. W mieszkaniu tym następnie założono sześciotygodniowy „kocioł”, w który poza kilkoma przypadkowymi osobami wpadli m.in. (6 sierpnia 1948 r.) Anna Hura „Tamara”⁴⁰⁹ i Eugeniusz Daciuk „Bahrianyj”. Jednocześnie w Podkowie Leśnej zatrzymano innego kuriera z Monachium, Józefa Sieleckiego⁴¹⁰, oraz jego żonę Marię Sielecką (siostrę Bogdana Petryszyna)⁴¹¹. Ogółem aresztowano wówczas 15 osób, dzięki którym MBP uzyskało aż 117 informacji o dalszych osobach: 60 w okupacyjnych strefach w Niemczech, 6 w USRR, 33 w Polsce i 18 w krajach Europy Zachodniej⁴¹².

W ręce oficerów MBP dostał się też wówczas list „Wychora” (prawdopodobnie Józefa Tiuszki) adresowany do dowódców UPA, którzy – jak liczył nadawca – ocalili na terenie Polski (w tym do „Zenona”). „Prowidnyk Stefan Bandera żąda, by pewne (niektóre) części OUN-UPA utrzymały się w »Zakerzońskim Kraju« i tworzyły pomost na Ukrainę. [...] Trzeba, abyście utrzymywali łączność z Ukrainą, jeśli ją macie, albo

utrzymywał kontakty z podziemiem ukraińskim, został aresztowany w czasie jednej z wypraw przez Sowietów i zesłany w okolice Kujbyszewa. W 1943 r. jako ochotnik wstąpił do I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki i ukończył szkołę oficerską w Riazaniu, przeszedł szlak bojowy do Berlina, a następnie służył w garnizonie w Lublinie. W chwili aresztowania (4 VIII 1948 r.) Petryszyn miał stopień kapitana; po kilkumiesięcznym śledztwie przekazano go do ZSRR, gdzie skazany został na długoletni pobyt w łagrach. Kilkakrotnie próbował uciekać, lecz za każdym razem próby te kończyły się niepowodzeniem i podwyższeniem wyroku. Na wolność wyszedł w latach siedemdziesiątych („Nasze Słowo” 2001, nr 49, 50, 51: wspomnienia Ireny Matwijczyny).

⁴⁰⁷ Ks. Wiktor Żuk (1888–1958) – ur. we Wróblacznynie, pow. Jaworów, duchowny greckokatolicki, wyświęcony w 1913 r. Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w Hruszowie, pow. Jaworów, w latach 1914–1916 był administratorem tej parafii, a następnie administratorem w parafiach w Zawadowie, pow. Jaworów, Wróblacznynie, pow. Jaworów, i Ullicku, pow. Rawa Ruska; 27 I 1920 r. mianowany proboszczem parafii Żużel i Cebłów, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), udało mu się uniknąć wysiedlenia na Ukrainę radziecką w 1945 r. W czasie akcji „Wisła” miał zostać aresztowany i uwięziony w COP w Jaworznie, uprzedzony jednak przez parafian i miejscowych Polaków o grożącym niebezpieczeństwie zdołał się ukryć i następnie wyjechać do Lublina. Aresztowany i przez sześć tygodni przetrzymywany w areszcie WUBP w Lublinie i MBP w Warszawie, po zwolnieniu pracował w latach 1948–1956 jako wikariusz w rzymskokatolickich parafiach w Nieliszu k. Zamościa i w Kraśniku. Od 1956 r., chory, przebywał w Lublinie, gdzie zmarł.

⁴⁰⁸ AIPN, 00170/12, t. 1, Raport z przeprowadzonej realizacji według zeznań Łapińskiego Leona ps. „Zenon”, 17 IX 1948 r., k. 105–107; H. Pająk, *op. cit.*, s. 123–124.

⁴⁰⁹ Anna Hura „Tamara” skazana została 13 I 1949 r. na 15 lat więzienia i utratę praw na 3 lata. Wyrok odsiadywała w Warszawie i Fordonie, być może pod koniec 1950 r. została pozyskana do współpracy przez MBP. 11 VII 1950 r. razem z Marią Teslą „Motrią” i Stefaną Kowal przekazano ją do ZSRR, dalsze losy nieznane.

⁴¹⁰ Józef Sielecki – ur. w 1913 r. w Lutowicach, pow. Sambor, sympatyk OUN od 1933 r. (prawdopodobnie nigdy nie należał do organizacji), w 1941 r. aresztowany przez Gestapo pod zarzutem działalności antyniemieckiej, do lata 1942 r. przetrzymywany w więzieniu na Montelupich w Krakowie, a następnie osadzony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. W 1943 r. został przewieziony do obozu w Sachsenhausen, zwolniony pod koniec 1944 r., gdyż zgodził się wstąpić do grup dywersyjnych organizowanych przez Niemców z więźniów ukraińskich do działań z linią frontu. Przeszedł kilkutygodniowe przeszkolenie w Krakowie, został ranny w Czechosłowacji, zanim jego grupa przeszła front, leczony w szpitalu w Niemczech, gdzie pozostał po zakończeniu wojny, utrzymywał luźne kontakty z ZCz OUN. W 1947 r. podjął decyzję powrotu do Polski i na prośbę referenta SB ZCz OUN Mirona Matwijejka „Usmicha” przywiózł korespondencję i materiały do sporządzania tajnopisów, które przekazał Wasylowi Dyszkantowi „Derkaczowi”, w jakiś czas po aresztowaniu przez MBP przekazany do ZSRR, dalsze losy nieznane.

⁴¹¹ W wyniku działań podjętych wówczas przez MBP aresztowano 15 osób. Zatrzymania uniknął Szymon Baczyński „Kupczenko”. W ręce funkcjonariuszy MBP wpadł dopiero 5 IV 1949 r. w Warszawie, już po rozpracowaniu przez Łapińskiego.

⁴¹² AIPN, 00231/131, t. 4, Notatka urzędowa mjr. B. Wróblewskiego w sprawie zatrzymanego Wasyla Dyszkanta ps. „Derkacz”, 16 XI 1948 r., k. 346–347.

[należy] utworzyć nowy kanał, któregoży możnaby posłać naszych kurierów lub pocztę. [...] Proszę nas poinformować o sytuacji i stanie u was oraz czy macie łączność z Ukrainą. Oprócz tego podajcie wiadomość o prowidykach »Stiah«, »Orłanie«, »Oreście«, »Renie« i innych towarzyszach. Proszę podać punkt łączności do Was, hasła i adresy, pod jakimi pisać»⁴¹³. „Wychor” zapowiadała też, że przygotowywana jest bojówka kurierska, która niedługo ma się pojawić w Polsce. Informację o rychłym przybyciu łączników z Zachodu potwierdzili też agenci III Departamentu MBP, między innymi działająca od jakiegoś czasu w środowisku dawnych ukraińskich konspiratorów Maria Ciok „Myrosława” (agentka „Skala”)⁴¹⁴. 13 lipca 1949 r. powiadomiła ona oficera prowadzącego, iż otrzymała korespondencję z Niemiec z informacją, że niektórzy znani jej dawniej upowcy przebywający na Zachodzie zapowiadają rychłe przybycie do Polski.

W tej sytuacji zrezygnowano z zatrzymania grupy Niewiadomskiego – postanowiono ją wykorzystać do stworzenia fikcyjnej, kierowanej przez Łapińskiego, siatki OUN w Polsce. Trudno stwierdzić, czy na ten pomysł wpadły służby peerelowskie, czy sowieckie. Major Wróblewski w piśmie do płk. Tataja stwierdzał jedynie, że „Łapiński, jako jeden z czołowych działaczy OUN w »Zakerzońskim Kraju«, pozostawał w bliskim kontakcie z krajowym prowidykiem org[anizacji] w Polsce [Jarosławem Staruchem] ps. »Stiah«, z krajowym referentem SB [Piotrem Fedoriwem] ps. »Dalnycz«, z krajowym d[owód]cą UPA [Mirosławem Onyszkiewiczem] ps. »Orest«, cieszył się całkowitym ich zaufaniem wśród podległych sobie czł[onków] OUN. Według naszych przypuszczeń Łapiński dzisiaj jest jednym z najwyższej postawionych ludzi [w] hierarchii organizacyjnej. Łapiński ma możliwości skontaktowania się z bojówkami OUN-UPA działającymi na terenie powiatu hrubieszowskiego, które będą dla niego stanowić punkt oparcia dla dalszej działalności polegającej na: 1) podporządkowaniu sobie znajdujących się w Polsce członków OUN-UPA; 2) nawiązaniu kontaktów organizacyjnych z ośrodkami OUN-UPA w amerykańskiej strefie okupacyjnej; 3) nawiązaniu kontaktów organizacyjnych z kierownictwem OUN-UPA w ZSRR. Głównym celem jest przejęcie kierownictwa organizacji w nasze ręce i całkowite zlikwidowanie OUN-UPA w Polsce»⁴¹⁵. Pewne światło rzuca na tę kwestię cytowane już sowieckie opracowanie

⁴¹³ Cyt. za: B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 59–60. Por. AIPN, 0259/239, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Wasyla Dyszkanta, 13 VIII 1948 r., k. 26.

⁴¹⁴ Maria Ciok „Myrosława”, „Myroszka” (1923–1999) – ur. w Pętnej, pow. Gorlice, prawdopodobnie należała do OUN, od 1946 r. w podziemiu; łączniczka Michała Fedaka „Smyrho” (do kierownictwa I Okręgu OUN) i referentka zdrowia w Nadrejonie „Werchowyna” I Okręgu OUN. Po akcji „Wisła” wyjechała na zachodnie ziemie Polski, aresztowana 4 III 1948 r. w Dębowej Górze, pow. Piła, zaś 18 III 1948 r. pozyskana przez PUBP w Gorlicach do współpracy jako agentka „Skala”, dalsze losy omówiono niżej. O działalności agentki „Skaly” do czasu zaangażowania jej w prowokację „Zenona” zob. AIPN, 00169/15, t. 2, Notatka służbowa por. Kazimierza Jastrzębskiego o pracy agentki „Skala”, 21 II 1949 r., k. 2–3; *ibidem*, Charakterystyka operatywna agentki „Skala”, wrzesień 1949 r., k. 4–5. Por. AIPN Rz, 0087/395, Teczka osobowa agentki „Skala”.

⁴¹⁵ AIPN, 00170/12, t. 1, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Jana Tataja, 11 IX 1948 r., k. 5–6. W latach 1952–1954 podobną operację przeciwko ukraińskiemu podziemiu próbowano też realizować w Czechosłowacji, gdzie w ramach „gry” o kryptonimie „Skorpion” („Skorpiony”) StB utworzyła „siatkę” podziemia ukraińskiego na czele z Borysem Nевrlym – agentem czeskiej bezpieki „Evženem”. Jak się wydaje, prowokacja ta była skoordynowana z operacją „C-1” oraz działaniami MGB na Ukrainie (AMV, fond H, H-405-8, Návrh na ukončení akce „Skorpion”, 24 XI 1955 r., k. 343–351 [kserokopia udostępniona autorowi przez Ondřeja Koutka]; O. Koutek, *Działania służby bezpieczeństwa...*, s. 315–319; *idem*, *Akce „Skorpion”. Postup StB proti ukrajinskému nacionalismu v Československu a jeho kontaktům v Polsku a na Ukrajině*, mps w zbiorach autora [obecnie w druku]; List Ondřeja Koutka do autora, 8 I 2004 r.).

wewnątrzresortowe. Wspomina się w nim o zapoczątkowanej pod koniec 1949 r. operacji dezinformacyjnej z wywiadem angielskim, która rozpoczęła się od tego, że „MGB ZSRR zwerbowało aresztowanego przez polskie organa bezpieczeństwa na terytorium Polski kierownika lokalnych struktur OUN, który w okresie późniejszym występował w aparacie agenturalnym pod pseudonimem »Bohunycz«. Agent »Bohunycz« wykonując polecenia organów bezpieczeństwa ZSRR i PRL, nawiązał kontakty z grupami bandyckimi [Jana Niewiadomskiego] »Jurka« i [Michała Fedaka] »Smyrnoho«, ujawnił miejsca ich przebywania i razem z członkami tych grup przygotował na terytorium Polski legendowane bazy i punkty, na których ujęto kilka grup zrzuconych przez wywiad angielski”⁴¹⁶. Passus powyższy – biorąc rzecz jasna pod uwagę wszelkie wątpliwości, jakie nasuwa charakter wydawnictwa – wskazywać może jednak na sowiecką inspirację podjętych działań, a na pewno na ścisłą konsultację i wymianę informacji między polską i sowiecką bezpieką o działalności agenta „Bogusława”. O jakimś stopniu współpracy MBP z Sowietami świadczyć też może to, iż „Zenon”, podejmując współpracę z resortem, wyjawiał też wszystkie znane mu osoby i kontakty z Wołynia i Galicji oraz możliwości nawiązania tam łączności⁴¹⁷. Nie znamy natomiast nadal daty przejścia Łapińskiego „na kontakt” sowieckich służb specjalnych (prawdopodobnie Łapiński znany był organom sowieckim jako „Bohunycz”), choć nie wydaje się, by mogło to nastąpić w trakcie operacji „C-1”, mimo że już wówczas osobiście znał kilku wysokich funkcjonariuszy MGB.

Bezsporne natomiast jest, że z polskiej strony całością operacji kierował Wydział II Departamentu III MBP⁴¹⁸ z mjr. Bronisławem Wróblewskim⁴¹⁹ na czele, a poza nim i wspomnianymi już kpt. Januszem Mazurkiem oraz por. Kazimierzem Jastrzębskim ważną rolę odegrali też Marian Bosowski⁴²⁰, Celina Winnicka, Wacław

⁴¹⁶ *Istoria sowietskich organow...*, s. 486.

⁴¹⁷ AIPN, 00170/12, t. 2, Możliwości związania się z organizacją OUN na ziemiach USRR, b.d., k. 194–195v.

⁴¹⁸ Departament III MBP powołany został 25 III 1946 r. na bazie dotychczasowego Departamentu VII. Zajmował się zwalczaniem wszelkich ruchów i organizacji antykomunistycznych. W latach 1955–1956 funkcjonował jako III Departament KdsBP, zaś od 1956 r. Departament III MSW zajmujący się „działalnością antypaństwową”.

⁴¹⁹ Bronisław (właśc. Borys) Wróblewski (1922–1978) – ur. w Mińsku, narodowość białoruska, w latach 1941–1943 żołnierz armii sowieckiej, ciężko ranny na froncie; od 1943 r. żołnierz I DP im. T. Kościuszki (szef sztabu batalionu), od kwietnia do lipca 1944 r. słuchacz szkoły NKWD w Kujbyszewie; od 21 VIII 1944 r. w dyspozycji kierownika WUBP w Lublinie, następnie kierownik Sekcji 2. i zastępca kierownika tamtejszego WUBP, kierownik MUBP w Lublinie (7 II–10 III 1945), kierownik Wydziału I i p.o. zastępca kierownika WUBP w Lublinie (10 III–22 IV 1945), kierownik Sekcji 1. Wydziału VIII Departamentu I MBP (22 IV–22 VIII 1945), zastępca kierownika WUBP w Lublinie (22 VIII 1945–1 IX 1946), zastępca naczelnika Wydziału I Departamentu III MBP (1 IX 1946–1 VIII 1948), naczelnik Wydziału I Departamentu III MBP (1 VIII 1948–8 VIII 1949), zastępca naczelnika Wydziału I Departamentu III MBP (8 VIII 1949–21 VI 1950 r.), naczelnik Wydziału II Departamentu III MBP (1 VI 1950–1 XII 1953), instruktor grupy szkoleniowej Wydziału III Departamentu Szkolenia MBP (1 XII 1953–31 III 1955). W latach pięćdziesiątych był w bezpiece głównym specjalistą od spraw ukraińskich. „Jedyny i wysokiej klasy znawca zagadnień ukraińskich w MBP – charakteryzował go ówczesny przełożony płk Józef Czaplicki. – Bardzo zdolny pracownik operacyjny. Posiada dużą umiejętność w pracy z agenturą. W wydziale jego panuje wzorowy porządek. Prowadzi bardzo poważne rozpracowanie operacyjne” (AIPN, 0193/6138, Charakterystyka Borysa Wróblewskiego sporządzona przez płk. Józefa Czaplickiego, 1950 r., k. 30).

⁴²⁰ Marian Bosowski – ur. w 1927 r. we Lwowie, w organach bezpieczeństwa od 1946 r., referent Referatu 3. PUBP we Wrocławiu (27 IX 1946–1 VII 1947), referent Sekcji 1. Wydziału III WUBP we Wrocławiu (1 VII 1947–1950), starszy referent sekcji 2. Wydziału III WUBP we Wrocławiu (1950–1 VIII 1951), referent sekcji 3. Wydziału II Departamentu III MBP (1 VIII 1951–2 VIII 1954), starszy referent sekcji 3. Wydziału X Departamentu I MBP (2 VIII 1954–1 X 1954), kierownik Sekcji 3. Wydziału X MBP (1 X 1954–1 IV 1955), kierownik Sekcji 1. Wydziału VI Departamentu II KdsBP (1 IV 1955–1 IV 1956). Bosowski był wysoko oceniany w czasie trwania operacji

Lokajczyk⁴²¹ i kilku innych, mniej liczących się, funkcjonariuszy III Departamentu. Lokalne struktury aparatu bezpieczeństwa były wykorzystywane jedynie podczas doraźnych, niedużych – aczkolwiek istotnych – etapów całej operacji. „Praca poszczególnych WUBP jako pomoc w ag[enturalnym] rozprac[owaniu] »C-1« idzie w dwóch kierunkach, a mianowicie: 1) wykonywaniu poszczególnych poleceń Wydziału II Dep[artamentu] III MBP dotyczących fragmentów rozpracowania »C-1«, tj. przeprowadzania ustaleń, wywiadów, rozpracowań poprzez zewnętrzną [...] agenturę mniej ważnych figurantów; 2) opracowywaniu [rozszyfrowywaniu – I.H.] poszczególnych nieznanach z ag[enturalnego] rozprac[owania] »C-1« grup, członków i współpracowników [OUN], nasadzanie ich agenturą i poprzez uzyskanie wyjść na figurantów ag[enturalnego] rozprac[owania] »C-1« wiązanie ich z nimi. Wydz[iał] II Dep[artamentu] III MBP, który stosuje przedsięwzięcia zmierzające do powiązania figurantów poszczególnych rozpracowań WUBP z figurantami ag[enturalnego] rozprac[owania] »C-1«, pomaga [poszczególnym jednostkom terenowym]. Jest [też] stosowana ścisła kontrola spraw, jakie [one] prowadzą”⁴²². Jak wcześniej zasygnalizowano, najprawdopodobniej wszystkie ważne kwestie dotyczące operacji były przekazywane bądź sowieckiemu doradcy w MBP, bądź bezpośrednio do MGB USRR, gdzie całością przedsięwzięcia zajmował się najpewniej Wydział 2-N, kierujący zwalczaniem ukraińskiej konspiracji. Jego kierownictwo uzgadniało poszczególne posunięcia na szczeblu centralnym w Moskwie z funkcjonariuszami Departamentu II MGB i Departamentu V MGB. Osobą nadzorującą ze strony sowieckiej poszczególne posunięcia był występujący w dokumentach tajemniczy „pułkownik »Sz«”. Być może chodzi tu o płk. Iwana Szorubałka – naczelnika Wydziału 2-N MGB USRR – który nadzorował wówczas większość ważniejszych operacji skierowanych przeciwko ukraińskiemu podziemiu⁴²³, choć najprawdopodobniej mowa tu o jednym z ówczesnych „sowieতিকów” (sowieckich „doradców” przy MBP), bliżej nieznanym płk. Szarabuninie. W okresie późniejszym zaś, jako główni „rozgrywający” ze strony sowieckiej w Polsce pojawiają się – także bliżej nieznanymi – płk. Nastiukow i płk. Opienko.

Już 7 września 1948 r. Łapiński przedstawił swym nowym mocodawcom „Plan do rozpracowania kontaktów w III Okręgu [OUN]”⁴²⁴. Przedsięwzięcie to miało doprowadzić do nawiązania kontaktów i wyszukania ukrywających się członków podziemia oraz dotarcia do ukrytych archiwów ukraińskich i broni, członkowie grupy

„C-1”. „Pracując w sekcji, która prowadzi poważne rozpracowanie po linii nacjonalizmu ukraińskiego w skali krajowej, wykazuje dość dużo własnej inicjatywy w prowadzonych sprawach. [...] Z agenturą pracuje dobrze. Wyraźnym przykładem powyższego jest przygotowany dokładnie i przeprowadzony werbunek cennego agenta” (AIPN, 0193/6038, Charakterystyka służbowa por. Mariana Bosowskiego, 20 XII 1952 r., k. 13).

⁴²¹ Wacław Lokajczyk – ur. w 1924 r. w Lubomilu; 1 III 1947 r. mianowany młodszym referentem Sekcji 1. Wydziału I Departamentu III MBP, później kierownik Sekcji 3. Wydziału II Departamentu III MBP (1951–1954), naczelnik Wydziału X MBP (1954), zwolniony z organów bezpieczeństwa 31 V 1955 r., powtórnie przyjęty z dniem 1 VIII 1970 r. i ostatecznie zwolniony 31 VIII 1970 r.

⁴²² AIPN, 0192/354, t. 102, Sprawozdanie z pracy dokonanej po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” za sierpień 1951 r., wrzesień 1951 r., k. 60–61.

⁴²³ G. Sannikow, *op. cit.*, s. 135–136.

⁴²⁴ AIPN, 00170/12, t. 2, Plan do nawiązania kontaktów w III Okręgu OUN sporządzony przez Leona Łapińskiego, [7 IX 1948 r.], k. 199–200; por. *ibidem*, Sposób dojścia do grupy „Jurka” i „Orłyka” sporządzony przez Leona Łapińskiego, [wrzesień 1948 r.], k. 58–58v.

Jana Niewiadomskiego „Jurka” zaś – przebywający ciągle w powiecie hrubieszowskim i nieświadomi rzeczywistej sytuacji – mieli się stać fikcyjną siatką ukraińskiego podziemia⁴²⁵. Łapiński proponował wysłanie „dwóch ludzi pociągiem przez Polskę, piechotą przez Czechy do Bawarii. Zadaniem tych ludzi będzie dobrnięcie do Monachium”⁴²⁶. „Zenon” przypuszczał, że „pomału oni nawiążą kontakt z organizacją, bo tam organizacja takimi ludźmi interesuje się. Oni będą powoływać się na »Berkuta« [Włodzimierza Soroczaka] i na znajomych tych, co z »Berkutem« poszli do zony [amerykańskiej strefy okupacyjnej – I.H.]. Może im uda się zwiazać bezpośrednio z »Berkutem«. Po nawiązaniu kontaktów dopiero powiedzą, że przyszli jako łącznicy z Zakerzońskiego Kraju, tj. III Okręgu, przedstawiają, że u nas nikt nie wie, co mamy robić, łączność porwana, więc proszą o informacje-instrukcje, bo oni będą wracać z powrotem. Ewentualnie, żeby z nimi ktoś przyszedł do Polski i osobiście zbadał sprawę na miejscu. Powiedzieliby, że już od nas wyszła grupka 5 osób, ale o niej – jak ich tutaj nie ma – nic nie wiemy [Łapiński prawdopodobnie miał na myśli swoją grupę, którą prowadził latem 1948 r. – I.H.]. Sprawa kontaktu z amerykańską zoną jest sprawą obliczoną na parę miesięcy, bo obecnie podchodzi zima i powrót przed zimą byłby bardzo ciężki”⁴²⁷. Do realizacji tych zadań „Zenon” przygotowywał się bardzo starannie, ustalając z funkcjonariuszami MBP hasła i metody kontaktu oraz sposoby nawiązania łączności ze swymi nowymi mocodawcami⁴²⁸.

Zgodnie z zaaprobowanym przez MBP planem 14 października 1948 r. Łapiński odnowił (dzięki Romanowi Marczukowi – gospodarzowi z Szychowic, u którego członkowie grupy zaopatrywali się w żywność) kontakt z ukrywającą się ciągle na Lubelszczyźnie grupą Niewiadomskiego. Na pierwszym spotkaniu w kolonii Kuźmin w powiecie hrubieszowskim „Zenon” stwierdził, że próba przejścia na Zachód nie powiodła się (z winy Michała Balijskiego „Wjatyca”, który miał zasnąć na warcie, co nie było prawdą), że jego towarzysze prawdopodobnie zginęli lub zostali ujęci i tylko jemu udało się w zamieszaniu uniknąć aresztowania. Swoją kilkumiesięczną nieobecność Łapiński

⁴²⁵ Po nawiązaniu kontaktu z grupą Niewiadomskiego, Łapiński miał: „1) wejść w środowisko organizacyjne, objąć kierownictwo bojówką i ludźmi pozostającymi na terenie III Okręgu, zorientować się w sytuacji ogólnej panującej wśród ludzi i przejąć inicjatywę działania w swoje ręce; 2) nawiązać kontakt organizacyjny z przewodnikiem rejonu »Lewada« – [Janem Szamrykiem] »Czubem«; 3) nawiązać kontakt z Jopyk Stefanią, a przez nią z [Eugeniuszem Sztenderą] »Prirwą« i [Sergiuszem Martyniukiem] »Hrabem« [...]; 4) wytypować dwóch ludzi przeznaczonych do wysłania do amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec” (AIPN, 00231/131, t. 6, Legenda i początkowy plan działania dla Łapińskiego Leona ps. „Zenon”, [wrzesień 1948 r.], k. 79).

⁴²⁶ AIPN, 00170/12, t. 2, Plan nawiązania kontaktów w III Okręgu sporządzony przez Leona Łapińskiego, [7 IX 1948 r.], k. 200.

⁴²⁷ *Ibidem*.

⁴²⁸ „W celu utrzymania sprawnej łączności – pisał »Zenon« – między mną a przełożonymi podaję następujący plan: 1) łączność moja osobiście z przełożonymi każdego miesiąca dwudziestego dnia w Warszawie, koło wystawowych szyb księgarni »Światowid« na ulicy Targowej [Warszawa-Praga – I.H.] w czasie od godziny 12.00 w południe do godziny 12.30 po południu; 2) łączność przy pomocy telefonogramu w nagłej potrzebie ode mnie do przełożonego: »Pieniądże przesłałem«. Podpisane umówionym hasłem »Kazik«. Łącznie z datą telefonogramu spotkanie ma nastąpić 4 dni później (czwartego dnia) w Zamościu na stacji w poczekalni przy kasie biletowej w czasie od 12.00 do 12.30 w południe; 3) łączność sztafetowa: ze względu na daleką odległość proponuję raz w tygodniu przysłać kuriera, np. [Jana Bilańczuka] »Zenka«, do Warszawy ze sztafetą zaszyfowaną według podanego przez mnie klucza »Kosarz«” (*ibidem*, t. 3, Plan pracy agenta „Bogusława” do końca miesiąca października, 12 X 1948 r., k. 18).

tłumaczył chorobą⁴²⁹. Jednocześnie zapewniał, że dysponuje obecnie możliwościami wyrobienia dokumentów, a tym samym legalizacji na zachodnich i północnych ziemiach Polski. Propozycja ta była dla zmęczonych kilkuletnim pobytom w lesie członków oddziału „Jurka” zbyt atrakcyjna, by mogli ją odrzucić, tym bardziej że wysunął ją ich przełożony. Wydawała się też jedynym sensownym wyjściem z sytuacji, w jakiej się znaleźli. Ostateczne decyzje podjęte zostały 16 października 1948 r. Wspólnie ustalono, że niezbędne jest nawiązanie kontaktu z ukrywającymi się członkami podziemia w Nadrejonie „Łewada”, wyrobienie członkom grupy fałszywych dowodów osobistych oraz przygotowanie bunkra i zmagazynowanie żywności (na wypadek spędzenia jeszcze jednej zimy w lesie). Niewiadomski i ludzie z jego grupy otrzymali od „Zenona” zapewnienie, że postara się im pomóc i wróci do nich w początkach listopada⁴³⁰.

Uwieńczoną sukcesem próbę nawiązania kontaktu z grupą „Jurka” postanowiono w MBP niezwłocznie wykorzystać. Łapiński miał – po odnalezieniu na zachodnich i północnych ziemiach Polski rodzin członków grupy Niewiadomskiego (niektórzy z nich podali mu adresy) – wrócić na Chełmszczyznę. „Nastawić bojówkę, ażeby nie robiła żadnych napadów, a natomiast nastawić ludzi z bojówki, aby prowadzili wywiad terenowy i składali raporty – polecał Łapińskiemu mjr Wróblewski. – Nastawić bojówkę w pierwszym planie [na to], aby pozostała zimować w bunkrze i wykorzystać bojówkę do nawiązania kontaktów organizacyjnych z Nadrejonem »Łewada«, gdzie prowidykiem jest »Czuba«, i podporządkować »Czuba« pod swoje rozkazy organizacyjne, a w dalszym ciągu nastawić się na nawiązanie kontaktów organizacyjnych z rozbitkami OUN-UPA w woj[ewództwie] rzeszowskim w celu podporządkowania tych rozbitków sobie. Jeżeliby ktoś chciał wyjechać na ziemie odzyskane i zalegalizować się, należy umożliwić im [to], natomiast z trzech, czterech osób należy zorganizować komórkę łączności dla nawiązywania kontaktów z rozbitkami OUN-UPA na terenach południowo-wschodnich Polski, jak również na ziemiach odzyskanych”⁴³¹. O sukcesie MBP mjr Wróblewski polecił też prawdopodobnie poinformować służby sowieckie, gdyż w zaleceniach operacyjnych w sprawie członków grupy, którzy odeszli do ZSRR, nakazywał „przesłuchać siedzących do naszej dyspozycji członków OUN-UPA [...], a uzyskane materiały przekazać [sowieckiemu] doradcy”⁴³².

Jak się wydaje, początkowo sfinansowana siatka miała mieć strukturę podobną do tej, jaką w OUN-B praktykowano już wcześniej (choć bez żadnego ściśle określonego terenu działania). Na jej czele miał stać „Zenon” jako prowidyk. Funkcje zastępców mieli pełnić Jan Niewiadomski „Jurko” i Jan Bilańczuk „Zenko”, którym powierzono

⁴²⁹ *Ibidem*, t. 1, Doniesienie agenturalne „Bogusława” z nawiązania kontaktu z grupą „Jurka”, 22 X 1948 r., k. 27–41; AIPN Lu, 34/2, Protokół przesłuchania Jana Niewiadomskiego, 4 XI 1955 r., k. 153v, por. J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 49.

⁴³⁰ Po powrocie do Warszawy Łapiński, składając raport w MBP, stwierdzał, że „w razie ewentualnego zalegalizowania kilku czy wszystkich członków organizacji OUN z bojówki »Jurka« będą potrzebne następujące rzeczy i dokumenty: 1) pieczętki podłużna i okrągła, np. z gminy Krasnobród, pow. Zamość; 2) druczki na wystawienie tymczasowych dowodów tożsamości z gminy Krasnobród, pow. Zamość; 3) odcinki wymeldowania; 4) czyste blankiety z pieczętkami bez podpisu, np. RКУ Zamość. Stan ludzi – 11 osób”. Rzeczy te „Zenon” otrzymał 18 grudnia 1948 r. (AIPN, 00170/12, t. 3, Zapotrzebowanie agenta „Bogusława”, 22 X 1948 r., k. 49; *ibidem*, Pokwitowanie agenta „Bogusława” otrzymanych dokumentów, 18 XII 1948 r., k. 180).

⁴³¹ *Ibidem*, Odpis zadania dla „Bogusława” w sprawie grupy „Jurka”, [22 X 1948 r.], k. 59.

⁴³² *Ibidem*, k. 69.

by też zadania łączników. Włodzimierz Łewosiuk „Roman” miał być prowidykiem odtwarzanego Okręgu III OUN i jednocześnie p.o. okręgowego referenta SB OUN. Do pomocy Łapiński zamierzał wyznaczyć mu Eugeniusza Korpaka „Striłę” i Stefana Nowosada „Żuka”, odpowiedzialnych za łączność z niższą strukturą: odtworzonymi nadrejonami „Lewada” (agent i MBP liczyli, że uda się nawiązać kontakt z Janem Szamrykiem „Czubem”) i „Łyman” (prowidykiem miał być Włodzimierz Tesla „Chmara”, a wspierać go mieli Eugeniusz Hura „Sławko” i „Wistun”, który wówczas już nie żył – o czym prowokator nie wiedział. Pozostali członkowie grupy „Jurka”: Jan Raczyński „Jawir”, Piotr Warenycia „Bajda” i Mikołaj Pawoński „Palijenko” mieli „być używani do kontaktów [i] ochrony osobistej, »Palijenko« może być punktem organizacyjnym w Warszawie”⁴³³. W rzeczywistości – jak pokazała przyszłość – do stworzenia takiej hierarchii nigdy nie doszło, choć część członków siatki otrzymała ściśle wyznaczone zadania (utrzymywanie łączności, prowadzenie działalności wywiadowczej itp.). Zadecydowało o takim biegu sprawy prawdopodobnie zarówno to, że nie udało się nawiązać kontaktów z innymi, rozbitymi już wówczas strukturami i grupami konspiratorów, jak i fakt, że zalegalizowanie i rozproszenie ludzi na Ziemiach Zachodnich, przy jednoczesnym zakazie samodzielnego poruszania się, dawało Łapińskiemu możliwość ich lepszego kontrolowania⁴³⁴.

W następnych miesiącach Łapiński podróżował po całej Polsce i osobiście lub przez znajomych wyszukiwał znanych ludzi oraz nawiązywał nowe kontakty⁴³⁵. Wśród odnalezionych przez agenta upowców znaleźli się m.in. Eugeniusz Liborski „Roman”⁴³⁶, Eugeniusz Koza „Bohun”⁴³⁷, Szymon Baczyński „Kupczenko” (ponownie odnaleziony przez „Zenona”, gdy MBP nie udało się go aresztować jesienią 1948 r.), Bogdan Jakymiszyn „Dubowyj”⁴³⁸, Antoni Juchym „Wilchowyj”⁴³⁹, Dymitr Szykuła

⁴³³ AIPN, 00170/12, t. 3, Projekt planu pracy na listopad 1948 r. sporządzony przez agenta „Bogusława”, 27 X 1948 r., k. 67–69.

⁴³⁴ J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 49.

⁴³⁵ AIPN, 00170/12, t. 3, Sprawozdanie agenta „Bogusława” z podróży w Olsztyńskie, 27 X 1948 r., k. 65–66; *ibidem*, Sprawozdanie agenta „Bogusława” z rozmowy przeprowadzonej z Klimczak vel Sawko Wiera, 30 X 1948 r., k. 73–85; *ibidem*, Plan pracy agenta „Bogusława” do końca listopada 1948 r., 21 XI 1948 r., k. 116; *ibidem*, Sprawozdanie agenta „Bogusława” z podróży do Gdańska, 21 XI 1948 r., k. 107–113; *ibidem*, Odpis sprawozdania agenta „Bogusława” z wyjazdu do Krakowa, 28 XI 1948 r., k. 145–146; *ibidem*, Tłumaczenie listu „Zenona” do [Michała Cwiacha] „Kaczmarza”, 19 XII 1948 r., k. 172–174; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława”: sprawa kontaktu do Baczyńskiego Szymona „Kupczenka”, 18 XII 1948 r., k. 176–178; *ibidem*, Dodatkowe sprawozdanie agenta „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Tesli „Chmary”, 24 I 1949 r., k. 277.

⁴³⁶ Eugeniusz Liborski „Roman”, „Sołowij” (1923–1949?) – ur. w Czerniczynie, pow. Hrubieszów, referent SB 3. rejonu w Nadrejonie „Łyman” III Okręgu OUN; w 1946 r. zatrzymany przez PUBP w Tomaszowie Lubelskim, udało mu się uciec, do 1947 r. ukrywał się na Chełmszczyźnie, a następnie przedostał się do żony do województwa olsztyńskiego, gdzie przebywał do 1949 r., kiedy nawiązał kontakt z Leonem Łapińskim.

⁴³⁷ Eugeniusz Koza „Bohun” – ur. w 1926 r. w Szychowicach, pow. Hrubieszów, brak informacji o przynależności do OUN. W podziemiu od 1943 r., początkowo strzelec w sotni „Karpa” (N.N.), zaś od lata 1945 do wiosny 1946 r. strzelec grupy „Sokoła” (N.N.). Wiosną 1946 r. zwolniony czasowo z oddziału z powodu choroby, ukrywał się w powiecie hrubieszowskim, w sierpniu 1947 r. wyjechał na zachodnie ziemie Polski, w 1949 r. odnaleziony przez Jana Niewiadomskiego „Jurka”.

⁴³⁸ Bogdan Jakymiszyn „Dubowyj” – ur. w 1922 r. w Cebłowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), w podziemiu od 1945 r.; strzelec w bojówce SB Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN Włodzimierza Melniczuka „Jasenia”, w 1946 r. zwolniony z oddziału. Po akcji „Wisła” przedostał się na Mazury, gdzie zalegalizował się, w 1949 r. nawiązał kontakt z siatką „Zenona”.

⁴³⁹ Antoni Juchym „Wilchowyj” (?–1952) – w podziemiu od 1944 r. w SKW pod dowództwem Jana Kowala „Siriho” w 2. rejonie II Okręgu OUN; po akcji „Wisła” przedostał się z trzema towarzyszami (zostali aresztowani,

„Hamalija”⁴⁴⁰, Michał Cwiach „Kaczmar”⁴⁴¹, Grzegorz Fiedura „Kuczeriawyj” (jeden z dwójki, która ocalała po strzelaninie w Muntowie k. Mrągowa), Semen Nepryj „Hirniak”⁴⁴², Włodzimierz Borowyk „Nezabudko”⁴⁴³, Andrzej Biłyj „Bill”⁴⁴⁴, Aleksander Wawrykowicz „Łozowij”⁴⁴⁵, „Tychyj” (N.N.)⁴⁴⁶, Eugeniusz Spiwak „Zołotar”⁴⁴⁷. Części z nich Łapiński polecił przygotowywanie raportów na temat dotychczasowej działalności w podziemiu oraz informacji o sytuacji społeczno-politycznej w środowiskach, w jakich przebywali⁴⁴⁸. Podobnie wyglądała sprawa z członkami grupy „Jurka”. „Celem lepszego wykorzystania członków bojówki przystąpię do stopniowej likwidacji tej grupy jako jednostki skoszarowanej i do umieszczenia członków tej grupy wśród ludności

zanim „Wilchowij” skontaktował się z „Zenonem”) na Pomorze, gdzie przez dwa lata ukrywał się w okolicach Miastka, a następnie zalegalizował w Sopocie; w 1949 r. nawiązał kontakt z siatką Łapińskiego.

⁴⁴⁰ Dymitr Szykuła „Hamalija” (1924–2004) – ur. w Surochowie, pow. Jarosław, członek OUN od 1942 r., od wiosny 1945 r. w podziemiu – najpierw w SKW w II Okręgu OUN, a od początku 1946 r. w sotni Wasyla Jarmoty „Jara”. W trakcie akcji „Wisła” nieszczęśliwie postrzelił się z własnego pistoletu w nogę, przez kilka miesięcy ukrywał się w Jarosławiu, a od końca 1947 r. w okolicach Miastka. Na początku stycznia 1949 r. zalegalizował się, korzystając z dokumentów dostarczonych przez „Zenona”.

⁴⁴¹ Michał Cwiach (w dokumentach MBP występuje jako Ćwiek) „Kaczmar” (1926–1996) – ur. w Budyninie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN od 1942 r., w podziemiu od 1944 r.; strzelec początkowo w sotni „Dowbusza” (N.N.), później w bojówce „Kameniar” (N.N.), od lutego 1945 r. przez dwa miesiące łącznik, a następnie rejonowy (później nadrejonowy) prowidyk młodzieży OUN na Chełmszczyźnie. W początkach 1946 r. przeniesiony do referatu propagandy Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN, a po kilku miesiącach do SB tegoż nadrejonu. W czasie akcji „Wisła” przeszedł do USRR, skąd w sierpniu 1947 r. próbował przedostać się razem z jeszcze jedną osobą na Zachód, lecz został aresztowany w Czechosłowacji. W czasie konwojowania zdołał zbiec i przedostać do Polski, gdzie ukrywał się u rodziny w miejscowości Długie, pow. Stargard Szczeciński. Latem 1948 r. próbował (wspólnie z Semenem Nepryjem „Hirniakom”) ponownie przedostać się na Zachód, jednak bez powodzenia; w grudniu 1948 r. nawiązał kontakt z siatką Łapińskiego.

⁴⁴² Semen Nepryj (w dokumentach MBP występuje jako Nieprzyj) „Hirniak” – ur. w 1925 r. w Budyninie, pow. Hrubieszów. W czasie okupacji służył w ukraińskiej policji we Lwowie, do października 1947 r. wywiadowca SB 2. rejonu Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN, jesienią 1947 r. wyjechał na zachodnie ziemie Polski, odnaleziony przez Łapińskiego w kwietniu 1949 r., do aresztowania w 1950 r. utrzymywał łączność z siatką „Zenona”.

⁴⁴³ Włodzimierz Borowyk „Nezabudko” – ur. w 1923 r. w Ułhówku, pow. Rawa Ruska (po 1944 r. pow. Tomaszów Lubelski), członek OUN, w 1940 r. wywieziony na roboty do Niemiec, w latach 1943–1944 prawdopodobnie służył w dywizji SS „Galizien”, od 1945 r. w podziemiu; strzelec w bojówce SB 3. rejonu Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN Jana Niewiadomskiego „Jurka”, a następnie Romana Tytara „Wołodara”. W 1947 r. przedostał się na Mazury, gdzie ukrywał się do 1949 r., odnaleziony wówczas przez Łapińskiego, który wyrobił mu fałszywe dokumenty, od tego czasu utrzymywał luźny kontakt z siatką „Zenona”.

⁴⁴⁴ Andrzej Biłyj „Bill”, „Goebels” (1921–1988) – ur. w Lublińcu Nowym, pow. Lubaczów, członek OUN od 1938 r., w podziemiu od 1944 r.; strzelec w sotni dowodzonej początkowo przez Teodora Bułasa „Bałaja”, a następnie Jana Szymańskiego „Szuma”, z czasem dowódca roju. W 1947 r. wyjechał do województwa gdańskiego, gdzie zalegalizował się; w 1951 r. nawiązał kontakt z siatką Łapińskiego.

⁴⁴⁵ Aleksander Wawrykowicz „Łozowij” (1924–2001) – ur. w Żukowie, pow. Lubaczów, członek OUN, w podziemiu od 1944 r.; początkowo w SKW, a następnie w UPA jako strzelec w sotni Teodora Bułasa „Bałaja”, zaś później Jana Szymańskiego „Szuma”. W 1947 r. przedostał się do powiatu elbląskiego, gdzie zalegalizował się, odnaleziony w 1949 r.

⁴⁴⁶ „Tychyj” (N.N.) – śledczy SB 3. rejonu Nadrejonu „Lyman” III Okręgu OUN, po 1947 r. zalegalizował się we wsi Długie, pow. Stargard Szczeciński.

⁴⁴⁷ Eugeniusz Spiwak „Zołotar” – ur. w 1924 r. we Lwowie; członek OUN, prowidyk kuszcza w Nadrejonie „Werchowyna” I Okręgu OUN, następnie w sotni Wasyla Szyszka „Bira”. Odnaleziony w 1949 r. przez „Zenona”, w 1950 r. ludzie Łapińskiego zerwali z nim kontakt, podejrzewając go o współpracę z UB.

⁴⁴⁸ AIPN, 0330/257, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Michała Ćwieka [Cwiacha], 5 V 1954 r., k. 285; AIPN, 00170/12, t. 5, Notatka informacyjna mjr. Bronisława Wróblewskiego z pracy agenta „Bogusława” sporządzona na podstawie doniesień agenta dotyczących poszczególnych członków i współpracowników organizacji OUN-B, b.d., k. 25.

ukraińskiej dla prowadzenia wywiadu” – pisał „Zenon” w jednym ze swych doniesień⁴⁴⁹. Mimo wątpliwej wartości wywiadowczej, część tych materiałów posłużyła po kilku latach jako materiały dowodowe w procesach o szpiegostwo.

Większość z odnalezionych przez Łapińskiego i członków grupy Niewiadomskiego osób (np. „Wilchowyj”, „Hamalija”, „Nezabudko”), bez dokumentów i możliwości legalizacyjnych, z ulgą przyjęła nawiązanie z nimi kontaktu przez organizację i zgodziła się na współpracę z siatką Łapińskiego⁴⁵⁰. Inni jednak dystansowali się od prowadzenia jakiegokolwiek aktywnej działalności. Poza dawnymi upowcami udało się też Łapińskiemu (a później i jego podwładnym) odnaleźć wielu znanych mu i rozsianych po całym kraju cywilów ukraińskich, którzy przed wysiedleniem w ramach akcji „Wisła” pomagali podziemiu lub z nim sympatyzowali. Obecnie, przekonani o kontynuowaniu działalności przez „Zenona”, mniej lub bardziej chętnie (choć wydaje się, że częściej bez zbytniego entuzjazmu) nadal utrzymywali z nim kontakt. Wymienić tu można m.in. Stefanię Jopyk (Gdańsk)⁴⁵¹, Michała Rybaja (Oleśnica)⁴⁵², Zofię Futujmę (Nowa Wieś, pow. Elk)⁴⁵³, Piotra Biłyka (Budry, pow. Węgorzewo)⁴⁵⁴, Marię Czołacz (Bierutowo, pow. Oleśnica)⁴⁵⁵, Włodzimierza Hołowacza (Wilkowo, pow. Węgorzewo)⁴⁵⁶, Eugenię Górską⁴⁵⁷ (Wilkowo, pow. Węgorzewo), Jana Osypa⁴⁵⁸ (Bierutowo, pow. Oleśnica). Później zaś dołączyli do nich m.in. Anna Szkilnyk⁴⁵⁹ (Miastko), rodzina Smutów:

⁴⁴⁹ AIPN, 00170/12, t. 3, Plan pracy agenta „Bogusława” do końca miesiąca grudnia 1948 r., 18 XII 1948 r., k. 170.

⁴⁵⁰ *Ibidem*, t. 4, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie byłego członka SB I Rejonu OUN Nadrejonu „Łyman” ps. „Kuczeriawyj”, 27 III 1949 r., k. 103–103v; *ibidem*, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie Władysława [Włodzimierza] Borowyka „Nezabudka”, 23 V 1949 r., k. 210–210v.

⁴⁵¹ Stefania Jopyk – ur. w 1925 r. w Gdeszynie, pow. Hrubieszów; podczas akcji „Wisła” przesiedlona do województwa gdańskiego, w 1948 r. odnaleziona przez Leona Łapińskiego „Zenona”.

⁴⁵² Michał Rybaj (1928–1974) – ur. w Kosmowie, pow. Hrubieszów, nie należał do podziemia, w ramach akcji „Wisła” przesiedlony do Oleśnicy, w 1949 r. odnaleziony przez znajomego, Jana Niewiadomskiego „Jurka”, w latach 1949–1951 utrzymywał kontakt z siatką „Zenona”.

⁴⁵³ Zofia Futujma – ur. w 1916 r. w Hulczu, pow. Sokół (po 1944 r. Hrubieszów), nie należała do podziemia, do 1944 r. była nauczycielką w Warężu. Podczas akcji „Wisła” przesiedlona do Nowej Wsi, pow. Elk, w 1949 r. odnaleziona przez Leona Łapińskiego „Zenona”, w jej mieszkaniu mieścił się punkt korespondencyjny siatki.

⁴⁵⁴ Piotr Biłyk – ur. w 1926 r. w Honiatynie, pow. Hrubieszów, członek komórki OUN we wsi. W 1945 r. aresztowany przez NKWD, zgodził się na współpracę, ale po zwolnieniu doniósł o wszystkim miejscowej komórce SB OUN. W czasie akcji „Wisła” przesiedlony do miejscowości Budry, pow. Węgorzewo, odnaleziony w 1948 r. przez Łapińskiego.

⁴⁵⁵ Maria Czołacz – ur. w 1929 r. w Młynach, pow. Jarosław, nie należała do podziemia, aresztowana w czasie akcji „Wisła” i w czerwcu 1947 r. osadzona w COP w Jaworznie, po zwolnieniu w styczniu 1948 r. wyjechała do Nowej Wsi, pow. Oleśnica, jesienią tegoż roku kontakt z nią nawiązał Jan Niewiadomski „Jurko”.

⁴⁵⁶ Włodzimierz Hołowacz – ur. w 1904 r. w Honiatynie, pow. Hrubieszów, przez kilka miesięcy był przetrzymywany w Berezie Kartuskiej, zwolniony najprawdopodobniej we wrześniu 1939 r.; w latach czterdziestych utrzymywał kontakty z podziemiem, w 1947 r. w czasie akcji „Wisła” przesiedlony do Wilkowa, pow. Węgorzewo, w latach 1949–1954 mieścił się u niego punkt kontaktowy siatki „Zenona”, aresztowany przez MBP.

⁴⁵⁷ Eugenia Górka „Cyhanka” – ur. w 1929 r. Honiatynie, pow. Hrubieszów, żona Eugeniusza Liborskiego „Romana”, sanitariuszka i łączniczka w III Okręgu OUN. W 1947 r. przedostała się z mężem na Mazury, gdzie zostali odnalezieni przez Łapińskiego.

⁴⁵⁸ Jan Osyp – ur. w 1927 r. w Masłomęczu, pow. Hrubieszów, członek OUN od 1946 r., był informatorem podziemia, a od stycznia 1947 r. kuszczoym w swej rodzinnej wsi. W czasie akcji „Wisła” przesiedlony do Pielgrzymowic, pow. Oleśnica, z siatką Łapińskiego utrzymywał luźny kontakt od 1948 r., w jego mieszkaniu mieścił się pierwszy punkt kontaktowo-korespondencyjny.

⁴⁵⁹ Anna Szkilnyk – ur. w 1929 r. w Suchowie, pow. Jarosław, nie należała do podziemia, ale współpracowała z nim, w okresie późniejszym związana była z jednym z członków siatki „Zenona” – Antonim Juchymem „Wilchowym” (mieli dwójkę dzieci), jej mieszkanie służyło za punkt kontaktowy siatki Łapińskiego.

Jan i jego córka Jarosława⁴⁶⁰ (Marzeń, pow. Lidzbark Warmiński), Mikołaj Melnyczuk (Warszawa)⁴⁶¹, Maria Michaliszyn (Moczyłki, pow. Białogard)⁴⁶², Maria Mycio (Moczyłki, pow. Białogard)⁴⁶³, Olga Żuk (Pręgłowo, pow. Oleśnica)⁴⁶⁴, Eugenia Baran (Dobrzyń, pow. Oleśnica)⁴⁶⁵, Mikołaj Kostyk (Strykowo, pow. Lidzbark Warmiński)⁴⁶⁶, Roman Linkiewicz (prawdziwe nazwisko Bobak, Wałbrzych)⁴⁶⁷, Jan Dumka (Czarnówka, pow. Giżycko)⁴⁶⁸. Mieszkania tych osób Łapiński zamierzał wykorzystać jako punkty kontaktowe, punkty korespondencyjne oraz kwatery dla podległych sobie ludzi. Poza Ukraińcami do współpracy wciągnięto też kilkoro Polaków (konspiratorzy podawali się za członków polskiego podziemia), uzyskując w ten sposób zarówno nowe kwatery, jak i możliwości legalizacyjne. W grupie tej znaleźli się Józef Żuberek⁴⁶⁹ (sekretarz gminny w Sokołowicach, pow. Oleśnica), Stefania Szymanek (Sokołowice, pow. Oleśnica)⁴⁷⁰ oraz Józef i Antoni Kwiatkowsy (Kwieciszowice, pow. Lwówek Śląski)⁴⁷¹. Bez wątpienia taka aktywność Łapińskiego znalazła uznanie w oczach

⁴⁶⁰ Jarosława Smut – ur. w 1930 r. w Werchracie, pow. Rawa Ruska, nie należała do podziemia; podczas akcji „Wisła” przesiedlona razem z rodzicami do miejscowości Marzeń, pow. Lidzbark Warmiński, w zabudowaniach Smutów już w 1947 r. ukrywali się byli ukraińscy konspiratorzy.

⁴⁶¹ Mikołaj Melnyczuk – ur. w 1909 r. w Pawłowicach, pow. Hrubieszów, nie należał do podziemia, choć z nim współpracował.

⁴⁶² Maria Michaliszyn – ur. w 1931 r. w Tyskowej, pow. Lesko, nie należała do podziemia. Podczas akcji „Wisła” przesiedlona do wsi Moczyłki, pow. Białogard, w latach 1951–1954 pomagała siatce Łapińskiego, aresztowana przez MBP.

⁴⁶³ Maria Mycio – ur. w 1924 r. w Tyskowej, pow. Lesko, nie należała do podziemia. Podczas akcji „Wisła” przesiedlona do powiatu białogardzkiego; w latach 1951–1954 mieścił się u niej punkt kontaktowy oraz kwatery dla ludzi Łapińskiego.

⁴⁶⁴ Olga Żuk – ur. w 1926 r. w Masłomęczu, pow. Hrubieszów, nie należała do podziemia. Podczas akcji „Wisła” przesiedlona do Pielgrzymowic, pow. Oleśnica, pracowała w PGR, swoje mieszkanie udostępniła na punkt kontaktowy dla członków siatki, mieścił się też u niej punkt korespondencyjny.

⁴⁶⁵ Eugenia Baran – ur. w 1929 r. w Modryńcu, pow. Hrubieszów, w latach 1944–1947 pomagała podziemiu. Podczas akcji „Wisła” przesiedlona do Dobrzynia, odnaleziona przez „Zenona”, w latach 1949–1952 mieścił się u niej punkt kontaktowy siatki Łapińskiego.

⁴⁶⁶ Mikołaj Kostyk – ur. w 1904 r. w Dożyzy, pow. Lesko, schorowany, nie należał do podziemia. W 1947 r. podczas akcji „Wisła” przesiedlony do Strykowa, pow. Lidzbark Warmiński, gdzie mieszkał u siostry; od 1950 r. mieściła się tam kwatery siatki Łapińskiego i punkt kontaktowo-korespondencyjny.

⁴⁶⁷ Roman Linkiewicz, prawdziwe nazwisko Bobak (1922–1995) – ur. w Niżukowicach k. Drohobycza, w latach 1942–1943 służył w Baudienscie, a następnie (do 1947 r.) pracował na stacji kolejowej w Przemyśle, trudniąc się też kontrabandą i nielegalnym handlem walutą. Zagrożony aresztowaniem zdobył dokumenty na fałszywe nazwisko i wyjechał do Wałbrzycha; z siatką Łapińskiego nawiązał kontakt w 1949 r. przez Antoniego Juchyma „Wilchowoho”. Zaufanie „Wilchowoho” i innych osób z siatki „Zenona” do Linkiewicza wynikało prawdopodobnie z tego, że jego ówczesna żona była kuzynką Bogdana Kowalyka „Wysoczana”, kuriera OUN-B, który w 1947 r. w drodze na Zachód został aresztowany w Czechosłowacji.

⁴⁶⁸ Jan Dumka – ur. w 1907 r. w Żniatynie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), nie należał do podziemia. Podczas akcji „Wisła” przesiedlony do Czarnówki, pow. Giżycko, w 1949 r. odnaleziony przez Michała Tytusa „Bohdana”, pomagał siatce Łapińskiego, przez jakiś czas przechowywano u niego radiostację.

⁴⁶⁹ Józef Żuberek – ur. w 1915 r. w Świerzynie Ostrowskim, pow. Kalisz, od września 1945 r. był referentem wojskowym, a następnie pracownikiem Urzędu Stanu Cywilnego przy Gminnej Radzie Narodowej w Sokołowicach, pow. Oleśnica. W 1948 r. nawiązał znajomość z Eugeniuszem Kozą „Bohunom”, nieświadomy rzeczywistej działalności siatki Łapińskiego wydawał jej członkom karty meldunkowe i akty urodzenia in blanco, aresztowany przez MBP.

⁴⁷⁰ Stefania Szymanek – ur. w 1928 r. w Przewozowie, pow. Wieluń, od 1949 r. pracowała jako urzędniczka w GRN w Sokołowicach, pow. Oleśnica, a następnie w zakładach optycznych w Jeleniej Górze. W 1949 r. nawiązała znajomość z Eugeniuszem Kozą „Bohunom”, świadoma nielegalnej działalności siatki Łapińskiego (uważała ich za działaczy polskiego podziemia) wydawała jej członkom karty meldunkowe, aresztowana przez MBP.

⁴⁷¹ Józef Kwiatkowski (1890–1955) – ur. w Słobodzie Bukaczowskiej, pow. Rohatyn; w 1945 r. przybył z transportem repatriacyjnym do Polski i otrzymał gospodarstwo rolne w Kwieciszowicach, pow. Lwówek Śląski.

oficerów MBP, gdyż mjr Wróblewski, charakteryzując działalność agenta w pierwszym okresie, stwierdzał, iż „»Bogusław« wykazał siebie z dodatniej strony, wykonując postawione przed nim zadania”⁴⁷², zaś w notatce służbowej z omówieniem poczynań nowo zwerbowanego agenta stwierdzał, że „»Bogusław« [...] wykazał inicjatywę i umiejętność operacyjną”⁴⁷³.

W czasie kolejnego spotkania Łapińskiego z grupą „Jurka” jego propozycja wyjazdu i legalizacji na zachodnich i północnych ziemiach Polski została ostatecznie przyjęta przez upowców i w początkach stycznia 1949 r. oddział Niewiadomskiego przestał istnieć⁴⁷⁴. Członkowie grupy, uzyskawszy od agenta spreparowane w MBP fałszywe dokumenty oraz pieniądze, wyjechali na zachodnie i północne ziemie Polski⁴⁷⁵. Przeprowadzenie przez „Zenona” takiej kombinacji operacyjnej nie byłoby możliwe, gdyby nie zajmował on wcześniej tak wysokiego stanowiska w strukturach ukraińskiego podziemia, oraz gdyby nie wzbudzał zaufania (a chyba i strachu) u podwładnych. „Dzięki autorytetowi, jakim cieszył się wśród członków organizacji III Okręgu [OUN], nie wzbudzał w nich żadnych wątpliwości co do prawdziwości swego nieudanego przedostania się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech i powrotu do Polski” – pisał wówczas o agencie mjr Wróblewski⁴⁷⁶. Tylko ten autorytet – jak się później okazało – spowodował, że całe przedsięwzięcie nie zakończyło się już na samym początku niepowodzeniem, gdyż wiosną 1949 r., w czasie jednego ze spotkań z Łapińskim, Włodzimierz Lewosiuk „Roman” przyznał mu się, że niespodziewane

W 1950 r. nawiązał kontakt z siatką Łapińskiego (nie ustalono, w jakich okolicznościach i czy rzeczywiście wiedział o prawdziwej działalności ludzi „Zenona”), w jego mieszkaniu w latach 1950–1952 mieścił się punkt kontaktowy i kryjówka siatki, przez jakiś czas przechowywana tam też była radiostacja.

Antoni Kwiatkowski – ur. w 1926 r. w Słobodzie Bukaczowskiej, pow. Rohatyn; w 1945 r. przybył wraz z rodzicami transportem repatriacyjnym do Polski i otrzymał gospodarstwo rolne w Kwieciszowicach, pow. Lwówek Śląski; wiedział o kontaktach utrzymywanych przez jego ojca z siatką Łapińskiego.

⁴⁷² AIPN, 00170/12, t. 1, Charakterystyka pracy agenta „Bogusława”, 3 XII 1948 r., k. 19. O aktywności Łapińskiego świadczy też wykaz osób w kraju i za granicą, z którymi utrzymywał on bezpośredni lub pośredni kontakt, dostarczony przez niego MBP rok po zwerbowaniu. Obejmował on 138 osób (AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie członków i współpracowników organizacji OUN-UPA w Polsce i za granicą, 5 X 1949 r., k. 130–136).

⁴⁷³ AIPN, 00231/131, t. 4, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z dotychczasowej pracy agenta „Bogusława”, 20 I 1949 r., k. 4.

⁴⁷⁴ AIPN, 00170/12, t. 3, Sprawozdanie agenta „Bogusława” z wykonanej pracy w czasie od 30 listopada do 10 grudnia 1948 r., 12 XII 1948 r., k. 149–154; *ibidem*, Plan pracy agenta „Bogusława” do końca miesiąca grudnia 1948 r., 18 XII 1948 r., k. 170; *ibidem*, Sprawozdanie agenta „Bogusława” w sprawie członków OUN z bojówki „Jurka”, 11 I 1949 r., k. 210–211; *ibidem*, t. 4, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Jana Bilańczuka „Zenk”, 16 II 1949 r., k. 15–15v; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Jana Niewiadomskiego „Jurka”, 16 II 1949 r., k. 17–17v; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Jarosława [Eugeniusza – I.H.] Hury „Stawka”, 16 II 1949 r., k. 19–19v; AIPN, 00231/131, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Jarosława [Eugeniusza – I.H.] Hury, 13 XI 1949 r., k. 401–402; *ibidem*, Protokół przesłuchania Włodzimierza Lewosiuka, 2 VII 1950 r., k. 427. Bunkry grupy „Jurka” odnalezione zostały przez MBP dopiero w 1953 r. Pierwszy, w lesie cichobuzskim, zniszczono, drugi – w lesie strzeleckim – ze względu na duże rozmiary pozostawiono nienaruszony, zob. AIPN Wr, 024/8112, t.1, Plan odszukania bunkrów bojówki „Jurka” sporządzony przez por. Mariana Bosowskiego, 12 I 1953 r., k. 308–308v; *ibidem*, Raport por. Mariana Bosowskiego z odnalezienia bunkrów bojówki „Jurka”, 20 I 1953 r., k. 310; *ibidem*, Opis znalezionych bunkrów „Jurka”, 20 I 1953 r., k. 311–312.

⁴⁷⁵ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis agenturalnego doniesienia „Bogusława”: spis członków organizacji OUN, którzy otrzymali dokumenty z MBP, 31 X 1949 r., k. 158.

⁴⁷⁶ AIPN, 00170/12, t. 4, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z dotychczasowej pracy agenta „Bogusława”, 20 I 1949 r., k. 1.

przybycie „Zenona” jesienią 1948 r. wywołało wśród nich dezorientację. Upowcy snuli przypuszczenia, że może to być prowokacja, planowali sterroryzowanie Łąpińskiego bronią i przeprowadzenie śledztwa, a może nawet jego likwidację, gdyby jakieś niejasności nie zostały wyjaśnione. Ostatecznie jednak, nie widząc szans i sensu na dalsze trwanie w lesie, ludzie Niewiadomskiego zdecydowali się zaufać „Zenonowi”⁴⁷⁷. Jak się zresztą wydaje, również i sam Łąpiński nie dawał powodów do podejrzeń. „»Zenonowi« mimo wszystko wierzyłem, podejrzewałem, ale wierzyłem. [...] On dalej, jak kiedyś w lesie, był pomysłowy, szybko zawierał znajomości, szukał wyjść z różnych sytuacji. Pozostał takim, jakim był wcześniej, obecnie te dobre cechy konspiratora były nawet bardziej widoczne. Tak samo jak i ja, mieszkał on w pociągu, nocował u różnych ludzi, nie przesypiał nocy. Ja o nic nie pytałem, bo jasnym było, że »Zenon« stara się naszym pomóc” – pisał po latach Łewosiuk⁴⁷⁸.

Opuszczając powiat hrubieszowski, członkowie grupy „Jurka” nie wiedzieli, że realizują plan MBP: „Do końca miesiąca stycznia [1949 r.] agent przygotowuje bojówkę do skierowania na teren ziem odzyskanych. Niezależnie od tego członkowie posiadający najbardziej »wiarygodne«, »lewe« dokumenty winni być wysłani niezwłocznie do poszczególnych województw z zadaniem: a) zalegalizować się w terenie i wyszukać sobie pracę; b) przystąpić do sondowania terenu celem odnajdywania oddzielnych członków OUN-UPA; c) nawiązanie kontaktów organizacyjnych z członkami OUN-UPA; d) wyszukiwanie poszczególnych istniejących w tym terenie komórek organizacyjnych OUN-UPA lub organizacji pokrewnych i wejścia do nich, lecz w pierwszym okresie nie ujawniając im swej przynależności organizacyjnej. Powyższe czynności członkowie bojówki „Jurka” winni wykonywać na bazie i przy pomocy tych członków OUN-UPA, którzy są zaaklimatyzowani na tym terenie już od dłuższego okresu. Po załatwieniu wszelkich formalności związanych z przerzuceniem członków bojówki będą oni skierowani na miejsce zamieszkania swoich rodzin lub krewnych czy znajomych, gdzie zalegalizują się. Dokładne miejsce zamieszkania poszczególnych członków bojówki trudno jest teraz określić, ponieważ będzie to zależało od możliwości technicznych zameldowania się w danej miejscowości, umiejętności zalegalizowania, osobistych cech charakteru itd. Przez agenta zostanie sporządzony dokładny spis z podaniem członków bojówki oraz miejsca, dokąd wyjechali i u kogo zatrzymali się”⁴⁷⁹.

Mimo udanej „neutralizacji” bojówki Niewiadomskiego, niepowodzeniem skończyły się próby nawiązania kontaktów z niedobitkami podziemia w Nadrejonie „Łewada” III Okręgu OUN. Pozostali tam po 1947 r. upowcy, z prowidnykiem Janem Szamrykiem „Czubom” na czele, nie utrzymywali bowiem kontaktu z grupami „Jurka” i „Orłyka” i w pierwszej połowie 1948 r. zdecydowali się bądź odejść na Zachód, bądź zalegalizować się w Polsce. Również wysłani w teren członkowie grupy „Jurka” powrócili z niczym.

⁴⁷⁷ *Ibidem*, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, 13 III 1949 r., k. 82–84v.

⁴⁷⁸ *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 150–151: wspomnienia Włodzimierza Łewosiuka.

⁴⁷⁹ AIPN 00170/12, t. 4, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z dotychczasowej pracy agenta „Bogusława”, 20 I 1949 r., k. 4–5, por. *ibidem*, t. 3, Plan agenta „Bogusława” rozmieszczenia członków OUN z bojówki „Jurka”, 5 I 1949 r., k. 215–216, por. AIPN, 00231/131, t. 5, Spis członków organizacji ustalonych w Polsce – ich adresy, dokumenty i kontakty – sporządzony przez agenta „Bogusława”, 3 VII 1949 r., k. 7–9.

Fiaszkiem zakończyły się też próby nawiązania łączności z rozbitkami UPA z terenu I Okręgu OUN⁴⁸⁰.

Interesujące za to – z punktu widzenia MBP – okazało się spotkanie Łapińskiego z Grzegorzem Siutrykiem⁴⁸¹, który od 1946 lub 1947 r. mieszkał na Dolnym Śląsku. Z odnalezionych archiwaliów nie wynika jasno, jaka była jego rola (w dokumentach występuje pod pseudonimem „Hryńko”, ale może to być jedyne zdrobnienie imienia lub wiejskie przezwisko). W doniesieniach Łapińskiego Siutryk występuje jako „prowidnyk” na Dolny Śląsk, wysłany na ten teren przez prowidnyka II Okręgu OUN Dymitra Dzioby „Stala”⁴⁸². Sam „Hryńko” w rozmowie z „Zenonem” stwierdził, że nie należy przeceniać jego roli⁴⁸³. W tej sprawie można wysunąć dwie hipotezy: że rzeczywiście Siutryk był głęboko zakonspirowanym i zaufanym człowiekiem „Stala”, który wyjechał na Zachód ze specjalnymi zadaniami, lub też – i to wydaje się bardziej prawdopodobne – Łapiński (a opierając się na jego doniesieniach i funkcjonariusze MBP) przeceniali rolę „Hryńka” i tylko „kreowali” go na przywódcę siatki w województwie wrocławskim⁴⁸⁴. Kwestia ta wymaga bardziej szczegółowych badań. Bez wątplenia Łapiński kilkakrotnie wyjeżdżał na Dolny Śląsk i kontaktował się z Siutrykiem, próbując zaangażować go do prowadzenia działań wywiadowczych⁴⁸⁵. Dalszych losów „Hryńka” nie udało się wyjaśnić.

Sukcesem za to zakończyły się próby Łapińskiego dotarcia do duchownych narodowości ukraińskiej (zadanie takie MBP postawiło przed nim jeszcze w 1948 r.). Dążąc do rozpracowania tych środowisk, nawiązał on kontakt z greckokatolickimi duchownymi: ks. Józefem Przepiórskim⁴⁸⁶ i jego żoną (rodzice dawnego podwładnego Łapińskiego, Wsewołoda Przepiórskiego „Iłkara”), a później ks. Mirosławem

⁴⁸⁰ AIPN, 00170/12, t. 4, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie bojówek OUN-UPA w byłych południowych okręgach OUN-UPA, 16 II 1949 r., k. 7.

⁴⁸¹ Grzegorz Siutryk – ur. w 1905 r. w Młynach, pow. Jarosław, prawdopodobnie był członkiem OUN i kontaktował się z Dymitrem Dziobą „Stalem”; w 1947 r. wyjechał do Nowej Wsi, pow. Oleśnica, gdzie nawiązał z nim kontakt Jan Niewiadomski „Jurko”.

⁴⁸² Dymitr Dzioba „Stal”, „Surmacz”, „Bohun”, „Chłop” (1921–1946) – ur. w Stanisławowskim, od jesieni 1944 r. był prowidnykiem OUN na powiat jarosławski, a następnie również lubaczowski i tomaszowski, od stycznia 1945 r. prowidnyk II Okręgu OUN, zginął w walce z WP.

⁴⁸³ AIPN, 00170/12, t. 3, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie kontaktu z bojówką „Jurka”, 21 XI 1948 r., k. 95–118; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Siutryka „Hryńka”, 6 I 1948 r., k. 194–195v.

⁴⁸⁴ *Ibidem*, t. 3, Doniesienie agenturalne „Bogusława”: sprawa ośrodka OUN we Wrocławskim, 18 I 1949 r., k. 231–231v; *ibidem*, t. 4, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Grzegorza Siutryka, 16 II 1949 r., k. 10.

⁴⁸⁵ *Ibidem*, t. 1, Charakterystyka pracy agenta „Bogusława” od dnia 7 października do dnia 1 grudnia 1948 r., 3 XII 1948 r., k. 19v–20; *ibidem*, t. 4, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 16 II 1949 r., k. 11–12.

⁴⁸⁶ Ks. Józef Przepiórski (1886–1955) – ur. w Jaworowie, duchowny greckokatolicki, żonaty, wyświęcony w 1918 r., w 1918 r. wikariusz w Bełzie, po proklamowaniu Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej zgłosił się na ochotnika do Ukraińskiej Halickiej Armii (Ukrajńska Hałycka Armija, UHA), gdzie pełnił obowiązki kapelana. Po zakończeniu działań wojennych był kolejno administratorem parafii w Wicku, pow. Rawa Ruska (1920–1921), administratorem parafii w Bełczu, pow. Rawa Ruska (1921–1922), administratorem w Lubyczu, pow. Rawa Ruska (1922–1923), wikariuszem w Domastowie, pow. Rawa Ruska (1923–1925), administratorem w Krupcu, pow. Lubaczów (1925–1927), proboszczem w Chorobrowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów) (1927–1946). Aresztowany w 1946 r. i przetrzymywany przez dwa miesiące w areszcie PUBP w Hrubieszowie, gdzie był brutalnie traktowany w czasie przesłuchiwania. Aby uniknąć przesiedlenia do ZSRR, w 1946 r. przeniósł się do Ulhówka, pow. Tomaszów Lubelski. W 1947 r. w ramach akcji „Wisła” deportowany do Srokowa, pow. Kętrzyn, od końca lat czterdziestych pracował jako wikariusz rzymskokatolickiej parafii w Giżycku.

Ripeckim⁴⁸⁷ w Chrzanowie. Odwiedzając ks. Ripeckiego w lutym 1949 r., Łapiński oświadczył duchownemu, że jest w posiadaniu „bardzo ciekawych i świeżych materiałów pochodzących od organizacyjnego człowieka, który był w 1948 r. na terenie USRR”, oraz prosił o pomoc w przekazaniu tych materiałów na Zachód⁴⁸⁸. Podobną propozycję Łapiński złożył też Przepiórskim⁴⁸⁹. Kilka miesięcy później, z polecenia Łapińskiego, Włodzimierz Łewosiuk spotkał się też w podobnym celu z ks. Piotrem Hardybałą⁴⁹⁰. Jak się wydaje, MBP chodziło wówczas o rozszyfrowanie tajnego biskupa greckokatolickiego lub administratora apostolskiego, którego istnienie bezpieka wówczas podejrzewała⁴⁹¹. „[Należy] nawiązać z ks. Przepiórskim kontakt osobisty i przez niego ustalić księży gr[ecko]kat[olickich] przebywających na terenie Polski, ich miejsca zam[ieszkania] i pracy, w jaki sposób i jaki kontakt między sobą utrzymują, czy kler ten posiada swoją władzę zwierzchnią, która by kierowała »życiem i pracą« swoich poddanych oraz jaka to władza” – instruował agenta mjr Wróblewski⁴⁹². Zimą 1949 r., za pośrednictwem „Chmary”, Łapiński nawiązał też kontakt z prawosławnym księdzem Juwelentym Wołoszczukiem⁴⁹³ w Szczecinie, przez którego miał zamiar

⁴⁸⁷ Ks. Mirosław Ripecki (1889–1974) – ur. w Samborze, duchowny greckokatolicki, żonaty, wyświęcony w 1913 r., w latach 1913–1919 wikariusz i katecheta w Mostach Wielkich, pow. Żółkiew. W czasie pierwszej wojny światowej (1914–1915) jako kapelan wojskowy przebywał na froncie, w 1919 r. został kapelanem UHA w ośrodku szkoleniowym I Korpusu w Kamionce Strumiłowej i pobliskim Busku, następnie kapelanem X Brygady stacjonującej koło Kamieńca Podolskiego, a wreszcie kapelanem Naczelnej Komendy w Winnicy. Po przekształceniu UHA w tzw. Czerwoną UHA przedostał się przez Besarabię i Bukowinę do Sokala w Galicji, gdzie został administratorem parafii Surzyca Wielka k. Chyrowa, w 1921 r. pracował jako katecheta gimnazjalny w Sokalu, a od października tego roku jako proboszcz greckokatolickiej parafii w Liskach, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), w 1939 r. objął urząd dziekana wareskiego. Wojnę spędził w Liskach i (po spaleniu wsi 22 III 1944 r. przez oddziały polskiego podziemia) w Uhrynowie, pow. Sokal. Wiosną 1947 r. podczas akcji „Wisła” przymusowo przesiedlony do Chrzanowa, pow. Elk, gdzie założył w przydzielonym mu budynku nieczynnej szkoły placówkę greckokatolicką („Greckokatolicki Urząd Parafialny” – taką nazwą posługiwał się duchowny) – jedyną działającą nieprzerwanie w Polsce przed 1957 r., która wkrótce stała się centrum religijnym Ukraińców nie tylko z Warmii i Mazur.

⁴⁸⁸ AIPN, 00170/12, t. 4, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie ks. Mirosława Ripeckiego, 25 II 1949 r., k. 47–49. O wcześniejszych kontaktach agenta z ks. Ripeckim, zob. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie rozmowy z ks. Mirosławem Ripeckim, 14 I 1949 r., k. 269–270v.

⁴⁸⁹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Ireny Przepiórskiej, 25 II 1949 r., k. 42–44.

⁴⁹⁰ Ks. Piotr Hardybała (ur. 1910) – duchowny greckokatolicki, żonaty, wyświęcony w 1936 r., w latach 1936–1945 wikariusz w Tudorkowicach, pow. Sokal, od 1945 do 1946 r. proboszcz w Laszkach Długich, pow. Jarosław, po 1947 r. wikariusz w parafiach rzymskokatolickich, w 1962 r. wyemigrował do Kanady, gdzie był duchownym greckokatolickim, od 1985 r. na emeryturze.

⁴⁹¹ W rzeczywistości po likwidacji struktur Kościoła greckokatolickiego, administratorem apostolskim ds. grekokatolików mianowany został prymas August Hlond, a po jego śmierci upoważnienia te przeszły na prymasa Stefana Wyszyńskiego. Mimo to aż do połowy lat pięćdziesiątych władze komunistyczne podejrzewały istnienie w Polsce zakonspirowanych struktur Kościoła.

⁴⁹² AIPN, 00170/12, t. 3, Zadanie dla agenta „Bogusława” w związku z jego doniesieniem w sprawie kleru greckokatolickiego, 6 I 1949 r., k. 200–201v. Kilka tygodni później mjr Wróblewski planował, że „ag[ent] »Bogusław« nawiąże kontakt z ks. Przepiórskim. Na początku kontakt ten będzie wykorzystywany przez agenta dla informowania się o nastrojach ludności w tym rejonie, nastrojach, działalności i zamierzeniach kleru grekokat[olickiego], itd. W wypadku, gdy ze strony ks. Przepiórskiego będzie propozycja wsparcia organizacji w sensie materialnym, osobiście lub przez akcję zbiorową innych księży grekokatolickich, należy zgodzić się na tego rodzaju propozycję. Powyższe jednak posunięcie należy uczynić w tym wypadku, gdy już istnieje jakaś zorganizowana, działająca grupa księży grekokat[olickich], ażeby nie wyglądało to na prowokację z naszej strony, lub też ażeby pod wpływem rozmowy z [agentem] »Bogusławem« ks. Przepiórski nie stworzył takiej” (*ibidem*, t. 4, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z dotychczasowej pracy agenta „Bogusława”, 20 I 1949 r., k. 5).

⁴⁹³ Juwelenty Wołoszczuk – ur. 1913 r. w Żytomierzu, ukończył seminarium duchowne w Krzemieńcu, przed 1939 r. mieszkał w miasteczku Korzec k. Równego. Za kontakty brata (zabity przez hitlerowców) z podziemiem ukraińskim

zdobywać informacje o tamtejszym środowisku Ukraińców wyznania prawosławnego⁴⁹⁴. Duchowny został włączony w krąg figurantów operacji „C-1”. Kilka miesięcy później MBP podjęło próbę zwerbowania księdza – wezwano go pod fikcyjnym pretekstem do urzędu i nakłoniono do współpracy (został pozyskany jako informator „Wacek”), jednak już w maju 1950 r. ks. Wołoszczuk, spotkawszy przypadkowo „Zenona” w pociągu, dobrowolnie zdekonspirował się przed Łapińskim⁴⁹⁵. Mimo to wzywano go jeszcze kilkakrotnie do miejscowego WUBP. W końcu – po pisemnym wyjaśnieniu powodów odmowy współpracy – funkcjonariusze MBP odstąpili od werbunku, zaś duchownego „obstawiono” miejscową agenturą. Najbardziej wartościowy okazał się informator (później agent) „24”⁴⁹⁶. Z powodu swych kontaktów z miejscowym środowiskiem ukraińskim ks. Wołoszczuk stał się też wówczas jednym z figurantów sprawy „Raki”, mającej na celu rozpracowanie kontaktów Ukraińców w Polsce z emigracyjnym rządem URL. Dzięki temu 8 października 1952 r. w Pruszczy (pow. Świącie) MBP udało się aresztować bliżej nieznanego emisariusza do Polski Wasyla Korola, którego po krótkim śledztwie 9 stycznia 1953 r. przekazano do ZSRR⁴⁹⁷.

Niektóre z odnalezionych przez Łapińskiego osób zostały, z różnych zresztą przyczyn, aresztowane. Taki los spotkał na przykład „Kupczenka”, zatrzymanego 5 kwietnia 1949 r. w Warszawie, gdyż – jak stwierdzał mjr Wróblewski – „kontaktów organizacyjnych nie posiada on na terenie Polski, natomiast rzeczy, które nas ciekawiły z operacyjnego punktu widzenia, zostały przez agenta »Bogusława« rozpracowane, jak również wszelkie kontakty »Kupczenka« są znane w obecnej chwili agentowi »Bogusławowi«”⁴⁹⁸. Razem z Baczyńskim aresztowano jego żonę i kontaktującą się z nim osobą⁴⁹⁹. W tym samym czasie Łapiński postulował też aresztowanie Nepryja,

był aresztowany przez Gestapo, po zwolnieniu wyjechał do Łodzi, po 1945 r. pozostał w Polsce i objął parafię prawosławną w Szczecinie, w 1948 r. kontakt z nim nawiązał Włodzimierz Tesla „Chmara”.

⁴⁹⁴ AIPN, 00170/12, t. 4, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Tesli „Chmary”, 16 II 1949 r., k. 32–33v.

⁴⁹⁵ AIPN Po, 0014/295, t. 1, Notatka operacyjna w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 2 V 1953 r., k. 40; *ibidem*, t. 3, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 31 V 1950 r., b.p.

⁴⁹⁶ Ponieważ nie jest to osoba związana bezpośrednio z operacją „C-1”, autor nie ujawnia jej personaliów.

⁴⁹⁷ AIPN Po, 0014/295, t. 3, Notatka służbowa pplk. Bronisława Wróblewskiego do doniesienia agenta „Bogusława”, 20 III 1953 r., k. 81. We wspomnianym doniesieniu Łapiński stwierdzał, że „należy ostatecznie określić charakter środowiska ks. Wołoszczuka jako resztki band [Maksyma Borowcia] »Tarasa Bulby«, które grasowały w latach 1942–[19]43 na Wołyniu i Polesiu, a które uciekły w popłochu za Niemcami przed ofensywą wojsk radzieckich [...] i rozsypały się po całej Polsce, a częściowo podały na Zachód. Członkowie tych band, jak wiadomo, pozostają nadal ze sobą w kontakcie, w każdej chwili mogą odtworzyć – uaktywnić organizację i nawiązać kontakt ze swoją centralą na Zachodzie, tj. stanąć do dyspozycji wywiadu amerykańskiego. Dlatego sprawa ta wymaga specjalnej czujności ze strony MBP. Należy specjalnie zwrócić uwagę na szerokie rozgałęzienie kontaktów tej bulbowskijskiej organizacji w Polsce” (*ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 20 III 1953 r., k. 79).

⁴⁹⁸ AIPN, 00231/131, t. 4, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o przebiegu zatrzymania Szymona Baczyńskiego ps. „Kupczenko”, kwiecień 1949 r., k. 368.

⁴⁹⁹ AIPN, 00170/12, t. 4, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do pplk. Jana Tataja o zezwolenie na zatrzymanie Teodora Zubkiewicza, Mikołaja Melnychuka i Aliny Baczyńskiej, 15 IV 1949 r., k. 147–148; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o wyprowadzeniu agenta „Bogusława” z opracowania w związku z zatrzymaniem figuranta Baczyńskiego Szymona ps. „Kupczenko”, 4 IV 1949 r.; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego dotyczący wyprowadzenia agenta „Bogusława” z opracowania w związku z zatrzymaniem figurantów Teodora Zubkiewicza, Włodzimierza Melnychuka i Aliny Baczyńskiej, 15 IV 1949 r., k. 149; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do pplk. Jana Tataja o przebiegu zatrzymania Mikołaja Melnychuka, Teodora Zubkiewicza i Aliny

który – jak pisał „Zenon” – „wprowadza ferment w moją siatkę organizacyjną, namawiając »Romana« i »Kaczmarą« do ucieczki za granicę, oraz wprowadza w szeregi moich ludzi poczucie niepewności, co jest szkodliwe dla moich celów”⁵⁰⁰. Decyzja o aresztowaniu „Hirniaka” zapadła jeszcze w maju 1949 r., lecz zatrzymano go dopiero 25 lutego 1950 r.⁵⁰¹ Działania te (tak jak i większość pozostałych) były dokładnie planowane i przeprowadzane w ten sposób, by nie zdekonspirować prawdziwej roli Łapińskiego. Przykładem ilustrującym postępowanie funkcjonariuszy bezpieki może być chociażby „realizacja” Nepryja, który – jak planowano – miał być zatrzymany po spotkaniu Łapińskim w Szczecinie. „Na drugim lub trzecim przystanku za Szczecinem – pisał mjr Wróblewski – w wagonie, w którym będzie jechał Nieprzyj Szymon [Nepryj Semen] ps. »Hirniak« przy pomocy funkcj[onariuszy] MO będzie przeprowadzona kontrola dokumentów. »Hirniak« ma lewy dokument z datą sporządzenia 1929 r. Pod pretekstem niejasności dokumentów Nieprzyj Szymon [Nepryj Semen] zostanie zatrzymany i odstawiony do najbliższego PUB[P], skąd po porównaniu dokumentów, danych personalnych i rysopisu z uzyskanymi przez nas od zatrzymanego Bobko Aleksandra ps. „Choma” zostanie odstawiony do MBP. W trakcie prowadzonego śledztwa nie będzie się wykorzystywało doniesień ag[enta] »Bogusława«, a pozwolą one nam jedynie kontrolować prawdziwość zeznań »Hirniaka«. W ten sposób mamy wszelkie możliwości uchronienia ag[enta] »Bogusława« przed dekonspiracją i wyprowadzenia go z rozpracowania”⁵⁰².

Najbardziej ryzykownym – z punktu widzenia MBP – przedsięwzięciem była jednak próba zatrzymania Eugeniusza Liborskiego „Romana”, który zaniepokojony zainteresowaniem się jego osobą przez miejscowy posterunek MO, w lipcu 1949 r. opuścił Mazury, pojawił się u Eugeniusza Kozy „Bohuna” na Dolnym Śląsku i po nawiązaniu łączności z Łapińskim poprosił go o wyrobienie nowych, fałszywych dokumentów. Z nieznanych przyczyn „Zenon” – zgodnie z instrukcjami MBP – zwlekał ze spełnieniem tej prośby. Być może resortowi chodziło o „zmiękczenie” „Romana” i przygotowanie go w ten sposób do werbunku. Sprawa jest niejasna, tym bardziej że nie udało się odnaleźć żadnych źródeł archiwalnych, które mogłyby pomóc w wyjaśnieniu dalszych losów Liborskiego. Ostatni ślad stanowi raport Łapińskiego z 24 sierpnia 1949 r., w którym prosił on ostatecznie MBP o wyrobienie fałszywych dokumentów, stwierdzając jednocześnie, że „Liborskiego Eugeniusza możemy umieścić w środowisko interesujące MBP, ma on wykształcenie średnie, tylko należy znaleźć dla niego pracę [...]. Zatrzymanie Liborskiego Eugeniusza dla mnie jest na razie niewygodne, dlatego że obecnie związał się on ściśle z moją organizacją i nie wykazuje on żadnych myśli ucieczki za granicę”⁵⁰³.

Baczyńskiej, 24 V 1949 r., k. 150–151. Część aresztowanych, by nie doprowadzić do przypadkowej dekonspiracji agenta „Bogusława”, przekazano do ZSRR, gdzie zostali oni skazani. Na przykład „Kupczenko” 31 X 1951 r. otrzymał wyrok 15 lat więzienia.

⁵⁰⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 20 IV 1949 r., k. 13–144. Por. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Hirniaka”, 2 IV 1949 r., k. 115–116.

⁵⁰¹ Semen Nepryj skazany został 31 VIII 1950 r. przez WSR w Olsztynie na 12 lat więzienia, utratę praw na 5 lat oraz przepadek mienia. Wyrok odbywał w Barczewie.

⁵⁰² AIPN, 0192/354, t. 63, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego w sprawie planu wyprowadzenia agenta „Bogusława” z rozpracowania w związku z zatrzymaniem Nepryj Szymona ps. „Hirniak”, 20 V 1949 r., k. 9–10.

⁵⁰³ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis raportu agenta „Bogusława” do mjr. B. Wróblewskiego, 24 VIII 1949 r., k. 59. W zaleceniach operacyjnych do tego doniesienia por. Waclaw Lokajczyk polecał „dla Liborskiego ps. »Roman«

Według trudnych do zweryfikowania informacji Łapiński miał się pojawić w kryjówce schorowanego i wyczerpanego psychicznie ciągłym ukrywaniem się „Romana” w Oleśnicy, oświadczając, że zabiera go na ważne spotkanie. W drodze na stację zatrzymali przejeżdżający samochód. „Okazją” Liborski zamierzał pojechać na dworzec, gdzie dołączyć miał do niego „Zenon”. Od tej chwili ślad po „Romanie” zaginął⁵⁰⁴. Trudno stwierdzić, czy wydarzenia właśnie tak przebiegały (jeżeli tak, to dlaczego do auta wsiadł tylko Liborski?). Być może Łapiński zdekonspirował się w jakiś sposób przed towarzyszem i sam go zastrzelił, rozpuszczając następnie nieprawdziwe informacje. Jest to jednak tylko hipoteza. W okresie późniejszym w środowisku ukraińskim zaczęły pojawiać się informacje o śmierci „Romana”⁵⁰⁵.

Po jakimś czasie „Zenonowi” udało się też nawiązać korespondencyjny kontakt z kilkoma znajomymi z podziemia, którzy zdołali się przedostać na Zachód, m.in. Eugeniuszem Plichotą „Szymrenkom”, Włodzimierzem Soroczakiem „Berkutom” i Eugeniuszem Sztenderą „Prirwą” (co ostatecznie przekonało bezpiekę, że znajdują się oni za granicą i zakończyło ich poszukiwania przez resort)⁵⁰⁶. W liście do Łapińskiego w lipcu 1949 r. „Prirwa” zalecał – w miarę możliwości – pozostanie w Polsce oraz nierozbudowywanie organizacji, nastawienie się na przetrwanie i zachowanie kadr⁵⁰⁷. W odpowiedzi „Zenon” odpisał, że dysponuje w Polsce sprawdzoną siatką zalegalizowanych ludzi⁵⁰⁸. Jak się wydaje, do kontaktów tych MBP przywiązywało dosyć dużą wagę. „Nawiązanie łączności korespondencyjnej pomiędzy agentem a »Prirwą« i »Berkutom« będzie miało b[ardzo] ważne znaczenie, o rozmiarach którego trudno na razie [cokolwiek] powiedzieć” – konkludował mjr Wróblewski⁵⁰⁹.

Rozmieszczając członków grupy Niewiadomskiego na zachodnich i północnych ziemiach Polski, funkcjonariusze MBP zamierzali stworzyć sfingowaną siatkę podziemia ukraińskiego, a kontrolując jej poczynania przez agenta „Bogusława”, nie przewidywali – przynajmniej w pierwszym etapie – prowadzenia żadnych nowych

dokumentów nowych nie wydawać, a polecić ag[entowi] »Bogusławowi«, by »Roman« zalegalizował się na uprzednio wystawione dokumenty” (*ibidem*, k. 60).

⁵⁰⁴ AIPN, 00170/12, t. 1, Wyciąg z doniesienia agenturalnego „Adama”, 28 I 1950 r., k. 183. Podobną wersję Łapiński opowiedział później żonie „Romana” – Eugenii (Relacja Eugenii Górskiej-Bilańczuk w zbiorach autora, 10 IV 2004 r.), por. *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 155: wspomnienia Włodzimierza Łewosiuka.

⁵⁰⁵ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jana Osypa, 17 V 1950 r., k. 255; *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Eugenii Górskiej, 3 VI 1950 r., k. 265.

⁵⁰⁶ AIPN, 00170/12, t. 18, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego streszczająca pracę agenta „Bogusława” zawartą w IV tomie jego teczki roboczej, 28 VII 1950 r., k. 320; *ibidem*, t. 4, Odpis listu agenta „Bogusława” do Eugeniusza Plichoty „Szymrenka”, 22 XII 1948 r., k. 188–188v; *ibidem*, Tłumaczenie listu Eugeniusza Plichoty „Szymrenka” do Polski, 13 II 1949 r., k. 156; *ibidem*, t. 4, Odpis pisanego kodem domyślnym listu [Włodzimierza Soroczaka] „Berkuta” do Polski, 1 II 1949 r., k. 76; *ibidem*, t. 4, Kopia pisanego kodem domyślnym listu Władysława [Włodzimierza Soroczaka „Berkuta”] do Mieczysława [Leona Łapińskiego „Zenona”], 19 IV 1949 r., k. 190; *ibidem*, t. 5, Notatka informacyjna z pracy agenta „Bogusława” sporządzona na podstawie doniesień agenta, b.d., k. 29; AIPN, 00231/131, t. 5, Kopia tłumaczenia pisanego kodem domyślnym listu Eugeniusza Sztendery do Mieczysława [Leona Łapińskiego „Zenona”], [lipiec] 1949 r., k. 22; PJPC, Box 80, Informacja [Ewhena Sztendery „Prirwy”] pro „Zenona”, 9 IX 1953 r., b.p.

⁵⁰⁷ *Ibidem*, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 14 VII 1949 r., k. 21; *ibidem*, t. 5, Odpis listu Eugeniusza Sztendery „Prirwy” do Leona Łapińskiego „Zenona”, b.d., k. 22. Dalsza korespondencja z „Prirwą” zob. *ibidem*, t. 5, Odpis listu Eugeniusza Sztendery „Prirwy” do Leona Łapińskiego „Zenona”, 22 X 1949 r., k. 29–30.

⁵⁰⁸ *Ibidem*, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 25 VII 1949 r., k. 25.

⁵⁰⁹ *Ibidem*, t. 4, Notatka służbowa mjr. B. Wróblewskiego z dotychczasowej pracy agenta „Bogusława”, 20 I 1949 r., k. 3.

werbunków. Sytuacja jednak uległa zmianie już po kilkunastu tygodniach, gdy 7 marca 1949 r. w Słupsku zatrzymany został przypadkowo przez funkcjonariuszy MO Eugeniusz Hura „Sławko”. Jego dokumenty wzbudziły prawdopodobnie jakieś podejrzenia, gdyż został zabrany do miejscowej komendy, gdzie w czasie rewizji znaleziono przy nim inne dowody świadczące o jego nielegalnej działalności (np. opieczetowane urzędowe druki wystawione in blanco). Funkcjonariusze miejscowego PUBP, powiadomieni o zatrzymaniu, przejęli „Sławka” i po całonocnych przesłuchaniach wydobyli od niego prawdziwe zeznania. Poinformowany o wszystkim mjr Bronisław Wróblewski pisał nazajutrz: „W związku z tym [zatrzymaniem], aby nie rozszyfrować ag[enta] »Bogusława«, poleciłem, aby »Sławka« zawerbowano”⁵¹⁰. Hura, przekazany jeszcze tej samej nocy do WUBP w Szczecinie, zgodził się na współpracę i 9 marca 1949 r. został pozyskany jako informator (później agent) „Bronek”⁵¹¹. Włączono go, podobnie jak wcześniej Łapińskiego, do agenturalnego rozpracowania o kryptonimie „Adwentyści”⁵¹². W dalszej perspektywie rozpracowywania podziemia ukraińskiego werbunek ten okazał się dla MBP niezwykle korzystny, sam zaś Hura, jak się wydaje, stał się agentem nie mniej cennym niż „Zenon”. Dlatego też, gdy dowiedział się o uwięzieniu swej siostry Anny („Tamary”) i poprosił o możliwość odwiedzania jej w Fordonie oraz o zgodę na dostarczanie jej paczek, funkcjonariusze MBP nie czynili mu żadnych przeszkód⁵¹³.

Kontakt z OUN frakcji melnykowskiej

Rozpracowując pozostałości ukraińskiego podziemia banderowskiego w Polsce oraz koordynując działalność swej „organizacji”, Łapiński z polecenia MBP próbował też nawiązać kontakt z siatką OUN frakcji melnykowskiej⁵¹⁴. Przyczyną podjęcia takich działań były uzyskane przez MBP informacje, iż w Polsce przebywa emisariusz OUN-M Teodozy Dak „Perun”. Przez niego bezpieka zamierzała nawiązać łączność z ośrodkami ouenowskimi na emigracji.

Zadanie nawiązania kontaktu z melnykowcami dostał Włodzimierz Łewosiuk „Roman”, który znał Daka (jako „Krakusa”) i kilku innych członków OUN-M ze swej rodzinnej miejscowości⁵¹⁵. Mimo to dotarcie do emisariuszy melnykowskich napotykało początkowo spore trudności⁵¹⁶. W rozwiązaniu tej kwestii pomogli agentowi

⁵¹⁰ *Ibidem*, t. 4, Odpis przedsięwzięć operacyjnych do agenturalnego doniesienia „Bogusława”, 13 III 1949 r., k. 81. Miesiąc później agent „Bronek” został przejęty „na kontakt” przez Wydział II Departamentu III MBP.

⁵¹¹ AIPN, 00231/131, t. 4, Odpis oświadczenia agenta „Bronka”, 3 XI 1949 r., k. 392.

⁵¹² AIPN, 00169/21, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o zezwolenie na wprowadzenie do agenturalnego rozpracowania kryptonim „Adwentyści” agenta „Bronka”, grudzień 1949 r., k. 30.

⁵¹³ AIPN, 01224/1965, Odpis raportu agenta „Bronka”, b.d., b.p. (mikrofiszka 12923/2).

⁵¹⁴ AIPN, 00170/12, t. 3, Doniesienie agenta „Bogusława” w sprawie prób nawiązania kontaktu z organizacją OUN Melnyka, b.d., k. 106–107; *ibidem*, Sprawozdanie z wykonanej pracy w czasie od 30 listopada do 10 grudnia 1948 r., 12 XII 1948 r., k. 149–154.

⁵¹⁵ *Ibidem*, Doniesienie „Bogusława” w sprawie kontaktów z organizacją OUN Melnyka, b.d., k. 106–107; *ibidem*, t. 1, Charakterystyka pracy agenta „Bogusława” od dnia 7 października do dnia 1 grudnia 1948 r., 3 XII 1948 r., k. 19; *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 108: wspomnienia Włodzimierza Łewosiuka; M. Majewski, *op. cit.*, s. 224–225, 231–232.

⁵¹⁶ AIPN 00170/12, t. 3, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie kontaktu z melnykowcami, 23 XII 1948 r., k. 187–187v; *ibidem*, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie kontaktu z melnykowcami, 18 I 1949 r., k. 238–239; *ibidem*, t. 4, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Łewosiuka ps. „Roman”, 16 II 1949 r., k. 20; *ibidem*, Tłumaczenie raportu Włodzimierza Łewosiuka „Romana” do „Zenona”

funkcjonariusze MBP. W czerwcu 1949 r. mjr Wróblewski na spotkaniu z Łapińskim polecił mu m.in. „przygotować »Romana« do wyjazdu [do] pow[iatu] Wałbrzych, woj[ewództwo] Wrocław, w celu przypadkowego spotkania go z czł[onkiem] OUN Melnyka Kuźmą Wasylem, który według posiadanych przez nas danych [tam] zam[ieszkuje]”⁵¹⁷. Informację o Kuźmie MBP otrzymało od swej agencji. Lewosiuk miał wyjechać pod pretekstem rzekomej konieczności poszukiwania osób z siatki melnykowskiej, które mogłyby pomóc w przerzucie ludzi za granicę.

18 czerwca 1949 r. „Zenon” w towarzystwie „Romana” udał się do Białego Kamienia, gdzie Łapiński zaaranżował „przypadkowe” spotkanie z Kuźmą. Ten ostatni, niczego nie podejrzewając, zaproponował w najbliższym czasie spotkanie z osobą z kierownictwa OUN-M w Polsce⁵¹⁸. W ten sposób agentowi „Bogusławowi” udało się znaleźć bezpośrednio dojście do siatki melnykowskiej frakcji OUN. Na łącznika między swoją grupą a strukturą melnykowską Łapiński wyznaczył „Romana”⁵¹⁹.

27 czerwca 1949 r. Lewosiuk spotkał się w Białym Kamieniu po raz pierwszy z innym członkiem OUN-M, Włodzimierzem Fenykiem „Karym” (zwerbowanym już wówczas przez MBP jako agent „Adam”)⁵²⁰. Rozmawiano wówczas ogólnie o możliwościach ewentualnej wzajemnej współpracy. Nie ustalono jednak żadnych konkretów, gdyż zarówno „Roman”, jak i „Karyj” nie mieli do tego pełnomocnictw (szczególnie miały być załatwione na wyższym szczeblu). Jak się jednak wydaje, Fenykowi zależało na korzystaniu z wywiadowczych możliwości siatki Łapińskiego (w rzeczywistości najprawdopodobniej polecenie to funkcjonariusze MBP wydali, aby skontrolować działalność „Zenona” – agenta „Bogusława”)⁵²¹. Osobiście „Zenon” 15 lipca 1949 r.

oraz przedsięwzięcia operacyjne, 20 I 1949 r., k. 24–25; *ibidem*, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Lewosiuka ps. „Roman”, 1 IV 1949 r., k. 111–113.

⁵¹⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Romana Lewosiuka „Romana”, [czerwiec 1949 r.], k. 121–122v.

⁵¹⁸ AIPN, 00170/12, t. 4, Doniesienie agenturalne „Bogusława” o nawiązaniu kontaktu z członkiem organizacji OUN Melnyka, 23 VI 1949 r., k. 267–270v.

⁵¹⁹ Wydaje się, że „Roman” pełnił też funkcję łącznika nie tylko między „Zenonem” i ludźmi siatki OUN-M, ale też był swego rodzaju kurierem siatki Łapińskiego. Wynikało to prawdopodobnie z tego, że Lewosiuk – mimo posiadania „lewych” dokumentów – bał się zatrzymywać na dłużej w jednym miejscu, by uniknąć dekonspiracji. Dlatego też już w marcu 1949 r. proponował „Zenonowi” wyruszenie na Zachód. W odpowiedzi Łapiński proponował MBP umieszczenie „Romana” „bliżej Warszawy lub w Gdańsku, Gdyni lub innej miejscowości, gdzie byłby bardziej oddalony od znajomych mu ludzi i gdzie mógłby się czuć bezpiecznie” (*Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Lewosiuka Włodzimierza „Romana”, 1 IV 1949 r., k. 111–113).

⁵²⁰ Włodzimierz Fenyk „Karyj”, „Szelest”, używał też wielu innych fałszywych nazwisk – ur. w 1926 r. w Dobromilu, od 1939 r. mieszkał w Przemyślu, członek OUN-M, od 1943 r. w SS „Galizien”, dostał się do niewoli brytyjskiej, internowany w Baleari i Rimini, po zwolnieniu wyjechał do Monachium. W listopadzie 1946 r. wysłany przez OUN-M do Polski, kontaktował się z sympatykami organizacji, pod koniec 1947 r. próbował z Wasylem Kuźmą przekroczyć granicę w pobliżu Szczecina, aresztowany, odsiedział 3 miesiące, zwerbowany 4 VI 1949 r. przez MBP pod ps. „Adam”, używany był do rozpracowywania środowiska melnykowskiego w Polsce (operacja „Pajaki”), zdemaskowany przed OUN-M oraz wywiadami amerykańskim i zachodniemieckim, stopniowo odsuwany od pracy przez MBP, dalsze losy nieznane.

⁵²¹ AIPN, 0023/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Lewosiuka, 17 VII 1949 r., k. 19; AIPN, 00170/12, t. 4, Doniesienia agenturalne „Bogusława” ze spotkania Włodzimierza Lewosiuka „Romana” z członkiem organizacji OUN-Melnyka i agentem wywiadu amerykańskiego, 3 VIII 1949 r., k. 287–288v. Mjr Bronisław Wróblewski na spotkaniu z Łapińskim polecił mu „zgodzić się na prowadzenie wywiadu za pieniądze i starać się przez »Władysława« [Włodzimierza Fenyka] nawiązać kontakt z zagranicą w celu otrzymania stamtąd instrukcji, pieniędzy i tym podobne” (*ibidem*, k. 286).

sam spotkał się z „Karym”, od którego dowiedział się m.in., że przybyły – choć formalnie należący do OUN-M – reprezentuje w rzeczywistości wywiad amerykański i „od spraw organizacyjnych jest z daleka i sprawy jak jednej, tak i drugiej organizacji [chodzi o frakcje OUN – I.H.] w ogóle nie interesują go w tym wypadku”⁵²². Mimo wszystko Łapiński zgodził się na ograniczoną współpracę i na dostarczanie informacji wywiadowczych (głównie z dziedziny obronności). Do tego celu odkomenderował on „Romana”⁵²³.

Oficjalną propozycję współpracy ze strony OUN-M „Zenon” otrzymał pod koniec września 1949 r., gdy dotarł do niego list z Monachium. W piśmie tym – poza opisem sytuacji politycznej i konfliktów wśród ukraińskiej emigracji – stwierdzano też, że przyszłe działania są „obliczone na dłuższą metę” oraz opierają się na „płaszczyźnie ogólnych interesów ukraińskich”⁵²⁴. Trudno tu wyrokować, które stwierdzenia były bardziej szczerze – kierownictwa OUN-M na emigracji, czy też Fenyka, który otwarcie przyznawał się do współpracy z wywiadem Stanów Zjednoczonych. Mimo zastrzeżeń wysuwanych przez wtajemniczonych w kwestię podwładnych (m.in. Łewosiuka), Łapiński nawiązał jednak łączność korespondencyjną ze strukturą melnykowską na Zachodzie, w kraju zaś spotykał się kilkakrotnie osobiście (lub wysyłając „Romana”) z „Karym”, któremu za pewną kwotę dostarczył (spreparowane przez MBP) interesujące go materiały⁵²⁵.

Chcąc być wiarygodnym i lojalnym w oczach kierownictwa OUN-B, o kontaktach z konkurencyjną frakcją Łapiński musiał powiadomić osoby w Niemczech, z którymi korespondował. Odpowiedź na list „Zenona” nadeszła w połowie lipca 1949 r. Jej nadawca, Eugeniusz Sztendera sugerował Łapińskiemu, pisząc kodem domyślnym, że z „Melnykowiczem [...] najlepiej nie mieć nic wspólnego, niech on sobie pracuje sam dla siebie”⁵²⁶. Kierownictwo MBP przystało na to i poleciło Łapińskiemu dostosować się

⁵²² AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Władysława” [Włodzimierza Fenyka] – agenta wywiadu amerykańskiego, 17 VIII 1949 r., k. 39–41.

⁵²³ *ibidem*, k. 39–40. Łapiński, składając mjr. Bronisławowi Wróblewskiemu relację ze swego spotkania, otrzymał od oficera MBP polecenie, by „wszystkich znanych wam czł[onków] OUN-UPA nastawić w myśl instrukcji otrzymanych od »Władysława« na zbieranie materiałów wywiadowczych, które wy sami będziecie odbierać i przekazywać mnie. Bez mojego zezwolenia żadnych materiałów wywiadowczych nie [należy] przekazywać »Władysławowi«. Dopilnować [należy] również »Romana« i dać jemu polecenie, aby on bezpośrednio, bez waszej zgody, również nie przekazywał »Władysławowi« żadnych materiałów. Wszystkie uzyskane przez waszych ludzi materiały wywiadowcze muszą być przekazywane mnie, a ja z kolei dam wam zezwolenie, które materiały można będzie przekazać »Władysławowi«” (*ibidem*, k. 41).

⁵²⁴ *Ibidem*, Odpis listu do „Zenona” z centrali zagranicznego wywiadu, b.d., k. 114.

⁵²⁵ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, 6 VIII 1949 r., k. 30; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie kontaktów z organizacją OUN-Melnyka, 30 IX 1949 r., k. 107; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, 5 X 1949 r., k. 111; *ibidem*, Tłumaczenie listu Leona Łapińskiego do centrali wywiadowczej w Monachium, 6 X 1949 r., k. 117; AIPN, 00170/12, t. 5, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 29 I 1950 r., k. 46–47.

⁵²⁶ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis listu Eugeniusza [Sztendery „Prirwy”) do Mieczysława [Leona Łapińskiego „Zenona”), [lipiec] 1949 r., k. 22. W odpowiedzi na sugestie Sztendery Łapiński miał napisać, że z melnykowcami chce „nawiązać ściślejsze kontakty w celu zarobienia pieniędzy dla organizacji oraz w celu kontroli przez SB ich działalności”. Miał też zapewnić, aby „byli o mnie spokojni, że ja na ich stronę, tj. Melnyka, nie przejdę”. Funkcjonariusze MBP polecali zaś agentowi „utrzymywać nadal kontakt korespondencyjny z »Prirwą«, starając się przez niego ściągnąć informacje agenturalnej działalności org[anizacji] OUN za granicą. W listach należy [na] »Prirwę« nalegać, by otrzymał konkretne instrukcje od Bandery co do działalności org[anizacji] OUN-UPA w Polsce oraz przesłał je Wam” (*ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie listu do Eugeniusza Sztendery „Prirwy”, 25 VII 1949 r., k. 25).

do tych instrukcji i – jak pisał mjr Wróblewski – „ograniczenia się do rzadkich spotkań z agentami amerykańskiego wywiadu i czł[onkami] OUN Melnyka »Szelestom«, »Morozom« i »Mamą« (obsadziliśmy ich agenturą wewnętrzną) i tym samym stopniowe zaniechanie z nimi współpracy na płaszczyźnie wywiadowczej”⁵²⁷. Z czasem kontakty Łapińskiego z siatką OUN-M całkowicie ustały⁵²⁸. Mimo to w kolejnych latach Łapiński okazjonalnie spotykał się z sympatykami OUN frakcji melnykowskiej, a informacje o nich przekazywał zarówno do MBP, jaki i do проводу ZCz OUN na Zachodzie⁵²⁹. W lutym 1954 r. nawiązał też kontakt korespondencyjny z przedstawicielem tej frakcji OUN w Niemczech (nieznany z nazwiska „Neczaj”). Być może była to próba odnowienia kontaktu albo też jakaś doraźna „gra” w ramach operacji „Pajaki”, do której MBP próbowało wprowadzić „Zenona”⁵³⁰.

Kurierzy z Monachium

Łapiński od początku współpracy z bezpieką zamierzał wysłać ludzi ze swej siatki na Zachód. Po konsultacji z funkcjonariuszami MBP wytypował na kurierów Jana Bilańczuka „Zenka”, który wyraził zgodę na podjęcie się tej misji⁵³¹, oraz jakiegoś innego członka grupy Niewiadomskiego (miał to być Mikołaj Pawąski „Palijenko”, Piotr Warenycia „Bajda” lub Jan Raczyński „Jawir” – ostatecznie wytypowano tego pierwszego). Według projektu przygotowanego przez „Zenona”, wysłanie kurierów na Zachód miałyby na celu: „1) Zdobyć najnowszych instrukcji co do prowadzenia organizacyjnej pracy w Polsce od kierownictwa OUN za granicą; 2) Zdobyć dla »kierownictwa OUN« w Polsce dokładnych wiadomości o politycznych partiach nacjonalistycznych istniejących za granicą, ich kierownictwie i nastrojach nurtujących wśród tych partii; 3) Zdobyć wiadomości o wzajemnych stosunkach między partiami politycznymi, o stosunku władz anglo-amerykańskich do tych partii i odwrotnie; 4) Zdobyć wiadomości o wzajemnych stosunkach nurtujących w organizacji OUN-

⁵²⁷ AIPN, 00170/12, t. 18, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego streszczająca pracę agenta „Bogusława” zawartą z IV tomie jego teczki roboczej, 28 VII 1950 r., k. 320; J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 50.

⁵²⁸ Za ostatnie można chyba uznać przypadkowe spotkanie Łapińskiego i Zbigniewa Kamińskiego „Dona” z Fenykiem w Warszawie w październiku 1952 r. Było ono jednak właściwie wymianą poglądów i swego rodzaju dyskusją, która z frakcji OUN postępuje bardziej słusznie. Dalszej łączności nie podtrzymywano (*ibidem*, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie spotkania z „Władkiem” [Włodzimierzem Fenykiem], 21 X 1952 r., k. 465–471.

⁵²⁹ AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bajdy”, 20 V 1953 r., k. 412–413.

⁵³⁰ W cytowanym tu niejednokrotnie streszczeniu operacji „C-1” fragment o współpracy Łapińskiego z OUN-M podsumowano następująco: „Wprawdzie kontakty z centralą melnykowską nie dały nam bezpośrednio tego, co planowaliśmy uzyskać, tj. nawiązania kontaktów z Centralnym Prowadem OUN-Bandery, jednakże poważnie przyczyniły się do tego, a mianowicie: w nacjonalistycznych kołach ukraińskiej emigracji w Niemczech Zachodnich po nawiązaniu poprzez »Władysława« w lecie 1949 r. kontaktu z »Romanom« i org[anizacją] OUN-Bandery [w Polsce] – melnykowcy rozpoczęli usilnie propagować swoją rzekomą walkę przeciw komunizmowi na terenie Polski, rozgłaszając, że w Polsce org[anizacja] OUN-Bandery współpracuje z nimi. [...] Powyższe nie było na rękę Centralnemu Prowadowi OUN-Bandery, który przez to tracił wpływy w nacjonalistycznych kołach emigracyjnych, tym bardziej że po rozbięciu w 1947 r. org[anizacji] OUN-UPA na terenie Polski [prowid ten] nie posiadał do tego czasu żadnych kontaktów z podziemiem OUN-B w Polsce. Dlatego też bojąc się całkowicie utracić wpływy w lecie 1949 r., wysłał [on] do Polski bojówkę kurierów” (AIPN, 0192/354, t. 10, Agenturalne rozpracowanie kryptonim „C-1”, b.d., k. 11–12).

⁵³¹ AIPN, 00170/12, t. 3, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie wysłania kuriera za granicę, 11 I 1949 r., k. 206; *ibidem*, Zadanie dla agenta „Bogusława” dotyczące doniesienia agenturalnego z 11 stycznia 1949 r., b.d., k. 208; *ibidem*, t. 4, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Jana Bilańczuka ps. „Zenko”, 28 IV 1949 r., k. 157–158.

-Bandery i OUN-Melnyka. w kierownictwach tych organizacji i wśród zwyczajnego członkostwa, wzajemne stosunki i współpraca między organizacjami OUN-Bandery i OUN-Melnyka, z władzami anglo-amerykańskimi (szczególnie z wywiadem), koncepcje i plany OUN w czasie obecnym i na wypadek zbrojnego konfliktu w Europie; 5) Zdobywanie wiadomości o taborowym życiu [chodzi o obozy uchodźców – I.H.] nacjonal-faszystów zgrupowanych na okupacyjnym terytorium USA i Anglii w Niemczech; 6) Zdobywanie wiadomości o ukraińskich organizacjach wojskowych i półwojskowych oraz formacjach tworzonych przez Amerykę i Anglię z ukraińskich faszystów; 7) Zdobywanie wiadomości o ogólnych nastrojach panujących wśród ukraińskiej emigracji w ogóle za granicą⁵³². Wysłani przez „Zenona” ludzie mieli mieć przy sobie broń, żywność, sprawozdanie o stanie siatki w Polsce oraz egzemplarze wydawnictw podziemia. Planowana marszruta wiodła przez Czechosłowację. „W razie spotkania się w marszu z org[anami] bezpieczeństwa w Czechosłowacji, łącznicy dostaną polecenie: pocztę i literaturę zniszczyć lub wyrzucić – dlatego będą mieli ją nie zaszytą w ubraniu, w krytycznym momencie siebie zastrzelić” – precyzował Łapiński⁵³³. Jednak akcja ta z braku funduszy odłożona została na później⁵³⁴, w następstwie zaś dalszych wydarzeń całkowicie się zdezaktualizowała.

Latem 1949 r. Bohdan Pidhajny „Askold” wysłał bowiem grupy kurierskie, które – w obliczu rozpalającego się w ZCz OUN wewnętrznego konfliktu – miały nawiązać kontakt z podziemiem na Ukrainie. Jedną z nich, złożoną z konspiratorów wywodzących się z „Zakerzonnia” (Jan Smarż „Pimsta”, Grzegorz Kisielewski „Czaban”, Michał Tytus „Bohdan” i Michał Fedak „Smyrnyj”), skierowana została drogą przez Polskę. Łącznicy mieli rozbudować na terytorium Polski bazę do przyszłej łączności z ZSRR, co zamierzali uczynić poprzez dawne kontakty „Smyrnoho” wśród ludności cywilnej oraz właśnie Leona Łapińskiego, o którego działalności na Zachodzie wiadomo z jego listów (dlatego właśnie w grupie znalazł się dawny podwładny „Zenona” – „Bohdan”)⁵³⁵. Kurierzy wyruszyli w nocy z 22 na 23 lipca 1949 r. Jednak w wyniku nieszczęśliwego wypadku i odniesionej kontuzji, „Czaban” zmuszony był powrócić do Niemiec. Pozostali bez większych przeszkód dotarli 12 sierpnia 1949 r. do Polski⁵³⁶. Wyposażono ich m.in. w adres Heleny Rotko⁵³⁷, z którą kontakt utrzymywała dawna

⁵³² *Ibidem*, t. 4, Załącznik do projektu wysłania członków OUN na organizacyjny kontakt za granicę sporządzony przez „Bogusława”, 30 IV 1949 r., k. 175–176, por. *ibidem*, t. 3, Legenda sporządzona przez agenta „Bogusława” w sprawie przetrzucenia członka organizacji OUN do strefy okupacyjnej w Niemczech, 5 I 1949 r., k. 219–222.

⁵³³ *Ibidem*, t. 3, Załącznik do projektu wysłania członków OUN na organizacyjny kontakt za granicę sporządzony przez „Bogusława”, 30 IV 1949 r., k. 176.

⁵³⁴ *Ibidem*, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie Jana Bilańczuka „Zenka”, 6 V 1949 r., k. 180–181. Łapiński przygotował też pocztę dla kierownictwa ZCz OUN oraz listy do „Prirwy” i „Berkuta”, które jednak nie zostały wysłane, zob. *ibidem*, t. 1, k. 129–135v.

⁵³⁵ AIPN, 01224/1736, Odpis informacji sporządzonej przez Zbigniewa Kamińskiego o Michale Fedaku, 9 IV 1956 r., b.p. (mikrofiszka 12685/2).

⁵³⁶ Prawdopodobnie już w 1948 r. zorganizowano pierwszą grupę kurierską w składzie: Elias Hryńkiw „Roza” – dowódca, Fiodor Horczakowski „Lisowij”, „Stepowij” (N.N.), „Triasyło” (N.N.), „Dub” (N.N.), „Bojko” (N.N.), jednak z nieznanych powodów nie przekroczyła ona granicy niemiecko-czechosłowackiej (AIPN Bi, 219/175/DOL, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 30 IV 1954 r., k. 51).

⁵³⁷ Helena Rotko – ur. w 1927 r. w Pętnej, pow. Gorlice, łączniczka Michała Fedaka „Smyrnoho”, podczas akcji „Wisła” przesiedlona do Przeborza, pow. Kożuchów; w 1949 r. udzielała pomocy grupie „Smyrnoho”, która przyszła z Zachodu, dalsze losy omówiono niżej.

łączniczka „Smyrnoho” Maria Ciok „Myrośława”, wspomniana wcześniej agentka „Skała”. Dzięki zdobytym przez nią informacjom kierownictwo bezpieczeństwa dość dokładnie orientowało się w liczebności, kontaktach i zamiarach bojówki⁵³⁸. O rychłym przybyciu wysłanników z Zachodu Łapińskiego poinformował też w swym liście Eugeniusz Sztendera „Prirwa”⁵³⁹.

Po raz pierwszy „Myrośława” spotkała się z kurierami „Bohdanom” i „Smyrnyj” w mieszkaniu Heleny Rotko na początku września 1949 r.⁵⁴⁰ Przybysze wyjawili jej wówczas, że do Polski przybyli z zamiarem odprowadzenia na Zachód niektórych dawnych konspiratorów, w tym łączniczek Nadrejonu „Werchowyna”: Heleny Rotko, Petroneli Wysowskiej⁵⁴¹, Aleksandry Kisielewskiej⁵⁴² i Oksany Hajdukiewicz „Motrii”, oraz że szukają kontaktów z ukrywającymi się członkami podziemia⁵⁴³. Z dalszej części rozmowy wynikało, iż „Myrośława” także może przejść na Zachód, zaś w Polsce punktem kontaktowym będzie kierowała Maria Szkripan „Sonia”⁵⁴⁴ (wówczas jeszcze żaden z członków grupy Fedaka nie wiedział, że „Sonia” była już agentką MBP o pseudonimie „Burza”).

Wykonując polecenie kierownictwa ZCz OUN, „Smyrnyj” i jego towarzysze próbowali odnaleźć ukrywających się członków podziemia, by przez nich przekazać pocztę na Ukrainę. Mimo usilnych poszukiwań, kurierom nie udało się nawiązać łączności ani z Mirosławem Onyszkiewiczem „Orestem” (już wówczas aresztowanym), ani z Wasylem Mizernym „Renom” (na Zachodzie nie orientowano się, że odszedł do USRR), ani z „Zenonem”. Niepowodzeniem zakończyła się też wyprawa Fedaka na Łemkowszczyznę w poszukiwaniu pozostawionych tam w 1947 r. łączników⁵⁴⁵. Nicco więcej szczęścia miał wysłany na Mazury „Bohdan”, któremu udało się odnaleźć

⁵³⁸ Pierwszą informację o zapowiadanych kurierach „Skała” przekazała prawdopodobnie w lipcu 1949 r., gdy otrzymała korespondencję m.in. z informacją, że „»Smyrnyj«, »Pimsta« i inni wybierają się w drogę” (AIPN, 00231/131, t. 1, Pismo naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie do dyrektora III Departamentu MBP, 19 VII 1949 r., k. 166, zob. też AIPN 00169/15, t. 1, Zadanie dla agentki „Skała” w związku z przybyciem grupy „Smyrnoho”, b.d., k. 131).

⁵³⁹ „Prirwa” wspominał, że do Polski wyruszył człowiek, którego „Zenon” zna, gdyż „był za niemieckiej okupacji dyrektorem w firmie Jasinkowskiego [chodziło tu o »Bohdana«, członka bojówki SB OUN Włodzimierza Melnychuka „Jasenia” – I.H.]”, por. *ibidem*, Odpis pisanego kodem domyślnym listu Genka [Eugeniusza Sztendery „Prirwy”] i Włodka [Włodzimierza Soroczaka „Berkuta”] do Mietka [Leona Łapińskiego „Zenona”], 22 X 1949 r., k. 171–172; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie listu „Prirwy”, 24 XI 1949 r., k. 170.

⁵⁴⁰ AIPN, 0192/354, t. 107, Odpis doniesienia agenturalnego „Skały”, 8 IX 1949 r., k. 104–105v.

⁵⁴¹ Petronela Wysowska – ur. w 1923 r. w Małastowie, pow. Gorlice, w 1940 r. wywieziona na roboty do Niemiec, powróciła w 1945 r., od tego roku w podziemiu. Była łączniczką w Nadrejonie „Werchowyna” I Okręgu OUN, w 1947 r. podczas akcji „Wisła” przesiedlona do Moskwerzyny, pow. Głogów, jesienią tego samego roku aresztowana na krótko za szerzenie „szepianej propagandy”, dalsze losy omówiono niżej.

⁵⁴² Aleksandra Kisielewska – ur. w 1931 r. w Brunarach, pow. Gorlice, nie działała w podziemiu, siostra Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”.

⁵⁴³ AIPN, 00169/15, t. 1, Doniesienie agenturalne „Skały” – wyjaśnienia moich spotkań z „Pimstą”, 19 XI 1950 r., k. 172–174; *ibidem*, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP, 26 XI 1949 r., k. 187–188; AIPN, 0192/354, t. 36, Odpis doniesienia agenturalnego „Skały”, 27 IX 1949 r., k. 22–24.

⁵⁴⁴ Maria Szkripan „Sonia” (według innych źródeł „Zonia”) – ur. w 1917 r. w Pętnej, pow. Gorlice, z podziemiem związana od 1943 r., od 1945 r. łączniczka Michała Fedaka „Smyrnoho”, od 1946 do 1947 r. sanitariuszka, w sierpniu 1947 r. wyjechała na Ziemię Zachodnie, aresztowana 7 IV 1948 r. w Stargardzie Szczecińskim i przewieziona do Gorlic, po dziesięciu dniach zgodziła się na współpracę z UB i została zwerbowana jako agentka „Burza”.

⁵⁴⁵ PJC, Box 81, Zawwały do sprawy „Zoni”, b.d., b.p.; M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 903.

ukrywających się tam Michała Snihura „Lisowoho”, jego siostrę Oksanę⁵⁴⁶ oraz Wasyla Zbrożyka „Zenka”⁵⁴⁷. Tytus nawiązał szereg znajomości wśród przesiedlonych tam w ramach akcji „Wisła” Ukraińców (m.in. Julia Zbrożyk – matka „Zenka”, Jan Smut, Julia Marceniuk⁵⁴⁸ i kilka innych osób, większość z nich została później wciągnięta w prowokację UB). W związku z późną porą (druga połowa października) „Smyrnyj” zdecydował się na powrót do Niemiec jeszcze przed pierwszymi śniegami. Jego dwaj towarzysze, którym Fedak przekazał pocztę, mieli pozostać w Polsce i poszukiwać kontaktu z „Zenonem” (informację, że pozostaje on na wolności, kurierzy uzyskali od Zbrożyka). 22 października 1949 r. „Smyrnyj” razem z „Zenkom”, „Lisowym”, Oksaną Snihur, Marią Szkripan „Sonią”, która ostatecznie przyjęła propozycję wyruszenia na Zachód (nie informując o tym UB) i narzeczoną „Smyrnoho” Marią Bajus⁵⁴⁹ przekroczyli granicę polsko-czechosłowacką. 7 listopada 1949 r. cała grupa dotarła do Bawarii⁵⁵⁰. Wydaje się, że „Smyrnyj” i jego towarzysze mieli sporo szczęścia. Funkcjonariusze MBP, dowiedziawszy się o ich odejściu, powiadomili StB, lecz było już za późno na pościg⁵⁵¹. W Polsce rodziny uciekinierów zostały włączone do rozpracowania⁵⁵².

Trudno stwierdzić, dlaczego MBP od samego początku „nie podstawiło” Łapińskiego kurierom, mając przecież do nich dostęp przez agentki „Skałę” i „Burzę”. Prawdopodobnie zadecydowały o tym obawy, że nagłe i wspólne „odnalezienie” przybyszy z zagranicy przez osoby wywodzące się z dwóch różnych struktur i działających na zupełnie różnych szczeblach konspiracji (Ciok i Szkripan były jedynie łączniczkami w I Okręgu OUN, zaś Łapiński pełnił wysoką funkcję w III Okręgu) może wzbudzić podejrzenia łączników. Być może obawiano się też w ten sposób dekonspiracji Łapińskiego przed Ciok i Szkripan, co z kolei świadczyć może o rosnącej roli „Zenona” jako agenta bezpieki.

⁵⁴⁶ Oksana Snihur – ur. w 1932 r. w Werchracie, pow. Rawa Ruska, prawdopodobnie związana z podziemiem, w 1947 r. wysiedlona z rodziną na zachodnie ziemie Polski, w 1949 r. nawiązała kontakt z Michałem Fedakiem „Smyrnyj”.

⁵⁴⁷ Wasyl Zbrożyk „Zenka” – ur. w 1925 r. w Wyżłowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN, w podziemiu od 1943 r.; członek bojówki SB OUN Włodzimierza Melnyczuka „Jasenia”, po akcji „Wisła” przedostał się na Mazury, gdzie do 1949 r. ukrywał się u rodziny w powiecie lidzbarskim, odnaleziony przez Michała Tytusa „Bohdana”.

⁵⁴⁸ Marceniuk Julia – ur. w 1912 r. w Winnikach, pow. Hrubieszów, podczas akcji „Wisła” przesiedlona do miejscowości Mońki, pow. Elk, od 1948 do 1952 r. ukrywał się u niej Grzegorz Fiedura „Kuczeriawyj”, w tym też czasie mieścił się u niej punkt korespondencyjny siatki Łapińskiego.

⁵⁴⁹ Maria Bajus – ur. w 1926 r. w Pętnej, pow. Gorlice, łączniczka w I Okręgu OUN, współpracowała z Michałem Fedakiem „Smyrnyj”, w 1947 r. przez ponad trzy miesiące więziona w COP w Jaworznie, potem przewieziono ją do więzienia na Montelupich w Krakowie, skąd prawdopodobnie została wykupiona, po zwolnieniu zamieszkała w pow. Kozuchów.

⁵⁵⁰ PJPC, Box 81, Zawwały do sprawy „Zoni”, b.d., b.p.; *ibidem*, Żyttieyps „Lisowoho”, 14 XII 1949 r., b.p. Większość osób z tej grupy była w latach następnych rozpracowywana przez kontrwywiad PRL. Na przykład sprawę Michała Fedaka zakończono dopiero w 1969 r. (AIPN, 01224/1736, Postanowienie o zaniechaniu dalszego interesowania się figurantami sprawy „Stonka”, 16 IX 1969 r., b.p. [mikrofiszka 12685/2]).

⁵⁵¹ „Według sprawdzonych agenturalnych danych uzyskanych przez Dep[artament] III MBP – pisał ówczesny wicedyrektor Departamentu III MBP płk Leon Andrzejewski do dyrektora Departamentu VII – w połowie października 1949 r. na teren CSR przeszła z Polski (przypuszczalnie w rejonie Dolnego Śląska) grupa członków OUN-UPA. [...] W związku z powyższym proszę o poinformowanie odpowiednich czynników w CSR dla podjęcia kroków celem ujęcia w[yżej] w[ymienionej] grupy OUN” (AIPN, 0192/254, t. 3, Pismo płk. Leona Andrzejewskiego w sprawie grupy „Smyrnoho”, wędrującej do Niemiec, 3 XII 1949 r., k. 112).

⁵⁵² *Ibidem*, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu II MBP w sprawie rozpracowywania adresów Julii Zbrożyk i Jarosławy Smut, 22 XII 1949 r., k. 119.

W obawie, by również „Pimsta” i „Bohdan” nie powrócili na Zachód, mjr Wróblewski opracował plan działań, które miały uniemożliwić ucieczkę⁵⁵³. MBP chodziło też o uzyskanie informacji o działalności OUN za granicą i najbliższych planów tej organizacji, gdyż – jak argumentował mjr Wróblewski – „organa B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] w okresie ostatnich dwóch lat rozprac[owywania] org[anizacji] OUN-UPA Bandery nie zdołały uzyskać bliższych danych odnośnie praktycznej działalności [i] sposobu działania org[anizacji] Bandery w Polsce po akcji »W« oraz dalszych jej zamiarów na przyszłość. [...] Szczegółowe dane można by uzyskać przez zatrzymanie emisariuszy org[anizacji] OUN Bandery przybyłych z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. [...] Organa B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] przez posiadaną agenturę nie mają możliwości ujawnienia tych zadań, które mogą być znane jedynie przez zatrzymanie emisariuszy”⁵⁵⁴. Do realizacji tych zamierzeń jednak nie doszło. Najprawdopodobniej w połowie listopada 1949 r. nastąpiła zmiana koncepcji i w bezpiecie podjęto decyzję o umożliwieniu wysłannikom ZCz OUN kontaktu z Łapińskim. „W owym okresie więc stało najważniejsze zadanie powiązania kurierów C[entralnego] P[rowodu] OUN »Pimstę« i »Bohdana« drogą pośrednią lub bezpośrednią z ag[entem] »Bogusławem«, który wybijał się swoją pracą dla org[anów] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego], a jednocześnie zdobywał sobie coraz większe zaufanie wśród czł[onków] OUN jako najbardziej autentyczna osoba organizacyjna w Polsce” – pisali kilka miesięcy później funkcjonariusze MBP⁵⁵⁵. Już pod koniec listopada kursujący po Polsce łącznik Łapińskiego Włodzimirz Łewosiuk „Roman” dowiedział się bowiem, że w Polsce znajdują się ludzie z Zachodu poszukujący kontaktu z organizacją. Natychmiast poinformował o tym „Zenona” i otrzymał rozkaz do nawiązania łączności⁵⁵⁶.

Łewosiuk wywiązał się ze swego zadania i na początku grudnia 1949 r. odnalazł „Bohdana”. „Zenon” spotkał się z nim po raz pierwszy 5 grudnia 1949 r. w Wałbrzychu⁵⁵⁷. Ponieważ agentura MBP (Maria Ciok „Myrosława”, agentka „Skała”) informowała, że przybyli z Zachodu kurierzy mają zlikwidować znanych im współpracowników UB, resort obawiał się o życie Łapińskiego. Dlatego też przed wyjazdem agenta do Wałbrzycha zorganizowano dwie grupy (obserwacyjną – 7 osób i „realizacyjną” – 6 osób), które miały zabezpieczać spotkanie „Zenona” z wysłannikiem prowdy ZCz OUN. „W czasie dalszego rozwoju sytuacji, gdzie nie są robione w stosunku do niego żadne podejrzenia, [Łapiński] da znak przez wyciągnięcie gazety z kieszeni [...]. W wypadku gdyby sytuacja

⁵⁵³ AIPN, 00231/131, t. 1, Plan operatywnych przedsięwzięć w stosunku do członków i współpracowników organizacji OUN Nadrejonu „Werchowyna”, b.d., k. 198–204.

⁵⁵⁴ *Ibidem*, Plan operatywnych przedsięwzięć w stosunku do Wysowskiej Petroneli i towarzyszy sporządzony przez mjr. Bronisława Wróblewskiego, 4 XI 1949 r., k. 186.

⁵⁵⁵ AIPN, 00169/15, t. 2, Notatka informacyjna kpt. Kazimierza Jastrzębskiego i kpt. Janusza Mazurka z pracy agentki „Skała” w agenturalnym rozpracowaniu „C-1”, 1950 r., k. 36.

⁵⁵⁶ AIPN, 00170/12, t. 6, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimirza Łewosiuka, 24 XI 1949 r., k. 1–3; AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jarosława [Eugeniusza] Hury „Sławka”, 28 XI 1949 r., k. 176; AIPN, 00170/12, t. 18, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego streszczająca pracę agenta „Bogusława” zawartą w IV tomie jego teczki roboczej, 28 VII 1950 r., k. 321; M. Ripećkyj, *op. cit.*, s. 911.

⁵⁵⁷ AIPN, 00170/12, t. 6, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimirza Łewosiuka „Romana”, 6 XII 1949 r., k. 9–19; *ibidem*, t. 18, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego streszczająca pracę agenta „Bogusława” zawartą w IV tomie teczki roboczej, 28 VII 1950 r., k. 321; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 186.

była dla niego niekorzystna, wyciągniętą gazetę upuści na ziemię, co będzie znakiem do realizacji wszystkich, w razie konieczności razem z »Bogusławem«⁵⁵⁸.

Mimo obaw, spotkanie „Zenona” i „Bohdana” przebiegło bez niespodzianek⁵⁵⁹. Tytus przekazał „Zenonowi” ogólne informacje, tzn. że do Polski jego grupa przybyła w celu skontaktowania się z „Orestem” lub „Renom”, a gdyby nie udało się im ich odnaleźć, mieli próbować skontaktować się z członkami podziemia na Ukrainie Radzieckiej. Ponieważ los Onyszkiewicza i Mizernoho był na Zachodzie nieznany, „Bohdan” poprosił Łapińskiego, by pomógł nawiązać kontakt z podziemiem w USRR. Poza tym – według kuriera – prowadowi OUN-B chodziło głównie o trzy rzeczy: „1) stworzenie organizacyjnej bazy w Polsce, z której to można będzie realizować organizacyjne plany na ziemię macierzyste; 2) zbudowanie drogi na Ukrainę i nawiązanie kontaktu z organizacją OUN w USRR; 3) prowadzenie wywiadu w Polsce, zbieranie informacji i przekazywanie tych informacji Centralnemu Prowodowi OUN za granicą”⁵⁶⁰.

Był to moment, na który czekano zarówno w służbach peerelowskich, jak i sowieckich. „W ten sposób dzięki pozostawieniu na wolności grupy »Jurka« i pozorowaniu istnienia siatki organizacyjnej uchwyciliśmy w swoje ręce przerwane próby wznowienia wrogiej nacjonalistyczno-bandyckiej działalności OUN-B w Polsce, czynione przez ośrodek w Monachium. Pozostała obecnie kwestia zdobycia przez »Bogusława« całkowitego zaufania przybyłych kurierów, a przez nich prowodyrów OUN za granicą” – pisano jakiś czas później⁵⁶¹. Dlatego też mjr Wróblewski polecał „Zenonowi” dążyć do „szczegółowego wyjaśnienia instrukcji otrzymanych [przez »Bohdana«] od Centrali odnośnie pracy org[anizacji] OUN-UPA na terenie Polski [...]. O ile »Bohdan« na spotkaniu instrukcję będzie miał na piśmie, starać się, pod pretekstem gruntownego jej zapoznania i przeanalizowania, instrukcję tę otrzymać na kilka dni dla siebie [...]. Ustalić, jaką organizacyjną robotę dotychczas [grupa] przeprowadziła i w jakich województwach i powiatach [...] i co ma zamiar robić na przyszłość”⁵⁶². Zadania te Łapiński miał zrealizować na kolejnym spotkaniu 14 grudnia 1949 r. w jednym z wrocławskich hoteli.

Również do tego spotkania funkcjonariusze MBP przygotowywali się starannie. Jak wynika z planu sporządzonego przez mjr. Wróblewskiego, w pokoju, w którym „Zenon” miał rozmawiać z łącznikami, założono podsłuch, zaś w sąsiednim pomieszczeniu miała przebywać gotowa w każdej chwili do akcji grupa operacyjna MBP.

⁵⁵⁸ AIPN, 00170/12, t. 6, Plan operacyjnych przedsięwzięć i realizacji w stosunku do członków OUN Bandery przybyłych z amerykańskiej strefy okupacyjnej opracowany przez mjr. Bronisława Wróblewskiego, 3 XII 1949 r., k. 27; por. AIPN, 0192/354, t. 103, Plan sytuacyjny miejsca spotkania „Bogusława” z „Romanom” i „Bohdanem” w Wałbrzychu, 5 XII 1949 r., k. 27; *ibidem*, Komunikat z przeprowadzonej obserwacji za obiektem „Bohdan”, 6 XII 1949 r., k. 31–31v.

⁵⁵⁹ AIPN, 00170/12, t. 6, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Lewosiuka „Romana”, 6 XII 1949 r., k. 31–34; AIPN, 0192/354, t. 103, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego z wykonania planu operacyjnych przedsięwzięć z dnia 3 grudnia 1949 r. w stosunku do członków OUN Bandery przybyłych z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, 6 XII 1949 r., k. 29–30.

⁵⁶⁰ AIPN, 00170/12, t. 6, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Michała Tytusa ps. „Bohdan”, 6 XII 1949 r., k. 44.

⁵⁶¹ AIPN, 0192/354, t. 10, Agenturalne rozpracowanie kryptonim „C-1”, b.d., k. 20; por. B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 187.

⁵⁶² AIPN, 00170/12, t. 6, Zadania dla „Bogusława” w związku z jego doniesieniem w sprawie Tytusa Michała „Bohdana”, 6 XII 1949 r., k. 50.

W razie konieczności zatrzymałaby ona wszystkich uczestników spotkania poza Łapińskim. Taką ewentualność przewidywano na wypadek, gdyby przybyli zza granicy kurierzy rozszyfrowali prawdziwą działalność „Zenona” i próbowali go zlikwidować. „W razie, [gdy] »Bohdan« i jego ludzie zostaną zatrzymani, należy tak pokierować sprawą, by w żadnym wypadku nie wyszedł na zewnątrz żaden gryps lub wiadomość świadcząca o ich zatrzymaniu przez org[ana] bezpieczeństwa na skutek doniesienia ag[enta] »Bogusława«. Tym samym nie dopuścić do rozszyfrowania ag[enta] »Bogusława« wśród czł[onków] OUN-UPA na terenie Polski i w Centrali za granicą [...]. O ile spotkanie odbędzie się normalnie, tj. nie zajdzie konieczność zatrzymania »Bohdana« i jego ludzi, po otrzymaniu doniesienia o odbytym spotkaniu od ag[enta] »Bogusława« opracować dalszy plan operatywnych przedsięwzięć rozpracowania grupy przybyłej z zagranicy” – pisał mjr Wróblewski w planie przedstawionym wicedyrektorowi III Departamentu płk. Leonowi Andrzejewskiemu (zatwierdzonym przez zwierzchnika 9 grudnia 1949 r.)⁵⁶³. Mimo obaw resortu spotkanie przebiegło według opracowanego scenariusza. Dlatego też, oprócz prowadzenia nasłuchu, „nic więcej nie poczyniono, za zgodą płk. »Sz«”⁵⁶⁴. W trakcie spotkania kurierzy nie tylko opowiedzieli o sytuacji w ZCz OUN i zadaniach, z jakimi przybyli do Polski, ale też przekazali „Zenonowi” czyste blankiety dokumentów, kody, atrament sympatyczny i wywoływacz⁵⁶⁵. Kilka dni później Łapiński informacje oraz część otrzymanych rzeczy przekazał mjr. Wróblewskiemu. Mimo spokojnego spotkania we Wrocławiu i tego, że Łapiński nie wzbudził podejrzeń „Bohdana” i „Pimsty”, funkcjonariusze MBP jeszcze niejednokrotnie ubezpieczali „Zenona” w czasie jego kontaktów z członkami siatki.

3 stycznia 1950 r. w Wydziale II Departamentu III MBP założone zostało agenturalne rozpracowanie dotyczące przybyłych z Zachodu emisariuszy oraz osób, z którymi się zetknęli. „Ja, zastępca naczelnika Wydziału II Dep[artamentu] III MBP – pisał mjr Bronisław Wróblewski – po rozpatrzeniu materiałów agenturalnych ag[entów] »Bogusława«, »Bronka« i »Skały« [...], mając na uwadze wrogą działalność grupy emisariuszy org[anizacji] OUN Bandery i osób z nią związanych zamieszkałych na terenie Polski, postanowiłem [...] założyć agenturalne rozpracowanie w celu ustalenia ich wrogiej działalności, [a także] kontaktów organizacyjnych i zastosowania środków profilaktycznych w rozpracowaniu oraz likwidację. Rozpracowanie prowadzone będzie za pomocą ag[entów] »Bogusława«, »Bronka« i »Skały«, gdyż ta agentura jest już związana z tymi kurierami. Ponieważ niektóre osoby w tym rozpracowaniu są figurantami agenturalnego rozpracowania krypt[onim] »Łemko« i »Adwentyści« – zostaną one z tamtych rozpracowań wyłączone. Agenturalnemu rozpracowaniu temu nadaję kryptonim »C-1«”⁵⁶⁶. Kilkanaście dni później, 15 lutego 1950 r., postanowienie to zostało zaakceptowane przez wicedyrektora Departamentu III MBP płk. Leona Andrzejewskiego. Niestety nie jest znana reakcja strony sowieckiej na posunięcia

⁵⁶³ *Ibidem*, Plan operatywnych przedsięwzięć rozpracowania grupy członków OUN-UPA Bandery przybyłej z USA-zone [sic!] w Niemczech do Polski, 9 XII 1949 r., k. 51–53.

⁵⁶⁴ *Ibidem*, Raport w sprawie odbytego spotkania z agentem „Bogusławem”, 21 XII 1949 r., k. 54.

⁵⁶⁵ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Lewosiuka „Romana”, Michała Tytusa „Bohdana” i Jana Smarża „Pimsty”, 17 XII 1949 r., k. 55–75.

⁵⁶⁶ AIPN, 0192/354, t. 3, Postanowienie o zaprowadzeniu agenturalnego rozpracowania „C-1”, 3 I 1950 r., k. 1–2.

bezpieki w Polsce. Wiele jednak wskazuje na to, że operacja „C-1” od samego początku mogła być częścią większego rozpracowania sowieckiego oraz „gry”, jaką MGB prowadziło z ZCz OUN i wywiadem angielskim, prawdopodobnie o kryptonimie „Zwieno”⁵⁶⁷. Bez dostępu do źródeł z archiwów postsowieckich stwierdzenie to jednak pozostać musi w sferze hipotez.

Po wszczęciu sprawy, zgodnie z przedstawionymi przez mjr. Wróblewskiego planami, agenci MBP włączeni zostali do rozpracowania. W przypadku „Zenona” krok ten argumentowano następująco: „Osoby przechodzące w doniesieniach ag[enta] »Bogusława« są figurantami rozpracowania »C-1«, na podstawie których to doniesień [rozpracowanie] zostało założone. Wprowadzenie ag[enta] »Bogusława« do rozpracowania tego pozwoli nam na głębsze rozpracowanie przybyłych do Polski emisariuszy OUN Bandery i ujawnienie ich wrogiej działalności”⁵⁶⁸. Z kolei działalność Marii Ciok „Myrosławy” (agentki „Skały”) miała pozwolić na „głębsze rozpracowanie przybyłych do Polski emisariuszy C[entralnego] P[roduktu] OUN Bandery i ujawnienie ich wrogiej działalności”⁵⁶⁹. Podobnie motywowano konieczność dalszego wykorzystywania w sprawie Eugeniusza Hury „Sławka” – agenta „Bronka”⁵⁷⁰.

Prawdopodobnie do tego momentu zarówno Łapiński, jak i pozostała dwójka agentów była cennymi – choć nie jednymi – tajnymi współpracownikami MBP. Wraz z rozpoczęciem rozgrywki z Monachium ich znaczenie jednak mocno wzrosło. Również sam „Zenon” czuł się coraz pewniej w nowej roli głównej „wtyczki” w rozpracowywanym środowisku. Być może w związku z tym próbował też ustabilizować swe życie osobiste, zawierając związek małżeński⁵⁷¹. W miarę rozwoju operacji kierownictwo bezpieczeństwa nabierało też do niego coraz większego zaufania, przyznając mu – poza funduszami operacyjnymi oraz pieniędzmi na wyżywienie lub różnego rodzaju wydatki rzeczowe – spore jak na ówczesne warunki wynagrodzenie. Jak wynika z rozliczeń finansowych mjr. Wróblewskiego, tylko od października 1948 r. do października 1949 r. agent „Bogusław” otrzymał 803 700 zł⁵⁷². We wrześniu 1950 r. za pieniądze MBP Łapiński zakupił też mieszkanie za ogólną sumę 2 000 000 zł⁵⁷³. Rok później – w piśmie

⁵⁶⁷ *Istorijskij organow...*, s. 486.

⁵⁶⁸ AIPN, 00170/12, t. 1, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o zezwolenie na wprowadzenie agenta „Bogusława” do rozpracowania „C-1”, 4 I 1950 r., k. 177.

⁵⁶⁹ AIPN, 00169/15, t. 1, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do wicedyrektora Departamentu III MBP płk. Leona Andrzejewskiego o zezwolenie na wprowadzenie do agenturalnego rozpracowania „C-1” agentki „Skały”, 4 I 1950 r., k. 214.

⁵⁷⁰ AIPN, 0192/354, t. 3, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do wicedyrektora Departamentu III MBP płk. Leona Andrzejewskiego o zezwolenie na wprowadzenie do rozpracowania „C-1” agenta „Bronka”, 4 I 1950 r., k. 91.

⁵⁷¹ AIPN, 00170/12, t. 1, Raport Leona Łapińskiego w sprawie zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego, 8 II 1949 r., k. 118–120. Jak wynika z dokumentów MBP, 12 VIII 1949 r. Łapiński ożenił się z Adelą (Adrianą) Cz., ur. w 1925 r. w Tuśmicach, pow. Hrubieszów, wdową po dowódcy kurenia UPA Stefanie Sawczuku „Naływajce”. Według dokumentów MBP Łapiński i Cz. wzięli ślub w cerkwi prawosławnej w Giżycku. Mimo starań, autorowi nie udało się odnaleźć zapisu o zawarciu ślubu w aktach parafialnych. W czasie, kiedy trwała operacja „C-1”, mieli oni dwoje dzieci: Jerzego (ur. 1944) – syna Adeli Cz. z poprzedniego małżeństwa, i Annę (ur. 1950). W początkach opisywanej „gry” w Warszawie mieszkali też z nimi rodzice żony „Zenona”. Wszystkie dorosłe osoby posługiwały się wyrobionymi przez MBP fałszywymi dokumentami.

⁵⁷² AIPN, 00231/131, t. 22, Lista nagród agenta „Bogusława” za okres od 10 X 1948 r. do 10 X 1949 r., b.d., k. 89.

⁵⁷³ *Ibidem*, Rozliczenie Wydziału II Departamentu III MBP z kwoty pobranej na zakup mieszkania dla agenta „Bogusława”, 29 X 1950 r., k. 128. W listopadzie 1950 r. resort pokrył dodatkowe koszty związane z tym zakupem (przeprowadzka, opłaty skarbowe, zakup nowych mebli, opłata biura pośrednictwa za wyszukanie mieszkania) na

skierowanym do dyrektora Departamentu V płk. Józefa Czaplickiego – mjr Wróblewski prosił o pomoc w przyjęciu żony Łapińskiego na studia bez konieczności zdawania egzaminów wstępnych⁵⁷⁴. Również on sam rozpoczął naukę. Poza tym Łapiński otrzymywał od swych mocodawców inne drobne przysługi, jak dodatkowy przydział koksu, lekarstw czy dodatkowe kartki na mięso⁵⁷⁵. Po kilku latach współpracy z MBP „Zenon” był niezwykle wysoko oceniany przez bezpiekę. „Po jego materiałach zostało dużo osób z podziemia OUN i agentów obcych wywiadów aresztowanych. Wyjątkowo uczciwy i prawdomówny, w procesie współpracy wychowano go w duchu postępowym, jest pewność, że po wysłaniu go za granicę będzie sumiennie i uczciwie wykonywać nasze zadania, charakter twardy, przywiązany do rodziny”⁵⁷⁶.

Zimą 1950 r. Łapiński zwrócił się po raz pierwszy do mjr. Wróblewskiego z prośbą o udzielenie pomocy jego matce wysiedlonej do USRR lub wydanie jej zezwolenia na stały przyjazd do Polski⁵⁷⁷. Starania swe powtarzał kilkakrotnie w czasie trwania operacji „C-1”⁵⁷⁸. Początkowo nie przynosiły one rezultatów, jednak kilka lat później (jeszcze w czasie trwania operacji) MBP zgodziło się na niemal miesięczny pobyt „Zenona” w Związku Radzieckim, dokąd został wysłany w listopadzie 1952 r. – jak stwierdził (awansowany już wówczas) ppłk Bronisław Wróblewski – „w celu podleczenia zdrowia, odwiedzenia rodziny oraz pokazania mu osiągnięć Związku Radzieckiego w budowie komunizmu”⁵⁷⁹. Jak wynika z obszernego – liczącego 22 strony, pełnego patosu i wyrazów wdzięczności wobec władz – raportu złożonego po powrocie Łapiński w nocy z 10 na 11 listopada 1952 r. w towarzystwie ppłk. Wróblewskiego przekroczył polsko-radziecką granicę w Medyce, został przejęty przez oficerów sowieckich i zawieziony do Lwowa. Następnego dnia samolotem przerzucono go do Kijowa, a stamtąd 21 listopada

ogólną sumę 24 587 zł, zob. *ibidem*, Rozliczenie Departamentu III MBP z kwot pobranych na zakup mieszkania dla agenta „Bogusława”, 30 XI 1950 r., k. 141. Zakup tego mieszkania w resorcie argumentowano zarówno sytuacją rodzinną agenta „Bogusława”, jak i względami operacyjnymi (możliwością dekonspiracji dotychczasowego miejsca pobytu Łapińskiego), zob. AIPN, 00170/12, t. 1, Raport „Bogusława” do mjr. Bronisława Wróblewskiego, 10 IX 1950 r., k. 202–203; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Józefa Czaplickiego, 13 IX 1950 r., k. 204; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Józefa Czaplickiego, 11 X 1950 r., k. 207. Jak się wydaje, praktykę tę – w przypadku szczególnie cennych agentów – stosowano dosyć często. Na przykład we wrześniu 1950 r. inny tajny współpracownik resortu, Włodzimierz Fenyk (agent „Adam”), biorący udział w „grze” z OUN-M na Zachodzie i wywiadem amerykańskim (operacja „Pająki”), otrzymał na zakup mieszkania 736 500 zł (AIPN, 00231/131, t. 22, Rozliczenie Wydziału II Departamentu III kwoty pobranej na zakup mieszkania dla agenta „Adama”, wrzesień 1950 r., k. 127).

⁵⁷⁴ AIPN, 00170/12, t. 1, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Józefa Czaplickiego, 17 VII 1951 r., k. 270.

⁵⁷⁵ *Ibidem*, Raport „Bogusława” z prośbą o dodatkowy przydział koksu, 16 VI 1951, k. 264; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Józefa Czaplickiego w sprawie koksu, 19 VI 1951 r., k. 265; *ibidem*, Raport „Bogusława” w sprawie dodatkowego przydziału kartek, 1 X 1951 r., k. 277.

⁵⁷⁶ AIPN, 0192/354, t. 14, Wykaz i krótka charakterystyka agentury oraz figurantów agenturalnych rozpracowań sporządzona przez ppłk. Bronisława Wróblewskiego, 4 III 1953 r., k. 192–193.

⁵⁷⁷ AIPN, 00170/12, t. 1, Odpis pisma Leona Łapińskiego do mjr. Bronisława Wróblewskiego, 23 II 1950 r., k. 190.

⁵⁷⁸ *Ibidem*, t. 16, List „Bogusława” do kpt. Kazimierza Lokajczyka w sprawie wyjazdu do ZSRR, 23 XI 1953 r., k. 510.

⁵⁷⁹ „Mam wielkie życzenie zobaczyć samą stolicę Związku Radzieckiego – Moskwę, przyjrzeć się jej życiu, co da mi ogólny obraz na życie potężnego państwa socjalistycznego. Moskwa jest stolicą nie tylko państwa radzieckiego, ale jest źródłem siły i natchnienia i nadziei wszystkich ludzi pracy, więc nic dziwnego, że chciałbym być i zobaczyć to wszystko, co tylko będzie dla mnie możliwe. Oprócz chęci przyjrzenia się życiu, pracy i rozmachowi budowy komunizmu w Związku Radzieckim, kierują mną też do odbycia takiej podróży uczucia rodzinne. [...] Gdyby taka możliwość zaistniała, że ja mógłbym pojechać do Związku Radzieckiego, to pracę swoją rozłożyłbym tak, że podróż moja nie byłaby przyczyną zastoju naszych spraw” – pisał wówczas do swego oficera prowadzącego (*ibidem*,

do Moskwy. W czasie trwającego ponad miesiąc pobytu w ZSRR Łapiński starano się „oczarować”, pokazując mu m.in. metro i pełne towarów sklepy. W towarzystwie sowieckich oficerów bezpieczeństwa „Zenon” odwiedzał też teatry, galerie i muzea. Nic więc dziwnego, że po powrocie do Polski (6 grudnia 1953 r.) był ze swego wyjazdu niezwykle zadowolony⁵⁸⁰.

Podjmując „grę” z kierownictwem OUN w Monachium, Łapiński oraz jego mocodawcy zdawali sobie sprawę, że w każdej chwili może dojść do dekonspiracji całego przedsięwzięcia. Wszelkie zagrożenia starali się więc dusić w zarodku. Jednym z nich byli towarzysze „Zenona”, aresztowani razem z nim w Czechosłowacji. W liście, który Aleksander Waszczuk „Huczawa” i Michał Prokopczuk „Dubyna” wysłali z więzienia do matki „Jurka”, informowali, że są w „bezpiecznym miejscu” i już po wyroku. Anna Niewiadomska o wszystkim poinformowała syna, ten zaś, nieświadomy prawdziwej roli zwierzchnika – „Zenona”. Łapiński donosząc o tym oficerowi prowadzącemu, zalecał: „Ze względu na możliwość zdekonspirowania całej sprawy, należy zabronić Waszczukowi Aleksandrowi ps. »Huczawa«, Prokopczukowi Michałowi ps. »Dubyna«, Dubeckiemu Włodzimierzowi ps. »Neporadnyj« i Michałowi Balijowi ps. »Wjatycz« na prowadzenie korespondencji ze światem zewnętrznym”⁵⁸¹. Najprawdopodobniej z powodu tych listów i możliwości dekonspiracji agenta 4 czerwca 1951 r. „Neporadnyj” i „Wiatycz” zostali przekazani do Związku Radzieckiego. Podobny los spotkał Szymona Baczyńskiego „Kupczenkę” i jego żonę Alinę, a także Piotra Łahodę „Hromowoho” oraz Bogdana i Mikołaja Melnychuków⁵⁸². Mimo to już zimą 1949 r. w środowiskach Ukraińców na zachodnich i północnych ziemiach Polski pojawiać się zaczęły pierwsze pogłoski o ewentualnej współpracy „Zenona” z organami bezpieczeństwa⁵⁸³. Niewątpliwie przyczyniły się do tego błędy, jakie kilkakrotnie popełnili funkcjonariusze MBP. Najpoważniejszym z nich – jak zresztą sami przyznawali – było przesyłanie materiałów uzyskanych w 1948 r. (jeszcze przed werbunkiem) od Łapińskiego do terenowych placówek UB, prokuratur i sądów, które z kolei wykorzystywały je

t. 20, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” – raportu do mjr. Bronisława Wróblewskiego, 20 VI 1951 r., k. 92). Por. *ibidem*, Odpis załącznika do doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 20 VI 1951 r., k. 93; *ibidem*, t. 1, Raport ppłk. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego, 29 X 1952 r., k. 302). Swą nieobecność Łapiński zamierzał usprawiedliwiać chorobą (rzeczywiście uskarżał się na zły stan zdrowia). W liście z lutego 1953 r. „Askold” udzielał „Zenonowi” (już *post factum*) urlopu oraz informował, że na punkty korespondencyjne wysłane zostały lekarstwa, zob. *ibidem*, t. 15, Notatka służbowa kpt. Janusza Mazurka zawierająca tłumaczenie listu „Askolda” do „Zenona”, 16 II 1953 r., k. 157.

⁵⁸⁰ *ibidem*, t. 1, Odpis sprawozdania „Moje wrażenia z pobytu w Związku Radzieckim”, 13 II 1953 r., k. 309–330. Z relacji tej sporządzono trzy numerowane odpisy, inny egzemplarz por. *ibidem*, t. 18, k. 284–305.

⁵⁸¹ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie jego towarzyszy aresztowanych razem z nim na terenie Czechosłowacji, 11 VII 1949 r., k. 11, por. *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jana Niewiadomskiego, 19 I 1950 r., k. 193.

⁵⁸² AIPN, 0192/354, t. 19, Wykaz członków OUN-UPA III Okręgu zatrzymanych przez Wydział II Departamentu III MBP, których planuje się przekazać do dyspozycji władz ZSRR, 24 I 1951 r., k. 1–3; *ibidem*, t. 102, Notatka informacyjna dotycząca pracy po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” za kwiecień 1951 r., maj 1951 r., k. 21–22.

⁵⁸³ AIPN, 00170/12, t. 1, Notatka „Bogusława” w sprawie rozkonspirowania przez Waszende Kazimierza, 18 I 1949 r., k. 117; *ibidem*, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Głowacza [właśc. Hołowacza], 20 I 1951 r., k. 39; *ibidem*, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jana Bilańczuka ps. „Zenko”, 20 I 1951 r., k. 61–63; *ibidem*, t. 1, Pismo Leona Łapińskiego „W sprawie pogłosek o mojej współpracy z UB”, 6 III 1951 r., k. 235–244. Por. *ibidem*, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie pogłosek o współpracy „B[ogusława]” z organami bezpieczeństwa, 10 IX 1952 r., k. 305–307.

w śledztwach oraz procesach aresztowanych członków i współpracowników podziemia⁵⁸⁴. Aby przeciwdziałać zagrożeniu, „Zenon” niejednokrotnie stwierdzał w obecności wielu osób, że doniesienia te są bądź nieprawdziwymi plotkami, bądź specjalną prowokacją władz, mającą go skompromitować i doprowadzić do jego aresztowania. Również w MBP podjęto różne działania, aby uchronić agenta przed dekonspiracją. „Przedstawiając doniesienie »Bogusława« [...] w sprawie pogłosek rozchodzących się wśród ludności ukraińskiej zam[ieszkałej] na terenie powiatu węgorzewskiego woj[ewództwa] Olsztyn – pisał w swym raporcie oficer prowadzący agenta – proponuję w środowisku, które rozpuscita te pogłoski, przeprowadzić kilka werbunków, dając zadanie zawerbowanym szukania w terenie »Zenona«. [...] Tym sposobem zmylimy ich sposób myślenia, że »Zenon« współpracuje z UBP, i zapobiegniemy dalszemu rozprzestrzenianiu się dekonspirujących »B[ogusława]« pogłosek. Można by [też] było dokonać zatrzymań na 24 godziny kilku osób [...] i w procesie przesłuchania dążyć do rzekomego uzyskania od nich miejsca ukrywania się »Zenona«⁵⁸⁵. Mimo tych przedsięwzięć, w ciągu czterech lat trwania operacji „C-1” mogło kilkakrotnie dojść do wykrycia prawdziwej roli Łapińskiego. Nie bez przyczyny więc agent wielokrotnie „upominał” prowadzących „grę” oficerów, że poszczególne szczeble aparatu bezpieczeństwa działają wręcz na szkodę całego przedsięwzięcia. „Proszę więc, o ile moja praca ma być rozciągnięta na dalszą metę, tak wykorzystywać moje zeznania, żeby nie rozkonspirowywać mojej osoby i nie poszkodzić w ten sposób mojej pracy, której warunkiem jest tylko ścisła konspiracja. Czasem najmniejsze rozkonspirowanie osoby może stać się przyczyną przewału [wpadki – I.H.] całej pracy mojej i planów moich zwierzchników⁵⁸⁶. Natomiast półtora roku później stwierdzał: „Na mój pogląd ujawnianie bez potrzeby w czasie dochodzeń posiadanych przez organa bezpieczeństwa tajemnic i wiadomości o organizacji OUN, przez ściąganie ludzi [powiązanych z siatką – I.H.] na UB czy MO i rozpytywanie ich o członków organizacji, o których MBP i tak doskonale jest poinformowane z mojej pracy, jest bardzo utrudniające w wykonywaniu moich zadań i może doprowadzić do dekonspiracji całej sprawy. Gdyby ktokolwiek z organizacji zainteresował się całością spraw organizacyjnych, a przede wszystkim przesłuchał ludzi, którzy byli zatrzymani przez UB i zwolnieni, oraz tych, co byli na UB, to już po ich opowiadaniu mógłby dojść do wniosku, że cała organizacja OUN w Polsce jest pod kontrolą UB [...]. Dlatego nie można sobie pozwolić na najmniejszy niepotrzebny krok. Taka pobudowa [struktura – I.H.] organizacji, jaka obecnie jest w Polsce, bez wzajemnej kontroli, i swobodne poruszanie się niektórych członków organizacji z jednej strony jest korzystna dla MBP dlatego właśnie, że członkowie organizacji nie mogą siebie nawzajem kontrolować. W ten sposób ja mam możliwość wykonywania zadań MBP. Dlatego organizacja OUN w Polsce musi mieć maksimum spokoju, ażeby zachować częściowo dotychczasowy system pracy. W czasie śledztw pracownicy UB powinni właśnie udać, że o organizacji OUN w Polsce nic nie wiedzą – w tym czasie, w którym MBP nie chodzi o ukaranie winnych, dokazywanie im

⁵⁸⁴ *Ibidem*, t. 1, Notatka służbowa p.o. zastępcy naczelnika Wydziału II Departamentu III MBP kpt. Janusza Mazurka dotycząca momentów dekonspiracji agenta „Bogusława”, 14 I 1954 r., k. 354.

⁵⁸⁵ *Ibidem*, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP, 3 VIII 1953 r., k. 339–339v.

⁵⁸⁶ *Ibidem*, Notatka „Bogusława” w sprawie rozkonspirowania przez Waszendę Kazimierza, 18 I 1949 r., k. 117.

przestępstw, tylko chodzi o wyłowienie jak największej ilości szpiegów i emisariuszy politycznych, o rozpracowanie ośrodków dyspozycyjnych OUN i ośrodków wywiadu anglo-amerykańskiego. Należy wszystko podporządkować temu, ażeby ten cel osiągnąć⁵⁸⁷. Przytoczony fragment może wskazywać, że sukces, jakim niewątpliwie była dla MBP i MGB operacja „C-1”, w dużej mierze resort zawdzięczał klasie agenta, który wykonując postawione przed nim zadania, często „grał” *va banque*. Rzecz jasna tej, a także innym operacjom prowadzonym przez peerelowskie i sowieckie służby specjalne (zmierzającym do infiltracji i skłócania rozmaitych grup, organizacji i frakcji) sprzyjała sytuacja, jaka panowała wówczas w ukraińskich środowiskach emigracyjnych. „Diaspora ukraińska, a przede wszystkim emigracja, gotowała się we własnym sosie. Getto emigracyjne – to specyficzny świat ze swymi własnymi prawami, moralnością, normami postępowania. Różnorakie plotki szerzyły się z kosmiczną prędkością, skala kłamstw sięgała do szczytów bajkowych gór, korzystne wydarzenia ulegały hiperbolizacji” – gorzko i jak się wydaje trafnie konstatował Jurij Kyryczuk⁵⁸⁸.

⁵⁸⁷ *Ibidem*, t. 20, Raport agenta „Bogusława” w sprawie organizacji OUN w Polsce, 5 VI 1951 r., k. 18–19.

⁵⁸⁸ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 350.

GŁÓWNA ROZGRYWKA

Łączność z Zachodem i USRR

Bez wątplenia w pierwszej fazie operacji „C-1” MBP zależało najbardziej na przechwyceniu poczty Centralnego Prowodu ZCz OUN dostarczonej przez kurierów z Zachodu i nawiązaniu przez Łapińskiego bezpośredniego kontaktu z Pidahajnym. Cel ten udało się agentowi osiągnąć bardzo szybko. Za pomocą otrzymanego od „Bohdana” i „Pimsty” kodu szyfrowego oraz atramentu sympatycznego sporządził on 23 grudnia 1949 r. i wysłał na adres kontaktowy w Europie Zachodniej swój pierwszy list – komunikat o nawiązaniu łączności z kurierami, oraz informacje, o które prosiło kierownictwo ZCz OUN (przed wysłaniem korespondencja została skonsultowana z funkcjonariuszami MBP, praktyka ta była stosowana przez cały okres trwania operacji „C-1”)¹. W piśmie tym „Zenon” stwierdzał, że Staruch „Stiah” i prawdopodobnie Mizerny „Ren” nie żyją, Onyszkiewicz „Orest” został aresztowany, a Hałasa „Orłan” odszedł na Ukrainę. Dalej informował, iż mimo dużych strat, udało mu się zalegalizować część ludzi – „oddanych rewolucji i gotowych na wszystko” – oraz o tym, że dysponuje dobrze zorganizowaną siatką. Donosił też, że przystąpił do montowania łączności z podziemiem w USRR, zbieranie informacji wywiadowczych zaś jest możliwe, jednak będą to dane raczej o małym znaczeniu, gdyż członkowie siatki nie mają dostępu do ważnych dziedzin i tajemnic państwa. Agent prosił przywódców ZCz OUN o instrukcje i pomoc finansową².

Powrót Michała Fedaka „Smyrnoho” do Niemiec, „wpadki” grup kurierskich idących na Ukrainę z pominięciem Polski (przez Czechosłowację), jak też list wysłany przez Łapińskiego utwierdziły – jak się wydaje – środowisko Bandery w przekonaniu, że na tamtą chwilę jedynym pewnym sposobem nawiązania kontaktu z Ukrainą była siatka istniejąca w Polsce. Modest Ripecki pisał wprawdzie w swym szkicu o Łapińskim, że już wówczas przedstawiał „Askoldowi” wątpliwości, jakie wzbudzał „Zenon”, jednak stwierdzenia te wynikały prawdopodobnie z wiedzy zdobytej później³.

¹ AIPN, 00231/204, t. 22, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Jastrzębskiego z I Wydziału III Departamentu MBP, b.d., k. 9. Kody szyfrowe, jakie „Pimsta” i „Bohdan” przynieśli do Polski i jakie były używane do korespondencji z ZCz OUN, zostały prawdopodobnie przekazane do wydziałów III wybranych WUBP. Z pewnością otrzymał je Wydział III WUBP w Rzeszowie (AIPN, 00231/131, t. 1, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie, 13 VI 1950 r., k. 260).

² AIPN, 00231/131, t. 5, Pierwotny (w tłumaczeniu na język polski) listu agenta „Bogusława” do kierownictwa OUN-B na emigracji, 20 XII 1949 r., k. 184. Ostateczna wersja powstała trzy dni później.

³ Co, rzecz jasna, nie usprawiedliwia „Askolda”, któremu zarzucić można co najmniej brak rozwagi. Wydaje się też, że była to jedna z cech jego charakteru, jak bowiem informował w okresie późniejszym Łapiński – opierając

Nie wydaje się bowiem, by na przełomie lat 1949 i 1950 „Horysław” lub ktokolwiek inny mógł podejrzewać Łapińskiego. Zresztą sam Ripecki konstatował, że ani w zeznaniach 29 partyzantów UPA lub członków siatki cywilnej banderowskiej OUN z Chełmszczyzny, którzy dotarli na Zachód, ani w żadnych innych materiałach, jakimi wówczas dysponowało kierownictwo ZCz OUN w Niemczech, nie znaleziono niczego, co wzbudziłoby podejrzenia wobec „Zenona”⁴.

Odpowiedź na pismo Łapińskiego nadeszła po miesiącu, 19 stycznia 1950 r., w liście nadanym na adres Eugeniusza Hury „Sławka” w Szczecinie (wówczas nie był on jeszcze agentem MBP), który „Zenon” podał jako punkt kontaktowy. W korespondencji stwierdzano, że kierownictwo ZCz OUN nakazuje za wszelką cenę wytrwać do wiosny, kiedy nadejdą kurierzy z dalszymi instrukcjami. „Askold” zażądał też nadesłania wzorów dokumentów cywilnych oraz książeczek wojskowych, które posłużyć miały do wytworzenia fałszywych dokumentów dla członków mających nadejść grup. Zalecano również utrzymywanie kontaktu: wiadomości należało zapisywać atramentem sympatycznym na odwrotnej stronie niewinnie wyglądającej korespondencji. Identyczną drogą miały przychodzić rozkazy, przesyłane na wskazane przez Łapińskiego adresy w Polsce. Większą pocztę oraz materiały wywiadowcze mieli przynosić kurierzy⁵. Łapiński w odpowiedzi prosił „Askolda”, by przychodzące z Zachodu grupy pozostawały „w lasach gdzieś w okolicach Jeleniej Góry lub innej miejscowości, a jeden [z kurierów], który będzie w posiadaniu [...] adresów, niech przyjeżdża na punkty [kontaktowe]”⁶.

Rozciągnięcie przez MBP pełnej kontroli nad korespondencją „siatki” Łapińskiego z kierownictwem ZCz OUN było sprawą kluczową w prowadzeniu „gry” przez MBP. Dlatego też „Zenonowi” polecono, by już na wstępie „spacyfikował” pewną samodzielność, jaką w tej kwestii wykazał „Bohdan”, wysyłając wiosną 1950 r. kilka listów na Zachód⁷. „Na następnym spotkaniu z »Bohdanem« – instruował Łapińskiego mjr Wróblewski – należy mu zwrócić uwagę, aby on bez porozumienia się z wami nie wysyłał listów do Centralnego Prowodu, [...] powiedzcie mu, że wy zawsze, gdy coś pisaliście do Centralnego Prowodu, to radziliście się z »Pimstą« i nim, tzn. »Bohdanem«, i on też musi z wami o wysłaniu każdego listu do Centralnego Prowodu radzić się i [list] dopiero może wysłać po uzyskaniu zgody od was”⁸. Jak się wydaje, Tytus podporządkował się tym nakazom. Równocześnie funkcjonariusze resortu

się na informacjach przybyłego z Zachodu Zbigniewa Kamińskiego „Dona” – Pidhajny „każdemu lubi wierzyć, a zarazem i zwierzać się z tajemnic organizacyjnych. Ma być towarzyski i w stosunku z ludźmi bardzo prosty. Między »Askoldom« a SB [ZCz OUN] za granicą istnieje pewna różnica. »Askold« ze swej strony nie lubi SB, a SB posądza »Askolda« o brak konspiracji, łatwowierność, gadatliwość” (AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Askolda”, 19 II 1953 r., k. 196).

⁴ M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 904–905.

⁵ AIPN, 00170/12, t. 1, Odpis doniesienia agenturalnego „Bronka” z treścią listu Czeška [Bogdana Pidhajnego „Askolda”], 23 I 1950 r., k. 182–183; AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis agenturalnego doniesienia „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Lewosiuka „Romana”, 24 II 1950 r., k. 200–201.

⁶ AIPN, 00170/12, t. 18, Poprawiony projekt listu „Zenona” do „Askolda”, 25 II 1950 r., k. 139.

⁷ W korespondencji tej „Bohdan” używał starego, sprawdzonego sposobu – soku z cytryny, którym nanosił właściwą treść listu między wersy niewinnie wyglądającej korespondencji. Później ta metoda łączności została udoskonalona i do pisania tajnopisów używano odpowiednich, dostarczonych z Zachodu, substancji i wywoływaczy.

⁸ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis zadań dla „Bogusława” w związku z jego doniesieniem z 13 maja 1950 r., 15 V 1950 r., k. 239.

rozpoczęli rozpracowywanie kontaktów „Pimsty” i „Bohdana” w Polsce. Już po kilku miesiącach tych działań, m.in. dzięki informacjom „Zenona”, do rozpracowania „C-1” włączono kolejnych kilkanaście osób z Ziem Zachodnich i Północnych Polski⁹. W latach następnych wszystkie punkty korespondencyjne, jakie Łapiński podawał MBP, były – używając ówczesnej terminologii – „opracowywane” przez Departament II MBP, co jednak nie zawsze odbywało się sprawnie. Zdarzało się bowiem, że pojedynczych listów nie udało się przechwycić i odczytać przed przekazaniem do adresata lub że członkowie konspiracji podejrzliwie odnosili się do pism nadchodzących z dużym opóźnieniem¹⁰. W takich wypadkach rola Łapińskiego była trudna do przecenienia¹¹.

Niezwykle ważną kwestią w operacji „C-1” była też sprawa kontaktu sfingowanej siatki ukraińskiej w Polsce z podziemiem w USRR. Tylko tym Łapiński mógł uwiarygodnić swą działalność przed kierownictwem ZCz OUN i motywować istnienie stworzonej przez siebie struktury. MBP zależało zaś na dwóch sprawach: „Wykryciu i ustaleniu przez ag[enta] »Bogusława« i ag[enta] »Bronka« dróg prowadzących do kierownictwa org[anizacji] OUN w USRR i obsadzeniu go naszą agenturą” oraz „rozszyfrowaniu dróg i kanałów wiodących z USA zony w Niemczech, z C[entralnego] P[rowodu] OUN-B przez org[anizację] w Polsce do prowodu w USSR i opanowaniu ich”¹².

Dlatego też jeszcze w 1948 r. Łapiński przekazał sposób dotarcia do Wasyla Sydora „Szelesta”¹³ i Piotra Mygala „Pawura”¹⁴ przez żonę aresztowanego Wasyla Dyszkanta „Derkacza”. „Żona Dyszkanta o mnie nic nie wie. Można jej się przypomnieć [...], można wspomnieć o »Pawurce« [...], można tutaj ułożyć odpowiednią legendę [...].

⁹ *Ibidem*, t. 6, Postanowienie o włączeniu do agenturalnego rozpracowania „C-1” dalszych osób powiązanych z dotychczasowymi figurantami, b.d., b.p.

¹⁰ Do zdarzenia takiego doszło na przykład jesienią 1951 r., gdy Michał Tytus „Bohdan”, otrzymawszy przesyłkę z Monachium, zwrócił uwagę „Zenonowi”, że jeden z listów „coś za długo szedł”. Łapiński zbagatelizował sprawę, zaś poinformowany o tym incydencie mjr Wróblewski polecił jednemu ze swych podwładnych „wystosować pismo do Dep[artamentu] II MBP, zwracając uwagę na zbyt długie i rzucające się w oczy przetrzymywanie korespondencji” (AIPN, 00170/12, t. 12, Przedsięwzięcia operacyjne do doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 7 XI 1951 r., k. 253). Nie był to przypadek odosobniony.

¹¹ Pierwsza poczta ZCz OUN (przyniesiona przez „Pimstę” i „Bohdana”) ukryta została przez Smarża i Łapińskiego w zabudowaniach Michała Rybaja w Oleśnicy. Po wyrobieniu przez „Zenona” nowych „lewych” dokumentów dla kurierów, zostali oni umieszczeni przez agenta u rodziny Smutów w miejscowości Marzeń (pow. Lidzbark Warmiński). Jednocześnie Łapiński zaproponował przeniesienie tam korespondencji, co tłumaczył „zagrożeniami” istniejącymi w powiecie oleśnickim. Obydwaj wysłannicy przystali na to. Po odebraniu poczty od Rybaja „Zenon” udostępnił ją funkcjonariuszom MBP, którzy sporządzili fotokopie, zaś oryginały zwrócili agentowi (AIPN, 00170/12, t. 18, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego streszczająca pracę agenta „Bogusława” zawartą w IV tomie jego teczki roboczej, 28 VII 1950 r., k. 223; AIPN, 0192/354, t. 10, Streszczenie operacji „C-1”, b.d., k. 25; *ibidem*, t. 36, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 9 I 1950 r., k. 185). W późniejszym czasie niejednokrotnie dochodziło do takich kombinacji operacyjnych.

¹² AIPN, 00170/12, t. 18, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego streszczająca pracę agenta „Bogusława” zawartą w IV tomie jego teczki roboczej, 29 VII 1950 r., k. 328.

¹³ Wasyl Sydor „Szelest”, „Konrad”, „Kraus”, „Zow” (1910–1949) – ur. w Spasowie, pow. Sokal, członek OUN już w latach trzydziestych, referent wojskowy Krajowej Egzekutywy OUN na Wołyń, Polesie, Podlasie i Chełmszczyznę, za działalność więziony przed 1939 r., w 1941 r. służył w batalionie „Nachtigal”, w 1943 r. członek HWSz i Głównej Rady OUN, od stycznia 1944 r. krajowy dowódca UPA-Zachód, członek Prowodu OUN od 1947 r., zginął w walce z MGB.

¹⁴ Piotr Mygal „Pawur” – ur. w Sebeczowie, pow. Sokal, członek OUN już przed wojną, od 1936 r. członek Krajowej Egzekutywy OUN na Wołyń, Polesie, Podlasie i Chełmszczyznę, aresztowany i uwięziony za działalność, zwolniony w 1939 r. W 1941 r. wszedł w skład zarządu Sokala utworzonego latem 1941 r. przez OUN-B, aresztowany pod koniec lat czterdziestych lub na początku lat pięćdziesiątych przez MGB, prawdopodobnie zginął w więzieniu.

Gdybym się spotkał z »Pawurem«, opowiedziałbym o prawdziwym stanie rzeczy, z tym że o »Oreście«, »Dalnyczu« i innych nic nie wiem, prawdopodobnie zabici, a o sobie, że zostałem bez kontaktu, byłem trochę w domu (kryłem się u siostry), a obecnie na lewe nazwisko przyjechałem do USRR” – proponował MBP¹⁵. Zapowiedź przybycia łączników z Zachodu pokrzyżowała te plany, ale po nawiązaniu łączności z „Bohdanom” i „Pimstą” – już 18 lutego 1950 r. – postanowiono, że gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne (z nastaniem wiosny), na Ukrainę zostanie wysłana czteroosobowa grupa kurierska¹⁶. Bezpiecze zależało też bardzo, by w drogę wyruszyli oni jeszcze przed przybyciem nowych ludzi z Zachodu, co zapowiedział „Askold” w swych kolejnych listach¹⁷. Pierwotnie za granicę mieli się udać Michał Tytus „Bohdan” i Włodzimierz Łewosiuk „Roman”, lecz ten ostatni kategorycznie oświadczył, że nigdzie się nie wybiera¹⁸. Proponując „Romanowi” wyruszenie na Ukrainę, Łapiński prawdopodobnie zamierzał pozbyć się z Polski członka siatki, który nie zawsze był bezkrytyczny wobec poleceń prowidyka i zadawał zbyt dużo pytań¹⁹. Drugim kandydatem typowanym przez Łapińskiego na kuriera był Włodzimierz Borowyk „Nezabudko”, swego czasu utrzymujący łączność między „Stiahom” a dowództwem UPA na Ukrainie²⁰. Również i ten pomysł nie doszedł do skutku. Ostatecznie do USRR wyruszył Jan Smarż „Pimsta”, który poprosił Łapińskiego o przydzielenie mu bojówki do ochrony. „Zenon” zgodził się, by z kurierem na Ukrainę udał się jeszcze jeden człowiek, i do roli tej – na polecenie MBP – wyznaczył Eugeniusza Hurę „Sławka” (agenta „Bronka”). Łapiński przystał na zmianę kurierów do USRR, gdyż była to suwerenna decyzja „Pimsty”. Sam agent niczym więc nie ryzykował²¹. Wysyłając do USRR swego człowieka, prowadzący „grę” funkcjonariusze MBP osiągnęli podwójną korzyść. „Uzyskaliśmy – stwierdzali po latach – możliwość stałej i bezpośredniej kontroli działalności »Pimsty« [...], ponadto wysyłając »Bronka« na Ukrainę, pragnęliśmy go

¹⁵ AIPN, 00170/12, t. 2, Możliwości nawiązania kontaktu z organizacją OUN na ziemiach USRR, [październik 1948], k. 194–195.

¹⁶ *Ibidem*, t. 18, Poprawiony projekt listu „Zenona” do „Askolda”, 25 II 1950 r., k. 140.

¹⁷ Po nawiązaniu łączności z ZCz OUN na podane przez Łapińskiego adresy zaczęły przychodzić pisane tajnopisem listy oraz paczki z odzieżą, w której zaszyte były pieniądze. W pierwszym okresie punkty korespondencyjne Łapińskiego mieściły się u Eugeniusza Hury „Sławka” (późniejszego agenta „Bronka”) w Szczecinie, Jana Osypa w Bierutowie, pow. Oleśnica, Michała Rybaja w Ratajach, pow. Oleśnica, Olgi Żuk w Pęglowie, pow. Oleśnica, Julii Zbrożyk w Pawiaku, pow. Lidzbarsk Warmiński.

¹⁸ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, 11 III 1950 r., k. 208; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana” i Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, 19 III 1950 r., k. 217.

¹⁹ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, 8 III 1950 r., k. 206; *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 154; wspomnienia Włodzimierza Łewosiuka.

²⁰ AIPN, 00170/12, t. 5, Notatka informacyjna z pracy agenta „Bogusława” sporządzona na podstawie doniesień agenta, b.d., k. 26; AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Borowyka „Nezabudka”, 19 I 1950 r., k. 189; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Borowyka „Nezabudka”, 1 IV 1950 r., k. 226.

²¹ „Donoszę Wam, że dnia 21 kwietnia b[ieżącego] r[oku] »Pimsta« i »Sławko« odjechali na wschód szukać kontaktu – pisał Łapiński w tajnopisie wysłanym do »Askolda«. – Ja zająłem stanowisko bezstronne, bo ci ludzie bezpośrednio nie są mi podlegli, a ja nie mam prawa im rozkazywać. Jednak my wszyscy dołożyliśmy wszelkich starań, by wysłać ludzi na kontakt” (AIPN, 0192/354, t. 35, Wyciąg z tłumaczenia odpisu pisanego przez agenta „Bogusława” do Centralnego Prowodu OUN-UPA, [kwiecień 1950 r.], k. 21), por. AIPN, 00170/12, t. 18, Odpis pisanego kodem domyślnym listu agenta Bartka [Leona Łapińskiego „Zenona”] do Czeška [Bogdana Pidhajnego „Askolda”], 23 IV 1950 r., k. 231.

wszelkieroniem sprawdzic, a nastepnie przeniesc ewentualnie do Niemiec Zachodnich dla rozpracowania osrodka banderowskiego"²². Funkcjonariusze III Departamentu ulatwili tez czlonkom siatki zdobycie waluty potrzebnej na podroz (m.in. trudno w owczas dostepnych na czarnym rynku rubli)²³. W tym czasie „Zenon” polecil podleglym sobie ludziom zebranie adresow znanych im osob (rodzin, przyjaciol, znajomych), ktore zostaly przesiedlone do ZSRR. Tak naprawde jednak kwestia zdobycia pieniedzy na droge oraz uzyskania adresow byla jedynie pretekstem opozniajacy m kilkanaście dni wyruszenie kurierow²⁴. MBP potrzebowało tego czasu, by do misji odpowiednio przygotowac agenta „Bronka”.

Wyslanie kurierow do podziemia na Ukrainie bylo tez – paradoksalnie – jednym z priorytetowych zadani, jakie przed „Zenonem” i jego ludzmi stawialo kierownictwo ZCz OUN w związku z nierozstrzygnięty m konfliktem wewnatrz organizacji i rywalizacja mię dzy zwolennikami Bandery a stronnikami Lebedia. Juz na samym poczatku przewage w „wyscigu” do Romana Szuchewicza „Tarasa Czuprynki” zyskala opozycja, ktorej przedstawiciele (nieznani z nazwiska „Iwan” i „Mykola”) jako pierwsi dotarli na miejsce. Kontakt umocnili trzej kolejni kurierzy, ktorzy jesienia 1949 r. przybyli z USRR do Niemiec i zostali „przechwyceni” przez ZP UHWR, za wiosna 1950 r. odeszli znów na Ukrainę, by ponownie powrocic jesienia tegoz roku. Przyniesli oni informacje o smierci Szuchewicza oraz – prawdopodobnie – czesciowe przynajmniej poparcie jego nastepcy Wasyla Kuka „Lemisa” dla ZP UHWR²⁵. Dostarczona przez lacznikow poczta zawierala materiały z narady, ktora odbyla sie w pazdzierniku 1949 r. i byla proba zażegnania konfliktu w emigracyjnych strukturach OUN oraz sformulowania szerszych celow stojacych przed ukraińskimi wychodzca mi na Zachodzie. Najistotniejszym chyba dokumentem dostarczonym w owczas za zelazna kurtynie bylo „Poslanie walczacej Ukrainy do calej ukraińskie j emigracji”, w ktory m m.in. stwierdzano, ze „Kraj [podziemie w USRR – I.H.] cale zlo upatruje nie w istnieniu roznych partii na emigracji, ale w tym, ze partie te nie potrafia wspolzyc i wspolpracowac ani ze soba, ani wewnatrz swych struktur. Kraj jest oburzony upadkiem politycznej i obywatelskiej moralnosci w srodowisku ukraińskie j emigracji, co przynosi szkode calej wyzwolenczej sprawie, co w oczach obcych hałbi cale narod i ksztaltuje fałszywy obraz walki na [ojczystych] ziemiach. Wojujaca Ukraina jest oburzona tym, ze w walce partyjne j na emigracji rozmienia sie ogolnonarodowe cennosci i swietosci. Wojujaca Ukraina najbardziej zdecydowanie oskarza tych, ktorzy nie chca wzniec sie ponad swe waskie partyjne interesy, tych, ktorzy spekuluja idea wyzwolenia”²⁶. Kierownictwo OUN na Ukrainie nie

²² B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 191; por. J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 51.

²³ 15 IV 1950 r. w Warszawie funkcjonariusz MBP podajacy sie za waluciarza kupil od Tytusa zloty zegarek i 15 000 zł, sprzedajac w zamian 203 ruble, zob. AIPN, 00231/131, t. 22, Raport mjr. Bronislawa Wroblewskiego do dyrektora III Departamentu MBP plk. Jozefa Czaplickiego, 15 IV 1950 r., k. 105.; *ibidem*, Raport kpt. Romualda Pomorskiego do mjr. Bronislawa Wroblewskiego, 15 IV 1950 r., k. 106.

²⁴ AIPN, 0192/354, t. 35, Plan opracowany przez mjr. Bronislawa Wroblewskiego dotyczacy przerzutu bojowki OUN-UPA z Polski do USRR jako ochrony kuriera Centralnego Prowodu OUN Bandery Smarza Jana ps. „Pimsta” udajacego sie z poczta od Bandery do „[Tarasa] Czuprynki”, 10 IV 1950 r., k. 1–10.

²⁵ Informacja Zbigniewa Kamińskiego w sprawie opozycji w ZCz OUN sporzadzona w czasie sledztwa, 21 XI 1955 r., rks – kserokopia w zbiorach autora udostepniona przez dr. Grzegorza Motyke.

²⁶ *Zwernennia Wojujuczoj Ukrainy do wsijej ukrajinskoj emigracji, pazdziernik 1949 r.* [w:] *Litopys UPA*, t. 10, red. J. Sztendera i P.J. Poticznyj, Toronto–Lwiv 1994, s. 27–28. Angielska wersja tego dokumentu zob.

opowiadało się więc wyraźnie po żadnej ze stron, wskazując raczej na „remis” – jeżeli można użyć tu sportowego terminu – ale „ze wskazaniem” na ZP UHWR.

Swoistą próbą wzmocnienia wpływów w kierownictwie podziemia w USRR, jaką podjęli działacze ZCz OUN, było prawdopodobnie wysłanie latem 1950 r. grupy kurierskiej pod kierunkiem dawnego dowódcy jednej z bieszczadzskich sotni Michała Dudy „Hromenka”²⁷. Być może miał on przygotować grunt dla planowanego przybycia kogoś z wyższego kierownictwa. „Hromenko” zrzucony został 31 maja 1950 r. z angielskiego samolotu w okolicy wsi Taniawa w obwodzie stańsławowskim. Towarzyszyli mu nieznani z nazwiska „Jurko”²⁸, „Romko”²⁹ i „Bat’ko”³⁰. Lądowanie okazało się pechowe dla Dudy, który złamał nogę. Mimo tego wypadku spadochroniarzom sprzyjało szczęście – udało im się nawiązać łączność z miejscową siatką OUN. Jednak prowadzone przez specjalną ekipę MGB od momentu zrzutu działania operacyjne (w ich wyniku aresztowano około 20 osób związanych ze sprawą) doprowadziły po jakimś czasie do wykrycia obozowiska skoczków. W czasie starcia, do którego doszło 7 lipca 1950 r., dwóch kurierów – w tym „Hromenko” – nie widząc żadnych szans na ucieczkę, popełniło samobójstwo. Ich towarzyszom udało się początkowo uniknąć tego losu i wymknąć z okrażenia, jednak zginęli jakiś czas później w nieznanych okolicznościach³¹.

Abstrahując jednak od wydarzeń rozgrywających się na emigracji i na Ukrainie, Łapiński wspólnie z MBP podjęli decyzję wysłania łączników do USRR. Przed wymarszem kurierów, 6 kwietnia 1950 r. w Józefowie koło Warszawy odbyła się narada, na której ustalono, że „Pimsta” i „Sławko” do polsko-sowieckiej granicy będą eskortowani przez „Bohdana” i „Romana”. Po znalezieniu się na terytorium sowieckim mieli oni jak najszybciej oddalić się od granicy z Polską, używając publicznych środków lokomocji, a później próbować nawiązać kontakt z organizacją. Zobowiązano ich też do utrzymywania stałego kontaktu z „Zenonom” – na ustalone adresy w Polsce miały napływać listy informujące o rozwoju sytuacji.

Kilka dni po tym spotkaniu Hura w towarzystwie funkcjonariuszy MBP (wszyscy w mundurach żołnierzy WOP) zapoznał się z odpowiednim odcinkiem granicy i spotkał się z nieznanym z nazwiska funkcjonariuszem MGB (w dokumentach występuje

Political Thought of the Ukrainian Underground 1943–1951, red. P.J. Potichnyj, Ye. Shtendera, Edmonton 1986, s. 391–401.

²⁷ Michał Duda „Hromenko” (1921–1950) – ur. w Srokach, pow. Tarnopol, członek OUN od 1937 r., w 1939 r. znalazł się w Niemczech, gdzie w 1941 r. wstąpił do batalionu „Roland”. W UPA od 1943 r., początkowo instruktor szkoły podoficerskiej, od czerwca 1944 r. organizator UPA w Przemyskiem i w Bieszczadach, od sierpnia 1945 r. dowódca sotni w kureniu Wasyla Mizernego „Rena”. W czerwcu 1947 r. razem ze swym oddziałem wyruszył na Zachód, staczając potyczki z wojskami czechosłowackimi. 11 IX 1947 r. z większością swych ludzi dotarł do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec, członek Misji UPA (1948–1949), zginął jako kurier do podziemia w USRR w walce z MGB.

²⁸ „Jurko” (?–1950) – w latach 1942–1949 walczył w UPA, potem przedostał się na Zachód.

²⁹ „Romko” (?–1950) – walczył w UPA na Wołyniu, potem na Łemkowszczyźnie, przedostał się na Zachód.

³⁰ „Bat’ko” (?–1950) – w 1949 r. przedostał się na Zachód.

³¹ S. Kokin, *Anotowany pokażczyk dokumentów z historii OUN ta UPA w fondach Derżawnoho Archiwu SBU*, Kyjiw 2000, s. 121. „Hromenko” uważany jest za najzdolniejszego ukraińskiego dowódcę w „Zakerzońskim Kraju”. Jako jedyny dowódca sotni doprowadził swych ludzi na Zachód w sposób względnie zorganizowany. Cieszył się też sporym szacunkiem w środowisku byłych partyzantów. Nic więc dziwnego, że został wytypowany do tak niebezpiecznej misji. Jak wynika z informacji w literaturze, dla Dudy jego wyprawa była po części straceńczą. W wyniku odniesionych wcześniej ran został impotentem i podejmując się zadania, niemalże sam szukał śmierci.

jako pułkownik „X”), który miał go przejąć „na kontakt”, gdy kurierzy znajdą się w USRR³². Ustalono też metody łączności. W nocy z 23 na 24 kwietnia 1950 r. bojówka kurierska bez problemów znalazła się na terenie USRR³³. MBP zastosowało przy tym dosyć oryginalną metodę odwracającą uwagę żołnierzy WOP od właściwego odcinka granicy: wopiści ściągnięci zostali w trybie alarmowym na inny odcinek, gdzie – według przekazanych im informacji – granicę zamierzał przekroczyć „niebezpieczny przestępca”. Podstawioną osobą był agent MBP „Żona” (N.N.), któremu zaszyto w marynarce „zaszyfrowaną wiadomość”. Agentowi postępowanie to wytłumaczono koniecznością „sprawdzenia czujności WOP”³⁴.

Misja „Pimsty” i „Sławka” (agenta „Bronka”) na Ukrainie przebiegała bez większych komplikacji. Już 29 kwietnia 1950 r. doszli oni do Nowego Sambora, skąd pociągiem dojechali do Lwowa, a następnie dalej do wsi Brzuchowice i Beremówka w Tarnopolskiem, gdzie Hura odnalazł swą rodzinę³⁵. Kwaterowali tam kilkanaście dni (niesioną przez siebie pocztę zakopali wcześniej w lesie koło Nowego Sambora), do momentu nawiązania pierwszych kontaktów z podziemiem: z prowidnykiem lokalnego kuszca „Zaliziakom” (N.N.) oraz „Biłym” (N.N.). Informację o tym wysłali na umówione adresy do Polski³⁶. Po nawiązaniu pierwszego kontaktu „Sławko” z rozkazu „Pimsty” wyjechał po pocztę, odnalazł ją i przekazał płk. „X”, który sporządził fotokopie. Następnie korespondencja została zakopana w poprzednim miejscu, zaś Hura po powrocie na kwaterę usprawiedliwił się, że nie wykonał zadania ze względu na operujące w terenie grupy MGB.

Przez kilka następnych tygodni kurierzy z Polski byli przekazywani na kolejne, coraz wyższe szczeble konspiracji i dokładnie sprawdzani przez następne ogniwa SB OUN. Początkowo ouenowska безпеaka odnosiła się do przybyszów z wielką nieufnością³⁷.

³² „W związku z planem przerzutu kuriera Centralnego Prowodu OUN Bandery »Pimsty« oraz ag[enta] »Bronka« do USRR celem nawiązania kontaktu z Prowodem OUN w USRR – pisał mjr Wróblewski – proszę obywatela) pułkownika o pozwolenie na przekazanie ag[enta] »Bronka« od dn. 22 IV [19]50 r., tj. od dnia przejścia przez granicę, na kontakt władzom radzieckim na czas pobytu jego w USRR” (AIPN, 0192/354, t. 3, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego w sprawie przekazania agenta „Bronka”, 20 IV 1950 r., k. 93).

³³ Prywatne zbiory Modesta Ripeckiego, Notatka dotycząca Eugeniusza Hury, b.d., rkps (kserokopia w zbiorach autora); B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 190; *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 153; wspomnienia Włodzimierza Lewosiuka.

³⁴ AIPN, 0192/354, t. 35, Plan opracowany przez mjr. Bronisława Wróblewskiego dotyczący przerzutu bojówki OUN-UPA z Polski do USRR jako ochrona kuriera Centralnego Prowodu OUN Bandery Smarża Jana ps. „Pimsta” udającego się z pocztą od Bandery do „[Tarasa] Czuprynki”, 10 IV 1950 r., k. 8–9; AIPN, 00169/21, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego z odbytej podróży służbowej do Przemyśla, 26 IV 1950 r., k. 142–143.

³⁵ Pobyt kurierów na terenie USRR odtworzono na podstawie dokładnego sprawozdania, jakie agent „Bronka” złożył funkcjonariuszom MBP po powrocie. Zob. AIPN, 0192/354, t. 35, Odpis doniesienia agenturalnego „Bronka” – sprawozdania z marszu na wschód, 21 IX 1950 r., k. 43–53. Por. AIPN, 00169/21, Notatka informacyjna z pracy agenta „Bronka” od 14 marca 1949 r. do 12 października 1951 r., b.d., k. 20–22.

³⁶ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie otrzymanej kartki pocztowej, 27 V 1950 r., k. 262. Treść pisanej kodem domyślnym korespondencji: „Moi drodzy. Dzięki Bogu jesteście zdrowi, wam też takiego zdrowia życzymy. Powodzi się nam bardzo dobrze, jest nam bardzo wesoło. Pracujemy w kolhospie i mamy dużo kolegów i koleżanek. Pozdrawiamy szczerze, pozdrowicie wszystkich znajomych. Niech żyje nasz Stalin, ojciec wszystkich robotników. Wasz Bohdan” (AIPN, 00170/12, t. 8, Fotokopia karty pocztowej, 13 V 1950 r., k. 195–196, inny egzemplarz fotokopii: AIPN, OUN/IX, t. 32, k. 115). Zwrot „jest nam bardzo wesoło” oznaczał, że warunki są niebezpieczne, zaś „mamy dużo kolegów”, że kontakt został nawiązany.

³⁷ „Podczas układania się do snu zauważyłem, że esbista z »Hołownoho Prowodu« pilnuje mnie i »Pimsty«, abyśmy się nie porozumieli. [...] Kładąc się spać, tak wykombinowałem, że on leżał w środku, a ja i »Pimsta« po bokach, by

Zachowanie agenta nie wzbudziło jednak żadnych podejrzeń. 12 czerwca 1950 r. „Sławko” po raz drugi wyruszył po zakopaną pocztę, którą tym razem przywiózł z powrotem (niewiele brakowało, by z kolei ta wyprawa zakończyła się rzeczywiście niepowodzeniem, gdyż po drodze Hura został zatrzymany przypadkowo przez milicyjny patrol i zwolniono go dopiero po interwencji MGB; świadkiem zatrzymania była towarzysząca mu łączniczka, ale po powrocie agent wytłumaczył się wręczeniem milicjantom łąpówki)³⁸.

W początkach czerwca 1950 r. „Pimsta” i „Sławko” trafili w końcu w lesie koło Rohatyna do adresata niesionej przez siebie przesyłki. Sądząc z opisu, jaki agent przedstawił po powrocie do Polski („lat około 43–45, wzrost średni, może nawet niski, twarz pełna, pociągła, włosy ogolone, nos długi”³⁹) oraz charakteru obozowiska (kilka maszyn do pisania, kilkadziesiąt ludzi ochrony), był to Wasyl Kuk „Łemisz”⁴⁰ – główny dowódca UPA i kierownik podziemia w USRR, który zastąpił zabitego w marcu 1950 r. Romana Szuchewicza „Tarasa Czuprynkę”. Również sam Kuk po latach potwierdził dotarcie do niego latem 1950 r. „»Pimsty« i jeszcze jednego”⁴¹.

Droga powrotna kurierów z Polski trwała znacznie dłużej. 20 lipca 1950 r. wyruszyli oni z okolic Rohatyna na południe, gdzie byli przekazywani kolejnym komórkom podziemia. 23 sierpnia 1950 r. – w czasie jednego z postojów – kurierów „dogonił” jeszcze rozkaz kierownictwa UHWR, w którym za wykonanie trudnego zadania Smarż i Hura (agent „Bronek”) zostali odznaczeni krzyżami zasługi⁴². W końcu, w połowie września 1950 r., po uprzednim ustaleniu punktów kontaktowych i dat spotkań na wiosnę 1951 r., eskortowani łącznicy znaleźli się w pobliżu polsko-sowieckiej granicy.

„Rohacz”

Maria Ciok „Myrośława” – dawna łączniczka z Nadrejonu OUN „Werchowyna”, która w 1948 r. jako agentka MBP „Skala” poszukiwała kontaktów z ukrywającymi się członkami podziemia (kilku z nich zostało na podstawie dostarczonych przez nią informacji aresztowanych) – prowadziła również korespondencję ze swymi znajomymi z podziemia, którym udało się przedostać na Zachód. Jednym z nich był dawny członek OUN z kuszczu Dymitra Tychanicza „Wujka”⁴³ – Michał Fesz

w ten sposób uniemożliwić nam porozumienie w nocy” – pisał agent „Bronek” w sprawozdaniu przekazanym MBP po powrocie (AIPN, 0192/354, t. 35, Odpis doniesienia agenturalnego „Bronka” – sprawozdania z marszu na wschód, 21 IX 1950 r., k. 53).

³⁸ *Ibidem*, k. 46–47.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ Wasyl Kuk „Łemisz”, „Kowal”, „Jurko Wedmid” – ur. w 1913 r. w Krasnem, pow. Złoczów, członek UWU i OUN (od 1930 r.), za działalność aresztowany i skazany przed 1939 r. W podziemiu pełnił liczne funkcje kierownicze; członek Głównego Prowodu OUN, od lipca 1950 r. główny dowódca UPA i przewodniczący Generalnego Sekretariatu UHWR i przewodniczący Prowodu OUN, aresztowany przez pozorowaną grupę MGB 23 V 1954 r., do 1960 r. przetrzymywany w więzieniu, obecnie mieszka w Kijowie.

⁴¹ PJPC, Box 163, W. Kuk, Rozjasnienia do dokumentów, szczo jich u 1951–1953 rokach otrzymało ZP UHWR za kordonom wid OUN–UHWR w Ukraini. Do istoriji konfliktu miż ZCz OUN–ZP UHWR, mps., b.p.

⁴² Informację o tym z czasem podano na łamach pisma ZCz OUN, zob. „Surma” 1950, nr 25, s. 2.

⁴³ Dymitr Tychanicz „Wujko” – do 1947 r. był prowidnykiem kuszczu w 2. rejonie Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN. Dalsze jego losy są dosyć tajemnicze. Z niektórych dokumentów MBP wynika bowiem, że po akcji „Wisła” kontynuował działalność, montując siatkę OUN na Dolnym Śląsku i w Poznańskim. Kierownictwo ZCz OUN na Zachodzie miało dowiedzieć się o tej działalności i podejrzewając „Wujka” o działalność prowokacyjną

„Rohacz”⁴⁴. Z pisanych przez niego listów wynikało, że akcję „Wisła” przeczekał w Czechosłowacji, skąd planował powrócić kwietniu 1948 r. i nawiązać w powiecie jasielskim kontakt z przebywającą tu jakoby grupą Michała Fedaka „Smyrnoho”⁴⁵. Zorganizowane – po otrzymaniu tych informacji – przez PUBP w Gorlicach zasadzki nie dały jednak rezultatów⁴⁶. Powtórnie „Rohacz” nawiązał kontakt z „Myrosławą” w marcu 1949 r. Wyjaśniał, że nie przybył do Polski, gdyż został zatrzymany w Czechosłowacji, jednak po jakimś czasie udało mu się uciec (według innych danych został zwolniony) i latem 1949 r. przedostać do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec⁴⁷. Mimo dotarcia na Zachód, Fesz nie zrezygnował z pomysłu powrotu do Polski, skąd zamierzał pomóc wydostać się swej narzeczonej Helenie Rotko⁴⁸. W lutym 1950 r. powiadomił znajomych w Polsce, że „niedługo znajdzie się wśród nich”⁴⁹. Dla swych zamiarów nie zyskał poparcia kierownictwa ZCz OUN, które podejrzewało go – jak się wydaje niesłusznie – o nawiązanie współpracy z organami bezpieczeństwa Czechosłowacji⁵⁰.

Ponieważ w województwie wrocławskim krąg osób, którym interesowało się MBP, rozszerzał się, w warszawskiej bezpiece podjęto decyzję o rozszerzeniu sieci agenturalnej i pozyskaniu kolejnej byłej łączniczki UPA, Petroneli Wysowskiej, która 6 kwietnia 1950 r. została zatrzymana, a następnie zwerbowana jako agentka „Daria” i włączona do rozpracowania „C-1”⁵¹. Pierwszy meldunek złożyła już następnego dnia, 7 kwietnia 1950 r., informując osobiście mjr. Wróblewskiego, że Michał Fedak „Smyrnyj” i towarzyszące mu osoby odeszły na Zachód, zaś Michał Tytus „Bohdan” i Jan Smarż „Pimsta” pozostali w Polsce⁵².

W maju 1950 r. do Polski przez Czechosłowację przybył – zapowiadany od dłuższego czasu – „Rohacz”. Początkowo w drogę z nim wybierał się też Grzegorz Kisielewski „Czaban” (po siostrę Aleksandrę), lecz ostatecznie zrezygnował i w kraju znalazł się sam Fesz. Zamierzał on pomóc w ucieczce z Polski swej narzeczonej oraz kilku innym osobom (m.in. Marii Ciok „Myrosławie” – agentce „Skale” i Petroneli Wysowskiej – agentce

i agenturalną (co było nieprawdą), wydać na niego wyrok śmierci. Zadanie likwidacji Tychanicza otrzymali „Bohdan” i „Pimsta”, jednak do egzekucji nie doszło, choć później rzeczywiście „Wujko” miał być zabity przez „organizację OUN”, ludzie zaś z jego siatki rozpracowani i aresztowani przez MBP, zob. m.in. AIPN, 0192/354, t. 10, Streszczenie agenturalnego rozpracowania kryptonim „C-1”, b.d., k. 17. Kwestia ta wymaga dalszych badań.

⁴⁴ Michał Fesz „Rohacz” – ur. w 1926 r. w Banicy, pow. Gorlice, od 1945 r. w siatce cywilnej 2. rejonu Nadrejonu „Werchowyna” I Okręgu OUN, w 1949 r. przedostał się do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec.

⁴⁵ Chodzi tu o tego samego „Smyrnoho”, który przybył latem 1949 r. jako kurier z „Pimstą” i „Bohdanom”. „Rohacz” najprawdopodobniej nie wiedział jeszcze, że Fedaka już nie było w Polsce, gdyż wyruszył ze swymi ludźmi na Zachód.

⁴⁶ AIPN, 00231/243, t. 4, Plan dalszego rozpracowania i likwidacji organizacji OUN-UPA z terenu byłego Nadrejonu „Werchowyna”, 11 IV 1948 r., k. 8.

⁴⁷ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Skały”, 19 XI 1949 r., k. 35.

⁴⁸ *Ibidem*, Wyciąg z doniesienia agenturalnego „Skały”, 30 II 1950 r., k. 36.

⁴⁹ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego agentki „Skały”, 3 II 1950 r., k. 36.

⁵⁰ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego agentki „Skały”, 30 III 1950 r., k. 21. Prawdopodobnie na powrót Fesza do Polski nie zgodzili się Bogdan Pidhajny „Askold” i Modest Ripecki „Horysław”.

⁵¹ AIPN, 0192/354, t. 51, Raport kpt. Janusza Mazurka o dokonanych werbunku agentki „Darii”, 17 IV 1950 r., k. 5–8; *ibidem*, Zobowiązanie Petroneli Wysowskiej do współpracy z MBP, 6 IV 1950 r., k. 14; *ibidem*, t. 3, Spis agentury tkwiącej w agenturalnym rozpracowaniu kryptonim „C-1”, b.d., k. 88; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego o zezwolenie na wprowadzenie agentki „Darii” do rozpracowania „C-1”, 10 IV 1950 r., k. 94.

⁵² AIPN, 00231/243, t. 4, Odpis doniesienia agenturalnego agentki „Darii”, 7 IV 1950 r., k. 41.

„Darii”⁵³. 5 czerwca 1950 r. Fesz odnalazł Michała Tytusa „Bohdana” i poprosił go o fałszywe dokumenty oraz pewną sumę pieniędzy, co ułatwiłoby mu realizację planów; Tytus o wszystkim poinformował „Zenona”. Łapiński, obawiając się, iż Fesz może być osobą przysłaną z ZCz OUN dla skontrolowania go, zastrzegł, że nie otrzymał żadnych informacji o kurierze z Monachium i że „Rohacz” może być prowokatorem UB⁵⁴. Major Wróblewski polecił „Zenonowi”, by pomógł Feszowi, jednak nie nawiązywał z nim bliższego kontaktu. „Kierujecie się z punktu widzenia dla dobra organizacji i nie jesteście zwolennikiem oddawania dokumentów dla człowieka, który w danym wypadku nie wykonuje, jak widać, zadań organizacji” – instruował agenta mjr Wróblewski⁵⁵. Argumenty te Łapiński powtórzył Tytusowi na kolejnym spotkaniu. Zgodnie z ustaleniami „Bohdan” przekazał dokumenty „Rohaczowi”, ale – jak się wydaje – nie zrezygnował jednak całkowicie z kontaktów z Feszem.

W tym czasie w MBP podjęto decyzję o zatrzymaniu „Rohacza”. Pomóc w tym miała agentka „Daria”, która – z czego w MBP nie zdawano sobie sprawy – zdecydowała się już wówczas na zerwanie współpracy z bezpieczeństwem. 13 czerwca 1950 r. spotkała się ona z mjr. Wróblewskim w Głogowie i poprosiła o zgodę na wyjazd do Warszawy. Jej rozmówca zgodził się, jednak podejrzewając – z nieznanых powodów – Wysowską o prowadzenie podwójnej „gry”, zalecił jednocześnie tajną obserwację okolicznych stacji kolejowych, by poznać przypuszczalny kierunek jej wyjazdu. Rozkazał – jak później stwierdzał w raporcie – że „o ile wyżej wymieniona jechać będzie w kierunku Wrocław–Jelenia Góra, zdjąć ją tajnie”⁵⁶. Podejrzenia funkcjonariusza MBP okazały się trafne. 14 czerwca 1950 r. agentka „Daria” została zatrzymana we Wrocławiu i w czasie przesłuchania zeznała, że kilka dni wcześniej została powiadomiona, by „zbierać się do wyjścia za granicę”⁵⁷. Z „Rohaczem” i pozostałymi uciekinierami miała się spotkać w Jeleniej Górze. Zgodnie z opracowanym planem, następnego dnia, 15 czerwca 1950 r., grupa operacyjna MBP urządziła zasadzkę przy dworcu kolejowym w tym mieście. Agentka „Daria” towarzyszyła funkcjonariuszom – miała wskazać uciekinierów. Do ich aresztowania jednak nie doszło, co w dużej mierze spowodowane było refleksem i spostrzegawczością, jakim wykazali się Wysowska, Fesz i Tytus, z jednej strony, oraz nieudolnością funkcjonariuszy UB, z drugiej⁵⁸. Jak stwierdzał w swym raporcie mjr Wróblewski, „obserwacja pociągu przychodzącego o godz. 7.36 nie dała rezultatów, jednak [...] zaistniał następujący wypadek: od stacji wyszło dwóch osobników, którzy

⁵³ *Ibidem*, Wyciąg z raportu kpt. Janusza Mazurka z odbytej podróży służbowej do WUBP Wrocław, 24 V 1950 r., k. 22.

⁵⁴ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 8 VI 1950 r., b.p.

⁵⁵ *Ibidem*, Zadanie dla „Bogusława”, 8 VI 1950 r., b.p.

⁵⁶ *Ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego w sprawie planowanej likwidacji „Rohacza” i osób idących z nim za granicę, 20 VI 1950 r., b.p.

⁵⁷ AIPN, 0192/354, t. 103, Odpis protokołu przesłuchania Petroneli Wysowskiej, 14 VI 1950 r., k. 18–19.

⁵⁸ Funkcjonariusze bezpieki opisujący po latach tę sprawę zajęli inne stanowisko: „W Jeleniej Górze MBP miało rzecz jasną możliwość zatrzymania wszystkich osób. Nie uczyniono tego, gdyż aresztowanie »Bohdana« mogło bardzo poważnie zaważyć na całości prowadzonego rozpracowania i rozszyfrować naszych tajnych współpracowników. »Bohdan« był osobnikiem, który po aresztowaniu wydałby całą działalność organizacyjną w Polsce, a więc musielibyśmy przeprowadzić realizację [aresztowania – I.H.] i likwidację całego rozpracowania. Takie zakończenie miało się z celem, jaki w tym czasie stawialiśmy – szerokiej agenturalnej gry z ośrodkiem banderowskim w Niemczech Zachodnich” (B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 191–192).

od razu weszli pod górę do miejsca, gdzie siedziała [agentka] »Daria«, przeszli koło niej i zatrzymali się kilka metrów od niej; jeden z nich powiedział »to ta«, po czym podszedł do niej i zapytał, skąd ona jest; ag[entka] »Daria« odpowiedziała jemu, żeby się od niej odczepili, bo ona ich wcale nie zna. Osobnicy ci zmieszali się i szybkim krokiem poszli pod górę w pole i w las. Prowadzona z nimi obserwacja zgubiła ich w lesie 4 km od Jeleniej Góry⁵⁹. Jak się później okazało, mężczyznami tymi byli „Rohacz” i „Bohdan”, którzy zostali w ten sposób przez Wysowską ostrzeżeni, ją samą zaś aresztowano⁶⁰.

Zatrzymanie Wysowskiej nie przerwało pościgu. Fesza i jego narzeczoną zauważono tego samego dnia w Jeleniej Górze, lecz uciekinierzy zorientowali się, że są śledzeni. Dopiero nazajutrz, 17 czerwca 1950 r., wpadli oni w zasadzkę zorganizowaną na granicy polsko-czechosłowackiej⁶¹. W czasie wymiany strzałów Rotko została ranna i aresztowana⁶². „Rohaczowi” udało się jednak umknąć, a następnie, gdy nie widział szans na realizację swych planów, przedostać przez zieloną granicę z powrotem na Zachód. Ostatnim akordem jego pobytu w Polsce stały się informacje przyniesione później przez kolejnych kurierów. Wynikało z nich, że Fesz pojawił się w Polsce na własną rękę, bez zezwolenia i pomocy ze strony ZCz OUN (organizacja podejrzewała, że pomógł mu w tym wywiad amerykański). W związku z tym polecono Łapińskiemu „»Rohacza« złapać, przesłuchać i zlikwidować”⁶³. Zamiaru tego „Zenonowi” nie udało się zrealizować, choć można przypuszczać, że dla uwiarygodnienia swej siatki przed kierownictwem OUN-B na emigracji wykonałby to polecenie.

Nowi agenci, nowi członkowie

„Rohacz” nie był jedyną osobą, którą ukraińskie podziemie podejrzewało o współpracę z resortem. Po przybyciu do Polski „Bohdan” i „Pimsta” mieli odnaleźć i zlikwidować

⁵⁹ AIPN, 00231/243, t. 4, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplckiego sprawie planowanej likwidacji „Rohacza” i osób idących z nim za granicę, 20 VI 1950 r., b.p.; PJPC, Box 81, Żyttiepys „Rohacza” wid 28 trawnia 1950 do 24 żowtnia 1950 r., b.d., b.p.; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 191.

⁶⁰ 16 VI 1950 r. agentka „Daria” została wyłączona z rozpracowania „C-1” (AIPN, 0192/354, t. 3, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplckiego dotyczący wyłączenia agentki „Darii” z rozpracowania „C-1”, 16 VI 1950 r., k. 95). W czasie śledztwa Wysowska próbowała przekupić funkcjonariusza UB, ten jednak nie tylko doniósł o tym przełożonym, ale też przekazał im gryps, w którym próbowała powiadomić rodzinę o faktycznych motywach swego zachowania w Jeleniej Górze. Petronela Wysowska skazana została 5 X 1950 r. przez WSR we Wrocławiu na 12 lat więzienia, zwolniona przedterminowo, 28 VII 1962 r. wyjechała do Stanów Zjednoczonych (*ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP z przebiegu śledztwa przeciwko ag[entce] „Darii”, 24 VI 1952 r., k. 25; AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Petroneli Wysowskiej, 12 I 1977 r., k. 87).

⁶¹ Po nieudanej akcji przy dworcu w Jeleniej Górze mjr Bronisław Wróblewski zarządził wzmocnienie granicy na odcinku Kowary–Śnieżka–Karpacz grupą 70 żołnierzy KBW i WOP oraz funkcjonariuszami MO.

⁶² „Nagle padają strzały z pepeszy, z odległości około pięciu metrów z krzaków słyhać krzyki, by się zatrzymać – opisywał »Rohacz« to dramatyczne zajście po powrocie na Zachód – w tym momencie najdroższa dla mnie na świecie dziewczyna została ranna w prawą nogę nad kolaniem. Skoczyłem parę metrów koło niej i zacząłem strzelać. Wrogowie wycofali się na chwilę. [...] Zauważyłem, że próbują podejść do mnie z drugiej strony i przyprzeć do stawu. Ja strzelałem dalej. Usłyszałem krzyk – jeden z nich został chyba ranny, ale dalej strzelał, a drugi siał serią za serią. U mnie zaczęła kończyć się amunicja. Wycofałem się i załamany zacząłem uciekać” (PJPC, Box 81, Żyttiepys „Rohacza” wid 28 trawnia 1950 do 24 żowtnia 1950 r., b.d., b.p. Por. AIPN, 0192/354, t. 103, Odpis protokołu przesłuchania Heleny Rotko, 20 VI 1950 r., k. 44–44v). Helena Rotko skazana została w marcu 1952 r. przez WSR w Zielonej Górze na 10 lat więzienia.

⁶³ AIPN 00231/204, t. 13, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 30 X 1950 r., k. 11.

dawnego członka siatki cywilnej I Okręgu OUN Anatola Woroniaka „Chmarę”⁶⁴. Z dokumentów MBP nie wynika, czy podejrzania Ukraińców wobec „Chmary” były zupełnie pozbawione podstaw⁶⁵. Inaczej jednak wyglądała sprawa z dawnym członkiem bojówki SB I rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN Jarosławem Tkaczukiem „Zahulajom”⁶⁶, który w 1947 r. zgłosił się do WP i przez następnych kilka lat współpracował z grupami operacyjnymi KBW i UB, wyszukując ukrywających się lub zalegalizowanych upowców. Jak się wydaje, motywem jego działań były zwykłe korzyści finansowe, gdyż niejednokrotnie szantażował znane mu z podziemia osoby, żądając sporych sum pieniędzy⁶⁷.

Do grona zdekonspirowanych i poszukiwanych przez ukraińskie podziemie współpracowników MBP dołączyła też Maria Ciok „Myroslawa” (agentka „Skała”), „wsypana” na Zachodzie przez Marię Szkripan „Sonię”, która zdecydowała się na ucieczkę z Polski razem z Michałem Fedakiem „Smyrnyń”⁶⁸. Ludzie Łapińskiego

⁶⁴ Anatol Woroniak „Chmara” – ur. w 1926 r. w Czernie, pow. Tomaszów Lubelski, członek OUN, w 1943 r. prawdopodobnie wstąpił do jakiejś jednostki niemieckiej, skąd zdezerterował i w Czechosłowacji wstąpił do miejscowej partyzantki. Do Polski powrócił pod koniec 1944 r. (podejrzewano go, że wówczas nawiązał współpracę z NKWD), od 1944 r. referent propagandy 7., a następnie 3. rejonu w Nadrejonie „Beskyd” I Okręgu OUN, członek bojówki Michała Fedaka „Smyrnoho”, aresztowany w 1947 r. i doraźnie wykorzystywany jako tajny współpracownik, od 1947 r. mieszkał w Lublinie, prowadząc korespondencję z członkami organizacji na Zachodzie. O podejrzaniach OUN-B wobec „Chmary” zob. AIPN, 00231/131, t. 1, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Pimsty”, 28 I 1950 r., k. 231–232.

⁶⁵ Mjr Bronisław Wróblewski, sporządzając w początkach 1950 r. charakterystykę Woroniaka, stwierdzał, że „według danych Wydziału I Departamentu III MBP Woroniak Anatol ps. »Chmara« nie jest na kontakcie żadnego PUBP, a działalność i kontakty obecne są jedynie wynikiem jego pozytywnego stosunku do OUN” (AIPN, 00231/131, t. 1, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego dotycząca Anatola Woroniaka ps. „Chmara”, 20 III 1950 r., k. 102). W notatce informacyjnej sporządzonej kilka lat później stwierdzano jednak, że po 1947 r. Woroniak „doraźnie współpracuje z org[anami] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]” (AIPN, 00296/27, t. 2, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO w Lublinie mjr. Bolesława Dudka dotycząca pracy operacyjnej po zagadnieniu wrogiej działalności elementów nacjonalistycznych, 23 V 1957 r., k. 5).

⁶⁶ Jan Tkaczuk „Zahulaj” – ur. w Łaszkwie, pow. Hrubieszów, w podziemiu do maja 1947 r. był referentem SB I. rejonu III Okręgu OUN, w czasie akcji „Wisła” zgłosił się dobrowolnie do UB i podjął współpracę z bezpieką, prawdopodobnie zginął w latach pięćdziesiątych w wyniku nieszczęśliwego wypadku (*1947. Propamjatna...*, s. 222; wspomnienia Piotra Szkoły; R. Bajlak, *op. cit.*, s. 229).

⁶⁷ AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Kuczeriawoho”, 21 IX 1949 r., k. 462; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Zofii Futujmy, b.d., k. 147; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dubowoho”, 1 VI 1950 r., k. 274; R. Bajlak, *op. cit.*, s. 229. Na zachodnich i północnych ziemiach Polski „Zahulaj” rozpracowywał środowiska ukraińskie jako agent, jednak był nisko oceniany przez MBP i bardzo szybko się zdekonspirował. W kwietniu 1950 r. Michał Tytus „Bohdan” domagał się likwidacji Tkaczuka, czemu jednak sprzeciwiło się MBP. „Bez naszego zezwolenia nie należy likwidować »Zahulaj«” – instruiował Łapińskiego mjr Wróblewski (AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Lewosiuka „Romana” i Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 27 IV 1950 r., k. 230).

⁶⁸ AIPN, 0192/354, t. 35, Notatka służbowa kpt. Janusza Mazurka zawierająca odszyfrowaną treść (w tłumaczeniu na język polski) listu „Smyrnoho” do „Pimsty”, 31 XI 1950 r., k. 174–175; AIPN, 00170/12, t. 26, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną treść listu Grzegorza Kisielewskiego „Czabana” do „Pimsty” i „Bohdana” ze stycznia 1950 r., 9 XI 1950 r., k. 160–161; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną treść listu Michała Fedaka „Smyrnoho” do „Pimsty” ze stycznia 1950 r., 9 XI 1950 r., k. 162–163; PJPC, Box 81, Protokoł w sprawie „Zoni”, b.d., b.p.; M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 903–904. Tą samą drogą dowiedziano się też o współpracy z resortem Petroneli Wysowskiej (agentki „Darii”) i podejrzaniach wysuwanych wobec kilku innych osób, por. *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną treść listu Michała Fedaka „Smyrnoho” do Jana Smarza „Pimsty” z kwietnia 1950 r.,

dowiedzieli się o tym w styczniu 1950 r., gdy „Myrośława” przebywała u Antoniny Rotko w Smolarni koło Piły (gdzie ukrywał się jeszcze wówczas przybyły z Zachodu Jan Smarż „Pimsta”). O grożącym jej niebezpieczeństwie agentka została ostrzeżona 13 stycznia 1950 r. w „trybie alarmowym” przez funkcjonariuszy MBP, udających myśliwych, choć sposób realizacji tej „kombinacji” ostatecznie pogrzyżył „Myrośławę” w oczach członków siatki banderowskiej⁶⁹. Dlatego też „Bohdan” i „Pimsta” (a później także kierownictwo ZCz OUN) domagali się jej likwidacji, jednak dzięki działaniom Łapińskiego i MBP, które przerzuciło agentkę na inny teren, akcja taka nigdy nie doszła do skutku. „W związku z tym, że ag[entka] »Skała« tkwiąca z agenturalnym rozpracowaniu emisariuszy Centr[alnego] Prowodu OUN-Bandery prowadzonym przez Wydział II Dep[artamentu] III MBP pod kryptonimem »C-1« została przez ag[entkę] »Burzę« zdekspirowana i emisariusze ci mają polecenie zlikwidować ją, proszę ob[ywatela] pułkownika o zezwolenie na całkowite wyłączenie ag[entki] »Skały« z powyższego rozpracowania” – pisał w marcu 1950 r. do dyrektora Departamentu III MBP por. Jastrzębski⁷⁰.

Członkowie siatki Łapińskiego ciągle też nawiązywali nowe kontakty, poszukując miejsc, które mogłyby im służyć za kryjówki. Przy okazji udało im się odnaleźć kolejnych ukrywających się upowców i wciągnąć ich w prowokację. W województwie olsztyńskim na przykład taką osobą okazał się Roman Romaniw „Soki”⁷¹, w białostockim zaś nieznanym bliżej „Łoboda” (N.N.). Również sam agent nie pozostawał bierny. Między innymi 7 maja 1950 r. do grona rozpracowywanych przez Łapińskiego osób dołączyła – spotkana przypadkowo w Warszawie – dawna znajoma z podziemia, Anna Martyniuk „Hania”⁷².

9 XI 1950 r., k. 182–183. Po latach funkcjonariusze SB pisali, że wspólna „praca” agentek „Skały” i „Burzy” była „najpoważniejszym błędem Wydziału III WUBP w Rzeszowie” (AIPN, 0192/354, t. 10, Streszczenie operacji „C-1”, b.d., k. 13). Ich zemstą był list o nieznanym treści, jaki z inspiracji MBP w styczniu 1950 r. Maria Ciok „Myrośława” (agentka „Skała”) miała napisać do „Soni” „celem skompromitowania jej przed org[anizacją] OUN za granicą” (AIPN, 00169/15, t. 1, Przedsięwzięcia kpt. Janusza Mazurka do doniesienia agentki „Skały”, 15 I 1950 r., k. 239). Nie wiadomo, czy zamierzenia te wprowadzono w życie.

⁶⁹ „Pimsta” przed ucieczką z zagrożonego mieszkania zorientował się, iż rzekomi „myśliwi”, którzy odwiedzili gospodarstwo, mieli ukrytą broń krótką i że byli w rzeczywistości funkcjonariuszami bezpieki, zob. AIPN, 0192/354, t. 107, Raport kpt. Janusza Mazurka z odbytej podróży służbowej do WUBP Wrocław, 16 I 1950 r., k. 43; *ibidem*, t. 103, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego dla wicedyrektora Departamentu III MBP płk. Leona Andrzejewskiego dotyczący wykonania planu operacyjnych przedsięwzięć, styczeń 1950 r., k. 59; AIPN, 00169/15, t. 1, Doniesienie agenturalne „Skały” w sprawie „Pimsty”, 15 I 1950 r., k. 234–236; AIPN, 00231/131, t. 1, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Pimsty”, 28 I 1950 r., k. 231; AIPN, 00170/12, t. 1, Odpis doniesienia agenturalnego „Bronka”, 4 II 1950 r., k. 186.

⁷⁰ AIPN, 00169/15, t. 1, Raport por. Kazimierza Jastrzębskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego dotyczący wyłączenia z agenturalnego rozpracowania „C-1” agentki „Skały”, 23 III 1950 r., k. 7. Por. AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana” i Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, 19 III 1950 r., k. 218–219. Oficjalnie Maria Ciok „Myrośława” (agentka „Skała”) została wycofana ze sprawy „C-1” i przekazana „na kontakt” Wydziałowi I Departamentu III MBP dopiero 7 grudnia 1951 r. (AIPN, 0192/354, t. 3, Pismo dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego do dyrektora Departamentu II MBP, 24 XII 1951 r., k. 100).

⁷¹ Roman Romaniw „Soki” – ur. w 1928 r. w Szmikowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), w podziemi od 1946 r., członek bojówki SB 2. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN pod dowództwem Teodora Myhala „Kałyń”, w 1947 r. przedostał się na Mazury, gdzie zalegalizował się pod fałszywym nazwiskiem.

⁷² Anna Martyniuk „Hania” – ur. w 1925 r. w Mycowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), w podziemi była łączniczką i sanitariuszką, po akcji „Wisła” wyjechała do rodziny na Pomorze (gdzie odnalazł ją narzeczony i późniejszy mąż Sergiusz Martyniuk „Hrab”), a następnie na Śląsk, od 1949 r. mieszkała z mężem w Zalesiu k. Warszawy; tu odnalazł ich Leon Łapiński „Zenon”, dalsze losy omówiono niżej.

Dowiedział się od niej, że mieszka z mężem – bezskutecznie od kilku lat poszukiwanym przez MBP i przez samego „Zenona” – Sergiuszem Martyniukiem „Hrabom”⁷³ w jednej z podstołecznych miejscowości.

Poza byliymi konspiratorami, „Zenon” i jego ludzie nadal aktywnie poszukiwali wśród ukraińskich przesiedleńców osób, które zgodziłyby się im pomóc (zapewnić wyżywienie, kwatery itp.) w takiej sytuacji. W ten sposób w prowokację UB wciągnięci zostali Michał Dejneka i jego córka Nadzieja⁷⁴ (Malczewo, pow. Elk), Jerzy Harysz⁷⁵ (Nowy Żolibórz, pow. Miastko), a jakiś czas później Dymitr Bazylewicz⁷⁶ (Nowy Żolibórz, pow. Miastko), Julia Zbrożyk⁷⁷ (matka Wasyla Zbrożyka – „Zenka”, kolonia Pawiak, pow. Lidzbark Warmiński), Maria Łeś⁷⁸ (siostra Józefa Łesia, kolonia Pietraszewo, pow. Lidzbark Warmiński), Maria Romaniec⁷⁹ (Jarosław). Poza tym, za zgodą MBP, pod koniec 1950 r. Łapiński nawiązał bliższy kontakt z Romanem Linkiewiczem vel Bobakiem, do którego wysłał gryps z ofertą ściślejszej współpracy. „Po przeprowadzeniu analizy naszej ostatniej rozmowy – pisał »Zenon« – doszedłem do przekonania, że moglibyście nam wiele pomóc. Ja osobiście byłem bardzo zadowolony z ostatniej naszej rozmowy i wielce zaskoczony Waszą chęcią i gotowością w miarę Waszych sił, służyć naszej wspólnej sprawie, biorąc pod uwagę odpowiedzialność za pracę, jaką prowadzimy, oraz ciężkie warunki, w jakich tę pracę wykonujemy”⁸⁰. Ścisłe zaangażowanie Linkiewicza w działalność w siatce Łapińskiego okazało się w przyszłości dla MBP bardzo korzystne.

⁷³ Sergiusz Martyniuk „Hrab” (1923–1994) – ur. w Oreszkowcach, pow. Krzemieniec, członek OUN od 1944 r., w podziemiu od 1944 r., od wiosny 1945 r. do kwietnia 1946 r. jako technik radiowy działał w referacie propagandy III Okręgu OUN, jeden z negocjatorów i współtwórców porozumienia zawartego w 1946 r. między WiN i UPA, po akcji „Wisła” wyjechał na Pomorze, a następnie – razem z narzeczoną (późniejszą żoną) Anną Martyniuk „Hanią” – na Śląsk, od 1949 r. mieszkał w Zalesiu k. Warszawy; ukończył studia wyższe na Politechnice Warszawskiej, dalsze losy omówiono niżej.

⁷⁴ Michał Dejneka – ur. w 1904 r. w Hulczu, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), nie należał do podziemia, w 1947 r. podczas akcji „Wisła” wysiedlony do wsi Czarnówka, pow. Elk, od 1950 r. współpracował z siatką Łapińskiego, ukrywając m.in. jej członków i radiostację, aresztowany przez MBP.

Nadzieja Dejneka (1928–1996) – ur. w Hulczu, pow. Hrubieszów, nie należała do podziemia, w ramach akcji „Wisła” przesiedlona wraz z rodziną do Malczewa, pow. Elk, wiedziała, że mieszkanie jej rodziny jest kwaterą siatki „Zenona”, aresztowana przez MBP.

⁷⁵ Jerzy Harysz – ur. w 1910 r. w Surochowie, pow. Jarosław, współpracował z podziemiem, w ramach akcji „Wisła” wysiedlony do Nowego Żoliborza, pow. Miastko, w 1950 r. wciągnięty do współpracy z siatką „Zenona”, m.in. ukrywał się u niego przez jakiś czas Antoni Juchym „Wilchowyj”; jego mieszkanie było wykorzystywane jako skrzynka kontaktowa, później mieściła się tam kwatery siatki; aresztowany przez MBP.

⁷⁶ Dymitr Bazylewicz – ur. w 1901 r. w Surochowie, pow. Jarosław, prawdopodobnie służył w SKW, podczas akcji „Wisła” przesiedlony do Nowego Żoliborza, pow. Miastko, od 1950 r. mieścił się u niego punkt kontaktowy oraz kwatery siatki „Zenona”, aresztowany przez MBP.

⁷⁷ Julia Zbrożyk – ur. w 1897 r. w Wyżłowie, pow. Hrubieszów, w 1947 r. przesiedlona podczas akcji „Wisła” do Stryjkowa, pow. Lidzbark Warmiński, matka Wasylego Zbrożyka „Zenka”, utrzymywała kontakt z ludźmi z siatki Łapińskiego, mieścił się też u niej punkt kontaktowy.

⁷⁸ Maria Łeś – ur. w 1929 r. w Werchracie, pow. Lubaczów, nie należała do podziemia; przesiedlona podczas akcji „Wisła” do kolonii Pietraszewo, pow. Lidzbark Warmiński. W zabudowaniach rodzeństwa mieścił się punkt kontaktowy siatki.

⁷⁹ Maria Romaniec – ur. w 1926 r. w Jarosławiu, nie należała bezpośrednio do podziemia, ale współpracowała z nim, w latach 1947–1950 pomagała ukrywającemu się Mirosławowi Borsukowi „Sokołowi” i jego towarzyszom, po 1951 r. utrzymywała kontakt z siatką „Zenona”, aresztowana przez MBP.

⁸⁰ AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu Emiliana [Leona Łapińskiego „Zenona”] do Romana Linkiewicza, 30 XII 1950 r., k. 18.

Aresztowanie „Romana”

Od jakiegoś czasu między Leonem Łapińskim „Zenonem” (agentem „Bogusławem”) a Włodzimierzem Łewosiukiem „Romanem” dochodziło do rozbieżności, które wynikały głównie z podejrzliwości Łewosiuka wobec przełożonego. „Roman” zarzucał Łapińskiemu brak troski o ludzi (chodziło o sprawę Eugeniusza Liborskiego „Romana”), trwonienie organizacyjnych pieniędzy oraz częste przypadki łamania podstawowych zasad konspiracji⁸¹. Jak się wydaje, o dalszych losach „Romana” zadecydowała jego odmowa pójścia na Ukrainę w charakterze łącznika, co podrywało autorytet Łapińskiego jako dowódcy siatki. W tej sytuacji zapadło postanowienie o aresztowaniu. Zanim jednak zatrzymano Łewosiuka, „Zenon” – po konsultacjach z MBP – wysłał do Monachium list, przedstawiając „Romana” jako wichrzyciela, uniemożliwiającego sprawne kierowanie organizacją. Zarzucał mu też niesubordynację oraz uleganie wpływom frakcji melnykowskiej OUN, z której siatką miał być związany Łewosiuk (w rzeczywistości to sam Łapiński skierował „Romana” do utrzymywania tych kontaktów)⁸².

Do Polski 20 maja 1950 r. dotarło pismo kierownictwa ZCz OUN z informacją od „Askolda”, że z Niemiec wyruszyła do Polski kolejna grupa kurierska, której oczekiwać należy w początkach czerwca. Nie chcąc dopuścić do spotkania Łewosiuka z łącznikami, zdecydowano się na jego zatrzymanie. Już kilka tygodni wcześniej, dzięki zastosowanej kombinacji operacyjnej (udział w niej wziął sąsiad Eugeniusza Kozy „Bohuna”, u którego wówczas „Roman” przebywał, informator MBP „Staszek”), Łewosiuk poznał nieznaną z nazwiska informatorkę PUBP w Szprotawie o pseudonimie „Zosia”⁸³. Wieczorem 21 czerwca 1950 r., gdy odprowadzał ją do domu – mimo zachowywanej przez cały czas czujności – został nagle obezwładniony, a następnie aresztowany⁸⁴. 22 sierpnia 1950 r., po dwumiesięcznym śledztwie prowadzonym przez funkcjonariuszy MBP i sowiecki kontrwywiad początkowo w Warszawie, a potem w Legnicy, przekazano go do Związku Radzieckiego⁸⁵.

Aby wytłumaczyć nagłe „zniknięcie” „Romana” (większość członków siatki zaczęła wysuwać przypuszczenie, że został on aresztowany⁸⁶), stworzono legendę, że Łewosiuk zdezerterował i rozpoczął współpracę z siatką melnykowską. Uwiarygodnieniu tej wersji posłużyć miały: raport „Bohuna” o dawnych kontaktach „Romana” z tą frakcją

⁸¹ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 192.

⁸² AIPN, 00170/12, t. 18, Odpis pisanego kodem domyślnym listu Bartka [Leona Łapińskiego „Zenona”] do Czeška [Bogdana Pidhajnego „Askolda”], 23 IV 1950 r., k. 231.

⁸³ AIPN, 0192/354, t. 103, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego w sprawie ustalenia i tajnego zatrzymania członka OUN i agenta amerykańskiego wywiadu Łewosiuka Włodzimierza ps. „Roman”, 20 VI 1950 r., k. 46–47.

⁸⁴ *Ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego z przebiegu tajnego zatrzymania członka OUN i agenta amerykańskiego wywiadu Łewosiuka Włodzimierza ps. „Roman”, 26 VI 1950 r., k. 50–51. Przebieg aresztowania opisał po latach sam zatrzymany, zob. *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 155–156: wspomnienia Włodzimierza Łewosiuka. Z kolei w jednym ze swych raportów funkcjonariusz MBP por. Marian Bosowski wystąpił „z wnioskiem o wynagrodzenie inf[ormatorki] ps. »Zosia« za dobre wykonanie zadania, tj. za wydanie w ręce nasze jednej z czołowych osobistości OUN w Polsce ps. »Roman«” (AIPN, 0192/354, t. 3, Raport por. Mariana Bosowskiego, 24 X 1950 r., k. 195).

⁸⁵ Łewosiuk przetrzymywany był w więzieniu w Kijowie, a następnie w Moskwie, gdzie skazany został na 25 lat pozbawienia wolności. Więziony w Wierchniouralsku i Aleksandrowsku, na wolność wyszedł w październiku 1955 r. Powrócił do Polski.

⁸⁶ AIPN, 00170/12, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Romana”, 21 VIII 1950 r., k. 233–234.

OUN⁸⁷ oraz spreparowane przez bezpiekę „listy” rzekomo wysłane przez Łewosiuka. Ich sporządzenie zaproponował „Zenon”. „Niewyjaśnienie tajemnicy zniknięcia »Romana« – pisał w jednym ze swych doniesień – będzie ciągle nasuwać u niektórych osób podejrzenia, że pozostał on »sprzątnięty« celowo przez kogoś z członków organizacji, dla kogo »Roman« mógł być niewygodny lub niebezpieczny. Zniknięcie »Romana« przed przybyciem bojówki z C[entralnego] P[rowodu] też może nasunąć podejrzliwe przypuszczenia odnośnie osoby »Zenona«. Ażeby te podejrzenia usunąć np. u »Czabana«, »Bohdana« i innych, należałoby przedsięwziąć pewne operacje taktyczne, np. w formie wysłania listu od »Romana« [...]. Treść listu powinna donosić o tym, że »Roman« postanowił zerwać z organizacją i udał się na własną rękę jeszcze z jednym znajomym przez Czechosłowację (lub NRD) do zony USA do brata. [...] List będzie pisany z Czech lub NRD. Druga [możliwa] ewentualność, że »Roman«, jadąc do Warszawy na spotkanie, został zatrzymany w Szprotawie i dlatego, że nie miał dokumentu pracy i nie pracował, został osadzony do »przymusowego« taboru pracy na 1 rok lub 18 miesięcy. Z taboru pracy winien »Roman« napisać najmniej dwa listy”⁸⁸. Z podanych przez Łapińskiego wzorów listów MBP wybrało „wariant czeski”. Do ich napisania Łewosiuka prawdopodobnie zmuszono, ale mjr Wróblewski polecał jeszcze, by „przed wysłaniem oryginały listów przedstawić ag[entowi] »B[ogusławowi]« do wglądu, celem sprawdzenia, czy nie ma jakichś zwrotów mogących zwrócić uwagę osób, które te listy będą czytały”⁸⁹. Podjęte przez resort działania dezinformacyjne odniosły skutek. Włodzimierz Hołowacz – jeden z Ukraińców wtajemniczonych w istnienie siatki i znający Łewosiuka z okresu działalności na Chełmszczyźnie – prosił w czasie spotkania z Łapińskim, by ten nie zdradzał miejsca jego zamieszkania, bo ma już „doświadczenie z »Romanem«, który uciekł za granicę”⁹⁰. Również niedawni towarzysze Łewosiuka zadziwiająco łatwo uwierzyli w jego dezercję⁹¹.

Kolejną osobą, która zagrażała operacji „C-1” (choć z całkiem innych powodów), był Jan Niewiadomski „Jurko”. Jak się wydaje, kilkuletni pobyt w lesie (w tym przez ponad rok bez kontaktu z jakimkolwiek dowództwem) znacznie osłabił jego morale i dyscyplinę. Nie chciał siedzieć bezczynnie i już w 1949 r. domagał się od „Zenona” bądź większej pomocy pieniężnej, bądź też broni, by pieniądze „zorganizować”⁹².

⁸⁷ *Ibidem*, Kopia raportu Eugeniusza Kozy „Bohuna” dla „Zenona” w sprawie „Romana”, 31 VII 1950 r., k. 183–189. By bardziej uprawdopodobnić „dezercję” Łewosiuka, oryginał raportu „Bohuna” Łapiński przesłał później na Zachód.

⁸⁸ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Romana”, 21 VIII 1950 r., k. 234.

⁸⁹ *Ibidem*, Przedsięwzięcia operatywne do doniesienia agenta „Bogusława” z 21 sierpnia 1950 r., 22 VIII 1950 r., k. 237, por. AIPN, 0192/354, t. 35, Notatka służbowa – wyciąg (w tłumaczeniu na język polski) ze sprawozdania Leona Łapińskiego „Zenona” dla Bogdana Pidhajnego „Askolda”, b.d., k. 101; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 193.

⁹⁰ AIPN, 00170/12, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Głowacza [właśc. Hołowacza], 20 I 1951 r., k. 39; por. *ibidem*, t. 26, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana” i Jana Smarża „Pimsty”, 10 X 1950 r., k. 5–6.

⁹¹ *Ibidem*, t. 26, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana” i Jana Smarża „Pimsty”, 10 X 1950 r., k. 3–4; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść sprawozdania Leona Łapińskiego „Zenona” dla Bogdana Pidhajnego „Askolda” z działalności siatki od 5 sierpnia do 15 października 1950 r., 12 X 1950 r., k. 17.

⁹² AIPN 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jana Niewiadomskiego „Jurka”, 6 VIII 1949 r., k. 36; por. *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jana Niewiadomskiego „Jurka”, 10 IX 1949 r., k. 91; AIPN 00170/12, Notatka informacyjna z pracy agenta „Bogusława” sporządzona

Rzecz jasna, na to prowadzący „grę” nie mogli się zgodzić. Postawa „Jurka” nie znalazła też poparcia wśród pozostałych członków siatki (część z nich wręcz mówiła o jego fizycznej likwidacji). W takiej sytuacji aresztowanie Niewiadomskiego w niczym nie zagrażało realizowanemu przez resort przedsięwzięciu, na czym też zresztą zależało Łapińskiemu⁹³. 22 grudnia 1950 r. „Jurko” został przypadkowo aresztowany przez MO za udział w bójce, następnie zaś „przejęty” przez MBP i po kilkumiesięcznym śledztwie razem z kilkoma innymi osobami przekazany do ZSRR⁹⁴.

Grupa „Czabana”

Jeszcze przed swą dekonspiracją, spotykającą się z funkcjonariuszami III Departamentu w kwietniu 1950 r. Maria Ciok „Myrosława” (agentka „Skała”) stwierdziła m.in., że listownie otrzymała informację o przygotowywaniu kolejnej grupy kurierów, która miała przybyć do Polski. Doniesienie to rzeczywiście się potwierdziło. Kierujący referenturą łączności ZCz OUN Bogdan Pidhajny „Askold”, zachęcony sprawozdaniem „Smyrnoh” i korespondencją z „Bohdanom” oraz „Zenonom”, zdecydował o wysłaniu przetartym szlakiem przez Czechosłowację do Polski nowych konspiratorów⁹⁵. Mimo że prowadzący „grę” przekazali te informacje czechosłowackiej bezpiece z prośbą o likwidację łączników⁹⁶, 4 czerwca 1950 r. pięcioosobowa dobrze uzbrojona (w sumie jej członkowie posiadali pistolet maszynowy „Sten” i 10 sztuk broni krótkiej) grupa bez większych przeszkód przedostała się do Polski. 10 czerwca 1950 r. kurierzy zgłosili się na punkcie kontaktowym w województwie olsztyńskim i nawiązali kontakt z Janem Bilańczukiem „Zenkem”, ten zaś zawiadomił „Zenona”⁹⁷.

Pierwsze spotkanie agenta z nowymi kurierami odbyło się w Lidzbarku Warmińskim i było zabezpieczane operacyjnie przez MBP, które obawiało się o życie swego człowieka. „Z por. Lokajczykiem należy umówić znak, czy sytuacja jest dla was niebezpieczna,

na podstawie doniesień agenta, b.d., k. 26; *ibidem*, t. 4, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie Stefana Nowosada ps. „Żuk”, 13 III 1949 r., k. 70–70v; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 29 IV 1949 r., k. 169.

⁹³ „Niewiadomski Jan ma kontakty z ludźmi organizacyjnymi. Należy go więc zatrzymać tak, żeby nie wprowadzać do środka organizacji żadnego podejrzenia do przyczyny zatrzymania oraz żeby nie ruszać całej grupy w terenie, bo to wywoła panikę wśród innych członków organizacji” – pisał Łapiński już jesienią 1949 r. (AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 10 IX 1949 r., k. 91).

⁹⁴ AIPN, 0192/354, Pismo NPW do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego ze zgodą na przekazanie Jana Niewiadomskiego i Mikołaja Melnyczuka do ZSRR, 10 IV 1951 r., k. 23; *ibidem*, Sprawka – przyjęcie nadierżanych grażdian SSSR, 4 IV 1951 r., k. 25. Niewiadomski i Melnyczuk nie byli obywatelami ZSRR, dlatego też argument, na który się powołano, był nieprawdziwy. W Związku Radzieckim Jan Niewiadomski został skazany na 25, zaś Mikołaj Melnyczuk na 10 lat więzienia. Pierwszy powrócił do Polski w 1956 r., drugi 21 X 1955 r.

⁹⁵ Informację o przygotowaniu grupy kurierskiej Łapiński otrzymał od „Askolda” jeszcze w marcu 1950 r., zob. AIPN, 00231/131, t. 5, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jarosława [Eugeniusza] Hury „Sławka”, 6 III 1950 r., k. 202.

⁹⁶ Pod koniec marca 1950 r. mjr Wróblewski polecił „poinformować WOP oraz WUBP graniczące z CSR o mającym się odbyć przejściu granicy R[zeczypospolitej] P[olskiej] przez bojówkę UPA; również poinformować należy w tej sprawie Dep[artament] VII MBP, aby na terenie CSR czyniono przedsięwzięcia zmierzające do likwidacji bojówki” (AIPN, 00170/12, t. 18, Przedsięwzięcia operatywne zarządzane przez mjr. Bronisława Wróblewskiego, 31 III 1950 r., k. 183).

⁹⁷ *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego streszczająca pracę agenta „Bogusława” zawartą w IV tomie jego teczki roboczej, 28 VII 1950 r., k. 327; J. Penar, B. Owczarek, *op. cit.*, s. 193.

i należy was strzec, czy też sytuacja przybrała pomyślny obrót i ze strony bojówki w stosunku do was nie ma żadnych zastrzeżeń. W pierwszym wypadku nie należy wam poza obręb Lidzbarka oddalać się. W drugim wypadku możecie swobodnie udać się z d[owód]cą bojówki, gdzie w zależności od sytuacji będzie potrzeba” – instruiował Łapińskiego przed wyjazdem na spotkanie mjr Wróblewski⁹⁸, zaś por. Lokajczykowi nakazywał: „Należy obejrzeć miejsce, w którym ma się odbyć spotkanie »Bogusława« z d[owód]cą bojówki OUN-UPA, by można było zaplanować odpowiednie rozmieszczenie ludzi dla obserwacji, czy też natychmiastowej interwencji. Interweniować należy tylko w tym wypadku, jeżeli bieg wypadków [będzie] zagrażał życiu ag[enta] »Bogusława«. Jeżeli otrzymacie znak, że sytuacja nie rozwija się pomyślnie, należy prowadzić za nim obserwację po terenie m[ia]sta Lidzbarck (w takim wypadku ag[ent] »Bogusław« ma zakaz wydalania się poza obręb miasta). W przeciwnym wypadku, gdy otrzymacie znak, że przebieg spotkania jest pomyślny, nie należy prowadzić obserwacji i ag[ent] »Bogusław« może swobodnie wyjeżdżać w razie potrzeby za Lidzbarck”⁹⁹. W czasie spotkania Łapiński miał stanowczo przedstawiać się jako prowidynek OUN w Polsce, żądać wyjaśnień, kogo reprezentują kurierzy i z jakim zadaniem przyszli. „W wypadku gdyby d[owód]ca bojówki przyszedł z zadaniem objęcia kierownictwa OUN w Polsce, winien [on] mieć do Was pismo z podpisem Bandery. Wówczas możecie jemu się podporządkować. W przeciwnym wypadku, jeżeli pisma takiego nie będzie miał, zajmujcie nadal swoje stanowisko »prowidnyka« i w żadnym wypadku d[owód]cy bojówki nie jesteście zobowiązani podporządkować się. Możecie mu udzielić pomocy, zaznaczając przy tym, że w sprawie tej pisać będziecie o wyjaśnienia do powodu” – wyjaśniał Łapińskiemu mjr Wróblewski¹⁰⁰. Wbrew obawom funkcjonariuszy MBP, pierwsze spotkanie z dowódcą grupy kurierskiej odbyło się bez żadnych niespodzianek i por. Lokajczyk (który w czasie wykonywania zadania – w drodze do Lidzbarka Warmińskiego – przeżył wypadek samochodowy) mógł zakomunikować o jego pomyślnym przebiegu¹⁰¹.

Jak się okazało, przybyłą grupą dowodził Grzegorz Kisielewski „Czaban” (ten sam, który rok wcześniej nieszczęśliwie wyruszył do Polski razem ze „Smyrnyń”, „Pimstą” i „Bohdanom”), a poza nim w jej skład wchodził Wasyl Zbrożyk „Zenko” oraz radiooperatorzy: „Haj” (N.N.)¹⁰², Michał Jaremko „Jarmo”¹⁰³ i Mikołaj Łewycki „Dub”¹⁰⁴. „Zenko” miał pozostać w Polsce, zadaniem pozostałej czwórki było dotarcie na Ukrainę (po powrocie „Sławka” i „Pimsty”).

⁹⁸ AIPN, 00170/12, t. 18, Zadanie dla agenta „Bogusława”, 13 VI 1950 r., k. 280.

⁹⁹ *Ibidem*, Zadanie dla por. Wacława Lokajczyka, 13 VI 1950 r., k. 282.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Zadanie dla agenta „Bogusława”, 13 VI 1950 r., k. 280–281.

¹⁰¹ *Ibidem*, Raport por. Wacława Lokajczyka dla dyrektora III Departamentu MBP płk. Józefa Czaplickiego z wykonania spec-zadania na terenie woj. olsztyńskiego, 20 VI 1950 r., k. 283–284.

¹⁰² „Haj” (N.N.) – ur. w pow. Rawa Ruska, najprawdopodobniej był strzelcem w jednej z sotni UPA w kureniu Jana Szpontaka „Zaliziaka”, na Zachód przedostał się w 1947 r. Część osób, z którymi udało się skontaktować piszącemu te słowa, identyfikuje „Haja” jako Włodzimierza Riwnego, jednak – jak się wydaje – nie jest to prawda. Przyczyn pomyłki doszukiwać się można w używaniu tego samego pseudonimu przez dwie różne osoby.

¹⁰³ Michał Jaremko „Jarmo” – ur. w pow. Sambor, w czasie okupacji prawdopodobnie wywieziony na roboty do Niemiec, jako radiotelegrafista przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski.

¹⁰⁴ Mikołaj Łewycki „Dub” – ur. w pow. Stryj, w czasie wojny służył w Schutzmannschaft, następnie przedostał się na Zachód, jako radiotelegrafista przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski.

Radiotelegrafiści, którzy przynieśli ze sobą aparat nadawczo-odbiorczy, ciągle mieli go ze sobą i już w nocy z 6 na 7 lipca 1950 r. próbowali skontaktować się z Monachium¹⁰⁵. Zamiar ten jednak nie powiódł się. Łączności nie udało się też nawiązać później – zawiódł uszkodzony transformator¹⁰⁶. Mimo wszystko posiadanie radiostacji przez siatkę Łapińskiego wyraźnie zaniepokoiło funkcjonariuszy MBP, gdyż mogło umożliwić w przyszłości utrzymywanie niekontrolowanej łączności z zagranicą. Dlatego też już kilka dni po zakwaterowaniu konspiratorów mjr Wróblewski polecił „Zenonowi” skontaktowanie się z radiotelegrafistami i delikatne ich wybadanie. Resortowi chodziło przede wszystkim o poznanie haseł wywoławczych radiostacji, jej kryptonimu, fal, na jakich pracuje, oraz oznaczeń na detektorach („kwarcach”)¹⁰⁷. Zdobyte tych danych umożliwiłoby prowadzenie nasłuchu radiowego. Informacje te „Zenon” uzyskał już po kilkunastu dniach. Jeszcze wcześniej udostępnił MBP nowy kod szyfrowy przekazany przez Kisielewskiego¹⁰⁸.

„Czaban” i jego ludzie poza radiostacją i sprzętem wywiadowczym przynieśli też do Polski korespondencję skierowaną na ręce „Zenona” oraz listy do kierownictwa podziemia na Ukrainie. Wynikało z nich, że stworzona przez Łapińskiego siatka włączona została do ZCz OUN, zaś do kierowania nią upoważniono tymczasowo właśnie „Zenona”. Poza tą nominacją korespondencja „Askolda” zawierała też polecenie przedstawienia sytuacji podziemia w kraju: liczby i pseudonimów ocalałych osób, wykazu konspiratorów aresztowanych, losów partyzantów UPA zatrzymanych na terenie Czechosłowacji i przekazanych do Polski oraz opisu ogólnej sytuacji w kraju. Sprawozdanie to miał dostarczyć do Monachium „Zenko” najpóźniej w sierpniu 1950 r., na co Kisielewski kładł szczególny nacisk. Inną pilną sprawą, podkreślaną przez „Czabana”, było wysłanie (bez oczekiwania na powrót „Pimsty” i „Sławka”) kolejnej grupy kurierskiej do USRR¹⁰⁹. Poza tym Prowid ZCz OUN polecał maksymalnie zakonspirować siatkę, odseparować się od elementów niepewnych (było to, jak się wydaje, pokłosie zeznań Marii Szkripan „Soni” – eksagentki MBP „Burzy”), zaś ludzi sprawdzonych, lecz chorych lub załamanych sytuacją, w jakiej się znaleźli, odesłać na Zachód. Organizacja w Polsce miała służyć za bazę łączności z podziemiem w USRR.

¹⁰⁵ Ukraińcy, którzy przechodzili szkolenie na Zachodzie, początkowo uczyli się obsługiwać radiostacje niemieckie, z czasem zaś zaczęli do Polski przychodzić z aparatami produkcji amerykańskiej (typ B-2).

¹⁰⁶ AIPN, 00170/12, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie radystów, 16 VII 1950 r., k. 28–29. Zepsuty transformator Łapiński przekazał 5 VIII 1950 r. Sergiuszowi Martyniukowi „Hrabowi”, któremu po jakimś czasie udało się naprawić uszkodzenie, zob. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Hraba”, 16 VIII 1950 r., k. 218–221; *ibidem*, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 27 VIII 1950 r., k. 243; *Zakerzonnia...*, t. 5, s. 214: wspomnienia Sergiusza Martyniuka.

¹⁰⁷ AIPN, 00170/12, t. 8, Zadanie mjr. Bronisława Wróblewskiego dla „Bogusława” w związku z jego doniesieniem, 16 VII 1950 r., k. 32.

¹⁰⁸ *Ibidem*, t. 18, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 20 VI 1950 r., k. 296.

¹⁰⁹ „Czaban” nalegał na wysłanie drugiej grupy kurierskiej, motywując to potrzebą kontroli kontaktów na Ukrainie. „Wywiad sowiecki, gdy się dowie, że do USRR poszli ludzie, może dla nich »podsunąć« swoje kontakty. W tym celu należy wysłać dwóch ludzi, ażeby oni niezależnie od »Pimsty«, swoją drogą, skontaktowali się z organizacją. O ile dwie różne drogi zawiodą do tego samego powodu, to będzie w porządku, a o ile nie, to trzeba dopatrywać się roboty NKWD”, zob. AIPN, 00170/12, t. 18, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 20 VI 1950 r., k. 297.

Łapiński zgodził się z tym i na początku lipca 1950 r. rozpoczął przygotowania do wysyłki kurierów; zostali nimi Eugeniusz Kołpak „Striła” i Włodzimierz Borowyk „Nezabudko”. Po przekroczeniu granicy mieli oni poszukiwać kontaktu z Jarosławem Cioną „Żymajłą”¹¹⁰. Sam „Czaban” początkowo miał po dostarczeniu poczty powrócić do Niemiec, jednak ostatecznie pozostał w Polsce (wydaje się, że dużą rolę odegrały tu względy osobiste) i objął stanowisko referenta SB. Pełniąc tę funkcję, Kisielewski zamierzał przede wszystkim odszukać Marię Ciok „Myrosławę” (agentkę „Skalę”) i Petronelę Wysowską (agentkę „Darię”), by przesłuchać je w związku ze współpracą z MBP. Członkowie siatki Łapińskiego przypuszczali też – prawdopodobnie zupełnie trafnie, jak pokazała przyszłość – że Kisielewski zamierza dokładnie sprawdzić prowadnyka i jego ludzi¹¹¹.

O ile na wysłanie grupy kurierskiej na Ukrainę bezpieka zgodziła się bez zastrzeżeń, o tyle dostarczenie tam „Haja” z radiostacją wykraczało już – w planach MBP – poza dopuszczalne granice. Dlatego też Łapiński otrzymał polecenie, by zniechęcić „Czabana” do wysłania radiotelegrafisty do organizacji podziemnych na Ukrainie. „Starajcie się – pisał mjr Wróblewski – udowodnić »Czabanowi«, iż »Haja« nie należy wysyłać do USRR, ponieważ będzie on ciężarem dla organizacji w USRR”¹¹². Zadanie to udało się agentowi wypełnić na tyle skutecznie, że w Polsce pozostała zarówno radiostacja, jak i przyniesiona z Zachodu poczta (Łapiński przekazał ją 22 sierpnia 1950 r. MBP, gdzie przed zwróceniem sporządzone zostały fotokopie), która później została unieważniona przez Bogdana Pidhajnego „Askolda” jako nieaktualna. Powołując się zaś na pełnomocnictwa otrzymane z zagranicy, „Zenon” jeszcze w połowie października podporządkował sobie bezwarunkowo przybyłych razem z Kisielewskim radiotelegrafistów „Jarma” i „Duba”¹¹³.

Grupa kurierska z pocztą do Niemiec wyruszyła 14 sierpnia 1950 r. Dowodził nią Wasyl Zbrożyk „Zenko”, a towarzyszyli mu Antoni Juchym „Wilchowj”, Mirosław

¹¹⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Czabana”, 11 VII 1950 r., k. 15.

Jarosław Ciona „Żymajło” – w latach 1945–1946 był kurierem między kierownictwem OUN w USRR a prowadem „Zakerzońskiego Kraju”.

¹¹¹ AIPN, 00170/12, t. 21, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Wasyla Zbrożyka „Zenka”, 29 VII 1950 r., k. 31. W związku z tym mjr Wróblewski polecił agentowi, by ten rozpoczął obserwację „Czabana” i bliżej przyjrzał się „jego zadaniu o organizacji OUN-UPA w Polsce” (*ibidem*). Sam Kisielewski nie krył zresztą zbyt przed zwierzchnikiem swego zadania, wprost mówiąc mu, że na Zachodzie „»Prirwa« był przesłuchiwany przez SB [ZCz OUN] w sprawie osoby »Zenona«. »Prirwa« mówił, że obecnie nie wie, kim jest »Zenon«, i nie konkretnego o nim nie powiedział. Toteż prowid [ZCz OUN] nakazał »Czabanowi« (a specjalnie referent SB, jakim jest jakiś doktor [Modest Ripecki »Horysław« – I.H.]), żeby sam »Czaban« zorientował się co do osoby »Zenona« i jego organizacji w Polsce” (*ibidem*, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Czabana”, 11 VII 1950 r., k. 17, por. AIPN, 0330/276, Odpis protokołu przesłuchania Grzegorza Kisielewskiego, b.d., k. 17). O poleceniu sprawdzenia Łapińskiego wydanym „Czabanowi” wspomina też Modest Ripecki (M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 923). W MBP planowano przeprowadzenie kombinacji operacyjnych, by poznać treść korespondencji wysyłanej przez Kisielewskiego bezpośrednio na Zachód. Okazało się to jednak niemożliwe i w końcu z tego pomysłu zrezygnowano, by nie doprowadzić do przypadkowej dekonspiracji agenta „Bogusława”. Poza tym funkcjonariusze bezpieki uzyskali informacje, które świadczyły o tym, że „Czaban” w swych listach będzie przedstawiał Łapińskiego w pozytywnym świetle.

¹¹² AIPN, 00170/12, t. 8, Zadanie mjr. Wróblewskiego dla „Bogusława” w związku z jego doniesieniem z 11 lipca 1950 r., 12 VII 1950 r., k. 22.

¹¹³ *Ibidem*, t. 26, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Jarma” i „Duba”, 17 X 1950 r., k. 37–39.

Borsuk „Sokił”¹¹⁴ i nieznaną bliżej „Smahun”¹¹⁵. Taki skład bojówki podyktowany był względami operacyjnymi. „Smahun” i „Sokił” byli nieco schorowani i wyczerpani psychicznie, więc ich odesłanie w towarzystwie „Zenka” było poniekąd wypełnieniem otrzymanych z Zachodu instrukcji. Z kolei „Wilchowyj” utrzymywał z Łapińskim tylko sporadyczny kontakt, więc w czasie nieuchronnych przesłuchań przez SB ZCz OUN mógł się o „Zenonie” wypowiadać oszczędnie i raczej w superlatywach. Poza tym grupa kurierska nie mogła być zbyt liczna i w takiej sytuacji odpadała możliwość włączenia w jej skład kogoś z dawnego oddziału Niewiadomskiego, który mógłby naświetlić najłabszy moment w „legendzie” Łapińskiego – powtórne nawiązanie przez niego kontaktu z ludźmi „Jurka” jesienią 1948 r.

Niesiona przez kurierów poczta zawierała informacje zarówno prawdziwe, jak i spreparowane przez MBP, a składała się m.in. ze sprawozdania „Zenona” dotyczącego rozwiązania III Okręgu OUN (wynikało z niego, że stworzona przez Łapińskiego siatka jest kontynuacją wcześniejszej konspiracji), raportu „Zenona” w sprawie rozbitcia krajowego prowodu (zawarte tam informacje wskazywały – zresztą zgodnie z prawdą – iż Łapiński jest jedynym wyższym dowódcą ukraińskiego podziemia pozostającym w Polsce na wolności), raportu „Zenona” o nowo stworzonej „siatce” (obsadzie, stanie bezpieczeństwa, próbach nawiązania łączności z podziemiem na Ukrainie i sytuacji finansowej – chodziło o pozyskanie funduszy od kierownictwa ZCz OUN), raportu „Zenona” w sprawie aresztowania Mirosława Onyszkiewicza „Oresta” (odpowiedzialnością za wpadkę dowódcy UPA w Polsce obarczono „Chmelyka”¹¹⁶, oddalając wszelkie podejrzenia od „Zenona” i rzeczywistego sprawcy aresztowania – Jana Łucia, agenta „Pewnego”), raportu w sprawie zaginięcia Włodzimierza Lewosiuka „Romana” (z sugestią, że wyjechał z Polski jako zwolennik frakcji melnykowskiej OUN) i kilka innych dokumentów¹¹⁷. Tak obfita korespondencja podyktowana była

¹¹⁴ Mirosław Borsuk „Sokił” (1924–1952) – ur. w Kobiecie, pow. Jarosław, członek OUN, w podziemiu od 1945 r., do akcji „Wisła” był strzelcem w SKW Jana Kowala „Siroho” w II Okręgu OUN, w latach 1947–1950 ukrywał się u Marii Romaniec w Jarosławiu, dalsze losy omówiono niżej.

¹¹⁵ AIPN, 00170/12, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie wysłania grupy OUN do Centralnego Prowodu w Niemczech, 16 VIII 1950 r., k. 210–217. W jednym z dokumentów MBP „Smahun” jest identyfikowany jako Michał Janisz, jednak brak o nim bliższych informacji.

¹¹⁶ „Chmelyk” w 1947 r. przedostał się na teren Nadrejonu „Lewada”, a następnie na Ziemię Zachodnie, gdzie ukrywał się w powiecie bytowski; został zatrzymany przez UB i zwerbowany do współpracy w 1948 r., ale o pozyskaniu powiadomił Annę Martyniuk „Hanie”, która zdażyła razem z mężem Sergiuszem Martyniukiem „Hrabom” wyjechać i ukryć się na Dolnym Śląsku. Dalsze losy „Chmelyka” są nieznanne, lecz najprawdopodobniej został aresztowany (A. Martyniuk, *Spohady sanitarki Ukrajinskoho Czerwonoho Chresta* [w:] *Litopys UPA*, t. 23, red. M. Ripeckij, Toronto–Lwów 1992, s. 230). W jednym z dokumentów MBP identyfikuje się „Chmelyka” jako Bogdana Chmela. Trudno powiedzieć, czy jest to prawdziwe nazwisko.

¹¹⁷ Teksty tej korespondencji zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim Łapiński przedstawił do akceptacji MBP (AIPN, 00170/12, t. 8, k. 100/1–100/8, 101–105, 107–200). Tam też fotokopie ostatecznych wersji tych dokumentów, por. *ibidem*, t. 21, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, b.d., k. 50–51; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść sprawozdania agenta „Bogusława” o demobilizacji podziemia na Chełmszczyźnie jesienią 1947 r., b.d., k. 53–55; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu agenta „Bogusława” w sprawie aresztowania Mirosława Onyszkiewicza „Oresta” w 1948 r., b.d., k. 56; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) informacje agenta „Bogusława” o stworzonej przez niego na bazie grupy „Jurka” siatce, b.d., k. 57–60; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu agenta „Bogusława” o kontaktach z siatką

głównie dążeniem MBP do jak największego uwiarygodnienia Łapińskiego w oczach kierownictwa ZCz OUN. „Był to bardzo ważny czynnik decydujący o dalszym zaufaniu C[entralnego] P[rowodu] OUN-B do org[anizacji] OUN w Polsce i jej prowidnyka (ag[enta] »Bogusława«) – stwierdzano po latach w resorcie – gdyż było wiadomym, że C[entralny] P[rowid] po 1947 r. nie miał żadnych kontaktów z org[anizacją] OUN w Polsce i USRR za wyjątkiem prób nawiązania takich kontaktów z poszczególnymi osobami niezorganizowanymi, które kończyły się fiaskiem. Przez to prowid OUN za granicą bardzo nieufnie odnosił się do poszczególnych ludzi i siatek OUN w Polsce i USRR (siatka »Wujka« w Polsce, szukanie kilkoma drogami kontaktu z org[anizacją] OUN w ZSRR)”¹¹⁸.

Poczta do kierownictwa ZCz OUN zawierała też wiele pytań i prośb o instrukcje: jak postępować w przypadku ogłoszenia w Polsce mobilizacji lub w pierwszych dniach ewentualnej wojny, czy organizacja może liczyć na rzuty broni, amunicji i odzieży w chwili wybuchu wojny, metod utrzymywania łączności w razie konfliktu zbrojnego itp.¹¹⁹ Odpowiedzi na te pytania nie tylko miały ułatwić dalsze prowadzenie „gry”, ale też dać odpowiedź na temat wojennego planowania Zachodu. Ta stosunkowo obfita korespondencja wynikała też z taktyki podjętej przez MBP wobec ZCz OUN w ramach operacji „C-1”, polegającej na – jak pisał Jan Golec – „zaspokajaniu »ciekawości informacyjnej« przeciwnika przez dostarczanie mu odpowiednio spreparowanych fałszywych dokumentów lub wiadomości przekazywanych ustnie”. Zdaniem tego samego autora, „komórka wywiadowcza OUN-Bandery [ZCz OUN – I.H.] dawała się inspirować »stosunkowo łatwo«, stwierdzano bowiem niejednokrotnie, iż »nie odróżnia ona materiału prawdziwego od fałszywego«, często uważając informacje zdobyte innymi drogami za fałszywe, natomiast spreparowane za prawdziwe”¹²⁰. Oprócz przekazania poczty, kurierzy mieli też poinformować kierownictwo ZCz OUN, że organizacja w Polsce działa, że likwidacji znanych współpracowników UB (np. Marii Ciok „Myrosławy”, agentki „Skafy”) jeszcze nie przeprowadzono, by nie dekonspirować siatki, ale niedługo podjęte zostaną konkretne działania w tym kierunku, że siatce w Polsce brakuje pieniędzy oraz że wobec konfliktu w OUN-B na emigracji organizacja w Polsce bezwarunkowo podporządkowuje się ZCz OUN, tj. Banderze i jego zwolennikom¹²¹. Informację o wyruszeniu kurierów „Zenon” przekazał listownie do „Askolda”¹²².

Chcąc powiększyć agiturę w siatce „Zenona”, w III Departamencie podjęto decyzję o zwerbowaniu kolejnego członka grupy Niewiadomskiego, mieszkającego wówczas

OUN frakcji melnykowskiej, b.d., k. 62–64; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu agenta „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Lewosiuka „Romana”, b.d., k. 71–72. Zob. też. M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 906–909, 921–922.

¹¹⁸ AIPN, 0192/354, t. 10, Agenturalne rozpracowanie kryptonim „C-1”, b.d., k. 47.

¹¹⁹ AIPN, 00170/12, t. 21, Pytania agenta „Bogusława” przekazane ustnie przez Wasyla Zbrozka „Zenka”, 12 VIII 1950 r., k. 78–79; *ibidem*, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Wasyla Zbrozka „Zenka”, 16 VIII 1950 r., k. 205–208.

¹²⁰ J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 53.

¹²¹ AIPN, 00170/12, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie wysłania grupy OUN do Centralnego Prowodu w Niemczech, 16 VIII 1950 r., k. 214; *ibidem*, t. 21, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” – ustne informacje do C[entralnego] P[rowodu] [przekazane] przez „Zenka”, 12 VII 1950 r., k. 78–79.

¹²² *ibidem*, t. 8, Fotokopia listu „Zenona” do „Askolda”, 24 VIII 1950 r., k. 53/1–53/2.

w mazurskim Rynie Jana Raczyńskiego „Jawora”; zamierzano go pozyskać równolegle z Janem Bilańczukiem „Zenkem”, typowanym do roli kuriera na Zachód¹²³. „Ponieważ werbunek »Zenka« planowany jest w związku z wysyłką bojówki UPA za granicę, w którą zostanie w[yżej] w[ymieniony] wprowadzony, aby nie pozostawać bez agentury w tym środowisku i kontrolować »Zenka, zaplanowaliśmy werbunek »Jawora« [...]. Przez »Jawora« będziemy mogli uaktywnić poszukiwanie dalszych członków OUN ukrywających się na terenie Polski oraz [prowadzić] głębsze rozpoznanie członków OUN – figurantów agenturalnego rozpracowania »Adwentyści« [wówczas już »C-1« – I.H.], z którymi »Jawir« utrzymuje bezpośrednie kontakty. [...] Przez »Jawora« będziemy kontrolować ag[enta] »Bogusława« i ag[enta] »Bronka«, tkwiących w rozpracowaniu »Adwentyści«”¹²⁴. Po wstępnym rozeznaniu sytuacji, 8 lipca 1950 r. funkcjonariusze MBP potajemnie odwiedzili Raczyńskiego w domu i poddali go kilkugodzinemu przesłuchaniu, w czasie którego ujawnili fragmenty posiadanej wiedzy o strukturze organizacji kierowanej przez „Zenona” oraz o części jej członków. W takiej sytuacji „Jawir” potwierdził swą przynależność do konspiracji, ujawnił miejsce pobytu „Jurka” i zgodził się na współpracę jako agent „Stach”¹²⁵. Jego pierwszym zadaniem było dostarczenie jak największej ilości informacji o ludziach z siatki Łapińskiego. „Należy liczyć się z tym – instruował jednego ze swych podwładnych mjr Wróblewski – iż »Jawir« wkrótce może spotkać się z »Zenonem«. Trzeba [więc] z nim omówić tak sprawę, aby on po odbytych spotkaniu z »Zenonem« nie zechciał meldować do MO lub UB, aby »Zenona« natychmiast łapali. Trzeba przed nim tak postawić zadanie, aby on nam rozpoznał szczegółowe kontakty”¹²⁶. W rzeczywistości jednak podjęcie przez Raczyńskiego współpracy z bezpieką miało służyć jedynie uspieniu czujności MBP. Kilka dni po „wizycie” funkcjonariuszy MBP „Jawir” opuścił Ryn i udał się do Jana Niewiadomskiego „Jurka”, by ostrzec go o niebezpieczeństwie. Następnie obydwaj wyjechali na Dolny Śląsk¹²⁷. 15 lipca 1950 r. „Jawir” spotkał się z Michałem Tytusem „Bohdanom” i szczegółowo opowiedział o swym zatrzymaniu, werbunku oraz „wsypanych” przez siebie punktach. Sugerował też, że siatka jest infiltrowana przez organa bezpieczeństwa. „Bohdan” o wszystkim zawiadomił Łapińskiego¹²⁸. Kilka dni później Raczyński przedstawił też szczegółowy raport na temat aresztowania¹²⁹.

Nieudany werbunek „Jawora” i relacja, jaką złożył towarzyszom, mogły się przyczynić do dekonspiracji „Zenona”. Dlatego też funkcjonariusze bezpieki podjęli działania maskujące, które miały to uniemożliwić. „Należy – polecał mjr Wróblewski – aby

¹²³ W MBP opracowano nawet wówczas plan werbunku „Zenka”, którego po pozyskaniu zamierzano wysłać w jednej z przyszłych grup kurierskich (AIPN, 0192/354, t. 68, Plan werbunku figuranta rozpracowania „C-1” Bilańczuka Jana, 23 VI 1951 r., k. 16–20). Zamierzeń tych nie wprowadzono nigdy w życie.

¹²⁴ *Ibidem*, t. 66, Plan werbunku Jana Raczyńskiego ps. „Jawir”, 9 VI 1950 r., k. 32.

¹²⁵ *Ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego z przebiegu werbunku Raczyńskiego Jana ps. „Jawir”, 12 VII 1950 r., k. 36–37; *ibidem*, Zobowiązanie Jana Raczyńskiego do współpracy z UB, 9 VII 1950 r., k. 49; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy agenta „Stacha”, b.d., k. 55–56v.

¹²⁶ *Ibidem*, Zadanie mjr. Bronisława Wróblewskiego dla por. Kazimierza Jastrzębskiego w sprawie Raczyńskiego Jana, 11 VII 1950 r., k. 61.

¹²⁷ AIPN, 00170/12, t. 21, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Jawora”, 21 VII 1950 r., k. 23.

¹²⁸ *Ibidem*, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 16 VII 1950 r., k. 24–25.

¹²⁹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Jana Raczyńskiego „Jawora”, 21 VII 1950 r., k. 41–44.

por. Jastrzębski na umówione z nim [»Jaworom« – I.H.] spotkanie w Giżycku [...] pojechał i jeśliby »Jawir« na spotkanie to nie przybył, to por. Jastrzębski winien w miejscu jego zatrzymania rozpytać ludzi o zaginięciu »Jawora«; zrobić to należy dlatego, aby nie wzbudzić wśród czł[onków] OUN-UPA podejrzenia, że UBP mogło dowiedzieć się od »Bogusława« o ucieczce »Jawora« i dlatego nikt z UBP nie zgłosił się do »Jawora« na spotkanie”¹³⁰. Tyle tylko, że takie przedsięwzięcia nie zażęgnęły całkowicie niebezpieczeństwa ujawnienia prawdziwej roli Łapińskiego. W kierownictwie operacji powstał więc plan wyeliminowania zagrożenia i jednocześnie wzmocnienia pozycji samego „Zenona” w siatce. „Należy wam osobiście – polecano agentowi – szczegółowo przesłuchać »Jawora«, protokół zeznań »Jawora« po przesłuchaniu dacie mnie – na razie nie należy w żadnym wypadku dopuścić, aby »Czaban« był obecny przy przesłuchaniu [...]. Przed »Czabanem« i »Bohdanem« sprawę stawiać bardzo ostro, że on jest dla organizacji bardzo niebezpiecznym i trzeba go likwidować”¹³¹.

Polecenie to Łapiński wykonał już po kilku dniach, na spotkaniu z Tytusem. „Zenon” argumentował, że przyznanie się „Jawora” może być tylko celową dezinformacją oraz że nie można wykluczyć, iż jest on rzeczywistym współpracownikiem organów bezpieczeństwa. „Bohdan” – jak się wydaje – nie do końca był przekonany do twierdzeń zwierzchnika. Sprzeciwiał się natychmiastowej likwidacji „Jawora”, twierdząc że jest on „starym członkiem UPA, był raniony i zasłużony, jest on jednym z tych, co przeszli wszystko od początku do końca, że on był wyspany, to on nie jest winien, do zawerbowania przyznał się, a czy kogo wsypał, to należy z »Jaworem« jeszcze raz porozmawiać”¹³². Mimo wszystko zasiana przez Łapińskiego nieufność zaczęła narastać i w końcu członkowie siatki zgodzili się, że dla organizacji Raczyński stanowi poważne zagrożenie. Zapadła decyzja o jego likwidacji.

Kontakty z Ukrainą – ciąg dalszy

Wysłani na Ukrainę kurierzy siatki Łapińskiego, Jan Smarż „Pimsta” i Eugeniusz Hura „Sławko” (agent „Broniek”), wykonali powierzone im zadanie i w czerwcu 1950 r. dotarli do tamtejszego kierownictwa OUN. Kilkumiesięczne milczenie, które następnie zapadło, spowodowało, że Łapiński – ponaglany przez „Askolda” – rozpoczął przygotowania do wysłania kolejnej grupy kurierskiej do USRR, by próbować ponownie nawiązać łączność. W tej sprawie kilkakrotnie spotykał się z członkami siatki¹³³.

¹³⁰ *Ibidem*, Przedsięwzięcia operatywne w związku z doniesieniem agenturalnym „Bogusława” z 16 lipca 1950 r., b.d., k. 27.

¹³¹ *Ibidem*, Zadanie mjr. Bronisława Wróblewskiego dla agenta „Bogusława” w związku z jego doniesieniem z 21 lipca 1950 r., 23 VII 1950 r., k. 44. Sprawę nieudanego webunku „Jawora” i sytuacji, jaka wytworzyła się w siatce, wykorzystano też, by odsunąć niebezpieczeństwo od innego agenta MBP, Jarosława Tkaczuka „Zahulaja”. Z polecenia MBP Łapiński odwołał wszelkie akcje przeciwko niemu (*Ibidem*, Zadanie dla agenta „Bogusława” w związku z doniesieniem z 16 lipca 1950 r., b.d., k. 26).

¹³² *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie radystów, 29 VII 1950 r., k. 60; por. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 19 VII 1950 r., k. 36–37.

¹³³ *Ibidem*, Zadania dla agenta „Bogusława” odnośnie mającego się odbyć kolejnego spotkania z czł[onkiem] OUN-UPA Kisielewskim Grzegorzem ps. „Czaban”, 13 IX 1950 r., k. 313–314; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego ps. „Czaban”, 14 IX 1950 r., k. 315–315. MBP rozpoczęło też przygotowania do sfinansowania wyprawy. Kpt. Romuald Pomorski z MBP miał ponownie – udając handlarza walutą – spotkać się z członkiem siatki, by sprzedać mu ruble.

Do realizacji tych zamierzeń jednak nie doszło, gdyż do Polski powrócili długo oczekiwani łącznicy.

„Pimsta” i „Sławko” granicę polsko-sowiecką przekroczyli w nocy z 18 na 19 września 1950 r.¹³⁴ Przynieśli pocztę przeznaczoną dla kierownictwa ZCz OUN na Zachodzie, pieniądze i wydawnictwa podziemne. Razem z nimi przyszło też dwóch nieznanych z nazwiska łączników: „Hrabowyj” i „Pszczółka”¹³⁵. O przybyciu grupy Łapiński powiadomił listownie „Askolda”¹³⁶, z kolei Hura (agent „Bronek”) przesłał sygnał MBP¹³⁷.

Jak się wydaje, pobyt kurierów z Polski na Ukrainie był niezwykle istotny. To dzięki informacjom przyniesionym przez wysłanników „Zenona” oraz poczcie dostarczonej kilka tygodni wcześniej przez kurierów ZCz OUN „Komara” (N.N.) i „Romana” (N.N.), którzy z opóźnieniem, ale w końcu dotarli do Wasyla Kuka „Łemisza”, kierownictwo ukraińskiego podziemia w USRR mogło szerzej skonfrontować wersję ZCz OUN z otrzymywanymi dotychczas informacjami od kurierów wewnątrzorganizacyjnej opozycji i ZP UHWR, a tym samym dowiedziało się o rzeczywistej skali konfliktu. Uzyskane informacje przyjęte zostały w najwyższym kręgu przywódczym ouenowskiej konspiracji z osłupieniem, a sam spór i jego zasięg wydawał się niezrozumiały¹³⁸. „O stanie organizacji za granicą byliśmy dobrej myśli – pisał Kuk w lipcu 1950 r. do czołowych osobistości ZCz OUN w liście przekazanym przez »Pimstę« i »Sławka« (agenta »Bronka«) na Zachód. – Spodziewaliśmy się, że siły naszego ruchu za granicą [są] tak samo niezłomne jak u nas. Dlatego też wieści o faktycznym stanie spraw w organizacji dla nas wszystkich były w największej mierze niespodziewanym wybuchem. [...] Materiałów do charakterystyki wszystkich relacji na emigracji i w organizacji otrzymaliśmy stosunkowo dużo, tak że zaznajomienie się [z nimi] zajęło nam wszystkim sporo czasu. Ogólne wrażenie po przeczytaniu trudno określić – to swego rodzaju koszmar. I złość, i żal, i wstyd ogarnia nas wszystkich na [ojczystych] ziemiach. Wierzcie, że nie mamy nawet śmiałości powiadamiać o tym wszystkim kierownictwu kadry organizacji. Wprost wstydzimy się o tych relacjach za granicą cokolwiek im mówić”¹³⁹. Winą za zaistniałą sytuację Ukraina obarczała wszystkie strony, choć wydaje się jednak, że – jak wcześniej wspomniano – bardziej sprzyjała ZP UHWR¹⁴⁰.

Funkcjonariusze bezpieki nie chcieli dopuścić do przekazania radiodbiornika i ludzi, którzy mogli go obsługiwać („Haj”, „Dub”, „Jarmo”) na Ukrainę. Mogłoby to bowiem doprowadzić do wzmocnienia kontaktu kierownictwa podziemia w USRR z Monachium, co z kolei spowodowałoby odsunięcie siatki „Zenona” od sprawy i w rezultacie utratę

¹³⁴ AIPN, 0192/354, t. 35, Odpis doniesienia agenturalnego „Bronka” – sprawozdania z marszu na wschód, 21 IX 1950 r., k. 60.

¹³⁵ Po przekroczeniu granicy „Pimsta”, „Hrabowyj” i „Pszczółka” pozostali w lesie koło Birczy, zaś „Sławko” (agent „Bronek”) wyruszył w poszukiwaniu łączności z siatką Łapińskiego, co udało mu się już 25 IX 1950 r.

¹³⁶ AIPN, 00170/12, t. 8, Wzór listu „Zenona” do „Askolda”, 1 X 1950 r., k. 364.

¹³⁷ AIPN Bi, 0090/785, t. 1, Notatka służbowa kpt. Janusza Mazurka z treścią telegramu „Sławka” (agenta „Bronka”) informującego o powrocie z USRR, 22 IX 1950 r., b.p. (mikrofiszka).

¹³⁸ A. Rusnaczenko, *op. cit.*, s. 383.

¹³⁹ AIPN, OUN/IX, t. 5, Fotokopia listu [Wasyla Kuka] „Jurka Łemisza”, lipiec 1950 r., k. 28–29. W podobny sposób o nastrojach panujących wówczas w kierownictwie podziemia w USRR pisze w swych wspomnieniach Maria Sawczyn „Mariczka”, zob. M. Sawczyn, *op. cit.*, s. 446.

¹⁴⁰ O poparciu wyrażonym przez Kuka i innych osób stojących na czele podziemia dla opozycji w ZCz OUN wspominał też aresztowany później i przesłuchiwany przez MGB Wasyl Hałasa „Orlan”, zob. S. Kokin, *op. cit.*, s. 119.

kontroli MGB i MBP nad ukraińskimi kanałami. Dlatego też Łapińskiemu polecono storpedować te zamierzenia, przy czym agent miał używać argumentów, że „jest to pierwsza dopiero próba sprawdzenia kanału łączności pomiędzy organizacją OUN-UPA w Polsce a org[anizacją] OUN-UPA na Ukrainie i dlatego też pożądanym by było, aby łącznicy z powodu OUN-UPA w USRR odeszli z powrotem na Ukrainę do powodu i aby prowid na Ukrainie przygotował melinę dla ludzi, którzy przybędą tam z radiostacją”¹⁴¹. Podobnych argumentów „Zenon” miał użyć w stosunku do „Bohdana”, by i tą drogą wyperswadować kurierom zabranie sprzętu i radiotelegrafisty.

Również i to zadanie udało się agentowi wykonać. Dzięki umiejętnym posunięciom i sugestiom z jego strony, obydwaj kurierzy stwierdzili, że nie dają gwarancji nawiązania ponownego kontaktu z organizacją w USRR, a zabieranie ludzi i cennego sprzętu byłoby zbyt ryzykowne. Postanowiono, że „Hrabowyj” i „Pszcziłka” powrócą sami na Ukrainę oraz że pojawią się w Polsce ponownie w 1951 r., na umówionych punktach kontaktowych¹⁴². Łącznicy wyruszyli w drogę¹⁴³, jednak już po sowieckiej stronie granicy napotkali patrol sowieckich pograniczników (trudno stwierdzić, czy było to przypadkowe spotkanie, czy też specjalnie zorganizowana zasadzka). W wyniku wymiany ognia „Pszcziłka” i „Hrabowyj” zostali zabici¹⁴⁴. Fakt ten jednak zatajono przed kierownictwem ZCz OUN, by zachęcić „Askolda” do przysłania wiosną 1951 r. nowych grup kurierskich. O tym, że kontakt z USRR jest nadal aktualny, miał go utwierdzić spreparowany list, rzekomo przesłany przez „Pszcziłkę” i „Hrabowoho”, o czym też Łapiński – używający wówczas w kontaktach z Zachodem pseudonimu „Orłowskij” – niezwłocznie powiadomił Pidhajnego¹⁴⁵.

Kilkumiesięczny pobyt „Pimsty” i „Sławka” na Ukrainie był dla MBP niewątpliwym sukcesem – znacznie rozwijającym rozpracowanie i pozwalającym na planowanie kolejnych przedsięwzięć operacyjnych. Przede wszystkim wzmocniła się pozycja kierownika siatki – agenta „Bogusława”. Za sukces uznano też powrót „Sławka” (agenta „Bronka”), który – jak stwierdzali później funkcjonariusze bezpieczeństwa – „został wszechstronnie przez nas sprawdzony i jako bezpośredni świadek kontaktów z Ukrainą stał się osobą, która mogła być wysłana przez nas do Niemiec”¹⁴⁶. Ta ostatnia uwaga była o tyle istotna, że rzeczywiście w liście z 5 października 1950 r. Pidhajny nie tylko

¹⁴¹ AIPN, 00170/12, t. 8, Zadanie dla „Bogusława” w sprawie odbycia spotkania z członkami OUN-UPA Smarżem Janem ps. „Pimsta”, Typiszem [właśc. Tytusem] Michałem ps. „Bohdan”, Kisieliwskim Grzegorzem ps. „Czaban” i Hura Jarosławem [Eugeniuszem] ps. „Sławko”, 29 IX 1950 r., k. 355–357.

¹⁴² *Ibidem*, t. 21, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” dotyczący przebiegu rozmowy z „Czabanem”, „Bohdanem”, „Sławkiem” i „Pimstą”, 2 X 1950 r., k. 178–181. W taki też sposób Łapiński tłumaczył się przed Kierownictwem ZCz OUN, zob. *ibidem*, t. 26, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 12 X 1950 r., k. 19.

¹⁴³ Na telefonogramie, jaki WUBP w Rzeszowie przesłał do MBP, o treści: „11 października 1950 r. w godz[inach] wieczornych dwóch nieznanymi osobnikami przeszło granicę w okolicach grom[ady] Kwaszenina gm. Wojtkowa pow. Przemyśl”, mjr. Bronisław Wróblewski nadał adnotację, że „to są łącznicy z terenów USRR” (AIPN, 0192/354, t. 3, Telefonogram WUBP w Rzeszowie do naczelnika Wydziału II Departamentu III MBP, 12 X 1950 r., k. 92).

¹⁴⁴ J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 55.

¹⁴⁵ AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Orłowskiho” do „Askolda” z 20 stycznia 1951 r., b.d., k. 39; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 213.

¹⁴⁶ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 200. Według Pawła Sudopłatowa, to on oraz inny „czekista” USRR, Ilarion Kamazuk, mieli wspólnie przygotować plan przerzutu agenta „Bronka” na Zachód (P. Sudopłatow, *Wspomnienia niewygodnego...*, s. 241). Trudno stwierdzić, czy informacja ta jest prawdziwa.

gratulował „Zenonowi” sukcesu, ale też nalegał na jak najszybsze wysłanie „Pimsty”, „Czabana” oraz jednego z łączników z Ukrainy do Monachium. Jako towarzysza Smarża w drodze na Zachód Łapiński wyznaczył – z polecenia MBP – właśnie Hurę. Posunięcie to nie było trudne do wykonania, a nawet wydawało się zupełnie naturalne. „Sławko”, jako osoba na bieżąco zaznajomiona z sytuacją, w jakiej funkcjonuje podziemie na Ukrainie, mógł zreferować to, co widział, kierownictwu ZCz OUN. Poza tym cieszył się on pełnym zaufaniem swego towarzysza z wyprawy do USRR – Jana Smarża „Pimsty”. Wysłanie zaś swego człowieka na Zachód było w pełni zgodne z celami, jakie zakładali prowadzący operację „C-1”. „W związku z tym, że obecnie nasze zamierzenia odnośnie prowadzenia dalszego toku rozpracowania org[anizacji] OUN w Polsce idą po linii opanowania całej organizacji naszą agenturą i ściągania dalszych nowych bojówek Centralnego Prowodu OUN-B z USA-zony [sic!] do Polski i USRR, co jedynie można uzyskać przez »nawiązanie« kontaktu z Central[nym] Prow[odem] OUN-B przez org[anizację] OUN w Polsce (naszą agenturę) z org[anizacją] OUN w USRR, staje się koniecznym przeprowadzenie bojówki idącej z pocztą Głównego Prowodu OUN-B w USRR do C[entralnego] P[rowodu] OUN-B. Analizując powyższe, wynika z tego konieczność wysłania w ramach bojówki ag[enta] »Bronka«. Biorąc to pod uwagę, zwracam się z prośbą do ob[ywatela] pułkownika o zezwolenie na wysłanie ag[enta] »Bronka« do Centralnego Prowodu OUN Bandery mieszczącego się w USA-zonie [sic!] w ramach idącej dnia 13 października 1950 r. bojówki”¹⁴⁷.

Przed wyruszeniem w drogę Hura został poinstruowany przez MBP o czekających go zadaniach. Przede wszystkim miał on w drodze pozostawić inicjatywę „Pimście” (by nie wzbudzać niepotrzebnego niepokoju u Smarża), zapamiętać trasę przemarszu i wszystkie ewentualne miejsca postoju oraz punkty kontaktowe, zebrać dokładne informacje o aktywie i osobach pełniących kierownicze stanowiska w ZCz OUN, ustalić metody i drogi łączności, jakie emigracyjne struktury stosują przy utrzymywaniu kontaktu z podziemem na Ukrainie¹⁴⁸. Ustalono też sposoby kontaktu „Sławka” z bezpieczeńką.

Razem z „Pimstą” i „Sławkiem” (agentem „Bronkiem”) na Zachód miał też powrócić „Czaban”. W MBP zastanawiano się, czy zgodzić się na to, gdyż Kisielewski, jako referent SB w organizacji, mógł za granicą przedstawić w negatywnym świetle „Zenona” i jego siatkę. Dlatego też jeszcze przed przybyciem „Pimsty” i „Sławka” polecono Łapińskiemu, by odwiódł „Czabana” od zamiaru powrotu do Monachium¹⁴⁹. Jak się jednak okazało, agent nie musiał wykonywać tego polecenia, gdyż pod koniec września 1950 r. Bogdan Pidhajny „Askold” powiadomił siatkę w Polsce, że wyruszyła

¹⁴⁷ AIPN, 0192/354, t. 107, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego w sprawie wyrażenia zgody na wysłanie na Zachód agenta „Bronka”, b.d., k. 141.

¹⁴⁸ *Ibidem*, Zadanie dla [agenta] „Bronka”, 11 X 1950 r., k. 142–145; *ibidem*, Notatka informacyjna z pracy agenta „Bronka” za okres od 14 marca 1949 r., b.d., k. 76–85. W przypadku ewentualnej potyczki z czechosłowackimi pogranicznikami lub funkcjonariuszami StB agent „Bronka” miał działać tak, jak pozostali członkowie grupy kurierskiej. „Dopiero w momencie zagrożenia życia macie wybrać dogodny moment i poddać się czechosłowackim organom bezpieczeństwa CSR i zawiadomić do Polski na telefon nr 86396 o Waszym zatrzymaniu. Żadnych zeznań czechosłowackim organom bezpieczeństwa o otrzymanym przez Was zadaniu Wy nie powinniście składać” – instruowano agenta w MBP.

¹⁴⁹ AIPN, 00170/12, t. 8, Zadanie dla „Bogusława” odnośnie mającego się odbyć kolejnego zaplanowanego spotkania z członkiem OUN-UPA Kisielewskim Grzegorzem ps. „Czaban”, 13 IX 1950 r., k. 313–314.

grupa kurierska pod dowództwem Fiodora Horczakowskiego „Lisowoho”. Kisielewski w ostatniej chwili zmienił więc zdanie i postanowił na nią zaczekać (ostatecznie okazało się, że zapowiadana grupa nie zdołała przekroczyć granicy)¹⁵⁰. MBP szkoda też było pozbywać się pieniędzy przyniesionych przez kurierów i przeznaczonych dla kierownictwa organizacji. Dlatego Łapiński, informując „Askolda” o powrocie łączników, poprosił go o zgodę na wykorzystanie funduszy (2 tys. dolarów i 6 tys. rubli) na potrzeby organizacji w Polsce. 5 października 1950 r. Pidhajny przystał na tę propozycję, powtarzając też polecenie, by jak najszybciej poczta przyniesiona przez kurierów została dostarczona na Zachód, zaś w Polsce pozostały na wszelki wypadek sporządzone przy świadkach odpisy¹⁵¹. Sposób, w jaki Smarż wykonał to polecenie, z pewnością nie był po myśli ani MBP, ani też agenta „Bogusława”. „Pimsta” sporządził bowiem kopie (bardzo niechętnie, gdyż stosował się ściśle do poleceń otrzymanych na Ukrainie, że korespondencja ma trafić wyłącznie do rąk własnych Bandery) i przekazał je razem z pieniędzmi nie „Zenonowi”, lecz „Czabanowi”, który postanowił zostać w Polsce przez pewien czas. Uczynił przy tym wiele zastrzeżeń¹⁵².

Tak więc 21 października 1950 r. kurierzy wyruszyli w drogę. Zabrali oni ze sobą korespondencję spreparowaną przez Łapińskiego dla „Askolda”¹⁵³. Otrzymali też od

¹⁵⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 27 IX 1950 r., k. 366.

¹⁵¹ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 200.

¹⁵² „Czaban” i „Pimsta” sporządzili wspólnie protokół, w którym stwierdzali, że „dnia 19 X 1950 r. zdecydowano zostawić kopię poczty, część literatury i pieniądze w sumie 6000 rubli (słownie – sześć tysięcy rubli) i 2000 dolarów (słownie – dwa tysiące dolarów amerykańskich). Poczty przyjął i w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za nią jest dr[uh] »Czaban«, również wtajemniczony jest prowidynek »Zenon«. Na wypadek przepadnięcia oryginału dr[uh] »Czaban« dostarczy kopię poczty do własnych rąk prowidyńka Bandery, albo, w razie jakiegos wypadku, jego zastępcy. Poczcie można rozpieczętować tylko z rozkazu Bandery. Sprawa pieniędzy: pieniądze zostawiamy pod warunkiem, że nie można ich wydać aż do czasu decyzji samego Bandery. Wyżej wymienione sprawy zdecydowali spec-kurierzy »Pimsta« i »Sławko« w obecności zostawionego odpowiedzialnym za kopie z poczty i za pieniądze druha »Czabana«” (AIPN, 0192/354, t. 35, Protokół „Pimsty”, „Czabana” i „Sławka” w sprawie poczty, 19 X 1950 r., k. 138; *ibidem*, Gryps „Pimsty” do „Zenona”, 20 X 1950 r., k. 131; AIPN, 00170/12, t. 26, Tłumaczenie na język polski odpisu protokołu wręconego 26 października 1950 r. „Zenonowi” przez „Czabana”, b.d., k. 55). Kisielewski żądał, by „Zenon” złożył również swój podpis pod tym dokumentem, ale Łapiński odmówił. Przesłuchiwany później przez funkcjonariuszy MGB „Czaban” twierdził, że przyczyną takiego postępowania „Pimsty” były niejasności związane z osobą Łapińskiego podkreślane przez opozycję w ZCz OUN, zob. AIPN, 01251/332, Odpis protokołu przesłuchania Grzegorza Kisielewskiego (tłumaczenie z języka rosyjskiego), 13 III 1951 r., b.p. (mikrofiszka 2964); AIPN, 0330/276, Odpis protokołu przesłuchania Grzegorza Kisielewskiego, b.d., k. 27.

¹⁵³ Zob. m.in. AIPN, 00170/12, t. 7, Rękopis projektu (w języku polskim) sprawozdania „Zenona” dla „Askolda” z działalności podległej mu siatki, 13 X 1950 r., k. 15–17 (zaszyfrowana wersja sprawozdania: *ibidem*, t. 7, k. 26/1–26/4); *ibidem*, t. 7, Rękopis projektu (w języku polskim) listu „Zenona” do „Askolda”, 12 X 1950 r., k. 20–21 (zaszyfrowana wersja listu: *ibidem*, t. 7, k. 22–23); *ibidem*, t. 7, Informacja „Zenona” dotycząca aresztowania Mirosława Onyszkiewicza „Oresta”, b.d., k. 26/5–26/6. Fragmenty tej korespondencji zostały opublikowane zob. M. Ripećkyj, *op. cit.*, s. 921–923; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 201–202. Sporządzenie ich polecił „Zenonowi” mjr Wróblewski na spotkaniu 12 października 1950 r. „W sprawozdaniu tym – nakazywał – należy podać następujące sprawy: a) stan liczebny org[anizacji] OUN-UPA w Polsce (ludzie, którzy Wam podlegają), wskazać ich pseudonimami; b) sprawy techniczne – należy wykazać brak funduszków na prowadzenie działalności organizacyjnej, propagandy; c) żądać, aby Centralny Prowid OUN-UPA nadsyłał Wam pieniądze na utrzymanie członków OUN-UPA i pracę organizacyjną; d) omówić kwestię łączności z prowdem OUN-UPA na Ukrainie; e) naświetlić sprawę bojówki »Czabana« (dlaczego bojówka »Czabana« nie została wysłana na Ukrainę); f) naświetlić sprawę »Oresta« w myśl otrzymanego raportu od »Hraba« [chodziło o przekazanie fałszywej i rozpowszechnionej wśród Ukraińców w Polsce wersji, że do zatrzymania Onyszkiewicza przyczynił się »Chmetyk«]; g) omówić i naświetlić sprawę »Romana«, który rzekomo zdezerterował z organizacji OUN-UPA; h) omówić sprawę zorganizowania punktów

niego instrukcje, które w rzeczywistości były instrukcjami MBP. „Przez »Pimstę«, »Czabana« i »Sławka« należy Wam przekazać ustnie do Centralnego Prowodu OUN-UPA następujące sprawy – instruował agenta mjr Wróblewski – aby »Pimsta« i »Sławko« oraz »Czaban« poinformowali Bandere, względnie jego zastępcę, o faktycznym stanie organizacji OUN-UPA w Polsce i jej pracy, tak jak oni naocznie widzieli [ją] w okresie swego pobytu w Polsce; [...] niech poinformują Centralny Prowid, że organizacja OUN-UPA w Polsce nie posiada w danej chwili danych, jakimi materiałami w obecnym czasie dysponują odnośnie organizacji OUN-UPA polskie organa bezpieczeństwa, natomiast od ludzi, których podejrzewano o współpracę z organami bezpieczeństwa, całkowicie odgrodzono się [i] pozrywano z nimi kontakty; [...] niech »Pimsta«, »Czaban« i »Sławko« przedstawią Centralnemu Prowodowi OUN-UPA Bandery, że brak funduszy na prace organizacji uniemożliwia jakiegokolwiek poczynania organizacyjne w Polsce»¹⁵⁴. Przed odejściem kurierzy przekazali swe kontakty (punkty, hasła, znaki rozpoznawcze), jakie uzyskali w USRR¹⁵⁵. O wysłaniu ludzi „Zenon” powiadomił kierownictwo ZCZ OUN¹⁵⁶.

„Czaban” postanowił pozostać w Polsce. Powodów jego decyzji (poza powierzeniem mu opieki nad odpisami korespondencji) doszukiwać się można też w tym, że mógł obawiać się konsekwencji, jakie spotkałyby go po powrocie na Zachód (nie wykonał rozkazu i nie doprowadził do przerwania radiostacji na Ukrainę). Być może jakąś rolę odegrały też względy osobiste lub też choroba, której się wówczas nabawił – a najpewniej wszystkie wymienione elementy po trochu. Bez względu na motywy Kisielewskiego, dalszy jego pobyt w Polsce mógł z jednej strony utrudnić MBP i „Zenonowi” prowadzenie „gry”, z drugiej zaś ułatwiać wyeliminowanie go z operacji pod pretekstem niesubordynacji. W kierownictwie operacji zapadła decyzja o zatrzymaniu referenta SB „w ten sposób, by jego otoczenie i ośrodek za granicą doszły do wniosku, że został on aresztowany przypadkowo”¹⁵⁷.

Z tego też względu – być może świadomie, choć jest to hipoteza – Łapiński sprowokował „spięcie” z „Czabanem”. Agent zarzucił Kisielewskiemu, że „zostawienie »Czabana« w Polsce, zrobienie go odpowiedzialnym za pocztę i pieniądze, postawienie w protokóle [z wykonania odpisów] różnych zastrzeżeń, jak np. że nie wolno poczty naruszyć [i] przewozić, [że] nie wolno korzystać z pieniędzy aż do rozkazu Bandery – jest samowolnym wypaczeniem sprawy i poleceń »Askolda« przez »Pimstę«

kontaktowych w CSR. Do sprawozdania Waszego, które będziecie wysyłać do Centralnego Prowodu OUN-UPA, załączyć należy raport »Hraba« w oryginale odnośnie aresztowania »Oresta« oraz list »Roman« w oryginale, który otrzymał członek org[anizacji] OUN-UPA ps. »Bohun« [chodzi o list spreparowany przez MBP – I.H.]” (*ibidem*, t. 26, Odpis zadania dla „Bogusława” odnośnie mającego się odbyć w dniu 13 października 1950 r. spotkania z członkami OUN-UPA [ps.] „Pimsta”, „Czaban”, „Sławko” i „Bohdan”, 12 X 1950 r., k. 5–6).

¹⁵⁴ *Ibidem*, t. 26, Odpis zadania dla „Bogusława” odnośnie mającego się odbyć w dniu 13 października 1950 r. spotkania z członkami OUN-UPA [ps.] „Pimsta”, „Czaban”, „Sławko” i „Bohdan”, 12 X 1950 r., k. 6–7; *ibidem*, t. 7, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie odprawy członków organizacji OUN Hury Jarosława ps. „Sławko” i Kisielewskiego Grzegorza ps. „Czaban” za granicę, 17 X 1950 r., k. 30–32.

¹⁵⁵ *Ibidem*, t. 7, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana” i Jana Smarża „Pimsty”, 10 X 1950 r., k. 3–4.

¹⁵⁶ *Ibidem*, t. 26, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść tajnopisu „Zenona” do „Askolda” z 17 października 1950 r., 31 X 1950 r., k. 64.

¹⁵⁷ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 220.

i »Czabana«. »Zenon« jest prowidykom, któremu »Askold« doręczył wszystkie sprawy, jest odpowiedzialny za ludzi, za organizacyjny porządek i dyscyplinę w Polsce. Takie rozwiązanie sprawy, jak stawianie różnych zastrzeżeń w protokóle, samowolne zostanie »Czabana« w Polsce, niewykonanie poleceń »Askolda«, to jest samowolna, szkodliwa robota, godząca w autorytet »Zenona« i »Askolda«¹⁵⁸. Dlatego też „Zenon”, powołując się na upoważnienie otrzymane od Pidhajnego¹⁵⁹, zażądał od „Czabana” wydania depozytu oraz bezwarunkowego opuszczenia Polski w przeciagu pięciu dni. Tak ostre sformułowanie zarzutów podyktowane było prawdopodobnie tym, że MBP chciało podnieść autorytet Łapińskiego zarówno w oczach członków siatki, jak i kierownictwa ZCz OUN na Zachodzie; miało też ukazać, iż „Zenon” w pełni panuje nad ludźmi, nie pozwalając na żadne rozprężenie¹⁶⁰. Kisielewski, po dłuższym oporze, oddał pieniądze, lecz jednocześnie zapowiedział, iż nie wyruszy na Zachód, tylko będzie oczekiwał na instrukcje z Monachium.

Grupy „Worona” i „Burtaki”

Wysłana przez Łapińskiego na Zachód grupa kurierska Wasyla Zbrożyka „Zenka” dotarła po kilku tygodniach do celu. Dla „Askolda” i pozostałych osób z kierownictwa ZCz OUN był to niewątpliwy sukces, o czym „Zenona” nie omieszkał później powiadomić Zbrożyk¹⁶¹. Nie powinno to dziwić, tym bardziej że w świetle sprawozdania,

¹⁵⁸ AIPN, 00170/12, t. 26, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 29 X 1950 r., k. 50.

¹⁵⁹ Rzeczywiście Pidhajny zezwolił na korzystanie z pieniędzy i literatury przyniesionej z USRR. Poczta, na której tak zależało Łapińskiemu i MBP, miała być do wiosny 1951 r. przechowywana w Polsce, zob. m.in. AIPN, 00170/12, t. 26, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną treść listu „Askolda” do „Zenona”, 27 XI 1950 r., k. 213–214.

¹⁶⁰ O sytuacji w siatce i konflikcie z „Czabanom” Łapiński powiadomił – zgodnie z poleceniem MBP – „Askolda”, zob. AIPN, 00170/12, t. 26. Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 31 X 1950 r., k. 60–63. „Druze Prowidyk – pisał. – Mnie się zdaje, że kol[ega] »Czaban« od samego początku źle zrozumiał swoje zadanie. On nosił się z myślą, że gdy przyjdzie grupa »Worona«, [będzie można] stworzyć coś odrębnego w Polsce od naszej siatki. [...] »Pimsta« ze »Sławkiem« wykonali swoje zadania bardzo dobrze. »Czabana« też uważam za dobrego członka organizacji, ale takie ich stanowisko, jakie oni w ostatnim czasie zajęli, jest szkodliwe. Ja nie chciałbym mieć u siebie żadnych opozycji, separatystycznych grup i ludzi. Ja chcę mieć wewnątrz organizacji bezwzględny spokój, który miałem dotychczas. U nas jest przestrzegany ten sam porządek i dyscyplina, która była w czasie zbrojnej walki, czemu zawdzięczamy swoje dalsze istnienie. Dlatego też wprowadzenie wewnątrz organizacji samowoli i intryg jest niedopuszczalne i ja na to nigdy się nie zgodzę. Dlatego też proszę mnie zrozumieć, że ja inaczej postąpić nie mogłem” (*ibidem*, k. 62). W kolejnym zaś piśmie do „Askolda” „Zenon” tak pisał o Kisielewskim: „Ja po nim tego nigdy nie spodziewałem się, cenilem go i cenię dalej, on swoje zadanie wykonał dobrze. Miał zabezpieczenie w kwatery i narzekać na mnie nie powinien. Ale na samowolę w naszych szeregach ja zgodzić się nie mogę. On mówi, że ma jakieś wielkie upoważnienia kontrolne od prowidyka. Ja na to zgodziłbym się i jeszcze bym jemu pomógł, gdyby mnie było to wiadomo od Was” (*ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 13 XI 1950 r., k. 139).

¹⁶¹ „Wszyscy szczęśliwie doszliśmy, po drodze nie mieliśmy żadnych potyczek. Całą Waszą pocztę przekazałem »Askoldowi« oraz przekazałem to, co Wyście mówili. Do tego scharakteryzowałem cały nasz III Okręg [OUN] i jego ludzi. Proszę nie brać mi tego za złe, ale – jak widziałem i obecnie słyszę – to nie mieliśmy do Was dłuższy czas pełnego zaufania. [...] Obecnie jest zupełnie inaczej, mają do Was zaufanie i wszystko przekazują do Waszej dyspozycji. Ja będę się starał podawać prawdę, o ile chodzi o nasz teren i robotę. [...] Otóż jak widzę, to obecnie mają do Was ogromne zaufanie” – pisał „Zenko” (AIPN, 00231/204, t. 13, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca w tłumaczeniu na język polski list „Zenka” do „Zenona”, 30 IX 1950 r., k. 46). O szczęśliwym dotarciu kurierów na miejsce poinformował Łapińskiego też Pidhajny (AIPN, 00170/12, t. 26,

jakie Łapiński przekazał przez kurierów, sytuacja siatki w Polsce wyglądała dosyć dobrze – nawet pod względem ilościowym. Poza sobą Łapiński do jej członków zaliczył Jana Bilańczuka „Zenka”, Michała Tytusa „Bohdana”, Jarosława (Eugeniusza) Hurę „Sławka”, Włodzimierza Borowyka „Nezabudka”, Mikołaja Pawońskiego „Palijenka”, Stefana Nowosada „Żuka”, Eugeniusza Kołpaka „Strifę”, Michała Cwiacha „Kaczmara”, Jana Osypa, Antoniego Juchyma „Wilchowoho”, Mirosława Borsuka „Sokoła”, „Smahuna” (N.N.), Jana Raczyńskiego „Jawora”, Eugeniusza Kożę „Bohuna”, Grzegorza Fiedurę „Kuczeriawoho”, Sergiusza Martyniuka „Hraba”, „Tychoho” (N.N.) i Włodzimierza Tesłę „Chmarę” (w wykazie zabrakło Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, który miał odejść razem z kurierami na Zachód). Zestawienie to było jednak zbyt optymistyczne. Z większością swych ludzi Łapiński utrzymywał bowiem kontakt sporadycznie, inni zaś nie chcieli się ponownie angażować w działalność konspiracyjną¹⁶². Na Zachodzie nie zdawano sobie jednak z tego sprawy i w początkach czerwca do Polski wyruszyła kolejna grupa łącznikowa w składzie: Piotr Hojsan „Woron”¹⁶³ – dowódca, Lew Bahłaj „Dmytro”¹⁶⁴, Jarosław Petryk „Iwaś”¹⁶⁵ i Piotr Radz „Zenko”. O ich wymarszu Pidhajny powiadomił siatkę w Polsce.

W odróżnieniu od poprzednich kurierów, ta czwórka nie miała szczęścia. 4 czerwca 1950 r. Ukraińcy wyruszyli z Niemiec, lecz już po sześciu dniach w Czechosłowacji, w okolicach miejscowości Kummer, zostali zaskoczeni i ostrzelani przez wojsko. W wyniku wymiany ognia zginął (według innych źródeł popełnił samobójstwo) „Zenko”, „Dmytro” odłączył się od grupy i powrócił do Niemiec, zaś „Woron” i „Iwaś” bez części utraconych dokumentów i radiostacji przedostali się w nocy z 8 na 9 lipca 1950 r. do Polski¹⁶⁶. Niepowodzenie to być może było spowodowane ostrzeżeniem, jakie

Kopia notatki służbowej kpt. Janusza Mazurka zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu Augusta [„Askolda”], 17 X 1950 r., k. 42).

¹⁶² AIPN, 00170/12, t. 26, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść sprawozdania „Zenona” dla „Askolda” za okres od 5 sierpnia do 15 października 1950 r., 12 X 1950 r., k. 16–18.

¹⁶³ Piotr Hojsan „Woron” (1927–2000) – ur. w Płonnej, pow. Sanok, członek OUN, w latach 1943–1945 służył w Baudienście w Austrii i Jugosławii, w podziemiu od 1946 r.; łącznik w strukturze SB 4. rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN, w sierpniu 1947 r. wyruszył z bojówką Włodzimierza Kordiaka „Coka” na Zachód, dokąd dotarł po kilku tygodniach, w latach 1947–1950 przebywał w obozach ukraińskich uchodźców w Daggendorfie, Lanchau i Mittenwaldzie, przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad brytyjski, aresztowany przez MBP.

¹⁶⁴ Lew Bahłaj „Jurko”, „Łys”, „Dmytro” (1925–1951) – ur. w Baznykówce, pow. Brzeżany, członek OUN, w podziemiu od lutego 1944 r.; wywiadowca UPA, od czerwca 1944 do maja 1945 r. służył w dywizji SS „Galizien”, po zakończeniu wojny internowany w Rimini (do 1947 r.), po zwolnieniu wyjechał do Anglii, gdzie pracował początkowo jako robotnik rolny, a następnie w fabryce (posługiwał się wówczas fałszywym nazwiskiem), jako „Bobby” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski, dalsze losy omówiono niżej.

¹⁶⁵ Jarosław Petryk „Iwaś”, „Jastrub” (1928–1950) – ur. w Stężnicy, pow. Lesko, najprawdopodobniej przed 1947 r. służył w UPA, dalsze losy omówiono niżej. W literaturze występuje też jako Michał Szaszkwicz „Ryś” (I. Tymoczko-Kamińska, *op. cit.*, s. 340, 342). Trudno stwierdzić, które nazwisko jest prawdziwe.

¹⁶⁶ AIPN, 00170/12, t. 26, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Piotra Hojsana „Worona”, 28 XI 1950 r., k. 223; *ibidem*, t. 23, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu „Worona” dla „Zenona”, 2 I 1951 r., k. 14–15; AIPN, 0330/257, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana „Worona”, 9 IV 1954 r., k. 23; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana „Worona”, 20 V 1954 r., k. 106–108, por. B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 214–215; *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 73–74: wspomnienia Piotra Hojsana. Informacja o śmierci „Zenka” została opublikowana na łamach pisma ZCz OUN: „Ś.p. »Zenko«, wyszkolony radiotelegrafista służby łączności, ciężko ranny ochraniał wycofywanie się przyjaciół

MBP jeszcze w kwietniu 1950 r. przekazało czechosłowackiej bezpiece. „Departament III MBP posiada dane, że w okresie m[iesią]ca kwietnia i maja b[ieżącego] r[oku] z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech do Polski przez CSR ma przejść bojówka Centralnego Prowodu OUN-UPA Bandery w sile czterech ludzi uzbrojonych w broń krótką – pisał dyrektor Departamentu III MBP płk Józef Czaplicki. – W związku z tym proszę o powiadomienie przyjaciół [chodzi o StB – I.H.] o powyższym, celem zabezpieczenia przez nich terenu przygranicznego. [...] Pożądanym byłoby, gdyby przyjaciele powiadomili nas o ewentualnym zatrzymaniu lub likwidacji podobnej grupy”¹⁶⁷.

Początkowo „Woron” i „Iwaś” nie nawiązali łączności z siatką (na punkcie kontaktowym niedaleko Jeleniej Góry czekali dwa tygodnie) i zdecydowali się wyruszyć do województwa koszalińskiego, gdzie mieszkała rodzina „Iwasia” wysiedlona podczas akcji „Wisła”. Po szczęśliwym dotarciu na miejsce (w okolicy Człuchowa) i spędzeniu tam nocy, kurierzy przedostali się do Miastka, a następnie Trzebielina, gdzie mieszkał inny przesiedleńca z akcji „Wisła”, Piotr Warcholak¹⁶⁸. U niego „Woron” i „Iwaś” zatrzymali się, by po jakimś czasie przenieść się do Dymitra Staroszaka¹⁶⁹, a później kilku innych osób. Natychmiast też wysłali tajnopis na Zachód z opisem sytuacji, w jakiej się znaleźli. Pod koniec lipca 1950 r. „Askold” o sytuacji Hojsana i Petryka zawiadomił listownie siatkę Łapińskiego¹⁷⁰.

Tymczasem „Zenon” i jego ludzie dowiedzieli się z własnych źródeł, że w Polsce są nowi kurierzy¹⁷¹. Przez kilka tygodni usilnie próbowali więc się z nimi skontaktować¹⁷². Nim się to jednak udało, 4 sierpnia 1950 r. podczas przypadkowej kontroli dokumentów na stacji kolejowej w Sławnie przez funkcjonariuszy MO zatrzymany został „Iwaś”, który chciał odwiedzić siostrę zamieszkałą w sąsiednim powiecie¹⁷³. Znalaziono przy nim „pistolet kal[iber] 7,62 CzZ, kod, mapy Polski, kompas, [...], znaczek nacjonalistów ukraińskich »Tryzub«, dowód osobisty z fotografią w języku czeskim”¹⁷⁴.

i nie chcąc oddać się żywym w ręce wroga, popełnił samobójstwo. Z konspiracyjnych przyczyn nie podajemy nazwiska ś.p. »Zenka« – Piotra” („Surma” 1950, nr 25).

¹⁶⁷ AIPN, 0192/354, t. 3, Pismo dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego do dyrektora Departamentu VII MBP gen. Wacława Komara, 25 IV 1950 r., k. 153.

¹⁶⁸ Piotr Warcholak – ur. w 1922 r. w Płonnej, pow. Sanok, w 1940 r. wywieziony na roboty do Niemiec, powrócił latem 1945 r., nie należał do podziemia, lecz był dobrym znajomym Piotra Hojsana „Worona”; podczas akcji „Wisła” przesiedlony do Trzebielina, pow. Miastko, w 1950 r. wciągnięty do współpracy z siatką „Zenona”, mieścił się u niego punkt korespondencyjny oraz kontaktowy dla przybywających z Zachodu kurierów.

¹⁶⁹ Dymitr Staroszak – ur. w 1932 r. w Płonnej, pow. Sanok, nie należał do podziemia; w ramach akcji „Wisła” wysiedlony do Trzebielina, pow. Miastko, w 1950 r. nawiązał kontakt z Piotrem Hojsanem „Woronem”, od 1951 r. mieściła się tam kwatery siatki Łapińskiego.

¹⁷⁰ AIPN, 00170/12, t. 21, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca jawną i tajną (wywołaną) treść listu „Askolda” do „Zenona”, 22 IX 1950 r., k. 152–153; *ibidem*, t. 26, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść tajnopisu „Askolda” do „Zenona” z 9 listopada 1950 r., b.d., k. 175.

¹⁷¹ *Ibidem*, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 29 VII 1950 r., k. 63–64.

¹⁷² *Ibidem*, t. 21, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 2 VIII 1950 r., k. 35–36; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 5 VIII 1950 r., k. 37; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 12 VIII 1950 r., k. 45.

¹⁷³ AIPN, 0192/354, t. 58, Raport specjalny szefa PUBP w Sławnie do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego w sprawie zatrzymania, 5 VIII 1950 r., k. 5–6.

¹⁷⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa Jana Kowala z Departamentu III MBP w sprawie Jarosława Petryka, b.d., k. 20; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 196.

Funkcjonariusze MBP w Warszawie wydali polecenie dostarczenia „Iwasia” do Warszawy, jednak 7 sierpnia 1950 r., podczas przesiadki na dworcu kolejowym w Bydgoszczy Petryk, „mając ręce skute do tyłu kajdankami, szybkim ruchem rzucił się pod [nadjeżdżającą] lokomotywę, w wyniku czego poniósł śmierć na miejscu”¹⁷⁵. Później wśród członków siatki pojawiały się pogłoski o rzekomej dezercji i ucieczce „Iwasia”, trudno jednak stwierdzić, jak dalece były one inspirowane przez MBP¹⁷⁶. „Woron” – ostatni z grupy – nawiązał kontakt z siatką dopiero po miesiącu. Z Łapińskim skontaktował go Michał Tytus „Bohdan”. Spotkanie odbyło się w Jeleniej Górze, a Hojsan przekazał prowidnykowi przyniesioną przez siebie pocztę¹⁷⁷. Nowego członka siatki „Zenon” wyznaczył na swego łącznika¹⁷⁸.

Innym nowym konspiratorem, który dotarł do Łapińskiego, był Mikołaj Łastowicz „Bahnysty”¹⁷⁹. O jego rychłym przybyciu „Zenona” i „Czabana” listownie powiadomił Bogdan Pidhajny „Askold”¹⁸⁰. Po raz pierwszy z nowym członkiem siatki Łapiński spotkał się 12 września 1950 r. w Oleśnicy. W trakcie spotkania Łastowicz stwierdził, że z polecenia Bogdana Pidhajnego nawiązał potajemnie kontakt z wywiadem amerykańskim i przy pomocy amerykańskich służb specjalnych przerzucony został nielegalnie via Niemcy (przez Berlin Zachodni, a następnie amerykańskie punkty kontaktowe w sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, granicę na Odrze przekroczył w okolicach Słubic) do Polski, gdzie prowadzić miał działalność wywiadowczą.

¹⁷⁵ *Ibidem*, Raport por. Edwarda Letmanowskiego dla szefa WUBP w Bydgoszczy, 9 VIII 1950 r., k. 33; J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 52. Funkcjonariusze MBP konwojujący „Iwasia” ponieśli konsekwencje służbowe, gdyż przesiadka w Bydgoszczy była ich własną inicjatywą – chcieli przesiąść się z bezpośredniego pociągu osobowego relacji Sławno–Warszawa na pośpieszny, by jechać w wygodniejszych warunkach. Piotr Hojsan „Woron” podaje w swych wspomnieniach błędną – prawdopodobnie zasłyszaną – informację, że „Iwaś” zastrzelił się, gdy próbował zatrzymać go milicjant, który zauważył wystający spod marynarki pistolet, zob. *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 77: wspomnienia Piotra Hojsana.

¹⁷⁶ AIPN, 00170/12, t. 22, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Piotra Hojsana „Worona”, 14 IX 1951 r., k. 46.

¹⁷⁷ AIPN, 0330/257, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana „Worona”, 2 VI 1954 r., k. 147; AIPN, 00170/12, t. 26, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 18 XI 1950 r., k. 190–191; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Worona”, 28 XI 1950 r., k. 222–223.

¹⁷⁸ Michał Tytus „Bohdan” już na wstępnym spotkaniu odebrał od kuriera część poczty i następnie przekazał ją „Zenonowi”, ten zaś MBP. Powiadomiony o tym mjr Bronisław Wróblewski polecił otrzymaną od agenta pocztę „w sposób nie wzbudzający podejrzeń otworzyć przy pomocy specjalistów II Dep[artamentu] MBP i skontrolować jej treść, jeśli będzie to poczta, której jeszcze dotychczas nie posiadamy, to należy zrobić fotokopie [...]. Po skontrolovaniu pocztę należy zapakować tak, jak ona wyglądała przed rozpakowaniem” (AIPN, 00170/12, t. 26, Przedsięwzięcia operatywne wydane przez mjr. Bronisława Wróblewskiego w związku z doniesieniem agenturalnym „Bogusława”, 18 XI 1950 r., k. 190–191). Po nawiązaniu łączności z siatką „Woron” odnalazł ukryte wcześniej lampy i detektory do radiostacji, które przekazał Łapińskiemu. Zanim „Zenon” oddał je radiotelegrafistom, numery „kwarców” przekazał do MBP (*ibidem*, t. 26, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Piotra Hojsana „Worona”, 28 XI 1950 r., k. 222–223; *ibidem*, Zadanie dla „Bogusława” przekazane przez mjr. Bronisława Wróblewskiego, 14 XI 1950 r., k. 227).

¹⁷⁹ Mikołaj Łastowicz „Bahnysty” – pochodził ze Stanisławowskiego, w czasie okupacji służył w policji ukraińskiej, a następnie prawdopodobnie w SS „Galizien”, po 1945 r. znalazł się w Niemczech.

¹⁸⁰ AIPN, 00170/12, t. 8, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu Grzegorza Kisielewskiego „Czabana” do Leona Łapińskiego „Zenona”, 7 X 1950 r., k. 290; *ibidem*, t. 8, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Jastrzębskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 28 VIII 1950 r., k. 231. W liście do „Czabana” Pidhajny pisał, że nowy członek organizacji „ma specjalne zadanie. Do siatki lepiej go nie puszczać, tylko związać jego z kimś mądrym, najlepiej członkiem SB [OUN]. On opowie wszystko ustnie”.

Przed wyruszeniem w misję otrzymał jednak od „Askolda” organizacyjne polecenie nawiązania kontaktu z „Zenonom”. Działalność „Bahnystoho” koncentrować się miała na zbieraniu informacji wojskowych, dotyczących głównie sowieckich formacji stacjonujących w Polsce. Do pracy tej powinien był zorganizować siatkę wywiadowczą, zaś informacje należało przekazywać drogą radiową¹⁸¹. Po spotkaniu Łapiński powiadomił „Askolda”, że nowy członek dotarł na miejsce. „Będę starał się pomóc mu w wykonaniu zadania” – pisał w liście¹⁸². W rzeczywistości jednak prowokator przystąpił do realizacji celów postawionych przez funkcjonariuszy MBP, którzy polecali mu dokładnie wysondować nowo przybyłego członka siatki. W szczególności chodziło o trasę, jaką przedostał się do Polski (pod pozorem możliwości jej wykorzystania), oraz zadań, jakie miał wykonywać. Mjr Wróblewski polecił też agentowi „na następnym spotkaniu z »Bahnystym« uzyskać od niego atrament sympatyczny i kalkę [...], dowiedzieć się o adresach, które posiada »Bahnystyj« w Berlinie, [...] dowiedzieć się od niego szczegółów o płk. Samutinie¹⁸³. Róbcie to w sposób wyjątkowo ostrożny, aby nie wzbudzało to podejrzania u »Bahnystoho«”¹⁸⁴. Wydaje się, że próby „prześwietlenia” Łastowicza przez „Zenona” wzbudziły jednak pewien niepokój u nowego członka siatki. Pod żadnym pozorem nie chciał on na przykład udostępnić prowadnikowi sympatycznego atramentu i wywoływacza, choć podał kontakty do placówek wywiadu w Niemczech. Nie pomogły tu też zapewnienia Łapińskiego, że on ufa nowo przybyłemu¹⁸⁵. Takie zachowanie brało się być może z tego, iż sami konspiratorzy częściowo nie dowierzali Łastowiczowi, którego postrzegali jako amerykańskiego agenta¹⁸⁶. W znacznej mierze wynikało to z celowych działań „Zenona”. Składając MBP kolejny raport, Łapiński stwierdzał: „Pierwszy etap zaaklimatyzowania się »Bahnystoho« ma się ku końcowi. »Bahnystyj«, po otrzymaniu instrukcji wywiadowczej z centrali, zechce rozpocząć swoją wywiadowczą robotę. Uważam, że należy »Bahnystoho« wziąć pod ścisłą kontrolę przez podstawienie do niego mojego człowieka, np. »Striłę«. »Striła« obecnie nie pracuje, musiałbym go odpowiednio przeszkolić, udzielić instrukcji. Odnośnie kontroli »Bahnystoho« oraz nastawienia jego osoby na prowadzenie wywiadu, chciałbym otrzymać dokładne instrukcje z MBP. Ja uważam, że nie należy pozwolić »Bahnystomu« rozwinąć pracy wywiadowczej w okolicach Legnicy na szerszą skalę, bo to by godziło w interesy Czerwonej Armii i Wojska Polskiego. W tej sprawie proszę przełożonych z MBP o dokładne instrukcje”¹⁸⁷.

¹⁸¹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 13 IX 1950 r., k. 294–303.

¹⁸² *Ibidem*, Odpis listu „Zenona” do „Askolda” napisanego sympatycznym atramentem, 14 IX 1950 r., k. 308.

¹⁸³ Paweł Samutin (1889–1982) – ur. w guberni połtawskiej, uczestnik walk o niepodległość Ukrainy w latach 1917–1921, internowany razem z armią URL pozostał w Polsce; po likwidacji obozów internowania oficer kontraktowy w Wojsku Polskim, w 1933 r. ukończył Wyższą Szkołę Wojenną w Warszawie, jednocześnie działał w emigracyjnych strukturach ukraińskich i współpracował prawdopodobnie z polskim wywiadem, brał udział w walkach obronnych we wrześniu 1939 r., po 1945 r. na emigracji, gdzie prawdopodobnie nawiązał kontakt z amerykańskimi służbami specjalnymi, następnie mieszkał w Stanach Zjednoczonych, gdzie działał aktywnie w ukraińskich organizacjach kombatanckich.

¹⁸⁴ AIPN, 00170/12, t. 21, Zadanie mjr. Bronisława Wróblewskiego dla agenta „Bogusława” odnośnie doniesienia z 13 września 1950 r., 16 IX 1950 r., k. 134–135.

¹⁸⁵ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 20 IX 1950 r., k. 154–156.

¹⁸⁶ *Ibidem*, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 5 I 1951 r., k. 24.

¹⁸⁷ AIPN, 00170/12, t. 26, Plan pracy agenta „Bogusława” na czas od dnia 20 października do 30 listopada 1950 r., 18 X 1950 r., k. 48–49. W następnych miesiącach Łastowicz rzeczywiście wykazywał sporą aktywność. Wyszukał

Z Niemiec 5 października 1950 r. wyruszyła do Polski przez Czechosłowację kolejna grupa kurierska. Oprócz dowódcy – Stefana Jakymiwa „Burlaki”¹⁸⁸ – w jej skład wchodził Antoni Juchym „Wilchowyj” (ten sam, który odszedł z Polski do Monachium razem z „Zenkom” w sierpniu 1950 r. – w nowej grupie pełnił funkcję zastępcy dowódcy) oraz trzech radiotelegrafistów: Wasyl Kłymasz „Lubomyr”¹⁸⁹, Mikołaj Bojczuk „Orłyk”¹⁹⁰ i Jan Żyławyj „Stefko”¹⁹¹. Uzbrojeni identycznie jak poprzednia grupa (3 steny i 10 pistoletów) kurierzy bez przeszkód pokonali trasę i w nocy z 22 na 23 października 1950 r. znaleźli się w Polsce. Uprzedzony przez Pidhajnego o rychłym przybyciu Jakymiwa i jego ludzi Łapiński liczył, że przyniesione z Zachodu rzeczy (przede wszystkim pieniądze) znacznie pomogą mu w wykonywaniu stawianych przez MBP żądań. „W czasie obecnym planuję odświeżyć kontakty ze wszystkimi członkami organizacji w Polsce, z którymi z różnych przyczyn, a przeważnie z braku czasu, już dawno [nie] były aktualizowane kontakty – pisał w jednym z planów pracy. – Obecnie mam [też] nadzieję na otrzymanie na cele organizacyjne większej sumy pieniężnej. Bojówka z Niemiec przyniesie około 1000 dolarów. »Pimsta« powinien przekazać mnie z niesionej na Zachód sumy około 2000 dolarów. Razem [z tym, co mamy – I.H.] powinno to dać około 6 000 000 zł. Z tej sumy jako dowód opieki i pomagania członkom organizacji należałoby udzielić każdemu członkowi org[anizacji] pomocy pieniężnej na zimę na zakupienie ubrania lub butów – sumy od 10 do 15 tysięcy dla każdego. To scementowałyby siatkę i zdyscyplinowałyby ludzi, co byłoby korzystne dla podniesienia autorytetu organizacji w Polsce. Odnowienie kontaktów z członkami organizacji powinien w większej części wykonać »Bohdan« jako mój prowizoryczny zastępca, [a] częściowo ja sam. Przy tej okazji będziemy starali się wyszukać innych członków organizacji, którzy kryją się jeszcze w Polsce, a my dotychczas nie mamy z nimi kontaktu”¹⁹².

Grupa „Burlaki” spotkała się z Łapińskim i Tytusem 24 października 1950 r. na punkcie kontaktowym w Kwiciszowicach (pow. Lwówek Lubański)¹⁹³. Kurierzy

m.in. odpowiednią polanę w jednym z lasów w powiecie Miastko, która miała służyć w przyszłości za miejsce zrzutów dla siatki „Zenona”, co bardzo zaniepokoiło MBP, zob. AIPN, 0192/354, t. 131, Plan przedsięwzięć dotyczących ewentualnej likwidacji desantu mającego nastąpić w pow. Miastko, woj. Koszalin, czerwiec 1951 r., b.p.

¹⁸⁸ Stefan Jakymiw „Burlaka” – ur. w 1923 r. prawdopodobnie w Żółkwi, partyzant UPA, na Zachód miał przedostać się w 1947 r. razem z „Sokoliukom” (N.N.), jako „Stevie” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski, prawdopodobnie aresztowany przez MGB.

¹⁸⁹ Wasyl Kłymasz „Lys”, „Lubomyr” – ur. w 1926 r. w Kozowij, pow. Stryj, w 1942 r. wywieziony na roboty do Niemiec, po 1945 r. przebywał w obozach dla uchodźców w Ettlingen (do 1945 r.), Manghaim i Ellenwangen (do kwietnia 1948 r.), od 1946 r. członek ZCz OUN, w latach 1948–1950 jako „George” przeszedł kilkakrotnie przeszkolenie organizowane przez ZCz OUN i wywiad angielski, aresztowany przez MBP.

¹⁹⁰ Mikołaj Bojczuk „Orłyk”, „Roman” – ur. w 1927 r. w Skomorochach, pow. Buczacz, od 1943 r. żołnierz SS „Galizien”, a następnie I UNA, w 1945 r. znalazł się w niewoli amerykańskiej, po kilkunastu miesiącach zwolniony z obozu jenieckiego i internowany w obozie w Mittenwaldzie, członek ZCz OUN od 1947 r., jako „Harry” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski, aresztowany przez MBP.

¹⁹¹ Jan Żyławyj „Stefko”, „Czornyj” – jako „John” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski. W dokumentach MBP i opracowaniu MSW radiotelegrafista występuje jako „Iwan”. Być może pomyłka ta wynika z faktu, że tak – swym prawdziwym imieniem – przedstawiał się on po przybyciu z Zachodu lub że był to jego inny pseudonim; aresztowany przez MGB.

¹⁹² AIPN, 00170/12, t. 26, Odpis planu pracy agenta „Bogusława” na okres od 20 października do 30 listopada, 18 X 1950 r., k. 49.

¹⁹³ AIPN, 00231/204, t. 13, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Burlaki”, 28 XI 1950 r., k. 81; AIPN Bi, 219/175/DOL, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 12 VI 1954 r., k. 92.

przynieśli ze sobą dwie radiostacje, aparaty fotograficzne, substancje do sporządzania tajnopisów, wydawnictwa ZCz OUN oraz pocztę przeznaczoną zarówno dla siatki w Polsce, jak i dla podziemia w USRR¹⁹⁴. Wśród korespondencji znajdował się m.in. list Stefana Bandery do dowódcy podziemia na Ukrainie Romana Szuchewicza „Tarasa Czupryni” (wówczas już nieżyjącego), w którym prowidnyk OUN-B charakteryzował sytuację polityczną ruchu ukraińskiego na arenie międzynarodowej oraz rozłąmy w organizacji (działalność opozycji w organizacji, koncepcję Antybolszewickiego Bloku Narodów¹⁹⁵ itd.). Zgodę na zapoznanie się z jego treścią miał też Łapiński¹⁹⁶. Za najważniejszą sprawę monachijskie kierownictwo uznało zachowanie kadr organizacyjnych, ścisłe przestrzeganie konspiracji oraz utrzymanie kontaktu zarówno z Ukrainą, jak i z kierownictwem w Niemczech. W związku z wysokim ryzykiem wpadki, na jaki narażały się grupy idące szlakiem przez Czechosłowację, „Burlaka” przekazał polecenie kierownictwa ZCz OUN, by wyznaczyć w województwach gdańskim, olsztyńskim, warszawskim i wrocławskim kilka punktów kontaktowych oraz przygotować miejsca, gdzie w przyszłości można by przyjmować zrzuty. Łączność z Zachodem należało też utrzymywać za pomocą radiostacji przyniesionych przez grupę¹⁹⁷. Kolejną ważną kwestią, na którą kierownictwo organizacji zwracało uwagę, była sprawa bezpieczeństwa. Według „Burlaki”, „Askold” polecał zorganizowanie w siatce referentury SB podzielonej – podobnie jak to było przed 1947 r. – na komórkę śledczą oraz bojówkę. Poza wspomnianymi wyżej kwestiami, siatka miała przystąpić do prowadzenia działalności wywiadowczej, gdyż – jak stwierdzał wysłannik ZCz OUN – banderowska frakcja OUN na emigracji z braku funduszy zmuszona jest do współpracy z wywiadem angielskim, dostarczając w zamian informacje wywiadowcze, jednak robi to wyłącznie z przyczyn koniunkturalnych. Nowy członek siatki zastrzegał więc, by ludzie w Polsce nie traktowali współpracy ZCz OUN jako zdrady własnych narodowych interesów.

Rzecz jasna, nie wszystkie te wytyczne mogły być wykonane. „Zenon” od razu zapowiedział przybyłym, że w obecnych warunkach utrzymanie ludzi w lesie jest niemożliwe, tak samo jak i stworzenie stałej, uzbrojonej grupy, zaś wewnętrzny kontrwywiad polegać może jedynie na samodyscyplinie (obserwacja najbliższego otoczenia) oraz na kontrolowaniu członków siatki przez referenta do spraw SB. Za możliwe uznał natomiast Łapiński utworzenie martwych punktów i zrzutowisk¹⁹⁸. Pozostałe otrzymane instrukcje agent zamierzał jak najprędzej wprowadzić w życie.

¹⁹⁴ AIPN, 00170/12, t. 26, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego dla dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego, 4 XI 1950 r., k. 73–76.

¹⁹⁵ Antybolszewicki Blok Narodów (Anti-Bolshevik Bloc of Nations, ABN) – ośrodek mający koordynować działalność antykomunistycznych organizacji Europy Środkowej i Wschodniej powołany z inicjatywy banderowskiej frakcji OUN (głównie z przyczyn propagandowych) w 1943 r. na Ukrainie, po 1946 r. odnowiony na emigracji, choć w jego skład wchodził przedstawiciele kilkunastu narodów – głównie z ZSRR, ABN był zdominowany przez OUN-B (a następnie ZCz OUN).

¹⁹⁶ AIPN 00231/204, t. 13, Tłumaczenie listu Stefana Bandery do Romana Szuchewicza, październik 1950 r., k. 55–64.

¹⁹⁷ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Burlaki”, 28 XI 1950 r., k. 81–82. Jeden aparat miał pozostać w Polsce, a obsługiwać go miał „Lubomyr”. Drugi natomiast radiotelegrafista „Haj” i „Orłyk” mieli dostarczyć na Ukrainę.

¹⁹⁸ *Ibidem*.

Dlatego też planował po odnowieniu kontaktów z podziemiem na Ukrainie (zakładał, że uda mu się to zrealizować latem 1951 r.) wysłanie dwóch grup kurierskich z radiostacjami. Pierwszą tworzyć mieli „Haj”, „Dub”, „Jarmo” i jeden z członków siatki z Polski, drugą Stefan Jakymiw „Burlaka”, Jan Żyławij „Stefko”, Mikołaj Bojczuk „Orłyk” oraz ktoś z byłej grupy Niewiadomskiego. Poza tym w lipcu 1951 r. „Zenon” planował wysłać trzecią grupę kurierską („Pimsta” i „Sławko” – agent zakładał, że do tego czasu powrócą oni z Zachodu), która miała być ściśle zakonspirowana. Jej zadaniem byłoby dotarcie „do проводу OUN, [do] głównej komendy UPA i do UHWR niezależnie od [pozostałych] dwóch grup radystów”¹⁹⁹. Rzecz jasna agent zdawał sobie sprawę, że wysłanie dwóch radiostacji podziemiem na Ukrainie i wzmocnienie w ten sposób bezpośredniej łączności między nim a kierownictwem ZCz OUN na Zachodzie może stanowić zagrożenie. Dlatego też ostrzegał MBP, iż takie posunięcie „stworzyłoby sieć radiową bardzo niebezpieczną, o ile dla władz Związku Radzieckiego nie byłyby znane miejsca ulokowania radiostacji, szyfry, hasła, radiogramy itp., to jest wszystkie tajemnice techniczne i plany w związku z pracą tych punktów radiowych. Dlatego w planie pracy uwzględniłam jako jeden z najważniejszych punktów zdobycie wszelkich tajemnic dotyczących planów pracy radystów oraz technicznych stron aparatów radiowych”²⁰⁰. Bezpośrednią łączność Łapiński zamierzał powierzyć „Sławkowi” i „Pimście”, którzy mieli przynosić pocztę z Polski na Zachód i z powrotem, oraz dwóm innym członkom siatki, typowanym do utrzymywania kontaktu ze Wschodem.

Organizując – w myśl zaleceń „Askolda” – kierownictwo organizacji w Polsce „Zenon” planował też mianowanie swych zastępców. Mieli nimi być Jan Bilańczuk „Zenko” i Michał Tytus „Bohdan”, który jednocześnie objąłby funkcję referenta SB siatki. Bez wątplenia za uczynieniem Tytusa odpowiedzialnym za bezpieczeństwo siatki i kontrwywiad przemawiała (zauważalna nawet przez niektórych pozostałych konspiratorów) uległość „Bohdana” wobec prowidnyka. Sam Łapiński wspominał o tym bez ogródek, stwierdzając, że Tytus jest człowiekiem, „który już od dawna, jeszcze przed 1947 r., przywykł wykonywać moje rozkazy i być mnie posłusznym”²⁰¹. Reorganizację siatki Łapiński uzależniał jednak od dalszych instrukcji otrzymanych od MBP.

Przyniesioną przez kurierów pocztę Łapiński polecił zakopać. Miesiąc później, 6 listopada 1950 r., odwiedził on „Haja” na kwaterze i wydał mu rozkaz przekazania sobie części rzeczy (pieniądze, aparat fotograficzny), zaś pocztę przeznaczoną dla OUN-B na Ukrainie i klucz do niej ukryć w innym miejscu. Ponieważ „Zenon” był przy zakopywaniu korespondencji (las niedaleko wsi Pawiak, pow. Lidzbark Warmiński), dostanie się do niej nie nastęczało funkcjonariuszom MBP żadnych trudności. 10 listopada 1950 r. Łapiński oraz mjr Wróblewski odkopali klucz do korespondencji, który po sporządzeniu kopii został odłożony na miejsce²⁰².

¹⁹⁹ AIPN, 00170/12, t. 26, Odpis planu pracy opracowanego przez agenta „Bogusława” opartego na instrukcji „Askolda” z dnia 1 października 1950 r., 1 XI 1950 r., k. 123.

²⁰⁰ *Ibidem*.

²⁰¹ *Ibidem*, k. 124.

²⁰² AIPN, 00170/12, t. 26, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego dla płk. Józefa Czaplickiego w sprawie wyjazdu do pow. Lidzbark Warmiński, 13 XI 1950 r., k. 141. Również i ta poczta po jakimś czasie została przez Pihajnego unieważniona jako nieaktualna.

Reorganizacja i powiększanie siatki. Nowa agentura

Nawiązanie kontaktu z podziemiem na Ukrainie oraz oficjalne mianowanie Łapińskiego zwierzchnikiem podziemia w Polsce spowodowało jakościową zmianę prowadzonej operacji i postawiło przed MBP nowe zadania, które najkrócej można sprowadzić do: 1) rozbudowy sieci agenturalnej w siatce, „by mieć całkowitą kontrolę organizacji, odciążyć od pracy dotychczasowych tajnych współpracowników, którzy z uwagi na zajmowane stanowiska organizacyjne nie byli w stanie dokładnie kontrolować dołów organizacyjnych. Tajnymi współpracownikami opanować wszystkie szczeble organizacyjne”; 2) zorganizowania punktów przerzutowych zarówno przy wschodniej (ze Związkiem Radzieckim), jak i zachodniej (z Czechosłowacją) granicy, które miały być podstawione organizacji, „by mieć możliwość kontroli przychodzących i odchodzących bojówek i kurierów”; 3) wysyłania tajnych współpracowników w składzie bojówek do USRR dla rozpracowywania struktur tamtejszego podziemia „zgodnie z zapotrzebowaniem tamtejszych organów”; 4) wytypowanie miejscowości w Polsce, gdzie można byłoby zalegalizować kurierów przybyłych z Zachodu; 5) nawiązanie przy pomocy tajnych współpracowników lub wykorzystywanych „kapturowo” (według nomenklatury bezpieki) rzeczywistych członków siatki kontaktów z pracownikami angielskich placówek dyplomatycznych (w szczególności angielskiego wywiadu), nie dopuszczając jednocześnie do prowadzenia rzeczywistej działalności wywiadowczej; 6) aresztowania wybranych członków siatki, którzy stanowili „przeszkodę operacyjną”²⁰³.

Przewidując długofalowe wprowadzanie w życie tych zaleceń, Łapiński zmuszony był do ściślejszego sformalizowania i przeorganizowania podległej mu struktury, do czego zresztą zobowiązywały go przyniesione przez kurierów instrukcje Pidhajnego. W myśl przedstawionego MBP planu agent proponował stworzenie podziału terytorialnego na trzy rejony: I – wschodni (województwa lubelskie i rzeszowskie), II – zachodni (wrocławskie, szczecińskie, zielonogórskie), III – północno-wschodni (gdańskie, olsztyńskie, białostockie). Zachodnim rejonem miał kierować Piotr Warenycia „Bajda”, zaś północno-wschodnim Jan Bilańczuk „Zenko” (nie wiadomo, kto miał stanąć na czele komórki wschodniej – prawdopodobnie Piotr Hojsan „Woron”). Podporządkowani im mieli być wszyscy członkowie siatki, którzy w Polsce przebywali od 1947 r. Kurierzy przybyli z Niemiec lub z USRR mieli być podporządkowani bezpośrednio kierownictwu siatki, które składać się miało z Łapińskiego oraz jego dwóch zastępców: Michała Tytusa „Bohdana” i Jana Bilańczuka „Zenka”. Ważną rolę Łapiński przeznaczał dla Antoniego Juchyma „Wilchowoho”, który wspólnie z nim samym i z Michałem Tytusem „Bohdanom” miał odpowiadać za wysyłanie kurierów zarówno na wschód, jak i na zachód. Łapiński planował też stworzenie w siatce szczytkowego pionu SB²⁰⁴. Głównym celem takiej reorganizacji struktury było stworzenie mocnego pomostu łączącego kierownictwo podziemia na Ukrainie z kierownictwem OUN na emigracji. „Chodzi o zbudowanie kilku dróg przerzutowych przez granicę z Polski do USRR,

²⁰³ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 216–217.

²⁰⁴ AIPN, 00170/12, t. 8, Plan pracy „Bogusława” na czas od 1 stycznia 1951 r. do czasu wysłania pierwszych grup do USRR, 28 XII 1950 r., k. 1–6; *ibidem*, Notatka informacyjna por. Ignacego Borkowskiego z pracy agenta „Bogusława” za miesiąc styczeń 1951 r., b.d., k. 76–81.

ażebym jak najszybciej ustalić kontakty organizacyjne w USRR” – pisał „Zenon”²⁰⁵. O planowanych zmianach i budowie kanałów przerzutowych na początku stycznia Łapiński powiadomił listownie Zachód²⁰⁶.

Pod koniec grudnia 1950 r. do „Zenona” dotarły informacje, że w Bieszczadach ukrywają się jeszcze partyzanci UPA²⁰⁷. Piotr Hojsan „Woron” został wysłany, by sprawdzić te informacje, i w marcu 1951 r. nawiązał kontakt z dawnymi członkami I Okręgu OUN, którzy w 1950 r. powrócili z USRR w rodzinne strony: Wasylem Kowalcukiem „Morozom”²⁰⁸ i Józefem Szarym „Jaseniom”²⁰⁹. Zostali oni włączeni do siatki. Przy okazji Hojsan odnalazł na tym – znanym sobie – terenie kilka osób, które uniknęły wysiedlenia w ramach akcji „Wisła”. Od tego czasu utrzymywał z nimi sporadyczny kontakt. Byli to Andrzej Gwozda²¹⁰, Mikołaj Gwozda, Dymitr Hołowaty, Julia Jasiń²¹¹, Władysław Kopczak²¹², Wasyl Kucap²¹³, Wasyl Pinczak²¹⁴ i Michał Maćko²¹⁵. Inną osobą, z którą nawiązano kontakt, był Mikołaj Kuń „Bojar”²¹⁶, zalegalizowany w powiecie szczecineckim. Z kolei przez Michała Tytusa „Bohdana” uzyskano dojście do Michała Ralki „Wirnoho” i jeszcze dwóch byłych partyzantów

²⁰⁵ *Ibidem*, Plan pracy „Bogusława” na czas od 1 stycznia 1951 r. do czasu wysłania pierwszych grup do USRR, 28 XII 1950 r., k. 7.

²⁰⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. B. Wróblewskiego z projektem listu „Zenona” do „Askolda”, 2 I 1951 r., k. 13–14.

²⁰⁷ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie listu Piotra Hojsana „Worona” do Leona Łapińskiego „Zenona” z 28 XII 1950 r., k. 21; *ibidem*, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Bohdana”, 2 I 1951 r., k. 11–12.

²⁰⁸ Wasyl Kowalczuk „Moroz” (?–1951) – ur. w Krywym, pow. Lesko, w podziemiu od 1944 r.; do grudnia 1945 r. członek bojówki SB „Szuhaja” (N.N.) w Nadrejonie „Beskyd” I Okręgu OUN, w związku z chorobą zwolniony z bojówki i przekazany do dyspozycji „Nestora” (N.N.), który przydzielił go do SKW pod dowództwem „Bojka” (N.N.). Po akcji „Wisła” pozostał w Polsce w szczałkowej siatce Nadrejonu „Beskyd” pod dowództwem „Łuhowoho” (N.N.), w sierpniu 1948 r. przedostał się z polecenia „Łuhowoho” do USRR, gdzie nawiązał kontakt z miejscowym podziemiem, po powrocie przeprowadził „Łuhowoho” i jego ludzi na Ukrainę, a następnie włączony został w struktury podziemia kierowane przez „Propawę” (prawdopodobnie chodzi tu o Wasyla Husaka „Propawę” – przewodnika OUN, który zginął 11 I 1952 r. w walce z MWD, por. *Litopys UPA*, t. 36, red. M. Horbal, P.J.Poticznyj, Toronto–Lwów 2002, s. 304). Do Polski powrócił razem z Józefem Szarym „Jaseniom”, w 1951 r. nawiązał kontakt z siatką „Zenona”.

²⁰⁹ Józef Szary „Jaseń” – ur. w Jaworniku Ruskim, pow. Dobromil (po 1944 r. pow. Sanok), w czasie drugiej wojny światowej wywieziony na roboty do Niemiec, w podziemiu od 1946 r.; początkowo strzelec w kuszcu Mikołaja Hryckowiana „Makarenka” w Nadrejonie „Beskyd” I Okręgu OUN, a od 1947 r. łącznik, po akcji „Wisła” pozostał w szczałkowej siatce „Łuhowoho” (N.N.), latem 1948 r. przedostał się razem z pozostałymi członkami grupy do USRR, gdzie włączony został w struktury dowodzone przez „Propawę” (Wasyla Husaka?). Do Polski powrócił razem z Wasylem Kowalcukiem „Morozom”, w 1951 r. nawiązał kontakt z siatką „Zenona”.

²¹⁰ Andrzej Gwozda – ur. w 1903 r., w 1951 r. kontakt z nim nawiązał dawny znajomy Piotr Hojsan „Woron”.

²¹¹ Julia Jasiń – ur. w 1912 r. w Smolniku, pow. Lesko, w latach 1945–1947 luźno współpracowała z ukraińskim podziemiem, uniknęła wysiedlenia w ramach akcji „Wisła”.

²¹² Władysław Kopczak – ur. w 1913 r. w Brzeżawie, pow. Dobromil (po 1944 r. pow. Przemyśl), uniknął przesiedlenia do USRR i wysiedlenia podczas akcji „Wisła”, z siatką Łapińskiego nawiązał kontakt dzięki swemu krewnemu Janowi Kopczakowi „Sośnie”, który jesienią 1951 r. przybył do Polski jako kurier ZCz OUN, aresztowany przez MBP.

²¹³ Wasyl Kucap – ur. w 1930 r. w Komańczy, pow. Sanok, nie należał do podziemia, w 1951 r. nawiązał kontakt z siatką „Zenona”.

²¹⁴ Wasyl Pinczak – ur. w 1905 r. w Wistoku Wielkim, pow. Sanok, nie należał do podziemia, ale z nim luźno współpracował, uniknął wysiedlenia w ramach akcji „Wisła”, zwerbowany przez UB jako informator „Dąb”, po nawiązaniu kontaktu z Piotrem Hojsanem „Woronem” przyznał się do tej współpracy i utrzymywał kontakt z siatką Łapińskiego.

²¹⁵ Michał Maćko – ur. w 1909 r. w Jaworniku Ruskim, pow. Dobromil (po 1944 r. pow. Przemyśl), nie należał do podziemia, w 1951 r. nawiązał kontakt z siatką „Zenona”.

²¹⁶ Mikołaj Kuń „Bojar” – ur. w 1910 r., członek SKW w 2. rejonie II Okręgu OUN (pod dowództwem Michała Borysa „Żana”), w czasie akcji „Wisła” wyjechał na Pomorze, gdzie zalegalizował się na podstawie fałszywych dokumentów, w 1950 r. nawiązał kontakt z Antonim Juchymem „Wilchowym”, aresztowany przez MBP.

UPA. Kolejnym nowym kontaktem stał się Włodzimierz Ołenicz „Oleń”²¹⁷. Później do konspiracji wciągnięci zostali Katarzyna Kohut „Hrzina”, jej mąż Bogdan Petryha „Kruk”²¹⁸ oraz dawny współpracownik podziemia Stefan Hanczar²¹⁹.

Z początkiem 1951 r. prowadzącym „grę” funkcjonariuszom MBP wyznaczono nowe zadania. Chodziło przede wszystkim o pozyskanie kolejnych informatorów i agentów, bez których niemożliwa była pełna kontrola poczynań wszystkich osób zaangażowanych w działalność organizacji Łapińskiego. Przy pomocy nowo zwerbowanych zamierzano zorganizować kolejne punkty kontaktowe i miejsca legalizacyjne oraz nawiązać „współpracę” z wywiadem angielskim (nie dopuszczając przy tym do rzeczywistej działalności wywiadowczej). Poza tym przewidywano włączanie tajnych współpracowników bezpieczeństwa w skład bojówek wyruszających na Ukrainę, w celu penetracji tamtejszego podziemia, oraz przeprowadzenie aresztowań wśród niektórych członków siatki²²⁰.

Realizując te wytyczne, MBP podjęło próbę zwerbowania kolejnego członka dawnej grupy Niewiadomskiego. 21 grudnia 1950 r. funkcjonariusze MBP zatrzymali Włodzimierza Tesłę „Chmarę”, który pracował zalegalizowany w kopalni „Konrad” w Bolesławcu. Na temat jego zachowania po zatrzymaniu istnieją dwie wersje. Według pierwszej – przekazanej Łapińskiemu przez samego Tesłę – już w samochodzie wiozącym go do siedziby miejscowego PUBP „Chmarze” przedstawiono dowody jego działalności oraz ujawniono część wiedzy organów bezpieczeństwa o ukraińskiej siatce. Nie mając innego wyjścia, zatrzymany przyznał się do wszystkiego i wyraził zgodę na współpracę z resortem jako tajny współpracownik „Komar”, ale przy pierwszej sposobności powiadomił o wszystkim „Zenona”²²¹. Z kolei mjr Wróblewski – w wyjaśnieniach do doniesienia Łapińskiego – stwierdza, że „Chmara” sam wyjawiał większość znanych mu informacji o członkach siatki i nie tylko złożył zeznania, ale też został zwerbowany pod pseudonimem „Taras” oraz otrzymał pewną sumę pieniędzy²²². Wersja Wróblewskiego jest bardziej prawdopodobna, nie tylko ze względu na pseudonim (jako „Taras” pojawia się on w składanych przez siebie doniesieniach²²³), ale też dlatego, że po dekonspiracji

²¹⁷ Włodzimierz Ołenicz, właśc. Włodzimierz Robak „Oleń” – ur. w 1920 r. w Teniatskach, pow. Tomaszów Lubelski, w 1943 r. zgłosił się do SS „Galizien”, skąd zdezerterował i od sierpnia 1944 r. do wiosny 1945 r. służył w UPA, od wiosny 1945 r. działał w komórce technicznej Krajowego Prowodu OUN jako pomocnik Sergiusza Martyniuka „Hraba”. W 1947 r. wyjechał do województwa wrocławskiego, gdzie zalegalizował się, w 1950 r. nawiązał kontakt z siatką Łapińskiego. To prawdopodobnie o nim, jako o swym towarzyszu w ostatnich tygodniach działalności w podziemiu, pisze Martyniuk w swoich wspomnieniach, zob. *Zakerzonnia...*, t. 5, s. 212–213.

²¹⁸ Bogdan Petryha „Kruk” (1912–1971) – ur. w Radawie, pow. Jarosław, w podziemiu od 1945 r.; początkowo strzelec w SKW pod dowództwem „Wedmedia” (N.N.), szył też mundury dla partyzantów UPA, w listopadzie 1946 r. ujawnił się przed MO w Więzownicy i wyjechał do województwa wrocławskiego, gdzie ożenił się z ukrywającą się Katarzyną Kohut „Hrzina”, w 1952 r. nawiązał kontakt z siatką Łapińskiego, aresztowany przez MBP.

²¹⁹ Stefan Hanczar – ur. w 1904 r. w Słobódce, pow. Kałusz, odnaleziony przez Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, od 1951 r. współpracował z siatką Łapińskiego, mieściła się u niego zarówno kryjówka, jak i punkt kontaktowy organizacji, przez jakiś czas ukryta też była radiostacja; aresztowany przez MBP.

²²⁰ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 216–217.

²²¹ AIPN, 00170/12, t. 20, Fotokopia pisemnego sprawozdania Włodzimierza Tesli „Chmary” sporządzona na rozkaz „Zenona”, b.d., k. 286–299. Por. *ibidem*, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Tesli „Chmary”, 4 II 1951 r., k. 91–96.

²²² *Ibidem*, t. 23, Wyjaśnienia mjr. Bronisława Wróblewskiego odnośnie doniesienia agenta „Bogusława” z dnia 4 II 1951 r. w sprawie członka OUN-UPA Cieśli Władysława [właśc. Tesli Włodzimierza] ps. „Chmara”, 6 II 1951 r., k. 84.

²²³ Odpisy agenturalnych doniesień „Tarasa” o siatce Łapińskiego i jej członkach zob. AIPN, 0192/354, t. 107, k. 184–196, 188, 190–191, 193–204, 212–213.

„Chmara” (według niemożliwych do zweryfikowania informacji uwagę „Bohdana” i „Zenona” zwróciło nowe ubranie Tesli oraz luksusowe papierosy, którymi częstował przybyłych. Ich pytania skłoniły „Chmarę” do wyjawienia prawdy, gdyż pieniądze na zakup tych rzeczy pochodziły z MBP) nie mówił wszystkiego swym towarzyszom²²⁴. Przepytany przez „Zenona” Tesla poinformował jednak zwierzchnika o spotkaniach z funkcjonariuszami MBP (kpt. Waław Lokajczyk, por. Marian Bosowski) oraz o przesłuchiowaniu przez oficerów sowieckiej bezpieki. Przyczyn swego aresztowania upatrywał w rzekomej zdradzie „Jawora”, który – jak wynikało ze słów przesłuchujących go funkcjonariuszy MBP i MGB, chcących skierować podejrzenia na fałszywy trop – miał być agentem UB i wcześniej wydać Jana Niewiadomskiego „Jurka”. Po zdemaskowaniu „Chmara” zaczął jednak ściśle wykonywać polecenia Łapińskiego. „Agent pracuje dwulicowo i w powyższym doniesieniu podaje dane niezgodne z prawdą. Jak można wnioskować z powyższego doniesienia, to ag[ent] »Taras« zamierza więcej na spotkanie się nie stawić” – takiej treści notatkę sporządził kpt. Lokajczyk na jednym z ostatnich doniesień Tesli²²⁵. Wykazując taką postawę, „Chmara” przypieczętował swój los, ten kolejny nieudany werbunek prowadzący „grę” postanowili bowiem zamienić w sukces operacyjny. Wprawdzie w czasie rozmowy z Teslą Łapiński poinstruował podwładnego, by prowadził grę z UB i zapewnił go, że na wiosnę „wyśle go do C[entralnego] P[rowodu] w Niemczech z odpowiednim protokołem”²²⁶, ale już w doniesieniu złożonym oficerowi MBP agent bez skrupułów pisał, że „»Chmarę« należy wykorzystać dla umocnienia pozycji »B« [»Bogusława«, czyli swojej – I.H.] w organizacji, a następnie za zdradę interesów państwowych rozstrzelać przez organizację jako ujawnionego agenta UB niebezpiecznego dla organizacji”²²⁷.

Zanim jednak sprawa została rozstrzygnięta, w MBP postanowiono wykorzystać podejrzenia rzucone wcześniej na Jana Raczyńskiego. Już w czasie spotkania z „Chmarą” Łapiński polecił Tesli zlikwidowanie „Jawora” jako wtyczki UB (pomóc mu w tym miał „Bahnysty”). Decyzja ta spotkała się z aprobatą w MBP i już kilka dni później mjr Wróblewski instruował agenta, by o wszystkim (również o rozkazie likwidacji) zawiadomił Michała Tytusa „Bohdana”²²⁸. O całej sprawie powiadomiono też Zachód²²⁹. Rozkaz Łapińskiego został wykonany 20 lutego 1951 r., gdy Raczyński został zastrzelony na drodze między Goleszowem a Chojnowem. Wykonawcą wyroku był „Bahnysty”, któremu towarzyszył „Chmara”²³⁰.

²²⁴ Wprost potwierdza to mjr Wróblewski, pisząc, że „»Chmara« napisał w dn[iu] 2 II [19]51 r. obszerny meldunek odnośnie zatrzymania go przez UB, nie przyznając się jednak tak w rozmowie z »B[ogusławem]«, jak i w meldunku, że podał on nam szereg ludzi z org[anizacji] OUN” (AIPN 00170/12, t. 23, Notatka informacyjna mjr. Bronisława Wróblewskiego z pracy agenta „Bogusława” za miesiąc luty 1951, 19 III 1951 r., k. 175).

²²⁵ AIPN, 0192/354, t. 107, Odpis doniesienia agenturalnego „Tarasa”, 22 II 1951 r., k. 213.

²²⁶ AIPN 00170/12, t. 23, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Tesli „Chmary”, 4 II 1951 r., k. 94.

²²⁷ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” o sytuacji w organizacji OUN w Polsce, 5 II 1951 r., k. 97.

²²⁸ *Ibidem*, Zadanie dla agenta „Bogusława” w sprawie mającego się odbyć spotkania z „Bohdanom”, 8 II 1951 r., k. 108–109. Tytus na spotkaniu z Łapińskim bez zastrzeżeń uwierzył w wersję Łapińskiego, stwierdzając przy tym, że „żałował »Jawora«, a on teraz sypie”, a nawet – wychodząc niejako naprzeciw oczekiwaniom MBP, wysunął podejrzenia w stosunku do „Chmary” (*ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Bohdana”, 11 II 1951 r., k. 113).

²²⁹ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Orłowski” do „Askolda” z 12 lutego 1951 r., 16 II 1951 r., k. 132–133.

²³⁰ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Bahnysto”, 29 II 1951 r., k. 170.

Zarówno likwidacja dawnego członka grupy „Jurka”, jak i planowane pozbycie się „Chmary” było uzgodnione z MBP. „Powyższe przedsięwzięcie jest koniecznym ze względów czysto operacyjnych, gdyż dwulicowa praca »Jawora« i »Chmary« nie przyniosłaby nam żadnej korzyści, a wręcz odwrotnie – uniemożliwiła dalszą pracę ag[enta] »Bogusława«, który wiedząc o agentach UB spośród swoich członków i nie przeprowadzając likwidacji takowych, wzbudziłby tym samym podejrzenie wśród pozostałych członków, jak również C[entralnego] P[roduktu] OUN-B, który w poprzednich instrukcjach polecał likwidację agentury UB” – pisał jeden z funkcjonariuszy²³¹. Będąc współwykonawcą – z rozkazu Łapińskiego – likwidacji „Jawora”, Włodzimierz Tesla nie wiedział, że następną ofiarą prowokacji będzie on sam. 3 kwietnia 1951 r. Michał Tytus „Bohdan” – zgodnie z wytycznymi Łapińskiego – wysłał „Haja” po „Chmarę”. Tego samego dnia „Haj” i Tesla przyjechali do mieszkania Antoniego Kwiatkowskiego w Kwieciszowicach. Nazajutrz wspomniana dwójka w towarzystwie „Bohdana” i „Burlaki” udała się do pobliskiego lasu. Tam Tytus ponownie wypytał „Chmarę” o jego kontakty z UB. Po zakończonym przesłuchaniu Tesla został zastrzelony przez Jakymiwa²³².

Zabicie „Jawora” i „Chmary” było dla prowadzących „grę” sporym ryzykiem, ale Łapińskiemu udało się uniknąć wszelkich podejrzeń. I choć w okresie późniejszym członkowie siatki niejednokrotnie wracali do tej sprawy, agent tłumaczył się, że jedynie wykonywał polecenie Bandery dotyczące „oczyszczenia organizacji z niepewnych elementów, a ponieważ »Jawir« i »Chmara« byli agentami, więc prowid OUN w Polsce skazał ich na śmierć”²³³. Po egzekucjach „Zenon” zalecił (zgodnie z instrukcjami MBP) członkom siatki zmianę miejsca pobytu, co miało ugruntować ich w przekonaniu, że działa on zgodnie z zasadami konspiracji. Posunięcie to, jak też dalsza korespondencja z opisem sprawy wysłana przez Łapińskiego na Zachód, utwierdziły kierownictwo ZCz OUN, że siatka w Polsce jest bezpieczna, a komunistyczne organa próbowały ją jedynie – bez powodzenia – zinfiltrować²³⁴.

W rzeczywistości jednak bezpieczeństwa nasiliła próby werbowania nowych tajnych współpracowników do operacji „C-1”. Wywołały je informacje, które zawarte były w listach przesłanych przez „Askolda” do „Zenona” w początkach 1951 r. Pidhajny informował w nich, że zgadza się na wysłanie bojówek na teren Ukrainy Radzieckiej oraz że w połowie kwietnia 1951 r. przyśle do Polski kolejną grupę kurierską. Zdaniem MBP, świadczyć to mogło o zwiększeniu aktywności ZCz OUN w celu usprawnienia kontaktów z ounowskim podziemiem w USRR²³⁵.

Na potencjalnego nowego współpracownika MBP wytypowało Romana Linkiewicza, który kontaktował się z członkami siatki oraz przechowywał u siebie radiostację, szyfry

²³¹ AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka informacyjna kpt. Ignacego Borkowskiego z pracy agenta „Bogusława” za okres 1 styczeń–1 czerwiec 1951 r., 19 X 1951 r., k. 407.

²³² AIPN, 00231/204, t. 13, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 7 IV 1951 r., k. 119–120; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 217.

²³³ AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Lubomyra”, 19 XI 1951 r., k. 347, por. *ibidem*, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Burlaki”, 7 IV 1951 r., k. 228.

²³⁴ AIPN, 00231/204, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 7 IV 1951 r., k. 117; *ibidem*, t. 23, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Jastrzębskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Orłowsko” do „Askolda” z 9 kwietnia 1951 r., 9 IV 1951 r., k. 237; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 217.

²³⁵ AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Zenona” z 10 stycznia 1951 r., 5 II 1951 r., k. 79–80.

i dokumenty. Pozyskanie go miało doprowadzić – jak pisał mjr Wróblewski – do „a) ustalenia i rozpracowania członków OUN-UPA z b[yłego] II Okręgu, w którym to środowisku nie posiadamy agentury, jak Józef Górski [właśc. Antoni Juchym »Wilchowj«] i Baczyński Marian [właśc. Mirosław Borsuk »Sokił«] związanych jednocześnie z ag[entem] »B[ogusławem]«; b) wprowadzenie do agent[uralnego] rozprac[owania] »C-1« agenta, przy pomocy którego org[anizacja] OUN-B w Polsce będzie wyrabiać fałszywe dokumenty i wymieniać dolary, co pozwoli nam kontrolować na tym odcinku robotę organizacji [i] uwolni jednocześnie »Bogusława« od obowiązku wyrabiania dla członków tejże organizacji fałszywych dokumentów, których pochodzenia [»Bogusław«] nie mógł do chwili obecnej ujawnić org[anizacji], ponieważ były one wyrabiane przez nas; c) zorganizowanie u w[yżej] w[ymienionego] stałego punktu koresp[ondencyjno]-kontaktowego org[anizacji] OUN w Polsce, co da nam możliwość kontrolowania odbywanych spotkań pomiędzy poszczególnymi członkami org[anizacji], jak również możliwość kontrolowania rzeczy organizacyjnych pozostawionych w[yżej] w[ymienionemu] i korespondencji przychodzącej z C[entralnego] P[rowodu] OUN-B”²³⁶. Linkiewicz został potajemnie aresztowany 23 marca 1951 r. w Wałbrzychu i nazajutrz pozyskany do współpracy jako agent „Karpacki”²³⁷. Werbunek ten, jak się miało okazać w przyszłości, był dla MBP bardzo cenny.

Niepowodzeniem z kolei zakończyła się próba zwerbowania Sergiusza Martyniuka „Hraba”, który utrzymywał kontakt z Łapińskim, aczkolwiek dosyć mocno dystansował się od aktywnej działalności w siatce. W zamierzeniach MBP, po zwerbowaniu, „Hrab” miał być włączony do aktywnego rozpracowania siatki i „nastawiony” na kontakty z zagranicą. „Po wprowadzeniu »Hraba« do rozpracowania »C-1« jako członka cieszącego się autorytetem w Centralnym Prowodzie OUN-B i wśród członków org[anizacji] OUN w Polsce, w myśl instrukcji referenta łączności z krajem »Askolda«, który mówił o możliwym zorganizowaniu prowodu OUN w Polsce i mianowaniu przez ag[enta] »Bogusława« swego następcy, planuje się przy pomocy posiadanej już agentury uplasować »Hraba« na kierowniczym stanowisku w org[anizacji] OUN w Polsce i w ten sposób zabezpieczyć się na przyszłość w agenturę w kierowniczym aparacie OUN”²³⁸. Po kilkumiesięcznym intensywnym rozpracowywaniu Martyniuka, w czasie którego obserwowano go i dokonywano perlustracji korespondencji, 30 marca 1951 r. został on potajemnie zatrzymany i pozyskany jako agent (nie udało się ustalić pseudonimu,

²³⁶ AIPN Rz, 0084/215, t. 1, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego na werbunek Bobaka vel Linkiewicza Romana, 21 III 1951 r., k. 7.

²³⁷ *Ibidem*, Kwestionariusz osobowy agenta „Karpackiego”, b.d., k. 17–18v; *ibidem*, Zobowiązanie agenta „Karpackiego” o współpracy z MBP, 24 III 1951 r., k. 19. Linkiewicza zwerbowano na podstawie „materiałów kompromitujących” związanych z jego wcześniejszą działalnością przemytniczą. Prawdopodobnie dlatego w jego pozyskaniu istotną rolę odegrał oficer MGB ppłk Czepan, który dysponował dowodami dotyczącymi uprawianego procederu zdobytymi przez stronę sowiecką. W następnych miesiącach ppłk Czepan niejednokrotnie przesłuchiwał agenta, spotykał się z nim i odbierał od niego doniesienia. Samo zobowiązanie zostało sporządzone również w języku rosyjskim, zob. np. *ibidem*, Protokół przesłuchania Linkiewicza przez ppłk. Czepana, 23 III 1951 r., k. 153–164, por. AIPN, 0192/354, t. 3, Spis agentury tkwiącej w agenturalnym rozpracowaniu kryptonim „C-1”, b.d., k. 88; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplckiego o zezwolenie na wprowadzenie do agenturalnego rozpracowania „C-1” agenta „Karpackiego”, 14 VII 1952 r., k. 96.

²³⁸ AIPN, 0192/354, t. 55, Plan werbunku Metiuka [właśc. Martyniuka] Sergiusza, 27 XII 1950 r., k. 167.

być może nie doszło też do podpisania zobowiązania). Werbunku dokonał tajemniczy funkcjonariusz sowiecki płk „Sz”²³⁹. Jak się jednak okazało, zgoda na współpracę ze strony Martyniuka była jedynie grą na zwłokę. Tydzień po zwerbowaniu, 6 kwietnia 1951 r., na spotkaniu z Łapińskim „Hrab” poinformował „Zenona” o swym zatrzymaniu, przesłuchaniu przez funkcjonariusza sowieckiego kontrwywiadu oraz o wyrażeniu zgody na współpracę (w odpowiedzi na pytanie, co zamierza w takiej sytuacji czynić, stwierdził, że jeżeli będzie musiał – ratując ciężarną żonę – będzie dostarczał MBP ewentualne informacje o polskim podziemiu)²⁴⁰. Tak więc i ta próba powiększenia agentury w organizacji nie powiodła się. W związku z tym postanowiono aresztować Martyniuków²⁴¹. 3 maja 1951 r. „Hrab” i jego żona zostali zatrzymani, a następnie po kilkudniowym śledztwie (przetrzymano ich w zakamuflowanym areszcie na Pradze) przekazani, prawdopodobnie 8 maja 1951 r., sowieckim organom bezpieczeństwa²⁴².

Niepowodzenia w werbunku nowych tajnych współpracowników skłoniły prowadzących „grę” funkcjonariuszy do zwrócenia się o pomoc do Łapińskiego. Ten zaś w połowie 1951 r. przygotował kilka różnorodnych analiz i uwag na temat przyszłych werbunków wśród członków siatki. „Doświadczenie z »Jaworem«, »Chmarą« i »Hrabom« wskazuje, że takie rzeczy [werbunek – I.H.] w wielu wypadkach jest celowiej [bardziej celowo – I.H.] przeprowadzać w ramach województw, a to i powiatu. Co innego jest, jak »zawerbowany« członek organizacji zgłosi, że był zatrzymany przez PUBP albo WUBP, a co innego jak zgłosi, że był zatrzymany przez MBP w Warszawie, jako najwyższy organ władz bezpieczeństwa w Polsce. Gdyby np. »Askold« zażądał ode mnie protokołu oryginalnego [z przesłuchania] »Chmary«, to taki protokół od razu bezpośrednio ostawiałby [ujawniłby? – I.H.] pracę MBP, co mogłoby być wykorzystane przez wywiad obcy i dać dużo do myślenia prowadowi OUN”²⁴³. Bardziej pogłębioną analizę zagadnienia „Zenon” przedstawił kilkanaście dni później. Analizował w niej ogólnie charakter członków OUN, środowisko, z jakiego się wywodzą, stosunek do komunistów, Polski Ludowej i ZSRR. „Sama psychika członka OUN jest bardzo

²³⁹ *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca Sergiusza Martyniuka, 30 III 1951 r., k. 167. Sam „Hrab” po latach wspominał, iż rozmowę z nim prowadziło dwóch sowieckich oficerów, którzy przedstawili się – jak można przypuszczać fikcyjnymi – nazwiskami: mjr Chamaziuk i płk Fityłow. Moment werbunku Martyniuk w tej relacji ominął, choć nie zaprzecza, że podpisał zobowiązanie o zachowaniu tajemnicy, zob. *Zakerzonia...*, t. 5, s. 214–215.

²⁴⁰ AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka informacyjna kpt. Ignacego Borkowskiego z pracy agenta „Bogusława” za okres 1 stycznia–1 czerwiec 1951 r., 19 X 1951 r., k. 408–109; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Hraba”, 7 IV 1951 r., k. 234–236; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 222.

²⁴¹ AIPN, 0192/354, t. 55, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o zgodę na realizację Sergiusza Martyniuka ps. „Hrab”, 25 IV 1951 r., k. 171; *ibidem*, t. 56, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o zgodę na realizację Mytyk Anny ps. „Hania”, 25 IV 1951 r., k. 103–105.

²⁴² *Ibidem*, t. 55, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego z przeprowadzonej realizacji figuranta ag[enturalnego] rozprac[owania] „C-1” Martyniuka Sergiusza ps. „Hrab”, 4 V 1951 r., k. 173; *ibidem*, t. 56, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego z przeprowadzonej realizacji figurantki agent[uralnego] rozprac[owania] „C-1” Mytyk Anny ps. „Hania”, 3 V 1951 r., k. 106–107, zob. A. Martyniuk, *op. cit.*, s. 232–233; *Zakerzonia...*, t. 5, s. 215–218; Relacja Anny Martyniuk w zbiorach autora, 19 V 2004 r. W więzieniu 22 VIII 1951 r. Anna Martyniuk urodziła syna Aleksandra. W styczniu 1952 r. została skazana w Moskwie na 10 lat więzienia. Razem z dzieckiem (dopiero w 1953 r. władze zezwoliły, by synem Martyniuków zaopiekowała się rodzina „Hraba”) odbywała wyrok w Kijowie, Wierchnioursku, Moskwie i obozie pracy w Potmie, w 1955 r. przekazana do Polski i osadzona w więzieniu w Fordonie, skąd została zwolniona w tym samym roku. „Hrab” skazany został w grudniu 1951 r. na 9 lat więzienia, wyrok odbywał w Kijowie, Wierchnioursku, Irkucku i Aleksandrowsku, zwolniony w 1956 r.

²⁴³ AIPN, 00170/12, t. 20, Raport agenta „Bogusława” w sprawie organizacji OUN w Polsce, 5 VI 1951 r., k. 20.

złożona i dlatego trzeba to wszystko brać pod uwagę przy operatywnych celach. O ile ktoś ma jeszcze niezepsutą duszę, to trzeba dobrego nauczyciela – pracownika organów bezpieczeństwa – ażeby umiał tego człowieka duchowo przebudować, przewychować i przydzielić mu odpowiednie zadanie. [...] Władze bezpieczeństwa zawsze osiągną swój cel, o ile kandydat będzie przekonany, że zdobywa nowego prawdziwego opiekuna, kierownika jego życia i pracy, gotowego zawsze jemu pomóc z wybrnięcia z bagna bandytyzmu, do którego zabrnął. Władze bezpieczeństwa, dla człowieka, który szczerze jest oddany sprawie, nie powinny traktować go jak drugorzędneho obywatela i patrzeć na niego jak na tego, który musi pracować, bo on sam jest winny wobec państwa i wydał innych, więc wracać jemu nie ma gdzie. Taki pracownik będzie przeżywał i będzie pracował źle, niepewny o swoje jutro. O ile władze bezpieczeństwa uważają, że były członek organizacji może być wykorzystany dla państwa i sam naprawi swoje błędy i przyczyni się w większej mierze do zwalczania wrogiej działalności obcych agentur, wtedy dany osobnik powinien mieć zapewnione bezpieczeństwo osobiste. Współpracownik musi mieć pełną wiarę i zaufanie do władz bezpieczeństwa, które nie tylko praktycznie, ale i teoretycznie nie powinny stwarzać takich poglądów, które budziłyby obawę, niepokój i niepewność, że ta cała współpraca to jest tylko prowizoryczną grą podyktowaną interesem jednej strony i po wykorzystaniu drugiej strony zostanie ona zlikwidowana i porzucona w śmietniku zapomnienia”²⁴⁴. Te uwagi Łapiński formułował zapewne na podstawie własnych doświadczeń i przemyśleń. Dalej „Zenon” wymieniał kandydatów spośród swych podwładnych, których MBP mogło spróbować pozyskać do współpracy. Byli to: Jan Bilańczuk „Zenko” („jest jedną z osób, która posiada informacje o »Zenonie«, dlatego tę sprawę trzeba zlikwidować jako niebezpieczną w dwojaki sposób, albo przez zaangażowanie »Zenka« do współpracy, albo przez aresztowanie. Drugi sposób unieszkodliwienia »Zenka« dojrzał o tyle, że organizacji jest wiadome, że »Zenko« jest zdekonspirowany przez władze bezpieczeństwa”), Eugeniusz Kołpak „Striła” („jest silnie przywiązany do swojej rodziny i ojca, jest młody i już trzeci rok pracuje, może da się przewychować”), Piotr Warenycia „Bajda” („ma żonę i córkę w USRR, jest to człowiek starszy, około lat 30, gdyby go przekonać, byłby dobry do takiej pracy, bo można go wykorzystywać w kontaktach ze Wschodem”), oraz niezwiązany bezpośrednio z siatką dawny partyzant z sotni Wasyla Krala „Czausa” „Łys” (N.N.)²⁴⁵. Nie wiadomo, jak w MBP wykorzystano sugestie agenta. Nie udało się jednak natrafić na jakikolwiek ślad, który potwierdzałby próby zwerbowania wymienionych przez „Zenona” osób. Najprawdopodobniej podjęto natomiast próbę (nie wiadomo, czy skuteczną) pozyskania dawnego członka SB III Okręgu, Wasyla Sanockiego „Smiłoho”²⁴⁶.

²⁴⁴ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” – uwagi odnośnie werbowania członków OUN do współpracy, 18 VI 1951 r., k. 37–38.

²⁴⁵ *Ibidem*, k. 38–40.

²⁴⁶ Wasyl Sanocki „Smiłyj” – ur. w Worochocie, pow. Bełz, w podziemiu od 1945 r., członek bojówki SB 3. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN podległej Aleksandrowi Bobko „Chomie”, w 1946 r. został przydzielony do bojówki śledczej i mianowany podreferentem do spraw wywiadu w SB 3. rejonu III Okręgu OUN. Jesienią 1947 r. wyjechał na Ziemię Zachodnie, gdzie zalegalizował się na podstawie fałszywych dokumentów wystawionych wcześniej przez „Zenona”.

Aresztowanie „Czabana”

Od odejścia kurierów na Zachód relacje między Łapińskim a Kisielewskim nie układały się dobrze. Taka sytuacja wprowadzała niepokój w szeregach organizacji, powodowała konflikty (większość osób bezgranicznie wierzyła „Zenonowi”, a niektórzy z nich informowali go, że „Czaban” stara się rozpracować prowidnyka²⁴⁷) i mogła nie tylko uniemożliwić realizację celów, jakie przed swą agenturą stawiało MBP, ale i zagrozić jej bezpieczeństwu. Decyzja „Czabana” o pozostaniu w Polsce i przekazanie mu przez „Pimstę” poczty jeszcze bardziej zaostrzyło wzajemne relacje. Wprawdzie sam agent stwierdzał początkowo, że nie ma żadnego zagrożenia i zatrzymanie Kisielewskiego „może przynieść więcej szkody jak korzyści (bez względu na okoliczności i miejsce jego zatrzymania”²⁴⁸, to z czasem musiał opinię tę zweryfikować.

W związku z dwuznacznym zachowaniem „Czabana” prowokatorowi nietrudno było posądzić Kisielewskiego o niesubordynację. Dlatego też zaczął on wysyłać na Zachód listy z doniesieniami, że „Czaban” nie wykonuje rozkazów, podrywa autorytet przywódcy organizacji w Polsce i dąży do utworzenia alternatywnej siatki²⁴⁹. Takie przedstawienie sprawy, jak się wydaje, ułatwił agentowi zbyt pewny siebie i nieprzestrzegający podstawowych zasad konspiracji „Czaban”. Nawiązał on między innymi kontakt ze swą rodziną mieszkającą w powiecie głogowskim, którą zresztą często odwiedzał i utrzymywał korespondencję z siostrą piszącą na jego organizacyjny adres kontaktowy. Postępowanie Kisielewskiego spowodowało więc, że „Zenonowi” bez trudu udało się wytworzyć wokół „Czabana” atmosferę jeżeli nie podejrzeń, to z pewnością niezyczliwości ze strony pozostałych członków siatki, a to z kolei miało – gdyby Kisielewski próbował skontaktować się z Zachodem na własną rękę – zdyskredytować go jako konspiratora. Z inspiracji „Zenona” 14 listopada 1950 r. nieświadomi niczego „Dub” i „Stefko” wysłali tajnopisem korespondencję do Pidhajnego, w której stwierdzili, że osób w rodzaju „Czabana” nie należy w przyszłości wysyłać do Polski²⁵⁰. W tym czasie władze rozpoczęły przygotowania do zatrzymania

²⁴⁷ AIPN, 00170/12, t. 21, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Wasyla Zbrozjyka „Zenka”, 16 VIII 1950 r., k. 92–93. W doniesieniu tym Łapiński stwierdzał, że według informacji „Zenka”, Kisielewski „powiedział jemu w sekrecie, że myśli pozostać w Polsce jeszcze ze trzy tygodnie, może jeszcze coś da się zaobserwować na »Zenonie«. »Czaban« mówił do »Zenka«, że jego zadaniem jest przesłedzenie osoby »Zenona« i całości pracy organizacyjnej, czy czasem siatka nie jest w rękach UB. Najdrobniejsze rzeczy »Czaban« pisze, wszystkie uwagi, spostrzeżenia. »Czaban« prowadzi dziennik i w dzienniku wszystko pisze tak, jakby on sam kierował całą pracą, np. »Ja pojechałem, ja wysłałem, ja zrobiłem itp.«. »Zenko« mówił, że »Pimsta« przysłał [do powodu ZCz OUN] list co do osoby »Zenona«. Pisał, że »Zenon« bardzo dobrze się stawi do nich, opiekuje się nimi, że on bardzo dobrze z »Zenonem« żyje. »Czaban« też mówił niby to samo – zazaczył »Zenko« – ale napleść może, to też prawda”.

²⁴⁸ *Ibidem*, t. 8, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, 3 X 1950 r., k. 395.

²⁴⁹ *Ibidem*, t. 26; Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) tłumaczenie listu „Zenona” do „Askolda”, z 31 października 1950 r., 31 X 1950 r., k. 60–63; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Zenona” do „Askolda” z 12 listopada 1950 r., 13 XI 1950 r., k. 138–139; *ibidem*, t. 23, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Zenona” do „Askolda” z 20 stycznia 1951 r., b.d., k. 38–39. Polecenie sporządzenia takich pism Łapiński otrzymał od swego oficera prowadzącego 19 października 1950 r., zob. *ibidem*, Zadanie dla „Bogusława”, 29 X 1950 r., k. 53.

²⁵⁰ O niechęci części członków siatki do Kisielewskiego świadczyć może też stwierdzenie „Burlaki”, który po otrzymaniu pierwszych niepewnych informacji o aresztowaniu „Czabana” miał stwierdzić, że „z jednej strony

Kisielewskiego. „Jak wiemy »Czaban«, odchodząc z USA-zony do Polski, otrzymał od z[astęp]cy Bandery »Askolda« specjalne zadanie przespiewania org[anizacji] OUN w Polsce i jej kierownictwa. Przez zatrzymanie w[yżej] w[ymienionego] zabezpieczymy się przed możliwością ucieczki jego za granicę, jak też przed przedstawieniem w C[entralnym] P[rowodzie] sprawy org[anizacji] OUN w Polsce i jej kierownictwa w złym dla rozpracowania świetle” – pisali autorzy opracowanego wówczas planu²⁵¹.

Okazją do rozprawienia się z „Czabanom” były nieudane werbunki „Jawora” i „Chmary”. Już sam fakt ujawnienia przez „Zenona” przed niektórymi członkami siatki faktu, że w ich szeregach znajdowali się rzeczywiście lub domniemani współpracownicy UB, mógł sugerować, że Kisielewski jako osoba odpowiadająca za kontrwywiad i bezpieczeństwo struktury nie wywiązywał się ze swych zadań. Bez wątpienia zaś bezpieczeństwa i Łapiński postanowili to wykorzystać. „Na skutek powstałych »wysp« w środowisku, w którym obracał się »Czaban« – pisał kpt. Borkowski – agent »Bogusław« zaplanował przeniesienie poszczególnych członków [siatki] na inne tereny, a wykorzystując moment powstałych »wysp« w środowisku, w którym obracał się Kisielewski Grzegorz »Czaban«, zaprojektował aresztowanie »Czabana«”²⁵². „Wystawienie” Kisielewskiego MBP „Zenon” opracował niezwykle szczegółowo. Przedstawiony przez niego plan zakładał kilka faz operacji. W pierwszej agent zamierzał stworzyć nowy punkt organizacyjny w Falenicy koło Warszawy (dokąd miał być przerzucony „Bohun” – przedsięwzięcie to nie zostało jednak zrealizowane) oraz planował zmianę kwater przez pozostałych członków siatki – Jana Bilańczuka „Zenka”, Piotra Warenycię „Bajdę”, Włodzimierza Borowyka „Nezabudka”, Mikołaja Pawońskiego „Palijenka” i innych. „Z wsypanymi osobami niebędącymi członkami org[anizacji], jak Baran Eugenią, Osypem Janem i innymi kontakt będzie przerwany. W ten sposób organizacja odizoluje się od osób wsypanych i zabezpieczy się przed nimi [...] – pisał Łaciński. – „[Stefan Nowosad] »Żuk« jest odizolowany od organizacji, może na razie zostać na miejscu, jak będzie trzeba, przetrzuci się go na wiosnę. »Jawir« będzie zlikwidowany”²⁵³. Druga faza miała doprowadzić do likwidacji Włodzimierza Tesli „Chmary”. Dopiero w trzecim etapie działań nastąpiłoby zatrzymanie Kisielewskiego. „W związku z ogólnym naruszeniem spokoju i równowagi w organizacji, ujawnieniem agentów, wysp członków org[anizacji] oraz zagrożenia środowiska, w którym obraca się »Czaban«, trzeba przeprowadzić pierwszy etap unieszkodliwienia niebezpiecznych elementów i szpiegów angielskiego wywiadu. W tej operacji uważam za słuszną zasadę przyjąć taki plan, że pewna część ludzi z Niemiec do prowadu organizacji w USRR wraz z pocztą powinna dojść (dla zakonspirowania operacji oraz utrzymania kontaktu między USRR a C[entralnym] P[rowodem] w Niemczech przez org[anizację] OUN w Polsce) oraz że na teren Związku Radzieckiego nie można puścić ani jednego aparatu radiowego,

byłoby źle, gdyby »Czaban« wpadł, a z drugiej byłoby dobrze, [bo] »Czaban« miał wielkie zaufanie za granicą, wszyscy jemu wierzyli i on donosił na członków organizacji do prowadu” (AIPN, 00231/204, t. 13, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Burlaki”, 7 V 1951 r., k. 129), por. *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 7 IV 1951 r., k. 121.

²⁵¹ AIPN, 0192/354, t. 103, Plan realizacji kuriera Centralnego Prowodu OUN-Bandery Kisielewskiego Grzegorza ps. „Czaban”, 7 III 1951 r., k. 72.

²⁵² AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka informacyjna kpt. Ignacego Borkowskiego z pracy agenta „Bogusława” za okres 1 styczeń–1 czerwiec 1951 r., 19 X 1951 r., k. 407.

²⁵³ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” o sytuacji w organizacji OUN w Polsce, 5 II 1951 r., k. 97.

ażeby uniemożliwić organizacji prowadzenie wywiadowczej roboty lub szybkiego kontaktowania się z zagranicznym prowadem OUN. [...] Należy aresztować »Czabana«. Na podstawie wsypy »Czabana« [trzeba] aresztować radystów »Iwana« [właśc. »Stefka« – I.H.] i »Orłyka« wraz z radioaparatem. W ten sposób unieszkodliwi się »Czabana« oraz dwóch emisariuszy wywiadu angielskiego wraz z aparatem radiowym. Więcej ludzi na terenie Polski niewskazanych jest aresztować. »Haj« musi uciec. »Bahnystyj« musi zostać dalej przy »Zenonie«. Przyda się” – konstatował agent²⁵⁴. Z nieznanymi przyczyn propozycje Łapińskiego nie zostały w pełni zaakceptowane przez MBP. Prowadzący operację zgodzili się jednak, że aresztowanie „Czabana” jest już na obecnym etapie „gry” nieuchronne, tym bardziej że zamierzano czerpać z tego faktu wymierne korzyści. „Na skutek wykonania danych przedsięwzięć operacyjnych po zatrzymaniu »Czabana« (inscenizacja wsypy niektórych punktów org[anizacyjnych] przez »Czabana«) – pisano w opracowanym planie – kurierzy C[entralnego] P[rowodu] przebywający w Polsce uważać będą go za prowokatora. Tu stawiamy sobie za cel skompromitowanie »Czabana« w oczach członków org[anizacji] OUN i Centralnego Prowodu, który do ostatniego czasu pokłada w nim duże nadzieje. Przy tym należy zaznaczyć, że »Czabana« w dużej mierze przeszkadza ag[entowi] »Bogusławowi« przy wykonywaniu naszych zadań. Po »wsypie« niektórych punktów organizacyjnych przez »Czabana« członkowie i kurierzy C[entralnego] P[rowodu] OUN zmuszeni będą natychmiast zmienić miejsce pobytu. Jak zwykle w tym wypadku najistotniejszą rolę odegra ag[ent] »Bogusław«, który przeniesie ludzi w myśl naszych wskazówek. Jasnym jest, że Centralny Prowid [musi] uznać za zasługę ag[enta] »Bogusława«, [to], że zdążył [on] na czas zabezpieczyć ludzi i [zdołał] nie dopuścić do likwidacji całej org[anizacji] OUN w Polsce po wsypie przez »Czabana«. Powyższe dodatkowo wzmocni pozycję ag[enta] »Bogusława«. Śledztwo przeciwko »Czabanowi« da nam możliwość wyjaśnienia, jak stawiał on w listach do »Askolda« sprawę ag[enta] »Bogusława« i całej organizacji oraz poszerzy nam materiały śledcze na figurantów ag[enturalnego] rozprac[owania] »C-1«, a także w całości zagadnienia. Przeprowadzając realizację »Czabana«, należy specjalną uwagę zwrócić na to, by sposób zatrzymania jego w żadnym wypadku nie rzucał podejrzeń na ag[enta] »Bogusława«”²⁵⁵.

Kisielewski 9 marca 1951 r. spotkał się w Gdańsku z Piotrem Hojsanem „Woronom” i Michałem Tytusem „Bohdanom”. W trakcie kilkudziesięciminutowej rozmowy całą trójkę ciągle inwigilowała grupa obserwacyjna MBP. Po rozstaniu z towarzyszami „Czaban” został aresztowany i nazajutrz przekazany sowieckim funkcjonariuszom MGB w Polsce. Znalaziono przy nim pistolet, truciznę oraz część dokumentów organizacyjnych. Aby upozorować przypadkowe zatrzymanie, zgodnie z opracowanym wcześniej planem w miejscowości Mawry w powiecie lidzbarskim, gdzie mieszkała Jarosława Smut – sympatia „Czabana” – i gdzie też (w gospodarstwie Józefa Łesia) przebywał „Haj”, zainscenizowano scenę nieudanego pościgu za „uciekającym” osobnikiem. Kilka dni później funkcjonariusze MBP przeprowadzili rewizję w gospodarstwie Łesia, pozwalając jednak, by przebywającemu tam radiotelegrafście „udało

²⁵⁴ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” o sytuacji OUN w organizacji w Polsce, 5 II 1951 r., k. 98.

²⁵⁵ AIPN, 0192/354, t. 103, Plan realizacji kuriera Centralnego Prowodu OUN-Bandery Kisielewskiego Grzegorza ps. „Czaban”, 7 III 1951 r., k. 72–73.

się” zbiec²⁵⁶. Zarówno „Haj”, jak i pozostali uczestnicy zdarzenia stwierdzili, że uciekającym musiał być powracający z Gdańska „Czaban”, który następnie został ujęty i zdradził kryjówkę²⁵⁷. Ludzi z siatki Łapińskiego miało w tym utwierdzić również wezwanie do Urzędu Bezpieczeństwa w Głogowie ojca i siostry „Czabana”; okazano im rzeczy, jakie miał przy sobie Kisielewski, wyjaśniając, iż znaleziono je u zatrzymanego osobnika – wśród nich także ich adres. Krewni „Czabana” nie przyznali się do znajomości z taką osobą. Chcąc ostatecznie pogrążyć zatrzymanego jako osobę, która „sypie”, Kisielewskiego wywieziono do Strykowa w powiecie lidzbarskim, gdzie w gospodarstwie przesiedleńca z akcji „Wisła” Wasyla Kirpy²⁵⁸ ukrywał się wcześniej Mikołaj Bojczuk „Orłyk”. W czasie przeszukania gospodarz „przypadkowo” zobaczył siedzącego w aucie „Czabana”. By bardziej uprawdopodobnić zdradzenie przez Kisielewskiego tych kwater i punktów kontaktowych, MBP aresztowało 21 marca 1951 r. Jarosławę Smut, zaś 14 maja tego samego roku jej ojca Jana, Wasyla Kirpę oraz Józefa Łesia²⁵⁹. Podjęto próbę pozyskania Łesia, licząc się jednak z tym, że powiadomi znanych sobie członków siatki o tej próbie²⁶⁰. 11 maja 1951 r. Łeś został zwolniony z aresztu i – zgodnie z przewidywaniami – zdekonspirował się, opowiedział o próbie werbunku. Od tego czasu razem z siostrą Marią zaczął się ukrywać w powiecie giżyckim²⁶¹. Łapiński, realizując polecenia MBP, dostarczył po jakimś czasie rodzeństwu dokumenty wystawione na fałszywe nazwiska i wysłał na Dolny Śląsk, gdzie zalegalizowani mieszkali aż do końca operacji „C-1”. Zgodnie z założeniami przyjętymi przez bezpiekę, Łeś nieświadomie uwiarygodnił

²⁵⁶ AIPN, 00170/12, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 1 IV 1951 r., k. 223–225; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 16 IV 1951 r., k. 247–249. Informacje uzyskane przez autora od Józefa Łesia.

²⁵⁷ By nie dekonspirować Łapińskiego, nie przeprowadzono wówczas aresztowań. Por. B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 220–222.

²⁵⁸ Wasyl Kirpa – ur. w 1910 r. w Cisnej, pow. Lesko, nie należał do podziemia, choć prawdopodobnie z nim współpracował, w 1947 r. w ramach akcji „Wisła” przesiedlony do Strykowa, pow. Lidzbarsk Warmiński, w 1951 r. w jego mieszkaniu mieściła się przez jakiś czas kryjówka siatki Łapińskiego; aresztowany przez MBP.

²⁵⁹ Aresztowanie wyżej wymienionych osób doprowadziło do „spięcia” między warszawskimi funkcjonariuszami MBP a naczelnikiem Wydziału Śledczego WUBP w Olsztynie kpt. Janem Huszcza, który bez dostępu do akt operacyjnych nie chciał przedłużać śledztwa na podstawie niepewnych dowodów. „Huszcza uważa, że Wydział III w złym świetle przedstawił sprawy tych zatrzymanych [...]. Najtwardszy bandyta, o ile postałby dwanaście godzin bez przerwy, tak jak Smut, że aż mu stopy i buty pękają, to na pewno powiedziałby prawdę, a tymczasem ci nic nie mówią” – raportował przełożonemu kpt. Janusz Mazurek (AIPN Bi, 0089/1627, t. 1, Raport kpt. Janusza Mazurka do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czapllickiego, 4 VII 1951 r., b.p. [mikrofiszka]). Ostatecznie jednak uzyskano sankcję prokuratorską i śledztwo nadal było prowadzone, choć być może zarówno przed Wydziałem Śledczym, jak i przed zatrzymanymi ujawniono – trudno powiedzieć, czy celowo – część rzeczywistej wiedzy UB o siatce Łapińskiego (por. AIPN Bi, 0089/1627, t. 2, Raport kpt. Janusza Mazurka dla dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czapllickiego o momentach dekonspiracji w czasie śledztwa Smutów i Kirpy, 19 X 1951 r., b.p. [mikrofiszka]). Wyrokiem WSR w Warszawie z 23 IV 1952 r. Jan Smut skazany został na 8 lat, zaś jego córka Jarosława na 12 lat więzienia. Po rewizji NSW 30 V 1952 r. postanowił w przypadku Jarosławy Smut utrzymać wyrok w mocy, zaś w przypadku Jana Smuta wyrok uchylić, a postępowanie umorzyć z powodu braku dowodów winy (*ibidem*, Odpis postanowienia NSW w sprawie Jana i Jarosławy Smut, 20 V 1952 r., b.p. [mikrofiszka]). Jarosława Smut przetrzymywana była w Olsztynie, Warszawie i Fordonie.

²⁶⁰ Łeś podpisał zobowiązanie jako agent „Bogdan” (T. Balbus, *op. cit.*, s. 100; Informacje uzyskane przez autora od Józefa Łesia).

²⁶¹ AIPN, 00170/12, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 22 V 1951 r., k. 338–339; *ibidem*, t. 24, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza” w sprawie Michała i Andrzeja Czobotów, 11 XII 1952 r., k. 124–125; AIPN Wr, 039/5623, t. 2, Akt oskarżenia przeciwko Eugeniuszowi Koza, Dymitrowi Szykuła, Józefowi Żuberkowi, Stefani Szymanek i Marii Łeś, 27 VIII 1954 r., k. 398–399.

wersję, że przyczyną wpadek był właśnie Kisielewski²⁶². W podobny sposób „Zenon” przedstawiał sprawę aresztowania kierownictwu organizacji na Zachodzie, zaznaczając, iż w czasie śledztwa „Czaban” najprawdopodobniej ujawnił znane mu fakty²⁶³. Sam Kisielewski po krótkim śledztwie przekazany został do Związku Radzieckiego, gdzie w 1954 r. został skazany w Kijowie na 25 lat obozu pracy.

Podczas przeprowadzania kombinacji związanych z zatrzymaniem „Czabana” bezpieka nie uchroniła się od błędów popełnionych przez terenowe struktury UB. Do tego rodzaju sytuacji zaliczyć należy na przykład przesłuchanie przez funkcjonariuszy – w zupełnie nieistotnej z punktu widzenia operacji „C-1” sprawie – Michała Dejneki, u którego mieściła się jedna z kwater siatki Łapińskiego. „Wezwanie Dejneki przez PUBP Ełk przyniosło poważne komplikacje w prowadzonym w skali krajowej ag[enturalnym] rozpracowaniu org[anizacji] OUN i mogło doprowadzić do dekonspiracji naszej agentury. [...] Proszę o zbadanie omawianej sprawy i wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do winnych” – strofował podwładnych płk Czaplicki²⁶⁴. Mimo to mistyfikacja MBP była na tyle skuteczna, że jeszcze po latach członkowie siatki wspominali, iż Kisielewski „wpadł” przez własną nieostrożność i w śledztwie szybko zdradził wszystkie znane mu szczegóły.

Zamieszanie powstałe po likwidacji „Chmary” i „Jawora” oraz po zatrzymaniu Kisielewskiego spowodowało też, że siatka Łapińskiego utraciła część kwater i punktów kontaktowych. Umożliwiło to Łapińskiemu przeprowadzenie z polecenia MBP kolejnych kombinacji. Przede wszystkim agent zamierzał uporządkować aktualną „bazę lokalową” siatki. Pierwszym regionem nadal pozostawało Pomorze Środkowe, gdzie ludzie „Zenona” mieli zapewnione punkty u m.in. Dymitra Staroszaka, Piotra Warcholaka, Dymitra Bazylewicza i Jerzego Harysza. „U ludzi tych można będzie umieścić członków organizacji po jednej lub po dwie osoby. [...] U wyżej wymienionych gospodarzy da się rozkaz zrobienia kryjówek, bunkrów lub innego systemu kryjówek. Dlatego że rejon ten jest zalesiony, są tam organizacyjni ludzie i jest z dala od ośrodków centralnych [dużych miast – I.H.], wybierze się tam »lotnisko« do lądowania i zrzutów samolotowych. Dowódcą bazy tego rejonu naznaczę na razie »Worona«” – pisał „Zenon” (*de facto* większość z tych zamierzeń nie została wykonana)²⁶⁵. Drugim rejonem pozostawałyby powiaty Ełk i Giżycko (m.in. mieszkania Michała Dejneki i Jana Dumki we wsi Czarnówka), przy czym Michał Tytus „Bohdan” miał tam znaleźć nowe kwatery. Trzecim terenem pobytu podwładnych Łapińskiego miał być Dolny Śląsk, gdzie zakupiono (w porozumieniu z MBP, które dało odpowiedni anons w miejscowej prasie i wyasygnowało środki) wyposażone w podsłuch mieszkanie w Cieplicach, gdzie niezwłocznie zamieszkał „zagrożony aresztowaniem” i niczego niepodejrzewający Eugeniusz Koza „Bohun” z rodziną²⁶⁶. Lokal ten stał się jedną z głównych kwater siatki

²⁶² AIPN, 0192/354, t. 78, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Józefa Czaplickiego z wykonania planu przedsięwzięć operacyjnych dot[yczących] skompromitowania „Czabana”, 16 V 1951 r., k. 31–32.

²⁶³ AIPN, 00231/204, t. 13, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie odprawy „Burlaki” i „Wilchowoho” do Niemiec, 4 VI 1951 r., k. 155; AIPN, OUN/IX, t. 29, Fotokopia sprawozdania „Orłowskocho” dla „Askolda” w sprawie „Czabana”, 23 V 1951 r., k. 111–114, por. M. Ripećkyj, *op. cit.*, s. 924–927.

²⁶⁴ AIPN, 0192/354, t. 81, Pismo dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego do szefa WUBP w Białymstoku, 9 V 1951 r., k. 9.

²⁶⁵ AIPN, 00170/12, t. 23, Plan pracy agenta „Bogusława” na kwiecień 1951 r., 1 IV 1951 r., k. 217.

²⁶⁶ AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka informacyjna kpt. Ignacego Borkowskiego z pracy agenta „Bogusława” za okres 1 styczeń–1 czerwiec 1951 r., 19 X 1951 r., k. 409; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”

„Zenona” na Dolnym Śląsku (poza podsłuchem zabezpieczono go też agenturą – jedną z sąsiadek rodziny Kozy była nieznaną z nazwiska informatorka PUBP „Krystyna”²⁶⁷). Również sam Łapiński musiał porzucić swe dotychczasowe służbowe mieszkanie w Falenicy. „Ja zameldowałbym się w Żąbkach, w Józefowie lub nawet, przy pomocy pana majora, najpraktyczniej byłoby w Łodzi lub innym mieście »kupić« sobie pokoik” – pisał w raporcie przekazanym mjr. Wróblewskiemu²⁶⁸.

Desanty spadochronowe

Eugeniusz Hura „Sławko” (agent „Broniek”) wysłany na Zachód razem z Janem Smarżem „Pimstą” po kilku tygodniach powiadomił MBP, że 27 października 1950 r. dotarli oni na miejsce (granice czechosłowacko-niemiecką przekroczyli w nocy z 25 na 26 października)²⁶⁹. Przesłuchiwany przez SB ZCz OUN „Sławko” w żaden sposób nie zdekonspirował się, a jego zeznania brzmiały bardzo wiarygodnie²⁷⁰. Wydaje się też, że kierownictwo ZCz OUN bardzo wysoko oceniało Hurę. Bez wątplenia przyczyną było to, że występował on nie tylko jako członek konspiracji z Polski, ale również jako osoba, która dotarła do podziemia na Ukrainie. Taka ocena zaważyła też prawdopodobnie na tym, że „Sławko” włączony został w skład referentury „K-3”. Początkowo przebywał w Monachium, później w Minden, zaś po kilkunastu tygodniach skierowano go na przeszkolenie w Anglii. Było to ewidentne

w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 28 IV 1951 r., k. 268; AIPN, 0192/354, t. 3, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do wicedyrektora Departamentu III płk. Stanisława Wolańskiego w sprawie przydzielenia pracownika do obsługi punktu podsłuchowego, 2 V 1951 r., k. 216. W notatce informacyjnej z działalności agenta kpt. Borkowski stwierdzał: „W celu umieszczenia »Bohuna« na nowej kwaterze, mającej być punktem kontaktowym d[owód]ców bojówek [kurierskich] C[entralnego] P[roduktu] i ag[enta] »B[ogusława«, która została uprzednio zabezpieczona przez nas środkami technicznymi, a mianowicie aparaturą podsłuchową, w myśl naszych instrukcji w dniu 19 IV 1951 r. ag[ent] »B[ogusław]« spotkał się z »Bohunem« we Wrocławiu, podając mu, iż w gazecie są różne ogłoszenia w sprawie zamiany mieszkań, które należy sprawdzić, w związku z czym ag[ent] »B[ogusław]« wraz z »Bohunem« udali się do Cieplic na ul. 1 Maja 122, pierwsze piętro, do R.A. [personalia prawdopodobnie fałszywe, lecz autor niniejszej pracy postanowił ich nie ujawniać – I.H.], która dawała ogłoszenie o zamianie mieszkania (mieszkanie opracowane przez nas), gdzie z R. uzgodnili, iż mieszkanie odstąpi [ona] wraz z meblami za 2500 zł., która to suma została jej przez ag[enta] »B[ogusława]« wypłacona” (*ibidem*, Notatka informacyjna por. Ignacego Borkowskiego z pracy agenta „Bogusława” za miesiąc kwiecień 1951 r., 26 V 1951 r., k. 286). Techniczną ciekawostką może być to, że mikrofony zainstalowane zostały przy podłodze, co niejednokrotnie utrudniało pracę prowadzącym nasłuch funkcjonariuszom. „Z powodu dzieci praca na aparacie jest bardzo utrudniona, ponieważ dzieci bawią się nisko na podłodze przy mikrofonach i krzykiem swoim zagłuszają rozmowę starszych” – pisał jeden z nich. Nierządki też dochodziło do awarii sprzętu (*ibidem*, t. 28, Komunikat nr 1 ppor. Mariana Bosowskiego obsługującego podsłuch u „Bohuna”, 11 V 1951 r., k. 133, *ibidem*, Komunikat nr 5 ppor. Mariana Bosowskiego obsługującego podsłuch u „Bohuna”, 17 V 1951 r., k. 144).

²⁶⁷ *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego informatorki „Krystyny”, 15 IV 1951 r., k. 114–114v.

²⁶⁸ AIPN, 00170/12, t. 23, Plan pracy agenta „Bogusława” na kwiecień 1951 r., 1 IV 1951 r., k. 218.

²⁶⁹ AIPN, 0192/354, t. 107, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca treść listu agenta „Bronka” nadesłanego na punkt korespondencyjny MBP z 27 października 1950 r. [data nieprawdziwa, oznacza dzień przybycia do Niemiec], b.d., k. 146; Prywatne zbiory Modesta Ripeckiego, Notatka dotycząca Eugeniusza Hury, b.d., rpks (kserokopia w zbiorach autora); B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 215. O szczęśliwym dotarciu kurierów na miejsce Łapińskiego zawiadomił też „Askold” (AIPN, 00170/12, t. 26, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Eugeniusza Kołpaka „Striły” zawierającego treść odkodowanego listu „Askolda”, 27 XI 1950 r., k. 210).

²⁷⁰ Prywatne zbiory Modesta Ripeckiego, Kopia protokołu przesłuchania „Sławka”, b.d., mps (kserokopia w zbiorach autora); *ibidem*, Kopia protokołu przesłuchania „Sławka”, 20 XII 1950 r., mps (kserokopia w zbiorach autora).

zaniedbanie ze strony brytyjskiego kontrwywiadu, które świadczy jednak o dużych umiejętnościach agenta.

Zgodnie z otrzymanymi w Polsce instrukcjami Hura starał się ograniczać swe kontakty z Warszawą do minimum. W czasie kilkumiesięcznego pobytu na Zachodzie nadesłał jedynie pięć krótkich, pisanych umówionym wcześniej kodem listów i jedną kartkę pocztową (pierwszy list dotarł do Polski 5 grudnia 1950 r.)²⁷¹. W korespondencji informował, że drogę na Zachód przebył bez przeszkód, że zdobył zaufanie członków ZCz OUN oraz że mógłby pozostać na Zachodzie i włączyć się w pracę organizacyjną, ale tego nie uczyni. Prosił też o zwolnienie z więzienia swej siostry, Anny Hury „Tamary”, oraz o bezpośredni kontakt²⁷². Trudno powiedzieć, czy MBP zrealizowało ten ostatni postulat (wydaje się, że raczej nie). Nie ulega jednak wątpliwości, że najistotniejsze informacje agent „Bronek” przekazał w swym ostatnim liście i kartce pocztowej. Powiadał, że niedługo zostanie wysłany jako dowódca kurierskiej grupy spadochronowej na Ukrainę. Donosił on też, że dowódcą drugiej grupy ma być „Pimsta” oraz że przygotowana jest grupa kurierska, która ma być zrzucona na spadochronach w Polsce²⁷³. Informacje te potwierdził też w korespondencji z Łapińskim Bogdan Pidhajny „Askold”. Z dużą dozą pewności przypuszczać też można, że o przygotowaniach tych wiedziały również sowieckie służby specjalne, regularnie informowane przez Kima Philby’ego – wysoko umiejscowionego w strukturach SIS sowieckiego agenta „Toma”²⁷⁴, który donosił o przygotowywanych desantach²⁷⁵.

Wysyłanie grup kurierskich ZCz OUN związane było z nierozwiązanym konfliktem między Banderą i jego zwolennikami a opozycją w organizacji. Wydaje się wręcz, że w początkach lat pięćdziesiątych spór ten nabrał jeszcze większej dynamiki. Poczta kierownictwa podziemia na Ukrainie dostarczona przez „Sławka” i „Pimstę” niewiele zmieniała sytuację, bowiem – ku zaskoczeniu zainteresowanych stron – Ukraina nie rozstrzygnęła konfliktu, winą obarczała wszystkie frakcje i nalegała na jak najszybsze zażegnanie sporu. „Zakwestionowana została zarówno »prawicowość« ZCz OUN, [jak] i »lewicowość« grupy opozycyjnej i ZP UHWR” – zeznawał kilka lat później

²⁷¹ W materiałach MBP odnaleziono jedynie odpisy korespondencji agenta „Bronka”. Jak wynika z adnotacji dopisanych na tych kopiach, oryginały przejęło MGB (plk „Sz”).

²⁷² AIPN, 0192/354, t. 107, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z treścią listu nr 1 otrzymanego od agenta „Bronka”, b.d., k. 146; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z treścią listu nr 2 otrzymanego od agenta „Bronka”, b.d., k. 148; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z treścią listu nr 3 otrzymanego od agenta „Bronka”, b.d., k. 150–151; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z treścią listu nr 4 otrzymanego od agenta „Bronka”, b.d., k. 152.

²⁷³ „Ja jestem zdrow i powodzi mi się dobrze – pisal agent. – Mieszkam ze swoją rodziną i mój kolega też z rodziną i [jeszcze] jedna rodzina wyjeżdża do Zenkowskich [oraz] do moich znajomych w Ameryce. My wyjeżdżamy samolotem, bo statkiem bardzo długo, my wyjeżdżamy na drugi miesiąc, około dziesiątego maja” (*ibidem*, Odpis listu nr 5 agenta „Bronka”, b.d., k. 153). Trudno powiedzieć, czy to właśnie nieszczęśliwa wpadka grupy „Worona” w Czechosłowacji, a może też jeszcze inne kwestie zdecydowały, iż szkolący ukraińskich kurierów wywiad angielski starał się poszukiwać nowych dróg przerzutu do Polski i USRR. Latem 1950 r. zdecydowano się na stary, wypróbowany sposób – desant spadochronowy. Kurs dla przyszłych skoczków prowadzono na lotnisku w Abingdon w Anglii.

²⁷⁴ Kim (właśc. Harold Adrian) Philby (1911–1988) – ur. w Indiach, od 1940 r. pracownik brytyjskiego wywiadu, w 1944 dyrektor sekcji IX, której zadaniem było sprawdzanie działania sowieckich służb specjalnych i prowadzenie działań przeciwko ZSRR. W czasie studiów, rozpoczętych w 1929 r., został zwerbowany przez wywiad ZSRR (agent „Tom”), zagrożony dekonspiracją w 1963 r. zbiegł do ZSRR, gdzie poprosił o azyl polityczny i pozostał w Moskwie, pracował w centrali KGB.

²⁷⁵ Ch. Andrew, W. Mitrochin, *op. cit.*, s. 300; K. Philby, *op. cit.*, s. 170–171.

Zbigniew Kamiński „Don”²⁷⁶. Wyjścia z patowej sytuacji nie przyniosła III Konferencja ZCz OUN w kwietniu 1951 r. Wówczas zdecydowano ponownie sprawę przekazać jeszcze raz kierownictwu podziemia na Ukrainie, którego decyzja tym razem miała być ostateczna²⁷⁷.

Obydwie zwaśnione frakcje zamierzały tam wysłać swych znaczniejszych przedstawicieli (decyzje takie zapadły jeszcze w 1950 r., najprawdopodobniej pod wpływem sugestii zawartych w poczcie dostarczonej przez „Sławka” i „Pimstę”, gdzie zresztą taka propozycja padała ze strony Wasyla Kuka „Łemisza”). Zbigniew Kamiński uzasadniał po kilku latach to posunięcie tym, że „kurierzy, którzy zostali wysłani z obydwu [konkurujących] grup w 1949 r., za wyjątkiem poczty nie mogli dać żadnych konkretnych wyjaśnień, bowiem byli to ludzie słabo zaznajomieni z prawdziwą wewnętrzną sytuacją ZCz OUN, grupy opozycyjnej i ZP UHWR, a do tego [ich] poziom intelektualno-polityczny był stanowczo za słaby; na porządek dnia weszło wysłanie członków kierowniczych, którzy by odpowiednio tę sprawę naświetlili”²⁷⁸.

Wysłannikiem otoczenia Bandery został Miron Matwijewko „Usmich” (do tej pory stał na czele SB w ZCz OUN), który w nocy z 14 na 15 maja 1951 r. zrzucony został wraz z ochroną z brytyjskiego samolotu między Tarnopolem a Lwowem²⁷⁹. W skład grupy wchodził też Eugeniusz Hura „Sławko” (agent „Bronek”), Włodzimierz Bożko „Weres”²⁸⁰, Eugeniusz Pidhirny „Ewhen”²⁸¹, Wasyl Hordyński „Paganini”²⁸² i Roman Bryn „Łew”²⁸³. Hura prawdopodobnie dowodził i odpowiadał za bezpieczeństwo kuriera. Głównym zadaniem „Usmicha” było powtórne „przejęcie kontroli” nad podziemiem na Ukrainie bądź za pomocą argumentów (przekonanie mimo wszystko Kuka do koncepcji ZCz OUN), bądź – gdyby to się nie udało – przez usunięcie „Łemisza” i przejęcie kierownictwa nad zbrojnym podziemiem²⁸⁴. Prawdopodobnie to zadecydowało o powierzeniu tej misji właśnie Matwijewce, choć wewnątrz organizacji istniała spora grupa członków sprzeciwiających się wysyłaniu w niebezpieczną drogę osoby tak dobrze zorientowanej w wewnętrznych sprawach wszystkich frakcji OUN²⁸⁵. Wydaje

²⁷⁶ AIPN, 01224/2122, Informacja Zbigniewa Kamińskiego o referenturze łączności „K-3” (1949–1953), 12–14 II 1958 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1); por. R. Kryczewskij, *op. cit.*, s. 50–85.

²⁷⁷ R. Kryczewskij, *op. cit.*, s. 90.

²⁷⁸ AIPN, 01224/2122, Wyjaśnienia Zbigniewa Kamińskiego dotyczące Wasyla Ochrymowicza, 3 XII 1955 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

²⁷⁹ Samoloty przewożące kurierów ukraińskich startowały z Malty. Ich załoga składała się z czeskich i węgierskich emigrantów.

²⁸⁰ Włodzimierz Bożko „Weres” – ur. w 1921 r. prawdopodobnie w Dzikowie Starym, pow. Lubaczów, aresztowany przez MGB.

²⁸¹ Eugeniusz Pidhirny „Ewhen”, „Hryc” – ur. w 1920 r. prawdopodobnie w Manasterzysku, pow. Lesko, aresztowany przez MGB.

²⁸² Wasyl Hordyński „Paganini” – prawdopodobnie w 1942 r. został wywieziony na roboty do Niemiec, aresztowany przez MGB.

²⁸³ Prywatne zbiory Swjatosława Wasylka, Kopia sprawozdania Mirosława Borsuka „Sokoła”, 24 VI 1951 r. (kserokopia w zbiorach autora). Eugeniusz Marczak w swych wspomnieniach podaje, że w grupie Matwijewka był jeszcze jego brat – Józef Marczak „Ostryj” (*Zakerzomia...*, t. 5, s. 246: wspomnienia Eugeniusza Marczaka). Wydaje się jednak, że wspomniana osoba była członkiem innej grupy kurierskiej zrzuconej mniej więcej w tym samym czasie, zob. niżej.

²⁸⁴ AIPN, 00231/204, t. 23, Wyjaśnienia Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, 12 XI 1955 r., k. 113; O. Panczenko, *Derżawa, prawo i rewolucja u wyzwolnij koncepciji Anatola Kamińskoho*, Hadziacz 2001, s. 68; D. Wiedieniejew, J. Szapował, *Maltijskij Sokil abo...*

²⁸⁵ W literaturze podawana jest wersja, że dużą rolę odegrały tu względy ambicjonalne. W czasie jednej z dyskusji Bandera miał powiedzieć krytykującemu funkcjonującą łączność z Ukrainą Matwijewce, by sam wykonał tę pracę

się też, że dążąc do „wyprzedzenia” wysłanników opozycji i ZP UHWR kierownictwo ZCz OUN poszło na dosyć dalekie ustępstwa wobec SIS, godząc się na wysłanie w przygotowywanych do Polski i ZSRR grupach ludzi, którzy mniej mieli się zajmować działalnością konspiracyjną, a skupić się raczej na zbieraniu danych interesujących brytyjski wywiad.

Dokładny przebieg zatrzymania Matwijejka i jego ochrony jest nieznany²⁸⁶. Jednak według najbardziej prawdopodobnego scenariusza, po wylądowaniu Hura, będący już wcześniej na Ukrainie, wyruszył w poszukiwaniu łączności i 22 maja 1951 r. nawiązał kontakt z funkcjonariuszami sowieckich organów bezpieczeństwa, po czym powrócił do oczekujących na niego towarzyszy. 5 czerwca 1951 r. (według innych danych 5 lipca) agent „Bronek” zaprowadził „Usmicha” oraz jeszcze jednego skoczka na spotkanie z oczekującymi ich dziewiętnastoma „członkami OUN” (koło wsi Kalne, pow. Zborów). W rzeczywistości byli oni grupą pozorowaną MGB złożoną z funkcjonariuszy sowieckiej bezpieki i dawnych konspiratorów zwerbowanych przez Sowietów. Grupą dowodził najprawdopodobniej kadrowy pracownik sowieckich służb, kpt. Iwan Babenko²⁸⁷, całą zaś operacją kierował Leonid Rajchman²⁸⁸. W czasie posiłku przybyłym z Zachodu kurierom podano w jedzeniu narkotyki lub środki usypiające (preparat „Neptun”). Matwijejko i jego towarzysz zostali zatrzymani. Jakiś czas później to samo spotkało pozostałą trójkę spadochroniarzy²⁸⁹. O dalszych losach wysłanników ZCz OUN niewiele wiadomo. Można jedynie przypuszczać, że Eugeniusza Hurę „Sławka” (agenta „Bronka”) przejęły służby sowieckie i najprawdopodobniej nadal wykorzystywały w rozpracowywaniu podziemia ukraińskiego, zaś jego towarzysze zostali skazani (niektórzy być może również zostali zwerbowani).

Znane są natomiast – przynajmniej w zarysie – dalsze losy „Usmicha”. Przewieziono go do Lwowa i umieszczono w swoistym „areszcie domowym” w jednej z willi MGB. Sowieckie służby zamierzały wykorzystać Matwijejka, który po „złamaniu” miał stanąć na czele fikcyjnego „kierownictwa podziemia” na Zachodniej Ukrainie²⁹⁰. Korzystając ze względnej swobody, „Usmichowi” udało się 18 lipca 1952 r. uciec.

lepiej. „Usmich” zgodził się i żadna ze stron nie mogła się już wycofać bez utraty twarzy (A. Kamiński, *Wasył Ochrymowycz...*, s. 50–51; J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 389). Jeżeli tak było, to podjęta decyzja z pewnością okazała się olbrzymim błędem.

²⁸⁶ Ukraińscy autorzy podają, że uprzedzona o przylocie samolotu sowiecka obrona przeciwlotnicza namierzyła go, jednak nie zestrzeliła maszyny. Chodziło o ujęcie skoczków żywcem. Choć Sowietci znali termin przylotu, miejsce lądowania było dla nich tajemnicą. Dlatego też zorganizowano dużą operację poszukiwawczą, do której zaangażowano 11 tys. żołnierzy, funkcjonariuszy MGB i milicjantów, a nawet 14 samolotów PO-2. Na większych dworcach i stacjach kolejowych funkcjonariusze MGB starali się rozpoznać Hurę (agenta „Bronka”), który – jak liczone – miał przyjechać do Lwowa w celu nawiązania kontaktu (D. Wiedieniejew, J. Szapował, *Maltijskij Sokil abo...*).

²⁸⁷ G. Sannikow, *op. cit.*, s. 255.

²⁸⁸ P. Sudopłatow, *Wspomnienia niewygodnego...*, s. 241. Leonid Rajchman (1908–1990) – ur. na Ukrainie, od 1924 r. kierował jednym ze specydziałów GPU w Leningradzie, od 1939 r. zajmował stanowiska kierownicze w NKWD na Zakarpaciu, od 1941 r. zastępca naczelnika departamentu kontrwywiadu NKGB ZSRR, 9 VII 1945 r. otrzymał awans generalski, w latach 1946–1951 zaś był zastępcą naczelnika II Głównego Departamentu (kontrwywiad) MGB ZSRR, aresztowany w 1951 r. jako jeden z bliskich współpracowników Wiktora Abakumowa, zwolniony po śmierci Stalina w 1953 r., lecz wkrótce powtórnie aresztowany, w 1956 r. skazany przez Wojskowe Kolegium Sądu Najwyższego ZSRR na 8 lat więzienia, w 1957 r. objęty amnestią i wypuszczony na wolność.

²⁸⁹ D. Wiedieniejew, S. Szewczenko, *op. cit.*, s. 204; G. Sannikow, *op. cit.*, s. 255.

²⁹⁰ *Litopys UPA (seria nowa)*, t. 5, red. P. Sochań, P.J. Poticznyj i inni, Kyjiw–Toronto 2002, s. 23. Tylko od 2 lipca 1951 r. do 18 maja 1952 r. „Usmich” wysłał 32 dezinformacyjne despesze, otrzymując z Zachodu 29 radio-

Na wolności pozostawał jednak tylko 18 godzin. Nerwowe zachowanie Matwijejka na ulicy zwróciło na niego uwagę przechodzących żołnierzy, którzy go zatrzymali²⁹¹. Głośna ucieczka „Usmicha” (jej efektem były m.in. dymisje, degradacje i surowe nagany, jakie otrzymało kilku funkcjonariuszy MGB pełniących kierownicze funkcje – w tym minister bezpieczeństwa USRR gen. Nikołaj Kowalczyk) spowodowała prawdopodobnie, że zrezygnowano (przynajmniej wówczas) z wykorzystania jego osoby przy powoływaniu „legendowanego” centrum kierowniczego. Rolę tę zamierzano powierzyć nieznanemu z nazwiska dawnemu uczestnikowi ukraińskich walk o niepodległość Ukrainy w latach 1917–1920 i członkowi Centralnej Rady, który zwerbowany został przez Sowietów pod pseudonimem „Bard”²⁹². Według hipotez ukraińskich badaczy, MGB, próbując stworzyć taki ośrodek, zamierzało nakłonić podziemie do „porzucenia dywersyjno-terrorystycznych metod walki przeciwko istniejącej władzy i przeniesienia akcentów w działalności podziemia OUN na pracę propagandową, a następnie – w końcowym rozrachunku – poszukiwania kompromisu z reżimem”²⁹³. Czystka, jaka po aresztowaniu Berii przetoczyła się przez sowieckie służby specjalne (aresztowano i później stracono szefa MGB USRR Pawła Mieszuka, który – jak się wydaje – osobiście patronował pomysłowi fikcyjnego „kierownictwa”) sprawiła, że plan ten został zarzucony, a jego organizatorzy musieli się gęsto tłumaczyć, iż „nie knuli spisku”. Matwijejko zaś zgodził się na dalszą, już rzeczywistą, współpracę z MGB (prawdopodobnie jako agent „Wesniany”).

Chcąc się podwójnie zabezpieczyć, niemal równoległe z grupą „Usmicha” do USRR wysłano inną grupę kurierską ZCz OUN. Została ona zrzucona na spadochronach 31 maja 1951 r. niedaleko miasteczka Kosów (pow. Stanisławów). Dowodził nią Jan Smarż „Pimsta”, który w towarzystwie Jana Boruszcza „Berezy”²⁹⁴, Włodzimierza Fedorniaka „Berkuta”²⁹⁵ i Józefa Marcza „Oresta”²⁹⁶ eskortował na Ukrainę innego

gramów. W tym pierwszym etapie (przed ucieczką) „grę” tę wysłannik Bandery najprawdopodobniej prowadził po to, by ocalić głowę.

²⁹¹ *Ibidem*, t. 3, s. 485–493; D. Wiedieniejew, S. Szewczenko, *op. cit.*, s. 204–205; P. Sudopłatow, *op. cit.*, s. 242–243. Sudopłatow w swych memuarach nieco koloryzuje fakty związane z aresztowaniem „Usmicha”, o czym piszą Wiedieniejew i Szewczenko. W literaturze funkcjonują też informacje, że „Usmich”, nie mogąc nawiązać kontaktów z podziemiem, oddał się dobrowolnie w ręce sowieckie bądź już nazajutrz, bądź też po trzech dniach po ucieczce (G. Sannikow, *op. cit.*, s. 283; D. Wiedieniejew, J. Szapował, *Maltijskij Sokil abo...*).

²⁹² *Litopys UPA (seria nowa)*, t. 5, s. 27. Prawdopodobnie MGB zamierzało też wówczas wykorzystać aresztowanego w 1944 r. prezydenta UHWR Cyryla Ośmaka oraz zwierzchnika Cerkwi greckokatolickiej metropolitę Josyfa Slipyja, przetrzymywanego w miejscu odosobnienia od 1945 r. Mieli oni firmować własnymi nazwiskami „legendowany” prowid (*Litopys UPA*, t. 41, red. N. Ośmak i P.J. Poticznyj, Toronto–Lwów 2004, s. 17).

²⁹³ D. Wiedieniejew, J. Szapował, *Czy buw Ławrentij Berija ukrajinskym nacionalistom?*, „Dzerkało Tyżnia” 2001, nr 25. Niepoślednią rolę w realizacji tych zamierzeń miał odegrać doświadczony czekista i uczestnik wielu operacji sowieckich wymierzonych w ukraińską emigrację przed 1939 r. Segiusz Karin-Danylenko, zob. D. Wiedieniejew, S. Szewczenko, *op. cit.*, s. 185.

²⁹⁴ Jan Boruszcza „Bereza”, „Wowk” (1924–1951) – ur. w Wisłoku Dolnym, pow. Sanok, jako „Charlie” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad brytyjski, zginął w walce z grupą operacyjną MGB.

²⁹⁵ Włodzimierz Fedorniak „Roman”, „Berkut”, „Kania” (1926–1951) – ur. w Kryłosie, pow. Stanisławów, jako „Roger” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad brytyjski, zginął w walce z grupą operacyjną MGB.

²⁹⁶ Józef Marczak „Orest”, „Ostryj” (1925–1951) – ur. w Pakoszwówce, pow. Sanok, członek OUN, w podziemiu od 1945 r.; m.in. był w bojówce SB I. rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN pod dowództwem „Hucuła” (N.N.), latem 1948 r. przedostał się na Zachód, przez jakiś czas pracował we Francji, w 1950 r. jako „Ernest” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad brytyjski, zginął w walce z grupą operacyjną MGB.

wysłannika Bandery, Wasyla Hryhoryszyna (Michała Deba) „Neczuj”²⁹⁷. Według Jurija Kyryczuka skoczki po szczęśliwym lądowaniu nawiązali łączność z miejscowym rejonowym prowidykiem Mikołajem Kapuszcziakiem „Witrom”²⁹⁸. Kilka dni później w pobliżu wsi Krylos (pow. Stanisławów) grupa została wprowadzona w zasadzkę i zlikwidowana w walce z oddziałami MWD i funkcjonariuszami MGB²⁹⁹. Kierownictwo ZCz OUN prawdopodobnie nieprędko dowiedziało się o losach swych kurierów. „Staramy się z wszystkich sił i wykorzystując wszystkie możliwości zmontować z Wami stałą i bezpośrednią łączność. W drugiej połowie maja t[ego] r[oku] powinien być dotrzeć do Was znany Wam z poprzedniego roku k[olega] »P[imsta]« z jedną grupą i k[olega] »S[ławko]« z drugą. Tydzień po naszych grupach podobną drogą poszli też [kurierzy] od »opozycji« – to podają tylko do Waszej wiadomości” – pisał jeszcze w czerwcu 1951 r. Pidhajny do Kuka (list ten prawdopodobnie nie dotarł do adresata)³⁰⁰.

Wysłannikiem oponentów Bandery w ZCz OUN w „wyścigu” do kierownictwa podziemia w USRR był Wasyl Ochrymowicz „Dałekyj”, który również został przetrzebiony na Ukrainę drogą lotniczą – przez służby specjalne Stanów Zjednoczonych – w nocy 18 na 19 maja 1951 r. w rejonie lasu majdańskiego koło Drohobycza³⁰¹. Amerykańska „droga” wydawała się pewniejsza, lecz CIA dodatkowo zabezpieczało się też w ten sposób, że o miejscu i terminie zrzutu nie poinformowało brytyjskiej SIS. Ochrymowiczowi w drodze na Ukrainę towarzyszyli „Mak” (N.N.), „Ruban” (N.N.) i „Josyf” (N.N.). Według trudnych do sprawdzenia informacji jedna z tych osób była sowieckim agentem, którego sprawnie „wyprowadzono” z opracowania, a pozostałych skoczków zlikwidowano³⁰². Zanim to jednak nastąpiło, od grupy odłączył się jej główny członek – Ochrymowicz, który (dzięki nawiązanym kontaktom organizacyjnym z miejscowym podziemiem) kanałami łącznikowymi dotarł kolejno do członków проводу OUN Piotra Feduna „Petra Połtawy”³⁰³ (w lasach na południe od rzeki Dniestr) i Romana Krawczuka „Petra”³⁰⁴ (w lasach rohatyńskich). Po kilkunastu miesiącach, we

²⁹⁷ Wasyl Hryhoryszyn (Michał Deb) „Neczuj”, „Neczujenko” (1920–1951) – ur. w Lubyczy, pow. Rawa Ruska, członek OUN od 1939 r.; nie wiadomo, jakie funkcje pełnił w organizacji, aresztowany w 1942 r. i wywieziony do Niemiec, w 1943 r. powrócił do rodzinnej wsi, jednak po kilku miesiącach został powtórnie aresztowany. Zwolniony po kilkumiesięcznym śledztwie, wyjechał do Monachium, najprawdopodobniej z zadaniami organizacyjnymi, po raz trzeci aresztowany i uwięziony w obozie koncentracyjnym w Dachau, po 1945 r. aktywny członek ZCz OUN w Niemczech i Anglii; do 1951 r. był początkowo referentem organizacyjnym, a następnie referentem propagandy ZCz OUN, jako „Dolly” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad brytyjski, zginął w walce z grupą operacyjną MGB.

²⁹⁸ Mikołaj Kapuszcza „Witer” – na początku lat pięćdziesiątych pełnił funkcję rejonowego prowidyka OUN-B w Stanisławowskim.

²⁹⁹ J. Kyryczuk, *op. cit.*, s. 388–389.

³⁰⁰ AIPN, OUN/IX, t. 29, List „Askolda” do „Łemisz”, czerwiec 1951 r., k. 4.

³⁰¹ O. Panzenko, *Orhanizacija Ukrajnśkich Nacjonalistiv...*, s. 151.

³⁰² D. Wiedeniejew, J. Szapował, *Maltijskij Sokil abo...*

³⁰³ Piotr Fedun „Petro Połtawa”, „Wolański”, „Sewer” (1919–1951) – ur. w Sznyrowie, pow. Brody, członek OUN już w latach trzydziestych, w 1940 r. powołany do Armii Czerwonej, brał udział w wojnie fińsko-sowieckiej, w 1941 r. dostał się do niewoli niemieckiej, po jakimś czasie został zwolniony, w latach 1942–1943 był jednym z krajowych prowidyków junactwa OUN-B, następnie pełnił różne funkcje w pionie wychowania politycznego i propagandy, w 1946 r. kierownik głównego ośrodka propagandy przy przewodzie OUN-B, redaktor wszystkich podziemnych wydawnictw kierownictwa podziemia, które ukazały się po 1946 r., członek проводу OUN-B od lata 1948 r., kierownik biura informacji UHWR (1946–1951), autor wielu tekstów wydanych w konspiracji, uważany za głównego ideologa podziemia ukraińskiego po 1944 r., zginął prawdopodobnie w walce z grupą operacyjną MGB.

³⁰⁴ Roman Krawczuk „Maksym”, „Petro”, „Sołowij”, „Semen”, „P. Maksymowycz” (1910–1951) – ur. w Kamionce Strumiłowej, członek OUN od 1929 r., przed 1939 r. za działalność wielokrotnie aresztowany, w 1934 r. skazany na

wrześniu 1951 r., Ochrymowicz skontaktował się też z Kukiem, w jego bunkrze spędził całą zimę i ostatecznie przekonał do poparcia ZP UHWR. Sam „Dałekyj” aresztowany został przez służby sowieckie dopiero 6 października 1952 r. Również i Ochrymowicz podjął w jakiejś formie współpracę z MGB. Najprawdopodobniej nawiązał też ponownie zerwaną łączność z Kukiem, ale ten zorientował się, że „Dałekyj” znajduje się pod sowiecką kontrolą i zerwał z nim wszelkie kontakty³⁰⁵. Niepowodzeniem zakończyła się również próba wykorzystania Ochrymowicza w „grze” z wywiadem amerykańskim, której nadano kryptonim „Łowuszka” („Pułapka”). Ponieważ wysłannik ZP UHWR niejednokrotnie uchylał się od wykonywania stawianych mu zadań, operację przerwano, zaś sam Ochrymowicz został skazany przez Trybunał Wojskowy w Kijowie na karę śmierci. Wyrok wykonano 19 maja 1954 r.

Wydaje się, że wysyłając kurierów do USRR, zarówno w ZCz OUN, jak i ZP UHWR nie doceniano trudnej sytuacji, w jakiej znajdował się wówczas ukraiński ruch oporu. Nie zdawano sobie też sprawy ze stopnia penetracji struktur ukraińskiego podziemia przez służby sowieckie. Popelniono przy tym kardynalne wręcz błędy; największym z nich było wysłanie za granicę właśnie Matwiejka, który jako referent SB ZCz OUN znał ogromną liczbę organizacyjnych sekretów (trudno uwierzyć, że nie brano pod uwagę możliwości, iż prędzej czy później może on wpaść żywy w ręce Sowietów). Jednoczesne przerzucenie zarówno zwolenników Bandery, jak i opozycji – firmowane z jednej strony przez SIS, z drugiej zaś przez CIA – było też wynikiem swoistej „rywalizacji” między tym strukturami wywiadowczymi. Wprawdzie w kwietniu 1951 r. na zwołanej w Londynie naradzie brytyjskie i amerykańskie służby porozumiały się w sprawie współpracy z Ukraińcami, jednak pewne fakty wskazują na to, że realizacja umowy pozostawiała wiele do życzenia. Według dostępnych w literaturze informacji CIA nalegać miała wówczas m.in. na skoordynowanie wspólnych działań i odłożenie na jakiś czas planowanych misji. Brytyjczycy nie tylko nie skorzystali z tych propozycji, ale wręcz przyspieszyli o kilka dni zrzut grupy „Usmicha”. Wszystko wskazuje też na to, że zarówno Amerykańscy, jak i Brytyjscy stratedzy nie dbali o ofiary przy przerzuceniu ukraińskich kurierów za żelazną kurtynę, licząc na zmęczenie służb sowieckich nie jakością, ale ilością przeprowadzanych operacji³⁰⁶.

Poza udziałem w przedsięwzięciu Eugeniusza Hury „Sławka” (agenta „Bronka”), wysyłanie przez ZCz OUN drogą lotniczą kurierów do USRR miało też inny „polski” wątek, w samolocie bowiem, z którego dokonano desantu Matwiejka i jego towarzyszy, znajdowała się jeszcze jedna – wspomniana przez agenta w korespondencji do Warszawy – grupa kurierska, której zadaniem było dotarcie do siatki Łapińskiego. Po zrzuceniu

5 lat więzienia – zwolniony w 1937 r., lecz w 1938 r. ponownie skazany na 5 lat pozbawienia wolności. Od 1941 r. członek Krajowej Egzekutywy OUN, po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej aresztowany przez Gestapo, członek проводu i referent organizacyjny OUN, w latach 1943–1951 krajowy prowidyk ZUZ, zginął w walce z grupą operacyjną MGB.

³⁰⁵ A. Kokin, *op. cit.*, s. 115; M. Sawczyn, *op. cit.*, s. 463.

³⁰⁶ To samo dotyczy innych grup narodowościowych, które współpracowały z zachodnimi służbami specjalnymi. O poczuciu „wyższości”, lekceważeniu i swoistym nacjonalizmie w szeregach SIS i CIA świadczyć może funkcjonujące tam przeciwstawianie WASP–PIGS (gra słów, w której pierwszy człon – słowo „osa” – oznacza „białego protestanta o anglosaskim pochodzeniu”, zaś drugi – układający się w wyraz „świnie” – jest skrótem powstałym z pierwszych pierwszych liter wyrazów Polacy, Włosi, Grecy, Słowianie).

grupy „Uśmiecha” samolot wleciał w polski obszar powietrzny i po kilkudziesięciu minutach lotu zrzucił desant w lasach sieniawskich niedaleko wsi Dzików i Cewków w powiecie lubaczowskim³⁰⁷. Spadochroniarzami byli Mirosław Borsuk „Soki” i Lew Bałhaj „Dmytro” (ten sam, któremu nie udało się przedostać do Polski razem z „Woronom” i „Iwasiom” w 1950 r., wówczas posługiwał się też pseudonimem „Jurko”), a także Dymitr Bałhaj „Hnat”³⁰⁸ i Jarosław Gałat „Czajka”³⁰⁹. Jak wynikało z otrzymanej później przez Łapińskiego korespondencji, zadaniem znajdującego lokalne warunki i ludzi „Sokoła” było bezpieczne skontaktowanie kurierów z siatką „Zenona”, „Hnat” z przebywających już w Polsce radiotelegrafistów miał zorganizować sprawną grupę radiową i poprawić łączność, „Dmytro” – razem z „Bahnystym” – miał zorganizować pion wywiadowczy, „Czajka” zaś miał być przerzucony do USRR³¹⁰.

Prowadzący „grę” oficerowie departamentów II i III MBP, powiadomieni o planowanym zrzucie³¹¹ podjęli – w obawie przed wzmocnieniem „siatki” „Zenona” – decyzję o likwidacji grupy. „Przyjazd samolotów angielskich do Polski w celu zrzucenia bojówki OUN-B postawił przed nami zadanie zabezpieczenia przynajmniej znanego nam miejsca lądowania samolotu, wzgl[ędnie] zrzutu członków bojówki i likwidacji tak samolotów, jak i członków bojówki” – pisali kpt. Mazurek i mjr Wróblewski³¹². Do akcji, poza kilkudziesięcioma funkcjonariuszami z MBP, WUBP w Rzeszowie i PUBP w Przeworsku i Przemyślu wydzielono też 4. pułk KBW wzmocniony batalionem z 3. brygady (w sumie około 500 ludzi). Siły te obstały teren, na którym miał być dokonany desant, i w wyniku sześciodniowego przeczesywania lasów 21 maja 1951 r. około godziny jedenastej natknęły się na trzech poszukiwanych skoczków. Po godzinnej wymianie ognia dwaj spadochroniarze zginęli lub popełnili samobójstwo, trzeci zmarł jakiś czas później w wyniku odniesionych ran³¹³. Ze strony polskiej zginął

³⁰⁷ AIPN, 0192/354, t. 50, Raport specjalny kpt. Wacława Lokajczyka do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplckiego, 18 V 1951 r., k. 8; AIPN, OUN/IX, t. 29, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu „Sokoła” dla „Zenona”, 8 VI 1951 r., k. 25–30; Prywatne zbiory Swjatosława Wasylka, Kopia sprawozdania Myrosława Borsuka „Sokoła”, 24 VI 1951 r., mps (kserokopia w zbiorach autora).

³⁰⁸ Dymitr Bałhaj „Hnat”, „Woron”, „Suk” (1922–1951) – ur. w Skomorochach, pow. Buczacz, członek OUN-B od 1941 r., na Zachód przedostał się w 1944 r., w latach 1945–1948 działał w komórkach technicznych ZCz OUN, zaś w okresie 1948–1951 w referenturze „K-3” ZCz OUN.

³⁰⁹ Jarosław Gałat „Czajka” (1927–1951) – ur. w pow. Buczacz, członek OUN, w 1944 r. w niejasnych okolicznościach wcielony do Wehrmachtu (22. dywizja kawalerii), służył na Węgrzech, ranny leczył się w szpitalu w Niemczech, w marcu 1945 r. skierowany do zapasowego pułku I Dywizji UNA, po zakończeniu wojny internowany w Rimini we Włoszech (do maja 1947 r.), a następnie w Anglii (do końca 1948 r.). Po zwolnieniu pracował jako robotnik rolny do marca 1951 r., jako „Bill” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski.

³¹⁰ AIPN, 00170/12, t. 23, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Orłowsko” z wiosny 1951 r., 28 V 1951 r., k. 361–362.

³¹¹ Poza raportami „Sławka” (agenta „Bronka”), który informował o przygotowanym desancie MBP, innym źródłem bezpieki był Łapiński; wiadomość o nowej grupie uzyskał on od „Askolda”, choć ten ostatni nie ujawnił, w jaki sposób kurierzy znajdują się w Polsce (*ibidem*, t. 10, Fotokopia listu „Askolda”, b.d., k. 485–488).

³¹² AIPN, 0192/354, t. 107, Notatka służbowa kpt. Janusza Mazurka i mjr. Bronisława Wróblewskiego dotycząca pracy ag[enta] „Bronka” w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, 24 IV 1951 r., k. 164.

³¹³ *Ibidem*, t. 50, Telefonogram kpt. Wacława Lokajczyka do Departamentu III MBP, 22 V 1951 r., k. 1; *ibidem*, t. 40, Anonimowa notatka służbowa dotycząca likwidacji grupy kurierskiej „Sokoła”, 6 IX 1954 r., k. 129–130; AIPN Rz, 052/224, t. 3, Meldunek naczelnika Wydziału I WUBP w Rzeszowie Łukasza Kuźmicza do wicedyrektora I Departamentu MBP płk. Juliana Konara, 1 VI 1951 r., k. 7.

jeden żołnierz, a pięciu zostało rannych³¹⁴. Zanim doszło do walki, od grupy odłączył się „Sokił”, który wyruszył, na spotkanie ze swymi dawnymi znajomymi (Marią Romaniec i jej bratem Emilem Romańcem³¹⁵) oraz w celu nawiązania łączności z siatką „Zenona”, co udało mu się stosunkowo szybko – już po kilku dniach skontaktował się on Michałem Tytusem „Bohdanom”, a następnie samym Łapińskim, którego dyskretnie ubezpieczała grupa operacyjna MBP³¹⁶. Śmierć poniosła trójka kurierów, ocalała jednak (przeznaczona dla siatki „Zenona” i podziemia w USSR) poczta, którą zakopali spadochroniarze, zanim doszło do potyczki. Kilka dni później „Sokił” przekazał odnaniezoną korespondencję Łapińskiemu, a ten z kolei umożliwił MBP sporządzenie z niej fotokopii³¹⁷. Przy zwłokach skoczków znaleziono też szkic miejsca, gdzie agenci SIS z brytyjskiej ambasady ukryli radiostację, którą mieli oni odebrać. Miejsce to zostało odnalezione przez funkcjonariuszy MBP. Aparat odkopano, a na jego miejsce włożono „podobnej wielkości skrzynkę – zaminowując ją – licząc się z tym, że wywiad angielski po zorientowaniu się o śmierci kurierów będzie próbował radiostację tę zdjąć”³¹⁸. Wobec braku spodziewanych rezultatów, po kilkunastu dniach pułapka ta została usunięta.

Z niektórych dokumentów MBP wynika, że do sukcesu bezpieki w znacznym stopniu mogli się przyczynić sami spadochroniarze, którzy wbrew obowiązującym i podstawowym wręcz zasadom nie tylko nie odeszli na bezpieczną odległość od miejsca zrzutu, ale po nawiązaniu pierwszego kontaktu i otrzymaniu żywności powrócili furmanką w pobliże swego miejsca postoju w lesie³¹⁹. Trudno rzecz jasna potwierdzić, czy akurat to było przyczyną ich śmierci. Jeśli tak, to kurierzy wykazali się rozbijającą wręcz beztróską. Bardziej jednak prawdopodobne jest, że to obserwatorzy MBP donieśli o pojawieniu się nieznanymi osobników³²⁰. Bez wątpienia zaś sposób, w jaki wysłannicy ZCz OUN przedostali się do Polski, spowodował, że władze zwróciły większą uwagę na ten sposób przetrwania i rejon lądowania. Dlatego też mjr Wróblewski polecał „Wydziałowi III Sekcji II WUBP w Rzeszowie opracować plan zabezpieczenia terenu [byłego] Okręgu II, tzn. pow[iatów] Lubaczów, Jarosław, pod względem operacyjnym, tj. zawerbować agenturalno-informacyjną sieć w tym terenie zdolną nam sygnalizować o ewentualnym pojawieniu się desantu, oraz opracować plany operacyjnych przedsięwzięć zmierzających do likwidacji desantu w razie jego pojawienia się”³²¹.

³¹⁴ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 199; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 223.

³¹⁵ Emil Romaniec – ur. w 1931 r. w Jarosławiu, nie należał do podziemia, ale w latach 1947–1950 ukrywał w swym domu Michała Borsuka „Sokoła”, od 1951 r. utrzymywał kontakt z siatką „Zenona”, aresztowany przez MBP.

³¹⁶ AIPN, 00170/12, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 26 V 1951 r., k. 341; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Sokoła”, 26 V 1951 r., k. 349–352.

³¹⁷ *Ibidem*, Notatka służbowa por. Ignacego Borkowskiego z pracy agenta „Bogusława” za miesiąc maj 1951 r., [czerwiec 1951 r.], k. 401.

³¹⁸ AIPN, 0192/354, t. 14, Raport kpt. Wacława Lokajczyka i mjr. Bronisława Wróblewskiego dla ppłk. Mikołaja Krupskiego, wicedyrektora Departamentu III MBP, 12 VI 1953 r., k. 95.

³¹⁹ *Ibidem*, t. 22, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 26 IX 1951 r., k. 84; Prywatne zbiory Swjatosława Wasylka, Kopia sprawozdania Myrosława Borsuka „Sokoła”, 24 VI 1951 r., mps. (kserokopia w zbiorach autora).

³²⁰ AIPNRz, 052/224, t. 3, Meldunek naczelnika Wydziału I WUBP w Rzeszowie Łukasza Kuźmicza do wicedyrektora I Departamentu MBP płk. Juliana Konara, 1 VI 1951 r., k. 7.

³²¹ AIPN, 00170/12, t. 23, Przedsięwzięcia operacyjne do doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 26 V 1951 r., k. 357.

Zachód i Ukraina – dalszy kontakt

Likwidacja grupy spadochronowej w lasach sieniawskich przede wszystkim mogła rzucić cień podejrzeń kierownictwa ZCz OUN na Mirosława Borsuka „Sokoła” – jedyne ocalałego członka desantu. Spośród pozostałych przy życiu członków siatki tylko on znał czas, miejsce i sposób przerzucenia bojówki do Polski, choć „Zenon” – pisząc do Pidhajnego już po kilku dniach od spotkania z Borsukiem – starał się raczej wskazywać na nierozwagę i nieostrożność kurierów niż na świadome działanie agentury³²². By podobne wrażenie nie powstało w stosunku do Łapińskiego i jego podwładnych, w MBP postanowiono odesłać „Sokoła” z powrotem za granicę razem z przygotowywaną do drogi grupą kurierską. W jej skład poza Borsukiem mieli wejść Stefan Jakymiw „Burlaka” i Antoni Juchym „Wilchowyj”. 2 czerwca 1951 r. „Zenon” przeprowadził w Jeleniej Górze odprawę grupy³²³, na której wręczył kurierom pocztę do kierownictwa OUN-B w Monachium³²⁴. Dwa dni później kurierzy odeszli przez Czechosłowację na Zachód³²⁵.

Równocześnie Łapiński kontynuował przygotowywanie grup kurierskich na wschód, które mieli poprowadzić Piotr Hojsan „Woron” i „Haj”. Potrzebę wykonania takiego posunięcia prowokator przewidywał jeszcze zimą 1951 r., gdy rozważał możliwości „rozgrywki” z Grzegorzem Kisielewskim. „Aresztowanie »Czabana« zmusi organizację do szybkiej wysyłki ludzi na wschód. W związku z tym projektuję wysłać »Worona« plus »Bajdę« tyko z pocztą do USRR. W drugiej kolejności po kontakcie ustalonym przez »Pimstę« i »Sławka« wysłać »Haja« z pocztą, [oraz] Michała [»Jarma« – I.H.] i Mikołaja [»Duba« – I.H.] z radioaparatem, a to dlatego, że ta grupa jest ważniejsza i dlatego pójdzie po kontakcie, ale grupę obowiązkowo na terenie Związku Radzieckiego trzeba rozbić, a to częściowo zniszczyć wraz z aparatem”³²⁶. Według zamierzeń

³²² *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Orłowskocho” do „Askolda” z 26 maja 1951 r., 28 V 1951 r., k. 386.

³²³ AIPN, 00231/204, t. 13, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Burlaki”, 22 V 1951 r., k. 146; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Wilchowocho”, 29 V 1951 r., k. 148; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie odprawy „Burlaki” i „Wilchowocho” do Niemiec, 4 VI 1951 r., k. 154; *ibidem*, t. 20, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) planowaną treść listu „Orłowskocho” do „Askolda” z 5 czerwca 1951 r., 7 VI 1951 r., k. 24.

³²⁴ AIPN, OUN/IX, t. 29, Odpis notatki mjr. Bronisława Wróblewskiego dotyczącej wysłania poczty dla „Askolda”, [czerwiec] 1951 r., k. 1–3. Korespondencja składała się z: 1) Raportu „Orłowskocho” z działalności siatki za okres od 1 X do 1 XI 1951 r. (fotokopia: *ibidem*, k. 102–105); 2) Listu „Orłowskocho” do „Askolda”, będącego odpowiedzią na korespondencję dostarczoną przez „Sokoła” z dołączonymi szkicami zrzutów opracowanymi wcześniej przez Mikołaja Łastowicza „Bahnystocho” (treść w tłumaczeniu na język polski: *ibidem*, k. 16–20); 3) Raportu „Orłowskocho” w sprawie bojówki „Sokoła” z załącznikami (fotokopie: *ibidem*, k. 21–24, 28–33, tłumaczenie: *ibidem*, k. 25–30); 4) Raportu „Orłowskocho” w sprawie likwidacji Jana Raczyńskiego „Jawora” (fotokopia: *ibidem*, k. 34–35, tłumaczenie: *ibidem*, k. 31–32 – kopia tego dokumentu przechowywana jest też w: PJP, Box 148); 5) Raportu „Orłowskocho” w sprawie likwidacji Włodzimierza Tesli „Chmary” (fotokopia: AIPN, OUN/IX, t. 29, k. 36–38, tłumaczenie: *ibidem*, k. 33–35); 6) Raportu „Orłowskocho” w sprawie Grzegorza Kisielewskiego „Czabana” wraz z załącznikami (fotokopie: *ibidem*, k. 111–114, tłumaczenie: *ibidem*, k. 37–44); 7) Raportu „Bahnystocho” w sprawie Anny Hury – siostry Eugeniusza Hury „Sławka” (fotokopia: *ibidem*, k. 117–118, tłumaczenie: *ibidem*, k. 45–46); 8) Raportu „Orłowskocho” – sprawozdanie z jego marszu na Zachód w 1948 r. (tłumaczenie: *ibidem*, k. 56–57); 9) Raportu „Bahnystocho” o jednostkach sowieckich stacjonujących w Polsce (fotokopia: *ibidem*, k. 119–120, tłumaczenie: *ibidem*, k. 52–53); 10) dokumentów legalizacyjnych po zlikwidowanym „Chmarze”.

³²⁵ AIPN, 00170/12, t. 20, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 7 VI 1951 r., k. 24.

³²⁶ *Ibidem*, t. 23, Doniesienie agenturalne „Bogusława” o sytuacji w organizacji OUN w Polsce, 5 II 1951 r., k. 98.

agenta początkowo w skład grupy „Haja” mieli wchodzić „Bajda”, „Jarmo” i „Dub”, towarzyszami zaś „Worona” mieli być „Stefko” i „Orłyk”. Łapiński rozważał też możliwość, że drugą grupę mógłby poprowadzić „Zenko”, do którego dotarły krążące wśród Ukraińców z powiatu węgorszewskiego pogłoski o możliwej współpracy „Zenona” z UB³²⁷. Chodziło tu przede wszystkim o osobę dawnego znajomego z konspiracji na Chełmszczyźnie Piotra Biłyka, który doraźnie (bez formalnego werbunku) był wykorzystywany przez PUBP w Węgorszewie. Jeszcze wiosną 1951 r. postanowiono go więc poświęcić i skompromitować w środowisku jako współpracownika bezpieki. „[Na] 10 kwietnia 1951 r. wieczór zostało umówione spotkanie z Biłykiem w Urzędzie (PUBP Węgorszewo) – stwierdzano w jednym z dokumentów. – W tym też czasie wieczorem została zatrzymana Górska Eugenia, zam. Wilkowo, gm. Olszewo – figurantka ag[enturalnego] rozprac[owania] »C-1«, oraz Pupiec Eugeniusz³²⁸, zam. Budry, pow. Węgorszewo – figurant ag[enturalnego] rozprac[owania] »C-1«. Na skutek odpowiednio przemyślanych i wykonanych kombinacji Górska, jak też Pupiec słyszeli głos Biłyka, gdy ten w nocy przyszedł do Urzędu. Śledztwo [równoczesne przesłuchanie w dwu sąsiadujących pomieszczeniach – I.H.] prowadzono w ten sposób, że zdekonspirowało [ono] Biłyka jako ag[enta] UB. Dnia 12 kwietnia 1951 r. Górska i Pupiec zostali zwolnieni”³²⁹. Plan ten jednak nie do końca się powiódł, gdyż po jakimś czasie Biłyk uprzedził te dwie osoby, że współpracuje z UB, i zapewnił, że nie będzie im szkodził. Poprzez agenta „Bogusława” dowiedzieli się też o tym funkcjonariusze MBP, którzy z tego też powodu kilkakrotnie wyjeżdżali do Węgorszewa, by „kompromitować Biłyka w jego otoczeniu”. Aby jeszcze bardziej uwiarygodnić współpracę Biłyka z UB, 27 sierpnia 1951 r. został on formalnie pozyskany (choć MBP od początku zakładało, że jest to werbunek fikcyjny) jako informator „Kilibski”³³⁰.

We wrześniu 1951 r. Biłyk przyznał się przed Janem Bilańczukiem „Zenkom”, iż lokalne PUBP poleciło mu poszukiwać „Zenona” i jego ludzi, choć zdaje on sobie prawdopodobnie sprawę, że jest to zadanie fikcyjne³³¹. O domysłach Biłyka wobec Łapińskiego świadczy też jego zachowanie w czasie kontaktów z funkcjonariuszami bezpieki. „Z całej jego rozmowy wynikało, że Biłyk jest przekonany o współpracy z nami »Bogusławak«. Wszystkie jego wypowiedzi, uśmiešky, wskazywały na to, że pewny jest, że poszukiwania czynione przez nas są fikcją i jest to tylko nasza gra – – raportował przełożonym kpt. Mazurek, który spotkał się z Biłykiem i w składanym

³²⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Jana Bilańczuka „Zenka”, 20 II 1951 r., k. 161–163.

³²⁸ Eugeniusz Pupiec „Marko” – ur. w 1929 r. w Honiatynie, pow. Hrubieszów, aktywny współpracownik podziemia ukraińskiego (przez jakiś czas prawdopodobnie służył w sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”), aresztowany w rodzinnej wsi bez broni w 1946 r., bez wyroku sądowego przetrzymywany w Hrubieszowie i w Chełmie do 1947 r. Po zwolnieniu osiedlił się w Budrach, pow. Węgorszewo, gdzie podczas akcji „Wisła” przesiedlono jego rodzinę, utrzymywał kontakt z członkami siatki Łapińskiego.

³²⁹ AIPN, 0192/354, t. 102, Notatka informacyjna dotycząca pracy po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” za kwiecień 1951 r., maj 1951 r., k. 22. Przebieg tego wydarzenia potwierdziła po latach sama Eugenia Górska (Relacja Eugenii Bilańczuk z d. Górskiej w zbiorach autora, 10 IV 2004 r.).

³³⁰ AIPN, 0192/354, t. 102, Sprawozdanie z pracy dokonanej po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” za sierpień 1951 r., wrzesień 1951 r., k. 60.

³³¹ AIPN, 00170/12, t. 23, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Eugenii Górskiej, 28 IV 1951 r., k. 278–279; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Hołowacza, 28 IV 1951 r., k. 280–281; *ibidem*, t. 22, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jana Bilańczuka „Zenka”, 18 IX 1951 r., k. 64–66).

raporcie proponował podjęcie radykalnych działań. „[Należy] aresztować Hołowacza Włodzimierza, Górską Eugenię, Pupca Eugeniusza jako osoby, o których mówił Biłyk. Osoby te wiedzą o współpracy Biłyka z organami B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] i wiedzą o sprawie »Bogusława«, [a] ponadto są związane z działalnością org[anizacji] OUN w Polsce w obecnym czasie. [...] W czasie zatrzymania w[yżej] w[ymienionych] osób [trzeba] zwerbować czł[onka] OUN Bilańczuka Jana vel Zawiślaka [fałszywe nazwisko – I.H.] ps. »Zenko«, który przebywa w tym środowisku i zna również sprawę Biłyka. Liczymy się z tym, że »Zenko« po werbunku przyzna się org[anizacji] o swej współpracy z org[anami] bezp[iecieństwa] i skompromituje w oczach organizacji Biłyka, o czym zresztą będzie świadczyć aresztowanie innych osób. [...] Potem Biłyka będzie można tajnie zdjąć, co będzie mu poczytane przez organizację za ucieczkę z powodu obawy przed organizacją”³³². Planu tego nie zrealizowano w pełni, choć gotowy już był na przykład plan zwerbowania „Zenka”³³³. Bilańczuk i inne wspomniane osoby pozostały jeszcze na wolności, Biłyka zaś zatrzymano 10 września 1952 r. pod zarzutem nadużyć³³⁴. Obawiając się, że w czasie rozprawy Sąd Wojewódzki mógłby go uwolnić (brak dostatecznych dowodów winy, amnestia), 7 stycznia 1952 r. został on przekazany stronie sowieckiej i do Polski powrócił dopiero w 1954 r.

Zanim to jednak nastąpiło, 11 czerwca 1951 r. „Zenon” spotkał się z „Hajom”. W trakcie rozmowy „Haj” wyraził gotowość objęcia dowództwa nad kurierami. Razem z nim na Ukrainę wyruszyć mieli Jan Żyławij „Stefko”, Michał Jaremmo „Jarmo” i Michał Łewycki „Dub”, jako operatorzy niesionej przez siebie radiostacji. Zadecydowano też, że kurierzy przekroczą granicę między wsiami Kwaszenia i Jureczkowa, udając się na ustalone wcześniej punkty kontaktowe. Poprzez martwe punkty lub odnalezionych członków organizacji „Haj” i jego ludzie powinni byli dotrzeć do kierownictwa podziemia na Ukrainie, o czym miał poinformować (korespondencyjnie) siatkę Łapińskiego³³⁵.

Losy bojówki „Haja” nie są dokładnie znane. Wiadomo jednak, że po przekroczeniu granicy w lipcu 1951 r. cała czwórka kurierów została zatrzymana, a następnie prawdopodobnie niektórzy z nich byli wykorzystywani operacyjnie przez MGB, gdyż zarówno do Polski, jak i na Zachód docierały informacje, że wysłannicy dotarli na

³³² AIPN, 0192/354, t. 107, Raport kpt. Janusza Mazurka do dyrektora Departamentu III płk. Józefa Czaplickiego, 6 X 1951 r., k. 221–222.

³³³ Z kolei Łapiński pisał o Bilańczuku, że „dobrze byłoby go wysłać z jedną z grup na Wschód i tam w taktycznych operacjach organów bezpieczeństwa może [on] być różnie wykorzystany. Pobyt jego w Polsce jest niewskazany z dwóch przyczyn: jako całkiem wsypany [chodzi o sprawę »Jawora« i »Chmary« – I.H.] będzie domagał się, żeby go wysłać na Zachód do Niemiec, co jest niekorzystne. Pobyt jego w Polsce również nie jest dobry, bo pomimo że on do »Z[enona]« jest dobrze nastawiony, to jednak będzie zawsze skłonny do podejrzeń. Zatrzymanie jego osoby w Polsce przez org[ana] bezpieczeństwa jest niecelowe. Trzymanie go w konspiracji i nieuaktywnianie jego osoby będzie też bez żadnych korzystnych rezultatów. Właściwie będzie dla organizacji ciężarem” (AIPN, 00170/12, t. 23, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie planu wysłania grup OUN na Wschód, 29 III 1951 r., k. 213).

³³⁴ Na podjęcie tej decyzji – uzgodnionej z sowieckim płk. Szarabuninem – wpłynęło m.in. to, że Biłyka chciał przesłuchać Zbigniew Kamiński „Don”, do czego ani „Zenon”, ani MBP nie mogli dopuścić (AIPN, 0192/354, t. 23, Notatka mjr. Janusza Mazurka w sprawie rozpracowania organizacji OUN-Bandery w Polsce oraz aresztowanych agentów angielskiego wywiadu, członków OUN-B i współpracowników siatki organizacyjno-szpiewowskiej, 15 III 1955 r., k. 163).

³³⁵ AIPN, 00170/12, t. 20, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Haja”, 16 V 1951 r., k. 58–61; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie wysłania „Haja” do USRR, 13 VI 1951 r., k. 27–32; *ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca pracy agenta „Bogusława” za okres od 1 czerwca do 1 lipca 1951 r., 18 VII 1951 r., k. 110–115.

miejsce i próbują skontaktować się z podziemiem na Ukrainie³³⁶. Być może też sam „Haj” nawiązał (pod kontrolą MGB) kontakt radiowy z Monachium. Możliwość przeprowadzenia takich działań Łapiński i prowadzący „grę” funkcjonariusze MBP analizowali już dwa miesiące przed wyruszeniem kurierów w drogę. „Każdy z nich będzie mówił mniej lub więcej prawdy, będzie przyznawał, że źle robił, będzie się godził na współpracę lub nie. Wszystko to jednak nie będzie gwarancją, że oni jednak będą szczerze i oddanie pracować dla nowej sprawy – pisał agent w charakterystycznym dla siebie stylu. – Ta nowa sprawa jest dla nich obcą, o ile nie całkiem wrogą. [...] Brak pewnego poziomu umysłowego, ażeby tak szybko zrozumieć ideę socjalizmu, brak wychowania społeczno-politycznego, ażeby tak szybko przestawić swoje poglądy z torów nacjonal-szowinizmu na tory pracy dla świata socjalistycznego. Wychowanie w ciągłej nienawiści do tego wszystkiego co jest radzieckie, bałwochwalstwo dla Zachodu, tchórzostwo, strach przed śmiercią – wszystko to będzie przeszkadzało tym ludziom do szczerzego oddania się nowej sprawie. Do [agenturalnej] pracy na Ukrainie w OUN trzeba człowieka wychować, przygotować przez dłuższy czas, ażeby on był przekonany, że jest on człowiekiem nowym, nie jest żadnym zdrajcą swojego narodu, staje się żołnierzem wzniosłej sprawy, dla której walczą miliony i razem z tymi milionami walczą jego bracia, jego naród”³³⁷.

Chcąc zabezpieczyć się przed oskarżeniami ze strony kierownictwa ZCz OUN o spowodowanie „wsypy” kurierów, „Zenon” zaproponował podjęcie działań dezinformacyjnych. W przedstawionym mjr. Wróblewskiemu projekcie stwierdzał, że z jednej strony w miarę szybko należałoby wysłać drugą grupę łącznikową z Piotrem Hojsanem „Woronom” na czele, która wyruszyć miałaby jeszcze przed przybyciem nowych kurierów z Zachodu³³⁸, z drugiej zaś konieczne byłoby wysłanie z Ukrainy do siatki ukraińskiej w Polsce listu w imieniu „Haja”, z informacją, że kurierzy nie nawiązali kontaktu z siatką, ale pozostają w USRR i będą nadal takie próby podejmować. „Taki list do powodu OUN w Polsce – argumentował Łapiński – [da] zabezpieczenie, że punkty [kontaktowe] nie były wyspane, że nie było żadnej prowokacji, tylko wyniknęły trudności organizacyjne w USRR, które »Haj« myśli rozwiązać samodzielnie. Gdyby powstała potrzeba wykorzystania kogoś z grupy »Haja« w operatywnych celach na przyszłość, też treść listu może być dobra, bo nikogo z niczym nie wiąże”³³⁹.

Wysyłając kurierów zarówno na Wschód, jak i na Zachód, w MBP rozważano włączenie w ich skład kolejnych agentów lub nawet kadrowych oficerów. Dlatego też

³³⁶ *Ibidem*, t. 1, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie listu „Haja”, 18 VII 1951 r., k. 286–287; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie listu „Haja”, 18 VII 1951 r., k. 290–291; *ibidem*, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Wasyla Zbrozka „Zenka”, 22 X 1951 r., k. 169.

³³⁷ *Ibidem*, t. 23, Plan agenta „Bogusława” wysłania pierwszej grupy na Wschód, 8 V 1951 r., k. 311–312.

³³⁸ „Gdyby grupa z Zachodu przyszła wcześniej, zanim odejdzie »Woron«, to trzeba by było organizować tylko jedną grupę i to przeważnie z ludzi przybyłych, a ludzie z Polski byłiby tylko [jako] jej przewodnicy. Jednak takiej grupy nie można by było wysłać ze względu na to, że nie wiadomo będzie, co ludzie z Zachodu będą mieli ze sobą, jakie zadania, instrukcje, pocztę, o czym oni mogą nie poinformować powodu organizacji w Polsce. Grupa taka musiałaby być zatrzymana, a mnie chodzi o to, żeby jedna grupa OUN z Polski doszła do powodu OUN w USRR, w przeciwnym razie dalsza praca będzie prawie niemożliwa” – pisał Łapiński (AIPN 00170/12, t. 1, Notatka agenta „Bogusława” w sprawie wysyłki grup OUN na Ukrainę, 26 VII 1951 r., k. 261).

³³⁹ *Ibidem*, k. 258–258v.

Łapiński – do którego prawdopodobnie zwrócono się w tej sprawie – opracował możliwości przeprowadzenia tego rodzaju przedsięwzięcia. Agent nie wykluczał realizacji w przyszłości takiej operacji, np. w przypadku łączności z kierownictwem wszystkich frakcji OUN-B. W przedstawionym mjr. Wróblewskiemu materiale podawał on odpowiednie „legendy” i metody „dojścia” zarówno do „Askolda”, jak i do członków swej siatki, dzięki którym możliwe było umieszczenie w emigracyjnych strukturach tajnych współpracowników.

Negatywnie natomiast odniósł się „Zenon” do propozycji włączenia agentów w skład przygotowywanej grupy kurierskiej Piotra Hojsana „Worona”, która w połowie sierpnia miała wyruszyć do USRR³⁴⁰. „Po analizie danego projektu – pisał do mjr. Wróblewskiego – ja osobiście doszedłem do wniosku, że włączanie do grupy człowieka zupełnie nieznanego w organizacji [chodzi o siatkę Łapińskiego – I.H.] i dotychczas niczym niezwiązanego z organizacją w Polsce będzie organizacyjnie nieoprawdane [nieusprawiedliwione – I.H.] i może zdekonspirować sprawę. [...] Do tej sprawy trzeba podchodzić bardzo ostrożnie i sprawa musi być przygotowaną kilka miesięcy naprzód. Pojawienie się nowego człowieka wzbudzi podejrzenie. W jaki sposób ja mogę usprawiedliwić przyłączenie nowego człowieka, nieznanego organizacji, do grupy, o ile pod ręką są tacy ludzie jak »Worona«, »Orłyk«, »Bahnystyj«, »Bajda«, »Striła«, »Zenko« i inni i ja powinienem przy ich pomocy realizować organizacyjne zadania. Nawet były członek organizacji [OUN – I.H.] czy UPA z innego okręgu, ale który dotychczas pozostawał poza organizacją naszą, nie może być z punktu widzenia organizacyjnego wyszukany i z góry przyłączony do grupy »Worona«”³⁴¹. Obawy oraz uwagi „Zenona” zostały przez oficerów MBP uwzględnione – bojówka kurierska wyruszyła bez tajnego współpracownika.

Na dowódcę grupy wyznaczono Mikołaja Bojczuka „Orłyka” (uprzednio w siatce ustalono, że właśnie on pójdzie zamiast Hojsana), który jednocześnie odpowiadał za dostarczenie poczty i nawiązanie kontaktu. Towarzyszyć mu mieli – jako łącznicy oraz ochrona – Piotr Warenycia „Bajda” i Wasyl Kowalczuk „Moroz”. Kurierzy udać się mieli na punkty kontaktowe Wasyla Husaka „Propawa” i „Ostroho” (N.N.) podane Łapińskiemu przez „Jasenia” i „Moroza” w chwili nawiązania łączności z siatką Łapińskiego³⁴².

³⁴⁰ „Zenon” musiał wysłać kolejną grupę, gdyż wykonując polecenie kierownictwa ZCz OUN, miał jak najprędzej dostarczyć uratowaną pocztę przyniesioną przez Mirosława Borsuka „Sokoła” na Ukrainę. W MBP być może pojawiły się wątpliwości, czy informacje zawarte w korespondencji powinny trafić do adresatów, lecz przeważała argumentacja Łapińskiego, który stwierdzał, że „moim obowiązkiem jako prowadnika jest, żeby tę pocztę wysłać jak najprędzej na Wschód. Przeciąganie sprawy na dłuższy czas będzie nieusprawiedliwione i dla mnie, jako prowadnika, będzie niekorzystne. O ile poczta jest niebezpieczna, jak mówił pan pułkownik [chodzi o ppłk. Wróblewskiego – I.H.], to wypada zatrzymać z pocztą grupę, ale grupa musi być przede mną wysłana. O ile przepadną ludzie z grupy »Haja« i z grupy »Worona«, to trzeba będzie się liczyć z tym, że w ogóle prowad tak na Ukrainie, jak i w Niemczech może pominąć [w przyszłości] organizację w Polsce”, zob. *ibidem*, t. 20, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” – uwagi odnośnie przydzielenia człowieka do grupy „Worona” z pocztą na Wschód, 16 VI 1951 r., k. 56–57.

³⁴¹ *Ibidem*, t. 20, k. 55–56.

³⁴² Łapiński i MBP jeszcze w kwietniu 1951 r. planowali wysłanie samodzielnie „Jasenia” i „Moroza” do USRR, gdzie mieli skontaktować się z Wasylem Husakiem „Propawom” lub Stefanem Stebelskim „Chrinom” (ani członkowie siatki „Zenona”, ani prawdopodobnie bezpieka nie wiedzieli jeszcze wówczas, że „Chrin” zginął półtora roku wcześniej na czele grupy kurierskiej idącej na Zachód). „Jasen” i „Moroz” eskortowani przez Piotra Hojsana „Worona” 10 V 1951 r. w pobliżu Rzepedzi zauważyli uzbrojonych cywilów (w rzeczywistości była to grupa operacyjna MBP mająca za zadanie ująć lub zlikwidować kurierów). Po tym wydarzeniu „Woron” wyjechał na Ziemię Zachodnie, pozostała zaś dwójka ukryła się w terenie, rezygnując z przejścia granicy, zob. *ibidem*, t. 23,

Po wykonaniu zadania „Morozowi” polecono pozostać do dyspozycji kierownictwa podziemia w USRR, zaś „Bajda” i „Orłyk” mieli powrócić do Polski³⁴³.

Z nieustalonych przyczyn „Bajda” nie wyruszył w drogę, zaś 8 sierpnia 1951 r. „Woron” w towarzystwie „Orłyka” wyjechał do Sanoka, gdzie dołączył do nich „Moroz”. Kilka dni później – 14 sierpnia 1951 r. – „Orłyk” i „Moroz” przekroczyli polsko-sowiecką granicę we wsiach Majdan i Polanki. Mieli nawiązać kontakt z „Propawom” i „Ostrym”, dostarczyć im pocztę z Zachodu oraz ustalić kanały łączności. Zamiaru tego nie udało się zrealizować. Trwające operacje MWD oraz wywózki ludności ukraińskiej na wschód spowodowały, że kontakty miejscowych członków podziemia zostały zerwane, natomiast zastraszona ludność cywilna obawiała się obcych, nieznanych im bliżej „leśnych”³⁴⁴. Dlatego też wyprawa „Orłyka” i „Moroz” zakończyła się niepowodzeniem. W nocy z 22 na 23 sierpnia 1951 r. przekroczyli oni z powrotem granicę polsko-sowiecką, zakopując niesioną przez siebie pocztę na górze Jawornik³⁴⁵. Łapiński informację o nieudanej wyprawie i przyczynach jej niepowodzenia przekazał „Askoldowi”³⁴⁶.

Rozbudowa siatki i działalność wywiadowcza

Wysławszy grupy kurierskie na wschód i na zachód, „Zenon” zamierzał kontynuować działania mające uspić ewentualne podejrzenia kierownictwa ZCz OUN. Projektował nadal rozbudowywać swą siatkę, m.in. przez wciągnięcie do niej i większe zaangażowanie odnalezionych bądź to przez niego samego, bądź przez jego podwładnych nowych ludzi: Mikołaja Kunia „Bojara”, „Łysa” (N.N.) i Bogdana Jakymiszyna „Dubowoho”. „Zaznaczam, że obecnie trudno mnie jest przewidzieć wszystkie możliwości, które mogą wykazać się w nawiązaniu nowych kontaktów. Zaznaczam, że o ile takie możliwości będą, to zostaną wykorzystane. W pierwszym etapie naszej pracy należy wyłonić aktyw organizacyjny ukrywający się między ludźmi i ustalić kontakty” – pisał do ppłk. Wróblewskiego³⁴⁷. Dlatego też kilka miesięcy później Łapiński proponował MBP zwerbowanie nowego członka siatki (np. Eugeniusza Kołpaka „Striłę”). Agent starał się też zdobywać adresy nowych ludzi, u których można byłoby stworzyć punkty kontaktowe.

Tłumaczenie pisma „Zenona” do „Jasenia” i „Moroz”, [19 III 1951 r.], k. 205–205v; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 7 IV 1951 r., k. 230; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Worona” i „Wilchowoho”, 20 IV 1951 r., k. 262–264; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść notatki „Worona” do „Chrina”, 17 IV 1951 r., k. 265; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Worona”, 22 V 1951 r., k. 343–344.

³⁴³ *Ibidem*, t. 20, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie odprawy bojówki „Orłyka” na Ukrainę, 8 VIII 1951 r., k. 221–224.

³⁴⁴ *Ibidem*, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Mikołaja Bojczuka „Orłyka”, 10 IX 1951 r., k. 45–46.

³⁴⁵ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 10 IX 1951 r., k. 35; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu „Orłyka” z podróży na Ukrainę, 6 XI 1951 r., k. 278–285.

³⁴⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu „Bogusława” do „Askolda”, 11 IX 1951 r., k. 31–32.

³⁴⁷ *Ibidem*, t. 20, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” – plan pracy na lipiec i sierpień 1951 r., 20 VI 1951 r., k. 87–88.

Kolejną sprawą, która niepokoiła Łapińskiego i którą miał zamiar w najbliższym czasie rozwiązać, było nawiązanie trwałej łączności radiowej z Monachium. „Zenon” obawiał się, że kierownictwo OUN-B może mu zarzucić niewykorzystywanie radiostacji dla przekazywania informacji. Dlatego też planował zmobilizowanie Wasyla Kłymasza „Lubomyra” do nawiązania i utrzymania stałej łączności. „Ażeby zabezpieczyć się przed niepożądanymi kontaktami i niespodziankami ze strony »Lubomyra«, przewidnyk zabierze od niego szyfry (nie plany) i sam będzie szyfrować radiogramy i sam odszyfrowywać” – pisał o sobie Łapiński³⁴⁸. „Zenon” postanowił też rozpocząć działalność wywiadowczą – na co od dłuższego czasu nalegał Pidhajny. W tym celu zamierzał skontaktować „Bahnystoho” z kilkoma osobami mniej lub bardziej związanymi ze strukturą Łapińskiego (w tym Romanem Linkiewiczem – agentem „Karpackim”) i stworzenie z nich odrębnej siatki wywiadowczej, która miała dostarczać informacje na punkt radiowy. Agent – i tak zamierzający przejąć szyfry – mógłby w ten sposób kontrolować przepływ informacji.

Sugestii Łapińskiego dotyczącej werbunku „Striły” nie wzięto pod uwagę, ale wytypowano osobę, którą postanowiono pozyskać. Był nią dawny konspirator z III Okręgu OUN Piotr Teśluk „Oleś”³⁴⁹, który – choć nie utrzymywał żadnych bezpośrednich kontaktów z członkami siatki Łapińskiego – to spotykał się z Aleksandrem Wawrykowiczem „Łozowym”, wiedział o Wasylu Zbrożyku „Zenku”, który odszedł na Zachód, oraz o tym, że „Zenon” wyrobił fałszywe dokumenty Michałowi Cwiachowi „Kaczmarowi”. Zdaniem mjr. Wróblewskiego należało go zwerbować, gdyż „jest to b[y]ły czł[onek] OUN-UPA, utrzymujący obecnie szerokie kontakty z czł[onkami] org[anizacji] OUN-UPA, cieszy się zaufaniem w opracowywanym przez nas środowisku [...] i będzie miał możliwości nawiązania kontaktów z czł[onkami] org[anizacji] OUN-UPA za granicą oraz kontaktów organizacyjnych w kraju”³⁵⁰. 10 grudnia 1951 r. „Oleś” został potajemnie zatrzymany w Gdańsku i po trzech dniach nakłoniony do współpracy jako informator „Zygmunt”³⁵¹. Mimo iż MBP posiadało „komprmateriał” na Teśluka oraz że co najmniej raz przyjął on od funkcjonariusza pieniądze, jak mógł uchylał się od donoszenia na swych dawnych towarzyszy z podziemia. Bojąc się, że w przyszłości może ujawnić członkom siatki „Zenona” swą współpracę, a także zakres wiedzy, jaką resort dysponował o organizacji, już po kilku tygodniach zapadła decyzja o wyłączeniu go z sieci agenturalnej i aresztowaniu za „dwulicowość”. 20 lutego 1952 r. „Oleś” został zatrzymany³⁵². Jego dalsze losy nie są znane.

³⁴⁸ *Ibidem*, t. 20, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” – plan pracy na lipiec i sierpień 1951 r., 20 VI 1951 r., k. 88–89.

³⁴⁹ Piotr Teśluk „Oleś” – ur. 1929 r. w Mycowie, pow. Sokal (po 1944 r. pow. Hrubieszów), członek OUN-B od 1946 r., w podziemiu był łącznikiem przy referacie propagandy III Okręgu OUN, w 1947 r. wyjechał do województwa gdańskiego, gdzie zalegalizował się, aresztowany przez MBP.

³⁵⁰ AIPN, 0192/354, t. 67, Raport referenta PUPB w Elblągu Witolda Pilewskiego o zatwierdzenie kandydata na werbunek, 24 VII 1951 r., k. 105, por. *ibidem*, Plan werbunku byłego członka org[anizacji] OUN-UPA Teśluka Piotra ps. „Oleś”, 3 VIII 1951 r., k. 107–108; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego o zezwolenie na werbunek Teśluka Piotra ps. „Oleś”, 23 XI 1951 r., k. 109–112.

³⁵¹ *Ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego z dokonanego werbunku Teśluka Piotra ps. „Oleś”, 17 XII 1951 r., k. 115–116; *ibidem*, Zobowiązanie Piotra Teśluka do współpracy z UB, 13 XII 1951 r., k. 208/1–208/2; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy informatora „Zygmunta”, b.d., k. 118–119.

³⁵² *Ibidem*, Wniosek mjr. Bronisława Wróblewskiego i dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego o zezwolenie na areszt Teśluka Piotra ps. „Oleś”, 9 II 1952 r., k. 163–168; *ibidem*, Raport kpt. Janusza Mazurka z przeprowadzonej realizacji Teśluka Piotra ps. „Oleś”, 21 II 1952 r., k. 161–162.

Kolejni kurierzy

Prowadzone od 1950 r. kombinacje operacyjne mające na celu wzmocnienie autorytetu Łapińskiego i jego „siatki” na Zachodzie oraz stworzenie legendy o prężnej, zakonspirowanej strukturze ukraińskiego podziemia w Polsce zmusiły niejako – w związku z brakiem alternatywy – kierownictwo ZCz OUN do dalszego wykorzystywania „Zenona” i jego ludzi w kontaktach z podziemiem na Ukrainie. To zaś wymagało organizacyjnego wzmocnienia struktury³⁵³. Jeszcze w maju 1951 r. „Zenon” dowiedział się od Mirosława Borsuka „Sokoła”, że po wylądowaniu w Polsce miał przyjąć w Bieszczadach (martwy punkt na górze Wroczeń) kolejną grupę kurierską³⁵⁴. Dlatego też polecił „Woronowi” udać się w to miejsce w celu nawiązania bezpośredniego kontaktu lub – gdyby to się nie powiodło – pozostawienia w skrytce adresu kontaktowego. O wysłaniu kurierów (w drogę wyruszyli 30 czerwca 1951 r.) powiadomił też Łapińskiego Bogdan Pidhajny „Askold”.

Hojsanowi nie udało się nawiązać łączności, ale pozostawił na umówionym miejscu adres Dymitra Bazylewicza. Wkrótce nadszedł tam list napisany przez dowódcę nowej grupy, Zbigniewa Kamińskiego „Dona”³⁵⁵, wyznaczający spotkanie na 26 lipca 1951 r. Nie znając rzeczywistych zamiarów przybyszów (podejrzewano, że mogą oni mieć jakieś specjalne zadanie), obawiając się, iż mogą oni próbować – z jakichś względów – dokonać zamachu na Łapińskiego lub też że zamierzają przedostać się do USRR, w MBP opracowano plan likwidacji grupy „Dona”. Być może na taką decyzję wpłynęły przypuszczenia, iż we wspomnianej grupie mógł znaleźć się doskonale znający te tereny Modest Ripecki „Horysław”, pełniący na Zachodzie funkcję kierownika SB referentury „K-3”. „Należy również liczyć się z tym, że grupa ta może być również zrzucona z samolotu – konkretyzował w planie mjr Wróblewski – w związku z tym należy: 1) Dowództwo Korpusu KBW w Warszawie poinformować o mającej przybyć grupie, aby przedsięwziąć środki zmierzające do likwidacji grupy i samolotu; 2) Kpt. [Wacław] Lokajczyka plus 5 osób pracowników operacyjnych III Wydziału WUBP Rzeszów delegować do powiatu Sanok w celu uaktywnienia pracy z agenturą rozpracowującą rodzinę »Horysława« w [pobliżu] wsi Pakoszówka z zadaniem ustalenia faktu przybycia grupy i okazania pomocy operacyjnej grupie KBW w likwidacji ewentualnego desantu; 3) Dowództwo WOP poinformować o możliwości przejścia przez grupę granicy, ewentualnie zrzucenia desantu w dniach od 15 do 30 maja 1951 r. w celu wzmocnienia czujności na odcinku granicznym w pow[iecie] Sanok i ewentualnej likwidacji w razie

³⁵³ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 226.

³⁵⁴ AIPN, 0330/257, t. 1, Notatka informacyjna opracowana przez por. Mariana Bosowskiego na figuranta agenturalnego rozpracowania „C-1”, 24 III 1954 r., k. 3; AIPN, 00170/12, t. 20, Notatka informacyjna por. Ignacego Borkowskiego dotycząca pracy agenta „Bogusława” za okres od 1 czerwca do 1 lipca 1951 r., 18 VII 1951 r., k. 112.

³⁵⁵ Zbigniew Kamiński „Don”, „Donskyj”, „Łewczuk”, „Antin” (1928–1983) – ur. w Rzepinie, pow. Jarosław, członek OUN-B od 1942 r., w podziemiu od marca 1946 r.; początkowo w SB 4. rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN dowodzonej przez Włodzimierza Kordiaaka „Coka”, a następnie „Berkuta” (N.N.), przeszedł kurs podoficerski UPA, w sierpniu 1947 r. wyruszył razem z bojówką „Berkuta” na Zachód, po drodze w czasie potyczki z wojskiem odłączył się od grupy i samotnie dotarł na miejsce w listopadzie 1947 r. Od 1947 do 1949 r. internowany w obozach w Deggenorfie, Landskutte i Augsburgu, działał w ZCz OUN początkowo w referacie młodzieżowym, a następnie w SB (od listopada 1950 do marca 1951 r. był bliskim współpracownikiem Modesta Ripeckiego „Horysława”), w maju 1951 r. przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski.

pojawienia się grupy³⁵⁶. Mimo podjętych środków w następnych dniach nie zarejestrowano, by jakieś obce samoloty naruszyły przestrzeń powietrzną, i prowadzący „grę” doszli do wniosku, że zapowiadani kurierzy przybędą do Polski jednak tradycyjną drogą – przez Czechosłowację. Nie oznacza to jednak, by w MBP zrezygnowano z planów likwidacji grupy. „Nie chcąc zdekonspirować agenta »Bogusława« – pisali w kolejnym planie mjr Wróblewski i kpt. Jastrzębski – zachodzi konieczność likwidacji bojówki »Dona« w trakcie przejścia granicy do ZSRR. [...] Mając na uwadze, że w wypadku napotkania bojówki, nie zechce ona się poddać, WOP otrzyma polecenie, by po wezwaniu do zatrzymania się niezwłocznie strzelać do każdej z przechodzących przez granicę grup poniżej pasa, by móc ująć żywcem członków bojówki³⁵⁷. Cytowany (napisany w może nieco chaotycznym stylu) plan zakładał też obstawienie granicy polsko-sowieckiej od Lisowatego na południe do granicy z Czechosłowacją i od tego miejsca granicy polsko-czechosłowackiej na zachód aż do Łupkowa. Zwiększenie liczby żołnierzy WOP i funkcjonariuszy MBP miała uprawdopodobnić „legenda” rozpущona wśród miejscowej ludności, że dwóch aresztowanych przez UB i przewożonych do Rzeszowa mężczyzn uciekło i ukrywa się w okolicach Pakoszówki.

Informacje bezpieki były zastanawiająco dokładne. Rzeczywiście bowiem „Don” i jego dwaj towarzysze – Eugeniusz Marczak „Małyj”³⁵⁸ oraz Jan Seńko „Serżant”³⁵⁹ – znajdowali się wówczas w samej Pakoszówce, u Bronisławy i Włodzimierza Marczaków – matki i brata „Małoho”³⁶⁰. Nie wiedzieli oni, że gospodarstwo to znajduje się już od kilku lat po obserwacją UB, gdyż jeszcze w 1948 r. kontakt z Bronisławą Marczak próbowali nawiązać Wasyl Dyszkant „Derkacz” i Józef Sielecki. Założono wówczas sprawę o kryptonimie „Zasieka”³⁶¹. Tam też kurierzy zostali namierzeni przez

³⁵⁶ AIPN, 00170/12, t. 23, Odpis przedsięwzięć operacyjnych do doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Sokoła”, 20 V 1951 r., k. 358.

³⁵⁷ AIPN, 01224/2126, Plan operatywnych przedsięwzięć zmierzających do likwidacji bojówki Centralnego Prowodu Bandery kierowanej z USA-zony [sic!] w Niemczech do USRR, 4 VIII 1951 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

³⁵⁸ Eugeniusz Marczak „Małyj”, „Władek” – ur. w 1928 r. w Pakoszówce, pow. Sanok, w podziemiu od 1945 r.; m.in. członek bojówki SB 1. rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN „Hucuła” (N.N.), w sierpniu 1947 r. razem z Modestem Ripeckim „Horysławom” i jeszcze dwoma konspiratorami przedostał się na Zachód, powrócił do Polski jako kurier, aresztowany przez MBP.

³⁵⁹ Jan Seńko „Serżant” (1927–1961) – ur. w Banicy, pow. Gorlice, w podziemiu od 1945 r.; łącznik w jednej z bojówek SB w Nadrejonie „Beskyd” I Okręgu OUN, wiosną 1947 r. bez zezwolenia zwierzchników w towarzystwie „Pisni” (N.N.) i „Żarkoho” (N.N.) przedostał się na Zachód, przebywał w obozie w Bayruth, Schleheim i Witzburgu, aresztowany przez StB.

³⁶⁰ „Don”, „Serżant” i „Małyj” wyruszyli w drogę w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 1951 r. Drogę przez Czechosłowację pokonali pociągiem. Zanim przekroczyli granicę z Polską, ukryli w lesie radiostację, pistolety maszynowe i kilka innych rzeczy. Rodzina „Małoho” była ich pierwszym punktem kontaktowym (AIPN Rz, 052/256, Odpis protokołu przesłuchania Zbigniewa Kamińskiego, 6 XII 1954 r., k. 44–45; Materiały Modesta Ripeckiego, Notatka dotycząca grupy „Dona”, rks [kserokopia w zbiorach autora]); W. Marczak, *Ukraińiec w Polsce*, t. 2, Sanok 1994, s. 47–55). Pół roku później Kamiński zamierzał zaangażować Włodzimierza Marczaka do bezpośredniej działalności w siatce. W marcu 1952 r. Marczak został więc ujęty w ewidencji jako kolejny „figurant” operacji „C-1” (AIPN, 00170/12, t. 25, Przedsięwzięcia operacyjne do doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 24 III 1952 r., k. 173).

³⁶¹ AIPN, 00231/131, t. 4, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego dotycząca sprawy Wasyla Dyszkanta „Derkacza”, 16 XI 1948 r., k. 346–347; AIPN Rz, 052/224, t. 1, Streszczenie materiałów sprawy Bronisławy Marczak i Włodzimierza Marczaka, 22 X 1954 r., k. 7–8; AIPN, 01224/1955, Odpis protokołu przesłuchania Józefa Sieleckiego, 20 VIII 1948 r., b.p. (mikrofiszka 19923/2, jacket 7). W sprawie tej MBP wykorzystywało informatorów zwerbowanych spośród mieszkańców wsi o pseudonimach „Bystra”, „Smuk”, „Podkowa”.

miejscową agenturę UB³⁶². Zanim jednak doszło do realizacji planu likwidacji grupy Kamińskiego, przybysze z Niemiec nawiązali kontakt z siatką „Zenona”. 7 sierpnia 1951 r. Łapiński spotkał się z „Małym” w Krakowie. W takiej sytuacji zrezygnowano z ujęcia lub zabicia członków bojówki i postanowiono czekać na dalszy rozwój sytuacji³⁶³.

Według twierdzeń Modesta Ripeckiego wysłanie Kamińskiego do Polski miało się wiązać z faktem, że wiosną 1951 r. w kierownictwie ZCz OUN nasiliły się pewne podejrzenia w stosunku do Leona Łapińskiego „Zenona”. Dlatego też w kwietniu tego roku doszło do wspólnej narady między Kamińskim, Matwiejką i właśnie „Horysławom”, na której ustalono, że „Usmich” zostanie przerzucony na Ukrainę, „Don” zaś z kilkoma ludźmi przedostaną się do Polski, gdzie niezależnie od siatki „Zenona” utworzą alternatywny kanał łączności między Matwiejką na Ukrainie i Zachodem. Zdaniem Ripeckiego nawiązanie przez kurierów łączności z Łapińskim było ich samodzielną decyzją i naruszeniem ustaleń³⁶⁴. W dokumentach MBP nie udało się odnaleźć informacji na ten temat. Z materiałów operacyjnych (m.in. doniesień agenta „Bogusława”), jak również z zeznań złożonych przez Kamińskiego po późniejszym aresztowaniu, wynika natomiast, iż zadaniem „Dona” i jego ludzi było dotarcie właśnie do siatki „Zenona”. Jedyнным śladem, który – być może – łączy obydwie wspomniane wersje, jest list z końca 1953 r., jaki „Don” napisał do Pidhajnego i Ripeckiego (nie udało się ustalić, czy dotarł on do adresata, czy został zatrzymany przez bezpiekę). „Ja naprawdę nie wiem, jakie są moje kompetencje w związku z Wami i Ukrainą – pisał Kamiński. – Byłem przygotowany do rozbudowy takiej linii drogi łączności, przez którą przechodziłaby poczta bez literatury – to miało iść przez »Zenona«. Odchodząc tu, żadnych instrukcji od kol[egi] »Ask[olda]« nie otrzymałem [i] dzisiaj w dalszym ciągu trzymam się tego, że rozpoczynając od ubiegłego roku, poczty z Ukrainy do rąk »Zenona« nie oddałem i w treść jej nie wtajemniczałem go. W tym roku waszą pocztę czytaliśmy obydwoj, jednak cały czas była ona w moich rękach. Tak że tę sprawę trzeba rozwiązać. Chociaż miałem być niezależny, jak pod względem finansowym, tak i w działalności miałem składać sprawozdania Wam, to dzisiaj jestem przyciśnięty do muru. Niby to łączność z Wami i »Usmichom« mam, za bezpieczeństwo odpowiadam, a faktycznie nie wiem, co mogę robić”³⁶⁵. Być może więc Kamiński i podlegli mu ludzie rzeczywiście mieli – utrzymując kontakt z „Zenonom” – „montować” jednocześnie niezależną drogę łączności do podziemia na Ukrainę. Sprawa ta pozostaje na razie niewyjaśniona. Jakkolwiek by ją jednak rozpatrywano, latem 1951 r. „siatce OUN” w Polsce przybyło trzech nowych członków.

Zanim doszło do pierwszego spotkania „Dona” z agentem MBP, kierujący „grą” oficerowie poinstruowali dokładnie „Zenona”, jak ma postępować. Przede wszystkim

³⁶² AIPN, 01224/2126, Kopia doniesienia informatora ps. „Smyk”, 7 VIII 1951 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

³⁶³ Już na pierwszym spotkaniu z Marczakiem Łapiński podjął kroki, by nie dopuścić do natychmiastowego przesłania przyniesionej przez grupę „Dona” poczty. „Poczta, którą przywiózł »Sokił«, też nie jest stara, i nie można powiedzieć, która poczta jest ważniejsza. Poczta »Dona« może być odpisem poczty »Sokoła«. Dwie poczty razem też wiec niebezpiecznie, bo mogą razem wpaść” – argumentował on „Małomu” (AIPN, 01224/2126, Wyciąg z doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Małoho”, 8 VIII 1951 r., b.p. [mikrofiszka 12945/2, jacket 1]).

³⁶⁴ List prof. Piotra J. Poticznego do autora, 24 III 2004 r.

³⁶⁵ AIPN, 0330/257, t. 10, Tłumaczenie listu Zbigniewa Kamińskiego „Dona” nr 33 i 34/53 (brak daty sporządzenia), 6 VIII 1954 r., k. 20.

spotkanie to odbyć się miało wyłącznie w mieszkaniu Romana Linkiewicza (agenta „Karpackiego”). Przypuszczać więc można, że być może zainstalowano w nim podsłuch lub że resort – mając w odwodzie innego tajnego współpracownika – chciał się podwójnie uchronić przed jakimiś niespodziankami. Podczas spotkania Łapiński miał wyraźnie występować jako prowidnyk OUN, ale jednocześnie przestrzegać zasad konspiracji, tzn. nie ujawniać nazwisk ani stanu osobowego siatki. Ewentualna poczta przyniesiona przez „Dona” i przeznaczona dla powodu OUN-B na Ukrainie miała pozostać u Linkiewicza (który i tak mógłby ją w każdej chwili przekazać MBP), co sugerowałyby, że „Zenon” nie interesuje się sprawami nieprzeznaczonymi dla niego. Jednocześnie jednak Łapiński miał delikatnie wysondować nowo przybyłego człowieka: jakie są jego zadania i z jakimi instrukcjami przybył do Polski³⁶⁶.

Zgodnie z planem 15 sierpnia 1951 r. Łapiński w towarzystwie Piotra Hojsana „Worona” oraz Michała Tytusa „Bohdana” spotkał się z „Donom”, który poinformował „Zenona”, że przybył do Polski, aby objąć w siatce obowiązki referenta SB w miejsce aresztowanego wcześniej „Czabana”, zorientować się w działalności i sposobach zabezpieczenia siatki przed infiltracją ze strony organów bezpieczeństwa, a także zorganizować stałą łączność między Zachodem a podziemiem w USRR. Chodziło tu przede wszystkim o stosunki między członkami siatki, kontrolowanie kontaktów z podziemiem na Ukrainie, nawiązanie łączności z podziemiem w Czechosłowacji, próby werbowania przez UB tajnych współpracowników (m.in. sprawa „Myrosławy” – agentki „Skaty”) oraz przeszłość kierownictwa III Okręgu OUN i samego „Zenona”³⁶⁷. Od „Dona” „Zenon” dowiedział się też sporo o konflikcie w kierownictwie OUN-B w Monachium oraz rywalizacji między wywiadami stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, wykorzystujących rozłam w ukraińskiej organizacji³⁶⁸. W celu kontrolowania poczynań Kamińskiego Łapiński zakwaterował go (prawdopodobnie zgodnie z poleceniem resortu) u Linkiewicza – agenta „Karpackiego”.

Początkowo relacje między „Donom” a „Zenonom” układały się poprawnie, Kamiński całkowicie podporządkował się prowidnykowi, który – być może – nawet nie doceniał nowego członka siatki. „Inteligentny, odcytany, dużo podróżował [...], chętnie się uczy. Pod względem organizacyjnym – przepojony ideologią nacjonalistyczną. Jest to charakterystyczny wpływ środowiska, w którym »Don« się znalazł. Jednak ostatecznie pod względem ideologicznym nie jest uformowany. Krytycyzm u »Dona« – według

³⁶⁶ AIPN, 00170/12, t. 20, Odpis zadania dla „Bogusława” w związku z mającym się odbyć spotkaniem z „Donem”, 9 VIII 1951 r., k. 232–234.

³⁶⁷ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dona”, 17 VIII 1951 r., k. 249–255; AIPN, 0330/257, t. 1, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału II Departamentu Śledczego MBP ppłk. Jerzego Lobanowskiego z wyników śledztwa w grupie OUN Bandery za okres 3 kwiecień–3 maj 1954 r., [3] V 1954 r., k. 180; *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 78: wspomnienia Piotra Hojsana „Worona”. W walce frakcyjnej w banderowskiej frakcji OUN ze strony stronników Łebedia padały m.in. oskarżenia, iż siatka Łapińskiego znajduje się pod kontrolą komunistycznych służb specjalnych, zaś sam „Zenon” jest ich współpracownikiem (taki pogląd formułował m.in. dawny zwierzchnik Łapińskiego Eugeniusz Sztendera „Prirwa”, który twierdził, że Łapiński mógł nawiązać współpracę z polskimi organami bezpieczeństwa wiosną 1947 r., gdy leczył się w Warszawie). Poza tym chodziło o plotki funkcjonujące wśród dawnych upowców z III Okręgu OUN na emigracji, że „Zenon” latem 1947 r. przywłaszczył sobie pewną sumę pieniędzy organizacyjnych. „Don” poprosił więc „Zenona”, by ten – w możliwie pełny sposób – przedstawił swą przeszłość.

³⁶⁸ AIPN, 00170/12, t. 20, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dona”, 17 VIII 1951 r., k. 255–259; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 229.

mnie – słabo [jest] rozwinięty” – charakteryzował nowego człowieka Łapiński³⁶⁹. Dlatego też proponował rozważenie w przyszłości werbunku Kamińskiego³⁷⁰. W rzeczywistości „Don”, jako doświadczony członek SB OUN, rozpoczął prawdopodobnie aktywne rozpracowywanie zarówno samego „Zenona”, jak i członków siatki (m.in. przesłuchiwał Józefa Szarego „Jasenia” na temat jego dotychczasowej działalności w podziemiu, rozmawiał z Wasylem Kowalcukiem „Morozom” po jego powrocie z USRR, poszukiwał sympatyków opozycji antybanderowskiej wśród ludności ukraińskiej w Polsce itd.). W ciągu kilku miesięcy zebrał interesujące kierownictwo ZCz OUN materiały, jednak nie udało mu się odnaleźć żadnych niepokojących poszlak. Jak się wydaje, bez zastrzeżeń uwierzył, że przyczyną aresztowania Grzegorza Kisielewskiego była jego niefrasobliwość (wersję tę uwiarygodniły zresztą informacje o niesubordynacji „Czabana”, zgłaszane zarówno przez samego Łapińskiego, jak i innych członków siatki), w możliwość ucieczki Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, we współpracę Jana Raczyńskiego „Jawora” i Włodzimierza Tesli „Chmary” z UB oraz w wyjaśnienia samego „Zenona” dotyczące jego działalności. Czujność Kamińskiego wzbudził natomiast Roman Linkiewicz (agent „Karpacki”), dlatego też zalecał ostrożność z wykorzystywaniem go (np. przy poszukiwaniu lewych dokumentów) i radził nie angażować do aktywnej działalności w siatce. „Don” usilnie też poszukiwał „Sławki”³⁷¹ i Marii Ciok „Myroslawy”, których współpracę z MBP ZCz OUN miało dosyć dokładnie potwierdzone³⁷². Przypuszczać też można, że działania te (jak też pomysły „Dona”, by wysadzić w powietrze pomnik gen. Karola Świerczewskiego pod Jabłonkami) musiały nieco zaniepokoić prowadzących operację funkcjonariuszy MBP, którzy rozpoczęli przygotowania do zatrzymania Kamińskiego albo przynajmniej osłabienia jego pozycji³⁷³.

³⁶⁹ AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, 6 IX 1951 r., k. 19

³⁷⁰ W MBP brano też prawdopodobnie wówczas pod uwagę możliwość wprowadzenia do siatki „Zenona” nowego agenta, Łapiński bowiem, do którego zwrócono się w tej sprawie, pisał, iż „wprowadzenie pewnej osoby do organizacji OUN w Polsce tak, żeby to było naturalne w obecnych warunkach organizacyjnych, jest dosyć trudne, ale możliwe. Mężczyznę bez przeszłości organizacyjnej i bez znajomości z członkami organizacji, którzy by gwarantowali za niego, zupełnie »świeżego« i przez nikogo nie znanego, byłoby bardzo trudno. Kobiety może da się wprowadzić lżej, [ale] i to nie trzeba się spodziewać, że ona od razu wejdzie do organizacji i zdobędzie jej zaufanie” (*ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” – planu włączenia osoby do organizacji, 6 IX 1951 r., k. 23). Wydaje się więc, że z zamiarów tych zrezygnowano.

³⁷¹ „Sławka” – dawna działaczka podziemia, zwerbowana przez MBP jako informatorka pod nieznanym pseudonimem. Ponieważ nie była ona bezpośrednio zaangażowana w sprawę „C-1”, zgodnie z przyjętymi na wstępie założeniami pominięto tu jej personalia.

³⁷² AIPN, 00170/12, t. 20, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, 26 VIII 1951 r., k. 281.

³⁷³ Reakcją Łapińskiego na stawiane mu na Zachodzie zarzuty był list (skonsultowany z mjr. Wróblewskim) do „Askolda”: „Ja z kol[egą] »Donem« widziałem się już kilka razy. My zrozumieliśmy się bardzo dobrze, ale to, co on żąda ode mnie, jakichś wyjaśnień na piśmie odnośnie pieniędzy, pojazdku mojej do Warszawy w 1947 r. i innych, wszystkim wiadomych, starych spraw, których ani »Stiah«, ani »Dalnycz«, ani »Orest«, ani sam »Prirwa« nie kwestionował, teraz powtarza się na nowo w koło Macieju, byle tylko człowiekowi dodać więcej niepotrzebnej roboty. Rozumiem jak chodzi o przedstawienie pewnych spraw dla historii naszej walki, to co innego, ale oczyszczać się z głupich zarzutów i plotek, niby z jakichś nadużyć, których nigdy nie popełniłem w całości organizacyjnej pracy, wysłuchiwać różnych niedomówień i jakichś podejrzeń – uważam, że to bardzo niepoważne. Ja nie jestem przyzwyczajony do żadnej polemiki, na to nie mam czasu ani możliwości, by polemizować, czy pisać kilkadziesiąt stron usprawiedliwienia. Ja walczę o życie swoje i moich kolegów każdej sekundy, więc po co to wszystko, kiedy ci

„Gry” ciąg dalszy

W końcu sierpnia 1951 r. „Zenon” otrzymał kolejne pismo od Bogdana Pidhajnego „Askolda” z informacją, że niedługo wyruszą dwie następne grupy kurierskie. Pierwsza miała się pojawić na punkcie kontaktowym koło Kwieciszowic już na początku października, druga zaś prawdopodobnie zostanie zrzucona z samolotu³⁷⁴. W odpowiedzi wysłanej 13 października Łapiński odpisał, że przygotowuje się na przyjęcie obydwu zapowiadanych ludzi i prosił o dokładne poinformowanie o okolicznościach i miejscu przerzutu.

Zgodnie z zapowiedzią, 8 października 1951 r. trzyosobowa bojówka kurierska dowodzona przez Wasyla Zbrożyka „Zenka” przybyła do Polski (z Niemiec wyruszyła w nocy z 29 na 30 września 1951 r., część drogi przez Czechosłowację pokonała pociągiem i autobusem)³⁷⁵. „Zenko” na spotkaniu w Gdyni poinformował Łapińskiego, że razem z nim przyszedł Bogdan Łychołat „Dudar”³⁷⁶ (miał zająć się sprawami wywiadu, głównie ruchami wojsk sowieckich w Polsce oraz rozbudową lotnisk) oraz Jan Kopczak „Sosna”³⁷⁷, który miał objąć funkcję głównego radiooperatora siatki OUN-B w Polsce i zadbać o rozbudowywanie stałej łączności radiowej. Zarówno z przyniesionej poczty, jak i ze słów Zbrożyka wynikało, że „Askold” poleca wstrzymać działalność na okres zimy i dla lepszej konspiracji ograniczyć podróże po terenie, a przede wszystkim odesłać zbędnych ludzi na Zachód (co miało zmniejszyć koszty działalności siatki, rozwiązać problem braku kwater i ograniczyć możliwość ewentualnych wpadek). Pidhajny żądał również, by wśród tych osób obowiązkowo znaleźli się Michał Tytus „Bohdan” i Mikołaj Łastowicz „Bahnystyj”, oraz prosił, aby sam „Zenon” rozważył możliwość przybycia na jakiś czas do Niemiec³⁷⁸. Od kuriera agent otrzymał też kolejne informacje, m.in. o tym, że opozycja wobec Bandery twierdzi, iż siatka w Polsce jest peerelowską i sowiecką prowokacją, oraz o sytuacji wśród różnych środowisk emigracyjnych, w tym faworyzowanych przez Stany Zjednoczone grup uchodźców rosyjskich³⁷⁹.

sami ludzie, co mnie niby oskarżają, sami dobrze wiedzą, że to wszystko nieprawda. Ale żeby więcej nie wracać do starych rzeczy, ja w poczcie prześlę Wam wyjaśnienia, o które tak chodzi” (AIPN, 00170/12, t. 12, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 7 IX 1951 r., k. 27–28).

³⁷⁴ AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Michała Tytusa „Bohdana”, 10 IX 1951 r., k. 38.

³⁷⁵ Relacja Bogdana Łychołata w zbiorach autora, 19 VI 2004 r.; Prywatne zbiory Modesta Ripeckiego, Notatka dotycząca grupy „Zenka”, b.d., rkps (kserokopia w zbiorach autora).

³⁷⁶ Bogdan Łychołat „Hak”, „Dudar” – ur. w 1927 r. w Byszkach, pow. Brzeżany, członek OUN od 1943 r. (junactwo), w 1944 r. wcielony do dywizji SS „Hohenstaufen”, walczył na froncie zachodnim, gdzie dostał się do niewoli amerykańskiej. Przekazany do Anglii, po zwolnieniu służył w Polskich Siłach Zbrojnych (w dywizji gen. Stanisława Maczka), zdemobilizowany w 1946 r., do 1948 r. uczył się w Glasgow; członek ZCz OUN, w 1951 r. jako „Eugen” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski.

³⁷⁷ Jan Kopczak „Sosna” (1925–1953) – ur. w Brzeżanie, pow. Dobromil (po 1944 r. pow. Przemyśl), w 1942 r. wywieziony na roboty do Niemiec, od 1945 r. w obozie dla uchodźców, w 1947 r. wyjechał do Belgii, gdzie przez jakiś czas pracował w kopalni, po powrocie do Niemiec trudnił się krawiectwem, członek ZCz OUN od 1949 r., w 1951 r. jako „Sam” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski.

³⁷⁸ AIPN, 00170/12, t. 12, Fotokopia listu „Askolda” do „Zenona”, 27 IX 1951 r., k. 188; *ibidem*, Fotokopia listu „Askolda” do „Bahnystoho”, b.d., k. 191; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Wasyla Zbrożka „Zenka”, 22 X 1951 r., k. 155–156; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 232.

³⁷⁹ O ówczesnej polityce Stanów Zjednoczonych pisał też Łapińskiemu Pidhajny: „Nasza sprawa wygląda wśród państw zachodnich, głównie u Amerykanów, dosyć słabo. Szczególnie Amerykanie [...] lansują obecnie

Kierownictwo ZCz OUN prosiło też o materiały na temat byłych członków podziemia znajdujących się w Polsce, metod stosowanych przez organa bezpieczeństwa w walce z podziemiem (w tym o znanej agenturze), danych o polskim podziemiu antykomunistycznym oraz informacji o działalności ewentualnych siatek frakcji melnykowskiej³⁸⁰.

W MBP rozważano możliwość zlekceważenia tych wytycznych, ale prowadzących „grę” przekonały argumenty Łapińskiego, który, powołując się na listy z ZCz OUN i stanowisko, jakie w tej sprawie zajął „Don” (odpowiedzialny w końcu jako referent SB OUN za bezpieczeństwo organizacji na terenie Polski), stwierdzał, że „sam w opozycji do tych poglądów stawać nie może [...], o ile »Zenon« nie będzie respektował poleceń »Askolda« powstanie podejrzenie, że »Zenon« celowo sabotuje polecenia C[entralnego] P[rowodu]”³⁸¹. By jednak ograniczyć na przyszłość przepływ kurierów między Zachodem a Polską i USRR, agent proponował: „Jak najbardziej utrudnić na terytorium Czechosłowacji oraz na granicach przechodzenie grup OUN z Polski do Niemiec i odwrotnie. Przepuszczać należy tylko te grupy, które z punktu widzenia organów bezpieczeństwa należy przepuścić. Wśród członków organizacji musi powstać pogląd, że marsz z Polski do Niemiec jest bardzo niebezpieczny i ryzykowny. [...] Wtedy utrudni się C[entralnemu] P[rowodowi] OUN, a to i całkiem uniemożliwi się, zdobywanie różnych informacji bezpośrednio od ludzi z Polski, a C[entralny] P[rowid] dostanie takie informacje, które otrzyma po skontrolowaniu ich przez władze bezpieczeństwa”³⁸².

Takie postawienie sprawy podyktowane było żądaniem powrotu na Zachód „Bohdana” i „Bahnystoho” wysuniętym przez Bogdana Pidhajnego „Askolda”. O ile wysłanie Tytusa w niczym nie groziło operacji „C-1”, o tyle Łastowicz mógł doprowadzić jeżeli nie do dekonspiracji, to przynajmniej do wzbudzenia podejrzeń w kierownictwie ZCz OUN wobec osoby „Zenona”. Dlatego też agent proponował: „»Bahnystoho« zatrzymać przez organa bezpieczeństwa, a to dlatego, że jak »Bahnystyj« znajdzie za granicę, na pewno opowie SB [OUN] to, co słyszał od Wiery Tabaki [chodzi o pogłoski w sprawie współpracy Łapińskiego z UB – I.H.]. Ponieważ »Bahnystyj« w ogóle obecnie jest niezadowolony i rzuca się na »Zenona«, sprawę za granicą będzie przedstawiał negatywnie. »Bahnystyj« od czasu poznania sprawy »Jawora« i »Chmary« dużo myśli, podejrzewa i co on przedstawi SB [OUN] w Niemczech, nie wiadomo, ale trzeba uważać, że może wiele popsuć”³⁸³. W dalszej zaś części swego doniesienia Łapiński proponował różne warianty zatrzymania niebezpiecznego dla niego członka organizacji³⁸⁴.

Kiereńskiego, co jest dla nas dużym zagrożeniem. Jest on rzekomo »prywatnie« finansowany przez Amerykanów, a obecnie na emigracji przy pomocy pieniędzy można dużo zrobić” (AIPN, 00170/12, t. 12, Fotokopia listu „Askolda” do „Orłowsko”, 27 IX 1951 r., k. 185–186).

³⁸⁰ *Ibidem*, Tłumaczenie listu „Kosa” [Bogdana Pidhajnego „Askolda”] do „Orłowsko”, b.d., k. 195–196.

³⁸¹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 12 IX 1951 r., k. 54.

³⁸² *Ibidem*.

³⁸³ *Ibidem*, k. 55. W sierpniu i wrześniu 1951 r. relacje między „Bahnystym” a „Zenonom” wyraźnie się pogorszyły. Łastowicz zarzucał Łapińskiemu, że lekceważy go, nie zapewnia kwater i *de facto* uniemożliwia wykonywanie zadań, z którymi został wysłany do Polski. „Zenon” umiejętnie odparł wszystkie zarzuty, ale uprzedzał MBP, iż niebezpieczeństwo nie zostało zażegnane (*ibidem*, t. 22, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 21 IX 1951 r., k. 70–72; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 22 IX 1951 r., k. 73–75).

³⁸⁴ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 12 IX 1951 r., t. 12, k. 55–57. W jednym z kolejnych doniesień agent stwierdzał, że „sprawę »Bahnystoho« należy przeprowadzić bardzo umiejętnie

Po konsultacji z MBP agent odrzucił też pomysł osobistego stawienia się na Zachodzie. „Z wielką radością chciałbym spotkać się z Wami – pisał jakiś czas później do »Askolda« – jednak ta sprawa dla mnie nie jest prosta. Rozumiem, że takie nasze spotkanie przyniosłoby wielką korzyść i dla sprawy, i dla mnie osobiście, [ale] po pierwsze musiałbym na okres kilku miesięcy pozostawić organizację i wszystkie sprawy bez opieki. Obawiam się, ażeby w czasie mojej nieobecności nie ucierpiała nasza sprawa. U nas są takie warunki, o których pisał prowidnyk »Byjłycho« [Stefan Bandera – I.H.] jako o zdradziecko-przyciągających, w związku z czym nasi ludzie często zapominają, jak oni powinni się zachowywać i z tego powodu mogą być poważne konsekwencje. Za ludźmi trzeba stale doglądać. Po drugie [zaś] dla mnie jest zbyt ciężko iść na piechotę, długotrwała walka nadwyrężyła moje zdrowie. Jednak ja zostawiam sprawę otwartą, jak będzie możliwość, przybędę do Was”³⁸⁵.

MBP całkowicie zgodziło się z zastrzeżeniami Łapińskiego w kwestii odejścia Łastowicza na Zachód. Opracowując plan zatrzymania grupy kurierskiej, w której miał się on znajdować, akcję tę uzasadniano tym, że „a) »Bahnystyj« zna od ludzi (współpracowników OUN), iż [agentowi] »Bogusławowi« zarzucają współpracę z UB; b) »Bahnystyj« winę za niewykonanie zadań postawionych mu przez wywiad amerykański zrzuca na agenta »Bogusława«, twierdząc, że ten odciągnął go od pracy; c) »Bahnystyj« jest niezadowolony w ogóle ze stosunków, jakie panują w org[anizacji] OUN w Polsce, i ma żal do [agenta] »Bogusława«, że traktuje go gorzej od innych członków OUN; d) »Bahnystyj« zna bliżej sprawę likwidacji »Chmary« i »Jawora«, co do likwidacji których miał zastrzeżenia [...]. Te sprawy przedstawione przed C[entralnym] P[roowodem] przez »Bahnystoho«, który za wszelką cenę starać się będzie zrzucić z siebie odpowiedzialność za niewykonanie zadań wywiadowczych, wpłyną bardzo ujemnie na zaufanie C[entralnego] P[roowodu] do »Bogusława«. Tym bardziej że były już różne podejrzenia w stosunku do niego. Z tych powodów nie można dopuścić do odejścia »Bahnystoho« do C[entralnego] P[roowodu] OUN-B”³⁸⁶.

MBP dążyło do osłabienia pozycji „Dona” w sfingowanej siatce OUN w Polsce. Wytyczne „Askolda” dotyczące wysłania ludzi na Zachód dawały niewątpliwą okazję do rozwiązania tej kwestii, więc prowadzący „grę” funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa zdecydowali o swoistym „połączeniu” wszystkich zagrożeń i zażegnaniu niebezpieczeństw jednym posunięciem. Pomogli im w tym „Serżant” i „Małyj”, którzy nie chcieli się rozdzielać i prosili o wysłanie ich w jednej grupie; poparł ich „Don”³⁸⁷.

Z polecenia funkcjonariuszy III Departamentu MBP 17 października 1951 r. „Zenon” zorganizował w Warszawie spotkanie z Wasylem Zbrożykiem „Zenkem”,

i ostrożnie, dlatego uważam, że nie trzeba się z nią zbytnio spieszyć. Trudno jest mnie przewidzieć, kiedy i w jakich okolicznościach lepiej jest obecnie zatrzymać go przez władze bezpieczeństwa. Uważam, że należy w tym kierunku przygotować taką sytuację, w której zatrzymanie »Bahnystoho« wskazywałoby na przypadek, a nie [na] planową akcję odnośnie jego osoby. Następnie trzeba tak pokierować sprawą, żeby za wpadnięcie »Bahnystoho« był odpowiedzialny np. »Don«, »Woron« lub inny członek organizacji, względnie ułożenie się warunków zewnętrznych, niezależnych od organizacji” (*ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 8 X 1951 r., k. 128).

³⁸⁵ *ibidem*, Tłumaczenie na język polski listu „Rwuczoho” do „Askolda”, 28 X 1951 r., k. 310–311.

³⁸⁶ AIPN, 0192/354, t. 103, Opracowany przez mjr. Bronisława Wróblewskiego plan realizacji grupy kurierów CP OUN-Bandery, 22 X 1951 r., k. 242.

³⁸⁷ AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 26 IX 1951 r., k. 112–113.

Michałem Tytusem „Bohdanom”, Zbigniewem Kamińskim „Donom” i Piotrem Hojsanem „Woronom”, w trakcie którego – dzięki umiejętnemu prowadzeniu rozmowy przez agenta – ustalono, iż za granicę odejdą wspólnie Seńko i Marczak (jako kurierzy „Dona”, który miał do nich największe zaufanie), a towarzyszyć im będzie Łastowicz, gdyż upominał się o niego Pidhajny³⁸⁸. Za odejście tej grupy odpowiadał Kamiński. Z kolei Michał Tytus „Bohdan”, Wasyl Zbrożyk „Zenko” i Józef Szary „Jaseń” tworzyć mieli drugą bojówkę, przygotowywaną przez „Zenona”. We Wrocławiu 24 października 1951 r. Łapiński odprawił „Małoho” i „Serżanta”, którzy po drodze mieli odebrać pocztę „Dona”³⁸⁹. Sam „Zenon” następnego dnia spotkał się jeszcze z „Bahnystym” i przekazał mu pocztę zawierającą żądane przez kierownictwo ZCz OUN informacje (które i tak nie miały trafić do adresatów). 26 października 1951 r. Łastowicz dołączył w Kwieciszowicach do pozostałych kurierów i cała trójka przekroczyła granicę polsko-czechosłowacką. O ich wysłaniu Łapiński poinformował „Askolda”³⁹⁰.

Żadna z wyruszających na Zachód osób nie orientowała się, że od odprawy we Wrocławiu do wyruszenia w kierunku granicy byli inwigilowani przez grupę obserwacyjną MBP³⁹¹. Początkowo kurierów zamierzano zatrzymać na terytorium Polski³⁹², później jednak – z nieznanych przyczyn – podjęto decyzję, że nastąpi to już poza granicami kraju. Wiedząc o dacie wymarszu grupy, kierownictwo „gry” poleciło nieopatrzenie wzmocnić granicę przez WOP i KBW w przypuszczalnych okolicach przejścia, do Czechosłowacji zaś wyjechała ośmioosobowa grupa funkcjonariuszy MBP, którzy mogli rozpoznać konspiratorów. Ze swej strony służby specjalne Czechosłowacji, z których przedstawicielem spotkał się mjr Wróblewski, „obstawili” wszystkie stacje kolejowe i dworce autobusowe w promieniu 20 km od przypuszczalnego rejonu przejścia³⁹³. W działaniach tych wziął też udział sowiecki doradca przy czechosłowackiej bezpiece. Podjęte kroki okazały się skuteczne. 27 października 1951 r. na stacji w Tanwaldzie funkcjonariusz III Departamentu por. Józef Penar rozpoznał „Bahnystoho”,

³⁸⁸ *ibidem*, Fotokopia listu „Askolda” do „Bahnystoho”, b.d., k. 191.

³⁸⁹ W korespondencji tej Kamiński ogólnie zreferował sprawy dotyczące przeszłości „Zenona”, por. AIPN, 0330/257, t. 1, Notatka informacyjna opracowana przez por. Mariana Bosowskiego na figuranta agenturalnego rozpracowania „C-1”, 24 III 1954 r., k. 13.

³⁹⁰ AIPN, 00170/12, t. 12, Notatka służbowa kpt. Wacława Lokajczyka zawierająca projekt treści listu Toli [Leona Łapińskiego „Zenona”] do Marysi [Bogdana Pidhajnego „Askolda”], 25 X 1951 r., k. 209.

³⁹¹ AIPN, 0192/354, t. 103, Raport kpt. Kazimierza Jastrzębskiego z wykonania planu realizacji grupy kurierów C[entralnego] P[rowodu] OUN-B, 3 XI 1951 r., k. 247; *ibidem*, Komunikat kierownika Sekcji 1. Wydziału „A” w sprawie obserwacji za obiektami wskazanymi nam przez wydział zainteresowany, 6 XI 1951 r., k. 252–253; *ibidem*, Notatka służbowa dotycząca prowadzenia obserwacji za wskazanymi obiektami, 6 XI 1951 r., k. 254.

³⁹² „Z uwagi na konieczność realizowania [...] bojówki – polecał Łapińskiemu mjr Wróblewski jeszcze przed odprawą we Wrocławiu – dla przeprowadzenia powyższego w drodze z Wrocławia do Kwieciszowic, koniecznym jest wiedzieć, czy wymienieni cz[onkowie] bojówki będą jechać do Kwieciszowic sami [i] w związku z tym należy dać umówiony znak, który pozwoli zorientować się o możliwościach przeprowadzenia w drodze. Podczas spotkania, bliżej należy zorientować się o czasie przejścia bojówki do USA-zony [sic!] i trasie przemarszu przez teren Polski i CSR, oraz jakimi środkami lokomocji będą posługiwać się na terenie CSR. Uzyskane informacje przekazać na miejscu we Wrocławiu” (AIPN, 00170/12, t. 12, Zadanie dla „Bogusława” w związku z jego doniesieniem z 22 października, 23 X 1951 r., k. 176). Informacje te agent wkrótce przekazał MBP (*ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie odprawy bojówki na Zachód, 27 X 1951 r., k. 211–214).

³⁹³ Grupy operacyjne StB, w skład których weszło też po jednym funkcjonariuszu MBP, ulokowane zostały na stacjach kolejowych i dworcach autobusowych m.in. w Libercu, Jabloncu, Rokietnicy, Tanwaldzie, Żelaznym Brodzie i Harrachowie.

„Małoho” i „Serżanta”, funkcjonariusze StB zaś zatrzymali ich³⁹⁴. Aresztowani początkowo mieli być dostarczeni do Polski, ale ostatecznie przy zachowaniu ścisłej konspiracji („pod silną eskortą z zawiązanymi oczyma”, „rysopisy zatrzymanych, jakie były dane pracownikom StB, zostały z terenu ściągnięte i spalone, zaś pracownicy StB zorientowani o współdziałaniu polskiej grupy zostali powiadomieni o zachowaniu tajemnicy”) przewiezieni do Pragi i stamtąd przekazani sowieckim organom bezpieczeństwa³⁹⁵. W opinii funkcjonariuszy III Departamentu MBP działalność grupy operacyjnej na tym terenie była pełnym sukcesem. „Według opinii doradcy [sowieckiego przy StB – I.H.] i pracowników StB bez udziału naszych pracowników nie byłoby możliwym szybkie rozpoznanie i ujęcie w[yżej] w[ymienionych] cz[łonków] OUN” – pisał w cytowanym raporcie kpt. Kazimierz Jastrzębski³⁹⁶. Podobnie też jak wcześniej w przypadku Włodzimierza Łewosiuka „Romana”, MBP spreparowało fikcyjny list, który – rzekomo w imieniu „Pimsty” – wysłany został na jeden z punktów kontaktowych siatki.

Bezpośrednio po odejściu z Polski grupy wysłanej przez „Dona” Łapińskiego rozpoczął przygotowywanie kolejnej bojówki kurierskiej, w której skład mieli wejść wspomniani „Bohdan”, „Zenko” i „Jasen”³⁹⁷. Taki skład ustalony został przez funkcjonariuszy MBP i podyktowany był tym, że żaden z wyżej wymienionych członków siatki nie żywił wobec „Zenona” podejrzeń. Poza tym „Bohdan” – człowiek, którego agent najmniej się obawiał – został przez Łapińskiego odpowiednio zmotywowany, by „szczerze i dokładnie opisał stan organizacji w Polsce”, bo „musi odpowiednio reprezentować organizację na zewnątrz”³⁹⁸.

³⁹⁴ AIPN, 0192/354, t. 37, Notatka służbowa dotycząca aresztowania Mikołaja Lisowoho vel Śliwińskiego [właśc. Mikołaja Łastowicza] w Tanwaldzie, 24 XII 1951 r., k. 344–345; *ibidem*, Notatka służbowa dotycząca kuriera CP OUN ps. „Władek” [Eugeniusza Marczaka], 31 XII 1951 r., k. 100; *ibidem*, t. 103, Raport Józefa Penara do naczelnika Wydziału II Departamentu III MBP mjr. Bronisława Wróblewskiego w sprawie zatrzymania trzech członków OUN-UPA na stacji Tanwald, 5 XI 1951 r., k. 255–257.

³⁹⁵ *Ibidem*, t. 103, Raport kpt. Kazimierza Jastrzębskiego z wykonania planu realizacji grupy kurierów CP OUN-B, 3 XI 1951 r., k. 250. Eugeniusz Marczak „Małyj” skazany został w 1952 r. przez sąd wojskowy w Kijowie na karę śmierci zamienioną następnie na 25 lat obozu pracy. Więziony był w łagrach Workuty. Na wolność wyszedł pod koniec lat sześćdziesiątych (*Zakerzonnia...*, t. 5, s. 244–247; wspomnienia Eugeniusza Marczaka). Na karę śmierci – pod fałszywym nazwiskiem – skazany też został Jan Seńko „Serżant”, jednak po wydaniu wyroku zmienił swe zeznania i przyznał się do prawdziwej tożsamości. Po wznowionym śledztwie skazano go na 25 lat więzienia. O dalszych losach trzeciego członka grupy kurierskiej nic nie wiadomo, poza tym, że najprawdopodobniej długo opierał się on w śledztwie i nie chciał się przyznać do prowadzenia jakiegokolwiek działalności. W związku z tym MBP zwróciło się o pomoc do Łapińskiego, który stwierdził, że „Bahnystoho” należy do tego skłonic „przez przekonanie go, że organa bezpieczeństwa są w posiadaniu konkretnych dowodów dotyczących działalności »Bahnystoho« i jego działalności w Polsce. Ażeby ukryć przed »Bahnystem« właściwe źródło informacji co do jego osoby, należy wziąć po uwagę drugie środowisko, w którym »Bahnystyj« obracał się, i z tego środowiska brać materiały, które przedstawione »Bahnystomu« powinny zidentyfikować go jako amerykańskiego agenta i członka organizacji OUN” (AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bahnystoho”, 3 XII 1951 r., k. 409). W dalszej zaś części pisma prowokator proponował, by w czasie przesłuchań wzmówić zatrzymanemu, że informację o nim bezpieka posiada od „Jawora” i „Chmary” (co potwierdzić miało „legendę”, że byli oni agentami MBP) oraz innych aresztowanych osób. „Właściwe źródło informacji – pisał o sobie Łapiński – powinno być materiałem kontrolnym, czy »Bahnystyj« mówi prawdę, względnie co »Bahnystyj« stara się zataić lub w ogóle do czego nie przyznaje się” (*ibidem*, k. 414).

³⁹⁶ AIPN, 0192/354, t. 103, Raport kpt. Kazimierza Jastrzębskiego z wykonania planu realizacji grupy kurierów CP OUN-B, 3 XI 1951 r., k. 250.

³⁹⁷ AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Michała Typisza [właśc. Tytusa] „Bohdana”, 1 XI 1951 r., k. 233.

³⁹⁸ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie odprawy bojówki „Zenka” do Niemiec, 7 XI 1951 r., k. 248–250.

Niesiona przez tę grupę poczta miała trafić do Monachium³⁹⁹, dlatego też resort zadbał, by wszyscy jej członkowie bezpiecznie przeszli granicę i Czechosłowację (MBP знаło od „Zenona” ogólną trasę grupy)⁴⁰⁰. Po ustaleniu szczegółów i adresów kontaktowych bojówka wyruszyła 5 listopada 1951 r. i już w nocy z 12 na 13 listopada 1951 r. dotarła do celu⁴⁰¹.

Takie posunięcie dawało MBP podwójną korzyść. Z jednej bowiem strony podsunęto kierownictwu ZCz OUN (oraz angielskiemu wywiadowi) odpowiednio spreparowane materiały⁴⁰², z drugiej zaś wzmocniono pozycję Łapińskiego w siatce, podważając rolę „Dona” jako organizatora, co zostało wyraźnie stwierdzone w listach od Pidhajnego, który całkowicie podporządkowywał Kamińskiego „Zenonowi”: „Wszyscy ludzie na Waszym terenie, również i Ci od nas, całkowicie Wam podlegają jak organizacyjnie, tak i praktycznie. Również »Don« i »Dudar« oraz radyści, Wy odpowiadacie za nich wszystkich, kontrolujecie ich pracę i pocztę za granicę”⁴⁰³.

Mimo to „Don” nadal w okresie późniejszym wykazywał pewną samodzielność, prowadząc na przykład na własną rękę korespondencję z ZCz OUN. Budziło to zrozumiałe zaniepokojenie zarówno „Zenona”, jak funkcjonariuszy bezpieki, którzy polecali agentowi, by w czasie rozmowy z Kamińskim zwrócił podwładnemu uwagę

³⁹⁹ Przesyłka składała się z: 1) Listu Łapińskiego do „Askolda”; 2) Raportu w sprawie wyjazdu „Zenona” do Warszawy w 1947 r. (o który prosił „Askold”); 3) Raportu w sprawie aresztowania Wsewołoda Przepiórskiego „Iłkara”; 4) Raportu w sprawie finansów kierownictwa podziemia w 1947 r.; 5) Raportu w sprawie Jana Smaża „Pimsty”; 6) Sprawozdania Mikołaja Bojczuka „Orłyka” z pobytu w USRR; 7) Listów „Haja” nadesłanych z USRR do „Zenona”; 8) Analizy „Zenona” dotyczącej sytuacji w Polsce; 9) Listu „Zenona” do Stefana Bandery; 10) Wycinków z prasy o Mikołajczyku i procesach w Polsce, por. AIPN, 00170/12, t. 12, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego w sprawie poczty zabranej przez bojówkę Wasyla Zbrożka „Zenka”, 10 XI 1951 r., k. 256; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 10 XI 1951 r., k. 257–261; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu „Zenona” w sprawie jego wyjazdu do Warszawy w 1947 r., 6 X 1951 r., k. 262–263; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu agenta „Bogusława” w sprawie aresztowania „Iłkara”, 6 XI 1951 r., k. 264–266; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu agenta „Bogusława” w sprawie pieniędzy organizacyjnych, 6 XI 1951 r., k. 268–270; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu agenta „Bogusława” w sprawie „Pimsty”, 9 XI 1951 r., k. 271–276; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu „Orłyka” z wyprawy na Ukrainę, 6 XI 1951 r., k. 278–285.

⁴⁰⁰ *Ibidem*, Przedsięwzięcia operacyjne w związku z doniesieniem agenta „Bogusława”, 1 XI 1951 r., k. 234; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie odprawy bojówki „Zenka” do Niemiec, 7 XI 1951 r., k. 251.

⁴⁰¹ Materiały Modesta Ripeckiego, Notatka dotycząca grupy „Zenka”, b.d., rkps (kserokopia w zbiorach autora).

⁴⁰² W załączonych materiałach Łapiński wielokrotnie podważał m.in. wiarygodność Eugeniusza Sztendery „Prirwy”, który znalazł się w opozycji do Bandery i Pidhajnego oraz krytykował współpracę ZCz OUN z siatką „Zenona”. Agent wręcz zarzucał mu tchórzostwo i ucieczkę z Chełmszczyzny w 1947 r. „Czy naprawdę »Prirwa« może mieć dzisiaj czyste sumienie i poczucie dobrze spełnionego obowiązku? Czy naprawdę on ma prawo przypisywać sobie cały kapitał walki III Okręgu [OUN] i podrywać autorytet innych ludzi? [...] »Prirwę« należy traktować jako dezterera” – konstatował Łapiński (*ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 10 XI 1951 r., k. 260; por. M. Ripeckij, *op. cit.*, s. 919–921).

⁴⁰³ AIPN, 00170/12, t. 11, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Rwuczoho” z 9 listopada 1951 r., 28 I 1952 r., k. 92; por. *ibidem*, t. 12, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu Bogdana Pidhajnego do Zbigniewa Kamińskiego, 12 II 1952 r., k. 58; *ibidem*, t. 11, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dona”, 2 II 1952 r., k. 60; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 239.

„na to, że wy dopiero od »Askolda« dowiadujecie się o adresach, które »Don« podaje do Centralnego Prowodu bez uzgodnienia z wami [...]. W dalszej rozmowie z »Donem« od strony organizacyjnej wykażecie mu, że w niektórych wypadkach »Don« źle wywiązuje się z nałożonych na niego zadań organizacyjnych”⁴⁰⁴. Przez cały czas Łapiński starał się też w subtelny sposób dyskredytować Kamińskiego przed kierownictwem organizacji na Zachodzie, co – jak się wydaje – ze względu na cechy charakteru „Dona” nie było zadaniem zbyt trudnym.

Niejako przy okazji zatrzymania grupy „Serżanta” przeprowadzono też „kombinację” dotyczącą Bogdana Łychołata „Dudara”. Już 24 października 1951 r. na wspólnej naradzie z „Donem” i „Zenonom” nowy członek siatki przedstawił dokładny plan działań wywiadowczych, jakie zamierzał podjąć. „Dudar” podawał w nim główne, interesujące go, dziedziny (m.in. tory kolejowe, lotniska, porty, organizacje antykomunistyczne, więzienia, rozmieszczenie i przemieszczanie się jednostek wojskowych) oraz metody, jakimi informacje na ten temat zamierza zdobywać. Łychołat zakładał, że do swej działalności będzie potrzebował około 30 ludzi, łącznika i stałego kontaktu radiowego z wywiadem angielskim⁴⁰⁵. Te stanowczo wygórowane – jak na możliwości działalności siatki – potrzeby świadczyć mogą o zupełnym braku orientacji brytyjskich służb specjalnych o sytuacji w Polsce, jak też o przecenianiu liczebności i możliwości działania siatki „Zenona” (co wskazywałoby, że ZCz OUN nie informowało swych brytyjskich partnerów o wszystkim).

Jak się wydaje, utrzymywanie przez „Dudara” bezpośredniej łączności z wywiadem angielskim oraz to, że nie brał on bezpośredniego udziału w zbrojnej walce ukraińskiego podziemia, już na wstępie negatywnie nastawiło do niego część ludzi „Zenona”, którzy uważali (tak jak miało to miejsce w przypadku „Bahnystoho”) Łychołata bądź za „mniej wartościowego” członka organizacji, bądź za „zwykłego” brytyjskiego agenta. Wprost stwierdził to „Don” w rozmowie z Łapińskim, mówiąc, że „jego osobisty pogląd na pracę »Dudara«, jego stosunek do organizacji jest taki, żeby nie wiązać organizacji OUN w Polsce ze sprawą wywiadu angielskiego”⁴⁰⁶.

Kilka dni po spotkaniu z Łychołatem Łapiński, w liście do ZCz OUN, stwierdzał, że nowy członek „wykona swój obowiązek, o ile wykaże swoją inicjatywę [...], ja będę starał się mu pomóc i prace jego uzgodnić z naszymi możliwościami”⁴⁰⁷, ale już w raporcie składanym funkcjonariuszom resortu stwierdzał, iż „działalność »Dudara« dla państwa polskiego oraz dla Związku Radzieckiego, tj. dla całego obozu pokoju, jest bardzo niebezpieczna. Najdrobniejsze sprawy i tajemnice państwowe mogą przynieść w przyszłości wielką szkodę. Dlatego uważam za celowe sparaliżowanie działalności

⁴⁰⁴ AIPN, 00170/12, t. 13, Zadanie dla „Bogusława”, 15 V 1952 r., k. 259–260.

⁴⁰⁵ *Ibidem*, t. 12, Fotokopia planu pracy „Dudara”, b.d., k. 218–221; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 1 XI 1951 r., k. 242. Aresztowanie grupy „Serżanta” umożliwiło też MBP – zgodnie z propozycją Łapińskiego – dokonanie zatrzymań wśród części współpracowników siatki, którzy kontaktowali się z Seńką, Marczakiem i Lastowiczem, zob. *ibidem*, t. 11, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – przedsięwzięcia, które należałoby poczynić w związku z zatrzymaniem grupy „Serżanta”, 13 I 1952 r., k. 31–34.

⁴⁰⁶ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 1 XI 1951 r., k. 242; por. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 15 XI 1951 r., k. 332.

⁴⁰⁷ *Ibidem*, Tłumaczenie na język polski listu „Rwuczoho” do „Askolda”, 28 X 1951 r., k. 310; M. Ripećkyj, *op. cit.*, s. 914.

wywrotowej »Dudara« w jak najszybszym czasie⁴⁰⁸. Agent obawiał się, że dalsze zbywanie Łychołata może doprowadzić do dekonspiracji całego przedsięwzięcia. Dlatego też proponował MBP podjęcie działań, które miały uniemożliwić „Dudarówi” wykonywanie zadań. „Pierwszym i nieodzownym krokiem w celu sparaliżowania działalności wywiadowczej »Dudara« i innych agentów – pisał w swym raporcie – jest ograniczenie możliwości poruszania się w terenie elementów nielojalnych przez ścisłą kontrolę dokumentów, zaświadczeń pracy, legitymacji [...]. Drugim sposobem – bardziej skierowanym bezpośrednio przeciw organizacji OUN w Polsce, żeby ograniczyć swobodę poruszania się i zmuszenia organizacji do głębszej konspiracji, to znaczy konspirowania się członków [siatki] na jednym miejscu, jest wykonanie akcji organów bezpieczeństwa na kilka punktów organizacyjnych⁴⁰⁹. Jako pretekst proponował wykorzystanie właśnie aresztowanej w Czechosłowacji grupy Smarża i proponował, by KBW, MO i UB zaczęły aktywniej działać właśnie w miejscowościach, gdzie znajdowały się kryjówki i punkty, które znali „Pimsta”, „Małyj” i „Bahnystryj”. „W organizacji powstanie popłoch, że jest wyspa. Gdy do tego dojdzie ścisła kontrola ruchu w pociągach, po stacjach PKS i w miastach, powstanie przekonanie w organizacji, że wyspana jest również metoda spotkań członków organizacji po miastach, jeżdżenie pociągiem itp. W ten sposób organizacja będzie zmuszona przerwać kontakty, a członkowie organizacji [będą zmuszeni] przestać jeździć pociągami w terenie, tylko konspirować się na kwaterach i nigdzie nie wychodzić. »Dudara« też musi się zakonspirować” – konkludował Łapiński⁴¹⁰. Trudno stwierdzić, jak dalece sugestie te wzięte zostały w resorcie pod uwagę. Jednak, jak wynika ze sprawozdań składanych w następnych dniach agentowi przez Piotra Hojsana „Worona”, w terenie rzeczywiście można było zaobserwować wzmożony ruch milicji, bezpieki i wojska⁴¹¹. Zresztą sam agent w następnych planach i sprawozdaniach przedkładanych MBP podkreślał, że konsekwentnie utrzymuje przyjęty wobec Łychołata sposób działania. „»Dudara« będę się starał jak najbardziej unieszkodliwić – pisał jesienią 1952 r. – Może uda się mnie zdobyć jego adres do Anglii. Należy jemu utrudnić poruszanie się w terenie przez niedostarczanie pieniędzy na podróże oraz trzymanie się zasady, żeby za dużo nie rozjeżdżać [się] w terenie, żeby nie wpaść⁴¹²”.

Aresztowanie grupy „Serżanta” spowodowało też, że „Dudara” i „Sosna” (podobnie jak „Don”) bezwarunkowo podporządkowani zostali decyzjom Łapińskiego. Łychołat poinformowany przez agenta o tej decyzji przyjął ją do wiadomości, wyrażając jednak pewne zastrzeżenia w kwestii technicznych trudności z każdorazową akceptacją przez zwierzchnika korespondencji wysyłanej na brytyjskie punkty kontaktowe. W odpowiedzi

⁴⁰⁸ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie osoby i zadań „Dudara”, 7 XI 1951 r., k. 324. Być może tak zdecydowane stanowisko Łapińskiego podyktowane było pretensjami Łychołata, który bardzo szybko zarzucił mu, „że »Tracz« dotychczas nie przekazał jemu żadnych materiałów i że »Tracz« tylko obietkami go usypia” (*ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 7 XI 1951 r., k. 321).

⁴⁰⁹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 7 XI 1951 r., k. 326.

⁴¹⁰ *Ibidem*, k. 326–327.

⁴¹¹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 15 XI 1951 r., k. 341; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 24 XI 1951 r., k. 381; AIPN, 00170/12, t. 11, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 2 XII 1951 r., k. 395.

⁴¹² *Ibidem*, t. 25, Plan pracy agenta „Bogusława” na marzec i kwiecień 1952 r., 5 III 1952 r., k. 141.

usłyszał, że „Dudar» musi najpierw przedstawić sprawę, jaką zamierza podać Anglikom w liście i otrzymać decyzję, czy może ją poruszać w swojej korespondencji, a gdyby to było niemożliwe ze względu na to, że w tym czasie »Dudar« nie może się spotkać z prowidykiem, to po napisaniu i wysłaniu takiego listu do Anglii lub gdziekolwiek za granicę, »Dudar« jest zobowiązany na najbliższym spotkaniu dokładnie poinformować prowidyka o treści wysłanego listu»⁴¹³.

Równocześnie z rozgrywką, jaką MBP z pomocą swego agenta prowadziło z „Donom” i „Dudarem”, próbowano aresztować Wasyla Kowalczuka „Morozą” przebywającego we wsi Radomyśl (pow. Szczecinek). Przyczyną tego kroku były donosy, jakie wpłynęły do miejscowej komendy MO i UB zarówno od tajnych współpracowników, jak i mieszkańców wsi, mówiące o ukrywającym się mężczyźnie. Nie można ich już było zlekceważyć bez dekonspiracji „gry”⁴¹⁴. Zatrzymanie jednak nie powiodło się. 19 grudnia 1951 r., gdy UB otoczyło zabudowania Jana Saturna, gdzie mieściła się kryjówka Kowalczuka, ten – zorientowawszy się, że znalazł się w sytuacji bez wyjścia – popełnił samobójstwo⁴¹⁵. Członkowie siatki doszli do wniosku, że jego śmierć była dziełem przypadku lub denuncjacji kogoś z mieszkańców wsi. Tak też sprawę tę przedstawiono kierownictwu na Zachodzie⁴¹⁶.

Mimo wpadek grup kurierskich i aresztowania kilku osób bezpośrednio i pośrednio związanych z siatką w Polsce⁴¹⁷, pozycja „Zenona” wydawała się niezachwiana. Dlatego też po wysłaniu bojówki Wasyla Zbrożyka „Zenka” na Zachód przystąpił on do wykonywania kolejnych poleceń kierownictwa ZCz OUN: głębszego zakonspirowania się i reorganizacji siatki. W tym celu odbył w dniach 21–22 listopada 1951 r. naradę ze Zbigniewem Kamińskim „Donom”, który na spotkanie przybył już z konkretnym planem działań. Według „Dona” główne zadania organizacji w nadchodzącym okresie sprowadzały się do trzech kwestii: 1) przeprowadzenia reorganizacji siatki i przerzucenia części ludzi na nowe tereny; 2) uzyskania informacji o metodach pracy UB i działalności agen-

⁴¹³ *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 10 II 1952 r., k. 82.

⁴¹⁴ AIPN, 0192/354, t. 46, Pismo naczelnika Wydziału III WUBP w Koszalinie do naczelnika Wydziału II MBP w sprawie donosów na Kowalczuka, 8 XI 1951 r., k. 92–94; *ibidem*, Notatka służbowa Ignacego Borkowskiego z Departamentu III MBP w sprawie doniesień na Kowalczuka, 9 XI 1951 r., k. 99; *ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego do naczelnika Wydziału III WUBP w Koszalinie z poleceniem aresztowania Kowalczuka, 10 XI 1951 r., k. 100; *ibidem*, Odpis doniesienia informatora „Felek”, 12 XI 1951 r., k. 121; *ibidem*, Odpis doniesienia informatora „Staszek”, 10 XI 1951 r., k. 122; *ibidem*, Odpis planu realizacji na członka OUN-UPA Kowalczuka Wasyla, 18 XII 1951 r., k. 133–135.

⁴¹⁵ *Ibidem*, Telefonogram WUBP w Koszalinie do naczelnika Wydziału II Departamentu III MBP w sprawie samobójstwa „Morozą”, 19 XII 1951 r., k. 101; *ibidem*, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału III WUBP w Koszalinie do naczelnika Wydziału II Departamentu III MB w sprawie realizacji Kowalczuka, 31 XII 1951, k. 103–104. Według słów Piotra Hojsana „Worona”, który referował tę sprawę Łąpińskiemu „przed świętami, rano kwatere, na której przebywał »Moroz«, okrążyło UB. UB zaczęło wołać »Morozą« po nazwisku Kowalczuk, ażeby on wyszedł na dwór. »Moroz« wyszedł, a kiedy zauważył, że ucieczka jest niemożliwa, bo jest okrążony, zastrzelił się sam. Już około tygodnia przed śmiercią UB legitymowało [ludzi] po stacjach w pobliżu Szczecinka i patrzyło też na ręce, bo »Moroz« nie miał dwóch palców u ręki. To znaczy, że »Moroz« był sypany po prawdziwym nazwisku i dokładnie był opisany w UB” (AIPN, 00170/12, t. 11, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Worona”, 16 I 1952 r., k. 29).

⁴¹⁶ AIPN, 00170/12, t. 11, Fotokopia listu „Dona” do „Zenona”, [styczeń 1952 r.], k. 57–58; *ibidem*, t. 11, Projekt listu „Rwuczoho” do „Askolda” nr 2/52, 17 I 1952 r., k. 65; *ibidem*, t. 25, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Worona”, 16 I 1952 r., k. 29–30.

⁴¹⁷ Zatrzymano wówczas m.in. Katarzynę Bieduk, u której mieścił się punkt kontaktowy „Bahnystoho”. 7 VII 1951 r. skazana ona została przez WSR w Warszawie na 7 lat więzienia.

tury; 3) tworzenia nowych kanałów łącznikowych z podziemiem w USRR. Łapiński zgodził się z tezami Kamińskiego i wspólnie postanowili, że w związku z możliwością dekonspiracji niektórych ludzi na Pomorzu (chodziło o kwatery znane aresztowanym już członkom siatki) należy zabezpieczyć się przed taką ewentualnością „przez przerwucenie bazy organizacyjnej z województwa koszalińskiego do województwa białostockiego w okolice lasów piskich oraz po linii kolejowej Olsztyn–Szczytno–Pisz–Ełk. [...] Okolice między Szczytnem, Piszem i Ełkiem są mocno zalesione, ciągną się tam dziesiątkami kilometrów lasy, teren ten dobrze nadaje się nawet na kwatowanie w lasach, urządzenie radiostacji itp.”⁴¹⁸ „Zenon” z „Donom” planowali też zabezpieczenie rodziny Antoniego Juchyma „Wilchowoho” (przeprowadzka z powiatu miastecckiego na Dolny Śląsk) oraz przerwucenie w nowe miejsca Bogdana Łychołata „Dudara” i Jana Kopczaka „Sosny”. Kamiński – jak się wydaje – szczególnie naciskał na bezpieczeństwo i zwalczanie agentury MBP. Dlatego też proponował Łapińskiemu stworzenie specjalnej trzyosobowej bojówki, która miała się zajmować tylko tymi sprawami⁴¹⁹. Na spotkaniu zapadła też decyzja o wysłaniu wiosną nowych kurierów na Wschód oraz o nawiązaniu kontaktów z nowymi, ukrywającymi się na Pomorzu ludźmi, o których uzyskano informacje.

Realizując ten plan, Łapiński wysłał Eugeniusza Kołpaka „Striłę”, by poszukiwał nowych kwater dla organizacji, zaś Piotra Hojsana „Worona” i Mikołaja Bojczuka „Orłyka” wydelegował do nawiązania kontaktu z ukrywającymi się bądź zalegalizowanymi byłymi konspiratorami. „Striła” nie wywiązał się ze swego zadania, co tłumaczył obawami ukraińskiej ludności cywilnej przed angażowaniem się w jakąkolwiek działalność konspiracyjną⁴²⁰. Znacznie lepiej powiodło się natomiast „Woronowi” i „Orłykowi”⁴²¹. W ten sposób do operacji „C-1” wciągnięci zostali: Aleksander Stańko „Burjan”⁴²² (ukrywał się u swej siostry w Samulewie, pow. Lidzbark Warmiński), Daniel Kozubel „Zelenyj”⁴²³ i Michał Liwczanin „Semenko”⁴²⁴ (obaj

⁴¹⁸ AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 23 XI 1951 r., k. 365.

⁴¹⁹ *Ibidem*, k. 363. Na naradzie „Don” wprost powiedział „Zenonowi”, że niejasna dla niego jest kwestia nieudanego marszu Łapińskiego na Zachód. Agent ponownie wszystko wyjaśnił zgodnie z opracowaną swego czasu legendą, jednak prawdopodobnie nie rozwiłało wątpliwości Kamińskiego.

⁴²⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Eugeniusza Kołpaka „Striły”, 6 XII 1951 r., k. 429.

⁴²¹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 24 XI 1951 r., k. 381; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka”, 2 XII 1951 r., k. 293–294; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 6 XII 1951 r., k. 415; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka”, 17 XII 1951 r., k. 453–456.

⁴²² Aleksander Stańko „Burjan” – ur. w 1912 r. w Dobczy, pow. Jarosław, w podziemi od jesieni 1945 r.; należał w rodzinnej wsi do SKW pod dowództwem Jana Kowala „Siroho”, w 1947 r. przedostał się na Ziemię Zachodnie, od 1952 r. utrzymywał kontakt z siatką „Zenona”, aresztowany przez MBP.

⁴²³ Daniel Kozubel „Zelenyj”, „Karmeluk” (1918–1954) – ur. w Hucie Lubyckiej, pow. Rawa Ruska, w podziemi od 1944 r., początkowo w siatce cywilnej w kuszczu „Czajki” (N.N.) 5. rejonu II Okręgu OUN, zaś w latach 1945–1947 w bojówce kurierskiej „Cyhana” (N.N.), która utrzymywała łączność między Mirosławem Onyszkiewiczem „Orestom” i Jarosławem Staruchem „Stiahom” a podziemiem na Ukrainie. W 1947 r. razem z trzema towarzyszami („Cyhan”, „Czort”, „Krutij”) udało mu się wydostać z okążenia w lesie monasterskim w czasie poszukiwań przez WP i MBP bunkra „Stiaha” i połączyć z rozbitkami z II Okręgu OUN, z rozkazu Mikołaja Radejka „Kryma” razem z Michałem Liwczaninem „Semenkom” i Włodzimierzem Rebizantem „Krywonosom” ukrywał się w lasach na terenie powiatu lubaczowskiego do września 1948 r., kiedy cała trójka przedostała się na teren województwa koszalińskiego, zginął w potyczce z UB.

⁴²⁴ Michał Liwczanin „Semenko” (1925–1996) – ur. w Horyńcu, pow. Lubaczów, w połowie maja 1943 r. wywieziony na roboty do Niemiec, po drodze uciekł z transportu i powrócił do rodzinnej wsi, w podziemi od 1944 r.; początkowo referent gospodarczy w kuszczu „Orla” (N.N.) w 4. rejonie II Okręgu OUN, a od 1946 r. w referacie SB

ukrywali się od 1948 r. w województwie koszalińskim⁴²⁵) oraz Jan Pырczak „Smereka”⁴²⁶, Grzegorz Zakałużny „Wilchowyj”⁴²⁷ i nieznanymi z imienia Kordupel „Hołub”⁴²⁸ (MBP wiedziało o nich – byli już wówczas rozpracowywani w ramach sprawy „Baturyn 2”). Jeszcze wcześniej – we wrześniu 1951 r. – do siatki wciągnięto ukrywającego się Jakuba Sycza „Sajenka”⁴²⁹. Większość z tych osób otrzymała następnie od Łapińskiego fałszywe dokumenty, dzięki którym mogli się zalegalizować. Zbigniew Kamiński „Don” podejrzliwie odnosił się do nowych ludzi w konspiracji i proponował bądź odesłanie ich na Zachód, bądź ograniczenie kontaktów do minimum⁴³⁰. Dzięki temu niektórzy z tych konspiratorów nigdy nie nawiązali ściślejszej współpracy z Łapińskim i przebywali na wolności aż do końca operacji „C-1”.

Ograniczając wzajemne kontakty podległych mu osób, również sam agent musiał zmniejszyć częstotliwość własnych podróży. Jak się wydaje, z tych powodów wyznaczył Piotra Warenycię „Bajdę” do pełnienia funkcji łącznika i własnego ochroniarza; otrzymał

4. rejonu II Okręgu OUN kierowanym przez Piotra Horoszkę „Hryčka”. W 1947 r. wchodził w skład grupy, która miała pozostać w terenie, razem z czterema towarzyszami udało mu się wydostać z okrażeń w lesie monasterskim, gdy LWP i MBP poszukiwało bunkra Jarosława Starucha „Stiaha”. Razem z Danielem Kozubłem „Zelenym” i Włodzimierzem Rebizantem „Krywonosom” ukrywał się w lasach w powiecie lubaczowskim do września 1948 r., kiedy cała trójka przedostała się do województwa koszalińskiego, aresztowany przez MBP.

⁴²⁵ 7 VI 1950 r. „Zelenyj” i „Semenko” zostali aresztowani przez PUBP w Człuchowie, lecz po trzech tygodniach udało im się zbiec z miejscowego aresztu. Od tego czasu przebywali w podziemnej kryjówce wykopanej niedaleko wsi Nieżywiec (pow. Chojnice), a następnie w bunkrze zbudowanym w lesie niedaleko wsi Łędyzka (pow. Człuchów). W połowie grudnia 1951 r. odnalezieni przez Mikołaja Bojczuka „Orłyka”, zob. AIPN, 00170/12, t. 11, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść sprawozdania „Orłyka” w sprawie „Zelenoho”, 6 II 1952 r., k. 111–113; *ibidem*, t. 11, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść sprawozdania „Orłyka” w sprawie „Semenka”, 5 II 1952 r., k. 115–118; AIPN, 00170/12, t. 11, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu Daniela Kozubła „Zelenoho”, 1 III 1952 r., k. 174–177; *ibidem*, t. 11, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść raportu Michała Łowczanina [właśc. Liwczanina] „Semenka”, 1 III 1952 r., k. 178–179; AIPN Gd 0017/726, t. 6, Odpis protokołu przesłuchania Michała Łowczanina [właśc. Liwczanina] „Semenka”, 17 III 1956 r., k. 16–20; J. Boreć, *Rejd bez zbroji. UPA na zachodni. Spohady*, London 1982, s. 163–179.

⁴²⁶ Jan Pырczak „Smereka” – ur. w 1926 r. w Dobrej, pow. Jarosław, w podziemiu od 1945 r., początkowo w SKW II Okręgu OUN pod dowództwem Jana Semena „Serniuka”, a od 1946 r. Jana Kowala „Siroho”. W 1947 r. wyjechał razem z „Sokołom” (N.N.) i „Wysnią” (N.N.) na Ziemię Zachodnią, od kwietnia 1948 r. był poszukiwany przez UB i ukrywał się, w 1951 r. nawiązał kontakt z ludźmi „Zenona”.

⁴²⁷ Grzegorz Zakałużny „Wilchowyj” – ur. w 1902 r. w Łuczycach, pow. Przemyśl, w podziemiu był sanitariuszem w sotni Włodzimierza Szczygielskiego „Burlaki”, zatrzymany w 1946 r. przez PUBP Rzeszów, lecz zwolniony; nie wrócił do oddziału; w 1947 r. podczas akcji „Wisła” przesiedlony do Buszewa (pow. Człuchów), ukrywał w swym domu Daniela Kozubła „Zelenoho” i Michała Liwczanina „Semenka” oraz wiedział o istnieniu siatki Łapińskiego.

⁴²⁸ Kordupel „Hołub” – w podziemiu członek grupy łącznikowej w II Okręgu OUN utrzymującej kontakt między „Orestom” i „Stiahom” a podziemiem na Ukrainie.

⁴²⁹ Jakub Sycz „Sajenka” (1907–?) – ur. w Uhrynowie, pow. Sokal, do 1947 r. członek siatki cywilnej III Okręgu OUN, wczesną wiosną 1947 r. wstąpił jako strzelec do sotni Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, jesienią 1947 r. przydzielony do grupy konspiratorów, która odeszła na Podlasie, stamtąd wyjechał na Pomorze, gdzie zalegalizował się, w 1951 r. nawiązał z nim kontakt Piotr Warenycia „Bajda”, aresztowany przez MBP.

⁴³⁰ AIPN, 00170/12, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 9 IV 1952 r., k. 7–8. Takie samo stanowisko zajmowało kierownictwo ZCZ OUN. W jednym z kolejnych listów „Askold” zalecał: „Nie włączajcie do organizacyjnej pracy nikogo, do kogo nie macie pewności. Wszystkich, kto był raz aresztowany i wypuszczony, nie włącza się do pracy, jeżeli nawet macie zaufanie i sprawdziliście, że dana osoba nie poszła na współpracę i wyście ją ponownie wciągnęli do organizacyjnej pracy. W takim wypadku nie może ona być wtajemniczona w żadne ważniejsze organizacyjne sprawy. Pod żadnym pozorem nie może pracować w naszej referaturze [SB OUN]” (*ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Dona”, 4 IV 1952 r., k. 27.

on polecenie „utrzymywania łączności między osobą »Tracza« [Łapińskiego] a innymi członkami organizacji oraz [...] prowadzenie wywiadu wśród członków organizacji w celu ochrony osoby »Tracza« przed obcą agenturą”⁴³¹. Poza wyżej wymienionymi ukrywającymi się osobami pomocy ludziom Łapińskiego w tym czasie zaczęli udzielać Piotr Kondratiuk (Orłowo, pow. Gdańsk)⁴³², Ignacy Kurinka (Rumieniec, pow. Miastko)⁴³³, Anna Siwak (Wyszowate, pow. Giżycko)⁴³⁴.

W grudniu 1951 r. siatce Łapińskiego udało się też (dzięki „Dudarowi”) uruchomić w końcu – po wielu bezowocnych próbach – radiostację i nawiązać bezpośrednią łączność radiową z wywiadem angielskim. Prawdopodobnie dla MBP nie była to szczególnie pomyślna wiadomość, ale obawy resortu okazały się, jak się wydaje, bezpodstawne, z jednej strony bowiem Łapiński bardzo szybko zastrzegł dla siebie monopol na wysyłanie informacji z kraju, z drugiej zaś sprawność ukraińskich radiotelegrafistów (którzy przeszli przecież jedynie kilkutygodniowy kurs) pozostawiała sporo do życzenia⁴³⁵. Być może dzięki temu też zezwolono Łapińskiemu po kilku miesiącach na uruchomienie drugiej radiostacji Jana Kopczaka „Sosny”⁴³⁶. Początkowo „Sosna” zmieniał swe kryjówki, by pod koniec maja zatrzymać się na kwaterze u Eugeniusza Kozy „Bohuna” w Cieplicach. Polecając nawiązanie łączności, „Zenon” jednocześnie nakazał, by radiotelegrafista nie nadawał niczego samodzielnie (raporty, odizolowanego w pewnym sensie od pozostałych członków grupy, „Dudara” również musiały być przedtem zaakceptowane przez agenta) oraz żeby nie korzystał z radiostacji często, by uniknąć pelengacji⁴³⁷. Uruchomienie radiostacji „Sosny” związane było prawdopodobnie z tym, że agentowi udało się w końcu zdobyć plan pracy radiostacji Kopczaka, który do tej pory konsekwentnie odmawiał „Zenonowi” jego udostępnienia⁴³⁸. Jednocześnie jednak o swych przedsięwzięciach agent powiadomił mjr. Wróblewskiego, który z kolei polecił jednemu ze swych podwładnych sporządzić pismo „do Departamentu Łączności MBP, podając dane umożliwiające podsłuch nadawanych przez »Sosnę« radiodepesz”⁴³⁹. Od początku więc łączność Kopczaka z zagranicą znajdowała się pod podwójną kontrolą.

⁴³¹ *Ibidem*, t. 25, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 12 I 1952 r., k. 23.

⁴³² Piotr Kondratiuk – ur. w 1922 r. w Uhrynowie, pow. Hrubieszów, w 1941 r. wywieziony na roboty do Niemiec, skąd powrócił w 1945 r. Przed 1947 r. nie należał do podziemia, ale udzielał pomocy, w związku z czym został aresztowany i przez kilka miesięcy przetrzymywany w areszcie w Lublinie, zwolniony z braku dostatecznych dowodów. W 1947 r. podczas akcji „Wisła” wysiedlony do województwa gdańskiego, odnaleziony w 1951 r. przez Łapińskiego, mieścił się u niego punkt korespondencyjny siatki „Zenona”.

⁴³³ Ignacy Kurinka – ur. w 1915 r. w Płonnej, pow. Sanok, nie należał do podziemia, w 1951 r. zaangażowany do pomocy siatce „Zenona” przez Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, mieścił się u niego punkt korespondencyjny z Zachodem.

⁴³⁴ Anna Siwak – ur. w 1900 r. w Masłomęczu, pow. Hrubieszów, nie należała do podziemia, choć mu pomagała (w UPA był jej mąż, który zginął w walce z LWP), w 1947 r. podczas akcji „Wisła” przesiedlona do wsi Wyszowate (pow. Giżycko), kontakt z nią utrzymywali Jan Bilańczuk „Zenko” i Mikołaj Pawoński „Palijenko”.

⁴³⁵ AIPN, 00170/12, t. 12, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 20 XII 1951 r., k. 468.

⁴³⁶ *Ibidem*, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 4 IV 1952 r., k. 36; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Orłowsko” do „Askolda”, 9 IX 1952 r., k. 54; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Sosny”, 4 IV 1952 r., k. 57.

⁴³⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Sosny”, 2 VI 1952 r., k. 331.

⁴³⁸ AIPN, 0192/354, t. 192, Sprawozdanie z pracy dokonanej w agenturalnym rozpracowaniu „C-1” za kwiecień 1952 r., 1 V 1952 r., k. 138.

⁴³⁹ *Ibidem*, t. 14, Przedsięwzięcia operacyjne do doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 9 VII 1952 r., k. 51–52.

Ograniczenie przez Łapińskiego działalności podległej mu struktury postanowiono wykorzystać w MBP i za wszelką cenę rozbudować sieć tajnych współpracowników, którzy mogliby dokładniej kontrolować poczynania organizacji, nadal ściągając z Zachodu grupy kurierskie OUN, ujawniać nowe metody działalności wywiadowczej, rozpracowywać powiązania członków ukraińskiego podziemia z duchowieństwem greckokatolickim. To ostatnie zadanie wiązało się z tym, że w listopadzie 1951 r. przez Jakuba Sycza „Sajenka” z siatką nawiązał kontakt ks. Wasyl Hrynyk⁴⁴⁰, który po kilkunastu spotkaniach zgodził się przekazać do Watykanu sprawozdanie o sytuacji Cerkwi greckokatolickiej w Polsce⁴⁴¹. 8 marca 1952 r. z ks. Hrynykiem spotkał się – na polecenie MBP – „Zenon”. Jeszcze przed tym spotkaniem mjr Wróblewski instruował agenta, że w spotkaniu z duchownym zachowywać się ma „jak prowidnyk OUN-UPA Bandery w Polsce oraz dążyć do zachowania w rozmowie z nim jak najdalej idącej konspiracji, w toku rozmowy należy dążyć do ustalenia kiedy i jakie materiały chce [ks.] Hrynyk przekazać z Polski do Watykanu – komu konkretnie w Watykanie należałoby te materiały przekazać, po wyjaśnieniu przez ks. Hrynyka powyższego powinniście mu oświadczyć, że Wy możliwości przekazania tych materiałów drogą organizacyjną posiadacie, ponieważ z org[anizacji] OUN Bandery były Wam przedtem przysyłane materiały od biskupa gr[ecko]kat[olickiego] Buczka dla księży gr[eco]kat[olickiego] obrządku w Polsce”⁴⁴². Łapiński miał nie tylko wybadać, jakie materiały ksiądz Hrynyk chce przekazać na Zachód, ale też wysondować ogólne nastroje panujące wśród duchowieństwa greckokatolickiego w Polsce. Jakiś czas później „Don” odebrał od księdza Hrynyka przygotowane przez niego materiały oraz list do biskupa Jana Buczka w Watykanie (datowany na 25 kwietnia 1952 r.), który za sprawą Łapińskiego został przed przekazaniem na Zachód przechwycony przez MBP⁴⁴³.

⁴⁴⁰ Ks. Wasyl Hrynyk (1896–1977) – ur. w Koszelowie, pow. Żółkiew, wyświęcony w 1921 r., w latach 1923–1946 wykładowca Greckokatolickiego Seminarium Duchownego w Przemysłu, członek kapituły greckokatolickiej diecezji przemyskiej i proboszcz parafii katedralnej w Przemysłu, uniknął deportacji do USRR w czerwcu 1946 r., od 1 IV 1947 r. generalny wikariusz grekokatolików w Polsce, po akcji „Wisła” przez jakiś czas odprawiał nabożeństwa w obrządku rzymskokatolickim, zaś w 1948 r. erygował nieformalną parafię greckokatolicką w Nowym Dworze Gdańskim (a następnie w pobliskim Cyganku), po 1956 r. jeden z głównych inicjatorów odnowienia nabożeństw grekokatolickich w Polsce, od 1964 r. generalny wikariusz prymasa Polski.

⁴⁴¹ AIPN, 00170/12, t. 11, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść projekt listu (bez numeru) „Rwuczoho” do „Askolda”, 19 II 1952 r., k. 202; *ibidem*, t. 25, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Jakuba Sycza „Sajenka”, 21 II 1952 r., k. 107–108; *ibidem*, t. 25, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie ks. Hrynyka, 16 III 1952 r., k. 154–157; *ibidem*, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 14 IV 1952 r., k. 65.

⁴⁴² *ibidem*, t. 11, Zadanie dla „Bogusława” przekazane przez mjr. Bronisława Wróblewskiego, 7 III 1952 r., k. 271. Sam agent w planie pracy na marzec i kwiecień 1952 r. stwierdził, że w rozmowie z duchownym będzie się starał m.in. dowiedzieć, kto jest konspiracyjnym administratorem papieża dla Cerkwi gr[ecko]katolickiej w Polsce, jaki jest stosunek duchowieństwa grekokatolickiego do rządzących w Polsce komunistów, jak układają się relacje wśród duchowieństwa grekokatolickiego oraz jaki jest jego stosunek do duchownych rzymskokatolickich i odwrotnie w Polsce, czym zajmuje się zakon oo. bazylianów w Polsce itp. „Trzeba zorientować się, czy są jakieś kontakty między klerem gr[eco]kat[olickim] w Polsce a klerem gr[eco]katolickim w Zachodniej Ukrainie, a przeważnie w Galicji, względnie na Czechach (Słowacja) – konstatował »Zenon«. – Dobrze byłoby w sprawach cerkiewnych wydzielić jakiegoś człowieka, który by się tylko tym zajmował. Człowiek ten mógłby nawet jeździć do biskupa Buczka od kleru gr[eco]kat[olickiego] w Polsce i udawać się nawet na Ukrainę, gdzie działają księża gr[eco]kat[olicki] w konspiracji. [...] Do tej sprawy można by odnaleźć kilku księży gr[eco]kat[olickich] z III Okręgu OUN, którzy w 1946 r. wyjechali do USRR, i z nimi nawiązać kontakt – najpierw listowny” (*ibidem*, t. 25, Plan pracy agenta „Bogusława” na marzec i kwiecień 1952 r., 5 III 1952 r., k. 140–141).

⁴⁴³ *ibidem*, t. 13, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu ks. Wasyla Hrynyka (podpisany jako „Kleryk”) do arcybiskupa Jana Buczka, 10 V 1952 r., k. 222–227;

Kontakt ks. Hrynyka z siatką trwał aż do końca operacji „C-1”. Duchowny niejednokrotnie spotykał się z jej członkami: „Sajenkom”, „Donom” i z samym „Zenonom”. Do takiego spotkania doszło m.in. w lipcu 1953 r., gdy Kamiński i Łapiński odwiedzili ks. Hrynyka w Cyganku. Na spotkaniu tym – jak raportował kilka dni później Łapiński – „»Don« zapewnił ks. Hrynyka, że jego list napisany do biskupa Buczka jest już za granicą (co oczywiście jest nieprawdą), i o ile [ks.] Hrynyk życzy sobie, to obecnie może być przekazany jego drugi list, który trzeba przygotować do 25 lipca”⁴⁴⁴. W tym samym czasie duchowny udzielił też ślubu jednemu z członków siatki⁴⁴⁵.

Zmniejszeniem aktywności organizacji na okres zimowy Łapiński próbował też tłumaczyć swą postawę wobec „Dudara”. Poza tym agent w swej korespondencji do CP ZCz OUN podawał w wątpliwość celowość działalności Łychołata, tłumacząc to dobrem organizacji. W odpowiedzi Pidhajny zgadzał się ze stanowiskiem „Zenona”, że „w żadnym wypadku nie możemy przedstawiać organizacji na drogę wywiadowczej pracy”, ale jednocześnie stwierdzał, iż emigracyjne kierownictwo OUN-B musi mieć informacje z Polski. „To nie ma żadnego związku z tzw. agenturą, bo my nią nie byliśmy i nie będziemy. Jednak dla naszej pracy tutaj, dla propagowania sprawy naszej na odcinku zewnętrznym, potrzebne jest to nam koniecznie, bo i w czysto politycznych rozmowach wymagają od nas znajomości bolszewickiej rzeczywistości we wszystkich kierunkach i nie tylko na Ukrainie, ale też i w państwach satelickich”. Dlatego też ponaglał „Dudara” z wysyłaniem wszelkich materiałów⁴⁴⁶.

Kurierzy do USRR i na Zachód oraz nowi agenci

Wraz z nastaniem wiosny Łapiński przystąpił – wykonując polecenie kierownictwa ZCz OUN – do organizowania nowego kontaktu z podziemiem ukraińskim w USRR, przy czym z wysłaniem kurierów miał się wstrzymać do przybycia kolejnej grupy z Zachodu, którą miał dowodzić Antoni Juchym „Wilchowj”⁴⁴⁷. Grupa „Wilchowoho” powinna przybyć do Polski drogą lotniczą jeszcze jesienią 1951 r. Zrzut planowano w okolicach 20 października w powiecie miasteczkim. W związku z tym, że ewentualna likwidacja grupy mogła się przyczynić do dekonspiracji „Zenona”, w MBP postanowiono wpuścić grupę na terytorium Polski (samolot miał być zestrzelony już po desancie skoczków). Do operacji jednak nie doszło, gdyż przebywający wówczas w okolicy „Don” zaobserwował wzmożony ruch wojska (związany z trwającymi tam wówczas manewrami, a nie operacją „C-1”) i powiadomił o tym kierownictwo za granicą, które odwołało akcję.

Na przełomie kwietnia i maja 1952 r. „Zenon” sporządził plan wysłania bojówek kurierskich, w którym zakładał, że pierwsza z nich (podporządkowana „Donowi”) składać

AIPN, 0330/257, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Zbigniewa Kamińskiego, 3 IV 1954 r., k. 15–17; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Zbigniewa Kamińskiego, 30 IV 1954 r., k. 124–126; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 241–242.

⁴⁴⁴ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie ks. Hrynyka, 18 VII 1953 r., k. 73.

⁴⁴⁵ 6 IX 1953 r. Bogdan Łychołat „Dudar” wziął ślub z Nadzieją Dejneką – córką gospodarza, u którego mieściła się kryjówka, zob. AIPN, 0330/257, t. 2, Odpis protokołu przesłuchania Zbigniewa Kamińskiego, 16 IV 1954 r., k. 83–84.

⁴⁴⁶ AIPN, 00170/12, t. 13, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Rwuczoho”, 21 IV 1952 r., k. 115.

⁴⁴⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie przybycia grupy „Wilchowoho”, 23 IV 1952 r., k. 129; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Rwuczoho”, 29 IV 1952 r., k. 189.

się będzie z Piotra Hojsana „Worona” (dowódca), Mikołaja Bojczuka „Orłyka” oraz ewentualnie z jeszcze jednej osoby, która miała przybyć z Niemiec w grupie „Wilchowoho”. W drogę bojówka miała wyruszyć w połowie maja, po nawiązaniu łączności w „Wilchowym” i jego ludźmi. Do zadań grupy „Worona” należało nawiązanie kontaktu z organizacją w okolicach Starego Sambora. Druga grupa kurierów składać się miała z Eugeniusza Kołpaka „Striły” (dowódca), Aleksandra Stańki „Burjana” i – podobnie jak w przypadku poprzednim – z ewentualnej jednej osoby, która przybędzie z Niemiec z „Wilchowym”. „Striła” i jego ludzie mieli szukać kontaktu z podziemiem w okolicach Lwowa⁴⁴⁸.

Łapiński szczegółowo zaplanował też przedsięwzięcia operacyjne MBP. Zakładał on, że uda mu się uzyskać i udostępnić funkcjonariuszom MBP niesioną przez Juchyma pocztę do kierownictwa podziemia na Ukrainie. Gdyby zamiar ten się nie powiódł (a możliwość taką „Zenon” musiał zakładać), proponował, wysuwając jednocześnie przypuszczenie, że korespondencja będzie w dwóch kopiach, wręczenie tych odpisów dowódcom obydwu bojówek, a następnie zatrzymanie jednej z grup na granicy. „Grupę »Striły«, jako mojego człowieka, należy przepuścić przez granicę i umożliwić jemu dojście do organizacji OUN na Ukrainie celem dalszego utrzymania mojej pozycji i autorytetu, a grupę »Worona« należy zatrzymać, by mieć pocztę z Niemiec na Ukrainę i poznać jej treść. Grupę »Worona« należałoby wtedy wysłać wcześniej i wcześniej zatrzymać. Po zatrzymaniu grupy »Worona« należałoby wysłać grupę »Striły«. Więcej na razie nie mogę podawać, ponieważ najpierw muszę być zorientowany w zadaniach bojówki »Wilchowoho« i instrukcjach, które poda »Askold«. Wtedy władze bezpieczeństwa będą miały jasny pogląd na całość sprawy”⁴⁴⁹. Jednocześnie „Zenon” rozpoczął przygotowania do wysłania grupy kurierskiej na Zachód. Również i ona miała czekać na przybycie „Wilchowoho” i jego ludzi. Według Łapińskiego dowódcą łączników miał być Wasyl Kłymasz „Lubomyr” lub Jan Kopczak „Sosna”. Założyć chyba można, że wysuwającemu te kandydatury agentowi chodziło o pozbycie się przynajmniej jednego radiotelegrafisty z siatki. W przypadku jednak gdyby Pidhajny polecił obydwu konspiratorom pozostanie w Polsce (lub przejście do USRR), „Zenon” proponował MBP, by jako dowódcę przyszłej grupy rozważyć „kandydaturę »Dona«, który nie mając swoich ludzi, nie będzie miał co w Polsce robić”⁴⁵⁰.

Zapowiedź przybycia nowych kurierów z Zachodu i planowanie wysłania łączników do USRR spowodowały, że prowadzący operację „C-1” postanowili skontaktować nowych ludzi z już istniejącą agenturą (Romanem Linkiewiczem – agentem „Karpackim”)⁴⁵¹, ale też podjęli przygotowania do kolejnych werbunków. Z punktu

⁴⁴⁸ AIPN, 00170/12, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, „Orłyka”, „Worona” – sprawa kontaktu do USRR, 19 IV 1952 r., k. 92. Pierwotne plany wysłania grup kurierskich do USRR zob. *ibidem*, t. 25, Plan wysłania dwóch bojówek do USRR, 5 III 1952 r., k. 143–145.

⁴⁴⁹ *Ibidem*, Sporządzony przez agenta „Bogusława” plan wysłania dwóch bojówek łącznikowych do USRR, 1 V 1952 r., k. 194–199.

⁴⁵⁰ *Ibidem*, Plan agenta „Bogusława” wysłania ludzi na Zachód do Niemiec, 6 III 1952 r., k. 146.

⁴⁵¹ „W związku z tym, że warunki mieszkaniowe »Karpackiego« nie pozwalają, ze względu na mały lokal, przetrzymywać u siebie aktywnych członków org[anizacji] OUN-UPA Bandery, jak »Dona« i innych, i tym samym staje się niemożliwym rozpracowanie tych ludzi, należy opracować do dnia 13 maja 1952 r. plan przeniesienia »Karpackiego« na teren pow. Jelenia Góra oraz odnalezienia dla niego odpowiedniego małego domku samodzielnego, gdzie byłaby możliwość przechowywać ukrywających się członków OUN-UPA oraz przychodzących do Polski z Niemiec Zachodnich kurierów i emisariuszy i tym samym [moglibyśmy] mieć możliwość ich rozpracowywania”

widzenia MBP było to konieczne, gdyż liczba osób rozpracowywanych w ramach „gry” przekroczyła 200 figurantów. Dlatego też w jednym ze swych comiesięcznych raportów mjr Wróblewski skarżył się, że „z uwagi na coraz większy nawał pracy po ag[enturalnym] rozprac[owaniu] »C-1«, Sek[cja] 3. Wydz[iału] II Dep[artamentu III] nie jest w stanie opanować w dostatecznym stopniu rozpoznaniem figurantów tego rozpracowania”⁴⁵².

Jeszcze wiosną 1952 r. do werbunku wytypowano Włodzimierza Kordiaka (wiedział o istnieniu siatki „Zenona” od 1948 r.), który odbywał wówczas służbę wojskową⁴⁵³. Przewidywano, że zostanie on pozyskany nie przez MBP, lecz przez Informację Wojskową, tym bardziej że już od jakiegoś czasu – jak można domniemywać dzięki danym otrzymanym od cywilnego kontrwywiadu – został odseparowany od wszelkich danych stanowiących tajemnicę wojskową i obstawiony agenturą Informacji⁴⁵⁴. Dalszy ciąg tej sprawy jest niezany. Jedynie na podstawie faktu, że Kordiak został aresztowany w czasie finalizowania operacji „C-1”, przypuszczać można, że albo nie zgodził się on na współpracę, albo też – co jest bardziej prawdopodobne – nie podjęto próby jego pozyskania. Na informatora typowano też jednego z ukraińskich gospodarzy udzielających członkom siatki pomocy – Jana Dumkę – ale i tego zamiaru nie zrealizowano⁴⁵⁵.

MBP udało się za to zwerbować mieszkającego w Przemyślu Emila Sroczyńskiego⁴⁵⁶ (znajomego Romana Linkiewicza, agenta „Karpackiego”). W czasie sprawdzania jego osoby przez II Wydział III Departamentu III MBP okazało się, że Sroczyński był już w 1948 r. wykorzystywany jako współpracownik miejscowego PUBP i posługiwał się pseudonimem „S”. W związku z tym 8 maja 1952 r. nawiązano z nim ponowny kontakt i zwerbowano jako tajnego współpracownika o pseudonimie „Dnieprowski” (przy odnowieniu przez MBP łączności ze Sroczyńskim posłużono się materiałami kompromitującymi dostarczonymi przez agenta „Karpackiego”). Do operacji „C-1” wprowadzono go w celu rozpoznania „działalności części figurantów tego rozpracowania – członków OUN Bandery w Polsce oraz sprawdzenia agenta »Karpackiego« i [agenta] »B[ogusława]«”⁴⁵⁷. Kolejną zwerbowaną osobą był niezany bliżej „Tychyj” – dawny

– pisał mjr Bronisław Wróblewski (*ibidem*, t. 13, Przedsięwzięcia operacyjne do doniesienia agenta „Bogusława”, 10 V 1952 r., k. 208–209; por. AIPN Rz, 0084/215, t. 2, Plan przerzucenia agenta „Karpackiego” z Wałbrzycha na teren powiatu Jelenia Góra opracowany przez mjr. Bronisława Wróblewskiego, 12 V 1952 r., k. 1–2). Zadanie to rzeczywiście zostało wykonane i Linkiewicz przeniósł się do Jeleniej Góry, tłumacząc to przed członkami siatki „Zenona” lepszymi warunkami pracy. W nowym mieszkaniu agenta zainstalowano podsłuch.

⁴⁵² AIPN, 0192/354, t. 192, Sprawozdanie z pracy dokonanej w agenturalnym rozpracowaniu „C-1” za marzec 1952 r., 17 IV 1952 r., k. 133.

⁴⁵³ AIPN Gd, 00110/85, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do płk. Józefa Czaplickiego o zgodę na werbunek Włodzimierza Kordiaka, 20 III 1952 r., b.p. (mikrofiszka).

⁴⁵⁴ *ibidem*, Plan operatywnych przedsięwzięć sporządzony przez komórkę Informacji Wojskowej po rozpracowaniu figuranta plut. Kordiaka Włodzimierza, 6 VI 1952 r., b.p. (mikrofiszka).

⁴⁵⁵ AIPN Bi, 0090/819, Raport plut. Edwarda Wiedońskiego z PUBP w Giżycku do szefa WUBP w Giżycku w sprawie werbunku Jana Dumki, 29 III 1952 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 2).

⁴⁵⁶ Emil Sroczyński – ur. w 1919 r. w Drohobyczu, narodowość polska, po 1944 r. pracował na stacji PKP w Przemyślu, trudniąc się m.in. kontrabandą i handlem walutą, nie utrzymywał żadnych kontaktów z podziemiem.

⁴⁵⁷ AIPN Rz, 0084/215, t. 2, Notatka informacyjna por. Mariana Bosowskiego dotycząca pracy agenta „Dnieprowskiego” za okres od 8 maja do 5 września 1952 r., 22 IX 1952 r., k. 5, por. AIPN, 0192/354, t. 3, Spis agentury tkwiącej w agenturalnym rozpracowaniu kryptonim „C-1”, b.d., k. 88; *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego o zgodę na wprowadzenie do agenturalnego rozpracowania „C-1” agenta „Dnieprowskiego”, 12 VII 1952 r., k. 97.

członek SB 3. rejonu Nadrejonu „Łyman” III Okręgu OUN, który pozyskany został 31 marca 1952 r. jako informator „Dowbusz”⁴⁵⁸.

Resortowi udało się też nakłonić do współpracy byłego członka ukraińskiego podziemia Józefa Bycio „Czało”⁴⁵⁹, mieszkającego w powiecie giżyckim, którego 13 maja 1952 r. zwerbowano jako tajnego współpracownika „Sergiusza”. W pierwszym rzędzie, by sprawdzić lojalność nowego agenta, polecono rozpracowywać znanych mu byłych upowców mieszkających w sąsiednich powiatach, w tym poszukiwanego przez UB Zachara Szupera „Czczela” (w rzeczywistości znajdował się za granicą) i innych osób wywodzących się z II Okręgu OUN. Działania te prowadzono w ramach sprawy „Baturyn 2”. Agent „Sergiusz” wywiązał się z tego zadania bez zarzutu⁴⁶⁰, dlatego też postanowiono włączyć go do rozpracowania „C-1”⁴⁶¹. Umiejętnie rozpuszczone przez agenta „Sergiusza” wśród ludności ukraińskiej mającej kontakt z ludźmi „Zenona” pogłoski, że poszukuje on kontaktu z organizacją, by móc się postarać o lewe dokumenty, spowodowały, iż informacja o „Czałym” bardzo szybko dotarła do członków siatki. Pod koniec lipca 1952 r. z polecenia Łapińskiego do Bycia wyjechał Piotr Warenycia „Bajda”⁴⁶². W ten sposób w organizacji „Zenona” znalazł się kolejny konfident MBP, który – jak określał kpt. Mazurek – „nie zdekonspirował się przed org[anizacją] OUN, iż współpracuje z organami B[ezpieczeństwa] P[ublicznego], a materiały, które podawał, okazały się tym samym sprawdzone, gdyż pokrywały się z materiałami od »Bogusława«”⁴⁶³. Poprzez Bycia do siatki wciągnięto też kilkoro innych Ukraińców, którzy wcześniej współpracowali lub sympatyzowali z podziemiem. W dalszej perspektywie działania te miały doprowadzić do wzmocnienia pozycji Bycia w strukturze Łapińskiego. „O ile »Sergiusz« zostanie wprowadzony do organizacji – pisał kpt. Mazurek – to również zostaną włączeni członkowie, z którymi ma on kontakty. Ma to na celu wysuwanie »Sergiusza« na wyższe szczeble organizacyjne i w konsekwencji wysunięcie go na referenta SB [organizacji OUN] w Polsce”⁴⁶⁴. Postawa Bycia (agenta

⁴⁵⁸ AIPN, 0192/354, t. 192, Sprawozdanie z pracy dokonanej w agenturalnym rozpracowaniu „C-1” za marzec 1952 r., 17 IV 1952 r., k. 133.

⁴⁵⁹ Józef Bycio „Czałyj” – członek OUN od 1938 r., w podziemiu od 1942 r.; bliski współpracownik Zachara Szupera „Czczela” i referenta SB „Haja” (N.N.), w latach 1944–1945 w UPA w sotni Jana Szpontaka „Zalizniaka”, instruktor polityczny w jednej z czot, a następnie w całej sotni; w latach 1946–1948 w SB pod dowództwem „Jałowcia” (N.N.), działał m.in. w ochronie Dymitra Dzioby „Stala”, a następnie Mikołaja Radejki „Kryma”, w 1947 r. przedostał się na Mazury.

⁴⁶⁰ Zob. np. AIPN, 00170/12, t. 24, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza”, 28 V 1952 r., k. 1–6; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza” w sprawie członka sotni „Szuma”, 28 V 1952 r., k. 8–9; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza” w sprawie Teodora Korpana „Czubaja”, 28 V 1952 r., k. 11; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza” w sprawie Jana Sidora „Zwira”, 28 V 1952 r., k. 13; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza” w sprawie Aleksandra Snihura „Zenita”, 11 VI 1952 r., k. 31; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza” w sprawie Wasyla Buczko „Smereka”, 29 VI 1952 r., k. 37–39.

⁴⁶¹ AIPN, 0192/354, t. 3, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego o zezwolenie na wprowadzenie do agenturalnego rozpracowania „C-1” agenta „Sergiusza”, 14 VII 1952 r., k. 98.

⁴⁶² AIPN, 00170/12, t. 24, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza” w sprawie „Bajdy”, 27 VIII 1952 r., k. 72–79.

⁴⁶³ *Ibidem*, Notatka informacyjna kpt. Janusza Mazurka dotycząca pracy agenta „Sergiusza” za okres od chwili zwerbowania do 2 września 1952 r., 22 IX 1952 r., k. 103.

⁴⁶⁴ AIPN, 0192/354, t. 14, Notatka służbowa kpt. Janusza Mazurka dotycząca wprowadzenia agenta do rozpracowania „C-1”, 13 V 1952 r., k. 27.

„Sergiusza”) sprawiła, że w MBP podjęto decyzję skuteczniejszego wykorzystania jego osoby w operacji „C-1”. Ponieważ siatka Łapińskiego cierpiała na ciągły brak pewnych kwater, prowadzący „grę” postanowili przenieść agenta do powiatu piskiego, gdzie specjalnie w tym celu nabyto i częściowo wyremontowano dom. „Zamieszkując w tym domu, »Sergiusz« będzie mieć możliwość kwaterowania u siebie (obszerny lokal) czł[onków] OUN. Powyższe przedsięwzięcia w konsekwencji winny doprowadzić do przerwania na mieszkanie »Sergiusza« radysty org[anizacji] OUN-B »Sosny« wraz z radiostacją nadawczo-odbiorczą, co da nam możliwość aktywniejszego rozpracowania pracy radysty” – argumentował kpt. Mazurek⁴⁶⁵. Mimo tych starań siatka Łapińskiego nie przeniosła radiostacji do domu Bycia, ale w dalszej perspektywie posunięcie to okazało się dla MBP bardzo korzystne.

Strzały nad morzem

Łapiński od wiosny 1952 r. oczekiwał na przybycie grupy kurierskiej Antoniego Juchyma „Wilchowoho”, której wysłanie ciągle odkładano⁴⁶⁶. Zarówno sam „Zenon”, jak i jego ludzie przypuszczali, że kurierzy zostaną zrzućeni na spadochronach (podobnie jak grupa „Sokoła” w 1951 r.)⁴⁶⁷. „Ludzi od Was dotychczas jeszcze nie ma. Dlaczego tak późno? Odnosnie marszu na wschód, trzeba się liczyć z naszymi warunkami: droga długa i niebezpieczna, noce krótkie, dojście do organizacji na Ukrainie bardzo trudne” – pisał do „Askolda” agent⁴⁶⁸. W rzeczywistości – gdy list ten powstawał – grupa

⁴⁶⁵ AIPN, 00170/12, t. 24. Notatka informacyjna kpt. Janusza Mazurka dotycząca pracy agenta „Sergiusza” za okres od chwili zwerbowania do 2 września 1952 r., 22 IX 1952 r., k. 106; AIPN, 00170/26, Opracowany przez mjr. Bronisława Wróblewskiego i kpt. Janusza Mazurka plan przedsięwzięć operacyjnych dotyczących umieszczenia u agenta „Sergiusza” radysty z radiostacją „X”, 2 IX 1952 r., k. 263–264. Przygotowując mieszkanie dla agenta, kpt. Mazurek szczegółowo poinstruował go, jak ma się zachowywać w przypadku przybycia członków organizacji: „Należy wam mieszkanie urządzić w ten sposób, by pokoje, w których nie mieszkacie, nie wyglądały tak, jakby [były] przygotowane specjalnie dla członków organizacji [na] kwatery. Powinien w nich panować nieporządek. »Bajdzie« na początku [musicie] przedstawić swoją sytuację w jak najlepszym świetle, tj. że czujecie się tu pewni, gdyż nikt tu bliżej was nie zna, wszyscy myślą, że jesteście Polakiem. Jedynym człowiekiem, którego znacie, jest sekretarz Gm[innej] Rady Narodowej, a ponieważ chce on, by zrobić mu buty, [to] trzyma z wami »sztamę«. Przy rozmowie [powinniście] wspomnieć, że dom remontowała Woj[ewódzka] Rada Narodowa, a wy przez znajomego z Woj[ewódzkiej] Rady, któremu złożyście na lewo buty, postaraliście się [o] przydział tego domu. »Bajdzie« [musicie] pokazać wszystkie pomieszczenia i w rozmowie w bardzo delikatny sposób skierować jego myśl na umieszczenie w waszym domu członków organizacji. »Bajdę« zainteresować [należy] również radiem, które posiadacie. Pokazując »Bajdzie« w ogóle mieszkanie, [powinniście] doprowadzić do tego, by ten uznał, iż w waszym domu mogą kwaterować członkowie OUN, jak również umieszczona może być radiostacja” (AIPN, 00170/12, t. 24, Zadanie dla „Sergiusza” na miesiące listopad i grudzień 1952 r., 20 XI 1952 r., k. 117–118).

⁴⁶⁶ AIPN, OUN/IX, t. 31, List [Bogdana Pidhajnego] „Askolda” do [Leona Łapińskiego] „Rwuczoho” (bez numeru), 9 IV 1952 r., k. 4.

⁴⁶⁷ AIPN, 00170/12, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie przybycia grupy „Wilchowoho”, 23 IV 1952 r., k. 129; *ibidem*, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 9 V 1952 r., k. 220; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 13 V 1952 r., k. 255; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 243. Być może informacja ta pochodziła od strony sowieckiej, która zdobyła ją swoimi kanałami agenturalnymi. W kwietniu 1952 r. sporządzono po sowieckiej stronie granicy „Plan ujęcia i likwidacji wrogich spadochroniarzy” oraz postawiono w stan gotowości jednostki MWD i MGB, zob. PJPC, Mikrofilm 324, Plan wojskowych mieroprijatij wojsk MGB Ukrainskoho i Zakarpackoho Okrugow i wnutriennej ochrany MGB Ukrainskogo Okruga po zachwatu i likwidacji wraźskich paraszutistow, 20 IV 1952 r., b.p. (sygnatura oryginału: fond 488, op. 1c).

⁴⁶⁸ AIPN, 00170/12, t. 13, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu „Rwuczoho” do „Askolda”, 5 VI 1952 r., k. 341.

„Wilchowoho” już nie istniała (o czym Łapiński musiał z pewnością wiedzieć), gdyż kilka dni wcześniej, 23 maja 1952 r., patrolujący w okolicach Łeby plażę patrol WOP zauważył ślady wiodące od brzegu morza do pobliskiego lasu. W wyniku zarządzonych poszukiwań odnaleziono gumową łódź oraz kilka innych przedmiotów bezspornie wskazujących, że granica została naruszona. Natychmiast rozpoczęto poszukiwania, w które zaangażowanych zostało ponad 3000 osób: pododdziały 13. pułku KBW (412 ludzi), oddziały WOP (978 ludzi), batalion Marynarki Wojennej (450 ludzi), batalion WP (320 ludzi) oraz 800 funkcjonariuszy UBP, MO i ORM⁴⁶⁹. 25 maja 1952 r. jeden z patroli natknął się w pobliżu miejscowości Żelazna (pow. Lębork) na czterech cywili, którzy wzbudziły podejrzenia funkcjonariuszy. Na wezwanie do poddania się ta czwórka odpowiedziała ogniem i uciekła. W wyniku prowadzonych działań zaporowych, w czasie przeczesywania kompleksu leśnego niedaleko wsi Łęczycze ukraińscy kurierzy zostali tego samego dnia osaczeni. Po godzinnej walce trzech z nich zginęło, zaś czwarty – ranny – wzięty do niewoli. Straty były też po stronie polskiej – st. mar. Kowalewski zmarł kilka godzin po walce w wyniku odniesionych ran⁴⁷⁰.

W czasie przesłuchania ujęty Ukrainiec – okazał się nim Elias Hryńkiw „Pawło”⁴⁷¹ – zeznał, że poza nim w skład rozbitej grupy wchodził Antoni Juchym „Wilchowij”, Stefan Kszyk „Lid” i Piotr Melnyk „Łysenko” (w dokumentach MBP występuje jako „Harasym”). Wyruszyli na pokładzie angielskiej łodzi podwodnej, by w nocy z 23 na 24 maja wylądować na plaży. Po ukryciu łodzi odeszli w kierunku Bytowa na punkt kontaktowy, zakopując po drodze w okolicy wsi Żelazna swą pocztę oraz broń długą⁴⁷². Wszystkie te skrytki zostały odnalezione następnie przez funkcjonariuszy MBP. Zdaniem Stanisława Mańkowskiego, „w wyniku doświadczeń wyniesionych z tej operacji [likwidacji desantu] w latach następnych położono większy nacisk na ochronę wód terytorialnych, podnosząc intensywność patrolowania morza, szczególnie nocą”⁴⁷³.

Bojówka „Wilchowoho” przyniosła do Polski korespondencję (zarówno dla członków siatki w Polsce – „Zenona”, „Dona”, jak i dla проводu OUN na Ukrainie), pieniądze oraz instrukcje i materiały wywiadowcze. Według zeznań „Pawła”, miał on razem z „Łysenkom” udać się na Ukrainę, zaś „Wilchowij” i „Lid” pozostać w Polsce. Ostatni z wymienionych – jako technik radiowy – miał uruchomić wszystkie radiostacje siatki i objąć nad nimi kierownictwo. 2 lipca 1952 r. Hryńkiw przekazany został sowieckim organom bezpieczeństwa. Jego dalsze losy są nieznane.

O „wpadce” grupy kurierskiej ludzie Łapińskiego dowiedzieli się po kilku tygodniach. Informację o takiej ewentualności przekazali „Zenonowi” członkowie siatki, którzy przebywali wówczas na Pomorzu i od miejscowej ludności dowiedzieli się o wzmożonej

⁴⁶⁹ M. Jaworski, *op. cit.*, s. 199.

⁴⁷⁰ AIPN, 0192/354, t. 40, Notatka służbowa dotycząca likwidacji grupy kurierskiej „Wilchowoho”, 6 IX 1954 r., k. 131–132; *ibidem*, Raport naczelnika Wydziału III WUBP Gdańsk kpt. Romana Białka z przeprowadzonej akcji na terenie powiatu lęborskiego, 5 VI 1952 r., k. 27–28; S. Mańkowski, *Pod banderą z zielonym otokiem*, Warszawa 1967, s. 53–54.

⁴⁷¹ Elias Hryńkiw „Pawło”, „Karyj”, „Roza” – członek OUN prawdopodobnie od 1950 r., w czasie śledztwa wielokrotnie zmieniał zeznania i podawał różne nazwiska.

⁴⁷² AIPN, 0192/354, t. 43, Odpis protokołu przesłuchania Jarosława Tymczyszyna [właśc. Eliasza Hryńkiwa], 28 V 1952 r., k. 76.

⁴⁷³ S. Mańkowski, *op. cit.*, s. 54.

aktywności wojska i UB w tym regionie⁴⁷⁴. Do podobnych wniosków doszedł „Askold” w Niemczech⁴⁷⁵. Również Zbigniew Kamiński „Don” potwierdził taką możliwość, stwierdzając, że już wcześniej planowano przetrzucania kurierów drogą morską⁴⁷⁶. Rozbicie grupy „Wilchowoho” spowodowało też prawdopodobnie, że inna grupa kurierska, którą miał dowodzić Stefan Jakymiw „Burlaka”, mająca pojawić się w Polsce w czerwcu 1952 r., została odwołana⁴⁷⁷. Likwidacja przybyłej drogą morską bojówki nie zagroziła dekonspiracją „Zenona”⁴⁷⁸. Dlatego też bez obaw mógł on informować prowid OUN o rzeczywistych przyczynach i przebiegu wydarzeń nad morzem zebranych od okolicznej ludności⁴⁷⁹. Porażka grupy „Juchyma” i utrata pieniędzy zdezaktualizowały też sprawę wysłania łączników na Ukrainę i doprowadziły do sparaliżowania wszelkiej działalności siatki Łapińskiego. Taki też stan rzeczy przedstawił „Zenon” w korespondencji z Pidhajnym.

⁴⁷⁴ AIPN, 00170/12, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 2 VI 1952 r., k. 329; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bajdy”, 2 VI 1952 r., k. 334; *ibidem*, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Jakuba Sycza „Sajenka”, 29 VI 1952 r., k. 416; AIPN, OUN/IX, t. 32, Raport „Worona” dla „Zenona” w sprawie rozbicia grupy kurierskiej, 17 VIII 1952 r., k. 125.

⁴⁷⁵ AIPN, OUN/IX, t. 32, List „Askolda” do „Rwuczoho” nr 10/52, 11 VI 1952 r., k. 20.

⁴⁷⁶ AIPN, 00170/12, t. 13, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 2 VI 1952 r., k. 338.

⁴⁷⁷ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Rwuczoho”, 19 VI 1952 r., k. 396.

⁴⁷⁸ Zbigniew Kamiński „Don” przypuszczał, że mogła się do tego przyczynić agentura sowiecka umieszczona w strukturach angielskiego wywiadu, zob. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 9 VII 1952 r., k. 20.

⁴⁷⁹ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 12 VIII 1952 r.; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie raportu Piotra Hojsana „Worona” dla Leona Łapińskiego „Rwuczoho”, 6 VII 1952 r.

KONTYNUACJA, FINAŁ I... CIĄG DALSZY

Po wpadce „Wilchowoho”

Likwidacja grupy desantowej „Wilchowoho” latem 1952 r. i skutki tej akcji pogorszyły sytuację ludzi z siatki Łapińskiego. Zmuszeni do zmiany kwater i ograniczenia wzajemnych kontaktów byli de facto całkowicie zależni od „Zenona” – agenta MBP „Bogusława”, który (tłumacząc to brakiem funduszy) nakazywał zachowanie jak najściślejszej konspiracji i zaniechanie wszelkiej działalności. W ten sposób MBP nie tylko „blokowało” wykonywanie przez Bogdana Łychołata „Dudara” powierzonych mu zadań, ale też odwlekło w czasie ewentualne nawiązanie łączności z podziemiem na Ukrainie, na czym tak zależało kierownictwu ZCz OUN w Niemczech. Pozostawał jedynie kontakt listowny – za pomocą tajnopisów.

Na początku czerwca 1952 r. Bogdan Pidhajny „Askold” powiadomił Łapińskiego, że z Niemiec wyruszyła do Polski kolejna grupa kurierów pod dowództwem znanego mu Stefana Jakymiwa „Burlaki”; wysłanników należało oczekiwać w Polsce po 12 czerwca¹. Jednak już po kilku dniach nadszedł kolejny list od „Askolda”, z informacją, by zapowiadanych łączników nie oczekiwać, a granica czesko-niemiecka została wzmocniona. W MBP – jak się okazało słusznie – wysnuto wniosek, że zapowiadanej grupie nie udało się przedostać do Czechosłowacji i musiała zawrócić. W odpowiedzi na korespondencję Pidhajnego Łapiński z polecenia MBP wysłał na Zachód trzy listy, w których informował, że nieprzybycie grupy z Niemiec przeciąga sprawę nawiązania kontaktu z podziemiem w USRR (w związku z czym prosił kierownictwo organizacji o podjęcie ewentualnej decyzji w tej sprawie, tzn. czy należy obecnie wysyłać grupę kurierską), informował o wzmoczonych kontrolach i obławach na Pomorzu (miało to ostatecznie przekonać kierownictwo ZCz OUN, że grupa „Juchyma” została zlikwidowana) oraz przedstawiał katastrofalny stan finansowy siatki².

¹ AIPN, 00170/12, t. 13, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) listu „Askolda” do „Rwuczoho”, 5 VI 1952 r., k. 343.

² *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca projekt (w tłumaczeniu na język polski) listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 5 VI 1952 r., k. 341; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca projekt (w tłumaczeniu na język polski) listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 20 VI 1952 r., k. 398. Również w kolejnej korespondencji Łapiński konsekwentnie prosił kierownictwo ZCz OUN o pomoc materialną, zob. *ibidem*, t. 14, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 8 VIII 1952 r., k. 182–183; *ibidem*, t. 14, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu „Rwuczoho” do „Askolda”, 12 VIII 1952 r., k. 187–188 (ostateczna wersja listu zob. *ibidem*, t. 14, k. 184–186).

Z wyżej wymienionych powodów organizacja Łapińskiego z rzadka nawiązywała też wówczas nowe kontakty. Jednak i na tym polu – mimo wszystko – część jej członków nie pozostawała bezczynna. Główną rolę odgrywał tu, jak się wydaje, Zbigniew Kamiński „Don”. Zamierzał on – jak przekazał Łapińskiemu – w najbliższym czasie włączyć w bezpośrednie struktury siatki i wykorzystać kilka osób, z którymi dotychczas utrzymywano luźny kontakt. Chodziło tu przede wszystkim o Jana Pyczaka „Smereka” (Kamiński zamierzał wziąć go do swojej dyspozycji jako łącznika), Mikołaja Kunia „Bojara” oraz grupę dawnych członków ukraińskiego podziemia z województwa gdańskiego (np. Aleksandra Wawrykowicza „Łozowoho”, Andrzeja Biłego „Billa”). Poza tym zamierzał zrealizować zaplanowane wcześniej odesłanie na Zachód ukrywających się Daniela Kozubla „Zelenoho”, Michała Liwczanina „Semenka” i Aleksandra Stańkę „Burjana”, którzy wydawali się dla organizacji zbędnym ciężarem³. Troska Kamińskiego o mniej aktywnych członków siatki była prawdopodobnie spowodowana zatrzymaniem 27 lipca 1952 r. przez funkcjonariuszy MO Grzegorza Fiedury „Kuczeriawoho”. Powód aresztowania był dosyć prozaiczny: w powiatowej komendzie milicji zorientowano się, że na podległym im terenie znajdują się dwie osoby zameldowane na to samo nazwisko i że dane, jakie podał Fiedura, są po prostu nieprawdziwe (milicjanci nie wiedzieli, że w ten sposób pokrzyżowali nieco plany MBP, które jeszcze w kwietniu tego roku typowało Fiedurę jako kandydata do werbunku⁴). Jednak „Kuczeriawomu” w czasie konwojowania udało się wyskoczyć z jadącego pociągu i uciec⁵. „Don” mógł chcieć do minimum ograniczyć możliwość powtórzenia się takiej sytuacji. Nie pozostał on też obojętny na sytuację finansową organizacji. Na jednym ze spotkań zaproponował Łapińskiemu, by zatrudniony wówczas jako kasjer w PGR Jan Bilańczuk „Zenko” zdefraudował powierzone mu pieniądze na rzecz siatki i ukrył się na innym terenie. „Zenon” stanowczo zaoponował, a następnie wydał rozkaz sprzedania posiadanych dotychczas rzeczy przyniesionych wcześniej z zagranicy i rozdzielenia otrzymanych w ten sposób funduszy.

W kontaktach siatki „Zenona” z Zachodem zarówno kierownictwu ZCz OUN na emigracji, jak „Donowi” w Polsce szczególnie mocno zależało na nawiązaniu bezpośredniej łączności radiowej. Początkowo Łapiński odwlekał ten moment, lecz latem 1952 r. podjęto w końcu decyzję, że dalsze wstrzymywanie tej sprawy może mieć niekorzystny wpływ na rozwój operacji. Resort zresztą już niczym wówczas nie ryzykował, a nawet wręcz przeciwnie. „Uaktywnienie łączności radiowej było dla nas korzystne, gdyż mieliśmy plany pracy radiostacji »Sosny«, zorganizowany nasłuch oraz fotokopie szyfrów wszystkich agentów przebywających w Polsce i każdego radiogramu nadanego przez centralę [OUN] czy angielski punkt radiowy. Nim »Sosna« przekazał meldunek adresatom, znaleźliśmy już jego treść i mogliśmy zastosować odpowiednie

³ W przypadku „Semenka” i „Zelenoho” chodziło też o to, że byli oni wcześniej zatrzymani przez UB i część ludzi Łapińskiego nie miała do nich pełnego zaufania, zob. *ibidem*, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka”, 28 I 1953 r., k. 127; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 27 I 1953 r., k. 129–131.

⁴ AIPN, 0192/354, t. 77, Plan opracowania kandydata na werbunek, 9 IV 1952 r., k. 21–23.

⁵ *ibidem*, Raport naczelnika Wydziału III WUBP w Białymstoku mjr. Henryka Więckowskiego dotyczący wyjaśnień w sprawie zatrzymania i ucieczki Fiedury vel Teśłuka, 8 VIII 1952 r., k. 81–82; AIPN Bi, 219/175/DOI, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 20 IV 1954 r., k. 36.

przedsięwzięcia operacyjne” – pisali po latach, nie bez cienia satysfakcji, Józef Penar i Bogumił Owczarek⁶. Do poznania fal i detektorów, na których pracowała radiostacja siatki Łapińskiego, przyczynił się Roman Linkiewicz – agent „Karpacki”, któremu w czerwcu 1951 r. przekazano aparat na przechowanie. 26 czerwca 1952 r. udostępnił on go mjr. Wróblewskiemu i funkcjonariuszom z pionu technicznego MBP. „Z radiostacji tej zrobiliśmy zdjęcia samego aparatu oraz kwarców. Numery kwarców w załączeniu oraz załączam foto radiostacji. Radiostacja po technicznym opracowaniu zwrócona została agentowi »Karpackiemu«” – pisał mjr Wróblewski w raporcie z tego spotkania⁷. „Sosna” uruchomił radiostację w maju 1952 r. Kilkanaście dni później „Zenon” powiadomił o tym „Askolda”⁸. W pierwszych tygodniach łączność radiowa nie funkcjonowała dobrze (prawdopodobnie dlatego, że radioaparat znajdował się w Kotlinie Kłodzkiej), jednak w następnych miesiącach sytuacja poprawiła się⁹.

Późnym latem „Askold” wysłał do Polski kolejnych kurierów: Mirosława Borsuka „Sokoła” (tego samego, który jako jedyny ocalał z desantu spadochronowego w 1951 r.) i Włodzimierza Riwnoho „Haja”¹⁰. W czasie marszu przez Czechosłowację dwójka ta – prawdopodobnie przypadkowo – została zdekonspirowana. Nie udało się odnaleźć na ten temat żadnych informacji, poza oficjalnym komunikatem, który pojawił się w prasie w Czechosłowacji oraz Polsce: „Zbrodnia agentów USA w Czechosłowacji. Jak donosi Ministerstwo Bezpieczeństwa Narodowego, 21 września 1952 r. o godzinie 17 minut 15 w starciu z dwoma uzbrojonymi agentami amerykańskimi przerzuconymi na terytorium Republiki Czechosłowackiej z Niemiec Zachodnich zginęli członkowie Komunistycznej Partii Czechosłowacji i milicji ludowej, czołowi pracownicy miejscowego komitetu narodowego i spółdzielni rolnej w Rzewniczowie, rejonu nowostraszeckiego, Franciszek Mika i Karol Jugi”¹¹. Kilka tygodni później, w liście Pidhajnego do Łapińskiego,

⁶ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 254.

⁷ AIPN Rz, 0084/215, t. 3, Pismo mjr. Bronisława Wróblewskiego do dyrektora Departamentu III płk. Józefa Czaplickiego – raport w sprawie radiostacji, 27 VI 1951 r., k. 44; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Karpackiego” (w języku rosyjskim) w sprawie radiostacji, 26 VI 1951 r., k. 45–46v; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego z numerami „kwarców”, b.d., k. 51. Kilka miesięcy później agent „Karpacki” udostępnił funkcjonariuszom MBP walizkę z materiałami organizacyjnymi, pozostawioną u niego przez „Dudara”, zob. *ibidem*, Raport mjr. Bronisława Wróblewskiego dla dyrektora Departamentu III płk. Józefa Czaplickiego ze spotkania z agentem „Karpackim”, 12 XII 1951 r., k. 74–79.

⁸ AIPN, 00170/12, t. 13, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 5 VI 1952 r., k. 341.

⁹ W liście, który nadszedł w początkach lipca 1952 r., Pidhajny informował „Zenona”, że ZCZ OUN dysponuje już własną radiostacją i może przyjmować depeche bez wiedzy wywiadu angielskiego, zob. *ibidem*, t. 14, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie na język polski listu „Askolda” do agenta „Bogusława”, 3 VII 1952 r., k. 10.

¹⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depechy „Askolda” do „Dona”, 2 X 1952 r., k. 426; *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) list „Askolda” do „Rwuczoho”, 11 X 1952 r., k. 429; AIPN 01224/2127, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu 19/52 „Askolda” do „Dona”, 11 X 1952 r., b.p. (mikrofisa 12945/2). W jednej z kolejnych depech Pidhajny powiadamiał też, że w przypadku niedotarcia grupy „Sokoła” na czas, należy wysłać łączników na Ukrainę po ludzi i pocztę, zob. AIPN, 00170/12, t. 14, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depechy „Askolda” do „Rwuczoho”, 13 X 1952 r., k. 459.

¹¹ Cyt. za: B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 255, por. AIPN, 00170/12, t. 14, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu „Rwuczoho” do „Askolda”, 26 X 1952 r., k. 495, por. O. Koutek, *Działania Służby Bezpieczeństwa...*, s. 313.

kierownictwo ZCz OUN powiadomiło siatkę w Polsce, że ciężko ranny w tej strzelaninie „Sokił” dostał się w ręce StB i prawdopodobnie zmarł, zaś „Hajowi” udało się uciec i przedostać z powrotem do Niemiec¹².

Łączność z „Usmichom”

W rywalizacji między skłóconymi grupami w ZCz OUN oraz ZP UHWR w dotarciu i przekonaniu kierownictwa podziemia na Ukrainie do własnych koncepcji przewagę uzyskała frakcja opozycyjna wobec Bandery. Nie oznaczało to jednak, że kierownictwo ZCz OUN zrezygnowało z możliwości dotarcia do Wasyla Kuka „Łemisza” lub innych przywódców zbrojnego ruchu oporu w USRR. O tym, że możliwości takie istnieją, informował prawdopodobnie drogą radiową zwerbowany do współpracy przez MGB Miron Matwijewko „Usmich”. Wobec nieudanych prób wysyłania kurierów drogą lotniczą w 1951 r. oraz rozbicia kilku grup kurierskich, które próbowały bezpośrednio przez terytorium Czechosłowacji przedostać się na Ukrainę, nadal najbardziej pewnym kanałem łączności wydawała się siatka Łapińskiego w Polsce.

Tymczasem 30 sierpnia 1952 r. do Polski nadeszły depesze ZCz OUN dotyczące wysłania grup kurierskich do USRR. Pidhajny polecał jak najszybciej, bez czekania na kurierów z Niemiec, wysłać łączników na Ukrainę do „Usmicha”. Jako punkt kontaktowy podawał adresy nadesłane przez (aresztowanych przez MGB) Jana Żyławnoho „Stefka” i Michała Jaremka „Jarma”¹³. W rzeczywistości adresy te były punktami MGB, zaś „Jarmo” – obsługujący radiostację w USRR – pracował pod kontrolą służb sowieckich. O podaniu tego punktu kontaktowego poinformowany też został „Don”¹⁴. Łapiński rozpoczął przygotowania do wysłania kurierów do USRR. 15 września 1952 r. Piotr Hojsan „Woron” i Jan Pырczak „Smerek” wyruszyli w drogę¹⁵. Zabierali oni ze sobą pocztę otrzymaną z Zachodu, pieniądze przeznaczone dla podziemia na Ukrainie i broń. O ich wysłaniu „Zenon” powiadomił „Askolda”¹⁶.

Ponieważ zarówno peerełowskiemu MBP, jak i sowieckiemu MGB zależało na nawiązaniu łączności, granica została otwarta. Kombinacja powiodła się i wyprawa kurierów zakończyła się sukcesem. Po szczęśliwym przekroczeniu granicy, na punkcie

¹² AIPN, OUN/IX, t. 32, List „Askolda” do „Rwuczoho” nr 21/52, 18 X 1952 r., b.p.; AIPN, 00170/12, t. 14, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną depezę nr 15 „Askolda” do „Rwuczoho” z 11 października 1952 r., 13 XII 1952 r., k. 548; AIPN, 01224/2127, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną treść depezy nr 8/52 „Askolda” do „Dona”, 30 X 1952 r., b.p. (mikrofiszka 12945/3); Protokół d[ruha] „Haja” do sprawy upadku d[ruha] „Sokoła”, 8 X 1952 r. (kopia maszynopisu w zbiorach autora).

¹³ AIPN, 00170/12, t. 14, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depezy „Askolda” z 30 sierpnia 1952 r., 10 IX 1952 r., k. 327–328.

¹⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść odszyfrowanej depezy „Askolda” z 30 sierpnia 1952 r., 11 IX 1952 r., k. 323–324. Po kilkunastu dniach Pidhajny przekazał do Polski adresy kolejnych punktów kontaktowych, zob. *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Rwuczoho”, 25 IX 1952 r., k. 402–403.

¹⁵ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 9 IX 1952 r., k. 312–313; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 13 IX 1952 r., *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie odprawy „Worona” i „Smereka” do USRR, 14 IX 1952 r., k. 361–364.

¹⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Rwuczoho” do „Askolda”, 20 IX 1952 r., k. 384.

kontaktowym w powiecie Turka kurierzy z Polski skontaktowali się z łącznikami Matwiejka: „Jarmom” i „Iwanom” (najprawdopodobniej byli to Michał Jaremko i Jan Żyławij, którzy odeszli z Polski w lipcu 1951 r. w grupie „Haja”), przekazali im przyniesione rzeczy oraz odebrali pocztę „Usmicha” skierowaną do ZCz OUN. Do bezpośredniego kontaktu z „Usmichom” nie doszło¹⁷.

Na wysłanie kolejnych kurierów do USRR Łapiński i funkcjonariusze MBP zdecydowali się w październiku 1952 r. Chodziło im przede wszystkim o „podniesienie autorytetu [agenta] »Bogusława« przed Centralnym Prowodem OUN-B [kierownictwem ZCz OUN – I.H.] i ukazanie jego aktywności przy zorganizowaniu łączności do prowodu OUN na Ukrainie, jak również w celu otrzymania i skontrolowania poczty przesyłanej z Ukrainy do C[entralnego] P[rowodu] w Monachium”¹⁸. Do pójścia na Wschód wyznaczeni zostali Wasyl Kłymas „Lubomyr”, Mikołaj Bojczuk „Orłyk” i Piotr Hojsan „Woron” („Woronowi” początkowo miał towarzyszyć Jan Pyrczak „Smerek”, jednak ze względu na jego chorobę zrezygnowano z tego zamiaru)¹⁹. Cała trójka spotkała się z „Zenonom” 18 października 1952 r. w Krakowie. Podczas przeprowadzonej wówczas narady „Orłyk” i „Lubomyr” otrzymali polecenie dotarcia na punkt kontaktowy „Usmicha” w okolicach Lwowa i nawiązania kontaktu z nim lub z kimś z jego najbliższego otoczenia. „Woron” wysłany został na punkt kontaktowy w rejonie Turki do nieznanego z nazwiska „Wsewołoda”, który występował jako prowidnyk okręgu, a w rzeczywistości był agentem lub – co jest jeszcze bardziej prawdopodobne – funkcjonariuszem MGB²⁰. O wysłaniu kurierów Łapiński zawiadomił „Askolda”²¹.

Następnego dnia kurierzy, zaopatrzeni przez „Zenona” w pieniądze, mapy i informacje o punktach kontaktowych, bez przeszkód przekroczyli granicę. Zarówno WOP, jak i sowieckie służby graniczne były powiadomione o przejściu. Na wypadek gdyby łącznikom nie udało się z jakichś powodów przekroczyć granicy, w MBP planowano wykorzystać Romana Linkiewicza, agenta „Karpackiego”. „Mając na

¹⁷ AIPN, 00231/204, t. 23, Notatka dotycząca Mirona Matwiejko, 1960 r., k. 118.

¹⁸ AIPN, 0192/354, t. 2, Plan przedsięwzięć operacyjnych po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” dotyczących przerzucenia dwóch bojówek członków OUN z Polski na Ukrainę, 15 X 1952 r., k. 148.

¹⁹ AIPN, 00170/12, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 20 X 1952 r., k. 472–473.

²⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie odprawy kurierów OUN z Polski do USRR, 20 X 1952 r., k. 482–485. W piśmie do kierownictwa podziemia na Ukrainie Łapiński pisał: „Wykonując polecenie prowodu ZCz OUN – dr[uh]a »Askolda« – wysyłam do Was dr[uh]a »Orłyka« i jeszcze jednego na kontakt pierwszy, jaki otrzymałem od dr[uh]a »Askolda«. Zadaniem »Orłyka« jest: 1) związać się z Wami, otrzymać od Was pocztę dla prowodu ZCz OUN i zabrać ludzi, jacy mają być na punkcie. 2) Po wykonaniu tego zadania dr[uh] »Orłyk« powinien powrócić do nas jeszcze w tym roku (według możliwości). Dr[uh] »Orłyk« oprócz tej zapiski i listu »Dona« do »Usmicha« innej poczty dla Was nie ma, dlatego że nie ma innego polecenia od ZCz OUN. 3) Proszę pomóc moim kurierom w wykonaniu ich zadań oraz w powrotnej drodze, ażeby oni mogli szczęśliwie wrócić do nas. 4) Prosimy też przekazać nam jak najwięcej materiałów z bolszewickiej rzeczywistości na Ukrainie i o naszej walce o niezależną Ukrainę. Na tym kończę swoją zapiskę i zasyłam od wszystkich naszych kolegów i od naszego prowodu gorące wojackie pozdrowienia i życzenia dużo szczęścia. Śława Ukrainie. »Zenon«” (AIPN, 00170/12, t. 14, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Zenona” do prowodu OUN na Ukrainie – punkt pierwszy, 21 X 1952 r., k. 489; zob. też *ibidem*, Notatka służbowa mjr. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Zenona” do Prowodu OUN na Ukrainie – punkt drugi, 21 X 1952 r., k. 492).

²¹ *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projektu listu „Rwuczoł” do „Askolda” nr 21/52, 26 X 1952 r., k. 495; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projektu listu nr 22/52 „Rwuczoł” do „Askolda”, 3 XI 1952 r., k. 503.

uwadze głębsze wykorzystanie agenta »Karpackiego« w agenturalnym rozpracowaniu »C-1« – pisano w planie przerzutu bojówek na Wschód – i podniesienia jego autorytetu jako oddanego członka OUN, planuje się użyć go kapturowo poprzez [agenta] »Bogusława« jako przewodnika znającego teren przejścia przez granicę. Daje to nam możliwość późniejszego wysłania go poprzez organizacje jako »pewnego człowieka« do C[entralnego] P[roduktu] OUN-B w München w celu rozpracowania ośrodka banderowskiego”²². Wprowadzenie tych środków w życie nie było jednak konieczne.

W USSR kurierzy – zgodnie z planem – rozdzielili się. „Orłyk” i „Lubomyr” po sześciodniowym marszu dotarli do punktu kontaktowego, który był kontrolowany przez sowieckie organa bezpieczeństwa. Niewiele brakowało, by kombinacja MBP i MGB zakończyła się niepowodzeniem, w czasie bowiem nawiązania pierwszego kontaktu na punkcie łącznikowym nie zgadzało się hasło kontrolne (zamiast pary cyfr „5–8”, padło „5–6”). Mimo to „Orłyk” i „Lubomyr” pozostali na miejscu i wieczorem spotkali się z – jak wówczas sądzili – wyższym „prowidnykom”: Włodzimierzem Korowcem „Skobom”²³ i jego ochroną „Woronom” (N.N.) i „Dubom” (N.N.)²⁴. W rzeczywistości cała trójka była bądź zwerbowanymi przez MGB członkami podziemia, bądź kadrowymi pracownikami służb sowieckich. „Skob” zbagatelizował niejasności związane z wymianą haseł i umieścił kurierów na kwaterze, skąd 6 listopada 1952 r. zabrali ich inni agenci lub funkcjonariusze służb sowieckich (występowali pod pseudonimami „Hriznyj”, „Kohut”, „Sławko” – Eugeniusz Hura?). Następnie kurierzy z Polski spotkali się z kolejną podstawioną osobą – „Bohonom” (N.N.). Z informacji „Bohuna” wynikało, że kurierzy nie mogą skontaktować się z „Usmichom”, gdyż przebywa on na innym terenie. Nie mogą też oni spędzić na Ukrainie zimy, gdyż nie ma przygotowanych odpowiednich kryjówek²⁵. Jednocześnie jednak „Bohun” poinformował wysłanników Łapińskiego, że Matwijejko przygotował pocztę dla Bandery i Pidhajnego. W związku z takim obrotem sprawy, po dyskusji, obydwaj kurierzy postanowili wracać. Marsz do granicy obył się bez niespodzianek („Orłyk” i „Lubomyr” byli eskortowani przez kilku ludzi „Skoba”). W nocy z 16 na 17 listopada 1952 r. – choć zostali ostrzelani na granicy – kurierzy powrócili do Polski²⁶.

Również „Woronowi” udało się dostać na umówione miejsce²⁷. Po dwóch dnia oczekiwania Hojsan osobiście spotkał się z „Wsewołodom” w jego bunkrze niedaleko Turki, przekazał przyniesioną korespondencję, odebrał od niego pocztę i eskortowany do

²² AIPN, 0192/354, t. 2, Plan przedsięwzięć operacyjnych po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” dotyczących przerzucenia dwóch bojówek członków OUN z Polski na Ukrainę, 15 X 1952 r., k. 149–150.

²³ Włodzimierz Korowiec „Skob”, „Borys” – według niepewnych danych ur. w 1923 r. w Hruszowie, pow. Drohobycz, w podziemiu prawdopodobnie od 1946 r., przez jakiś czas pełnił funkcję prowidnyka OUN w chersońskiej oblasti, o okolicznościach zwerbowania go przez MGB brak jakichkolwiek danych. Wydaje się, że to właśnie on odegrał główną rolę w zatrzymaniu przez MGB 11 VII 1953 r. Wasyla Hałasy „Orłana” i jego żony Marii Sawczyn „Mariczki”, zob. M. Sawczyn, *op. cit.*, s. 465–470.

²⁴ AIPN Bi, 219/175/DOI, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 23 IV 1954 r., k. 42.

²⁵ Tak też sprawę tę tłumaczył „Bohun” przed „Zenonom” w liście, który kurierzy przynieśli do Polski (AIPN, 00170/12, t. 14, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Bohuna” do „Zenona” z 6 października 1952 r., 19 XII 1952 r., k. 540).

²⁶ AIPN, 0330/257, t. 5, Odpis protokołu przesłuchania Wasyla Kłymasza, 23 IV 1954 r., k. 21; AIPN, 00170/12, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka”, 21 XII 1952 r., k. 578–585; AIPN Bi, 219/175/DOI, Sprawozdanie „Lubomyra” z rajdu na Ukrainę, b.d., k. 188–192v.

²⁷ AIPN, 0330/257, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 9 IV 1954 r., k. 24.

granicy powrócił do Polski²⁸. Miesiąc po powrocie „Worona” do Polski, na podane przez niego adresy nadeszła pierwsza korespondencja od „Wsewołoda”, który informował w niej, iż ze względu na zbliżającą się zimą nie może wysłać ludzi do Polski, lecz pozostałe polecenia kierownictwa ZCz OUN postara się wykonać w najbliższym czasie²⁹.

Nawiązanie ponownej łączności z – domniemanym tym razem – podziemiem na Ukrainie było kolejnym, poważnym sukcesem Łapińskiego w oczach Bandery i jego frakcji. „Gratuluje Wam, »Donowi«, »Woronowi«, »Orłykowi« i »Lubomyrowi« za udaną operację – pisał Pidhajny w jednym z kolejnych listów. – Może Bóg da, że będzie już ostatecznie ustanowiona stała łączność”³⁰. Dlatego też w październiku 1952 r. „Askold” polecał wykorzystać tę drogę i przekazać „Usmichowi” ręczny generator do obsługi radiostacji³¹. „Zenon”, aby zdyskontować to powodzenie, zamierzał w najbliższym czasie utrwalić kontakt przez podtrzymywanie z podziemiem na Ukrainie ciągłej korespondencji. „C[entralny] Prowid] OUN w Niemczech będzie stale informowany o tym, że punkty org[anizacyjne] na Ukrainie i linia kontaktowa C[entralnego] P[rowodu] przez Polskę są ciągle aktualne, żywe, gotowe do wykorzystania. To powinno bardziej związać i zbliżyć C[entralny] P[rowid] OUN w Niemczech do prowodu OUN na Ukrainie, a tym samym wpłynąć na otrzymanie większych rezultatów z tych kontaktów w lecie 1953 r.” – pisał w planie działania na pierwszy kwartał nadchodzącego roku³². W tym celu zamierzał przynajmniej raz w miesiącu wysłać korespondencję na ustalone przez „Orłyka”, „Lubomyra” i „Worona” punkty kontaktowe na Ukrainie oraz sprawdzać nieustannie adresy kontaktowe podane „Bohunowi” i „Wsewołodowi”³³. Planował on też ostatecznie zrealizowanie zamiaru utworzenia bazy łącznikowej w powiecie sanockim, o czym powiadomił „Askolda”³⁴. Pidhajny zaakceptował ten plan³⁵.

²⁸ AIPN, OUN/IX, t. 173, Zaszifrowany i odszyfrowany rękopis sprawozdania „Worona” z marszu na Ukrainę, 14 I 1953 r., k. 158–171v; AIPN, 0330/257, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 9 IV 1954 r., k. 110; AIPN, 00170/12, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 12 XII 1952 r., k. 565–570; *Zakerzonnia...*, t. 1: wspomnienia Piotra Hojsana, s. 78–86. O tym, iż „Wsewołod” był podstawionym kontaktem ukraińskiego podziemia, świadczy też notatka ppłk. Bronisława Wróblewskiego dotycząca przyniesionej przez „Worona” pocztę, w której stwierdzono m.in., że „biorąc pod uwagę to, aby u »Don« nie zaistniało podejrzenie, że »Bogusław« kontroluje pocztę z Ukrainy, uzgodniliśmy z ppłk. Nastiukowym [oficer MGB – I.H.], aby tej pocztę »Bogusław« nie brał i nie przekazywał nam do kontroli, tym bardziej, że **treść tej pocztę znana jest organom bezp[iecieństwa] ZSRR** [podkreślenie I.H.]” (AIPN, 00170/12, t. 14, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego, 17 XII 1952 r., k. 518).

²⁹ *Ibidem*, t. 14, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Wsewołoda” do „Zenona”, 19 XII 1952 r., k. 532–533.

³⁰ *Ibidem*, t. 15, Notatka służbowa kpt. Janusza Mazurka zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) listu nr 22/52 „Askolda” do „Rwuczo”, 16 II 1953 r., k. 157.

³¹ *Ibidem*, t. 14, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną depezę „Askolda” do „Rwuczo” z 3 października 1952 r., 13 XII 1952 r., k. 545.

³² *Ibidem*, t. 15, Plan pracy organizacji OUN w Polsce na czas od 1 stycznia do 30 kwietnia 1953 r. sporządzony przez agenta „Bogusława”, 26 XII 1952 r., b.p.

³³ Treść pierwszych listów zob. AIPN, 00170/12, t. 15, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Jastrzębskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Bogusława” do „Bohuna”, 2 I 1953 r., k. 9; *ibidem*, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Jastrzębskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Bogusława” do „Wsewołoda”, 2 I 1953 r., k. 12.

³⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Jastrzębskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu „Rwuczo” do „Askolda”, 15 I 1953 r., k. 91; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Rwuczo” do „Askolda”, 29 I 1953 r., k. 141–142.

³⁵ *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) odszyfrowaną depezę „Askolda” z 24 lutego 1953 r., 25 III 1953 r., k. 225–226; *ibidem*, Notatka służbowa

Już na początku stycznia 1953 r. Łapiński o swych zamiarach utworzenia bazy łącznikowej na Łemkowszczyźnie poinformował Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, który z chęcią przystał na propozycję „Zenona”³⁶. Podobnie też zareagował Piotr Hojsan „Woron”. Dwa miesiące później ustalono wspólnie, że za łączność z podziemiem w USSR będzie odpowiadał „Woron”, któremu do pomocy przydzieleni zostaną Mikołaj Bojczuk „Orłyk” (łącznik), Jan Kopczak „Sosna” (radiotelegrafista), Wasyl Kłymasz „Lubomyr” (radiotelegrafista) oraz Jan Pырczak „Smerek” i Mikołaj Kuń „Burjan” (komórka łącznikowa)³⁷. Grupa ta – według zamierzeń agenta – miała „utrzymać w lecie 1953 r. łączność między org[anizacją] OUN na Ukrainie a Prowodom OUN w Niemczech. Będzie to grupa łącznościowa. Z grupy tej będzie się wysyłało kurierów na Ukrainę. Grupa będzie przyjmować ludzi z Niemiec [...], »Sosna« i »Lubomyr« będą utrzymywać kontakt radiowy z prowdomem OUN w Niemczech”³⁸.

Z nastaniem wiosny Piotr Hojsan „Woron” wyjechał na kilka dni do powiatu sanockiego. Po powrocie, zdając Łapińskiemu relację z wyjazdu, stwierdził, że istnieje możliwość założenia bazy łącznikowej w rejonie wsi Wysoczany–Komańcza–Smolnik, ale nie można tam korzystać z pomocy ludności, która obawia się udzielania kwater członkom siatki³⁹. W takiej sytuacji jedynym wyjściem było zbudowanie w tym rejonie bunkra. W połowie kwietnia „Woron”, „Orłyk” i „Lubomyr” wyjechali ponownie w Bieszczady, by przygotować kryjówkę⁴⁰. Zamiar ten był niezwykle trudny do zrealizowania ze względu na częste patrole WOP. Powstanie nowego schronienia odpowiadało jednak planom zarówno „Zenona”, jak i MBP. Dlatego też opracowano plan działań, które miały zapewnić kopiącym bunkier przynajmniej minimum bezpieczeństwa – operacyjnie „zabezpieczono” leśników, którzy przypadkowo mogliby natknąć się na „Worona” i „Orłyka” przy pracy, miejscowe PUBP otrzymały polecenie, by informacje o wszystkich nieznanym w lesie przekazywać bezpośrednio szefowi WUBP w Rzeszowie, zaś gminna komenda MO w Komańczy miała skoncentrować się na obserwacji i rozpracowaniu miejscowego klasztoru, gdzie według celowo rozpowszechnionych wśród miejscowych milicjantów informacji miała być prowadzona jakaś „nielegalna” działalność⁴¹. Mimo tych „ułatwień” praca nad kryjówką posuwała się bardzo powoli i w połowie czerwca 1953 r. „Orłyk” mógł jedynie poinformować Łapińskiego, że sytuacja jego oraz pozostałych konspiratorów w powiecie sanockim jest krytyczna, nie mają żywności, muszą biwakować w lesie, a efektem ich pracy jest nieduży (2x2,5 m) bunkier, który jednak wymaga jeszcze sporo pracy⁴². Ostatecznie kryjówka w Bieszczadach nigdy nie została ukończona.

ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) listu nr 1/53 „Askolda” do „Rwuczoho”, 27 III 1953 r., k. 279.

³⁶ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 21 I 1953 r., k. 105.

³⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 28 I 1953 r., k. 125; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 27 I 1953 r., k. 131.

³⁸ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 5 III 1953 r., k. 203.

³⁹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 20 III 1953 r., k. 248.

⁴⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 17 IV 1953 r., k. 305–306.

⁴¹ AIPN, 0192/354, t. 14, Plan operacyjnych przedsięwzięć zmierzających do zabezpieczenia przed ewentualnym aresztowaniem bojówki OUN Bandery przebywającej obecnie na terenie pow. Sanok, 4 V 1953 r., k. 73–76; *ibidem*, Raport z wykonania planu zabezpieczenia bojówki, 30 V 1953 r., k. 77–84.

⁴² AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka”, 16 VI 1953 r., k. 479–480.

Łapiński nie zamierzał też wprowadzać żadnych zmian w postępowaniu z Bogdanem Łychołatem „Dudarem”. Na stanowcze żądania „Askolda”, by Łychołat zbierał materiały wywiadowcze, agent miał zamiar wyasygnować jedynie niewielką, niewystarczającą na rzeczywistą działalność, sumę pieniędzy (przekonał też do tego „Dona”, który bardzo podejrzliwie traktował „Dudara” jako człowieka „spoza” organizacji⁴³) oraz zmotywować go do bardziej wyťažonej pracy, ale jednocześnie przed funkcjonariuszami MBP stwierdzał, że „bez względu na wszystko nie można pozwolić »Dudarowi« rozwinąć jego zbrodniczej działalności”⁴⁴. Dosyć oryginalna była też propozycja Łapińskiego, by listy Łychołata na Zachód „niszczyć [...]”, żeby one były nieczytelne nawet po wywołaniu ich środkami chemicznymi (np. możliwie prześwietlać promieniami)”⁴⁵. Trudno stwierdzić, czy ówczesny stan techniki umożliwiał przeprowadzenie takich działań, jednak „Askold” skarżył się w jednym z późniejszych pism, że nie wie, dlaczego wywołał „wszystkie listy kol[egi] »Rwucz[oho]«, 50 proc. [listów] kol[egi] »Dona« i tylko 10 proc. [listów] kol[egi] »Dudara«”⁴⁶. O trudnościach z finansowaniem działalności „Dudara” i braku aktywności z jego strony Łapiński ciągle informował też Zachód, gdzie kierownictwo ZCz OUN za pośrednictwem Pidhajnego wyrażało niezadowolenie z dotychczasowej pracy Łychołata⁴⁷. Bez wątpienia taktyka Łapińskiego i MBP przyniosła oczekiwane rezultaty. Informacje, jakie udało się „Dudarowi” zdobyć, nie przedstawiały większej wartości strategicznej (dlatego też zostały wysłane na Zachód)⁴⁸. Nic więc dziwnego, że Pidhajny instruiował Łapińskiego: „Nieprzyjemnie pisać o tym, ale jak my nie damy minimum [informacji] sąsiadom [wywiadowi angielskiemu – I.H.], oni będą zmuszeni odmówić nam pomocy, co może stać się nawet prędko. Zdani na własne siły będziemy mogli już mało pomóc Wam i krajowi [podziemiu na Ukrainie – I.H.] osobliwie co do techniki”⁴⁹.

⁴³ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 21 I 1953 r., k. 111. Jak się wydaje, podobne nastawienie do „Dudara” udało się Łapińskiemu wywołać u pozostałych członków siatki, co mogło przynieść pożądane efekty później. Na przykład, gdy po aresztowaniu jednego z członków siatki, Jana Kopczaka „Sosny”, „Dudar” poprosił „Lubomyra” o sporządzenie informacji na ten temat, by przekazać ją na Zachód, Kłymasz stwierdził w liście do Łapińskiego, że nie przekaze mu tych danych bez zgody „Zenona” (*ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie listu „Lubomyra” do „Zenona”, 20 IV 1953 r., k. 320–322). Najprawdopodobniej taka postawa wywołała też negatywną reakcję u Łychołata, który winą za brak wyników swej pracy niejednokrotnie oskarżał „Dona” (AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 4 II 1953 r., k. 144–145).

⁴⁴ *Ibidem*, Plan pracy organizacji OUN w Polsce na czas od 1 stycznia do 30 kwietnia 1953 r. sporządzony przez agenta „Bogusława”, 26 XII 1952 r., b.p.

⁴⁵ *Ibidem*, t. 15, Plan pracy organizacji OUN w Polsce na czas od 1 stycznia do 30 kwietnia 1953 r. sporządzony przez agenta „Bogusława”, 26 XII 1952 r., b.p.

⁴⁶ *Ibidem*, t. 16, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Rwuczoho” i „Dona”, 20 X 1953 r., k. 391.

⁴⁷ *Ibidem*, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 21 X 1952 r., k. 476–477; *ibidem*, t. 15, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Jastrzębskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Rwuczoho” do „Askolda”, 15 I 1953 r., k. 94; *ibidem*, t. 16, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść pisma „Marka” do „Dudara”, 14 VIII 1953 r., b.p.; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 7 IX 1953 r., k. 199–200.

⁴⁸ Łychołatowi udało się sporządzić tylko jeden raport, w którym informował o budowie mostu przez San koło Jarosławia, schronie zbudowanym w okolicach Żurawicy oraz transportach z rudą dla polskich hut, które nadchodziły ze Związku Radzieckiego (*ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 13 VIII 1953 r., k. 137).

⁴⁹ *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Zenona”, 2 IX 1953 r., k. 175.

Bezproblemowe nawiązanie łączności z podziemiem na Ukrainie i sposób, w jaki do tego doszło, zaniepokoiły jednak Zbigniewa Kamińskiego „Dona”. Na spotkaniu z Łapińskim wysunął sporo zastrzeżeń, przy czym chodziło tu o trzy kwestie. Po pierwsze, nieobecność „Usmicha”, „Jarma” i „Stefka” w czasie spotkania z wysłannikami z Polski, po drugie, list wysłany przez „Orłyka” z Ukrainy po dotarciu do celu miał na odwrocie pieczętkę urzędu pocztowego z Warszawy, i wreszcie, po trzecie, kurierzy stosunkowo łatwo przeszli granicę w drodze do USRR. Piotr Hojsan „Woron” nie miał aż tak poważnych obiekcji, aczkolwiek po powrocie zwrócił uwagę, że u „Wsewołoda” nie przestrzega się nawet standardowych zasad konspiracji (pokazano mu bunkier „prowidnyka”). Chcąc rozwiać nieufność członków siatki, Łapiński proponował funkcjonariuszom MBP tak „pokierować sprawami, żeby te podejrzania znikły raz na zawsze. To można zrobić przez »Usmicha« [stwierdzenie powyższe sugerowałoby, że agent wiedział o podwójnej roli Matwijejki – I.H.], który powinien obecnie odpowiednio naświetlić sprawę kontaktów nawiązanych przez »Orłyka« i »Worona« »Askoldowi« (przy pomocy radia). To znaczy należy te kontakty sankcjonować i utrwalić. »Usmich« powinien też napisać do »Dona« i »Z[enona]« i zatwierdzić te kontakty. Osoba »Dona« powinna posłużyć sprawie w ten sposób, żeby ona przyczyniła się do utrwalenia nawiązanych kontaktów z Ukrainą, a nie podrywania ich”⁵⁰. Nie wiadomo, czy sugestie te zostały zrealizowane. Bezpieka jednak poważnie zaniepokoiła się doniesieniami o powstałych niejasnościach. Zaczęto nawet rozważać, czy nie aresztować Zbigniewa Kamińskiego „Dona” lub spróbować go zwerbować. W tym celu zamierzano wykorzystać kontakt z „Usmichom”. „W wypadku jeżeli C[entralny] P[rowid] zezwoli »Donowi« wyjechać do »Usmicha«, to [należy] umożliwić mu przejście granicy na punkt do »Bohuna«, na Ukrainie dokonać tajnego zdjęcia i powziąć decyzję odnośnie jego werbunku. O ile »Don« zostanie zwerbowany, to należy skierować go z powrotem do Polski, w przeciwnym wypadku zatrzymać i upozorować śmierć. Jeżeli z jakichkolwiek powodów nie uda się wyprowadzić »Dona« na Ukrainę, to [należy] dokonać [jego] tajnego zdjęcia na terenie Polski” – zakładano w planie na nadchodzący 1953 r.⁵¹ Do realizacji tych planów jednak nie doszło.

Wydaje się, że podjęcie takiej kombinacji operacyjnej, tj. kontaktowania jednej fikcyjnej siatki podziemia z drugą, miały na celu przede wszystkim przekonanie kierownictwa ZCz OUN o prężnej działalności organizacji „Zenona” w Polsce i otoczenia Matwijejki na Ukrainie. Być może – choć są to jedynie przypuszczenia – chciano w ten sposób wzmocnić pozycję Bandery w jego walce z wewnętrzną opozycją, która współpracowała z wywiadem amerykańskim uważanym chyba przez MGB za groźniejszego przeciwnika niż brytyjskie SIS i miała swego czasu (dzięki Ochrymowiczowi) bezpośrednie dojście do Wasyla Kuka „Łemisza”. Niezależnie jednak od tego, jakie powody kierowały prowadzącymi „grę” z ZCz OUN i wywiadami zachodnimi, w dalszych jej etapach należało – według Łapińskiego – stwarzać wszelkie pozory rzeczywistej działalności konspiracyjnej. „We wszystkich sprawach

⁵⁰ *Ibidem*, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – zastrzeżenia „Dona” odnośnie kontaktów na Ukrainie, 23 XII 1952 r., k. 596.

⁵¹ AIPN, 0192/354, t. 14, Ramowy plan zasadniczych agenturalno-operacyjnych przedsięwzięć po agenturalnym rozpracowaniu „C-1”, 18 II 1953 r., k. 3.

należy unikać błędów i robić ich jak najmniej, żeby nie dawać nikomu z czł[onków] org[anizacji] podstaw do wyciągania niekorzystnych wniosków i zastrzeżeń. W każdym pociągnięciu [operacyjnym] wcielać w życie taktykę i formy działalności OUN. Unikać łatwych [metod] rozwiązywania spraw, np. pogoń pogranicznych wojsk za tymi, którzy przeszli granicę, musi odbywać się według wszelkich zasad prawdziwej pogoni. Rezultat takiej pogoni będzie zależał od celu. Jednak jak taka pogoń będzie ostra, korzyść zawsze będzie większa dla ogólnej konspiracji spraw. Akcję powinny wykonywać tak wojska ochrony pograniczne radzieckie, jak i polskie. Niech grupom OUN będzie jak najciężej przechodzić granicę, a nie gładko. Sprawa będzie wyglądać wtedy bardzo rzeczowo” – kończył „Zenon” swe doniesienie o obiekcjach Kamińskiego⁵².

Nowi członkowie, nowa agentura

Podczas opracowania upowców i członków siatki cywilnej OUN-B na zachodnich i północnych ziemiach Polski pochodzących z dawnego II Okręgu OUN funkcjonariusze natrafili na Dymitra Feszaka „Konyk”⁵³, który po 1947 r. zalegalizował się na Mazurach. 27 listopada 1951 r. „Konyk” został zatrzymany i zwerbowany przez kpt. Romualda Pomorskiego jako informator o pseudonimie „Ihor”. Już w pierwszych dniach po werbunku udzielił sporo informacji o kilkudziesięciu dawnych członkach ukraińskiego podziemia (kilku z nich aresztowano)⁵⁴. Choć nie wniósł nowych informacji do opracowania „C-1”, okazał się w przyszłości agentem cennym dla dalszego rozwoju operacji⁵⁵.

Po sprawdzeniu Feszaka przez zaaranżowanie kilku kombinacji operacyjnych, w których uczestniczyli też inni tajni współpracownicy MBP, kierownictwo III Departamentu zdecydowało włączyć go do działań w siatce „Zenona”. W realizacji tego zamierzenia miał pomóc – nieświadomy niczego – dawny towarzysz Feszaka z UPA Andrzej Noga „Łypa”⁵⁶, który ukrywał się w województwie olsztyńskim. Wiosną 1951 r. „Konyk” odnalazł Nogę i do niego dołączył, tłumacząc swój krok obawą przed aresztowaniem. „Dla potwierdzenia legendy o ukrywaniu się ag[enta] »Ihora« co pewien czas przeprowadzane są poszukiwania za nim na terenie powiatu Węgorzewo przez miejscowe organa bezpieczeństwa publicznego” – pisał w jednej ze swych notatek ppłk Wróblewski⁵⁷. Zmieniono też charakter współpracy Feszaka z bezpieką – 21 kwietnia 1953 r. przekwalifikowano „Ihora” z informatora na agenta. W międzyczasie

⁵² AIPN, 00170/12, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – zastrzeżenia „Dona” odnośnie kontaktów na Ukrainie, 23 XII 1952 r., k. 598.

⁵³ Dymitr Feszak „Konyk” – ur. w 1923 r. w Młynach, pow. Jarosław, członek OUN, w podziemiu od 1945 r.; do 1946 r. strzelec w sotni Grzegorza Łewka „Kruka”, a następnie (początek 1947 r. do lata 1947 r.) członek bojówki SB w 1. rejonie II Okręgu OUN Mikołaja Łytwyny „Kołosa”, po akcji „Wisła” w towarzystwie Aleksandra Kołacza „Wjuna” i Andrzeja Nogi „Łypy” wyjechał na Mazury.

⁵⁴ Zob. m.in. AIPN, 00169/24, Doniesienie agenturalne „Ihora”, 9 XII 1951 r., k. 3–5.

⁵⁵ AIPN, 0192/354, t. 3, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego i kpt. Waclawa Lokajczyka dotycząca agenta ps. „Ihor”, 30 X 1953 r., k. 108.

⁵⁶ Andrzej Noga „Łypa” – ur. w 1923 r. w Gajach, pow. Jarosław, od 1946 r. strzelec, a następnie żandarm w sotni Grzegorza Łewki „Kruka”, po akcji „Wisła” razem z Aleksandrem Kołaczem „Wjunom” i Dymitrem Feszakiem „Konykom” przedostał się do woj. olsztyńskiego, gdzie ukrywał się u krewnych pod fałszywym nazwiskiem Dymitr Żurawski, utrzymywał kontakt z siatką Łapińskiego, ale odmówił ścisłej współpracy i aktywnej działalności.

⁵⁷ AIPN, 0192/354, t. 3, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego i kpt. Waclawa Lokajczyka dotycząca agenta ps. „Ihor”, 30 X 1953 r., k. 108.

rodzina „Łypy” zwróciła się do matki Wasyla Zbrożyka „Zenka” o pomoc w wyrobieniu fałszywych dokumentów. Wykorzystując ten pretekst, Feszak nawiązał bezpośredni kontakt z członkami siatki (Wasylem Zbrożykiem „Zenkom” i Piotrem Warenycią „Bajdą”), złożył obszerne sprawozdanie o sobie oraz poprosił o pomoc.

O nawiązaniu nowego kontaktu „Bajda” powiadomił „Zenona” i Zbigniewa Kamińskiego. Trudno powiedzieć, z jakich przyczyn, ale „Don” sprzeciwił się wówczas wciągnięciu Feszaka do aktywnej działalności konspiracyjnej, obawiając się prowokacji⁵⁸. Mimo to „Ihor” nadal utrzymywał luźny kontakt ze Zbrożykiem i Warenycią⁵⁹. Przekazał też „Donowi” opis swej działalności w podziemiu. Informacja ta, jak też wspomniane pozorowane obławy i poszukiwania Feszaka organizowane przez PUBP w powiecie węgorszewskim, przekonały, jak się wydaje, w końcu Kamińskiego i w początkach 1953 r. do rozpracowania „C-1” włączony został kolejny tajny współpracownik MBP⁶⁰.

Inną osobą zwerbowaną przez MBP był – ukrywający się pod nazwiskiem Ołenicz i utrzymujący luźny kontakt z Łapińskim – Włodzimierz Robak „Ołeh”. W lutym 1953 r. został on zatrzymany i pozyskany do współpracy jako tajny współpracownik „P-3” (według innych danych był zarejestrowany jako „Zosia 93”⁶¹) z celem rozpracowywania pracowników PGR w Jaworze. „Ołehowi” nie odpowiadała nowa rola i kilka tygodni później powiadomił o podpisaniu na UB zobowiązania „Zenona”, prosząc o pomoc w ucieczce na Zachód⁶². Postępowanie Robaka sprawiło, iż w przedsięwzięciach operacyjnych do doniesienia Łapińskiego ppłk Wróblewski stwierdzał: „W związku z tym, że planujemy wysłać za granicę do ośrodka OUN Bandery w Monachium naszego agenta »Włodzimierza«⁶³, który znał się z »Ołehom« w okresie działalności w organizacji OUN-UPA w latach 1944–1947, należy opracować dla »Włodzimierza« zadanie i legendę skontaktowania się z »Ołehom« w celu wykorzystania możliwości »Ołeha« w przejściu razem z nim za granicę »Włodzimierza«”⁶⁴. Kilka miesięcy później – w listopadzie 1953 r. – do Robaka zgłosił się wspomniany agent z prośbą o umożliwienie mu ucieczki za granicę⁶⁵. Do realizacji tego przedsięwzięcia jednak nie doszło. Dalsze losy wymienionych osób są nieznane. W lutym 1953 r. w MBP rozważano też utworzenie w siatce Łapińskiego (podobnie jak w strukturze OUN w Polsce sprzed 1947 r.) stanowiska referenta służby zdrowia, które w przyszłości

⁵⁸ AIPN, 00170/12, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 1 IX 1952 r., k. 285.

⁵⁹ *Ibidem*, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bajdy”, 28 I 1953 r., k. 122; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 19 II 1953 r., k. 174.

⁶⁰ AIPN, 0192/354, t. 3, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego i kpt. Wacława Lokajczyka dotycząca agenta ps. „Ihor”, 30 X 1953 r., k. 108.

⁶¹ Zob. np. T. Balbus, *op. cit.*, s. 101.

⁶² *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Ołenicza „Ołeha”, 23 IV 1953 r., k. 335–336; AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Włodzimierza Ołenicza, 4 I 1977 r., k. 71.

⁶³ Mowa o Teodorze Korpanie „Czubaju” – dawnym współpracowniku Sergiusza Martyniuka „Hraba”, który od 1951 r. był zarejestrowany w kartotece MBP jako agent „Włodzimierz”. W 1953 r. MBP planowało przerzucenie agenta „Włodzimierza” na Zachód w celu rozpracowywania emigracyjnych środowisk OUN.

⁶⁴ AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Ołenicza „Ołeha”, 23 IV 1953 r., k. 337.

⁶⁵ *Ibidem*, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Włodzimierza Ołenicza „Ołeha”, 12 XI 1953 r., k. 482–483; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 20 XI 1953 r., k. 497.

miał objąć nieznaną z nazwiska agent MBP „Jarosław”⁶⁶, ale z nieznanych powodów z pomysłu tego zrezygnowano⁶⁷.

Kilka miesięcy później z ludźmi Łapińskiego spotkał się kolejny, ukrywający się były konspirator – Roman Petryha „Bohdan” (stryjeczny brat Bogdana Petryhy „Kruka”)⁶⁸. Zbigniew Kamiński „Don”, mimo pewnych zastrzeżeń wobec jego osoby, postanowił włączyć go do grupy łącznościowej „Worona”⁶⁹. Poprzez ten kontakt bezpieka chciała przede wszystkim wykorzystać ewentualne możliwości uzyskania dzięki środowisku „Bohdana” fałszywych dokumentów tożsamości, których domagał się „Askold”. Uzyskanie ich w ten sposób (a nie od MBP) pozwalało Łapińskiemu unikać niewygodnych pytań i uzależniało od organizacji nowego człowieka. Poza wyżej przedstawionymi osobami jako współpracownicy organizacji „Zenona” w prowokację MBP wciągnięci zostali Michał Proskura (Wałcz)⁷⁰, Jan Kopot (Wałcz)⁷¹, Włodzimierz Biłozor (Jarosław)⁷² i kilkanaście innych osób.

Aresztowanie „Sosny”

Jak już niejednokrotnie wyżej stwierdzono, w trakcie „gry” z banderowskim podziemiem miało miejsce kilka nieprzewidzianych – przez MBP – wydarzeń. Jednym z kolejnych było przypadkowe zatrzymanie podczas kontroli dokumentów przez MO 11 marca 1953 r. w Tczewie Jana Kopczaka „Sosny” – radiooperatora siatki Łapińskiego (swego rodzaju ciekawostką może być fakt, że Departament III MBP powiadomiony został o tym fakcie nazajutrz przez funkcjonariusza sowieckiego płk. „Sz”)⁷³. Ponieważ przy aresztowanym znaleziono broń, truciznę („Sosna” próbował ją zażyć, ale milicjanci mu to uniemożliwili), szyfry i depesze, zwolnienie go nie było więc możliwe bez dekonspiracji operacji, zaś postawa, jaką prezentował w czasie pierwszych godzin przesłuchań, uniemożliwiała jego bezpośrednie zwerbowanie. W ten sposób zagrożona też została pozycja „Zenona”. W MBP podjęto więc decyzję o upozorowaniu śmierci „Sosny”. „Możliwościami MBP przygotowano fotografię »Sosny«, na której [należy] upozorować go jako trupa – polecał ppłk Wróblewski – [...] do województwa olsztyńskiego [trzeba] delegować por. Bosowskiego dla praktycznego

⁶⁶ „Jarosław” – ur. w Łazach, pow. Jarosław, w podziemiu pełnił funkcje referenta służby zdrowia I. rejonu II Okręgu OUN, zwerbowany 23 VI 1951 r.

⁶⁷ AIPN, 0192/354, t. 14, Ramowy kierunkowy plan zatwierdzonych agenturalno-operacyjnych przedsięwzięć po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” na 1953 r., 18 II 1953 r., k. 4

⁶⁸ Roman Petryha „Bohdan” (1918–1954) – ur. w Sorochowie, pow. Jarosław, członek OUN, w latach 1945–1947 członek bojówki SB 4. rejonu II Okręgu OUN, po 1947 r. wyjechał na zachodnie ziemie Polski, gdzie zalegalizował się, w obawie przed aresztowaniem od marca 1953 r. zaczął się ukrywać, w tym samym czasie nawiązał kontakt z siatką Łapińskiego.

⁶⁹ AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Romana Petryhy, 6 V 1953 r., k. 366–367.

⁷⁰ Michał Proskura – ur. w 1927 r., nie należał do podziemia, podczas akcji „Wisła” przesiedlony do pow. Wałcz, w 1953 r. zaangażowany do pomocy siatce Łapińskiego przez Włodzimierza Nyza „Dyra”, aresztowany przez MBP.

⁷¹ Jan Kopot – ur. w 1931 r. w Dachnowie, pow. Lubaczów, nie należał do podziemia, podczas akcji „Wisła” przesiedlony do pow. Wałcz, w 1953 r. wciągnięty do współpracy z siatką Łapińskiego, aresztowany przez MBP.

⁷² Włodzimierz Biłozor – ur. w 1924 r. w Jarosławiu, w latach 1944–1945 służył w Armii Czerwonej, po 1945 r. utrzymywał przez jakiś czas kontakty z OUN, w 1953 r. odnaleziony przez Bogdana Łychołata „Dudara”.

⁷³ AIPN, 0192/354, t. 49, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego dotycząca zatrzymania przez MO w Tczewie figuranta sprawy „C-1”, 13 III 1953 r., k. 454–455.

przeprowadzenia legendy odnośnie »rozpoznania« przestępcy, który otrul się przy zatrzymaniu przez MO⁷⁴.

Tydzień później – 18 marca 1953 r. – funkcjonariusze Departamentu III przeprowadzili w gospodarstwie Jana Dumki w Czarnówce, gdzie ukrywał się Kopczak, rewizję, okazując domownikom fotografię „zwłok” radiotelegrafisty oraz fałszywe dokumenty tożsamości wystawione na jego nazwisko. Swą wizytę por. Bosowski tłumaczył faktem znalezienia przy „Sośnie” adresu Dumki⁷⁵. Zgodnie z przewidywaniami gospodarze nie przyznali się do znajomości, lecz o przeszukaniu i fotografii powiadomili natychmiast ukrywającego się w pobliżu Wasyla Kłymasza „Lubomyra”, a ten z kolei o wszystkim poinformował pozostałych członków siatki⁷⁶. Chcąc zmylić tropy, Łapiński poinformował Zachód, że „Sosna” złamał rozkaz, opuszczając swą kryjówkę, i że najprawdopodobniej załamał się nerwowo. Jego „śmierć” zaś była albo przypadkowa, albo też „Sosna” popełnił samobójstwo⁷⁷. Podobnie sprawę tę „Askoldowi” przedstawił Kamiński⁷⁸. Korespondencja „Zenona” z „Askoldom” w tej sprawie trwała jeszcze jakiś czas⁷⁹.

Sfingowanie śmierci „Sosny” było ryzykowne dla MBP. Część bowiem członków siatki (Bogdan Łychołat „Dudara”, Eugeniusz Koza „Bohuna”) zaczęła żywić podejrzenia, że nagłe zniknięcie radiotelegrafisty może być inspirowane przez UB. Na poparcie swych przypuszczeń nie posiadali jednak żadnych dowodów⁸⁰. Szczególnie nieufny okazał się „Dudara”, który – prawidłowo skądinąd rozumując – nie widział żadnego wytłumaczenia, dlaczego Kopczak miał zapisany adres swej kryjówki, skoro doskonale znał go na pamięć. Mimo to uspokoił Łychołata fakt – jak sam zresztą mówił Łapińskiemu – że wśród członków siatki nie było żadnych aresztowań⁸¹.

Podejrzenia w związku ze „śmiercią” radiotelegrafisty pojawiły się też na Zachodzie, gdzie – jak wskazywało pismo nadesłane przez Modesta Ripeckiego „Horysława” – zauważono niepokojącą prawidłowość przy „zaginięciach” „Czabana”, „Iwasia”

⁷⁴ *Ibidem*, Plan operacyjnych przedsięwzięć zmierzających do zlegendowania przed organizacją OUN-Bandery samootrucia się członka OUN i agenta angielskiego wywiadu Kopczaka Jana ps. „Sosna”, 13 III 1953 r., k. 456–457; por. AIPN, 00170/12, t. 15, Przedsięwzięcia operacyjne wydane przez ppłk. Bronisława Wróblewskiego do doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 14 III 1953 r., k. 223; B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 259.

⁷⁵ AIPN, 0192/354, t. 49, Raport por. Mariana Bosowskiego z wykonania planu operacyjnych przedsięwzięć po agenturalnym rozpracowaniu „C-1” dotyczącym zlegendowania śmierci „Sosny”, 20 III 1953 r., k. 460–461.

⁷⁶ *Ibidem*, t. 96, Protokół przesłuchania Jana Dumki, 18 III 1953 r., k. 65–66; *ibidem*, Protokół przesłuchania Anny Dumki, 18 III 1953 r., k. 67–67v; AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 26 III 1953 r., k. 268–270; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie raportu „Lubomyra” do „Zenona”, opisującego rewizję w gospodarstwie Jana Dumki, 20 IV 1955 r., k. 320–322; AIPN Bi, 219/175/DOI, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 27 VIII 1954 r., k. 136–137.

⁷⁷ AIPN, 00170/12, t. 15, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu nr 7/53 „Rwuczoho” do „Askolda”, 30 III 1953 r., k. 288–289; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu nr 9/53 agenta „Bogusława” do „Askolda”, 1 V 1953 r., k. 352–353.

⁷⁸ AIPN, 0330/257, t. 10, Tłumaczenie na język polski listu „Dona” do „Askolda” nr 28/53 z 17 maja 1953 r., 7 VIII 1954 r., k. 13–14.

⁷⁹ AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 16 V 1953 r., k. 394.

⁸⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Eugeniusza Kozy „Bohuna”, 26 III 1953 r., k. 272.

⁸¹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dudara”, 26 III 1953 r., k. 268–271. Z kolei „Don” przypuszczał, że przyczyną wpadki „Sosny” mogło być zmęczenie bądź „bikiniarski wygląd, tzn. zapuszczone wąsiki, baczki, kapelusz odpowiednio powyginany, amerykańskie trzewiki” (*ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 14 IV 1953 r., k. 298). Łapiński polecił Kamińskiemu przeprowadzenie w tej sprawie dokładnego śledztwa.

czy grupy „Serżanta” na terenie Czechosłowacji. Ripecki polecał „Donowi” dokładnie prześledzić te wypadki⁸². Kamiński poinformował o tym Łapińskiego. Mimo wszystko „Donowi” nie udało się znaleźć nic niepokojącego⁸³. Aresztowanie „Sosny” spowodowało, że obowiązki głównego radiotelegrafisty siatki przejął Wasyl Kłymasz „Lubomyr”.

Decydując się na upozorowanie śmierci „Sosny”, funkcjonariusze MBP nie przypuszczali, że już wkrótce ich mistyfikacja zamieni się w rzeczywistość. Aresztowany Kopczak przesłuchiwany był w Warszawie. Najprawdopodobniej nie był skłonny do składania obszernych zeznań. W związku z tym wiceminister MBP gen. Konrad Świetlik wydał polecenie zastosowania od 19 marca tzw. konwejeru. Po czterech dniach przesłuchiwanemu bez przerwy „Sośnie” udało się jednak w jakiś sposób zmylić czujność śledczych i wyskoczyć przez okno. Zmarł dwie godziny później w separacie szpitalnej mokotowskiego więzienia⁸⁴.

Balony – nowa droga

Jeszcze w lutym 1953 r. Bogdan Pidhajny „Askold” polecił siatce Łapińskiego przygotowanie konspiracyjnych kwater dla nowych kurierów, którzy mieli niedługo przybyć z Zachodu. Lokal ten miał się znajdować „czterdzieści do sześćdziesięciu kilometrów od wybrzeża na linii Koszalin–Słupsk”⁸⁵. Wykonując to polecenie, „Zenon” wyznaczył na punkt kontaktowy mieszkanie Piotra Warcholaka w Trzebielinie w powiecie miasteczkim. Zawiadomił jednocześnie o wszystkim funkcjonariuszy MBP, którzy – spodziewając się, że kurierzy ponownie wybiorą drogę morską – zabezpieczyli operacyjnie trasę od wybrzeża do Trzebielina⁸⁶. Nie chodziło tu jednak o likwidację łączników, a wręcz przeciwnie – prowadzący „grę” planowali przepuszczenie kurierów do Polski i umożliwienie im kontaktu z siatką „Zenona”. Zgodnie z podjętymi decyzjami rozpoczęto obserwację gospodarstwa Warcholaka, zaś lokalne PUBP, komendy MO i placówki WOP miały wszelkie meldunki o pojawieniu się niezidentyfikowanej grupy kierować bezpośrednio na ręce szefa WUBP w Koszalinie⁸⁷. Na początku maja 1953 r.

⁸² AIPN, 01224/2127, Wyciąg z doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dona”, 15 VI 1953 r., b.p. (mikrofiszka 12945/3).

⁸³ AIPN, 0330/257, t. 10, Odpis (w tłumaczeniu na język polski) listu „Dona” do „Askolda” nr 28/53 z 17 maja 1953 r., 7 VIII 1954 r., k. 13–14.

⁸⁴ AIPN, 0192/354, t. 103, Raport ppłk. Bronisława Wróblewskiego dla wicedyrektora Departamentu III MBP ppłk. Mikołaja Krupskiego, 23 III 1953 r., k. 428–429.

⁸⁵ AIPN, 00170/12, t. 15, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną depezę „Askolda” nr 4 z 25 lutego 1953 r., 25 III 1953 r., k. 227–228. Depesza ta została po kilkunastu dniach powtórzona, zob. *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowaną depezę „Askolda” nr 4 z 25 lutego 1953 r., 7 V 1953 r., k. 314–315; por. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 20 III 1953 r., k. 243–244.

⁸⁶ W tym samym czasie „Łapiński” poinformował „Askolda”, by nowi kurierzy byli „bardzo ostrożni, bo na Wybrzeżu, a szczególnie w Koszalińskim, jest bardzo niebezpiecznie. Tam są ciągłe ruchy polskiego podziemia, co uaktywnia działalność i czujność UB i agentury”. „Zenon” prosił też o przysłanie dobrego radiotelegrafisty i szczególne uczulenie nowych ludzi na przestrzeganie zasad konspiracji i podporządkowanie się kierownictwu organizacji w Polsce (czyli Łapińskiemu), zob. *ibidem*, Notatka służbowa kpt. Kazimierza Lokajczyka zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu nr 11/53 „Rwuczoho” do „Askolda”, 12 V 1953 r., k. 390–391.

⁸⁷ AIPN, 0192/354, t. 14, Plan operacyjnych przedsięwzięć zmierzających do zabezpieczenia przed ewentualnym aresztowaniem kurierów CP OUN-B, którzy w miesiącu maju 1953 r. mają przybyć drogą morską do Polski na teren pow. Miastko, 5 V 1953 r., k. 80–82.

w kolejnym liście Pidhajny ponownie zapowiadał przybycie grupy kurierskiej, informując jednocześnie, że nowi ludzie „przyjdą podobną drogą jak »Usmich« [powietrzną – I.H.], ale trochę inaczej”⁸⁸.

Mimo prowadzonej obserwacji nie zauważono, by jakiś podejrzany samolot naruszył w czasie spodziewanego przybycia grupy przestrzeń powietrzną Polski, natomiast 24 maja 1953 r. o godzinie trzeciej rano w okolicach Sulęcina spadł balon z podczepioną do niego gondolą. Przybyła na miejsce grupa operacyjna MBP nie odnalazła żadnych śladów, stwierdziła jedynie, iż tym nietypowym środkiem transportu lecieli ludzie⁸⁹. Przypuszczenia funkcjonariuszy potwierdziły się 28 maja 1953 r., gdy „Zenon” spotkał się w Gdyni z „Bajdą”, który przywiózł ze sobą mężczyznę przybyłego kilka dni wcześniej na punkt kontaktowy w Trzebielinie⁹⁰. Przybyszem okazał się Julian Mahur „Marko”⁹¹. Powiedział on, że do Polski przyleciał razem z Eugeniuszem Ptasznikiem „Hołubom”⁹². Zostali w Kolonii zaokrętowani na zmodernizowany niewielki ścigacz niemiecki (Schnellboot), a następnie przewiezieni na Bornholm, gdzie oczekiwali na korzystne warunki pogodowe. 24 maja 1953 r. okręt podpłynął w pobliże polskich wód terytorialnych. Z jego pokładu kurierzy wystartowali balonem i po kilkugodzinnym locie wylądowali na północ od Trzebielina, pusty balon zaś wypuścili w dalszą drogę⁹³. „Marko” i „Hołub” przywieźli ze sobą radiostację, pieniądze oraz pocztę

⁸⁸ AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 16 V 1953 r., k. 394.

⁸⁹ J. Golec, *Kontrwywiad polski...*, s. 55. Specjalna komisja powołana do oględzin znaleziska doszła do trafnych wniosków, że prymitywny sposób wykonania oraz stosunkowo proste przyrządy nawigacyjne zachodniej produkcji, na dodatek z zatartymi śladami umożliwiającymi identyfikację, wykluczają, by balon używany był do badań naukowych, a jego przeznaczeniem było raczej jednorazowe nielegalne przerzucenie osób przez granicę. Zob. AIPN, 0192/354, t. 14, Raport z technicznych oględzin balonu powietrznego, który wylądował o godz. 3.00–4.00 2 km na wschód od miejscowości Sulęcino, 26 V 1953 r., k. 87–89.

⁹⁰ AIPN, 00170/12, t. 15, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego ze spotkania odbytego z agentem „Bogusławem”, 29 VIII 1953 r., k. 447–448; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Marka”, 30 V 1953 r., k. 435; AIPN, 0192/354, t. 72, Uzupełnienie płk. Teodora Świątkowskiego do notatki na Warcholaka Piotra, 20 III 1954 r., k. 53.

⁹¹ Julian Mahur „Marko” (1928–1993) – ur. w Borysławiu, w 1944 r. zgłosił się do tzw. Junactwa SS (obrona przeciwlotnicza), służył w Weimarze, Moguncji i Ratzbonie, po 1945 r. przebywał w obozie dla uchodźców w Traudstein i Dillingen; od 1945 r. członek OUN-B, w 1948 r. wyjechał do Yorktown w Anglii, gdzie pracował w kopalni i jednocześnie był członkiem miejscowej siatki ZCz OUN, w 1951 r. przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad brytyjski.

⁹² Eugeniusz Ptasznik „Ewhen”, „Hołub” (1926–1993) – ur. w Stanisławowie, w 1941 r. wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, po 1945 r. wyjechał do Anglii, gdzie w obozie dla uchodźców w Colchester wstąpił do ZCz OUN, przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski.

⁹³ J. Mahur, *op. cit.*, s. 31–32. Choć Mahur w swych wspomnieniach nie wspomina o tym, na okęcie prawdopodobnie nie obyło się bez incydentów. „Marko” i „Hołub” nie chcieli bowiem startować z pokładu przy niesprzyjającym wietrze, zostali jednak do tego zmuszeni przez grożącą im bronią załogę. Sigurd Hess pisze, że „gdy ostatecznie pogoda zmieniła się i wiatr gwałtownie się wzmógł, polscy agenci [emisariusze OUN występowały prawdopodobnie pod „przykrywką» wysłanników polskiego rządu na uchodźstwie – I.H.] przestraszyli się i dopiero groźba użycia broni zmusiła ich do wejścia do gondoli balonu”, zob. S. Hess, *The Clandestine Operations of Hans Helmut Klose and the British Baltic Fishery Protection Service (BFPS) 1949–1956*, s. 3 (mps w zbiorach autora, tekst ten został opublikowany w „The Journal of Intelligence History” 2001, nr 2). Okręt niemiecki wchodził w skład niedużej floty dowodzonej przez byłego oficera Kriegsmarine Hansa Helmuta Klose, utrzymywanej przez poprzedniczkę wywiadu zachodnoniemieckiego, tzw. organizację Reinharda Gehlena, która współpracując z SIS i CIA, przerzucała przeszkolonych przez wywiady zachodnie agentów do Polski oraz nadbałtyckich republik sowieckich. Zob. I. Jürjo, *Operations of Western Intelligence Services and Estonian Refugees in Post-War Estonia and Tactics of KGB Counterintelligence* [w:] *The Anti-soviet Resistance in the Baltic States*, red. A. Anušauskas, Vilnius 2001, s. 253–260; E. Kukridž, *Gielen: szpion wieka*, Smoleńsk 2001, s. 381–384. Przedstawiciele kierownictwa ZCz OUN

od kierownictwa ZCz OUN. Pierwszy z nich miał pozostać w Polsce do dyspozycji „Zenona”, drugi – z radiostacją i pocztą – przedostać się na teren USRR i tam nawiązać kontakt z kierownictwem podziemia⁹⁴. Mahur i Ptaszyk umieszczeni zostali na kwaterze u Stefana Hanczara w Miszewie w powiecie miasteczkim. O ich pomyslnym przetrzymaniu do Polski „Zenon” i „Don” zawiadomili Pidhajnego⁹⁵. Sposób, w jaki nowi kurierzy przedostali się do Polski, wywołał z jednej strony zaniepokojenie w MBP, z drugiej zaś swoisty zachwyt w siatce Łapińskiego. „Metodą przejścia [do Polski] my całkowicie jesteśmy zadowoleni – szkoda, że takich rzeczy nie można praktykować koło bolszewickiej granicy, chociażby w odległości 15 km” – pisał z wyraźnym żalem Kamiński⁹⁶.

Przyniesiona przez „Marka” poczta zawierała listy Pidhajnego do Wasyla Kuka „Łemisza” i Mirona Matwijejka „Usmicha”. Jak charakteryzował tę korespondencję Łapiński, „»Askold« polecał »Usmichowi«, ażeby on wyjednał u »Łemisza«, ażeby prowid OUN na Ukrainie uznał za legalną organizację nie opozycję [w] OUN, a ZCz OUN. Polecał on »Usmichowi«, o ile to jest możliwe, wejście do Krajowoho Prowodu OUN na Ukrainie. Odnośnie samego »Usmicha« »Askold« podaje, że prawdopodobnie opozycja rozgłasza wiadomości, że zna miejsce pobytu »Usmicha« na Ukrainie, że »Usmich« jest w rzeczywistości od prowodu OUN na Ukrainie izolowany, że nie ma kontaktu do prowodu, że z dołów organizacyjnych »Usmich« dywersuje przeciw »Łemiszowi«. »Askold« ostrzega i poleca »Usmichowi«, żeby na Ukrainie nie doszło do rozłamu. »Askold« zezwala też, w razie konieczności, »Usmichowi« na powrót na Zachód”⁹⁷. W rzeczywistości ocena sytuacji Matwijejki na Ukrainie dokonana przez anty-banderowską opozycję w ZCz OUN była trafna. „Usmich” rzeczywiście był izolowany, gdyż Kuk prawdopodobnie zorientował się, że prowadzi on „grę” pod kontrolą sowieckiej bezpieki⁹⁸.

Dalsza łączność z USRR

W czerwcu 1953 r. na Zachodzie odbyła się IV Konferencja ZCz OUN. O jej przebiegu Łapińskiego powiadomił w swym piśmie bezpośrednio Stefan Bandera, który polecał „skoncentrować siły i pracę ZCz OUN na takich zadaniach, jakie bezpośrednio wzmacniają walkę rewolucyjną na Ukrainie i ją poszerzają. Przygotowanie i wysyłka do Ukrainy różnych specjalistów i kierowników, rozpracowanie potrzebnych w rewolucji

latem 1950 r. prowadzili też samodzielne wstępne rozmowy o współpracy z organizacją Gehlena. Z jej reprezentantami miał m.in. spotykać się Bogdan Pidhajny „Askold”. Jednak po pierwszym sondażowym spotkaniu kontakty te zostały zerwane (AIPN, 01224/2122, Informacja Zbigniewa Kamińskiego o szukaniu możliwości połączeń ZCz OUN z organizacją Gehlena, 26 XI 1955 r., b.p. [mikrofiszka 12945/2, jacket 1]).

⁹⁴ AIPN, 0192/354, t. 14, Raport ppłk. Bronisława Wróblewskiego i kpt. Wacława Lokajczyka w sprawie przybycia „Marka” i „Hołuba”, 25 VII 1953 r., k. 87–89.

⁹⁵ AIPN, 00170/12, t. 15, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu nr 11/53 „Rwuczoho” do „Askolda”, 1 VI 1953 r., k. 443–444. Odpowiedź na list Łapińskiego, zob. *ibidem*, t. 16, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) listu nr 11/53 „Peta” do „Rwuczoho”, 21 VII 1953 r., k. 68–69.

⁹⁶ AIPN, 0330/257, t. 10, Odpis (w tłumaczeniu na język polski) listu „Dona” do „Askolda” nr 31/53 z 2 czerwca 1953 r., 6 VIII 1954 r., k. 16.

⁹⁷ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 14 VI 1953 r., k. 467.

⁹⁸ A. Rusnaczenko, *op. cit.*, s. 387.

materiałów, wydawanie miesięcznika »Surma« i broszur, materialna i techniczna pomoc w podziemnej walce. Nowy plan działalności zaczynamy od razu realizować, tak ażeby jeszcze tego roku puścić go całością w ruch. Równoległe do tego rośnie także ciężar i odpowiedzialność Waszej pracy i całego Waszego terenu. Główne zadanie: utrzymać i rozbudować łączność między dwoma częściami OUN – na ojczyźnie i za granicą, stworzyć dla niej operatywną bazę. Oprócz kurierskiej służby i poczty, dostawa na Ukrainę niektórych materiałów i wydań. Wasza dotychczasowa, bardzo ofiarna i wydajna działalność daje gwarancję, że organizacja może z pełną wiarą liczyć na Was i na Wasz teren”⁹⁹. Bardziej szczegółowe instrukcje przesłał w tym samym czasie „Askold”, którego Łapiński stale informował o kontakcie z „Usmichom” i „Wsewołodom”¹⁰⁰. Również on polecał maksymalnie rozbudować łączność z Ukrainą, by „można było nie tylko ludzi i pocztę przerzucać w obie strony, ale także można było dostarczać Ukrainie broń, lekarstwa, literaturę, pieniądze oraz inne potrzebne w walce rzeczy”¹⁰¹. Plany przesyłania broni do ZSRR wskazywać mogą, że Bandera, Pidhajny oraz inni członkowie kierownictwa ZCz OUN zupełnie się nie orientowali w realiach podziemia na Ukrainie. Niezmiennie też, choć zdaje się, że nieco naiwnie, liczyli oni na wspólne działanie z Anglikami. Wydaje się wręcz, że po wspomnianej konferencji współpracę tę – wobec pogroźek ze strony SIS o możliwości zerwania współdziałania – starali się zintensyfikować. „Bazą dla tej współpracy – pisał Bogdan Pidhajny »Askold« – jest ich [wywiadu angielskiego – I.H.] pozytywne nastawienie do naszej walki niepodległościowej i to, że oni gotują się do walki z ZSRR i nam praktycznie w naszej walce pomagają. Tę współpracę prowadzi się z perspektywą rozszerzenia jej do sojuszu wojennego. Obecnie stara się każda strona wnieść jak najwięcej dla wspólnej sprawy, dla przygotowań do ostatecznej rozprawy z wrogiem ludzkości i wolnego świata”¹⁰². „Askold” polecał również zreorganizowanie struktury w Polsce, tzn. zbudowanie odrębnej referentury łączności, której kierownikiem miał zostać Zbigniew Kamiński „Don”.

Jeszcze wiosną 1953 r. do „Dona” nadszedł kolejny list od Matwijejki. „Usmich” usprawiedliwiał swą nieobecność, gdy „Lubomyr” i „Orłyk” byli na Ukrainie jesienią 1952 r., oraz wyrażał nadzieję na utrzymanie stałej łączności¹⁰³. W odpowiedzi Kamiński poprosił Matwijejkę o spotkanie, które miało nastąpić w Polsce, w powiecie sanockim¹⁰⁴. Do realizacji tego postulatu jednak również nie doszło (być może MGB obawiało się, że może dojść do dekonspiracji „Usmicha”). W kolejnym liście Matwijejko prosił o przysłanie do niego nowych ludzi (tłumaczył to stratami, jakie miał rzekomo ponieść zimą), udzielenie pomocy w działalności (przysłanie lekarstw, broni, pieniędzy) oraz natychmiastowe przekazywanie jego poczty na Zachód i ustalenie nowych punktów kontaktowych¹⁰⁵.

⁹⁹ AIPN, 00170/12, t. 16, Tłumaczenie listu Stefana Bandery do „Zenona”, 14 VII 1953 r., k. 377.

¹⁰⁰ *Ibidem*, t. 15, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu nr 12/53 „Rwuczoho” do „Askolda”, 9 VI 1953 r., k. 461–462.

¹⁰¹ *Ibidem*, t. 16, Tłumaczenie listu „Askolda” do „Zenona” z lata 1953 r., k. 228–229.

¹⁰² *Ibidem*, k. 230.

¹⁰³ *Ibidem*, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 14 IV 1953 r., k. 299–300; AIPN, 00231/204, t. 23, Notatka dotycząca Mirona Matwijejko, 1960 r., k. 118.

¹⁰⁴ W rzeczywistości inicjatywa „Dona” była zręczną manipulacją Łapińskiego, który zgodnie ze wspomnianymi wcześniej założeniami próbował wówczas z polecenia MBP „pozbyć się” Kamińskiego z Polski i sugerował swemu podwładnemu osobiste spotkanie z „Usmichom”.

¹⁰⁵ AIPN, 00170/12, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 24 IV 1953 r., k. 339.

Ponieważ „Lubomyr” i „Orłyk”, którzy początkowo mieli wykonywać obowiązki kurierów (podporządkowani „Woronowi”), niechętnie odnosili się do tych propozycji, latem 1953 r. „Zenon” proponował MBP, by funkcję łączników pełnili członkowie siatki z drugiego szeregu: Aleksander Stańko „Burjan”, Andrzej Noga „Łypa”, Dymitr Feszak „Konyk” (agent MBP „Ihor”), Eugeniusz Kołpak „Striła”, Aleksander Wawrykiewicz „Łozowyj” oraz Andrzej Biłyj „Bill”. Łapiński projektował też rozszerzenie bazy kwaterunkowej i nowych punktów kontaktowo-przerzutowych na Dolnym Śląsku, okolicach Szczecina oraz wzdłuż wybrzeża Bałtyku¹⁰⁶. Sprawa nowych punktów przerzutowych i stworzenie nowych kanałów kurierskich via NRD na Zachód wiązała się też prawdopodobnie z podejmowanymi ciągle i nierealizowanymi planami przetrzutu ludzi za granicę. Wprawdzie „Zenon” w pierwszym rządzie wysuwał tu kwestie zagrożonych aresztowaniem lub zbędnych członków siatki w Polsce, lecz w liście do „Askolda” z lipca 1953 r. wspominał też o ludziach „z Ukrainy, których trzeba przesłać z Polski do Niemiec, a organizacja [w Polsce – I.H.] na razie takich możliwości nie ma”¹⁰⁷. Aby kontrolować przez agentów tę sferę aktywności siatki „Zenona”, ppłk Wróblewski polecał „opracować plan przetrzucenia »Tychoho« ([informatora] »Dowbusza«) do Szczecina, skontaktowania go z informatorem »Bolkiem« [N.N. – I.H.], który z racji pełnionego stanowiska inspektora przy okręgowym zarządzie PGR będzie miał możliwość (wykonując nasze zadanie) być punktem przetrzutowym z Polski do NRD, po czym punkt ten, tzn. »Bolek«, przez »Dowbusza« podstawić organizacji OUN”¹⁰⁸.

Zanim jednak doszło do realizacji tych zamierzeń, „Zenon” i „Don” zorganizowali nową dwójkę kurierską, która miała dostarczyć na Ukrainę przyniesioną z Zachodu pocztę. Za granicę mieli odejść Piotr Hojsan „Woron” i Eugeniusz Ptaszyk „Hołub”; ich zadaniem było m.in. dotarcie do Wasyla Kuka „Łemisza”¹⁰⁹. Ponieważ zależało na tym zarówno MBP, jak i MGB, ppłk Wróblewski polecił: „Umożliwić »Woronowi« i »Hołubowi« przejście przez polsko-radziecką granicę na Ukrainę, w tym celu kpt. Lokajczyk – po wyrażeniu przez kierownictwo MBP zgody na otwarcie granicy w oznaczonym terminie – wyjedzie do Przemyśla i w porozumieniu z d[owó]dcą brygady WOP zabezpieczy swobodne przejście granicy przez »Worona« i »Hołuba« na teren Ukrainy”¹¹⁰. Zamiar ten zrealizowano w nocy z 21 na 22 czerwca 1953 r. między wsią Kodynia a szosą w kierunku Chyrowa. Choć wydawało się, że nic nie zakłóci przedsięwzięcia, Ptaszyk oświadczył niespodziewanie, że ze względu na chore nogi nie chce przechodzić do USRR (członkowie siatki – prawdopodobnie słusznie – podejrzewali, że „Hołub” w ostatniej chwili nie wytrzymał nerwowo i przestraszył się

¹⁰⁶ *Ibidem*, t. 16, Plan pracy na czas od 1 lipca do 1 października 1953 r. sporządzony przez agenta „Bogusława”, 22 VI 1953 r., k. 1–4.

¹⁰⁷ *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca odtworzoną z pamięci treść listu agenta „Bogusława” i „Dona” do „Askolda”, 19 VII 1953 r., k. 29.

¹⁰⁸ *Ibidem*, Przedsięwzięcia operacyjne wydane przez ppłk. Bronisława Wróblewskiego do doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie Grzegorza Ćwieka [Cwiacha] „Kaczmar”, 28 VII 1953 r., k. 93.

¹⁰⁹ *Ibidem*, t. 15, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Rwuczoho” do „Łemisza”, 16 IV 1953 r., k. 498–499.

¹¹⁰ *Ibidem*, Przedsięwzięcia operacyjne wydane przez ppłk. Bronisława Wróblewskiego do doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dona”, 14 VI 1953 r., k. 470.

próby przejścia granicy, zaś choroba była jedynie pretekstem)¹¹¹. W związku z takim obrotem sytuacji, 7 lipca 1953 r. „Zenon” i „Don” ustalili, że na Ukrainę odejdzie Julian Mahur „Marko”, zaś Ptasznik przejmie jego obowiązki radiooperatora w Polsce¹¹².

Próbę przekroczenia polsko-sowieckiej granicy „Marko” i „Woron” mieli podjąć w nocy z 18 na 19 lub z 19 na 20 lipca 1953 r. Ze sobą zabrali jedynie pocztę dla kierownictwa OUN na Ukrainie. Dopiero później, po wywiązaniu się z tego zadania, Mahur miał wysłać dwóch łączników do Polski po radiostację¹¹³. Podyktowane było to obawami funkcjonariuszy resortu, by „Marko” lub kierownictwo podziemia na Ukrainie nie nawiązali od razu bezpośredniego kontaktu z Zachodem. Również podczas tego przejścia granica polsko-sowiecka była otwarta. Jednak kurierzy przybyli w jej pobliżu dzień po planowanym wcześniej terminie, to jest 21 lipca 1953 r. Wówczas już „luka” w granicy została zamknięta i Ukraińców zauważyli, a następnie ostrzelali sowieccy pogranicznicy, którzy w ten sposób zmusili ich do powrotu do Polski (przy czym Mahur zgubił aparat fotograficzny, plany pracy i zapasowe części do radiostacji)¹¹⁴. Prowadzącym „grę” bardzo jednak zależało na udanym przekroczeniu granicy przez kurierów (z polecenia MBP „Zenon” jeszcze dwukrotnie wysyłał „Marka” razem z Romanem Bojczukiem „Orłykom”, lecz wszystkie te próby okazywały się nieskuteczne). Dlatego też w MBP postanowiono wykorzystać Emila Sroczyńskiego (agenta „Dnieprowskiego”), którego poprzez Łapińskiego „podstawiono” Zenonowi Kamińskiemu „Donowi”¹¹⁵. „Don” nie dopatrzył się żadnych niepokojących sygnałów w dotychczasowym zachowaniu Sroczyńskiego i poparty przez „Zenona” spytał go, czy nie zechciałby pomóc dwóm ludziom w przekroczeniu granicy. Rzecz jasna agent „Dnieprowski” przyjął tę propozycję. „Melduję, że próby czynione przez nas odnośnie

¹¹¹ *Ibidem*, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 13 VII 1953 r., k. 17; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Hołuba”, 13 VII 1953 r., k. 31; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca odtworzoną z pamięci treść listu agenta „Bogusława” i „Dona” do „Askolda”, 19 VII 1953 r., k. 30; J. Mahur, *op. cit.*, s. 33.

¹¹² *Ibidem*, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Marka”, 13 VII 1953 r., k. 37; *ibidem*, Projekt (w tłumaczeniu na język polski) depeszy nr 16/53 „Rwuczoho” do „Askolda”, b.d., k. 78.

¹¹³ *Ibidem*, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 13 VII 1953 r., k. 39.

¹¹⁴ Łapiński tak o wydarzeniach tych raportował swym przełożonym z MBP: „»Woron« i »Marko« opowiadali, że ze względu na to, że oni nie mogli skontaktować się szybko w [pow.] sanockim z »Orłykiem« i [Romanem] Petryha [„Bohdanom”], dlatego nie mogli przybyć [nad granicę – I.H.] w przewidzianym czasie tj. między 18–20 lipca. Przybyli dopiero 21 VII [1953 r.] Dnia 21 lipca o godz. 21.00 »Woron« i »Marko« przybyli nad granicę. Odprowadzali ich »Orłyk« i Petryha. Do granicy doszli tą samą ścieżką, którą szli zeszłego roku. O godz. 21.30 »Woron« i »Marko« przekroczyli zaoraną linię graniczną i zbliżyli się do drutów po stronie radzieckiej. Wtem wystrzeliła rakietą fioletowa, potem, druga i trzecia. »Woron« i »Marko« cofnęli się z powrotem. »Marko« wyjął z plecaka pocztę i pieniądze, a plecak z kryształami do radia, plany, fotoaparat i słuchawki rzucił. Za »Woronem« i »Markom« padło kilka strzałów. Oni stracili łączność między sobą, więc »Woron« i »Marko« przybyli nad granicę osobno. »Orłyk« i Petryha odbili trochę na północ od tego miejsca i mieli najść na radziecką straż pograniczną [...]. Następnie zostali oni oświetleni rakieta i podali się na zachód, [a następnie] powrócili do Wysoczan. »Woron«, »Marko« i »Orłyk« odnośnie tego faktu mówią, że straż pograniczna musiała gdzieś niedaleko siedzieć nad granicą i dlatego ich postyszeli, jak oni zbliżali się do granicy” (AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona” i „Marka”, 5 VIII 1953 r., k. 103–105); por. *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) depeszy nr 6/53 „Rwuczoho” do „Askolda”, 5 VIII 1953 r., k. 112; AIPN, 0330/257, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 21 V 1954 r., k. 111; J. Mahur, *op. cit.*, s. 33.

¹¹⁵ AIPN Rz, 0084/215, t. 1, Odpis doniesienia agenturalnego „Dnieprowskiego”, 16 VII 1953 r., k. 371–374; AIPN, 01224/2127, Odpis doniesienia agenturalnego „Karpackiego”, 22 XI 1952 r., b.p. (mikrofiszka 12945/3).

przesłania na Ukrainę przybyłego do Polski z C[entralnego] P[rowodu] OUN-Bandery kuriera »Marka« dotychczas nie dały żadnych wyników w związku z tym, iż [łącznicy] granicę przechodzili nie w tym miejscu, gdzie [myśmy ją] otwierali i byli ostrzelani – raportował przełożonym ppłk Wróblewski. – Obecnie my podstawiliśmy jako przewodnika przez granicę naszego agenta »Dnieprowskiego«, który ma od organizacji [»Zenona«] zadanie przeprowadzić »Marka« i »Worona« [wówczas już »Orłyka« – I.H.] przez granicę¹¹⁶. 4 sierpnia 1953 r. Łapiński osobiście odprawił Bojczuka i Mahura z Cieplic w drogę do Przemyśla. Kilka dni przed ich wymarszem Sroczyński zapoznał się (przy pomocy MBP) z odpowiednim odcinkiem granicy.

Wysłannicy otrzymali takie same zadania, jak poprzednio: nawiązać kontakt z kierownictwem organizacji na Ukrainie oraz ogłosić, że ZCz OUN są legalną organizacją OUN na emigracji. Ponownie też – w przypadku potrzeby nawiązania kontaktu z Zachodem – polecił czynić to przez siatkę OUN w Polsce. „Gdyby »Marko« chciał napisać list do »Tracza«, »Askolda« lub Anglików, musi te listy kierować do Polski [...], z Polski te listy mogą dopiero być przekazane dalej na Zachód” – informował funkcjonariuszy bezpieczeństwa Łapiński¹¹⁷. Z tych samych powodów zabroniono „Markowi” używania samodzielnie karbonu (prawdopodobnie chodzi o rodzaj atramentu sympatycznego) i sporządzania na własną rękę tajnopisów. Zadaniem „Orłyka” było nawiązanie stałej łączności siatki OUN w Polsce z kierownictwem na Ukrainie, przy czym miał on „zażądać [...] stałych punktów kontaktowych dla kurierów, punktów korespondencyjnych oraz punktów pośrednich”. Ze swej strony „Orłyk” miał przekazać adresy punktów kontaktowych w Wysoczanach i Komańczy oraz punktów korespondencyjnych¹¹⁸. Po wykonaniu zadania »Orłyk« miał wrócić do Polski. Dzięki zastosowaniu kombinacji operacyjnej z wykorzystaniem przez MBP agenta „Dnieprowskiego”, próba przejścia granicy tym razem przebiegła pomyślnie¹¹⁹. „Bardzo dobrze, bez szumu i cichutko” – podsumował „Don” w rozmowie z Łapińskim¹²⁰. Udana przekroczenie granicy przez kurierów optymistycznie nastawiło też Kamińskiego do Sroczyńskiego. Referent SB siatki nie tylko chwalił go w rozmowie z „Zenonom”, ale proponował dalszą współpracę, tzn. wyszukiwanie kolejnych sposobów przekraczania polsko-sowieckiej granicy. W połowie sierpnia 1953 r. o pobycie „Marka” i „Orłyka” na Ukrainie mógł powiadomić „Askolda”¹²¹.

W związku z tym, że wysłanie kurierów do USRR było skoordynowane z działaniami sowieckiego MGB, nawiązanie przez „Marka” i „Orłyka” kontaktu z fikcyjnymi

¹¹⁶ AIPN 0192/354, t. 105, Raport ppłk. Bronisława Wróblewskiego do wiceministra Konrada Świetlika, 27 VII 1953 r., k. 139.

¹¹⁷ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie odprawy „Orłyka” i „Marka” do USRR, 5 VIII 1953 r., k. 106–107.

¹¹⁸ *Ibidem*, t. 14, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 5 VIII 1953 r., k. 108.

¹¹⁹ AIPN, 0192/354, t. 2, Odpis doniesienia agenturalnego „Dnieprowskiego” – raport z przeprowadzenia bojówki kurierskiej, 8 VIII 1953 r., k. 289–291.

¹²⁰ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 13 VIII 1953 r., k. 145; por. J. Mahur, *op. cit.*, s. 34.

¹²¹ AIPN, 00170/12, t. 16, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu nr 16/53 „Rwuczoho” do „Askolda”, 13 VIII 1953 r., k. 115. Na początku września Pidhajny drogą radiową potwierdził, że informację tę otrzymał też od „Usmicha”, zob. *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depezy „Askolda” do „Zenona”, 19 IX 1953 r., k. 250.

strukturami ukraińskiego podziemia nie nastęrczało dużych trudności. Już po dwóch dniach skontaktowali się ze „Skobom” i „Bohunom”, a następnie z samym „Usmichom”¹²². Wśród rzeczy dostarczonych przez Mahura i Bojczuka znajdował się też list „Askolda” do „Usmicha”, w którym Pidhajny polecał Matwijejce wyjaśnić przyczyny nienawiązania kontaktu z Wasylem Kukiem „Łemiszem” i wracać przez Polskę do Niemiec (być może kierownictwo ZCz OUN podejrzewało, że linie kontaktowe „Usmicha” są kontrolowane przez MGB, skoro już miesiąc wcześniej w jednej z depez do Łapińskiego pytano go, jak długo idą listy „Usmicha” do Polski). Nie wydaje się jednak, by podejrzewania takie już wówczas żywiono wobec samego Matwijejki. „Usmich” nie złożył wyczerpujących wyjaśnień, zaś powrotu na Zachód odmówił¹²³, o czym w październiku 1953 r. powiadomiony został Kamiński. Prawdopodobnie właśnie dlatego, gdy Matwijejko zaproponował jakiś czas później „Donowi” spotkanie (we wsi Batycza, pow. Mościska, na Ukrainie), ten odniósł się do propozycji sceptycznie¹²⁴. Konsekwentnie natomiast utrzymywał kontakt listowny z „Wsewołodom”.

O pojawieniu się wówczas bliżej niesprecyzowanych podejrzeń ZCz OUN wobec Matwijejki świadczyć może fakt, że jesienią 1953 r. przekazano mu pocztę oraz 50 tys. rubli¹²⁵, jednak już w marcu następnego roku „Askold” polecał zaniechać kontaktów z „Usmichom”, a tym bardziej kontaktować go z „Wsewołodom”, który wówczas miał bezpośredni kontakt z Zachodem. Do końca operacji „C-1” w Polsce sytuacja powyższa nie została rozwiązana. Sam zaś Matwijejko – mimo utrzymujących się niejasności wobec jego osoby – podtrzymywał kontakt radiowy z ZCz OUN w ramach „gry” prowadzonej przez KGB o kryptonimie „Meteor” trwającej aż do końca lat pięćdziesiątych¹²⁶. Dzięki temu, choć został postawiony przed sowieckim trybunałem wojskowym i skazany na karę śmierci, w 1958 r. decyzją Rady Najwyższej USRR został on ułaskawiony, zaś od 1960 r. publicznie występował na konferencjach prasowych i w publikowanych odezwach przeciwko ouenowskim strukturom na emigracji¹²⁷.

Dalsze losy Juliana Mahura „Marka” w USRR znane są z jego wspomnień, jakie zdążył opublikować przed śmiercią. Do jesieni 1953 r. przebywał on w obozie „Usmicha” i jego „ochrony” (nieznanych z nazwiska agentów lub funkcjonariuszy MGB – m.in.

¹²² *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 6 IX 1953 r., k. 190; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) rozszyfrowanej depezy nr 13/53 „Askolda” do „Rwuczo”, 19 IX 1953 r., k. 250–251. Matwijejko i jego ludzie nie wzbudili u kurierów żadnych podejrzeń. Wręcz przeciwnie, po powrocie „Orłyk” bez wahania stwierdzał, że „»Usmich« kontakt dalej do powodu ma, bo poczta, którą oni razem z »Markom« zdali »Usmichowi«, zaraz poszła dalej do powodu” (*ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka” (powrót z Ukrainy), 18 IX 1953 r., k. 232); por. J. Mahur, *op. cit.*, s. 34–35.

¹²³ AIPN, 00231/204, t. 23, Notatka dotycząca Mirona Matwijejko, 1960 r., k. 118.

¹²⁴ Wcześniej – jeszcze we wrześniu – o propozycji „Usmicha” Pidhajny powiadomił drogą radiową „Dona”, zob. AIPN, 00170/12, t. 16, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depezy „Askolda” do „Dona”, 7 IX 1953 r., k. 197–198.

¹²⁵ Przesyłkę tę na martwy punkt „Usmicha” w USRR dostarczyła grupa kurierska w składzie: Eugeniusz Ptaszyk „Lubomyr”, Dymitr Feszak „Konyk” (agent „Ihor”) i Roman Petryha „Bohdan”, zob. niżej.

¹²⁶ Operacja „Meteor” miała najprawdopodobniej doprowadzić do podporządkowania działających struktur podziemia Matwijejce, dezinformowania emigracyjnych struktur ZCz OUN, ściągnięcia do USRR czołowych działaczy i emisariuszy ouenowskich, umiejscowienia sowieckiej agentury w ukraińskich środowiskach emigracyjnych i w strukturach wywiadowczych SIS, zaś w perspektywie skompromitowanie przed wywiadami zachodnimi i kierownictwem ZCz OUN przywódców podziemia na Ukrainie.

¹²⁷ M.W. Matwijejko, *Do czełniw i sympatykiw...; idem, Czorni sprawy...*

„Czornoty”, „Stepana”, „Bohuna”, „Hryhorija”, „Hriznoho”, „Kohuta” i „Sławka” – Eugeniusza Hury?), utrzymując kontakt radiowy z kierownictwem ZCz OUN. Aresztowany został w listopadzie 1953 r. i przetrzymywany w więzieniu we Lwowie zgodził się na współpracę z sowieckimi organami bezpieczeństwa, aby w przyszłości „w jakiś sposób dać do zrozumienia, że jest w rękach MGB”¹²⁸. Według „Marka” już w pierwszych radiogramach przekazanych za granicę starał się on zasugerować, że nadaje pod sowiecką kontrolą¹²⁹. Jednak według innych informacji radiotelegrafisci ZCz OUN odbierający depesze Mahura nie natrafili na żaden ślad wskazujący na niebezpieczeństwo. Kwestia ta pozostanie więc prawdopodobnie niewyjaśniona. „Marko” uczestniczył w „grze” do 1960 r.¹³⁰

„Skob”

Kierownictwo ZCz OUN kilkakrotnie proponowało Łapińskiemu osobiste przybycie na Zachód. W MBP ciągle odkładano to posunięcie, mając na uwadze zarówno rolę, jaką „Zenon” pełnił w organizacji w Polsce (i jego bezpieczeństwo), jak też – przypuszczać można – działania sowieckich agentów rozpracowujących wówczas ukraińskie struktury na emigracji. Mimo to w połowie 1953 r. Łapiński, odpowiadając „Askoldowi” na jedną z kolejnych propozycji przerzucenia go do Niemiec, stwierdził, że wcześniej należałoby utworzyć alternatywne, zapasowe kierownictwo siatki, które przejęłoby dalszą pracę. Pisząc do Pidhajnego w tej sprawie, „Zenon” zaznaczał jednocześnie, że nawet gdyby nie udało mu się przedostać na Zachód lub gdyby został aresztowany w Polsce, pozostaliby ludzie, którzy by go zastąpili. „Askold” zgodził się z argumentami Łapińskiego i w swych pismach zaczął nalegać na jak najszybsze utworzenie drugiego, zapasowego „prowodu”. Analizując tę sytuację w MBP, podjęto decyzję, by ewentualnym następcą agenta został dawny członek bojówki SB w III Okręgu OUN Roman Romaniw „Sokił”¹³¹, który we wrześniu 1953 r. został zwerbowany jako agent „Zaporożec”¹³². „Mając na uwadze – stwierdzał ppłk Wróblewski – że Centralny Prowid OUN-Bandery od dawna kładzie naciski na kierownictwo OUN w Polsce, a szczególnie na »Bogusława«, aby zorganizować zapasowy »prowid« OUN w Polsce, oraz biorąc pod uwagę nasze plany wysłania »Bogusława« za granicę, należy przez »Bogusława« wyznaczyć na jego z[astęp]cę figuranta agenturalnego rozpracowania »C-1« Walczaka Jana [fałszywe nazwisko, którym posługiwał się

¹²⁸ J. Mahur, *op. cit.*, s. 41.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 47–49.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 49. Na zakończenie operacji KGB jeszcze raz wykorzystało Mahura, publikując fragment rozmowy (trudno stwierdzić, czy częściowo prawdziwej, czy w pełni sfabrykowanej), w której atakuje on kierownictwo ZCz OUN, zob. W. Nebesnyj, W. Małysewycz, J. Mahur, *op. cit.*, s. 35–47 (pierwodruk w gazecie „Wisti z Ukrainy” w 1961 r.).

¹³¹ Według Łapińskiego za kandydaturą tą przemawiał fakt, że „Sokił”, nie angażując się w działalność siatki, zdołał po zalegalizowaniu się ułożyć sobie życie i ukończyć szkołę średnią, dzięki czemu „miał autorytet u okolicznej ludności”. Znali go też i pochlebnie się o nim wypowiadali przebywający za granicą Michał Tytus „Bohdan” i Wasyl Zbrożyk „Zenko”. Również Zbigniew Kamiński „Don” nie miał nic przeciwko tej kandydaturze (AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Sokoła”, 4 VII 1953 r., k. 12–13).

¹³² AIPN, 0192/354, t. 3, Spis agentury tkwiącej w agenturalnym rozpracowaniu kryptonim „C-1”, b.d., k. 88; AIPN Bi, 0089/1519, t. 6, Charakterystyka agentury tkwiącej w rozpracowaniu „Szpieg”, b.d., b.p. (mikrofiszka).

Romaniw – I.H.] ps. »Sokił«, którego należy przed naznaczeniem na z[astęp]cę »Bogusława« zwerbować¹³³. Wydaje się jednak, iż nowa rola Romaniwa nie do końca mu odpowiadała i zamierzał zerwać współpracę z bezpieką. W tym celu prosił Piotra Warenycię „Bajdę” o umożliwienie mu przejścia na Zachód, tłumacząc to zbyt dużym zainteresowaniem jego osobą okazywanym przez miejscowe UB¹³⁴. W związku z taką postawą „Sokoła”, propozycja objęcia przez niego stanowiska po „Zenonie” stała się nieaktualna¹³⁵.

Inną przyczyną rezygnacji z mianowania „Sokoła” na kierownika siatki w Polsce był fakt, że prowadzące „grę” z ZCz OUN sowieckie służby specjalne podjęły ostatecznie decyzję o realizacji planowanego od miesięcy przedsięwzięcia – przerwania do Prowodu ZCz OUN swego człowieka. Miał nim być Włodzimierz Korowiec „Skob” – zwerbowany przez MGB członek OUN, który w kontaktach z siatką Łapińskiego występował jako prowidyk rejonu podporządkowany Myronowi Matwijejce „Usmichowi”. Po dotarciu „Marka” i „Orłyka” do fikcyjnego podziemia na Ukrainie, zakomunikowano im, że Bojczuk ma zabrać „Skoba” ze sobą, skontaktować go z „Zenonom” w Polsce, a następnie przeprowadzić do Niemiec. „Orłyk” razem z agentem sowieckim już 11 września 1953 r. znaleźli się na terenie Polski i skontaktowali ze Zbigniewem Kamińskim „Donom”, który z kolei o powrocie łącznika i przybyciu „Skoba” zawiadomił Łapińskiego¹³⁶. O przejściu „Skoba” do Polski kierownictwo ZCz OUN w Monachium zostało powiadomione drogą radiową przez „Usmicha”¹³⁷.

Wydaje się, że przybycie z Ukrainy kuriera podziemia, za jakiego podawał się „Skob”, nie wzbudziło u nikogo żadnych podejrzeń. Wręcz przeciwnie. Z wypowiedzi wszystkich wtajemniczonych w sprawę członków organizacji wynika, że podkomendni „Zenona” (trudno powiedzieć, czy on sam orientował się, kim w rzeczywistości jest przybysz) cieszyli się z jego pobytu w Polsce, traktując to jako poważny sukces organizacyjny i ważne zadanie. Indagowany w tej sprawie przez Łapińskiego „Orłyk” bez wahania stwierdzał, że „Skob” to „człowiek poważny i mądry, godnie zaprezentuje [on] OUN na Ukrainie na Zachodzie”¹³⁸. Również podejrzliwy „Don” bez wahania przyjął wysłannika z Ukrainy, ufając mu do tego stopnia, że zawiózł go na kwatere

¹³³ AIPN, 00170/12, t. 15, Przedsięwzięcia operacyjne wyznaczone przez ppłk. Bronisława Wróblewskiego do doniesienia agenturalnego „Bogusława”, 5 VI 1953 r., k. 458; AIPN, 0192/354, t. 14, Raport ppłk. Bronisława Wróblewskiego o zezwolenie na zwerbowanie Romana Romaniwa ps. „Sokił” – figuranta agenturalnego rozpracowania „C-1”, 10 VII 1953 r., k. 96–99.

¹³⁴ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Lubomyra”, 12 XI 1952 r., k. 469–471. W przedsięwzięciach operacyjnych do tego doniesienia ppłk Wróblewski polecał: „Opracować notatkę służbową dotyczącą dotychczasowej współpracy ag[enta] »Zaporożec« (»Sokił«) z organami b[e]ezpieczeństwa [publicznego] oraz plan zmierzający do uniemożliwienia mu dekonspiracji przed org[anizacją] OUN-B w Polsce i sposób dalszego jego wykorzystania (*ibidem*, k. 472–473).

¹³⁵ Kolejną jeszcze sprawą było to, że kilka miesięcy później, jesienią 1953 r., część członków siatki zaczęła żywić bliżej niesprecyzowane podejrzania wobec „Sokoła”, zob. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 20 XI 1953 r., k. 486–487.

¹³⁶ *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) listu „Dona” do „Zenona”, 18 IX 1953 r., k. 237–238; por. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka” (powrót z Ukrainy), 18 IX 1953 r., k. 229.

¹³⁷ *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depeszy nr 15/53 „Askolda” do „Rwuczo”, 24 IX 1953 r., k. 272–273.

¹³⁸ *ibidem*, k. 232.

Eugeniusza Ptasznika „Hołuba”, gdzie umieszczona była radiostacja, dekonspirując ją w ten sposób przed – jak by nie było nowym i niepewnym – człowiekiem.

Przerzucenie na Zachód tak wysokiego rangą konspiratora, za którego podawał się „Skob”, było dla ZCz OUN sprawą niezwykle istotną, skoro jego przygotowania nie polecono siatce Łapińskiego. Całe przedsięwzięcie realizowane było przez centralę ZCz OUN i wywiad brytyjski. „Przejście organizuje A. [„Askold” – I.H.] od siebie do nas, my czekamy tylko na jego instrukcje odnośnie wykonania tego zadania” – pisał do „Zenona” Zbigniew Kamiński „Don”, który jako referent SB OUN siatki umieścił „Skoba” w kryjówce i miał z nim bezpośredni kontakt¹³⁹. Sam Łapiński spotkał się z człowiekiem z Ukrainy kilkakrotnie¹⁴⁰. Pod koniec września 1953 r. „Askold” zawiadomił Łapińskiego, że „sąsiedzi [wywiad brytyjski – I.H.] zorganizowali dla »Skoba« przejście przez ich zaufaną łączność” oraz że w kontaktach z mającym nadejść łącznikiem ma on się podawać za Polaka¹⁴¹. Jako punkt łącznikowy Łapiński wyznaczył mieszkanie ks. Juwelentego Wołoszczuka w Szczecinie¹⁴². „Skob” miał w nim oczekiwać, począwszy od 1 grudnia 1953 r.¹⁴³

Nie udało się ustalić dokładnie drogi ani metod, jakie wywiad angielski zastosował w czasie przeprowadzania Korowca. Wydaje się, że kanał przerzutowy wiódł przez terytorium NRD do Berlina Zachodniego i że drogi tej „Skob” oraz ochraniający go przewodnik na pewno nie pokonali na piechotę (wyruszyli 3 grudnia 1953 r.). Świadczy o tym chociażby czas dotarcia na Zachód, już bowiem 8 grudnia 1953 r. „Askold” poinformował siatkę Łapińskiego w Polsce, że wysłany przez nich człowiek dotarł razem z niesioną przez siebie pocztą na miejsce¹⁴⁴.

Dalsze losy „Skoba” nie są dokładnie poznane. Na początku marca Pidhajny poinformował jedynie Łapińskiego, że wysłannik z Ukrainy „trzyma się dobrze, [jest] zdrowy i przygotowuje się do powrotu”¹⁴⁵. Eugeniusz Misiło sugerował, że funkcjonował on przez jakiś czas w środowisku ukraińskim na Zachodzie, lecz w końcu

¹³⁹ *Ibidem*, Tłumaczenie na język polski listu „Dona” do „Rwuczoho”, 23 IX 1953 r., k. 266–267, por. *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Rwuczoho” do „Usmicha”, 9 X 1953 r., k. 319.

¹⁴⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Skoba”, 2 X 1953 r., k. 292–294.

¹⁴¹ *Ibidem*, Notatka służbowa por. Mariana Bosowskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść odszyfrowanej depechy nr 16/53 „Askolda” do „Rwuczoho”, 23 X 1953 r., k. 367.

¹⁴² *Ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca tłumaczenie listu „Zenona” do „Askolda”, 22 X 1953 r., k. 412. Łapiński konsekwentnie kontaktował się z ks. Wołoszczukiem. Między innymi tą drogą dowiedział się, że w marcu 1953 r. do duchownego zgłosił się emisariusz z Zachodu Wasyl Kowal vel Waclaw Kubicki reprezentujący środowisko Maksyma Borowcia „Tarasa Bulby” (*ibidem*, t. 15, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 14 IV 1953 r., k. 307–308). Dzięki informacjom „Zenona” i innego informatora bezpieki o pseudonimie „Piec” kurier ten został przez MBP zlokalizowany w Bydgoszczy i 8 IV 1953 r. aresztowany, a następnie przekazany do Związku Radzieckiego. Jak wynika z dokumentów MBP, resort (przy współpracy z organami sowieckimi) aktywnie rozpracowywał też środowiska emigracyjnego rządu URL, umieszczając tam swą agenturę. Po stronie MBP operacja ta nosiła kryptonim „Raki”.

¹⁴³ *Ibidem*, t. 16, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depechy „Askolda” do „Zenona”, 3 XII 1953 r., k. 544.

¹⁴⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca zaszyfrowaną i odszyfrowaną treść depechy „Askolda”, 19 XII 1953 r., k. 551–552; S. Mudryk-Mecznyk, *Slużba Bezpeky rewolucijnoji OUN w borot'bi z NKWD-NKGB-MGB-KGB*, Ternopil 1994, s. 14.

¹⁴⁵ AIPN, 00170/12, t. 17, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca tłumaczenie listu „Askolda” do „Rwuczoho”, 5 III 1954 r., k. 63.

został rozpracowany i zlikwidowany przez SIS lub SB ZCz OUN¹⁴⁶. W rzeczywistości Korowiec od 1954 r. mieszkał na Zachodzie, gdzie związał się z opozycją antybanderowską w ZCz OUN, którą – jak można przypuszczać – skutecznie infiltrował, a następnie z OUN-Z („dwójkarzami”). Zagrożony dekonspiracją wczesną wiosną 1956 r. powrócił do Związku Radzieckiego, gdzie zmarł kilka lat temu¹⁴⁷.

„Balony” – odsłona druga

Podobną, jak w przypadku „Marka” i „Hołuba”, drogę przerzutu do Polski wybrano dla kolejnej grupy kurierskiej. 6 października 1953 r. na punkcie kontaktowym u Piotra Warcholaka w Trzebielinie zameldowali się „Andrij” (N.N.)¹⁴⁸ i Włodzimierz Nyz „Dyr”¹⁴⁹. Wylądowali oni w pobliżu tej miejscowości w nocy, a swój nietypowy środek transportu wypuścili w dalszą drogę¹⁵⁰. Obydwaj zostali wyznaczeni przez Bogdana Pidhajnego „Askolda” do działań w siatce na terenie Polski, przy czym pierwszy z nich miał pełnić funkcje radiooperatora i wywiadowcy, zaś drugi technika legalizacyjnego, który miał zaopatrywać organizację w fałszywe dowody osobiste i inne niezbędne dokumenty¹⁵¹. Nowi kurierzy, poza radiostacją, pieniędzmi i pocztą skierowaną do siatki Łapińskiego, przynieśli też pocztę organizacyjną i fundusze dla kierownictwa podziemia na Ukrainie. „Askold” nakazywał, by jak najprędzej te rzeczy oraz dwie radiostacje i generator przerzucić na Wschód.

Od przybyśzów z Zachodu Łapiński i MBP dowiedzieli się o najnowszych wydarzeniach związanych z konfliktem w ZCz OUN. Okazało się bowiem, że w sierpniu 1953 r. kierownictwo OUN na Ukrainie stanęło ostatecznie po stronie opozycji i potwierdziło swe pełnomocnictwa przekazane ZP UHWR. W przekazanych

¹⁴⁶ E. Misyło, „Zenon”. *Kalendarij*...

¹⁴⁷ A. Kamiński, *Wid nasylnoji...*, s. 67; *Moskowski whywci Bandery pered sudom*, red. D. Czajkowski, Mjunchen 1965, s. 10; S. Mudryk-Meczyk, *op. cit.*, s. 14. Misja Korowca stała się kanwą reportażu *Wychodźcu na zwjazok*, który był publikowany w USSR w 1972 r. na łamach gazety „Mołod’ Ukrainy”. Główny bohater tej publikacji występuje tam jako Serhij Harnała, zaś Leon Łapiński „Zenon” ukryty został pod pseudonimem „Zelenyj”, por. PJPC, Box 161, Kserokopie stron z „Mołodi Ukrainy”.

¹⁴⁸ „Andrij” – pochodził ze Stanisławowskiego, jako „Robert” przeszedł szkolenie wywiadowcze zorganizowane przez wywiad angielski.

¹⁴⁹ Włodzimierz Nyz „Wołyniak”, „Dyr” (1929–2000) – ur. w Dzikowie Nowym, pow. Lubaczów, w podziemiu od 1945 r.; strzelec SKW I. rejonu II Okręgu OUN, w czasie akcji „Wisła” przez jakiś kilka dni czas przebywał w UPA w roju Aleksandra Pipki „Kruka”, jesienią 1947 r. wyjechał wraz z rodziną na zachodnie i północne ziemie Polski, gdzie mieszkał kolejno we Wrocławiu, Nowej Soli i Stargardzie Szczecińskim. W 1950 r. – po otrzymaniu powołania do odbycia służby wojskowej – przez kilka miesięcy ukrywał się, a następnie z dwoma innymi ukrywającymi się członkami podziemia (Janem Kozakiem „Borysom” i Mikołajem Kułykiem „Doroszenkom”) przedostał się do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. Początkowo przebywał w obozie dla uchodźców w Norymberdze, a następnie w pobliżu Monachium, w 1951 r. zatrudniony był w redakcji pisma „Ukrajńskijszy Samostijnyk”, jako „Georg” przeszedł przeszkolenie zorganizowane przez wywiad angielski (był pierwszym członkiem ZCz OUN, który przeszedł kurs sporządzania fałszywych dokumentów, do tej pory wytwarzał je wywiad brytyjski, co nie odpowiadało kierownictwu banderowskiemu, gdyż wiązało się z koniecznością dekonspirowania ludzi i dostarczania brytyjskim służbom ich zdjęć).

¹⁵⁰ Kilka dni później balon ten został zestrzelony nad terytorium sowieckiej Litwy i w maju 1954 r. przekazany do Polski (AIPN, 0192/354, t. 40, Notatka służbowa dotycząca balonu, którym przylecieli „Dyr” i „Andrij”, 6 IX 1954 r., k. 133).

¹⁵¹ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogustawa” w sprawie „Andrija” i „Dyra”, 17 X 1953 r., k. 375–378.

drogą radiową na Zachód depeszach stwierdzano, że Bandera, negując postanowienia III Konferencji OUN, przestał być *de facto* przywódcą organizacji, jednak obecnie ze względów taktycznych nie należy dążyć do ostatecznego usunięcia go. Dlatego też kierownictwo podziemia z Wasylem Kukiem na czele proponowało reorganizację i przejęcie władzy wspólnie przez Rebeta, Zenobiusza Matłę i Bandere (tzw. kolegium upoważnionych). Ta trójka miała razem wypracować koncepcję dalszego kierowania ZCz OUN¹⁵². Stanowisko kierownictwa OUN i UHWR na Ukrainie było z pewnością sporym zaskoczeniem dla Bandery i jego zwolenników, którzy nie spodziewali się takiego obrotu sprawy.

Otrzymała drogą radiową opinia kierownictwa podziemia na Ukrainie została przez wszystkie strony konfliktu uznana za autentyczną, choć w opublikowanych kilka lat temu tekstach Wasyl Kuk stwierdził, że depesze te sfabrykowało MGB. Czy tak było rzeczywiście? Obecnie udzielenie odpowiedzi na to pytanie wydaje się niemożliwe. Z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać można, że kanały łącznościowe „Łemisza” faktycznie kontrolowały służby sowieckie (być może mimo izolacji „Usmicha” Kuk mógł korzystać z jego radiostacji, wysyłając jedynie do Matwijejka łączników z pocztą). Z pewnością zaś MGB prowadziło działania mające na celu dezintegrację emigracji i struktur OUN za granicą oraz skłócenie ich z podziemiem na Ukrainie. Poparcie opozycji wewnątrzbanderowskiej mogło być więc próbą osłabienia pozycji Bandery, choć z drugiej strony wiele wskazuje na to, że – jak wyżej wspomniano – już wówczas za groźniejszego przeciwnika sowieckie służby uważały Lwa Rebeta, który współpracował z CIA. Bez dostępu do źródeł sprawa ta musi pozostać nierozstrzygnięta.

Bez wątpienia natomiast wydarzenia te wpłynęły na operację „C-1”. Jak wynikało ze słów „Andrija” i „Dyra”, „na Ukrainie powstało tarcie. »Łemiszc« posadził SB [OUN], a przede wszystkim »Usmicha«, że on został wysłany na Ukrainę przez Bandere, ażeby »Łemisza« zabić. Wobec tego »Łemiszc« nie dopuszcza do siebie »Usmicha«. [...] Teraz chodzi o to, żeby »Tracz« i »Don« wpłynęli na »Usmicha«, żeby nie wprowadzał na Ukrainie żadnego rozbicia, żeby zachować na Ukrainie całość organizacji OUN na czele z »Łemiszem« do czasu, aż Wielkie Zgromadzenie OUN wybierze faktycznego prowidyka”¹⁵³. Prawdopodobnie w związku z tymi dyrektywami Łapiński zaproponował, by z „Usmichom” spotkał się osobiście „Don” (być może była to kolejna próba pozbycia się Kamińskiego z Polski), który przystał na tę propozycję, ale później zmienił zdanie¹⁵⁴. W zamian za to wysunął projekt wysłania wiosną 1954 r. grupy kurierskiej na Wschód. Jednocześnie „Don” wysłał list do Matwijejki, w którym m.in. stwierdzał, że „Koledzy »Askold« i »Horysław« apelują do mnie, ażeby dla dobra sprawy wpłynąć na »Usmicha«,

¹⁵² Zenobiusz Matła „Dniprowyj” (1910–1993) – ur. w Miastkach, pow. Równe, członek OUN, w latach 1933–1934 prowidyk na Przemyśl, Lwów, Brzeżany, Tarnopol, aresztowany w 1934 r. i skazany na karę śmierci zamienioną następnie na dożywotnie więzienie, zwolniony w 1939 r., uczestnik tzw. pochidnych hrup w 1941 r., członek kierownictwa OUN-B od 1942 r., aresztowany przez Gestapo w 1943 r. i osadzony w obozie koncentracyjnym, zwolniony jesienią 1944 r., na emigracji członek kierownictwa ZCz OUN, od 1952 r. w Stanach Zjednoczonych. O sprawie zob. A. Rusnaczenko, *op. cit.*, s. 387. Negocjacje dotyczące reorganizacji ZCz OUN nie odniosły skutku i nie doprowadziły do zawarcia kompromisu.

¹⁵³ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Andrija” i „Dyra”, 17 X 1953 r., k. 381; por. *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Rwuczo” i „Dona”, 20 X 1953 r., k. 387–389.

¹⁵⁴ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 23 X 1953 r., k. 418–419. W składanych po aresztowaniu zeznaniach Kamiński stwierdził, że dopiero z nastaniem wiosny 1954 r. zamierzał osobiście udać

ażebym on nie angażował się do walki: S[tefan] Bandera lub »Łemisza«, bo to przyniosłoby katastrofalne skutki nie tylko dla sprawy, ale i szkodę dla samego S[tefana] Bandery i my musimy za wszelką cenę zachować jedność OUN i całego wyzwoleńczego ruchu. Nie wiem, drogi kolego »Usmich«, jak się tam przedstawia sprawa u Was na Ukrainie – ja wiem tylko, jak wielkie jest przywiązanie członków organizacji do S[tefana] Bandery. Najbardziej bolesnym jednak jest fakt odnośnie wiadomości przekazanych od prow[idnyka] »Łemisza«, że Wy swoim postępowaniem sprzeciwicie się prowadowi OUN w kraju. My Was rozumiemy, że dla Was bolesnym jest to, że prow[idnyk] »Łemisza« nie przyjął [Was] osobiście, a przekazał tylko pocztę, jednak z drugiej strony, czy możemy i czy mamy prawo i siłę, ażebym zmusić prow[idnyka] »Łemisza« przyjąć Was i osobiście mówić z Wami? [...] My wierzymy drogi kolego »Usmich«, że w imię jedności postąpicie tak, jak Wam poleciła IV konferencja ZCz OUN¹⁵⁵.

Łapiński chciał wysłać kurierów jak najszybciej. Również „Skob”, do którego „Zenon” i „Don” zwrócili się o rozstrzygnięcie tej kwestii, radził wyruszać jak najprędzej. Po konsultacjach ustalono, że na Wschód pójdą Wasyl Kłymasz „Lubomyr”, Roman Petryha „Bohdan” i Dymitr Feszak „Konyk” (agent MBP „Ihor”). Włączenie „Konyka” do grupy było w pełni zgodne z zamierzeniami MBP. W przedsięwzięciach operacyjnych do doniesienia Łapińskiego ppłk Wróblewski stwierdzał, że „mając na uwadze wprowadzenie do grupy kurierskiej, którą »Bogusław« wytypował do pójścia na Ukrainę, naszego agenta »Ihora«, należy z chwilą, gdy »Ihor« nam doniesie o tym, że dostał zadanie od organizacji OUN [by] iść na Ukrainę, przygotować go do tego, opracowując dla niego szczegółowe zadanie, co on ma robić w okresie pobytu na Ukrainie. [...] Dla umożliwienia bezpiecznego przejścia przez granicę polsko-radziecką grupie kurierskiej oraz podjęcia [podbudowania – I.H.] autorytetu »Bogusława« w oczach »Dona« i ZCz OUN w Niemczech Zachodnich należy przez agenta »Dnieprowskiego« [Emila Sroczyńskiego – I.H.] zorganizować ten przerzut na Ukrainę. W tym celu »Dnieprowskiego« należy bardzo szczegółowo zapoznać z odcinkiem granicznym, przez który będzie się przeprowadzać za naszą zgodą grupę kurierską¹⁵⁶.

Zamierzenia te błyskawicznie i konsekwentnie wprowadzono w życie. Już po kilku dniach nieświadomy niczego Kamiński spotkał się ze Sroczyńskim i omówił z nim sprawę przekroczenia granicy. Również wyznaczeni ludzie podjęli się wykonania tego zadania. 10 listopada 1953 r. trójka kurierów (eskortowana przez Piotra Hojsana „Worona”) przybyła do Przemyśla, gdzie skontaktowała się z przewodnikiem i następnego dnia bez problemów przekroczyła granicę¹⁵⁷. Wcześniej, przebywający jeszcze wówczas w Polsce „Skob” przekazał jednemu z kurierów zegarek „na pamiątkę dla »Dmytra«¹⁵⁸. Przepuszczalnie tą drogą „Skob” przekazał jakiś raport dla swych zwierzchników z MGB. Informacja o wyruszeniu kurierów została przekazana na Zachód¹⁵⁹.

się do Matwijewka do USRR (AIPN, 0330/257, t. 3, Odpis protokołu przesłuchania Zbigniewa Kamińskiego, 14 VII 1954 r., k. 12).

¹⁵⁵ *Ibidem*, t. 10, Tłumaczenie na język polski listu „Dona” do „Usmicha” nr 10/53, b.d., k. 6.

¹⁵⁶ AIPN, 00170/12, t. 16, Przedsięwzięcia operacyjne do doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dona”, 23 X 1953 r., k. 422.

¹⁵⁷ AIPN, 0192/354, t. 34, Odpis doniesienia agenturalnego „Dnieprowskiego”, 13 XI 1953 r., k. 56–59.

¹⁵⁸ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Skoba”, 12 XI 1953 r., k. 480.

¹⁵⁹ AIPN Bi, 219/177/DOL, Fotokopia listu „Dona” do „Askolda” nr 5/53, b.d., k. 55.

Kurierzy mieli zanieść pocztę przewodu ZCz OUN do Matwijejki, radiostację, karbon do wywoływania tajnopisów, generator oraz 50 tys. rubli. Łapiński przekazał im też własną pocztę do „Usmicha”, w której m.in. – zgodnie z instrukcjami otrzymanymi z Zachodu – poruszał kwestię opozycji wewnątrz organizacji. „W tej sprawie idzie do Was obszerna poczta z ZCz [OUN]. Prosimy Was kol[ego] prowadnyk dołożyć wszelkich sił w celu utrzymania jedności naszej organizacji na Ukrainie. Jest to sprawa naszego życia lub śmierci. My wierzymy, że słuszna linia naszej organizacji zwycięży, ale sprawę trzeba prowadzić mądrze i ostrożnie, aby zabezpieczyć całość i jedność naszej organizacji na Ukrainie. Chciałbym Was poprosić, żebyście mnie poinformowali, jak ta sprawa przedstawia się na Ukrainie”¹⁶⁰.

Już po trzech dniach marszu wysłannicy dotarli na umówiony punkt, gdzie skontaktowali się z udającą bojówkę podziemia, trzysobową grupą pozorowaną MGB – „Sokołom” (N.N.), „Kohutom” (N.N.) i „Dubom” (Mikołajem Łewyckim?), a nazajutrz w okolicach Drohobycza ze wspomnianym już wyżej sowieckim funkcjonariuszem podającym się za członka podziemia – „Bohunom”¹⁶¹. Swą nieobecność na punkcie kontaktowym Matwijejko wyjaśniał w pozostawionym liście, który wysłannicy z Polski zabrali w drodze powrotnej, co miało prawdopodobnie uwiarygodnić sytuację „Usmicha” na Ukrainie: „Bardzo się cieszę z Waszego przyjscia do nas i witam Was na ojczystych ziemiach. Proszę przekazać całą pocztę, wszystkie rzeczy, jakie przynieśliście, i wszystkie instrukcje przeznaczone dla mnie czy innych kolegów »Bohunowi«. On jest upoważnionym do tego przeze mnie, [i] jednocześnie ma polecenie zaopiekować się Wami i dbać o Wasze bezpieczeństwo, zorganizować i zabezpieczyć powrót dla tych spośród Was, którzy powinni powrócić na swój teren. Jeśli ktoś z Was ma polecenie pozostać tutaj, to »Bohunowi« [zostały] dane instrukcje zadbać o [Wasze] bezpieczeństwo na zimę. Proszę się mu podporządkować i wykonywać jego wskazówki. Bardzo żałuję, że nie mogę spotkać się z Wami osobiście. Daleka odległość, późna pora i ważne organizacyjne sprawy nie dają możliwości, bym mógł uścisnąć Wam ręce. Dlatego też składam Wam szczerze podziękowania i uznanie swoje oraz przewodu L[wowskiego] K[raju] za wasz wyczyn”¹⁶². W takiej sytuacji 18 listopada 1953 r. cała trójka powróciła do Polski¹⁶³. Pomyślny przebieg wyprawy spowodował, że „Konyk” (agent „Ihor”) zdobył większe zaufanie – nawet u „Dona” – i został wciągnięty bezpośrednio do działalności siatki¹⁶⁴.

Zmiany w siatce

„Andrij” i „Dyr”, którzy jesienią 1953 r. przybyli do Polski, przynieśli też informacje od Bogdana Pidhajnego, że wywiad angielski jest zniecierpliwiony brakiem bardziej wartościowego materiału wywiadowczego od ZCz OUN i siatki Łapińskiego

¹⁶⁰ AIPN, 00231/131, t. 5, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Rwuczoho” do „Usmicha”, 7 XI 1953 r., k. 63.

¹⁶¹ AIPN, 0192/354, t. 34, Odpis doniesienia agenturalnego „Ihora”, 19 XI 1953 r., k. 65; *ibidem*, Fotokopia sprawozdania Romana Petryhi „Bohdana” dla „Zenona”, b.d., k. 74–75.

¹⁶² AIPN Bi, 219/175/DOL, List „Usmicha” do kurierów z Polski, listopad 1953 r., k. 147.

¹⁶³ *Ibidem*, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 28 VIII 1954 r., k. 139v.

¹⁶⁴ AIPN, 0330/257, t. 10, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 11 XII 1953 r., k. 555.

oraz – w razie dalszego braku efektów – miał zagrozić zerwaniem współpracy. Do „Zenona” pismo w tej sprawie napisał sam Bandera, zauważając, że gromadzenie informacji wywiadowczych „należy traktować jak obowiązek w odnoszeniu do organizacji, jako jeden z ważnych i koniecznych środków w jej walce o wyzwolenie. Organizacja współpracuje w sprawach łączności z ojczyzną z wiadomymi wam sąsiadami [wywiadem angielskim – I.H.]. Bazą tej współpracy jest ich pozytywne nastawienie do naszej niepodległościowej walki, przygotowanie się do walki przeciw ZSRR, jak również ich praktyczna pomoc dla naszej walki z perspektywą poszerzenia w przyszłości na wojskowy sojusz. [...] W zamian za to organizacja ma dawać materiały wywiadowcze, jakie mogą być przez nasz organizacyjny aparat zebrane, a które są konieczne dla planowania przygotowań wojennych przeciw ZSRR. To jest praca przeciwbolszewicka, a dla organizacji jest ona dlatego specjalnie ważna, że jest jedynym środkiem, za jaki mamy dostać broń i to wszystko, co dla naszej własnej i bezpośredniej walki jest potrzebne”¹⁶⁵. Takie ujęcie kwestii współpracy z ZCz OUN z SIS było – jak się wydaje – daleko posuniętym ustępstwem w stosunku do celów i realizowanej taktyki, jakie środowisko banderowskie postawiło przed sobą w 1948 r., podejmując współpracę z Brytyjczykami. Bardziej szczegółowo o zadaniach dla Łapińskiego napisał Bogdan Pidahajny. Polecał on utworzenie odrębnego pionu – referentury łączności – który miałby odpowiadać za utrzymanie kontaktu z Ukrainą, skierowanie do niej najbardziej wartościowych ludzi oraz ściśle jej zakonspirowanie. Kierownictwo nad tą strukturą miał objąć Zbigniew Kamiński „Don”. Poza tym „Askold” dokładnie opisywał potrzebę zbierania materiałów wywiadowczych i polecał, by „Zenon” zajął się tą sprawą osobiście¹⁶⁶.

Wykonując te zalecenia, Łapiński zreorganizował ponownie strukturę siatki, tworząc w niej dwa podstawowe piony: łączności (jego kierownictwo rzeczywiście powierzył „Donowi”) i wywiadowczy, na czele którego – zgodnie z poleceniem „Askolda” – sam stanął¹⁶⁷. Do zadań pierwszego z nich należało: utrzymywanie łączności kurierskiej z członkami siatki oraz z Ukrainą i Zachodem, prowadzenie wywiadu na terenach przygranicznych, utrzymywanie łączności radiowej, budowanie sieci punktów i kanałów przerzutowych, obsługiwanie martwych skrzynek kontaktowych, zbieranie wszelkich informacji o WOP i lotniskach, zdobywanie pieczętek i druków różnorakich instytucji polskich¹⁶⁸. Wyodrębnienie pionu łączności dawało pewną swobodę Zbigniewowi Kamińskiemu „Donowi” i podporządkowanym mu ludziom¹⁶⁹, lecz margines ten był niewielki.

¹⁶⁵ *Ibidem*, Odpis tłumaczenia listu Stefana Bandery do „Zenona”, b.d., k. 327–328.

¹⁶⁶ *Ibidem*, Odpis tłumaczenia listu „Askolda” do „Zenona”, lato 1953 r., k. 329–333.

¹⁶⁷ AIPN, 0170/12, t. 16, Notatka służbowa kpt. Wacława Lokajczyka zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Zenona” do „Askolda”, 25 XI 1953 r., k. 511; AIPN, 0330/257, t. 10, Tłumaczenie na język polski listu „Dona” do „Askolda” nr 5/53, b.d., k. 5; AIPN, 0330/257, t. 1, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału II Departamentu Śledczego MBP ppłk. Jerzego Łobanowskiego z wyników śledztwa w grupie OUN Bandery za okres 3 kwiecień–3 maj 1954 r., [3] V 1954 r., k. 180.

¹⁶⁸ AIPN 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – plan pracy dla org[anizacji] OUN w Polsce na okres od 1 grudnia 1953 r. do 30 marca 1954 r., 24 XI 1953 r., k. 514–515.

¹⁶⁹ Poza „Donom” do pionu tego wchodził: Piotr Hojsan „Woron”, Eugeniusz Ptaszyk „Hołub”, Władysław Nyz „Dyr”, Mikołaj Bojczuk „Orłyk”, Wasyl Kłymasz „Lubomyr”, Dymitr Feszak „Konyk” (agent „Ihor”) i Roman Petryha „Bohdan”.

Do przeobrażeń w strukturze Łapińskiego doszło jesienią 1953 r. W rzeczywistości jednak nie zmieniały one wiele w działalności siatki, wszyscy bowiem jej członkowie nadal w dużym stopniu byli uzależnieni od „Zenona”, przejście zaś przez niego pionu wywiadowczego powodowało, że wszelkie informacje i tak musiałyby przejść przez jego ręce. To on gwarantował, że żadne ważne dane – nawet gdyby udało się je zdobyć jego podwładnym – nie zostaną przekazane na Zachód. „W ten sposób – pisał w swym doniesieniu – zlikwiduje się niebezpieczeństwo bezpośredniego kontaktowania się agentów angielskiego wywiadu »Andrija«, »Dudara« z ich ośrodkami dyspozycyjnymi w Londynie. [...] Z czasem poprosi się z Zachodu więcej ludzi wyszkolonych po linii wywiadu. Dlatego nam są potrzebne kilka zapasowych kwater. Ze względu na to, że ukraińska ludność nie chce kwatrować członków organizacji, mamy ogromne trudności z wyszukiwaniem kwater. Dlatego ja proszę, ażeby władze MBP podstawily organizacji kilka kwater na ziemiach odzyskanych”¹⁷⁰.

Realizując wytyczne „Askolda”, Łapiński utrzymywał nadal łączność listowną z „Usmichom” i „Wsewołodom”¹⁷¹. Jak wynika z korespondencji Pidhajnego, siatka „Zenona” miała – z polecenia przewodu ZCz OUN – w najbliższym czasie wysłać „Lubomyra” lub „Orłyka” do „Wsewołoda”. Kurierzy mieli tam dostarczyć radiostację oraz spotkać się z Michałem Jaremkiem „Jarmom” i Janem Żyławym „Stefkom” – radiotelegrafistami na Ukrainie, pracującymi w rzeczywistości pod kontrolą MGB, zapowiadana zaś przez „Askolda” nowa grupa kurierska (na jej czele stał prawdopodobnie „Skob”) miała samodzielnie nawiązać kontakt z Matwijejką¹⁷². Do realizacji tych zamierzeń już jednak nie doszło.

Sprawa „Bajdy”, śmierć „Zelenoho”

Pomyślnie wyekspediowanie Korowca na Zachód sprawiło natomiast, że z nową siłą „odżył” dawny projekt przerzutu tą samą drogą Łapińskiego. Począwszy od jesieni 1953 r., wątek ten niejednokrotnie pojawiał się w korespondencji między Pidhajnym a „Zenonom”. Niespodzianką jednak – jak się wydaje – była wiadomość, jaką Łapiński otrzymał w grudniu 1953 r. W swej depeszy „Askold” powiadamiał, że w kierownictwie ZCz OUN powstał projekt przerzutu „Zenona” na Zachód „na leczenie, ponieważ zaniepokojeni jesteśmy stanem Waszego zdrowia”¹⁷³. Być może rzeczywiście chodziło tu o troskę o sprawność Łapińskiego, który niejednokrotnie (zresztą zgodnie z prawdą) informował kierownictwo na Zachodzie, że choruje, ale tak nagła propozycja musiała zaniepokoić zarówno jego, jak i funkcjonariuszy MBP (sformułowanie „niepokoi nas stan Waszego zdrowia” oznaczać mogło informację o możliwej infiltracji siatki przez bezpiekę). W odpowiedzi na pismo „Askolda” „Zenon” poprosił o dalsze instrukcje

¹⁷⁰ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – plan pracy dla org[anizacji] OUN w Polsce na okres od 1 grudnia 1953 r. do 30 marca 1954 r., 24 XI 1953 r., k. 518.

¹⁷¹ *Ibidem*, t. 17, Notatka służbowa Celine Winnickiej zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu agenta „Bogusława” do „Wsewołoda”, 4 III 1954 r., b.p.

¹⁷² *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 22 III 1954 r., k. 191v.

¹⁷³ *Ibidem*, t. 16, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depeszy „Askolda” do „Zenona”, 19 XII 1953 r., k. 581–582, por. AIPN, 0330/257, t. 10, Odpis (w tłumaczeniu na język polski) listu „Dona” do „Askolda” nr 1/54 z 8 lutego 1954 r., 9 VIII 1954 r., k. 43–44.

w tej sprawie¹⁷⁴. „Jestem gotów przyjść do Was leczyć się, ale nie mam odpowiedniego zastępcy” – informował w jednej z kolejnych depeesz, wysłanej w styczniu 1954 r.¹⁷⁵ Jednocześnie zaś agent rozważał wszelkie skutki, jakie jego ewentualne odejście na Zachód miałyby dla prowadzonej operacji. „Gdybym ja miał iść za granicę, to jasnym jest, że organizacja [w Polsce – I.H.] musiałaby być zachowana. Odejście moje za granicę i zlikwidowanie organizacji świadczyłoby o celowej pracy i taktyce organów bezpieczeństwa wewnątrz organizacji. Zaufania w prowadzie nie miałbym” – pisał on w obszernej analizie przygotowanej dla MBP¹⁷⁶. Dlatego też proponował on bądź jedynie aresztowanie Włodzimierza Nyza „Dyra”, odpowiedzialnego za wytwarzanie fałszywych dokumentów (ograniczyłyby to możliwości siatki, gdyż jej członkowie baliby się poruszać po Polsce w obawie, że ich dokumenty są „spalone”), bądź też ujawnienie i zatrzymanie wszystkich członków siatki poza Dymitrem Feszakiem „Konykom” (agent „Ihor” – Łapiński prawdopodobnie nie wiedział o jego rzeczywistej działalności), Bogdanem Łychołatem „Dudarom” i Mikołajem Bojczukiem „Orłykom”, którym należało umożliwić ucieczkę do USRR, licząc, że w przyszłości będą oni na nowo starać się odbudować kanały łączności przez Polskę na Zachód¹⁷⁷.

Kolejnym niespodziewanym dla prowadzących grę funkcjonariuszy MBP wydarzeniem było przypadkowe aresztowanie Piotra Warenyci „Bajdy”, który 12 listopada 1953 r. zatrzymany został w mieszkaniu Józefa Bycia „Czałocho” (agenta „Sergiusza”)¹⁷⁸. Mimo protestów i próśb ze strony współpracownika MBP, miejscowy komendant MO, który wylegitymował „Bajdę”, zatrzymał członka siatki w areszcie. „Sergiusz” o wypadku tym natychmiast zawiadomił szefa PUBP w Piszcu, ten zaś z kolei skrycie interweniował, w wyniku czego „Bajda” został zwolniony (w przeświadczeniu, że swój ratunek zawdzięcza Byciowi, o czym nie omieszczał wspomnieć Łapińskiemu)¹⁷⁹. Ta – w gruncie rzeczy przypadkowa – kombinacja operacyjna zaowocowała jednak korzystnymi dla MBP efektami, gdyż „Czałyj” został uwiarygodniony w oczach członków siatki (przede wszystkim samego Warenyci), a „Zenon” z inspiracji MBP mógł go przenieść na inny teren (tłumacząc zagrożeniem) i włączyć bezpośrednio do kierowanych przez siebie struktur. „Sprawa z »Bajdą« – stwierdzali prowadzący grę – uniemożliwia umiejscowienie »Andrija« z radiostacją w domu [agenta]

¹⁷⁴ AIPN, 00170/12, t. 16, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) projekt listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 28 XII 1953 r., b.p.

¹⁷⁵ *Ibidem*, t. 17, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść depeesz agenta „Bogusława” do „Askolda”, 8 II 1954 r., k. 9 (rękopis pierwotnej wersji depeesz: *ibidem*, k. 6). W liście o podobnej treści wysłanym kilka dni później Łapiński starał się też zdyskredytować „Dona”, sugerując, że nie może on go zastąpić na stanowisku prowidnyka organizacji w Polsce. „Kol[ega] »Don« będzie miał dość pracy w refferacie] łączności, a z drugiej strony on nie umie żyć z ludźmi i na prowidnyka organizacji czy refferenta] SB nie nadaje się. Proszę przysłać od Was lub z Ukrainy człowieka, jakiemu można by powierzyć funkcję prowidnyka na czas mojego pobytu u Was” – pisał w liście do prowodu ZCz OUN, zob. *ibidem*, t. 17, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 24 II 1954 r., k. 39.

¹⁷⁶ *Ibidem*, t. 17, Doniesienie agenturalne „Bogusława”, 5 II 1954 r., b.p.

¹⁷⁷ *Ibidem*.

¹⁷⁸ *Ibidem*, t. 16, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 20 XI 1953 r., k. 503–506.

¹⁷⁹ *Ibidem*, t. 24, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza”, 1 XI 1953 r., k. 239–249; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Sergiusza”, 15 XII 1953 r., k. 250; por. AIPN, 0192/354, t. 29, Oświadczenie szefa PUBP w Piszcu, 13 XI 1953 r., k. 20–21; *ibidem*, t. 14, Raport kpt. Janusza Mazurka odnośnie zatrzymania członka OUN-B „Bajdy”, 21 XI 1953 r., k. 122–125.

»Sergiusza«. Postanowiono to jednak wykorzystać, by przerzucić »Sergiusza« do Szczecina. Miał w tym też pomóc »Bogusław«. Wykorzystując zainteresowanie OUN tym terenem jako dogodnym do zbudowania kanału przerzutowego do Niemiec Zach[odnich], podstawimy ag[enta] »Sergiusza« jako członka, przy pomocy którego zamierzenia te organizacja będzie mogła realizować, i w ten sposób opanujemy w przyszłości drogi łączności OUN-B w Polsce z ośrodkiem nacjonalistyczno-wywiadowczym w Niemczech Zach[odnich]»¹⁸⁰.

Już na początku lutego 1954 r. nieświadomy niczego, »Bajda» ponownie spotkał się z »Czałym» i zaproponował mu wyjazd do wynajętego przez organizację mieszkania w Szczecinie. Kilka dni później agent »Sergiusz» zamieszkał wraz z rodziną w nowym miejscu i tam został m.in. włączony do rozpracowywania ks. Wołoszczuka¹⁸¹. Pomyślne rozwiązanie niebezpiecznej sytuacji związanej z zatrzymaniem »Bajdy» i wzmocnienie pozycji agenta »Sergiusza» skłoniło MBP do zaplanowania kolejnego werbunku. Na nowego agenta wytypowano Włodzimierza Borowyka »Nezabudka»¹⁸². Jednak zamierzeń tych nie zdążono już wprowadzić w życie.

Innym, najprawdopodobniej przypadkowym, wydarzeniem była śmierć utrzymującego luźny kontakt z siatką Łapińskiego Daniela Kozubła »Zełenocho», który razem z Michałem Liwczaninem »Semenkom» ukrywał się w leśnym bunkrze. Jak wcześniej wspomniano, w siatce Łapińskiego niejednokrotnie planowano, by ukrywającą się dwójkę wyekspediować z Polski na Zachód, jednak zamierzenia te były skutecznie torpedowane przez agenta »Bogusława». Kilkuletnie ukrywanie się osłabiło czujność Liwczanina i Kozubła, którzy z konieczności – by przeżyć – musieli utrzymywać kontakty z mieszkającymi w okolicy Ukraińcami dostarczającymi im chociażby żywności. Jak wynika z fragmentarycznych danych, »Zełenyj» pomagał też nocami żonie w prowadzeniu gospodarstwa, co nie mogło ująć uwagi miejscowej agentury. Kozubel zginął 23 grudnia 1953 r., próbując uciec z zastawionej na niego zasadzki¹⁸³. Akcja funkcjonariuszy lokalnych UB i MO nie była prawdopodobnie uzgodniona z kierownictwem w Warszawie (trudno bowiem przypuszczać, by zgodzili się na to, równocześnie prowadząc »grę»). Zapewne miejscowi funkcjonariusze nie skojarzyli, iż ukrywający się upowiec może być w jakiś sposób związany z operacją »C-1». Brak zaś tego rozeznania tłumaczyć należy prawdopodobnie tajnością operacji i faktem, że MBP nie o wszystkim informowało swe struktury terenowe. Podlegli Łapińskiego uznali śmierć Kozubła za przypadkową.

¹⁸⁰ AIPN, 00170/26, Plan kpt. Janusza Mazurka i kpt. Wacława Lokajczyka dalszego wykorzystania agenta »Sergiusza» w agenturalnym rozpracowaniu »C-1», 10 XII 1953 r., k. 259.

¹⁸¹ AIPN, 00170/12, t. 24, Odpis doniesienia agenturalnego »Sergiusza» w sprawie »Bajdy», 23 II 1954 r., k. 252–261; *ibidem*, t. 17, Doniesienie agenturalne »Bogusława» w sprawie Jana Świętojańskiego, 19 II 1954 r., k. 38–38v; AIPN Po, 0014/295, t. 3, Odpis doniesienia agenturalnego »Sergiusza» w sprawie załatwienia formalności z mieszkaniem, 27 III 1954 r., k. 151; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego »Sergiusza» w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 26 V 1954 r., k. 157.

¹⁸² AIPN, 0192/354, Raport kpt. Wacława Lokajczyka o zezwolenie na werbunek Włodzimierza Borowyka w charakterze agenta, 2 XII 1953 r., k. 258–261; *ibidem*, Plan werbunku Włodzimierza Borowyka, 2 XII 1953 r., k. 262–265.

¹⁸³ AIPN, 0192/354, t. 102, Sprawozdanie z pracy dokonanej w agenturalnym rozpracowaniu »C-1» za grudzień 1953 r., 7 I 1954 r., k. 296; J. Boreć, *op. cit.*, s. 175.

Podejrzania i „realizacja”

W trakcie całej operacji „C-1” w niektórych środowiskach ukraińskich na zachodnich i północnych ziemiach Polski dosyć wcześnie pojawiły się informacje o możliwej współpracy Leona Łapińskiego „Zenona” z MBP. Wydaje się jednak, że latem 1953 r. pogłoski te wyraźnie się nasiliły, szczególnie w województwie olsztyńskim, gdzie osiedlono znaczną liczbę Ukraińców z Chełmszczyzny. Jednym ze źródeł tej informacji był Włodzimierz Hołowacz, który w lipcu 1953 r. w czasie odbywającego się wówczas wesela (w obecności Jana Bilańczuka „Zenka” i Piotra Warenyci „Bajdy”) miał wprost stwierdzić, że „w śledztwie pytali »Hromowoho« [Piotr Łahoda, aresztowany jeszcze w 1948 r. – I.H.] o takie rzeczy, o których mógł wiedzieć tylko »Zenon« i »Hromowuj« [...], już tyle lat upłynęło, a »Zenon« ze swoimi ludźmi wszędzie jeździ i nikt ich nie aresztuje”¹⁸⁴. Do dekonspiracji Łapińskiego mógł się też przyczynić inny Ukraińiec – Piotr Biłyk, który z tego też powodu został aresztowany. Pogłoski te dotarły również do ks. Juwelentego Wołoszczuka w Szczecinie¹⁸⁵. Wydaje się też, że jakieś informacje docierały na Zachód. Prawdopodobnie tą drogą Pidhajny dowiedział się, że Łapiński już od jakiegoś czasu jest żonaty. „Podajcie nam dokładnie [informacje] o Waszym ślubie, o ile to prawda, to gratulujemy. Jednak powinniście byli poinformować i zapytać” – pisał „Askold” do „Zenona” jesienią 1953 r.¹⁸⁶ W owym czasie więzienia zaczęli już opuszczać dawni członkowie lub współpracownicy ukraińskiego podziemia, skazani pod koniec lat czterdziestych na kary pozbawienia wolności. Oni również wynosili na zewnątrz strzępki informacji o Łapińskim. Działania podjęte przez MBP, by uchronić agenta przed dekonspiracją, przynosiły efekty przez długi czas (niebagatelną rolę odegrało tu sygnalizowane wcześniej niemal ślepe zaufanie, jakim członkowie siatki darzyli „Zenona”), lecz w MBP niewątpliwie musiano brać pod uwagę, że prędzej czy później może dojść do zdemaskowania agenta przez któregoś z jego podwładnych. Wiele wskazuje, że osobą tą okazał się Zbigniew Kamiński „Don”.

Po przybyciu „Dona” do Polski w 1952 r. relacje między nim a Łapińskim układały się poprawnie. Choć referent SB otrzymał przed wyruszeniem do Polski polecenie rozpracowania przeszłości „Zenona”, to – mimo funkcjonujących pogłosek o jego współpracy z organami bezpieczeństwa – przeprowadzone przez niego dyskretne dochodzenie nie dało żadnych rezultatów. Z tego też powodu pewny swej pozycji agent proponował, by MBP rozważyło podjęcie próby pozyskania „Dona”. Latem 1953 r. „Zenon” powtórzył swą propozycję werbunku Kamińskiego. W sporządzonej na polecenie ppłk. Wróblewskiego charakterystyce „Zenon” zastrzegał wprawdzie, że „Don” to „człowiek oddany OUN, szowinista, nienawidzi wszystko, co jest radzieckie, rosyjskie, nienawidzi Polski Ludowej” i „trudności jego przełamania, przewerbowania będą bardzo duże”, ale jednocześnie zaznaczał, iż pewne względy przemawiają za podjęciem takiego ryzyka: „1) »Don« ma pełne zaufanie w ZCz OUN; 2) Ma bezpośredni

¹⁸⁴ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 28 VII 1953 r., k. 94–95. Hołowacz już wcześniej był źródłem takich informacji, które krążyły wśród Ukraińców powiatu węgorszewskiego.

¹⁸⁵ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 21 X 1953 r., k. 409.

¹⁸⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa Celiny Winnickiej i kpt. Kazimierza Lokajczyka zawierająca tłumaczenie treści depeszy „Askolda” do „Zenona”, 23 XI 1953 r., k. 494.

kontakt do ZCz OUN i za granicą zna dużo spraw i dużo ludzi; 3) Nadaje się w obecnych warunkach organizacyjnych i na zastępcę, i w razie konieczności na prowidyka OUN w Polsce, a więc [może] zabezpieczyć sprawy na przyszłość; 4) Droga przez „Dona” do Centrali OUN i do angielskiego wywiadu jest prosta i krótka”¹⁸⁷. Mimo wymienionych przez Łapińskiego korzyści w resorcie nie zdecydowano się na podjęcie takiego kroku.

Sugestie wychodzące od ppłk. Wróblewskiego związane były być może z pewnym zniecierpliwieniem i zarzutami, jakie Kamiński już jesienią 1952 r. i wiosną roku następnego zaczął wysuwać pod adresem „Zenona”. Dochodziło między nimi wówczas do krótkich spięć, w czasie których „Don” zarzucał Łapińskiemu pasywność, brak troski o ludzi i niewykazywanie starań w pozyskaniu nowych kwater¹⁸⁸. Nie był to jednak jawny konflikt. Otwarcie swe niezadowolenie Kamiński wyraził po raz pierwszy najprawdopodobniej pod koniec sierpnia 1953 r., gdy w rozmowie z agentem stwierdził, że „w Polsce właściwie nie ma żadnej bazy organizacyjnej, że bazę trzeba dopiero stworzyć, że trzeba uaktywnić wszystkich ludzi zalegalizowanych, żeby oni pracowali, dawali informacje, żeby ich poprzeczować w inne miejsca potrzebne, że nie ma kwater [...], że za granicą ZCz OUN, prowid, myśli, że w Polsce wszystko jest, a w Polsce nic nie ma”¹⁸⁹. Kamiński ujawnił też przed prowokatorem, że o istniejącej sytuacji napisał w liście do Pidhajnego, by „[»Askold«] nie miał fałszywego wyobrażenia, że tutaj wszystko jest silne i potężne jak oni tam sobie za granicą wyobrażają i żeby nie liczyli na wielkie możliwości w Polsce”¹⁹⁰. Tak ostro sformułowane zarzuty, a przede wszystkim fakt, że o wszystkim powiadomiona została referentura „K-3”, musiały zaniepokoić zarówno Łapińskiego, jak i MBP. „Mając na uwadze fakt, że »Don« obecnie będzie starał się przed Prowodem ZCz OUN Bandery w Niemczech Zachodnich podważać autorytet »Bogusława« jako człowieka nieinteresującego się sprawami organizacyjnymi, o czym »Don« może pisać tajnopisem na punkty kontaktowo-korespondencyjne ZCz OUN Bandery w Niemczech Zachodnich, Anglii i Belgii, należy do dyrektora Departamentu II MBP wystosować pismo, aby Wydział VII Dep[artamentu] II MBP uaktywnił opracowanie korespondencji wychodzącej z kraju, a szczególnie z Cieplic, Sobieszewa i Jeleniej Góry na znane nam adresy za granicą. W wypadku przechwycenia listów wysłanych przez »Dona« za granicę, w każdym oddzielnym wypadku decydować o celowości jego przepuszczenia i ewentualnie zatrzymania i przeczytania treści utajnionej” – polecał swym podwładnym ppłk Wróblewski w przedsięwzięciach operacyjnych do jednego z doniesień otrzymanych od „Zenona”¹⁹¹. Sam agent, by zażegnać niebezpieczeństwo,

¹⁸⁷ *Ibidem*, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 13 VIII 1953 r., k. 150–151.

¹⁸⁸ AIPN, 01224/2127, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Dona”, 9 X 1952 r., b.p. (mikrofiszka 12945/3).

¹⁸⁹ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 30 VIII 1952 r., k. 170.

¹⁹⁰ *Ibidem*, k. 171. „U Was mówi się: pójdziecie do Polski, »Zenon« już dostał polecenia, on was zabezpieczy tak, że będziecie mogli pracować lepiej niż ci, którzy już poszli. Tak drodzy przyjaciele nie jest. W tym przypadku znajdujecie się w błędzie. [...] Znajomości »Zenona« są dosyć ograniczone, choć rzeczywiście większe niż nasze. Ale nie zawsze można je wykorzystywać. W konsekwencji dochodzi do tego, że gdy już mamy jakąś kwaterę, to zjeżdżamy się do niej wszyscy, bo nie ma gdzie się podziąć. Jest to niezdrowa sytuacja i trzeba coś w tym kierunku zrobić. Nie myślcie, że macie do czynienia z taką siatką organizacyjną, jak w Anglii czy Kanadzie” – pisał w tym liście Kamiński (Kopia listu „Dona” w prywatnych zbiorach Modesta Ripeckiego – kserokopia w zbiorach autora).

¹⁹¹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 23 IX 1953 r., k. 255. W doniesieniu tym Łapiński informował MBP, że według słów „Bajdy” Kamiński zaczął lekceważyć „Zenona”.

po konsultacjach z MBP użył wypróbowanego już niejednokrotnie sposobu: w piśmie skierowanym do „Askolda” starał się zdyskredytować przeciwnika. „Jego zachowanie się, udział w pracy organizacyjnej, stosunek do mnie i moich posunięć staje pod znakiem zapytania, kto jest w Polsce prowidykiem – ja czy on. Praca SB [jest] zaniedbana, po tej linii kol[ega] »Don« dotychczas nic nie zrobił. Będąc z[astęp]cą prowidyka, nie służy dla członków organizacji przykładem dyscypliny i osobistego zachowania się. Sprawa doszła do tego, że swoimi posunięciami zdąży nawet podporządkować sobie mnie, ignorując moje stanowisko prowidyka. [...] Obecnie zwracam się do Was o pomoc dla dobra sprawy. Proszę zrozumieć mnie dobrze i wziąć pod uwagę, że ja z osobistej korzyści nie mam pretensji na miejsce prowidyka” – pisał o Kamińskim „Zenon”¹⁹². Starał się on też podważyć wiarygodność „Dona” u innych członków organizacji, co – jak się wydaje, z powodu cech charakteru Kamińskiego, podobnie jak wcześniej w przypadku Grzegorza Kisielewskiego – nie było zadaniem zbyt trudnym¹⁹³.

Wydaje się jednak, że obawy MBP i agenta „Bogusława” były przedwczesne, jeszcze bowiem wówczas Kamiński oceniał Łapińskiego raczej pozytywnie, choć nie bez pewnej nieufności. „Jeżeli chodzi o osobę »Rwuczoho« – pisał on w liście do kierownictwa ZCz OUN – ja osobiście mam pewne zastrzeżenia i odnoszę się z pewną rezerwą, choć podejrzewać [go] o działalność agenturalną nie mam prawa. Do dzisiaj »Rwuczuj« nie dopuścił mnie do swego środowiska, w którym on cały czas się obraca. Znajomości ma w Łodzi i koło Warszawy, tam cały czas przebywa i stamtąd przyjeżdża na spotkania. [...] Ale to nie jest przeszkodą w naszej wspólnej pracy. Szanuję go za dawne bojowe sukcesy, gdy razem z »Dunajśkym« gromił na każdym kroku wroga i wyprowadził wiele ludzi wówczas, gdy tacy dowódcy jak »Prirwa« i »Berkut« siedzieli sobie spokojnie w kryjówkach [chodzi o zarzuty wysuwane przez Łapińskiego wobec Sztendery i Soroczaka, którzy opowiedzieli się po stronie opozycji w ZCz OUN – I.H.]. To żołnierz, operatywny. Dzisiaj [jednak] »Rwuczuj« jest słaby, poważnie chory na serce oraz żołądek. Każdy jego wyjazd i związany z tym wysiłek powoduje, że musi przechodzić kurację wówczas, gdy w naszej pracy nie może być przestojów. Nad tym proszę poważnie się zastanowić, sprawdzić i podjąć pewne przedsięwzięcia, żebyśmy kiedyś nie znaleźli się w martwym punkcie” – pisał „Don”¹⁹⁴. Być może w słowach tych zawarta jest delikatna sugestia powtórnego sprawdzenia Łapińskiego oraz zwolnienia go z obowiązków prowidyka siatki w Polsce.

Jak się wydaje, działania MBP i „Bogusława” dyskredytujące Kamińskiego zamiast poprawić, jedynie zaostrzyły relacje między agentem a „Donem”. Do stawianych mu zarzutów ten ostatni odniósł się w ostrych słowach w liście z początku października 1953 r. „Z przykrością przychodzi się mi dzisiaj, po dwóch latach naszego drużnego [koleżeńskiego – I.H.] współżycia, stwierdzić, że Wy, jako prowidyk terenu, ba, nie tylko jako prowidyk, ale jako odpowiedzialny za całość organizacyjnej działalności,

¹⁹² AIPN, 00231/204, t. 22, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego z tłumaczeniem listu agenta „Bogusława” do „Askolda” z 24 IX 1953 r., k. 178–180.

¹⁹³ AIPN, 00170/12, t. 16, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Worona”, 1 X 1953 r., k. 297; *ibidem*, t. 17, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 25 I 1954 r., k. 4–4v; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 28 II 1954 r., k. 42v.

¹⁹⁴ Prywatne zbiory Modesta Ripeckiego: Kopia listu „Dona” z sierpnia 1953 r. (kserokopia w zbiorach autora).

nie umieliście albo po prostu nie chcieliście rozwinąć należycie pracy takiej, jakiej nam tutaj potrzeba i jakiej od nas wymaga prowid ZCz [OUN]. Jak powinna u nas wyglądać praca i dokładne jej przeznaczenie i przygotowanie naszej organizacyjnej siatki do niej, o ile nie myślę się, wyjaśnił Wam prow[idnyk] »Byłytycho« [Stefan Bandera – I.H.] w liście, naznaczając [mianując – I.H.] Was prowidykiem tego terenu” – pisał Kamiński¹⁹⁵. Zarzucał on też Łapińskiemu brak pryncypialności i troski o bezpieczeństwo ludzi oraz hamowanie działalności siatki. Kilkanaście dni później doszło między „Donom” a „Zenonom” do rozmowy w cztery oczy. Nie przyniosła ona rozstrzygnięcia, choć Łapińskiemu udało się chyba odeprzeć wszystkie zarzuty stawiane przez Kamińskiego¹⁹⁶. Dzięki temu „gra” mogła trwać jeszcze kilkanaście miesięcy.

Pewne podejrzenia – nie wobec samego „Zenona”, ale innych tajnych współpracowników MBP zaangażowanych w operację – zaczęli natomiast żywić pozostali członkowie siatki. Uwagę Mikołaja Bojczuka „Orłyka” zwróciło na przykład stosunkowo łatwe przeprowadzanie grup kurierskich na Ukrainę przez Emila Sroczyńskiego (agenta „Dnieprowskiego”). Swymi podejrzeniami podzielił się on z Łapińskim, który z kolei natychmiast zawiadomił o tym MBP. „Odnośnie marszu bojówki na Ukrainę – pisał on – i szybkiego powrotu bojówki z Ukrainy, »Orłyk« sądzi, że Sroczyński musi mieć jakieś porozumienie z kimś z WOP, że tak śmiało działa i że bojówka bezpiecznie przeszła granicę. Zachowanie »Orłyka«, niedomówienia i jego ruchy przy poruszaniu tej sprawy i osoby Sroczyńskiego wykazują raczej, że »Orłyk« podejrzewa Sroczyńskiego o współpracę z UB lub WOP. On tego jasno nie powiedział, ale prawdopodobnie tak myśli. Wiadomo jest, że »Orłyk« od początku ma małe zaufanie do sprawy pomocy Sroczyńskiego”¹⁹⁷.

Wątpliwości Kamińskiego narastały zaś z każdym tygodniem. Przyczyniał się niejako do tego i sam „Zenon”, któremu – być może – również już wówczas puszczały nerwy. W każdym razie część jego posunięć wydaje się niezrozumiała. Do takich należało z pewnością rozegranie sprawy wspomnianego wyżej przypadkowego aresztowania „Bajdy” w listopadzie 1953 r. „Don”, pełniący funkcje referenta SB siatki, powinien był o przypadku tym wiedzieć, lecz Łapiński nie tylko nie powiadomił go o zatrzymaniu przez MBP członka siatki, ale nawet – gdy sprawa po miesiącu wyszła na jaw – zabronił Kamińskiemu przesłuchania „Bajdy”, co należało nie tylko do praw, ale wręcz obowiązków Kamińskiego¹⁹⁸. W wyniku rozmowy, do której doszło między nimi na początku grudnia 1953 r., i zarzutów stawianych przez „Dona”, ustalono jedynie, że „Bajda” napisze sprawozdanie z przebiegu aresztowania. Nie rozwiąło to jednak wszystkich wątpliwości Kamińskiego; stwierdził on m.in., że „trzeba bliżej przyjrzeć się” Józefowi Bycio (agentowi „Sergiuszowi”)¹⁹⁹. W liście adresowanym prawdopodobnie

¹⁹⁵ AIPN, 00170/12, t. 16, Notatka służbowa ppłk. Bronisława Wróblewskiego zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Dona” do „Rwuczoho”, 2 X 1953 r., k. 301.

¹⁹⁶ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 19 X 1953 r., k. 354–364.

¹⁹⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka”, 1 XI 1953 r., k. 531–532; por. *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Orłyka” (powrót z Ukrainy), 18 IX 1953 r., k. 233.

¹⁹⁸ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenyci „Bajdy”, 20 XI 1953 r., k. 506.

¹⁹⁹ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 11 XII 1953 r., k. 549–550. Powtórnie podejrzenia wobec agenta „Sergiusza” wyraził „Don” na początku marca 1954 r., zdziwiony on też był faktem, że Łapiński – mimo sporych niejasności związanych z rolą Bycia w zwolnieniu „Bajdy” z aresztu – planuje

do Modesta Ripeckiego „Horysława” Don pisał zaś, że „Bajda” o swym aresztowaniu „zameldował »Rwuczomu«, lecz pomimo naszych dwóch spotkań z »Rwuczym« dnia 18 i 20 XI 1953 r. o tym wypadku mnie nikt nie poinformował, stało się to dopiero 8 XII 1953 r., tzn. prawie po upływie miesiąca od wypadku. Na pytanie, dlaczego tak późno zgłaszają [mi to], dostałem odpowiedź, że nie było jak i [że] zapomniano – dla mnie to nie jest uzasadnienie, gdyż jak raz 20 XI »Rwuczuj« wspomniał, że dla »Bajdy« dał 10 dni urlopu. Kiedy 8 XII 1953 r. domagałem się natychmiastowego przesłuchania kol[egi] »Bajdy«, spotkałem się z odmową »Rwuczoho« – że brak czasu. Sprawa ta może nie jest tak bardzo tragiczną, jednakże w przyszłości takiego lekceważenia tolerować nie chcę i domagam się natychmiastowej interwencji kol[egi] »Ask[olda]« i Waszej [podkreślenie w oryginale – I.H.]. Taki sam wypadek był już w ubiegłym roku z »Kuczeriawym« koło Ełku, któremu udało się uciec w kajdankach. Ażeby sprawdzić tę sprawę, pomocy od kol[egi] »Rwuczoho« nie otrzymałem żadnej, przeciwnie on osobiście od tych ludzi obecnie stroni, chociaż oni wiedzą o kwaterze »Dudara« i »Lubomyra«. [...] W przyszłości w żadnym wypadku nie chcę być współodpowiedzialny za jak najmniejszy przejaw działalności agenturalnej ludzi, z którymi »Rwuczuj« utrzymuje jakie bądź stosunki, a lekceważenie i odmowa sprawdzenia mimo woli rzuca kiepskie światło na osobę »Rwuczoho«. Ja nie chcę z nim prowadzić jakiej bądź sprzeczki, bo w przeciwnym wypadku zostanę nazwany bolszewickim komisarzem, jak to już bywało. Dlatego proszę wyciągnąć odpowiednie konsekwencje”²⁰⁰.

Kolejną sprawą, która bardzo zaniepokoiła Kamińskiego, była nieudana próba zwerbowania przez MBP Andrzeja Biłoho „Billa”, utrzymującego luźny kontakt z siatką Łapińskiego. Zatrzymany potajemnie 22 grudnia 1953 r. w Gdańsku Biłyj zgodził się po przedstawieniu mu części wiedzy resortu o funkcjonującej organizacji na współpracę (nie udało się ustalić, pod jakim pseudonimem oraz czy podpisał zobowiązanie), lecz po zwolnieniu (24 grudnia 1954 r.) ostrzegł Jakuba Sycza „Sajenka”, z którym utrzymywał łączność, o grożącym wszystkim niebezpieczeństwie, zerwał wszelkie kontakty z siatką i zaczął się ukrywać²⁰¹.

Na początku 1954 r. do „Dona” zaczęły też docierać informacje, że członkowie siatki, którzy zaginęli w latach wcześniejszych, a los ich pozostawał dotychczas nieznyany, przebywają w sowieckich więzieniach lub łagrach. Jako pierwszy odezwał się Jan Niewiadomski „Jurko”, który przesłał kartkę do swej matki z więzienia w Moskwie. Po kilkunastu dniach informacja ta dotarła do Łapińskiego, Kamińskiego i innych. Wiadomość była – jak się wydaje – tak niespodziewana i tajemnicza, że nawet niczego dotychczas niepodejrzewający Piotr Warenycia „Bajda” zaczął zgłaszać wątpliwości. „O ile to jest prawda, że »Jurko« napisał z Moskwy, to znaczy, że on musiał wsypać »Zenka«, »Palijkenę«, »Żuka«, »Nezabudka«, których znał bardzo dobrze, bo z nimi przebywał. Więc dlaczego UB nie aresztuje nikogo z tych ludzi?” – miał on pytać

umieszczenie tego ostatniego na nowo pozyskanej kwaterze w Szczecinie; por. *ibidem*, t. 17, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 28 II 1954 r., k. 53.

²⁰⁰ AIPN, 0330/257, t. 10, Odpis (w tłumaczeniu na język polski) listu „Antona” [Zbigniewa Kamińskiego] nr 3/53 z 17 grudnia 1953 r., 7 VIII 1954 r., k. 3–4.

²⁰¹ AIPN, 00170/12, t. 17, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 1 II 1954 r., k. 11–11v. Andrzej Biłyj ujawnił się dopiero w 1956 r. Nie udało się odnaleźć informacji, czy był karany.

na spotkaniu z Łapińskim i Kamińskim pod koniec stycznia 1954 r. w Szczecinie²⁰². „Don” z kolei w czasie tej rozmowy wprost stwierdził, „że »Jurko« został zabrany do Moskwy w celach operacyjnych, że organizacją OUN bezpośrednio jest zainteresowana Warszawa i Moskwa, [...] że UB może ich obserwować, albo planuje przy ich pomocy kogoś innego złapać, a ich może jeszcze kilka lat nie [zamierzają] aresztować”²⁰³. Dlatego też postulował, jeżeli nie całkowite zerwanie, to przynajmniej ograniczenie kontaktów z zalegalizowanymi członkami siatki i niepowierzenie im żadnych poważnych zadań. Łapiński zgodził się z tym oraz – po konsultacji z MBP – zdecydował się powiadomić o sprawie Niewiadomskiego „Askolda”²⁰⁴. Postępowanie to nie rozwiązało jednak wątpliwości. Tajemnicza korespondencja „Jurka” (szczególnie niepokojące było to, że pisane były wiadomości w języku rosyjskim, którego Niewiadomski dobrze nie znał, z zachowaniem poprawnej składni i gramatyki) nadal niepokoiła „Dona”. Być może instykt konspiratora podpowiadał mu, że między aresztowaniem i nagłym „odnalezieniem się” dawnego dowódcy bojówki a niezrozumiałym zniknięciem „Czabana”, „Bahnystoho” i innych członków organizacji istnieje jakiś związek. Dlatego też poprosił Łapińskiego o dostarczenie materiałów dotyczących tych osób, a także naświetlenia spraw likwidacji „Jawora” i „Chmary”. Prośbę swą uzasadniał koniecznością sporządzenia raportu dla Modesta Ripeckiego „Horysława” o metodach działalności UB wobec OUN (najprawdopodobniej był to pretekst). W odpowiedzi usłyszał, że materiały te przekazano na Zachód w poczcie niesionej przez „Bahnystoho” i razem z nim przepadły w Czechosłowacji. Jednocześnie „Zenon” zarzucił Kamińskiemu, że jest zbyt aktywny oraz nie przestrzega konspiracji, podróżując po Polsce i wysyłając w różne miejsca podległych mu ludzi²⁰⁵. Starania agenta nie przyniosły jednak spodziewanych efektów i nie rozwiązały podejrzeń. Wręcz przeciwnie – jak donosił Łapiński w kolejnym raporcie – na jednym ze spotkań z „Donem”, ten ostatni „wiódł siebie wyniośle, zarozumiale, formę pytań stawiał tak, jakby przesłuchiwał »Tracza« [ówczesny pseudonim Łapińskiego – I.H.]. Zachowanie jego było zuchwałe i dawał »Traczowi« do zrozumienia, że niebezpieczeństwo organizacji grozi tylko ze strony ludzi »Tracza«, że w ogóle jest to element niepewny, niejasne i zawikłane są sprawy związane z ludźmi »Tracza«”²⁰⁶. Kamiński nie ograniczył się też prawdopodobnie do manifestowania swej niechęci wobec „Zenona”, ale o swych nie do końca sformułowanych podejrzaniach zawiadomił kierownictwo ZCz OUN na Zachodzie²⁰⁷.

Wkrótce do członków siatki docierać zaczęły też informacje o innych konspiratorach więzionych w ZSRR, m.in. Grzegorz Kisielewskim „Czabanie” i Michale Baliju

²⁰² *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie Piotra Warenicy „Bajdy”, 1 II 1954 r., k. 21–21v.

²⁰³ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 19 II 1954 r., k. 31v.

²⁰⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu agenta „Bogusława” do „Askolda”, 24 III 1954 r., k. 39.

²⁰⁵ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 1 II 1954 r., k. 12–13.

²⁰⁶ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 28 II 1954 r., k. 53.

²⁰⁷ G. Motyka, *Tak było...*, s. 474. Aresztowany kilka tygodni później Kamiński miał ponoć stwierdzić, że „od dawna wyczuwał, a nawet zaczynał być pewnym, że kierownik [chodzi o Łapińskiego – I.H.] jest „wnutriennikiem” (konfidentem) MBP, ale nie mógł w porę przekazać Centrali uzasadnionego ostrzeżenia i właśnie kiedy niedawno przez kuriera [...] przesłał raport tajny (z pominięciem kierownika) o zdradzie i konieczności likwidacji konfidenta z jednoczesną reorganizacją placówki w Polsce, nastąpił areszt”, zob. AIPN, 0330/257, t. 1, Anonimowa informacja agenta celnego dotycząca Kamińskiego Zbigniewa, 20 V 1954 r., k. 110.

„Wjatyczu”²⁰⁸. Poza tym wśród kilkudziesięciu byłych członków i współpracowników ukraińskiego podziemia, którzy po kilkuletnim pobycie w łagrach w styczniu 1954 r. zostali zwolnieni i jako polscy obywatele przekazani do Polski, znajdowały się dwie lub trzy osoby aresztowane w 1948 r., przekonane o negatywnej roli, jaką Łapiński odegrał w ich zatrzymaniu²⁰⁹. Tak było w przypadku Mikołaja Melniczuka, którego powrót do Polski w styczniu 1954 r. oceniono w Departamencie III jako „zagrożenie dla »Bogusława«”²¹⁰.

Przypuszczać można, że właśnie w związku z tą sytuacją Pidhajny w liście, który nadszedł do Polski w początkach marca 1954 r., odkładał na bliżej niesprecyzowaną przyszłość przybycie Łapińskiego na Zachód, żądając za to, by do ZCz OUN jak najszybciej przybył Kamiński. „Zmuszeni jesteśmy zmienić nieco plan odnośnie Waszego przyścia do nas. Bo niezależnie od tego, że musimy poszukać zastępcy, droga, jaką zabraliśmy »Skoba«, nie odpowiada stanowi Waszego zdrowia – odpowiednia dla Was droga będzie gotowa w połowie lata i my chcemy mieć Was przez zimę. Tymczasem przy końcu kwietnia chcemy zabrać »Dona« celem omówienia z nim szeregu pytań i planów. On miałby wrócić przed Waszym odejściem” – pisał „Askold”²¹¹. Poinformowany o tej zmianie Kamiński wyraził gotowość wyruszenia do Niemiec²¹².

Korekta planów zaproponowana przez Pidhajnego być może wiązała się też z kolejnym rozłamem z środowisku banderowskiej frakcji OUN. Nierozwiązany od kilku lat konflikt między zwolennikami Bandery i Łebedia spowodował ostatecznie, że ci ostatni powołali w lutym 1954 r. kolejną – trzecią – frakcję: Organizację Ukraińskich Nacjonalistów za granicą, popularnie zwaną od liczby liderów (Łebed i Matła) „dwojkarzami”. Po stronie „rozłamowców” opowiedział się też kierujący referenturą „K-3” Bogdan Pidhajny „Askold”, który od tego czasu kierował komórką łączności OUNz. O wydarzeniach tych Łapiński został powiadomiony na przełomie kwietnia i maja 1954 r. w listach, których autorem był prawdopodobnie Wasyl Zbrożyk „Zenko” (według przypuszczeń MBP pismo napisane zostało „pod dyktando Bandery”). W korespondencji tej przestrzegano „Zenona”, że „Askold” będzie próbował podporządkować jego siatkę OUNz²¹³.

²⁰⁸ AIPN, 00170/12, t. 17, Doniesienia agenturalne „Bogusława” w sprawie „Bajdy”, 19 II 1954 r., k. 36.

²⁰⁹ *Ibidem*, t. 1, Notatka służbowa kpt. Janusz Mazurka dotycząca momentów dekonspiracji agenta „Bogusława”, 14 I 1954 r., k. 355.

²¹⁰ AIPN, 0192/354, t. 47, Notatka służbowa kpt. Janusza Mazurka w sprawie zwolnienia Melniczuka, 13 I 1954 r., k. 110.

²¹¹ AIPN, 00170/12, t. 17, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca (w tłumaczeniu na język polski) treść listu „Askolda” do „Zenona”, 5 III 1945 r., k. 62. W liście do Kamińskiego Pidhajny pisał: „Jest bardzo dużo spraw, oprócz łączności, bezpieczeństwa i postawienia roboty, które dotyczą Waszego terenu i które trzeba koniecznie szczegółowo omówić. My musimy wspólnie wiele rzeczy zmienić, zastosować niektóre nowe metody i coś niecoś reorganizować. Dlatego chcemy prosić Was o przybycie do nas pod koniec kwietnia tym sposobem, jakim zabraliśmy »Skoba«. Wprawdzie planowaliśmy przedtem zabrać d[ruha] »Rwuczego«, jednak ta droga jest zbyt uciążliwa ze względu na stan jego zdrowia. Zabierzemy go latem, kiedy Wy powrócicie. Dlatego podajcie czym prędzej w liście i przez radio punkty, skąd można by było Was zabrać. Najlepiej w Szczecinie albo niedaleko niego. Może punkt, gdzie czekał »Skob«? Bądźcie gotowi na trzeci tydzień kwietnia” (AIPN, 0330/257, t. 6, Tłumaczenie na język polski listu „Askolda” do „Dona” nr 1/54 z 22 lutego 1954 r., 10 VIII 1954 r., k. 128).

²¹² AIPN, 00170/12, t. 17, Doniesienie agenturalne „Bogusława” w sprawie „Dona”, 22 III 1954 r., k. 191.

²¹³ AIPN, 00231/204, t. 22, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca odpis listu rozpoczynającego się słowami „Kochany Piotrze...” z 30 marca 1954 r., 11 V 1954 r., k. 194–196; *ibidem*, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca odpis listu rozpoczynającego się słowami „Droga Kaziu...” z 24 kwietnia 1954 r., 2 VI 1954 r., k. 197–198; *ibidem*, Notatka służbowa Celiny Winnickiej zawierająca odpis listu rozpoczynającego się słowami

Dla operacji „C-1” wydarzenia rozgrywane się w emigracyjnym środowisku ZCz OUN nie miały już jednak poważniejszego znaczenia. Wydaje się bowiem, że już pod koniec 1953 r. w peerelowskiej i sowieckiej bezpiece zaczęto się liczyć z możliwością zakończenia operacji „C-1”. Indagowany w tej sprawie przez oficerów MBP Łapiński przedstawił na początku stycznia 1954 r. wstępny wykaz uzbrojenia członków siatki. Wynikało z niego, że organizacja posiada co najmniej 18 sztuk broni krótkiej (niektórzy nosili przy sobie po dwa egzemplarze), kilka stenów oraz pewną ilość granatów. Część konspiratorów („Don”, „Dudar”, „Woron”, „Orłyk”, „Lubomyr”, „Hołub”) miała też zaszytą w ubraniu truciznę²¹⁴. W dalszej części tego raportu Łapiński stwierdzał, że przy aresztowaniu jego podwładnych „należy się trzymać jednej zasady: członkowie org[anizacji] zaskoczeni – broni nie użyją. Gdy zaskoczenia będzie brak, gdy członek organizacji będzie miał czas przygotować się do strzelania, gdy będzie uważał, że ma szansę do ucieczki, a tym bardziej w nocy i na wolnym powietrzu, zawsze trzeba uważać, że każdy członek organizacji może użyć broni. Odnosnie trucizny, uważam, że członkowie obecnej organizacji czy przy zaskoczeniu, czy nie trucizny nie użyliby, ale w więzieniu, gdy będą czuli, że grozi im np. kara śmierci, to mogliby truciznę użyć”²¹⁵. W doniesieniach z początku marca agent przedstawił już dokładne wykazy członków siatki, jej współpracowników i osób luźno związanych z organizacją. Spisy te zawierały też wzajemne powiązania i kontakty znajdujących się tam konspiratorów²¹⁶. Kilkanaście dni później w ręce funkcjonariuszy MBP trafiły aktualne, szczegółowe rysopisy podwładnych „Zenona”²¹⁷.

Na podstawie tych doniesień w MBP w Warszawie opracowany został i zatwierdzony plan likwidacji siatki Łapińskiego oraz aresztowania jej członków i współpracowników. „Penetracja grupy szpiegowsko-nacjonalistycznej rozszerzyła się na kilka województw Polski, a sam fakt istnienia takiej grupy, a szczególnie jej aktywizacja w ostatnim okresie powoduje stan niepewności – stwierdzano w tym dokumencie. – Możliwości agencji [agenturalnej – I.H.] kontroli rozpracowywanej siatki zawężyły się, stwarzając sytuację, w której zbierane przez agentów materiały szpiegowskie nie mogły być przez nas kontrolowane, ograniczane, względnie likwidowane”²¹⁸. Z zaangażowanych w kierowaną przez „Zenona” strukturę wyłoniono główny trzon, do którego zaliczono osoby uważane za najważniejsze i jednocześnie najniebezpieczniejsze²¹⁹. Miały być one

„Kochana Kazio...”, 10 V 1954 r., k. 188–191; *ibidem*, Notatka służbowa Celiny Winnickiej wyjaśniająca treść zakodowanego listu rozpoczynającego się słowami „Kochana Kazio...”, 18 V 1954 r., k. 192–193.

²¹⁴ AIPN, 00170/12, t. 17, Tymczasowy wykaz broni organizacyjnej członków organizacji, 28 I 1954 r., k. 10–10v.

²¹⁵ *Ibidem*.

²¹⁶ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – kontakty organizacyjne „B[ogusława]”, 12 III 1954 r., k. 71–74; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – członkowie organizacji, agenci angielskiego wywiadu, którzy przybyli z Zachodu do Polski, 12 III 1954 r., k. 75; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – kontakty organizacyjne członka OUN „Dona”, 12 III 1954 r., k. 76–78v; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – kontakty Łychołata Bogdana ps. „Dudar”, 12 III 1954 r., k. 79–79v; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – kontakty organizacyjne członka OUN „Orłyka”, 12 III 1954 r., k. 80–81; *ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” – kontakty organizacyjne członka OUN „Worona”, 12 III 1954 r., k. 82–83v.

²¹⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne „Bogusława” z rysopisami członków siatki OUN-B w Polsce, 24 III 1954 r., k. 194–196.

²¹⁸ AIPN, 0192/354, t. 14, Plan likwidacji agenturalnego rozpracowania „C-1”, 22 III 1954 r., k. 216–217.

²¹⁹ Byli to Zbigniew Kamiński „Don”, Piotr Hojsan „Woron”, Mikołaj Bojczuk „Orłyk”, Włodzimierz Nyz „Dyr”, Eugeniusz Ptasznik „Hołub”, Bogdan Łychołat „Dudar”, Wasyl Kłymasz „Lubomyr”, Piotr Warenycia „Bajda”, Michał Cwiach „Kaczmar”, ks. Wasyl Hrynyk.

zatrzymane przez funkcjonariuszy Wydziału II Departamentu III MBP²²⁰. Aresztowanie pozostałych powierzono funkcjonariuszom wydziałów III poszczególnych WUBP – w Białymstoku, Gdańsku, Koszalinie, Olsztynie, Rzeszowie i we Wrocławiu²²¹. Jednocześnie w resorcie powstawać zaczęły kolejne wnioski o aresztowanie członków siatki Łapińskiego²²². W ramach śledztwa zamierzano uzyskać dokładne informacje o zatrzymanych, ich działalności w OUN, dane o organizacji w Polsce, na Zachodzie i w USSR oraz jej kontaktach z wywiadami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W tych przygotowaniach Łapiński odegrał kluczową rolę, zaś po ich zakończeniu zaczął tak „ustawiać” spotkania z podwładnymi, by maksymalnie ułatwić MBP zadania i skoordynować poszczególne działania w czasie.

Aresztowania rozpoczęły się na początku kwietnia 1954 r. Jak po latach pisali funkcjonariusze SB, „do każdego figuranta przydzielono 5 operacyjnych pracowników plus pluton KBW ze środkami łączności i samochodami. Razem [w akcji] brało udział 80 pracowników UB i 16 plutonów KBW”²²³. W pierwszym rządzie w MBP postanowiono unieszkodliwić – uważanego za najniebezpieczniejszego dla całego przedsięwzięcia – Zbigniewa Kamińskiego „Dona”. Zgodnie ze szczegółowo opracowanym planem 2 kwietnia 1954 r. został on aresztowany na stacji kolejowej w Ełku. Następne zatrzymania przebiegały błyskawicznie. 7 kwietnia 1954 r. do Gdańska przybyli Piotr Hojsan „Woron” i Władysław Nyz „Dyr”, których Łapiński wezwał w celu „omówienia pilnych spraw”. Po rozstaniu z „Zenonom”, w podziemnym przejściu przy gdańskim dworcu zostali aresztowani i następnego dnia przewiezieni do Warszawy²²⁴. W chwili ujęcia Nyz próbował popełnić samobójstwo, lecz zamiar ten udaremniono²²⁵.

²²⁰ AIPN, 0192/354, t. 14, Wykaz osób, których aresztowania dokona Wydział II Departamentu III MBP, 29 III 1954 r., k. 143.

²²¹ *Ibidem*, Wykaz osób, które zostaną aresztowane przez Wydział III WUBP Olsztyn, 29 III 1954 r., k. 144; *ibidem*, Wykaz osób, które zostaną aresztowane przez Wydział III WUBP Białystok, 29 III 1954 r., k. 145; *ibidem*, Wykaz osób, które zostaną aresztowane przez Wydział III WUBP Wrocław, 29 III 1954 r., k. 146; *ibidem*, Wykaz osób, które zostaną aresztowane przez Wydział III WUBP Koszalin, 29 III 1954 r., k. 147; *ibidem*, Wykaz osób, które zostaną aresztowane przez Wydział III WUBP Rzeszów, 29 III 1954 r., k. 148; *ibidem*, Wykaz osób, które zostaną aresztowane przez Wydział III WUBP Gdańsk, 29 III 1954 r., k. 149.

²²² Wnioski opracowywane przez funkcjonariuszy Wydziału II Departamentu III MBP były podpisywane przez p.o. dyrektora tego departamentu płk. Leona Andrzejewskiego i dyrektora Departamentu Śledczego MBP ppłk. Adama Humera, po czym kierowane na ręce wiceministra MBP gen. Konrada Świetlika, zob. m.in.: AIPN, 0330/257, t. 4, Wniosek o zezwolenie na areszt Zygmunta Jelonki [Piotra Hojsana], 25 III 1954 r., k. 2–5; *ibidem*, t. 5, Wniosek o zezwolenie na areszt Wilkiewicza Stanisława [Wasyla Kłymasza], 24 III 1954 r., k. 2–5; *ibidem*, Wniosek o zezwolenie na areszt Łychołata Bogdana vel Zagórskiego Józefa, 23 III 1954 r., k. 107–110; *ibidem*, t. 6, Wniosek o zezwolenie na areszt Nyza Władysława [właśc. Włodzimierza], 23 III 1954 r., k. 2–5; *ibidem*, Wniosek o zezwolenie na areszt [Eugeniusza Ptasznyka] „Hołuba”, 23 III 1954 r., k. 126–128; *ibidem*, Wniosek o zezwolenie na areszt Mikołaja Bojczuka, 26 III 1954 r., k. 188–190; AIPN Wr, 039/5623, t. 1, Wniosek o aresztowanie Eugeniusza Kozy, 23 III 1954 r., k. 1–4; AIPN Gd, 00110/85, Wniosek na areszt Włodzimierza Kordiaaka, 27 III 1954 r., b.p. (mikrofisz); *ibidem*, t. 2, Wniosek dyrektora Departamentu III MBP płk. Leona Andrzejewskiego i dyrektora Departamentu Śledczego MBP ppłk. Adama Humera do wiceministra MBP gen. Konrada Świetlika o zezwolenie na areszt Józefa Żuberka, 27 III 1954 r., k. 273–274; *ibidem*, Wniosek dyrektora Departamentu III MBP płk. Leona Andrzejewskiego i dyrektora Departamentu Śledczego MBP ppłk. Adama Humera do wiceministra MBP gen. Konrada Świetlika o zezwolenie na areszt Józefa [Dymitra] Szykuły, 23 III 1954 r., k. 1–3.

²²³ AIPN Bi, 065/147, Kwestionariusz nr 115 dotyczący organizacji szpiegowskiej OUN-Bandery, 3 I 1974 r., k. 27.

²²⁴ AIPN, 0330/257, t. 4, Protokół rewizji przeprowadzonej u Piotra Hojsana, 8 IV 1954 r., k. 6–9; *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 160; *Zakerzonnia...*, t. 1: wspomnienia Piotra Hojsana.

²²⁵ AIPN, 0192/354, t. 14, Raport kpt. Waclawa Lokajczyka z wykonania planu likwidacji agenturalnego rozpracowania „C-1”, 5 V 1954 r., k. 157.

Nazajutrz – 8 kwietnia 1954 r. – na poznańskim dworcu ujęto z radiostacją Mikołaja Bojczuka „Orłyka”, który również przyjechał na umówione wcześniej spotkanie z Łapińskim. Dwa dni później 10 kwietnia 1954 r. na tymże dworcu funkcjonariusze MBP zatrzymali Bogdana Łychołata „Dudara”²²⁶, zaś 11 kwietnia taki sam los na stacji kolejowej w Gdyni spotkał Eugeniusza Ptasznika „Hołuba” i Piotra Warenycię „Bajdę”.

Równoległe z tymi zatrzymaniami w MBP trwały ostatnie przygotowania do realizacji planu umiejętnego ukrycia prawdziwej roli Łapińskiego i wyłączenia go z dalszych działań. „[Agent] »Bogusław« – stwierdzali jego autorzy – zostanie wyprowadzony z agenturalnego rozpracowania „C-1” w ramach zastosowania kombinacji operacyjnej polegającej na rzekomym samobójstwie »Bogusława«, przy równoczesnym aresztowaniu agenta angielskiego wywiadu »Lubomyra«, który będzie naocznym świadkiem śmierci »Bogusława«”²²⁷. Grupę operacyjną mającą wykonać to zadanie tworzyli funkcjonariusze od początku zaangażowani w „grę”: kpt. Janusz Mazurek, kpt. Waław Lokajczyk, por. Marian Bosowski, st. sierż. Celina Winnicka oraz bliżej nieznani por. Justyński i chor. Majewski. Według pierwotnego planu po zatrzymaniu Kłymasza „Zenon” miał rzucić się do ucieczki i „zginąć” w wyniku oddanych do niego strzałów. „Aby zapobiec zacięciu się pistoletu w czasie strzelania do »Bogusława« ślepych nabojami (co w takich sytuacjach jest prawie nieuniknione) – pisali przewidujący autorzy planu – należy kpt. Lokajczyka zaopatrzyć w pistolet systemu »Nagan«, u którego tego rodzaju zacięcia są wykluczone. Jeden pistolet i siedem naboji ślepych do niego dostarczy komendantura MBP”²²⁸. Ostatecznie jednak przyjęto wersję o „samobójstwie”.

Zaplanowana operacja przebiegła zgodnie z planem. 15 kwietnia 1953 r. Łapiński pojawił się w kryjówce radiotelegrafisty Wasyla Kłymasza „Lubomyra” w gospodarstwie Jana Dumki w Czarnówce (pow. Giżycko) i nazajutrz zabrał go na umówione rzekomo spotkanie z Kamińskim (wcześniej wyperswadował mu, że dla bezpieczeństwa i uniknięcia ryzyka przypadkowej kontroli w drogę nie należy brać broni). W drodze na stację Kłymasz został obezwładniony przez „cywilów” naprawiających stojący na poboczu samochód funkcjonariuszy MBP, zaś „Zenon”, wykorzystując zamieszanie, „popęłnił samobójstwo”²²⁹.

W następnych miesiącach resort rozpoczął działania dezinformacyjne, które miały uwiarygodnić wersję „śmierci” prowidnyka, m.in. planowano rozpowszechnić pogłoski o okolicznościach jego „śmierci”, zaś niektórym przesłuchiwanym osobom zamierzano – między rzeczywistymi fotografiami przedstawiającymi zwłoki członków siatki – okazywać spreparowane zdjęcia „ciała” Łapińskiego. Funkcjonariusze pionów śledczych MBP wszystkich szczebli otrzymali polecenie, by również w czasie przesłuchań aresztowanych osób rozpowszechniać te legendę²³⁰. „Śmierć” Łapińskiego

²²⁶ Relacja Bogdana Łychołata w zbiorach autora, 19 VI 2004 r.

²²⁷ AIPN, 0192/354, t. 14, Plan wyprowadzenia agenta „Bogusława” z agenturalnego rozpracowania „C-1”, 1 IV 1954 r., k. 130.

²²⁸ *Ibidem*, k. 132.

²²⁹ W siedzibie PUBP w Giżycku przed Kłymaszem „odegrano” kolejną scenę, funkcjonariusze bezpieki w jego obecności stwierdzali, że na miejsce zatrzymania „został zawieziony lekarz” (AIPN Bi, 219/175/DOI, Protokół przesłuchania Wasyla Kłymasza, 28 VIII 1954 r., k. 141).

²³⁰ AIPN, 00170/12, t. 1, Plan przedsięwzięć operacyjnych zmierzających do rozpowszechniania pogłosek w terenie o zabójstwie [sic!] „Zenona”, 2 VII 1954 r., k. 358–359.

starano się też sfingować w oficjalnych dokumentach. W sporządzonym przez kpt. Lokajczyka raporcie o wyłączeniu „Bogusława” z sieci agenturalnej stwierdzono m.in., że agent ten, „zwerbowany dn. 5 X 1948 r. do rozpracowania członków org[anizacji] OUN Bandery w Polsce w dniu 16 IV 1954 r. w czasie realizacji czł[onków] wspomnianej organizacji i agentów angielskiego wywiadu został zabity”²³¹. Podejrzania o zdradzie, które nieuchronnie musiały się pojawić wśród niedawnych podwładnych Łapińskiego, funkcjonariusze MBP zamierzali umiejętnie kierować na Piotra Warenycię „Bajdę”.

Mimo tych przedsięwzięć, niedawni podwładni „Zenona” dosyć szybko domyślili się prawdy. „Ja wyczuwałem, że coś w ostatnim czasie jest nie w porządku i uzgodniłem ze swoim zastępcą, że o ile nie zgłoszę się u kogoś w Warszawie w określonym dniu i nie wrócę do kwatery, to znaczy, [że] zostałem aresztowany. [...] Przeżywamy już drugą »wysypę« i teraz już wiemy, kto nas zdradzał. Ostatecznie upewniłem się dnia 22 kwietnia [1954 r.], kiedy nowy zupełnie oficer śledczy (władający doskonale językiem ukraińskim) zaproponował mi papierosa mentolowego, mówiąc, że przecież ja lubię taki gatunek papierosów, a o tej mojej słabostce wiedział tylko jeden wyższy członek org[anizacji], a więc on nas zdradza. [...] On nas oszukiwał około 10 lat” – miał ponoć stwierdzić w celi „Don”²³². Również w środowisku Ukraińców na zachodnich i północnych ziemiach Polski, w którym dotychczas obracali się ludzie Łapińskiego, szybko pojawiły się pogłoski, że to „Zenon” jest przyczyną aresztowań. „Koło Ełku mówią, że wszystko powydawał »Zenon«” – donosił na przykład informator miejscowego PUBP „Dunaj”²³³. Zanim to jednak stało się zupełnie jasne i nim prawda o Łapińskim wydostała się poza mury aresztów, na terenie całej Polski przeprowadzano aresztowania członków i współpracowników siatki „Zenona”. Na ogół przebiegały one błyskawicznie. Mając dokładne dane, funkcjonariusze mogli bezbłędnie zaplanować każde kolejne posunięcie.

W województwie olsztyńskim aresztowania nastąpiły 16 kwietnia 1954 r. Zatrzymano wówczas Stefana Nowosada „Żuka”, Aleksandra Stańkę „Burjana”, Mikołaja Pawońskiego „Palijenka”, Jana Bilańczuka „Zenka”, Eugeniusza Kołpaka „Striłę” i Jana Dumkę²³⁴. Tego samego dnia przeprowadzono też „realizację” w województwie białostockim. Zatrzymano wówczas Grzegorza Fiedurę „Kuczeriawoho”, Bogdana Jakymiszyna „Dubowoho” oraz Michała i Nadzieję Dejneków. Później zatrzymano jeszcze Włodzimierza Hołowacza (14 grudnia 1954 r.). W województwie gdańskim 20 kwietnia 1954 r. zatrzymano ks. Wasylą Hrynyka, zaś dwa dni później Włodzimierza Kordiaaka i Jakuba Sycza „Sajenka”²³⁵.

Równie błyskawicznie przeprowadzono zatrzymania na Pomorzu Zachodnim, gdzie w ciągu jednego dnia (21 kwietnia 1954 r.) aresztowano Jana Pyrczaka „Smereka”,

²³¹ *Ibidem*, Raport o wyłączeniu agenta „Bogusława” z sieci agenturalnej, 11 X 1954 r., k. 371.

²³² AIPN, 0330/257, t. 2, Anonimowa notatka dotycząca Zbigniewa Kamińskiego, 23 IV 1954 r., k. 105.

²³³ AIPN, 0192/354, t. 8, Odpis doniesienia agenturalnego informatora „Dunaj”, 9 VI 1954 r., k. 545.

²³⁴ AIPN Bi, 219/175/DOL, Protokół rewizji dokonanej u Jana Dumki, 16 IV 1954 r., k. 31–16; *ibidem*, Protokół rewizji dokonanej u Jana Dumki, 17 IV 1954 r., k. 18; AIPN Lu, 34/2, Raport ppor. Tadeusza Podgórskiego z przeprowadzenia realizacji sprawy [Mikołaja Pawońskiego], 16 IV 1954 r., k. 7; *ibidem*, Raport ppor. Tadeusza Podgórskiego z przeprowadzenia realizacji sprawy [Jana Bilańczuka], 16 IV 1954 r., k. 8–9; *ibidem*, Raport ppor. Tadeusza Podgórskiego z przeprowadzenia realizacji sprawy [Stefana Nowosada], 16 IV 1954 r., k. 10.

²³⁵ AIPN Gd, 0046/20, t. 2, Meldunek dzienny szefa WUBP w Gdańsku, 20 IV 1954 r., k. 35.

Aleksandra Wawrykowicza „Łozowoho”, Włodzimierza Borowyka „Nezabudka” i kilkanaście osób pomagających siatce Łapińskiego lub tylko mających o niej jakieś informacje, m.in. Marię Michaliszyn, Marię Mycio, Ignacego Kurinkę, Stefana Hanczara, Piotra Warcholaka, Michała Proskurę, Dymitra Bazylewiczera oraz Jana Nyza (ojca „Dyra”)²³⁶. Nazajutrz taki sam los spotkał Józefa Cwiacha i jego dwóch synów: Grzegorza i Michała („Kaczmara”)²³⁷. Trzy dni później w rękach bezpieki znalazł się Mikołaj Kuń „Bojar”. Funkcjonariuszom UB nie udało się zaskoczyć jedynie Romana Petryhy „Bohdana”, który osaczony w zabudowaniach Michaliszynów w Moczyłkach (pow. Białogard) po wymianie strzałów z grupą operacyjną próbował uciec, lecz został zastrzelony²³⁸. Był to jednak przypadek wyjątkowy. W wyniku śledztwa prowadzonego przez Wydział Śledczy WUdsBP w Koszalinie od zatrzymanych uzyskano nazwiska kolejnych osób, które wiedziały o pobycie ukraińskich konspiratorów w województwie koszalińskim. 7 lipca 1954 r. nastąpiły więc dalsze zatrzymania na tym terenie. Aresztowano wówczas Andrzeja Priadkę²³⁹, Dymitra Kurinkę, Antoniego Myślickiego, Grzegorza Warcholaka, Jana Kopota, Piotra Maliniaka²⁴⁰. W następnych miesiącach aresztowano też trzy osoby narodowości polskiej, z którymi utrzymywali jakiś kontakt wcześniej aresztowani. Byli to Jerzy Wąsowski (zatrzymany 15 października 1954 r.), Stanisław Szymkowicz (3 grudnia 1954 r.) i Jan Lipiński (19 grudnia 1954 r.). Wszystkim im zarzucano współudział w działalności szpiegowskiej.

„Realizację” członków siatki na Dolnym Śląsku przeprowadzono 22 i 24 kwietnia 1954 r.²⁴¹ Zatrzymano wówczas Eugeniusz Kozę „Bohuna” oraz kilka innych osób, które znały członków ukraińskiej siatki lub kontaktowały się z nimi: Józefa i Marię Łeś, Stefanię Szymanek, Dymitra Szykułę „Hamaliję” i Józef Żuberka²⁴². Nazajutrz

²³⁶ AIPN Gd, 0017/685, t. 4, Pismo naczelnika Wydziału VII WUdsBP w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Departamentu VII KdsBP w Warszawie, 2 V 1955 r., k. 98–100.

²³⁷ „W dniu 22 IV [19]54 r. zostali zatrzymani w gromadzie Długie, pow. Stargard [Szczeciński] Ćwiek Michał vel Balicki Roman, Ćwiek Józef i Ćwiek Grzegorz, po czym w zabudowaniach Ćwieka Józefa została przeprowadzona rewizja domowa. Podczas gdy Ćwiek Michał został wydostany z kryjówki mieszczącej się w zabudowaniach swego ojca, był bardzo nerwowy i cały drżał, a następnie wyzywał wulgarnymi słowami funkcjonariuszy WUBP biorących udział w zatrzymaniu i rewizji. Ponadto nie chciał on wykonywać poleceń odnośnie zachowania się zatrzymanych podczas rewizji, a w końcu z ironią powiedział, że »to samo was niedługo spotka«. Brat jego, Ćwiek Grzegorz, również wyzywał funkcjonariuszy wulgarnymi słowami [i] zachowywał się bardzo nerwowo, szczególnie interesował się przeglądaniem [przez nas] różnej korespondencji w czasie rewizji, a gdy mu zwrócono uwagę i powiedziano, że jeżeli okaże się niewinny, zostanie zwolniony, wówczas Ćwiek Grzegorz powiedział: »Wypuście najpierw tysiące innych, którzy niewinnie siedzą, nade mną nie potrzebujecie się litować« – opisywali funkcjonariusze WUBP w Szczecinie zatrzymanie i przebieg rewizji w domu Cwiachów (AIPN, 0330/257, t. 4, Raport funkcjonariuszy WUBP w Szczecinie o zatrzymaniu Ćwieka Michała vel Balickiego Romana, Ćwieka Józefa i Ćwieka Grzegorza, 22 IV 1954 r., k. 242).

²³⁸ AIPN Gd, 0017/685, t. 4, Protokół przesłuchania Piotra Michaliszyna, 23 IV 1954 r., k. 113. W czasie oględzin zwłok „Bohdana” jeden z funkcjonariuszy UB przypadkowo postrzelił uczestnika akcji, por. Mieczysława Wojcieszonka z WUBP w Koszalinie.

²³⁹ Andrzej Priadko – ur. w 1924 r. w Płonnej, pow. Sanok; nie należał do podziemia, podczas akcji „Wisła” przesiedlony do Trzebielina, pow. Miastko, odnaleziony latem 1950 r. przez swego znajomego Piotra Hojsana „Worona”, od tego czasu sporadycznie utrzymywał kontakty z siatką Łapińskiego.

²⁴⁰ AIPN Gd, 0017/685, t. 4, Pismo naczelnika Wydziału VII WUdsBP w Koszalinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu VII KdsBP w Warszawie, 2 V 1955 r., k. 98–100.

²⁴¹ AIPN Wr, 039/5623, t. 2, Plan realizacji członków org[anizacji] OUN-Bandery zamieszkałych na terenie województwa wrocławskiego, 21 IV 1954 r., k. 422–426.

²⁴² *Ibidem*, t. 1, Raport por. Czesława Antczaka do Departamentu Śledczego MBP w sprawie przejęcia przez Wydział Śledczy WUBP Wrocław sprawy śledczej, 29 IV 1954 r., k. 78.

zatrzymano Bogdana Petrychę „Kruka” (nie aresztowano jego żony Katarzyny Kohut „Hriznoji”)²⁴³. Na wolności pozostał zaś – najprawdopodobniej tylko tymczasowo – Włodzimierz Ołenicz „Ołeh”. „Na razie zatrzymywany on nie będzie – argumentowano w przygotowanym planie realizacji – ze względu na brak dostatecznych materiałów, po otrzymaniu na niego materiałów kompromitujących z Departamentu III MBP zostanie on aresztowany i poddany śledztwu przez Wydział Śledczy WUBP we Wrocławiu”²⁴⁴.

W województwie rzeszowskim pierwszymi zatrzymanymi byli: Maria Romaniec (u której w 1949 r. ukrywali się Antoni Juchym „Wilchowyj” oraz Mirosław Borsuk „Sokił”) i jej rodzina²⁴⁵. 26 maja 1954 r. aresztowano Włodzimierza Biłozora, zaś kilka miesięcy później – 17 września 1954 r. – osoby z powiatów sanockiego i leskiego, z którymi utrzymywali kontakt ludzie „Zenona”: Julię Bałyszak (panieńskie nazwisko Jasiń), Michała Słabka, Wasyla Pinczaka²⁴⁶. 23 października 1954 r. aresztowano Włodzimierza Marczaka – brata „Małoho” – który swego czasu ostrzegał członków siatki, że ich sprawa może być prowokacją władz, oraz osoby, które znały przeszłość „Worona” w UPA i wiedziały o jego pobycie w Wysoczanach: Wasyla Kucapa, Michała Maćko, Andrzeja Gwozdę, Mikołaja Gwozdę, Dymitra Hołowatego²⁴⁷. 23 grudnia 1954 r. przeprowadzono aresztowania w Komańczy, gdzie zatrzymano Tymoteusza Boiwko (udzielał schronienia członkom siatki, a w jego mieszkaniu mieścił się punkt kontaktowy) oraz Michała Szarego²⁴⁸.

Zaskoczenie było pełne. Większość zatrzymanych nie stawiała żadnego oporu. Ogółem w ciągu kilkunastu dni 1954 r. aresztowano aż 47 osób oraz zdobyto 17 pistoletów, granaty, ponad 800 sztuk amunicji, 5 ampułek z trucizną, 4 radiostacje, 2 komplety przyrządów do sporządzania fałszywych dokumentów, 37 podrobionych pieczętek, ponad 100 fałszywych dokumentów, niemal kompletne archiwum siatki²⁴⁹. Nie był to ostateczny wynik; w czasie śledztwa uzyskano kolejne „wyjścia” na współpracowników siatki „Zenona”.

Jak się wydaje, aresztowanie członków siatki Łapińskiego w Polsce mogło być skoordynowane (choć z drugiej strony mógł to być też przypadek) z działaniami podjętymi w USRR, gdyż 23 maja 1954 r. sowieckim organom bezpieczeństwa udało

²⁴³ *Ibidem*, k. 78.

²⁴⁴ *Ibidem*, t. 2, Plan realizacji członków org[anizacji] OUN-Bandery zamieszkałych na terenie województwa wrocławskiego, 21 IV 1954 r., k. 426.

²⁴⁵ AIPN Rz, 052/256, t. 2, Odpis wniosku dyrektora Departamentu III MBP Leona Andrzejewskiego i wicedyrektora Departamentu Śledczego MBP Adama Humera do wiceministra Konrada Świetlika o zezwolenie aresztowania Marii Romaniec, 27 III 1954 r., k. 1–2.

²⁴⁶ AIPN Rz, 072/1, t. 86, Wniosek ppor. Włodzimierza Kazaneckiego (?), por. B. Kulikowskiego i naczelnika Wydziału I kpt. Łukasza Kuźmicza do szefa WUBP w Rzeszowie o zezwolenie na areszt Michała Słabko, Julii Jasiń i Wasyla Pinczaka, 11 IX 1954 r., k. 6–9; *ibidem*, Telefonogram naczelnika Wydziału I WUBP w Rzeszowie kpt. Łukasza Kuźmicza do naczelnika Wydziału X Departamentu I MBP, 18 IX 1954 r., k. 10.

²⁴⁷ AIPN Rz, 052/256, t. 1, Wniosek oficera śledczego ppor. M. Ryby i naczelnika Wydziału I kpt. Łukasza Kuźmicza do szefa WUBP w Rzeszowie o zezwolenie na areszt Michała Maćko, Włodzimierza Marczaka, Wasyla Kucapa, Andrzeja Gwozdzy i Michała Gwozdzy, 9 X 1954 r., k. 1–5; AIPN Rz, 072/1, t. 86, Meldunek dzienny naczelnika Wydziału I WUBP w Rzeszowie kpt. Łukasza Kuźmicza, 25 X 1954 r., k. 24–25.

²⁴⁸ *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 147, 175. O pobycie Marczaka w więzieniu zob. W. Marczak, *Ukrainiec w Polsce...*, t. 2, s. 85–113.

²⁴⁹ AIPN, 0192/354, t. 23, Raport z wykonania planu likwidacji agenturalnego rozpracowania „C-1”, 5 IV 1954 r., k. 140–151.

się w końcu zatrzymać ostatniego dowódcę UPA i przywódcę ouenowskiego podziemia w USRR Wasyla Kuka „Łemisza” oraz jego żonę Ulanę Krawczenko. Również przy tym zatrzymaniu niebagatelną rolę odegrali tajni współpracownicy służb sowieckich zwerbowani spośród łączników Kuka²⁵⁰. Zatrzymanie „Łemisza” starano się jednak początkowo ukryć. Propagandowo nagłośniono za to wiadomość o zatrzymaniu i skazaniu Wasyla Ochrymowicza. Zdaniem ambasady brytyjskiej w Moskwie informacje te należało też łączyć z mającymi potężną oprawę obchodami 600-lecia Rady Perejaśławskiej²⁵¹.

O zatrzymaniu członków siatki „Zenona” opinię publiczną poinformowano dość szybko, bo już w maju 1954 r. „W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa publicznego zlikwidowały na terenie kraju rozgałęzioną siatkę szpiegowską – pisała w charakterystyczny dla tego okresu sposób już na pierwszej stronie »Trybuna Ludu«. – Na czele siatki stali szpiedzy przeszkoleni w angielskich szkołach wywiadowczych nasyłani do Polski. Wśród aresztowanych znajdują się: Zbigniew Kamiński, Bogdan Łychołat, Piotr Hojsan, Włodzimierz Nyz, Eugeniusz Ptasznik i inni. [...] Siatka szpiegowska opierała się na agentach odziedziczonych częściowo po Gestapo i miała za zadanie zdobywanie jak najbardziej wszechstronnych informacji z zakresu obronności, życia gospodarczego i politycznego Polski. Wszyscy aresztowani po przedostaniu się do kraju pozostawali na stopie nielegalnej, w oparciu o swe stare kontakty z niedobitkami wrogich elementów. Prócz tego stosując przekupstwo, terror i szantaż, tworzyli siatki szpiegowskie rekrutujące się z elementów przestępczych, które wykorzystywali dla swych niecznych celów. Szpiedzy wielokrotnie wykorzystywali możliwości »rządu« Adenauera, który zaopatrywał ich w kwatery, środki transportu, personel pomocniczy. Zbrodnicza działalność przeciw Polsce Ludowej sieci szpiegowskiej pieczołowicie rozbudowanej z nakładem znacznych środków przez imperialistyczne ośrodki zagraniczne została przecięta i unieszkodliwiona. Przyczyniła się do tego w dużej mierze wzmożona czujność ludności²⁵². W ten sposób operacja „C-1” dobiegła końca. W jej wyniku – jak pisali oficerowie bezpieki – „aresztowano ogółem 86 osób, zabrano 12 radiostacji, wiele jednostek broni krótkiej i maszynowej, aparaty fotograficzne i inne przedmioty oraz środki składające się na wyposażenie szpiegowskie. Likwidacja siatki OUN w Polsce spowodowała zerwanie przez Anglików umowy ze S[tefanem] Banderą o współpracy. Dla skompromitowania działalności ośrodka banderowskiego w Monachium w prasie polskiej i radzieckiej ukazały się oświadczenia niektórych aresztowanych, ujawniające kulisy i istotę działalności²⁵³.”

Jak się wydaje, ostatnie osoby związane z siatką Łapińskiego w ręce organów bezpieczeństwa wpadły dopiero wiosną 1956 r. Chodzi tu o Michała Liwczanina „Semenka”, który początkowo wspólnie z Danielem Kozublem „Zelenym”, zaś po śmierci tego

²⁵⁰ G. Sannikow, *op. cit.*, s. 433–442.

²⁵¹ PJPC, Box 137, Informacja ambasady Wielkiej Brytanii w Moskwie dla Foreign Office, 21 V 1954 r., b.p.

²⁵² „Trybuna Ludu”, 15 V 1954 r. Komunikat Polskiej Agencji Prasowej opublikowany w gazecie sporządzony został w II Wydziale III Departamentu MBP. Był on kilkakrotnie przeredagowywany, zaś ostateczna wersja przesłana została do akceptacji ministrowi bezpieczeństwa publicznego gen. Stanisławowi Radkiewiczowi i wiceministrowi gen. Konradowi Świetlikowi. Wiele wskazuje na to, że treść tego oświadczenia była też konsultowana z sowieckimi organami bezpieczeństwa (zachowały się wersje w języku rosyjskim), zob. AIPN, 0192/354, t. 14, k. 165–189.

²⁵³ B. Owczarek, J. Penar, *op. cit.*, s. 70.

ostatniego z Katarzyną Dytyniak „Katią” (od 1952 r.)²⁵⁴ ukrywał się w leśnym bunkrze niedaleko wsi Łędeczka w powiecie złotowskim, oraz Andrzeja Nogę „Łypy”, który ukrywał się na Mazurach. Poszukiwaniom „Semenka” i „Katii” nadano kryptonim „Leśnik” i prowadzono je już od 1954 r.²⁵⁵, wykorzystując m.in. agenturę – tajnych współpracowników z bliskiego środowiska rodziny Liwczanina w województwie koszalińskim i olsztyńskim, perlustrację korespondencji oraz bardziej zaawansowaną technikę operacyjną (podśluch zainstalowany u matki „Semenka”)²⁵⁶. Władze zamierzały w pierwszym rzędzie dotrzeć do „Katii” i dopiero dzięki niej zdobyć dane o kryjówce jej towarzysza²⁵⁷. Zanim jednak doszło do końcowego rozpracowania poszukiwanych, 15 marca 1956 r. kryjówka „Semenki” i „Katii” została odkryta przez ćwiczących na pobliskim poligonie żołnierzy. Przebywające w bunkrze osoby poddały się²⁵⁸. W wyniku prowadzonego śledztwa organa bezpieczeństwa aresztowały dziewięć dalszych osób²⁵⁹ i uzyskały kolejne „wyjścia” na ludzi, którzy wcześniej mieli kontakt z podziemiem²⁶⁰.

Z kolei późne aresztowanie „Łypy” związane było z próbą przygotowania gruntu do kontynuowania „gry” zarówno z ZCz OUN, jak i wywiadem angielskim. Działania te koordynowane były przez Wydział X Departamentu I KdsBP, choć główne zadania nadal prowadzili – znający zarówno sprawę, jak i agenturę – funkcjonariusze Departamentu III. Ze strony sowieckiej całą sprawę nadzorowali płk Nastiukow i płk Opienko. Punktem wyjścia nowego kierunku operacji (realizowanego pod kryptonimem „Klucz”, rozpoczęto ją już 25 kwietnia 1954 r.) było pozostawienie na wolności przybyłego ponad pół roku wcześniej do siatki „Zenona” ostatniego kuriera ZCz OUN „Andrija”, którego

²⁵⁴ Katarzyna Dytyniak „Katia”, według innych źródeł „Kejt” lub „Katty” – ur. w 1923 r. w Amrot w Stanach Zjednoczonych, od 1944 do 1945 r. członkini siatki kobiecej OUN w II Okręgu OUN, przesiedlona w 1947 r. do województwa zielonogórskiego, od 1951 r. mieszkała we Wrocławiu, skąd – w obawie przed aresztowaniem – wyjechała w 1952 r. do województwa koszalińskiego, od tego czasu ukrywała się w bunkrze razem z Liwczaninem.

²⁵⁵ Aresztowani w 1954 r. Zbigniew Kamiński „Don” i Mikołaj Bojczuk „Orłyk” podali w przybliżeniu umiejscowienie kryjówki (nie ujawnili szczegółów, choć „Orłyk” znał położenie bunkra i w nim bywał). Sprawę agenturalno-poszukiwawczą „Leśnik” założono w maju 1955 r., zob. AIPN Gd, 00110/30, Postanowienie o wszczęciu sprawy agenturalno-poszukiwawczej kryptonim „Leśnik”, 10 V 1955 r., b.p. [mikrofiszka].

²⁵⁶ Informatorka MBP o pseudonimie „Maria” powiadomiła resort, że do matki „Semenka” przychodzi „kobieta [...] bardzo blada i anemiczna, co nasuwa podejrzenie, że może to być »Katia«, przebywająca w ukryciu z »Semenkom«” (AIPN Gd, 0019/112, Sprawozdanie o rezultatach pracy agenturalno-operacyjnej Wydziału III WUdsBP w Koszalinie za trzeci kwartał, 3 X 1955 r., k. 7; por. AIPN Gd, 00110/30, Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy agenturalno-poszukiwawczej kryptonim „Leśnik”, 13 X 1955 r., b.p. [mikrofiszka]; *ibidem*, Uzupełnienie do planu operacyjnych przedsięwzięć z 13 października do sprawy agenturalno-poszukiwawczej kryptonim „Leśnik”, 4 XI 1955 r., b.p. [mikrofiszka]; *ibidem*, Raport naczelnika Wydziału II WUdsBP w Koszalinie kpt. Tadeusza Pindora w sprawie zezwolenia na założenie punktu techniki operacyjnej, 14 XI 1955 r., b.p. [mikrofiszka]; *ibidem*, Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy agenturalno-poszukiwawczej kryptonim „Leśnik”, 9 XII 1955 r., b.p. [mikrofiszka]).

²⁵⁷ AIPN Gd, 0017/726, t. 6, Pismo naczelnika Wydziału V Departamentu II KdsBP mjr. Janusza Mazurka do naczelnika Wydziału II WUdsPB w Koszalinie, 16 XII 1955 r., k. 2.

²⁵⁸ AIPN Gd, 0019/112, Sprawozdanie o rezultatach pracy agenturalno-operacyjnej Wydziału III WUdsBP w Koszalinie za pierwszy kwartał 1956 r., 31 III 1956 r., k. 39; AIPN Gd 0017/726, t. 6, Pismo kierownika WUdsBP w Koszalinie ppłk. Mariana Cieślika do dyrektora gabinetu przewodniczącego KdsBP w Warszawie, 7 V 1956 r., k. 185–186; J. Boreć, *op. cit.*, s. 176–177.

²⁵⁹ Byli to: Wasyl Maliniak, Wasyl Papinczak, Grzegorz Zakałużny „Wilchowj”, Piotr Dobrzański, Józef Romanik, Zofia Liwczanin, Władysław Kolankiewicz, Michał Pluta, Ewa Olejarz. Spośród zatrzymanych przed sądem stanął jedynie „Semenko”, pozostałe osoby – po zastosowaniu przepisów o amnestii – zostały zwolnione.

²⁶⁰ AIPN Gd, 0019/112, Sprawozdanie o rezultatach pracy agenturalno-operacyjnej Wydziału III WUdsBP w Koszalinie za pierwszy kwartał 1956 r., 31 III 1956 r., k. 44.

pod koniec marca 1954 r. skontaktowano przez Łapińskiego z Dymitrem Feszakiem „Konykom” (agentem „Ihorom”)²⁶¹.

W pierwszych dniach maja 1954 r. „Konyk” poinformował towarzysza o krążących plotkach na temat aresztowań członków siatki. Nieufny „Andrij”, który wyjechał sprawdzić te pogłoski, przekonał się, że informacje są prawdziwe. W następnych tygodniach zarówno kurier, jak i towarzyszący mu agent kilkakrotnie zmieniali miejsca pobytu organizowane przez „Konyka”. W ten sposób między osobami, które znał „Andrij”, znalazł się kolejny współpracownik MBP – informator „Romko”²⁶². Od połowy czerwca ukrywająca się dwójka członków siatki „Zenona” przebywała w lesie niedaleko wsi Popioły w powiecie węgorszewskim. 24 czerwca 1954 r. „Andrijo-wi” udało się tam (za pomocą radiostacji, którą miał stale ze sobą) nawiązać kontakt z Zachodem i powiadomić kierownictwo ZCzOUN o aresztowaniach. Dłuższe ukrywanie się Feszaka i jego towarzysza w terenie nie było po myśli funkcjonariuszy. „Dalszy pobyt ag[enta] »Ihora« i »Andrija« na terenie powiatu Węgorszewo (w lesie) jest dla nas niewygodny – raportował kpt. Lokajczyk – oraz zagraża ewentualną dekonspiracją ag[enta] »Ihora«, względnie przypadkową likwidacją wymienionych. [Dlatego] należy u rodziny ag[enta] »Ihora« zrobić rewizję za ukrywającym się »Konykom«, w trakcie której [trzeba] pokazać zdjęcie »Konyka«, które znaleziono przy zabitym »Zenonie«, oraz zdjęcia zabitych »Zenona«, »Bohdana« i »Zieleno« – do rozpoznania”²⁶³. Działania te miały doprowadzić do ucieczki konspiratorów z zagrożonego terenu. Dzięki agentowi „Ihorowi” zamierzano umieścić „Andrija” na kwaterze u informatora „112”²⁶⁴. Do realizacji tych zamierzeń jednak nie doszło, gdyż drogą radiową kurier otrzymał polecenie powrotu na Zachód. Po zniszczeniu części dokumentów i tabel kodowych (i tak znanych bezpiece) oraz ustaleniu z Feszakiem sposobów kontaktu na przyszłość, 18 sierpnia 1954 r. „Andrij” wyruszył w drogę²⁶⁵. Ponieważ liczone na kontynuowanie prowokacji w przyszłości, kurier nie był niepokojony w drodze. Wręcz przeciwnie, w drodze dyskretnie go obserwowano i pilnowano, by nie doszło do niepożądanego, omyłkowego zatrzymania. Plany peerelowskiej i sowieckiej bezpieki pokrzyżowane zostały jednak przez wschodniemiecką milicję, która przypadkowo próbowała zatrzymać „Andrija” na terytorium NRD. Szczegóły nie są znane, jednak 25 sierpnia 1954 r. do Warszawy nadeszła informacja, że w chwili aresztowania

²⁶¹ AIPN, 00231/131, t. 23, Notatka służbowa kpt. Wacława Lokajczyka dotycząca rozpracowania kryptonim „Klucz”, 19 VI 1954 r., k. 128–128v; AIPN, 0192/354, t. 43, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Andrija”, 30 III 1954 r., k. 48–49; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Bogusława” w sprawie „Konyka”, 30 III 1954 r., k. 50–51; *ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Ihora”, 6 IV 1954 r., k. 63–63v. Decyzja o rezygnacji z aresztowania „Andrija” podjęta została najprawdopodobniej między 25 a 30 III 1954 r., gdyż wcześniej przygotowano wniosek o zezwolenie na jego zatrzymanie, zob. *ibidem*, Wniosek dyrektora Departamentu III MBP płk. Leona Andrzejewskiego i dyrektora Departamentu Śledczego MBP ppłk. Adama Humera do wiceministra MBP gen. Konrada Świetlika o zezwolenie na areszt „Andrija”, 25 III 1954 r., k. 53–57.

²⁶² *Ibidem*, Odpis doniesienia agenturalnego „Ihora”, 13 V 1954 r., k. 81–82. Ponieważ informator „Romko” został włączony do operacji „C-1” w ostatnim momencie i nie odegrał w niej żadnej poważniejszej roli, zgodnie z przyjętymi we wstępie zasadami nie ujawniam jego personaliów.

²⁶³ AIPN, 00169/24, Raport kpt. Wacława Lokajczyka do dyrektora Departamentu I płk. Stefana Antosiewicza, 6 VII 1954 r., k. 234.

²⁶⁴ Ponieważ osoba ta pojawia się w sprawie marginalnie, nie ujawniam jej personaliów.

²⁶⁵ „Andrij” do końca ufał „Konykowi” (agentowi „Ihorowi”). Przed odejściem na Zachód, kontaktując się drogą radiową z kierownictwem ZCzOUN, wyrażał się o nim jak najlepiej.

wysłannik ZCz OUN popełnił samobójstwo²⁶⁶. Z fiaskiem, jakim zakończyła się – na tym etapie – próba kontynuowania „gry” (w październiku 1954 r. agent „Ihor” wysłał jeszcze na umówiony wcześniej adres w Niemczech list²⁶⁷, lecz brak odpowiedzi upewnił bezpiekę, że tej drogi już nie da się wykorzystać), związane też były prawdopodobnie dalsze aresztowania Ukraińców na terenie powiatów Węgorzewo i Giżycko. Wcześniej zapewne nie zatrzymywano wszystkich osób, by nie dekonspirować przedsięwzięcia.

Feszak utrzymywał też kontakt m.in. z „Łypą”, znał również kilka hipotetycznych kryjówek, w których Noga mógł się ukrywać. Bezpieka mogła go więc stosunkowo łatwo odnaleźć, jednak w ten sposób mogło dojść do dekonspiracji agenta „Ihora” i innych – mniej istotnych – tajnych współpracowników. Zapadła więc decyzja, by sprawie tej nie nadawano natychmiastowego biegu. Dopiero niemal półtora roku później – we wrześniu 1955 r. – opracowano plan, który miał doprowadzić do jego ujawnienia się. „W związku z przeprowadzoną realizacją siatki szpiegowskiej OUN-B w kwietniu ub[iegłego] r[oku] – stwierdzano w dokumencie – i prowadzonymi dalszymi przedsięwzięciami w tej sprawie przez Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, w celu zakonspirowania sieci agenturalnej pracującej w tej sprawie planuje [się] wyprowadzenie z podziemia byłego czł[onka] bandy UPA Nogę Andrzeja ps. »Łypa«, przez co zostaną skierowane podejrzenia na w[yżej] w[ymienionego], że to on wydał org[anizację] OUN na naszym terenie”²⁶⁸. W tym celu funkcjonariusze WUdsBP w Olsztynie kilkakrotnie kontaktowali się z rodziną Nogi, sugerując ujawnienie się. Próby te nie przyniosły rezultatów i wiosną 1956 r. – równo dwa lata po pierwszych aresztowaniach kończących operację „C-1” – podjęto decyzję o zatrzymaniu „Łypy”. Aresztowano go 5 kwietnia 1956 r. w gospodarstwie matki, gdzie się ukrywał. Po dwóch miesiącach, w wyniku zastosowania przepisów o amnestii, został on zwolniony²⁶⁹.

²⁶⁶ AIPN, 0192/354, t. 43, Raport kpt. Wacława Lokajczyka do dyrektora Departamentu I MBP płk. Stefana Antosiewicza, 23 IX 1954 r., k. 94–95. W jednej z kolejnych notatek por. Marian Bosowski streścił główne zamierzenia, jakie przyświecały MBP przy podejmowaniu decyzji o pozostawieniu „Andrija” na wolności: „Aby zapewnić sobie możliwość dalszej gry operacyjnej z banderowskim ośrodkiem organizacyjno-szpiegowskim, »Andrija« wyposażonego w broń i radiostację odbiorczo-nadawczą oraz trzech naszych agentów pozostawiono na wolności. »Andrij« po nawiązaniu łączności radiowej z centralą radiową angielskiego wywiadu przekazał im zasłyszane od naszej agencji wiadomości w sprawie likwidacji ich siatki szpiegowskiej w Polsce i otrzymał od nich rozkaz opuszczenia Polski i udania się do Niemiec Zachodnich. W czasie drogi do Niemiec Zachodnich »Andrij« został zatrzymany przez niemiecką Policję Ludową i otruł się” (*ibidem*, t. 40, Notatka informacyjna por. Mariana Bosowskiego, 25 X 1954 r., k. 144).

²⁶⁷ AIPN, 00169/24, Notatka służbowa por. Mariana Bosowskiego zawierająca treść (w tłumaczeniu na język polski) listu „Konyka” [agenta „Ihora”] do kierownictwa ZCz OUN, 14 X 1954 r., k. 249.

²⁶⁸ AIPN Bi, 0090/794, Plan wyprowadzenia z podziemia ukrywającego się członka OUN-UPA Nogi Andrzeja ps. „Łypa”, 20 IX 1955 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1).

²⁶⁹ *Ibidem*, Postanowienie ppor. Franciszka Swata z WUdsBP w Olsztynie dotyczące wszczęcia sprawy agenturalno-poszukiwawczej za Andrzejem Nogą ps. „Łypa”, 1 X 1955 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1); *ibidem*, Wniosek ppor. Tadeusza Nowaka z WUdsBP w Olsztynie do Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie w sprawie przeprowadzenia rewizji u Nogi Anastazji, 26 III 1956 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1); *ibidem*, Postanowienie o zezwoleniu na zatrzymanie Nogi Andrzeja ps. „Łypa”, 5 IV 1956 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1); *ibidem*, Postanowienie o wszczęciu śledztwa przeciwko Andrzejowi Nodze, 6 IV 1956 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1); *ibidem*, Wniosek ppor. Czesława Szutki z WUdsBP w Olsztynie do Prokuratury Wojewódzkiej w sprawie zastosowania amnestii wobec Andrzeja Nogi, 13 VI 1956 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1); *ibidem*, Postanowienie Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie o zaniechaniu postępowania wobec Andrzeja Nogi, 25 VI 1956 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1).

Nieudana próba kontynuacji „gry” z kierownictwem banderowskiej frakcji na emigracji sprawiła, że w połowie 1955 r. postanowiono ostatecznie zakończyć działania oznaczone kryptonimami „C-1” i „Klucz”²⁷⁰.

Śledztwo i procesy

Początkowo wszystkimi zatrzymanymi osobami zajął się Departament Śledczy MBP (koordynował całość dochodzenia) i wydziały śledcze poszczególnych WUBP, na których terenie dokonano aresztowań członków siatki. Ich funkcjonariusze wyłonili w sumie ponad 150 osób, których nazwiska pojawiały się w momencie zakończenia operacji w zgromadzonych materiałach, jednak ze względu na fakt, że znaczna ich część bądź nie żyła, bądź przebywała poza granicami Polski, w grudniu 1955 r. 115 osób wyłączono ze śledztwa (nie oznaczało to, że zaprzestano ich rozpracowywania)²⁷¹. Skoncentrowano się natomiast na zatrzymanych członkach i współpracownikach organizacji „Zenon”.

Spśród wszystkich aresztowanych osób największą uwagę – jak się wydaje – przywiązywano do tych członków siatki Łapińskiego, którzy przybyli z Zachodu: Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, Piotra Hojsana „Worona”, Mikołaja Bojczuka „Orłyka”, Włodzimierza Nyza „Dyra”, Bogdana Łychołata „Dudara”, Eugeniusza Ptasznika „Hołuba” i Wasyla Kłymasza „Lubomyra”. Do siódemki tej dodano też Piotra Warenycię „Bajdę”, Michała Cwiacha „Kaczmarą” i ks. Wasyla Hrynyka. Wszystkie te osoby były podejrzane o działalność szpiegowską, dlatego też śledztwo przeciwko nim prowadził Departament Śledczy MBP w Warszawie, któremu chodziło przede wszystkim o „1) zdemaskowanie OUN-Bandery jako zwykłej agencji szpiegowskiej wykorzystywanej przez wywiady imperialistyczne w ich zamierzeniach wywołania nowej wojny światowej; 2) ujawnienie wszystkich szkół dywersyjno-szpiegowskich na terenie Niemiec Zachodnich i Anglii; 3) ujawnienie kadrowych członków OUN-B, szczególnie w Polsce i ZSRR, oraz ich agencji w państwach demokracji ludowej (Czechosłowacja i NRD)”²⁷². Przed przesłuchującymi zatrzymanymi funkcjonariuszami postawiono zadanie: „1) Ustalić w miarę możliwości całą strukturę OUN-B w państwach imperialistycznych, w Polsce, ZSRR oraz siatki agenturalnej w państwach demokracji ludowej; 2) [Ustalić] powiązania kierowniczych osób OUN-B na Zachodzie z wywiadami imperialistycznymi: amerykańskim, angielskim, francuskim i adenauerowskim;

²⁷⁰ AIPN, 0192/354, t. 23, Postanowienie mjr. Janusza Mazurka o zakończeniu agenturalnego rozpracowania kryptonim „C-1” i przekazaniu akt do archiwum, 27 VIII 1955 r., k. 193–194.

²⁷¹ W momencie rejestracji operacji „C-1” (nr 50/23/2) bezpieczeństwa interesowała się 210 osobami (196 Ukraińców, 4 Polaków, 5 Anglików, 2 Niemców, 2 Żydów, 1 Czech). Z tego grona 145 osób wywodziło się – jak określano w MBP – ze środowisk chłopskich, 10 z robotniczych, 27 z inteligencji, 21 z drobnomieszczaństwa i 7 z burżuazji; 6 z nich było członkami PZPR, 2 – ZSL, 2 – ZMP, zaś 200 określono jako bezpartyjnych (*ibidem*, t. 3, Karta rejestracyjna operacji „C-1”, b.d., k. 10). W ciągu czterech następnych lat liczba figurantów ulegała ciągłym, aczkolwiek niewielkim, zmianom; miejsce aresztowanych lub zabitych zajmowali nowi kurierzy z Zachodu bądź osoby, z którymi „Zenon” i jego podwładni nawiązywali kontakty.

²⁷² AIPN, 0330/257, t. 1, Plan śledztwa w sprawie OUN-B przeciwko Kamińskiemu Zbigniewowi, Hojsanowi Piotrowi, Sokołowskiemu Tadeuszowi [Mikołajowi Bojczukowi], Kłymaszowi Wasylowi, Warenyci Piotrowi, Łychołatowi Bogdanowi, Ptasznikowi Eugeniuszowi, Nyzowi Władysławowi [właśc. Włodzimierzowi], Cwiakowi [Cwiachowi] Michałowi, Hrynykowi Wasylowi, 24 VI 1954 r., k. 52.

3) [Ustalić] praktyczną działalność członków OUN-B w Polsce i ZSRR; 4) Ustalić inne organizacje ukraińskie (Melnyka, „[Tarasa] Bulby” [Maksyma Borowcia – I.H.], opozycja [w] OUN-Bandery i ich powiązania); 5) [Ustalić] powiązania OUN-B z podziemiem w Polsce w ogóle²⁷³. Prowadzenie śledztwa w sprawie całej wspomnianej wyżej dziesiątki pozostawiono Departamentowi Śledczemu MBP. Sprawy pozostałych aresztowanych (38 osób) przekazano do prowadzenia w wydziałach śledczych poszczególnych WUBP²⁷⁴: w WUBP Białystok – 4 osoby²⁷⁵, w WUBP Olsztyn – 6 osób²⁷⁶, w WUBP Gdańsk – 2 osoby²⁷⁷, w WUBP Koszalin – 16 osób²⁷⁸, WUBP Wrocław – 7 osób²⁷⁹, WUBP Rzeszów – 3 osoby²⁸⁰. Również i w tych przypadkach, w wyniku instrukcji z Warszawy, starano się głównie ustalić „działalność szpiegowską”. By dokładniej wy badać aresztowanych, w ich celach umieszczono agencję celną²⁸¹.

Wobec zgromadzonych dowodów rzeczowych (oryginały i kopie listów do ZCz OUN, zeznania aresztowanych osób, broń, materiały do prowadzenia działalności wywiadowczej, radiostacje, trucizna itd.) oskarżeni wcześniej lub później przyznawali się do większości zarzucanych im czynów, choć niektórzy z nich, np. Piotr Hojsan, na początku śledztwa podawali zmyślane i nieprawdziwe dane²⁸². Niemalże też znaczenie – jak się wydaje – miał fakt tak szybkiego aresztowania wszystkich zaangażowanych w konspirację osób. Tempo, w jakim dokonywano zatrzymań i zakres wiedzy, jaką funkcjonariusze MBP ujawniali przed przesłuchiwanym, musiała doprowadzić do ich załamania i rezygnacji.

Wszyscy aresztowani konsekwentnie jednak odżegnawali się od prowadzenia działalności szpiegowskiej²⁸³. Wręcz przeciwnie – dowiedziawszy się w czasie śledztwa

²⁷³ *Ibidem*, k. 52–53.

²⁷⁴ *Ibidem*, Postanowienie oficera śledczego MBP kpt. Teodora Romanowskiego o wyłączeniu ze sprawy, 5 XII 1954 r., k. 169–181.

²⁷⁵ Bogdan Jakymyszyn „Dubowj”, Grzegorz Fiedura „Kuczeriawj”, Nadzieja Dejneka (Łychołat) i Michał Dejneka.

²⁷⁶ Stefan Nowosad „Żuk”, Aleksander Stańko „Burjan”, Mikołaj Pawoński „Palienko”, Jan Bilańczuk „Zenko”, Eugeniusz Kołpak „Striła” i Jan Dumka.

²⁷⁷ Jakub Sycz „Sajenko” i Włodzimierz Kordiak.

²⁷⁸ Stefan Hanczar, Piotr Warcholak, Dymitr Bazylewicz, Aleksander Wawrykowicz „Łozowj”, Jan Pyrczak „Smerek”, Władysław Borowik „Nezabudko”, Michał Proskura, Ignacy Kurinka, Aleksander Lewczak, Jan Kopot, Andrzej Sołoducha, Jan Nyz, Jerzy Harysz, Maria Mycio, Mikołaj Kuń „Bojar”.

²⁷⁹ Józef i Maria Łeś, Dymitr Szykuła „Hamalija”, Eugeniusz Koza „Bohun”, Stefania Szymanek, Józef Żuberek, Bohdan Petryha „Kruk”.

²⁸⁰ Maria i Tadeusz Romańcowie, Władysław Kopcza.

²⁸¹ Zob. np. AIPN, 0330/257, t. 1, Odpis anonimowego donosu agenta celnego dotyczącego Bogdana Łychołata, 21 IV 1954 r., k. 143.

²⁸² „Woron” w trakcie początkowych przesłuchań podawał zmyślony życiorys oraz pseudonimy tych członków siatki, którzy od dawna już nie żyli lub zaginęli (*ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 8 IV 1954 r., k. 14–17; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 9 IV 1954 r., k. 18–21).

²⁸³ Charakterystyczna jest tu postawa Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, który zapewnił śledczych, że „będzie udzielał MBP wszelkich wyjaśnień dot[yczących] OUN, a zdradzonych poprzednio [przez »Zenona«], natomiast [...] nie będzie ujawniał żadnych szczegółów organizacyjnych, o których [Łapiński] nie wiedział (*ibidem*, Anonimowa informacja dotycząca Kamińskiego Zbigniewa, 20 V 1954 r., 114). Zaś według doniesień agenta celnego „Don” „krytycznie odnosi się do decyzji władz bezpieczeństwa w sprawie aresztowania jego w okresie wiosennym [...] »Mój przedwczesny areszt zdekonspirował przed naszą organizacją zdrajcę-konfidenta, no i wytrącił z pracy tych kilku ludzi. Kosztuje to nas 6–7 członków, ale po co ja mam ich ujawniać. Oni i tak są straceni dla sprawy. Ofiary muszą być. Ja jestem zdecydowany zginąć«” (*ibidem*, t. 2, Anonimowa notatka dotycząca Zbigniewa Kamińskiego, b.d., k. 69). Inny z zatrzymanych konspiratorów, Wasyl Kłymasz „Lubomyr”, w pierwszym okresie

o rzeczywistej roli Łapińskiego, niektórzy z nich wprost oskarżali MBP o prowokację i o to, iż ewentualną działalność wywiadowczą prowadzili z inspiracji peerelowskich władz bezpieczeństwa. Jak się wydaje, najbardziej dobitnie stanowisko takie wyrażał Zbigniew Kamiński. „Nie wnoszę prośby o rehabilitację, ponieważ na tym mi nie zależy. Domagam się natomiast takiego obiektywnego i dobrego przeanalizowania sprawy, co uczyniłoby zadość tej krzywdzie, jaką wyrządzono w minionym okresie w stosunku do wszystkich ludzi zarówno oskarżonych w sprawie [...], jak i mających z tą sprawą powiązanie. Domagam się postawienia mnie przed naprawdę niezawisłym sądem PRL, a nie przed bandą łobuzów, która celowo i z premedytacją dążyła do ukrycia stanu faktycznego, tzn. prowokacyjnej działalności uprawianej przez funkcjonariusza MBP [*sic!* – I.H.] Łapińskiego Leona vel Bugalskiego Włodzimierza [pod takim nazwiskiem występował on w śledztwie – I.H.] ps. „Zenon”, robiąc z nas zbrodniarzy międzynarodowego kapitału. Takiej prowokacji w chwili obecnej – kiedy wiele ludzi znających całą prawdę znajduje się na wolności – pod żadnym warunkiem ukryć się nie da” – pisał w jednym ze swych późniejszych pism²⁸⁴. „Krnąbrną” postawę, w mniemaniu MBP, wykazywał również Włodzimierz Nyz „Dyr”. „Melduję, że w dniu 10 VII 1954 r. podejrz[any] Nyz vel Sikora Władysław, w czasie przesłuchiwania go na okoliczność jego wstąpienia do OUN-UPA, oświadczył, że jeżeli w protokole przesłuchania nie zostanie zaprotokołowane, iż Wojsko Polskie napadało na wsie ukraińskie, paliło wsie, mordowało ludność ukraińską, to on odmówi zeznań lub nie podpisze protokołu – raportował przełożonym jeden z przesłuchujących go oficerów śledczych. – Ponieważ oświadczenie to nie zawiera w sobie prawdy, jest oszczerstwem i prowokacją, a mimo mego tłumaczenia podejrz[any] Nyz od niego nie odstąpił, lecz podawał inne zmyślane fakty, protokołu nie dokończyłem, odsyłając podejrz[anego] Nyza do celi”²⁸⁵. Postawa przesłuchiwanym członków siatki Łapińskiego i ich argumentacja zaowocowały w końcu pojawieniem się wśród prokuratorów przygotowujących akty oskarżenia jakichś wątpliwości, skoro zwrócili się oni w tej sprawie do MBP. W odpowiedzi sporządzonej przez – już wówczas majora – Janusza Mazurka podkreślano korzyści, jakie osiągnięto dzięki operacji „C-1”, zaś likwidacja wybranych członków siatki („Chmary”

po aresztowaniu symulował chorobę psychiczną, jednak podczas obserwacji w szpitalu stwierdzono, iż jest on „poczytalny i odpowiedzialny” (*ibidem*, t. 1, Orzeczenie lekarsko-psychiatryczne więźnia Wasyla Kłymasza, b.d., k. 166). Z kolei Piotr Hojsan „Woron” w czasie pierwszych przesłuchań próbował wmówić śledczym – podając przy tym nieprawdziwe dane o sobie, fikcyjne miejsca i pseudonimy – że do Polski przybył z rozbitkami UPA z USRR (*ibidem*, t. 4, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 8 IV 1954 r., k. 14–17; *ibidem*, Odpis protokołu przesłuchania Piotra Hojsana, 9 IV 1954 r., k. 18–21).

²⁸⁴ AIPN, 765/304, Pismo Zbigniewa Kamińskiego do ministra obrony narodowej, 5 III 1957, k. 20. W latach późniejszych, przebywając w więzieniu, Kamiński jeszcze niejednokrotnie wracał do osoby Łapińskiego. „W akcie oskarżenia przygotowanym przez oficera śledczego b[yłego] Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, a zatwierdzonym przez Naczelną Prokuraturę Wojskową [...] po raz pierwszy ujawnione zostało nazwisko prowokatora ps. »Zenon«, które, jeśli dać wiarę, brzmiało Włodzimierz Bugalski. Ponieważ zakwestionowane do sprawy dokumenty archiwalne nie dostarczyły do sprawy żadnych podstaw do stwierdzenia tożsamości »Zenona«, ani też zeznania nasze, bądź zeznania świadków nie potwierdziły prawdziwego nazwiska »Zenona«, tą drogą proszę o ujawnienie źródła, w oparciu o które organa śledcze wspólnie z Naczelną Prokuraturą Wojskową doszły do przekonania i z całą stanowczością potwierdziły prawdziwość podanego brzmienia nazwiska »Zenona«” – pisał on w jednym z licznych listów (*ibidem*, k. 151).

²⁸⁵ AIPN, 0330/257, t. 4, Raport ppor. Jana Bogusza do naczelnika Wydziału II Departamentu Śledczego, 12 VII 1954 r., k. 123.

„Jawora”), jak podkreślał Mazurek, wynikała ze stanowiska, jakie w tej kwestii zajął samodzielnie agent „Bogusław”. „Zostało [ono] przez organa b[ezpieczeństwa] p[ublicznego] zaakceptowane. Czy było uzgadniane to z kierownictwem ministerstwa, nie jest mi wiadomo” – odpisywał prokuratorze²⁸⁶. Z drugiej jednak strony mjr Mazurek potwierdzał, udzielając odpowiedzi na postawione przez prokuraturę pytania, że „1. »Zenon« był agentem organów bezp[iecieństwa] od dn[ia] 5 października 1948 r. 2. Od tego czasu działalność siatki OUN-Bandery była kontrolowana przez organa b[ezpieczeństwa] p[ublicznego]. »Zenon« jako agent organów bezp[iecieństwa] zajmował kierownicze stanowisko w siatce OUN-Bandery, skierowany na to stanowisko przez [zagraniczny] ośrodek OUN-Bandery w połowie 1950 r. Dlatego też rola jego w całokształcie rozpracowania siatki była decydująca i największa”²⁸⁷.

Nadzorujący lokalne śledztwa funkcjonariusze Departamentu Śledczego MBP niejednokrotnie wyjeżdżali do poszczególnych WUBP, by na miejscu kontrolować ich przebieg i wytykać ewentualne nieprawidłowości. „Będąc w delegacji, zwróciłem tak naczelnikowi Wydziału, tow[arzyszowi] Gruchale, jak również tow[arzyszowi] Florczakowi uwagę, na tę okoliczność [sprawa działalności szpiegowskiej – I.H.], która w zasadzie jest najważniejszą w sprawie, oraz dałem [im] po tej linii wytyczne według posiadanych przez siebie danych z prowadzonego śledztwa w tym kierunku na Mokotowie. Tow[arzyst] Florczak próbował udowodnić mi, że od samego początku pracowali oficerowie śledczy nad zagadnieniem ustalenia informacji szpiegowskich przez aresztowanych pozostających do ich dyspozycji, jednak to nie dało żadnych rezultatów i że nie mają żadnych uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że ci aresztowani coś w tym kierunku robili. Przypomniałem tow[arzyszowi] Florczakowi, że dysponują oni tym samym materiałem, co i my na Mokotowie i nie należy opuszczać rąk, ale wziąć się za konkretną pracę z podejrzanymi i nie czekać tylko na materiały od nas” – informował swych przełożonych jeden z nich²⁸⁸. Być może rzeczywiście przesłuchania prowadzone były w sposób nieumiejętny, skoro Kamiński miał nawet wyrażać niezadowolenie ze swego oficera śledczego. „Mnie jest trudno wyjaśniać porucznikowi to, co byłoby zupełnie jasnym dla fachowców”, stwierdził w celi po powrocie z jednego z przesłuchań²⁸⁹.

Poza Kamińskim i jego towarzyszami, którzy byli przesłuchiwanymi w Warszawie, szczególną uwagę zwrócono też na dawnych członków grupy „Jurka” (Eugeniusza Kołpaka „Striłę”, Mikołaja Pawońskiego „Palijenka”, Jana Bilańczuka „Zenka”, Stafana Nowosada „Żuka”) oraz osoby, które utrzymywały z nimi kontakt (Aleksandra Stańkę „Burjana”, Włodzimierza Borowyka „Nezabudka” i Jana Dumkę).

²⁸⁶ AIPN, 0192/354, t. 23, Notatka mjr. Janusza Mazurka w sprawie rozpracowania organizacji OUN-Bandery w Polsce oraz aresztowania agentów angielskiego wywiadu, członków OUN-B i współpracowników siatki organizacyjno-szpiegowskiej, 15 III 1955 r., k. 160.

²⁸⁷ *Ibidem*, k. 167–168.

²⁸⁸ AIPN, 0330/257, t. 1, Raport Teodora Romanowskiego z Departamentu Śledczego MBP z delegacji służbowej do WUBP Koszalin w sprawie OUN-B, [6] VI 1954 r., k. 116. O zaprzeczeniu przez zatrzymanych prowadzeniu działalności szpiegowskiej zob. *ibidem*, Streszczenie materiałów przeciwko Władysławowi Borowykowi ps. „Nezabudko”, 5 VI 1954 r., k. 118; *ibidem*, Streszczenie materiałów przeciwko Aleksandrowi Lewczakowi, Ignacemu Kurince, Stefanowi Hanczarowi i Piotrowi Warcholakowi, 5 VI 1954 r., k. 122–124. Por. też raporty Teodora Romanowskiego z delegacji służbowych do WUBP Wrocław (*ibidem*, k. 125–126).

²⁸⁹ *Ibidem*, t. 2, Anonimowa notatka dotycząca Zbigniewa Kamińskiego, 14 IV 1954 r., k. 70.

Śledztwo w ich sprawie prowadzone było przez Wydział Śledczy WUBP w Olsztynie. „[Należy] położyć nacisk na pełne wyświetlenie politycznego aspektu sprawy z jednoczesnym wykazaniem w całej jaskrawości moralnego zniszczenia i bestialstwa, jakie przejawiała UPA w swej bandyckiej działalności – pisano w wytycznych dla oficera śledczego zajmującego się tą sprawą. – W szczególności baczną uwagę [należy] zwrócić na wszechstronne wyświetlenie i udokumentowanie powiązań, jakie bandy UPA miały z AK na terenie Lubelszczyzny w latach 1945–1947, z podaniem faktów wspólnych akcji przeciwko władzy ludowej i na szkodę ludności cywilnej. [...] W odniesieniu do poszczególnych podejrzanych [trzeba] zwrócić szczególną uwagę na rozwijanie się w czasie ich działalności szpiegowskiej i sposób zawiązywania się siatki – dla wykazania, że działanie to nierozzerwalnie łączy się i stanowi przy rodzaju przestępstwa kolejną fazę kontrrewolucyjnej działalności podejrzanych”²⁹⁰. Prawdopodobnie w związku z tak postawioną kwestią sprawy Dumki i Stańko wyłączono do odrębnych postępowań, gdyż pozostała piątka działała przed 1947 r. na jednym terytorium²⁹¹. Mimo to już po kilku miesiącach również wobec byłych członków bojówki Niewiadomskiego uchylono zarzut o szpiegostwo. „W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że jakkolwiek wymienieni podejrzani orientowali się, że »Zenon« prowadzi działalność wywiadowczą, to jednak spotkania z nim i prowadzone rozmowy traktowali jako przedłużenie działalności kontrrewolucyjnej w UPA i w działalności szpiegowskiej nie brali aktywnego udziału” – pisał prowadzący sprawę funkcjonariusz²⁹². Zarzut, który ostatecznie postawiono zatrzymanym, był więc „tradycyjny”, dlatego też sprawę oskarżonych przekazano do rozpatrzenia Sądowi Wojewódzkiemu w Lublinie.

Pod koniec 1954 r. gotowy był już pierwszy akt oskarżenia w głównym, „warszawskim” wątku sprawy. Zbigniewa Kamińskiego „Dona” i jego towarzyszy oskarżono o popełnienie przestępstw z art. 85 kkWP²⁹³ oraz art. 7, 6 i 4 § 1 mkk²⁹⁴. Ten akt oskarżenia nie został jednak zatwierdzony i po kilku kolejnych miesiącach w Departamencie Śledczym MBP postanowiono zmienić nieco zarzuty, wycofując oskarżenie z art. 85

²⁹⁰ AIPN Bi, 0090/819, Wytyczne dla oficera śledczego w sprawie Dumki Jana i innych podejrzanych, 8 IX 1954 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 9).

²⁹¹ *Ibidem*, Postanowienie o wyłączeniu ze sprawy do odrębnych postępowań Aleksandra Stańko i Jana Dumki, 10 XI 1955 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 16).

²⁹² *Ibidem*, Postanowienie por. Stanisława Derenia o umorzeniu postępowania karnego wobec Eugeniusza Kołpaka i innych z art. 7 i 6 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r., 26 I 1956 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 16).

²⁹³ Art. 85 kkWP mówił, że „kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru, podlega karze więzienia od lat 10 do 15 albo karze śmierci” (Dziennik Ustaw 1944, nr 6, poz. 27). W odróżnieniu od art. 86 kkWP „zarezerwowanego” dla żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, art. 85 był wykorzystywany niemal wyłącznie przeciwko partyzantom UPA i członkom OUN.

²⁹⁴ Małym kodeksem karnym określano dekret z 13 VI 1946 r. „O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa” (Dziennik Ustaw RP 1946, nr 30, poz. 192). Przywoływane artykuły dotyczyły zarzutów o szpiegostwo i posiadanie broni. Art. 4 § 1 mówił, że „kto bez zezwolenia wyrabia, gromadzi lub przechowuje broń palną, amunicję, materiały lub przyrządy wybuchowe albo inne przedmioty mogące spowodować niebezpieczeństwo powszechne podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci”, art. 6 stwierdzał, iż „obywatel polski, który w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego przyjmuje od osoby działającej w interesie obcego rządu lub obcej organizacji dla siebie albo innej osoby korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, bądź takiej korzyści żąda podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci”, art. 7 zaś mówił, że „kto działając na szkodę Państwa Polskiego, gromadzi lub przekazuje wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty stanowiące tajemnicę państwową lub wojskową podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci”.

kkWP, utrzymując art. 7, 6 i 4 § 1 mkk, oraz dodając zarzut popełnienia przestępstwa z art. 10 mkk²⁹⁵. Proces Zbigniewa Kamińskiego i jego towarzyszy toczył się przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Warszawie. Wyrok ogłoszono 27 lipca 1955 r. „Don”, „Woron” i „Dudar” skazani zostali na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia, „Hołub” i „Orłyk” otrzymali wyrok dożywotniego więzienia, „Dyr” skazany został na 15 lat pozbawienia wolności, zaś Cwiach na 12 lat więzienia. Wszystkim skazanym orzeczono jako kary dodatkowe utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego mienia²⁹⁶. Po kilku dniach informacje o wyroku ukazały się w prasie²⁹⁷. W wyniku rewizji wniesionych przez obrońców, 31 października 1955 r. Najwyższy Sąd Wojskowy wprowadził pewne poprawki w kwalifikacji prawnej i złagodził wyrok oraz przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia w innym składzie sędziowskim²⁹⁸.

Wiele wskazuje na to, że po pierwszym wyroku Zbigniew Kamiński podjął z oficerami peerelowskiego kontrwywiadu swego rodzaju „grę” o życie. Ceną, jaką zdecydował się zapłacić, było ujawnienie – sporej, jak się wydaje – dawki informacji, które przyjmowały formę opracowań omawiających poszczególne zagadnienia. Ich lektura nie daje jednoznacznych odpowiedzi, jak daleko „Don” się posunął. Z jednej bowiem strony sporządzone przez niego teksty (w sumie miał on opracować kilka tysięcy stron ekspertyz i charakterystyk) zawierają sporo danych o strukturach emigracyjnych organizacji ukraińskich, ich składzie personalnym i działalności, z drugiej zaś pełno jest w nich powtórzeń (lub odwrotnie – niedomówień). Niekiedy można odnieść wrażenie, iż tworząc je, Kamiński stawiał raczej na ilość, a nie na jakość. „Szanowni Panowie – pisał po oddaniu funkcjonariuszom kolejnej partii materiału – w zasadzie skończyłem z ludźmi, którzy tworzą główny trzon tzw. »grupy opozycyjnej« i ZP UHWR, do opracowania pozostali mi jeszcze b[yl]i upowcy, którzy w tej grupie odgrywają jako taką rolę. Do opracowania tych ludzi przystąpię niezwłocznie. Zdaję sobie całkowicie sprawę z tego, że przy opracowywaniu **poopuszczałem** [podkreślenie tu i dalej moje – I.H.] szereg momentów. Dlatego proszę, jak Sz[anowni] Panowie zaznajomią się z całością (oprócz b[yl]ych upowców), o nadesłanie mi moich uwag i pytań, na podstawie których **mógłbym jeszcze wiele uzupełnić** i wszystko to tworzyłoby jedną harmonijną całość”²⁹⁹. Zastosowana przez „Dona” taktyka odniosła – jak się wydaje – skutek. W raporcie z końca marca 1956 r. ówczesny wicedyrektor Departamentu II KdsBP ppłk Henryk Żmijewski stwierdzał, że choć Kamiński „w czasie śledztwa i na rozprawie

²⁹⁵ AIPN, 0330/257, t. 1, Postanowienie Teodora Romanowskiego z Departamentu Śledczego MBP o częściowej zmianie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, 22 IV 1955 r., k. 289. Rezygnację z oskarżenia z art. 85 kkWP argumentowano tym, że „działalność przestępcza wymienionych [oskarżonych] popełniona w okresie do 1947 r. w bandach UPA, określona w art. 85 kkWP, inspirowana była przez ośrodki dyspozycyjne z zagranicy i ma ścisły związek z dalszą ich działalnością przestępczą na terenie Niemiec Zachodnich, Anglii, a następnie Polski, prowadzoną w ramach siatki szpiegowskiej wywiadu angielskiego wyrażoną w art. 7 i 6 mkk”. Art. 10 mkk stwierdzał, że „kto bez zezwolenia wyrabia lub posiada radiowy aparat nadawczy, podlega karze więzienia” (Dziennik Ustaw RP 1946, nr 30, poz. 192).

²⁹⁶ AIPN, 0330/257, t. 1, Odpis wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie, 27 VII 1955 r., k. 300–327.

²⁹⁷ „Trybuna Ludu”, 30 VII 1955.

²⁹⁸ AIPN, 0330/257, t. 1, Odpis postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego, 31 X 1955 r., k. 328–330.

²⁹⁹ AIPN, 01224/2124, Pismo Zbigniewa Kamińskiego, 18 XII 1955 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 3).

był negatywnie ustosunkowany do składania zeznań”, to po wyroku „napisał oświadczenie do organów bezp[ieczeństwa] publ[icznego], w którym wyraził chęć wydania zdecydowanej walki ZCz OUN-Bandery jako rezydentowi angielskiego wywiadu”, „naświetlił i podał na piśmie w szczegółach działalność w ramach org[anizacji] OUN-Bandery i powiązań z wywiadem państw kapitalistycznych – około 85 osób” oraz „ujawnił strukturę i metody działalności przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej kadrowych pracowników ośrodków organizacyjno-szpiegowskich”³⁰⁰. Dlatego też funkcjonariusz ten postulował wnioskowanie o „spowodowanie zamiany Kamińskiemu wyroku śmierci na dożywotnie więzienie”, co dodatkowo argumentował tym, że „Don” „zna wszechstronnie problemy życia emigracji ukraińskiej, a szczególnie wrogą działalność ośrodka banderowskiego w Niemczech Zachodnich; z uwagi na to może on być **wykorzystywany** przez org[ana] bezp[ieczeństwa] [podkreślenie w oryginale – I.H.] do demaskowania i rozpracowywania działających ośrodków organizacyjno-szpiegowskich pozostających na usługach wywiadów państw kapitalistycznych”³⁰¹. Rzecz jasna trudno z dzisiejszej perspektywy ocenić postawę Kamińskiego, który znalazł się w sytuacji ekstremalnej, gdy możliwość egzekucji była rzeczywista. Jednak konstatacja, że w walce o zachowanie życia mógł on przekroczyć pewną, być może niezauważalną, granicę, wydaje się usprawiedliwiona.

Ostatecznie na mocy amnestii z 27 kwietnia 1956 r. wyrok w sprawie „Dona” i jego towarzyszy złagodzone. Kamiński, Hojsan i Łychołat skazani zostali na 15 lat więzienia, Ptaszyk na 12 lat, Nyz na 10 lat, Cwiach zaś na 8 lat więzienia. Hojsan odsiadywał wyrok w Warszawie i Strzelcach Opolskich. 10 czerwca 1966 r. Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego podjął decyzję o warunkowym, przedterminowym zwolnieniu go. Mimo wniesienia zażalenia na tę decyzję, 16 czerwca tegoż roku postanowienie to utrzymano w mocy i nazajutrz – 17 czerwca 1966 r. „Woron” wyszedł na wolność³⁰². W tym samym więzieniu odsiadywał wyrok Władysław Nyz. 2 maja 1961 r. Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego podjął decyzję o jego warunkowym zwolnieniu, jednak decyzja ta spotkała się z protestem prokuratury wojskowej i 10 maja tego samego roku ten sam sąd (w innym składzie) odwołał swe postanowienie³⁰³. Mimo to „Dyr” wyszedł na wolność 12 czerwca 1963 r.³⁰⁴ Również Cwiach odsiadywał wyrok we Wronkach i Strzelcach Opolskich. Z tego ostatniego więzienia wyszedł na wolność 22 kwietnia 1962 r., po odbyciu całego wyroku³⁰⁵. „Hołub” osadzony został we Wronkach, sąd

³⁰⁰ *Ibidem*, Raport wicedyrektora Departamentu II KdsBP ppłk. Henryka Żmijewskiego, 23 III 1956 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 3).

³⁰¹ *Ibidem*.

³⁰² AIPN Gd, 765/304, Zażalenie prokuratora Śląskiego Okręgu Wojskowego płk. Kazimierza Lipińskiego na decyzję o warunkowym zwolnieniu Piotra Hojsana, 13 VI 1966 r., k. 167–168; *ibidem*, Odpis postanowienia Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego w sprawie Piotra Hojsana, 16 VI 1966 r., k. 169–171; AIPN Wr, 024/8787, Meldunek operacyjny SB KP MO w Oleśnicy, 25 XI 1974 r., k. 23v; *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 160; *Zakerzonnia...*, t. 1, s. 96: wspomnienia Piotra Hojsana.

³⁰³ AIPN Gd, 765/304, Odpis postanowienia Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego w sprawie Władysława Nyza, 2 V 1961 r., b.p.; *ibidem*, Odpis postanowienia Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego w sprawie Władysława Nyza, 10 V 1961 r., b.p.

³⁰⁴ AIPN Wr, 024/8787, Meldunek operacyjny Wydziału III SB KW MO we Wrocławiu, 21 XI 1974 r., b.p.; *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 179–180.

³⁰⁵ AIPN Gd, 00110/198, Wniosek ppor. Juliana Cepka z SB KP MO w Bytowie o założenie sprawy operacyjnego sprawdzenia „Pomocnik”, 18 IV 1963 r., b.p. (mikrofiszka); *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 150.

zwolnionego warunkowo 11 kwietnia 1966 r.³⁰⁶ Z kolei „Don” przetrzymywany był kolejno w więzieniach w Sieradzu, Warszawie, Wronkach i Strzelcach Opolskich. „Ochłonawszy” trochę po procesie i wyroku, powrócił do swej postawy sprzed rozprawy. Jego ówczesne nastawienie charakteryzują dwa fragmenty pism, jakie wówczas wystosował. Pierwsze skierowane było do Wojskowego Sądu Garnizonowego w sprawie zwrócenia prywatnych zdjęć zarekwirowanych mu podczas aresztowania. „Moja prośba z dnia 6 maja 1956 r. nie została załatwiona pozytywnie, ani też nie otrzymałem żadnej odpowiedzi – pisał »Don«. – Załatwienie takie traktować należy jako wypaczenie biurokratyzmu oraz złośliwość utrudniającą wniesienie apelacji”³⁰⁷. Z kolei w sporządzonym tego samego dnia liście do Rady Państwa Kamiński zrzekał się nadanego mu przed procesem obywatelstwa PRL, gdyż fakt ten – jak argumentował – „nie wyływał z wspaniałomyślności oraz wielkoduszności instytucji stojącej na straży sprawiedliwości, lecz zastosowany został akt gwałtu i przemocy silniejszego wobec słabszego – »nadanego« mi obywatelstwa nie przyjmuję”³⁰⁸. Mimo wszystko złożone przez niego wcześniej zeznania były ważnym atutem w rękach bezpieki. Prawdopodobnie właśnie dlatego Kamiński sporządził kilka listów adresowanych do znanych mu działaczy ZCz OUN na emigracji³⁰⁹. Nie wiadomo, czy zostały one wysłane. Nie udało się też wyjaśnić, czy zdołano (choć raczej nie) wykorzystać „Dona”, by – jak stwierdzono w jednym z dokumentów – za 200 zł miesięcznie tłumaczył on „zdobytą przez grupę »Karpaty« prasę zachodnich organizacji ukraińskich”³¹⁰. Na wolność Kamiński wyszedł 24 lutego 1967 r. jako ostatnia osoba z siatki Łapińskiego osadzona w zakładach karnych³¹¹.

Sprawa Mikołaja Bojczuka „Orłyka” – mimo sporządzenia nowego aktu oskarżenia 19 kwietnia 1957 r.³¹² – ciągnęła się jakiś czas ze względu na podejrzaną u niego chorobę psychiczną. Trudno stwierdzić, czy diagnoza lekarzy była trafna (chorobę mógł spowodować szok wywołany nagłym zatrzymaniem), czy raczej Bojczuk umie-

³⁰⁶ *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 185.

³⁰⁷ AIPN, 01224/2122, Pismo Zbigniewa Kamińskiego w sprawie prywatnych zdjęć, 24 XI 1956 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

³⁰⁸ *Ibidem*, Pismo Zbigniewa Kamińskiego do Rady Państwa w sprawie anulowania nadanego mu obywatelstwa polskiego, 24 XI 1956 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

³⁰⁹ Zob. np. *ibidem*, List do Włodzimierza Keroda „Peta”, b.d., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1); *ibidem*, List do Bogdana Pidhajnego „Askolda”, czerwiec 1956 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1).

³¹⁰ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału V Departamentu II MSW kpt. Stanisława Kaczmarekiego do wicedyrektora Departamentu II MSW pplk. Henryka Żmijewskiego, 27 II 1957 r., b.p. (mikrofiszka 12945/2, jacket 1). Na dokumencie widnieje adnotacja: „Na razie nieaktualne”.

³¹¹ AIPN Wr, 053/2279, Meldunek Operacyjny Wydziału III KW MO Wrocław, 21 XI 1974 r., k. 29–29v.; *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 164. Jak wynika z opinii wystawionej mu w więzieniu w Strzelcach Opolskich, zachowanie Kamińskiego w zakładzie „było naganne”, gdyż „zakładał głodówki protestacyjne, do przełożonych odnosił się wulgarnie, nie przestrzegał przepisów regulaminu więziennego, za co był karany dyscyplinarnie, nawiązywał kontakty z więźniami o podobnym poglądzie i przekonaniach politycznych, przeważnie z więźniami narodowości ukraińskiej, świadomie i celowo używał oczerniających zwrotów pod adresem władzy ludowej i dostojników państwowych” (AIPN, 0330/254, t. 1, Opinia w sprawie Zbigniewa Kamińskiego, 19 VI 1965 r., k. 339). W odpowiedzi na tę charakterystykę w czasie posiedzenia Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego w sprawie jego przedterminowego zwolnienia (do czego nie doszło – skład sędziowski wydał negatywną opinię), Kamiński miał powiedzieć: „Czuję się Ukraińcem, nigdy nie byłem Polakiem i działałem zgodnie z poleceniem organizacji OUN. Nie czuję się odpowiedzialny za przestępstwo, które mi przypisano. Opinię wydaną przez więzienie uważam za krzywdzącą” (AIPN, 0330/257, t. 1, Protokół z posiedzenia niejawnego w sprawie o warunkowe zwolnienie Zbigniewa Kamińskiego, [czerwiec 1956 r.], k. 340).

³¹² AIPN Gd, 765/304, Akt oskarżenia przeciwko Mikołajowi Bojczukowi, 19 IV 1957 r., k. 12–18.

jętnie symulował zaburzenia. W każdym razie 21 października 1958 r. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego postanowił o zawieszeniu postępowania oraz skierowaniu oskarżonego do szpitala psychiatrycznego³¹³. Bojczuk ponad rok przebywał w placówce, gdzie m.in. podawano mu środki farmakologiczne i skąd niespodziewanie 10 VII 1960 r. udało mu się uciec. Po rozesłaniu listów gończych został ponownie zatrzymany. Rozprawę sądową wyznaczono na 27 października 1960 r., jednak ze względu na sprzeczne opinie o stanie psychicznym „Orłyka” również i to posiedzenie zostało odwołane³¹⁴. Ostatecznie jednak uznano, że Bojczuk symuluje swą chorobę i 21 lipca 1961 r. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego skazał go na 10 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek mienia³¹⁵. Na wolność wyszedł 18 kwietnia 1964 r.³¹⁶

Problemy ze zdrowiem psychicznym pojawiły się też u Wasyla Kłymasza „Lubomyra” (w tym przypadku raczej nie była to symulacja). Dlatego też już 15 stycznia 1955 r. decyzją NPW skierowano go do oddziału psychiatrycznego więzienia we Wrocławiu (lekarzka stwierdzająca chorobę wnioskuje o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym w Tworkach)³¹⁷. Prowadzona przez kilka miesięcy obserwacja zakończona została konkluzją, że „symulujący zaburzenia psychiczne Kłymasz zajmuje tylko niepotrzebnie miejsce w szpitalu”³¹⁸. Opinii tej nie podzieliła komisja lekarska w więzieniu w Warszawie, która orzekła, że stan „Lubomyra” „zagroza życiu pacjenta”³¹⁹. Bardziej dobitnie diagnozę tę wyrażono kilka tygodni później. W sporządzonej wówczas ekspertyzie stwierdzano, iż z więźniem „od szeregu tygodni [...] zupełnie nie ma kontaktu, leży, nie mówi, pokarmów nie przyjmuje, [jest] karmiony sztucznie, przy próbach zmiany pozycji ciała stawia bierny opór, stan fizyczny więźnia podupada z każdym dniem”³²⁰. W związku z zagrożeniem życia Kłymasz ponownie został przewieziony do Wrocławia, a następnie – po kolejnym zawieszeniu przez NPW postępowania i uchyleniu aresztu – do szpitala w Międzyrzeczu, gdzie zastosowano środki farmakologiczne. Leczenie zostało zakończone w październiku 1959 r.³²¹, sprawę zaś przekazano do Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie, która 26 kwietnia 1961 r. sporządziła akt oskarżenia³²².

³¹³ *Ibidem*, Odpis postanowienia Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w sprawie Mikołaja Bojczuka, 21 X 1958 r., k. 102.

³¹⁴ *Ibidem*, Odpis postanowienia Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w sprawie Mikołaja Bojczuka, 25 XI 1960 r., b.p.

³¹⁵ *Ibidem*, Odpis wyroku Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w sprawie Mikołaja Bojczuka, 21 VII 1961 r., k. 144–148.

³¹⁶ *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 193.

³¹⁷ AIPN Bi, 219/176/DOL, Postanowienie kpt. Mariana Nowaka z NPW w sprawie Wasyla Kłymasza, 15 I 1955 r., k. 154. Śledztwo zostało zawieszone 21 kwietnia 1955 r., zob. *ibidem*, Postanowienie kpt. Teodora Romanowskiego oficera śledczego KdsBP w sprawie zawieszenia śledztwa przeciwko Wasylowi Kłymaszowi, 21 IV 1955 r., k. 158. W literaturze funkcjonują błędne informacje, że został on skazany przez WSR w Olsztynie, zob. *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo*, s. 166.

³¹⁸ AIPN Bi, 219/176/DOL, Pismo naczelnika Więzienia II we Wrocławiu E. Zielińskiego i lekarza więziennego szpitala Jerzego Katzenellenboga do NPW w sprawie Wasyla Kłymasza, 19 IX 1955 r., k. 162.

³¹⁹ *Ibidem*, Orzeczenie lekarskie w sprawie Wasyla Kłymasza, 6 XII 1955 r., k. 166.

³²⁰ *Ibidem*, Orzeczenie lekarskie w sprawie Wasyla Kłymasza, 23 XII 1955 r., k. 168.

³²¹ *Ibidem*, Pismo dyrektora szpitala w Międzyrzeczu do NPW, 6 X 1959 r., k. 183.

³²² AIPN Bi, 219/177/DOL, Postanowienie mjr. Henryka Marca z NPW w sprawie Wasyla Kłymasza, 26 I 1961 r., k. 114–116; *ibidem*, Akt oskarżenia przeciwko Wasylowi Kłymaszowi sporządzony przez podprokuratora wojewódzkiego E. Popka, 26 IV 1961 r., k. 184–189.

Rozprawa odbyła się 6 października 1961 r. przed Sądem Wojewódzkim w Olsztynie³²³. Wyrok ogłoszono trzy dni później. Za swą działalność Wasyl Kłymasz skazany został na 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 4 lata. Na poczet orzeczonej kary skazanemu zaliczono okres tymczasowego aresztowania, zwolniono go też z ponoszenia wszelkich kosztów³²⁴. Był on ostatnią skazaną osobą z siatki Łapińskiego. Wniesiona przez obrońcę rewizja sprawiła jedynie, że zmniejszono karę dodatkową do 2,5 roku oraz obciążono skazanego kosztami postępowania rewizyjnego³²⁵. Kłymasz wyrok odsiadywał w więzieniu we Wronkach, skąd został warunkowo zwolniony 4 listopada 1963 r.³²⁶

Zanim jednak „Lubomyr” wyszedł na wolność, zapadły kolejne wyroki w sprawach osób zamieszanych w operację „C-1”. Już 10 października 1954 r. przez WSR w Białymstoku skazana została żona „Dudara” – Nadzieja Łychołat (Dejneka). Otrzymała wyrok 5 lat więzienia. Wyrok odbywała w Warszawie, Brzegu i Białymstoku. Zwolniona została 8 maja 1956 r.³²⁷ Aresztowany razem z nią ojciec, Michał Dejneka, zwolniony został po 12 miesiącach śledztwa³²⁸. Michał Proskura, który początkowo utrzymywał kontakt korespondencyjny z Władysławem Nyzem „Dyrom”, a po przybyciu tego ostatniego do Polski pomagał mu i nocował u siebie, skazany został przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na 2 miesiące aresztu³²⁹. Był to stosunkowo łagodny wyrok.

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie 6 sierpnia 1955 r. skazał Tymoteusza Boiwkę na 3 lata więzienia, zaś Michała Szarego na 10 lat więzienia (na mocy amnestii wyroki zmniejszono o połowę) za udzielanie noclegu członkom siatki. Boiwko na wolność wyszedł 2 maja 1956 r.³³⁰, zaś Szary niemal trzy lata później 2 lutego 1959 r. z więzienia w Strzelcach Opolskich³³¹.

Wyrok w sprawie Włodzimierza Biłozora oraz rodzeństwa Emila, Marii i Tadeusza Romańców, którzy kontaktowali się z członkami siatki, wydano 4 listopada 1955 r. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie skazał Biłozora na 7 lat, Emila Romańca na 5 lat, Marię Romaniec na 6 lat, zaś Tadeusza Romańca na 3 lata więzienia³³². Biłozor wyrok odsiadywał kolejno w Warszawie, Rawiczu i Wronkach, a na wolność wyszedł

³²³ Przed procesem prokuratura przesłuchała jako świadków Zbigniewa Kamińskiego, Piotra Hojsana i Jana Dumkę. Dwaj pierwsi konsekwentnie wracali do osoby Łapińskiego. Kamiński stwierdził, że „w sprawie Wasyla Kłymasza, poza tym, że był on członkiem OUN-B, nie mam nic do powiedzenia. Padł on tak jak i ja ofiarą prowokacji i tylko na temat prowokacji mogę składać zeznania przed sądem” (*ibidem*, Protokół przesłuchania Zbigniewa Kamińskiego, 27 XII 1960 r., k. 4), zaś Hojsan zauważył: „Z tego, co się dowiedziałem w śledztwie i później, wynika i jestem o tym przekonany, iż »Zenon« był współpracownikiem Urzędu Bezpieczeństwa” (*ibidem*, Protokół przesłuchania Piotra Hojsana, 2 I 1961 r., k. 16v).

³²⁴ *Ibidem*, Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie w sprawie Wasyla Kłymasza, 9 X 1961 r., k. 224–225; AIPN Bi, 065/147, Kwestionariusz osobowy Wasyla Kłymasza, 4 XII 1973 r., k. 8

³²⁵ AIPN Bi, 219/177/DOL, Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie Wasyla Kłymasza, 16 X 1961 r., k. 248–251.

³²⁶ *Ibidem*, Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu w sprawie warunkowego zwolnienia Wasyla Kłymasza, 29 X 1963 r., k. 284–284v; *ibidem*, Zawiadomienie o zwolnieniu Wasyla Kłymasza, 4 XI 1963 r., k. 285.

³²⁷ AIPN Bi, 015/768, Kwestionariusz osobowy Nadziei Łychołat, b.d., b.p. (mikrofisz); *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 152; Relacja Bogdana Łychołata w zbiorach autora, 19 VI 2004 r.

³²⁸ AIPN Bi, 015/768, Kwestionariusz osobowy Michała Dejneki, b.d., b.p. (mikrofisz).

³²⁹ AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Michała Proskury sporządzony w Wydziale „C” KW MO Koszalin, b.d., k. 40.

³³⁰ *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 147.

³³¹ *Ibidem*, s. 195.

³³² *Ibidem*, s. 146, 187.

w 1956 r. na podstawie amnestii³³³. Emil Romaniec zwolniony został 5 maja 1956 r.³³⁴, nie udało się ustalić daty zwolnienia Marii Romaniec, a Tadeusz Romaniec, któremu na mocy amnestii złagodzone wyrok o połowę, przetrzymywany był w więzieniach we Wronkach i Strzelcach Opolskich, skąd wyszedł na wolność (data zwolnienia również nieznana)³³⁵.

28 listopada 1955 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie wydał wyrok w sprawie ks. Wasyla Hrynyka. Skład sędziowski w swym orzeczeniu konstatawał wprawdzie, że „nie stwierdzono, by ks. Hrynyk należał do band UPA”, ale za to, że „opracował sprawozdania szkalujące ustrój Polski Ludowej i Związek Radziecki i przekazywał je do Watykanu” skazał duchownego na 6 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat³³⁶. Ks. Hrynyk przetrzymywany był w więzieniach w Warszawie, Wronkach i Gdańsku, skąd – po zastosowaniu przepisów amnestii – został zwolniony 18 VII 1956 r.³³⁷

Maria Mycio, która przez kilka lat udzielała pomocy członkom siatki, ukrywała ich (w jej domu zginął Roman Petryha „Bohdan”) i przyjmowała korespondencję z zagranicy, skazana została 6 grudnia 1955 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na 2 lata pozbawienia wolności³³⁸. W tym samym procesie na 1,5 roku więzienia skazano Marię Michaliszyn.

Włodzimierz Marczak skazany został przez Sąd Wojewódzki w Warszawie 14 stycznia 1956 r. Za pomoc udzieloną członkom siatki (swemu bratu Eugeniuszowi, Zbigniewowi Kamińskiemu „Donowi” i Piotrowi Hojsanowi „Woronowi”) otrzymał wyrok 3 lat więzienia, który następnie na podstawie amnestii zmniejszono o połowę. Na wolność wyszedł 22 kwietnia 1956 r. po odbyciu wyroku (zaliczono do niego okres aresztu)³³⁹.

Za ukrywanie członków siatki i udzielanie im pomocy przez Sąd Wojewódzki w Warszawie skazany został Bolesław Marciszyn. Wyrok w jego sprawie wydano 18 stycznia 1956 r. Marciszyn otrzymał 3,5 roku więzienia³⁴⁰.

Inni współpracownicy siatki, Ignacy Kurinka z Koszalińskiego i Aleksander Lewczak, którzy utrzymywali kontakty z „Donom” i „Woronom” oraz prowadzili punkty kontaktowe członków siatki skazani zostali 16 kwietnia 1956 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. Pierwszy z nich otrzymał wyrok 3 lat, zaś drugi 2,5 roku więzienia³⁴¹.

³³³ *Ibidem*, s. 146.

³³⁴ *Ibidem*, s. 187.

³³⁵ *Ibidem*, s. 187; AIPN Rz 052/224, t. 3, Wniosek KP MO w Jarosławiu o założenie sprawy obserwacyjnej na Tadeusza Romańca, Emila Romańca i Włodzimierza Biłozora, 11 XI 1960 r., k. 301–302.

³³⁶ AP Gdańsk, Zakłady Karne Województwa Gdańskiego, 2376/1369 (obecnie w zasobie AIPN Gd), Odpis wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie w sprawie ks. Wasyla Hrynyka, 28 XI 1955 r., k. 30–38.

³³⁷ Po zwolnieniu z więzienia ks. Hrynyk był jednym z głównych organizatorów duszpasterstwa greckokatolickiego w Polsce i długoletnim proboszczem w parafiach greckokatolickich.

³³⁸ AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Marii Mycio sporządzony w wydziale „C” KW MO Koszalin, k. 31; *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 178.

³³⁹ AIPN, 01251/320, Pismo Prokuratury Generalnej do Departamentu X KdsBP, 7 II 1956 r., b.p. (mikrofiszka 2950/3); AIPN Rz, 052/256, Odpis aktu oskarżenia Włodzimierza Marczaka, k. 56–61; *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 175.

³⁴⁰ *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 175.

³⁴¹ *Ibidem*, s. 171–172.

Miesiąc później – w marcu 1956 r. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie stanęli Mikołaj Kuń „Bojar”, Jan Pyrczak „Smerek”, Dymitr Bazylewicz, Jerzy Harysz. Wyrok w ich sprawie zapadł 17 marca 1956 r. Kuń skazany został na 10 lat, Pyrczak na 3 lata, Bazylewicz na 5 lat (wyrok zmniejszono następnie o połowę)³⁴², Harysz na 6,5 roku więzienia.

Niespełna tydzień później – 24 marca 1956 r. – zapadł wyrok w sprawie Aleksego Wawrykowicza „Łozowoho”. Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał go na 12 lat więzienia, które jednak ostatecznie zamieniono na 10 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata. W wyniku amnestii zwolniony został w 1957 r.³⁴³ Następną skazaną osobą był Grzegorz Warcholak, który 16 kwietnia 1955 r. skazany został na 3 lata więzienia.

Proces członków dawnej grupy „Jurka” toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie. Poza „Palijkenom”, „Zenkom”, „Żukom”, „Striłą” i „Nezabudkom” na ławie oskarżonych zasiadł też ich dawny dowódca Jan Niewiadomski, który 27 września 1955 r. po spędzeniu kilku lat (z zasądzonych 25) w sowieckich łagrach przekazany został do Polski. Przed sądem stanął za wcześniejszą działalność w podziemiu³⁴⁴. Wyrok ogłoszono 21 kwietnia 1956 r. Kołpak, Pawąski i Niewiadomski skazani zostali na dożywotnie więzienie, pozbawienie praw publicznych na zawsze oraz przepadek całego mienia, Bilańczuk i Nowosad otrzymali wyrok 15 lat więzienia, pozbawienia praw publicznych na 8,5 roku oraz przepadek całego mienia, zaś Borowyk skazany został na 14 lat więzienia, pozbawienie praw publicznych na 7 lat i przepadek całego mienia³⁴⁵. Po wyroku całą szóstkę przewieziono do więzienia we Wronkach, a następnie przeniesiono do Strzelc Opolskich. W wyniku wniesionej apelacji sprawa została ponownie rozpatrzona i postanowieniem Sądu Najwyższego z 23 grudnia 1957 r. Pawońskiemu i Kołpakowi zmniejszono wyrok do 15 lat więzienia, Bilańczukowi i Nowosadowi do 12 lat więzienia, zaś Borowykowi do 7 lat więzienia. Odpowiednio też wszystkim skazanym zmniejszono okresy pozbawienia praw publicznych i obywatelskich. Jednocześnie na mocy przepisów o amnestii Pawońskiemu, Kołpakowi, Bilańczukowi i Nowosadowi zmniejszono kary o jedną trzecią (czyli do 10 i do 8 lat), zaś Borowykowi o połowę, tj. do 5 lat więzienia³⁴⁶. Z nieustalonych przyczyn z rozprawy rewizyjnej wyłączono Jana Niewiadomskiego. Postanowienie w jego

³⁴² AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Jerzego Harysza sporządzony w wydziale „C” KW MO Koszalin, 1976 r., k. 30; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy Jana Pyrczaka sporządzony w wydziale „C” KW MO Koszalin, 1976 r., k. 41; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy Dymitra Bazylewicza sporządzony w wydziale „C” KW MO Koszalin, 1976 r., k. 51.

³⁴³ AIPN, 01251/320, Pismo Prokuratury Generalnej do Departamentu X KdsBP, 28 III 1956 r., b.p. (mikrofisz 2950/3); *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 200; *Partyzanckim dorohamy z komandyrom „Zalizniakom”*, red. R. Zinkewycz, Drohobycz 1997, s. 209.

³⁴⁴ AIPN Lu, 34/2, t. 4, Postanowienie Prokuratury Generalnej PRL o wszczęciu śledztwa w sprawie Jana Niewiadomskiego, 24 X 1955 r., k. 145.

³⁴⁵ AIPN Bi, 0090/819, Odpis wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie w sprawie Jana Niewiadomskiego i innych, 21 IV 1956 r., b.p. (mikrofisz, jacket 18); AIPN Bi, 065/147, Kwestionariusz osobowy Władysława [Włodzimierza] Borowyka, 4 XII 1973 r., k. 4; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy Eugeniusza Kołpaka, 4 XII 1973 r., k. 9; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy Stefana Nowosada, 4 XII 1973 r., k. 11; *ibidem*, Kwestionariusz osobowy Jana Bilańczuka, 4 XII 1973 r., k. 13.

³⁴⁶ *Ibidem*, Wyrok Sądu Najwyższego w Warszawie w sprawie Mikołaja Pawońskiego i innych, 23 XII 1957 r., k. 203–210.

sprawie zapadło dopiero niemal dziesięć miesięcy później – 13 października 1958 r. Sąd Najwyższy uchylił wówczas poprzedni wyrok i skazał Niewiadomskiego na 15 lat więzienia z utratą praw na lat 5, łagodząc równocześnie wymiar kary do 10 lat więzienia i pozbawienia praw na 2 lata³⁴⁷. Członkowie dawnej grupy „Jurka” opuścili więzienie w 1959 r. Pierwszy na wolność wyszedł Stefan Nowosad (17 kwietnia 1959 r.), ostatni Jan Niewiadomski (25 października 1959 r.).

Jan Dumka, u którego przez niemal cztery lata ukrywali się radiotelegrafści „Sosna” i „Lubomyr” wraz z jedną z radiostacji siatki Łąpińskiego, skazany został 23 kwietnia 1956 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na 10 lat więzienia oraz pozbawienie praw przez okres 5 lat. Po wniesieniu apelacji Sąd Najwyższy zmniejszył 12 października 1956 r. na mocy amnestii z 27 kwietnia 1956 r. wyrok niższej instancji o połowę – do 5 lat więzienia oraz pozbawienia praw na 2,5 roku³⁴⁸. Dumka zwolniony został warunkowo jeszcze w 1956 r.³⁴⁹

Sąd Wojewódzki w Koszalinie 26 lipca 1956 r. wydał wyrok w sprawie ujętego wiosną 1956 r. Michała Liwczanina „Semenka”. Za działalność w podziemiu do 1947 r., ukrywanie się, nielegalne posiadanie broni oraz kontakty z siatką Łąpińskiego skazano go na 12 lat więzienia³⁵⁰.

Kolejnymi skazanymi osobami związanymi z siatką „Zenona” byli Stefan Hanczar oraz Piotr Warcholak. Trwające ponad dwa lata śledztwo zakończyło się skazaniem ich 27 września 1959 r. przez Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy na 8 lat więzienia (w przypadku Hanczara wyrok zmniejszono następnie o połowę, nie wiadomo, czy podobnie postąpiono w przypadku jego towarzysza)³⁵¹.

W październiku 1955 r. w transporcie repatriacyjnym z ZSRR do Polski przybył Jan Seńko „Serżant”, który wcześniej skazany został na 25 lat obozu. Po przekroczeniu granicy przez miesiąc przetrzymywany był w Milencinie (pow. Wrocław), a następnie w Warszawie, gdzie stanął ponownie przed sądem oskarżony o działalność w podziemiu i próbę obalenia ustroju. 8 marca 1955 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał „Serżanta” na 15 lat więzienia (po wniesionej przez adwokata apelacji wyrok zmniejszono do 12 lat pozbawienia wolności). Sąd Najwyższy po zastosowaniu przepisów o amnestii 26 maja 1956 r. sprawę umorzył³⁵². Na wolność Seńko wyszedł po kilkunastu dniach.

Tak samo było w przypadku Grzegorza Kisielewskiego „Czabana”, który również jako repatriant znalazł się 12 grudnia 1955 r. w Polsce. Już po kilkunastu tygodniach wszczęto w jego sprawie śledztwo, które m.in. miało wyjaśnić jego działalność w podziemiu do 1947 r., aktywność podczas pobytu w Niemczech, a przede wszystkim dostarczyć wiadomości o działalności ZCz OUN i stosowanych przez organizację metodach kontaktu z krajem³⁵³. W jego przypadku śledztwo zakończyło się w marcu

³⁴⁷ *Ibidem*, Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie Jana Niewiadomskiego, 13 X 1958 r., k. 252–257; AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Jana Niewiadomskiego sporządzony w wydziale „C” KW MO Koszalin, 1976 r., k. 69.

³⁴⁸ AIPN Gd, 765/304, Odpis wyroku Sądu Najwyższego w sprawie Jana Dumki, 12 X 1956 r., b.p.

³⁴⁹ AIPN Bi, 0089/1542, Kwestionariusz osobowy Jana Dumki, b.d., b.p. (mikrofisza, jacket 1).

³⁵⁰ „Nasze Słowo” 1997, nr 20.

³⁵¹ AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Stefana Hanczara sporządzony w wydziale „C” KW MO Koszalin, b.d., k. 47; *Informator o osobach skazanych za szpiegostwo...*, s. 159.

³⁵² AIPN, 01251/331, Notatka w sprawie Jana Seńko, b.d., b.p. (mikrofisza 2963/3); „Nasze Słowo” 1991, nr 43.

³⁵³ AIPN, 0330/276, Postanowienie o wszczęciu śledztwa w sprawie Grzegorza Kisielewskiego, 24 XII 1955 r., k. 2–3; *ibidem*, Wniosek naczelnika wydziału II Departamentu VII KdsBP kpt. Władysława Zdanowicza

1956 r., zaś 16 maja 1956 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał „Czabana” na 12 lat pozbawienia wolności. Sąd Najwyższy po zastosowaniu przepisów o amnestii podjął jednak decyzję, by wyrok ten umorzyć i Kisielewski jeszcze w tym samym miesiącu został zwolniony.

Część aresztowanych w 1954 i 1955 r., a mniej zaangażowanych w działalność siatki „Zenona” osób została objęta amnestią i po krótkim czasie zwolniona na mocy art. 7 kkWP³⁵⁴ i art. 10 kwpk³⁵⁵. Zadecydowały o tym, jak się wydaje, względy operacyjne – Służba Bezpieczeństwa miała prawdopodobnie nadzieję, że emigracyjni działacze ZCz OUN mogą spróbować ponownie nawiązać z nimi kontakt. Dlatego też przez dłuższy okres znajdowały się one pod obserwacją. Byli to Dymitr Szykuła „Hamalija”³⁵⁶, Bogdan Petryha „Kruk”³⁵⁷, Aleksander Stańko „Burjan”³⁵⁸, Eugeniusz Koza „Bohun”³⁵⁹, Stefania Szymanek i Józefa Żuberka³⁶⁰ oraz kilkanaście innych osób, które w latach 1950–1954 bądź udzielały schronienia Łapińskiemu i jego ludziom, bądź pośredniczyły w korespondencji z Zachodem i nie zostały aresztowane, m.in. Eugenia Baran (pośredniczyła w korespondencji, w zainteresowaniu SB pozostawała do 1973 r.)³⁶¹, Michał Rybaj (pośredniczył w kontaktach i przekazywaniu korespondencji; w latach 1956–1973 był rozpracowywany przez SB w ramach spraw o kryptonimach „Zdrajca” i „Bandera”)³⁶², Maria Zinczuk (pośredniczyła w kontaktach, ukrywała „Bajdę”

o aresztowanie i przeprowadzenie rewizji u Grzegorza Kisielewskiego, 24 XII 1955 r., k. 4–5; *ibidem*, Plan śledztwa w sprawie Grzegorza Kisielewskiego opracowany przez por. Jana Bogusza z Departamentu Śledczego KdsBP, 16 I 1956 r., k. 9–10.

³⁵⁴ Art. 7 kkWP mówił, że „w przypadkach mniejszej wagi, gdy zła wola sprawcy jest nieznaczną, skutki czynu mało ważne, albo gdy ściganie przestępstwa w drodze postępowania sądowego jest niecelowe, może być wymierzona, z pominięciem postępowania sądowego, kara dyscyplinarna przewidziana w wojskowych przepisach dyscyplinarnych” (Dziennik Ustaw 1944, nr 6, poz. 27).

³⁵⁵ Art. 10 kwpk mówił, że „Sąd wojskowy lub prokurator wojskowy mogą odmówić wszczęcia postępowania karnego, a wszczęte umorzyć na warunkach przewidzianych w kodeksie karnym wojskowym” (Dziennik Ustaw 1945, nr 36, poz. 216).

³⁵⁶ W sierpniu 1954 r. WPR we Wrocławiu częściowo umorzyła śledztwo w sprawie Szykuły (AIPN Wr, 039/5623, t. 3, Postanowienie WPR we Wrocławiu o częściowym umorzeniu śledztwa w sprawie Eugeniusza Kozy, Dymitra Szykuły, Józefa Żuberka i Stefanii Szymanek, sierpień 1954 r., k. 211). Kilka miesięcy później za pozostałe czyny, o które był oskarżony, został skazany przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na 9 lat więzienia oraz pozbawiony praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata. Sąd Najwyższy w oparciu o przepisy amnestii anulował jednak wyrok i umorzył postępowanie. Dymitr Szykuła zwolniony został pod koniec 1956 r. (AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Dymitra Szykuły, 8 VI 1976 r., k. 83; AIPN, 012251/330, Pismo Prokuratury Generalnej do Departamentu X KdsBP, 28 III 1956 r., b.p. [mikrofiszka 2962/3]).

³⁵⁷ Postępowanie wobec Petryhy umorzył WUBP we Wrocławiu 26 III 1955 r., zwolniono go 7 V 1955 r. (AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Bogdana Petryhy, 3 VI 1976 r., k. 74; *Wira, nadija...*, t. 1, s. 308: wspomnienia Katarzyny Kohut-Petryhy).

³⁵⁸ AIPN Bi, 0090/819, Postanowienie o umorzeniu postępowania wobec Aleksandra Stańko, 14 XI 1955 r., b.p. (mikrofiszka); *ibidem*, Decyzja o uchyleniu aresztu wobec Aleksandra Stańko, 14 XI 1955 r., b.p. (mikrofiszka).

³⁵⁹ W sierpniu 1954 r. WPR we Wrocławiu częściowo umorzyła zarzuty wobec Kozy (działalność w UPA, oddanie strzałów do oddziału AK, postugiwanie się podrobionym dowodem tożsamości), stwierdzając, że – podobnie jak w przypadku Dymitra Szykuły – „z uwagi na brak konkretnych potwierdzeń niecelowym jest wyodrębnianie ich z działalności kontrrewolucyjnej jako odrębnych przestępstw” (AIPN Wr, 039/5623, t. 3, Postanowienie WPR we Wrocławiu o częściowym umorzeniu śledztwa w sprawie Eugeniusza Kozy, Dymitra Szykuły, Józefa Żuberka i Stefanii Szymanek, sierpień 1954 r., k. 212). Ostatecznie NPW umorzyła postępowanie w jego sprawie 21 XI 1955 r.

³⁶⁰ W sierpniu 1954 r. tym samym postanowieniem, co w przypadku Kozy i Szykuły, WPR we Wrocławiu umorzyła postępowanie wobec Józefa Żuberka i Stefanii Szymanek (*ibidem*, k. 212).

³⁶¹ AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Eugonii Baran, 5 XI 1976 r., k. 82.

³⁶² *Ibidem*, Kwestionariusz osobowy Michała Rybaja, 9 IV 1977 r., k. 79.

i „Bahynstoho”)³⁶³, Włodzimierz Hołowacz, który po kilkunastu dniach został zwolniony ze względu na chorobę³⁶⁴.

W następnych dekadach

Fikcyjne samobójstwo Leona Łapińskiego „Zenona” – agenta MBP „Bogusława” – i aresztowanie osób zaangażowanych w działalność stworzonej przez niego siatki oraz koniec operacji „C-1” nie oznaczały końca działań służb specjalnych PRL i ZSRR przeciwko wszystkim frakcjom OUN (czy szerzej rzecz ujmując, przeciwko emigracji ukraińskiej) na Zachodzie. Można tu raczej mówić o końcu pewnego etapu. Wbrew twierdzeniom gen. Pożogi, który w wymienianym we wstępie rzekomym wywiadzie rzece stwierdzić miał, że „po likwidacji ostatniej bojówki i pozbawieniu OUN środków finansowych organizacja ukraińskich nacjonalistów musiała wydatnie ograniczyć swą działalność. Ustał ruch na trasie: Monachium–Polska–Ukraina i odwrotnie”³⁶⁵, likwidacja fikcyjnej siatki w Polsce nie zakończyła wysiłków kierownictwa ZCz OUN na Zachodzie (a pośrednio i wywiadów państw zachodnich) zmierzających do nawiązania kontaktów z ewentualną opozycją w PRL lub działającymi na sowieckiej Ukrainie pozostałościami podziemia. Świadczyć by to mogło o tym, że struktury emigracyjne niezwykle słabo orientowały się zarówno w sile ukraińskiego nacjonalistycznego ruchu niepodległościowego w połowie lat pięćdziesiątych, jak i w stopniu infiltracji podziemia przez sowieckie organa bezpieczeństwa oraz zasięgu obserwacji środowiska ukraińskiego w Polsce i USRR.

Kompromitacja w oczach wywiadu brytyjskiego i zerwanie współpracy z ZCz OUN spowodowało, że emigracyjne kierownictwo tej organizacji ze Stefanem Bandera na czele zmuszone zostało do poszukiwania nowego sojusznika. Okazał się nim wywiad włoski, choć być może należałoby tu postawić hipotezę, że włoskie służby stanowiły jedynie przykrywkę i właściwym partnerem były bądź struktury brytyjskie, które mimo wszystko potajemnie kontynuowały współpracę, bądź amerykańskie, które dla swych działań wykorzystywały niejednokrotnie wywiady innych państw NATO. Porozumienie między służbami włoskimi a ZCz OUN zawarte zostało najprawdopodobniej pod koniec 1954 r. lub na początku 1955 r. Podobnie jak we wcześniejszych przypadkach, tym razem Włosi zgodzili się szkolić ukraińskich kurierów w zamian za informacje wywiadowcze. Szkolenia odbywały się w San Vito koło Rzymu. Prowadzili je etatowi pracownicy wywiadu włoskiego. Jak wynika z materiałów zdobytych przez kontrwywiad peerelowski i sowiecki, w pierwszym prowadzonym kursie wywiadowczym uczestniczyło 10 słuchaczy³⁶⁶. Zajęcia obejmowały m.in. metody zbierania informacji, topografię, posługiwanie się szyframi i tajnopisami, obsługę radiostacji, podrabianie

³⁶³ *Ibidem*, Kwestionariusz osobowy Marii Zinczuk, b.d., k. 46.

³⁶⁴ AIPN Lu, 34/2, t. 4, Postanowienie por. Stanisława Januszewskiego z WUdsBP w Olsztynie o umorzeniu śledztwa w sprawie Włodzimierza Hołowacza, 29 XII 1954 r., k. 54–55.

³⁶⁵ *Siedem rozmów...*, s. 130.

³⁶⁶ Byli to (pseudonimy nadane na kursie w Rzymie): Włodzimierz Nebesnyj „Maks”, Wasyl Małysewicz „Walter”, Tkacz (imię nieznane) „Giuseppe”, Ryba (imię nieznane) „Federico I”, Jan Chomiak „Bruno”, Jan Romaniuk „Carlo”, Justyn Bałaban „Antonio”, Jan Haniak „Gustavo”, „Federico II” (N.N.) i Piotr Ływycki „Mario” (dołączył do grupy później).

dokumentów i pieczęci. Zadaniem członków przyszłych grup kurierskich było dotarcie do ewentualnego podziemia na Ukrainie.

W 1955 r. została wysłana (przez Czechosłowację) pierwsza, czteroosobowa bojówka wyposażona w radiostację. Nie dotarła ona jednak do celu, gdyż po drodze została zlikwidowana przez służby specjalne Czechosłowacji³⁶⁷. Z kolei w połowie 1956 r. kontrwywiadom PRL i Czechosłowacji udało się zdobyć informację, że przygotowywana jest druga grupa, w składzie: Wasyl Zbrożyk „Zenko” (ten sam, który działał w siatce Łapińskiego) i Wasyl Skołodra (nie wiadomo, czy to prawdziwe nazwisko) „Hrabenko”³⁶⁸. Zapowiedzi te jednak nie potwierdziły się. Ostatecznie do Polski nowi kurierzy wyruszyli w 1957 r. Grupę tworzyli Michał Tytus „Bohdan” (ten sam, który działał w siatce „Zenona”, jak wynika ze zdobytych przez kontrwywiad peerelowski danych posługiwał się nazwiskiem Bogdan Cypera, przed wyruszeniem w drogę – podobnie jak jego towarzysze – zmienił pseudonim na „Jastrub”), Jan Haniak „Gustavo” („Woron”), Wasyl Małysewicz „Walter” („Zrub”) i Włodzimierz Nebesnyj „Maks” („Łypa”)³⁶⁹. Nieśli radiostację, literaturę, szyfry, środki chemiczne oraz pocztę do USRR. Cała czwórka przez Czechosłowację przedostała się na terytorium Polski, przy czym „Bohdan” i „Woron” pozostali tutaj, zaś pozostała dwójka odeszła do USRR, gdzie w krótkim czasie została namierzona przez KGB i aresztowana. Tytus i Haniak mieli próbować wyświecić przyczyny i okoliczności wpadki „siatki” „Zenona”, w tym też celu próbowali oni nawiązać kontakty z osobami związanymi dawniej ze strukturami podziemia ukraińskiego m.in. w województwie koszańskim i rzeszowskim³⁷⁰.

Pierwsze informacje o możliwym przybyciu tej grupy peerelowski kontrwywiad otrzymał już w grudniu 1956 r.³⁷¹ Jeszcze przed jej wyruszeniem próbowano poprzez Romana Romaniwa (agenta „Zaporożca”) nawiązać kontakt z Michałem Tytusem, lecz listy, które agent wysłał na Zachód, pozostały bez odpowiedzi³⁷². Mimo to MSW zarządziło obserwację dawnych współpracowników siatki „Zenona” oraz ich krewnych. Rozpoczęto też usilne poszukiwania emisariuszy, w ramach spraw o kryptonimach „Rulon” i „Osy”³⁷³, a także uruchomiono tajnych współpracowników resortu działających „po linii” ukraińskiej. Na przykład w województwie koszańskim byli to „Brzoza”, „Janek”, „Kartusz”, „Lwowianka” i „Staszek”, zaś w województwie

³⁶⁷ AIPN Gd, 04/103, t. 14, Informacja o wrogiej działalności ZCz OUN za granicą i w kraju w latach 1954–1960 (opracowanie), 1961 r., k. 1.

³⁶⁸ AIPN Bi, 0089/1519, t. 6, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału V Departamentu II MSW mjr. Zdzisława Zabawy do naczelnika Wydziału II WUBP w Olsztynie, 4 V 1956 r., b.p. – mikrofiszka; List Ondřeja Koutka do autora, 26 XI 2004 r. Czechosłowacka StB wszczęła w tej sprawie działania operacyjne oznaczone kryptonimem „Dwójka” („Dwójka”).

³⁶⁹ T. Rzezacz, W. Curkan, *op. cit.*, s. 164.

³⁷⁰ AIPN Gd, 0019/112, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału II za trzeci kwartał 1957 r., 30 IX 1957 r., k. 125.; *ibidem*, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału II za czwarty kwartał 1957 r., 31 XII 1957 r., k. 139–140; *ibidem*, Sprawozdanie z pracy operacyjnej za pierwszy kwartał 1958 r., 3 IV 1958 r., k. 156–157; AIPN Rz, 052/224, t. 3, Notatka dotycząca przerwienia do Polski dwóch agentów ośrodka OUN-B, 8 III 1958 r., k. 278.

³⁷¹ AIPN Wr, 024/7633, Pismo zastępcy komendanta PUdsBP w Strzelinie do zastępcy komendanta WUdsBP we Wrocławiu w sprawie operacyjnej obserwacji Antoniego Kwiatkowskiego, 6 IV 1957 r., k. 199.

³⁷² AIPN Bi, 0089/1519, t. 1, Plan operacyjnych przedsięwzięć w sprawie Typisza [właśc. Tytusa] Michała ps. „Bohdan”, 24 X 1957 r., b.p. (mikrofiszka).

³⁷³ AIPN Gd, 0019/112, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału II za drugi kwartał 1958 r., 2 VII 1958 r., k. 182.

wrocławskim „Franek”, którego polecano „uaktywnić [...] wyostrzając jego czujność w tym kierunku”³⁷⁴.

Pobyt kurierów ZCz OUN zaktywizował Służbę Bezpieczeństwa, która założyła wiele spraw obiektowych na osoby w jakiś sposób wcześniej zaangażowane w działalność ukraińskiego podziemia albo też mające jedynie powiązania rodzinne lub towarzyskie z dawnymi konspiratorami. Przykładem może być operacyjno-obszewacyjna sprawa oznaczona kryptonimem „Anna”, w ramach której rozpracowywano Annę Szkilnyk (żonę Antoniego Juchyma „Wilchowoho”, dowódcę grupy kurierskiej ZCz OUN do siatki „Zenona”; zginął on w 1952 r.). Z posiadanych przez SB informacji wynikało, że „Bohdan” w czasie pobytu na Pomorzu skontaktował się z nią, lecz żadnych konkretów nie ustalono. Żoną „Wilchowoho” SB interesowała się też z powodu listów wysyłanych do niej przez przebywającego wówczas w więzieniu Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, który „nawiązał kontakt korespondencyjny z fig[urantką]”³⁷⁵. W materiałach zawarto też informacje, że „figurantkę w poprzednim okresie próbowano pozyskać do współpracy, jednak odmówiła ona udzielenia pomocy SB”. Z powodu domniemanych kontaktów z „Bohdanom” sprawą operacyjno-obszewacyjną o kryptonimie „Rolnik” objęto również Wasyla Cichowlasa, który wcześniej wiedział o działalności siatki Łapińskiego³⁷⁶. Starano się też sondować Jana Dumkę, rozpracowywanego od 1958 r.³⁷⁷ „Należy Dumce przypomnieć, o ile będzie oporny w rozmowie, że został on zwolniony z więzienia warunkowo” – instruiował podwładnych mjr C. Bubel z Warszawy³⁷⁸. Podobnie było w przypadku Jana Smuta, którego obserwowano w latach 1955–1956³⁷⁹. Jeszcze wcześniej zaczęto rozpracowywać bliskich i dawnych znajomych pozostającego na emigracji i nadal aktywnego w strukturach ZCz OUN Wasyla Zbrożka „Zenka”³⁸⁰. W tym przypadku działania prowadzono już od września 1954 r. w ramach sprawy agenturalno-obszewacyjnej, której rok później nadano kryptonim „Szpieg”³⁸¹. Wykorzystywano przy tym informacje uzyskiwane od KGB. Decyzję o przerwaniu tego rozpracowania podjęto dopiero w maju 1967 r.³⁸² W sumie jednak – mimo podjęcia wspomnianych środków – SB nie udało się namierzyć kurierów, którzy po dwumiesięcznym pobycie w Polsce w październiku 1957 r. powrócili do RFN.

³⁷⁴ AIPN Wr, 024/7633, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału II KW MO we Wrocławiu do zastępcy komendanta KP MO SB w Strzelinie, 21 XI 1957 r., k. 96. U informatora „Franka” mieścił się w czasie operacji „C-1” jeden z punktów kontaktowych siatki Łapińskiego.

³⁷⁵ *Ibidem*.

³⁷⁶ *Ibidem*.

³⁷⁷ AIPN Bi, 0089/1542, t. 1, Postanowienie Czesława Kaczora z Wydziału II KW MO w Olsztynie o założenie sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej na Jana Dumkę, 11 VIII 1958 r., b.p. (mikrofisza).

³⁷⁸ *Ibidem*, t. 2, Uwagi mjr. C. Bubla do raportu na przeprowadzenie rozmowy z Dumką Janem, 24 II 1961 r., b.p. (mikrofisza).

³⁷⁹ AIPN Bi, 0089/162, t. 3, Charakterystyka sprawy Jana i Jarosławy Smut sporządzona przez ppor. T. Kuźnę z PUdsBP w Lidzbarku Warmińskim, 13 V 1955 r., b.p. (mikrofisza); *ibidem*, Postanowienie o zakończeniu sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej na Jana Smuta, 13 XII 1956 r., b.p. (mikrofisza).

³⁸⁰ O jego działalności częściowo zob. *Wasył Zbrożyk „Zenko”- „Wołodko” – wojak UPA*, Lwów 1998.

³⁸¹ AIPN Bi, 0089/1519, t. 1, Raport por. Z. Karola do WUdsBP w Olsztynie w sprawie wszczęcia wstępnego agencyjnego rozpracowania, 1 IX 1954 r., b.p. (mikrofisza).

³⁸² *Ibidem*, t. 8, Wniosek kpt. Ryszarda Jaworskiego do naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie o zakończenie sprawy operacyjno-obszewacyjnej kryptonim „Szpieg”, 11 V 1967 r., b.p. (mikrofisza).

Trudno stwierdzić, w jakim stopniu ta dalsza działalność wpłynęła na podjęcie przez KGB radykalnych działań wobec przywódców frakcji OUN na emigracji. Faktem jednak jest, że w drugiej połowie lat pięćdziesiątych nastąpiło zintensyfikowanie działań podejmowanych przez służby sowieckie zarówno wobec ZCz OUN, jak i OUNz. Przejawem tego była podjęta w Moskwie decyzja o fizycznej likwidacji liderów tych organizacji³⁸³. Zadanie to powierzono agentowi KGB Bogdanowi Staszyńskiemu³⁸⁴, który za pomocą specjalnie skonstruowanego gazowego „pistoletu” dokonał zamachu na Lwa Rebetę (12 października 1957 r.), a dwa lata później na Stefana Bandere (15 października 1959 r.)³⁸⁵.

Zanim jednak doszło do tej operacji, peerelowskie lub sowieckie służby drogą operacyjną dowiedziały się, że na Zachodzie poszukiwany jest przez Polski Czerwony Krzyż niejaki Jan Harysz (być może to nieprawdziwe nazwisko), który w 1947 r. miał repatriować się do Polski. Z posiadanych materiałów operacji „Stonka” ustalono, że Haryszem interesował się jeszcze w 1949 r. Jan Smarż „Pimsta” (ten sam, który następnie nawiązał kontakt z Łapińskim). Zatrzymany i przesłuchiwany Harysz przyznał, że w 1947 r. został zwerbowany przez wywiad angielski i przerzucony do Polski wraz z dwoma innymi osobami. W czasie przesłuchania Harysz zgodził się współpracować z SB (prawdopodobnie nadano mu pseudonim „115”)³⁸⁶. Werbunek Harysza opłacił się, gdyż jakiś czas później peerelowski kontrwywiad ustalił (najprawdopodobniej drogą agenturalną), że na Zachodzie przygotowywana jest grupa ukraińskich kurierów, którzy mają się przedostać do USRR. W końcu lipca 1959 r. do Polski przybyła trzyosobowa grupa kurierów: „Bystryj” (N.N.), „Czornota” (N.N.) i Jan Haniak „Worona”. Jeden z nich zgłosił się do Harysza. Zażądał wyjaśnień, dlaczego ten nie nawiązał kontaktu po przybyciu do Polski, przekazał mu nowe instrukcje i polecił też wysłać tajnopisem za granicę informację o przybyciu kurierów, gdyż oni sami wyruszają – zgodnie z powierzonym im zadaniem – na Ukrainę Radziecką. W wyniku podjętych działań operacyjnych kontrwywiad namierzył towarzyszy „Worona” i poddał ich gruntownemu rozpracowaniu, w trakcie którego ustalono, że udało im się uruchomić radiostację nadawczo-odbiorczą zlokalizowaną w okolicach Przemyśla. Dzięki temu możliwe było śledzenie napływających i wychodzących radiogramów.

W 1959 r. Haniak został zatrzymany przez SB i zwerbowany (być może pod pseudonimem „S”). „Worona” zeznał, że razem z „Byстрыm” planowali przedostać się

³⁸³ Swego rodzaju ciekawostką, może być – trudno powiedzieć, na ile szczerze – wyznanie Georgija Sannikowa, że tej politycznej decyzji przeciwstawiali się szeregowi „czekiści” MGB USRR (G. Sannikow, *op. cit.*, s. 19).

³⁸⁴ Bogdan Staszyński – ur. w 1931 r. w Barszczowicach, pow. Lwów, w 1950 r. zwerbowany przez MGB jako informator „Ołeh”. W latach 1951–1952 członek grupy pozorowanej MGB, w 1952 r. wytypowany jako agent sowiecki mający działać na terytorium Niemiec; przeszedł dwuletnie szkolenie, od 1954 r. mieszkał nielegalnie na terenie Niemiec, gdzie działał jako agent KGB. Po dokonaniu zamachu na Bandere powrócił do ZSRR, skąd zdezerterował w 1961 r. i zgłosił się do policji w Berlinie Zachodnim, skazany 19 X 1962 r. przez Sąd Federalny w Karlsruhe na 8 lat więzienia, dalsze losy nieznanne.

³⁸⁵ Sąd zachodnioniemiecki za głównego sprawcę tych mordów uznał władze sowieckie, zob. *Moskowski whywci...; H. Romerstein, S. Lewchenko, op. cit.*, s. 312; O.H. Bażan, *Whystwo Lwa Rebeta i Stepana Bandery* [w:] *Politycznyj terror i terroryzm w Ukraini XIX–XX st. Istoryczni narysy*, red. W. Łytwyn i in., Kyjw 2002, s. 788–796.

³⁸⁶ Przy opisie tej operacji wykorzystano jedynie fragmenty cytowanego tu niejednokrotnie wewnątrzresortowego opracowania MSW Bogumiła Owczarka i Józefa Penara oraz oficjalne publikacje. Ze względu na możliwe celowe przekłamanie rekonstrukcję wydarzeń traktować należy jako hipotezę i punkt wyjścia do dalszych studiów poprzedzonych dogłębną kwereńdą archiwalną.

na Ukrainę, gdzie mieli próbować nawiązać kontakty z podziemiem („Mychajłom” i „Wsewołodom” – prawdopodobnie były to jeszcze te same sfingowane kontakty, które wykorzystywano w operacji „C-1”)³⁸⁷. „Czornota” miał zostać w Polsce, zorganizować i uruchomić siatkę wywiadowczą oraz spróbować wyjaśnić przyczyny rozbicia siatki Leona Łapińskiego „Zenona” w 1954 r.

W sierpniu 1960 r. Haniak i nieświadomy niczego „Bystryj” zostali przerzuceni do USRR, gdzie znaleźli się pod obserwacją KGB. Tam jednak sytuacja wymknęła się spod kontroli i towarzyszeni Haniaka, który prawdopodobnie zorientował się w sytuacji, udało się nie tylko „urwać”, ale i skutecznie zatrzeć za sobą wszelkie ślady. Jego dalszy los pozostaje nieznyany. Ponieważ w Warszawie i Kijowie liczono się z możliwością, że kurier ZCz OUN mógł powrócić na Zachód, podjęto decyzję o likwidacji sprawy. Po uprzednim „wyprowadzeniu” z rozpracowania Harysza (agenta „115”), pozostający w Polsce „Czornota” został aresztowany i wobec braku alternatywy zgodził się na współpracę. Cała sprawa została ujawniona (choć w zniekształconej formie) w 1961 r. na łamach „Trybuny Ludu”³⁸⁸. Sowieckie służby specjalne ujawniły też w tym samym czasie faktyczną rolę Mirona Matwijejka po 1951 r. oraz aresztowanie Wasyla Małysewicz „Zruba” i Włodzimierza Nebesnego „Łypy”, którzy zaczęli występować w środkach masowego przekazu z tekstami atakującymi kierownictwo ZCz OUN³⁸⁹. Z listem otwartym do ZCz OUN wystąpił też ujęty jeszcze w 1954 r. ostatni dowódca UPA i członek kierownictwa OUN Wasyl Kuk³⁹⁰. Prawdopodobnie nieprzypadkowo działania te zbiegły się z likwidacją w USRR ostatniej zbrojnej grupy nawiązującej do tradycji banderowskiej OUN. Być może ujawnienie tych rewelacji stało się też przyczyną samobójczej śmierci płk. Harolda Gibsona (o czym miał donosić londyński „Time”), który przez niemal dwadzieścia lat utrzymywał z ramienia SIS kontakty z ZCz OUN³⁹¹.

Jak się wydaje, również i ta porażka nie zniechęciła działaczy ZCz OUN, bo pod koniec lat sześćdziesiątych – licząc być może na zmianę sytuacji na Ukrainie i narodzenie się tam ruchu tzw. szestydesiatnykiw³⁹² – podjęli kolejną próbę stworzenia antysowieckiej

³⁸⁷ Zadaniem kurierów było dotarcie do struktur – mającego tam jeszcze działać, jak to wynikało z dezinformacyjnych danych przesyłanych na Zachód – podziemia ukraińskiego. „Pierwszym zadaniem kolegów »Worona« i »Bystroho« – pisał jeszcze kilka miesięcy przed śmiercią Bandera w korespondencji jaką kurierzy zabrali ze sobą – jest nawiązanie łączności. [...] Do zadań kol[egów] »Worona« i »Bystroho« należy przygotowanie i zrealizowanie przerzutu za granicę grupy od Was. [...] W innych sprawach [odnośnie] kol[egów] »W[orona]« i »B[ystroho]«, jak też ogólnooorganizacyjnych i innych sprawach będziemy porozumiewać się po nawiązaniu radiowej i innej łączności” (AIPN, MSW II, 5675, Fotokopia listu Stefana Bandery, 11 VII 1959 r., k. 24).

³⁸⁸ „Trybuna Ludu”, 4 II 1961 r.

³⁸⁹ M. Matwijejko, *Czorni sprawy...*; *ibidem*, *Do członków i sympatyków...*; W. Nebecnyj, W. Małysewycz, J. Mahur, *OUN – jarmarok po...*, s. 5–34.

³⁹⁰ PJPC, Box 97, Widkrytyj lyst Wasyla Kuka do Jarosława Stečka, Mykoły Łebedia, Stepana Łenkawskocho, Darii Rebet, Iwana Hryniocha ta do wsich ukrajinciw szczo żywut’ za kordonom, 1960 r. Tekst ten został też przedrukowany przez ukazujący się w PRL ukraiński tygodnik „Nasze Słowo”.

³⁹¹ A. Kaminskyj, *Wid nasylnoji...*, s. 52.

³⁹² Szestydesiatnyki – w wolnym tłumaczeniu „pokolenie lat sześćdziesiątych” – terminem tym określa się młode pokolenie twórców ukraińskich (pisarzy, krytyków literackich), debiutujących właśnie w latach sześćdziesiątych i sprzeciwiających się dotychczasowej polityce partii. Najbardziej znanym dokumentem tego okresu był esej Iwana Dziuby pt. *Internacjonalizm czy rusyfikacja?*, który został przekazany na Zachód i ukazał się drukiem w Monachium w 1968 r. Więcej zob. *Encyklopedia of Ukraine*, t. 5, wyd. D. Struk, Toronto–Buffalo–London 1993, s. 644; *Bunt pokolenia. Rozmowy z intelektualistami ukraińskimi*, rozmawiały i opatrzyły komentarzem B. Berdychowska i O. Hnatiuk, Lublin 2000.

struktury konspiracyjnej. Skłonieni przez ZCz OUN do współpracy mieszkający w Polsce Ukraińcy, Tomasz Biliński (trudno powiedzieć, czy jest to prawdziwe nazwisko) „Adam” i nieznany z nazwiska „Gordon”, nawiązali kontakty z antysowiecko nastawionymi Swiatosławem Panczyszynem³⁹³ we Lwowie i bliżej nieznanym Jerzym Iwanczenką w Kijowie, którzy w rzeczywistości byli tajnymi współpracownikami KGB. W ten sposób rozpoczęła się kolejna gra sowieckich służb specjalnych z ZCz OUN, prawdopodobnie o kryptonimie „Bumerang” (choć może to być celowa dezinformacja). Jej szczegóły nie są znane. Wiadomo jedynie, że do „organizacji” wciągnięto kilkadziesiąt osób oraz że planowano wydawanie podziemnego pisma (sprzęt miał zostać lub zostać dostarczony z Zachodu).

Operacja „Bumerang” była prowadzona przez KGB w ścisłej współpracy z MSW. Brak jakichkolwiek informacji uniemożliwia odtworzenie na obecnym etapie badań dokładnego przebiegu działań, ale wydaje się, że podobnie jak w latach pięćdziesiątych starano się kontrolować kanały przerzutowe, zaś dokonywane aresztowania propagandowo nagłaśniać. „Gra” KGB z ZCz OUN trwała niemal do końca Związku Radzieckiego, bo aż do 1988 r., gdy na specjalnie zorganizowanej przez MSW i KGB w Kijowie konferencji poinformowano o niej świat, o czym – jak można domniemywać, z inspiracji służb specjalnych – doniosły główne media sowieckie („Prawda”) i peerelowskie („Trybuna Ludu”)³⁹⁴. Był to ostatni akord i niejako „podzwonne” operacji „C-1”.

³⁹³ Swiatosław Panczyszyn – najprawdopodobniej w czasie okupacji wyjechał do Austrii, gdzie rozpoczął studia na Uniwersytecie Wiedeńskim; porwany w nieznanych okolicznościach przez sowieckie służby specjalne i siłą deportowany do USRR, gdzie skazany został na więzienie, po zwolnieniu zgodził się na współpracę z KGB i stanął na czele fikcyjnej antysowieckiej organizacji na Ukrainie; członek Centralnego Prowodu ZCz OUN, z którym utrzymywał łączność korespondencyjną.

³⁹⁴ „W wywiadzie opublikowanym w poniedziałek przedstawiciel Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego Ukrainy płk Konstantin Wysocki poinformował, że operacja »Bumerang« trwała około 20 lat. Przez cały ten czas, przy aktywnej pomocy lekarza ze Lwowa Swiatosława Panczyszyna i dziennikarza z Kijowa Jurija Iwanczenka, którzy podjęli się odegrania roli ludzi chcących współpracować z OUN, dywersyjne działania »zagranicznych części OUN« wymierzone przeciwko Polsce i ZSRR pozostawały pod kontrolą organów bezpieczeństwa obu państw. W rezultacie operacji ujawniono i unieszkodliwiono dywersyjną działalność ponad 20 emisariuszy OUN, przejęto instrukcje programowe i kadrowe, decyzje »wielkich zborów« nacjonalistów ukraińskich, setki innych instrukcji i wytycznych dotyczących działalności antyradzieckiej, ponad tysiąc egzemplarzy literatury OUN, wiele urządzeń technicznych, a także duże sumy w walucie radzieckiej i zagranicznej” – pisał między innymi warszawski dziennik („Trybuna Ludu”, 16 IX 1988), por. H. Romerstein, S. Lewchenko, *op. cit.*, s. 311; G. Motyka, *Zamiast wstępu: od operacji „C-1” do akcji „Bumerang”* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji...*, s. 17.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Jakie były dalsze losy głównych postaci operacji „C-1”? O tajnych współpracownikach MBP wiadomo niewiele. Według wspomnianego wcześniej planu zakończenia całego przedsięwzięcia Leon Łapiński „Zenon” (agent „Bogusław”) miał przez pewien okres przebywać „w Warszawie, zachowując wszelkie środki ostrożności, by nie zostać rozpoznany przez znajomych, a następnie wraz z rodziną przesiedlony do ZSRR”¹. Ze sprawozdania III Departamentu MBP po zakończeniu „gry” wynika, iż rzeczywiście Łapiński miał przebywać na Ukrainie Radzieckiej, gdzie – jak można domniemywać – realizował kolejne, wyznaczone tym razem przez organa sowieckie, zadania². O wyjeździe „Zenona” do USRR świadczy też jego własnoręczna notatka z czerwca 1954 r., w której „w związku ze zwolnieniem z dotychczasowej pracy oraz z utrzymaniem zezwolenia na wyjazd do Związku Radzieckiego” składał on „władzom MBP oraz moim zwierzchnikom najserdeczniejsze podziękowania”³. Po kilku latach najprawdopodobniej powrócił do Polski i mieszkał tu do końca lat osiemdziesiątych (ponoć przypadkowo, po wyjściu z więzienia, spotkało go kilku dawnych towarzyszy) najprawdopodobniej pod przybranym nazwiskiem, gdyż jego rola prowokatora w środowisku ukraińskim była już powszechnie znana⁴. W 1984 r. na łamach „Polityki” ukazał się obszerny – wspomniany we wstępie – wywiad z Łapińskim (występuje tam jako „Ryszard”), jednak wiele wskazuje na to, że został on sfingowany i był w rzeczywistości próbą wprowadzenia zastępczego tematu w chwili, gdy część młodych Ukraińców nawiązywała kontakty z antykomunistyczną opozycją. Pod koniec lat osiemdziesiątych „Zenon” miał wyjechać do Lwowa lub Kijowa, gdzie według trudnych do zweryfikowania informacji zmarł kilka lat temu i został pochowany na jednym z miejscowych cmentarzy.

Zupełnie nic nie wiadomo o Jarosławie Hurze „Sławku” (agencie „Bronku”), który po 1951 r. pozostał w USRR i najprawdopodobniej – o czym wspomniano wyżej – również brał nadal udział w zwalczaniu ukraińskiego podziemia. Ostatnim pewnym

¹ AIPN, 0192/354, t. 14, Plan likwidacji agenturalnego rozpracowania „C-1”, 22 III 1954 r., k. 223.

² W cytowanym już materiale szkoleniowym KGB wspomina się, że sowiecka „gra” z angielskim wywiadem trwała dziewięć lat, a głównym tajnym współpracownikiem służb był – jak już wspomniano – agent „Bohunycz”, jeden z kierowników rejonowych struktur OUN aresztowany przez polskie organa bezpieczeństwa. Wszystko wskazuje na to, że chodzi tu o Łapińskiego.

³ AIPN, 00170/12, t. 17, Pismo agenta „Bogusława” do MBP, 15 VI 1954 r., k. 141–142.

⁴ „»Zenon« przez cały czas współpracował z org[anami] bezp[ieczeństwa] – całkowicie był im zaprzędany i największa [jego jest] wina za wyspę, [za] wszystkie areszty odpowiedzialny jest »Zenon«” – miał stwierdzić kilka lat po aresztowaniu siatki Jan Dumka w rozmowie z Romanem Romaniwem (agentem „Zaporożcem”), zob. AIPN Bi, 0089/1542, Notatka informacyjna ze spotkania z agentem „Zaporożec”, 25 VIII 1958 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 2).

śladem, na jaki udało się natrafić piszącemu te słowa, jest informacja ppłk. Bronisława Wróblewskiego z 1953 r., gdzie Hura figuruje jako agent III Departamentu „oddelegowany do specjalnych zadań na terenie USRR”. Najprawdopodobniej dożył lub dożywa on swych dni na emeryturze.

Maria Ciok (agentka „Skała”) po wycofaniu jej z operacji „C-1” nadal współpracowała z MBP, rozpracowując do 1955 r. (tym razem jako „Celina”, „Lucyna”) polskie podziemie niepodległościowe. Odegrała m.in. dosyć istotną rolę w operacji „Cezary” – stworzeniu przez bezpiekę fikcyjnej „V Komendy WiN”⁵. W połowie lat pięćdziesiątych z polecenia MBP mieszkała pod przybranym nazwiskiem w Zamościu, a następnie w Warszawie. W 1958 r. została wysłana do ZSRR, gdzie miała nawiązać kontakt z byłymi członkami banderowskiej OUN i rozpracować ich kontakty. Jak wynika z dokumentów MSW, zadanie to wykonała „dokładnie i sumiennie”. W 1960 r. wyjechała do Kanady, gdzie wyszła za mąż i zmieniła nazwisko. Wyjazd ten został uzgodniony z MSW – agentka „Lucyna” miała rozpracowywać emigracyjne środowiska ukraińskie. Po kilku miesiącach zerwała jednak kontakty z wywiadem komunistycznym⁶. Zmarła w 1992 r.

Brak jakichkolwiek danych o dalszych losach Emila Sroczyńskiego (agenta „Dnieprowskiego”). Z zachowanych szczątkowych informacji wynika, że jako ostatni – w myśl zaplanowanych działań – po zakończeniu operacji miał zmienić miejsce zamieszkania i prawdopodobnie zmarł on pod koniec lat pięćdziesiątych.

Kończąc operację „C-1”, nie zamierzano podejmować żadnych działań w stosunku do Józefa Bycia (agenta „Sergiusza”). „Miejsce zamieszkania agenta »Sergiusza« znają tylko agent »Bogusław« i »Bajda«. Upozorowanie śmierci »Bogusława« i całkowite wyłączenie z procesu »Bajdy« gwarantuje uchronienie »Sergiusza« przed »aresztowaniem«, względnie dekonspiracją”, stwierdzano w jednym z dokumentów⁷. Dlatego też Bycio od 1954 r. mieszkał w Szczecinie, będąc „na kontakcie” miejscowej SB i rozpracowując przynajmniej do połowy lat sześćdziesiątych ks. Juwelentego Wołoszczuka, zaangażowanego częściowo w operację „C-1”, oraz innych Ukraińców z miejscowej parafii prawosławnej⁸. Dalsze jego losy są nieznane.

Podobnie było w przypadku Romana Romaniwa „Sokoła” (agenta „Zaporożca”), którego udało się MBP bezpiecznie „wyprowadzić” z rozpracowania. Tego, że mógł odgrywać jakąś rolę w prowokacji, nie domyślał się nikt z jego bliskich i znajomych. Dlatego też już w 1954 r. skierowano go do dalszego rozpracowywania osób związanych z „siatką” Łapińskiego – głównie rodziny i znajomych Wasyla Zbrożyka „Zenka”

⁵ T. Łabuszewski, *Kryptonim „Obszar”-„Narew”. Rozgrywka Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przeciwko konspiracji kpt. Kazimierza Kamińskiego „Huzara” [w:] „Zwyczajny” resort...*, s. 389–390.

⁶ AIPN, 0296/138, t. 4, Notatka dotycząca TW „Lucyna”, 24 V 1965 r., k. 28–31.

⁷ AIPN, 0192/354, t. 14, Plan likwidacji agenturalnego rozpracowania „C-1”, 22 III 1954 r., k. 224.

⁸ AIPN Po, 0014/295, t. 2, Agenturalne doniesienie „Sergiusza” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 7 X 1954 r., k. 410; *ibidem*, t. 3, Odpis agenturalnego doniesienia „Sergiusza” w sprawie nastrojów wśród Ukraińców na terenie województwa, 10 IV 1957 r., k. 308–310; *ibidem*, t. 1, Odpis agenturalnego doniesienia „Sergiusza” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 21 X 1960 r., k. 132; *ibidem*, Odpis agenturalnego doniesienia „Sergiusza” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 23 IV 1961 r., k. 164–167; *ibidem*, Odpis agenturalnego doniesienia „Sergiusza” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 6 IX 1961 r., k. 178–179; *ibidem*, Odpis agenturalnego doniesienia „Sergiusza” w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka, 3 X 1961 r., k. 183–184.

(w ramach sprawy o kryptonimie „Szpieg”)⁹. W sporządzonej wówczas notatce na jego temat stwierdzano, że „po wprowadzeniu do sprawy »Szpieg« materiały nadal przekazuje wiarygodne, jest prawdomówny, zdyscyplinowany, wyraża chęć i zamiłowanie do pracy”¹⁰. Dalsze jego losy są nieznane.

Nie wiadomo też, jak długo z „bezpieką” współpracował Dymitr Feszak (agent „Konyk”), gdyż jegoteczka pracy kończy się wraz z operacją „C-1”. Przypuszczać tylko można, że również po 1954 r. wykorzystywano go mniej lub bardziej aktywnie do rozpracowywania środowisk ukraińskich.

Stosunkowo dobrze udokumentowana jest natomiast dalsza działalność Romana Linkiewicza (agenta „Karpackiego”), którego w 1954 r. umiejętnie wycofano ze sprawy „C-1”. Zastosowano przy tym mistyfikację, mającą uwiarygodnić jego „zorientowanie się w niebezpieczeństwie” i „ucieczkę” z miejsca zamieszkania, by w przyszłości podjąć ponowną „grę” z ZCz OUN. Miało to nastąpić bądź przez bezpośredni kontakt „Karpackiego” z Bogdanem Pidhajnym „Askoldom”, bądź przez brata Linkiewicza mieszkającego na stałe w Anglii. „Jeżeli wywiad angielski przez »Askolda« lub bezpośrednio przez brata »Karpackiego« w Londynie nawiąże kontakt z »Karpackim« i przez niego zechce wyjaśnić przyczyny likwidacji siatki oraz wyjaśnić sytuację powstałą w kraju po tej likwidacji, wówczas »Karpackiego« ściślej powiąże się z angielskim ośrodkiem wywiadowczym za granicą i przez niego będziemy dążyć do rozpracowania metod i sposobów działalności tego ośrodka w Polsce. Przez ag[enta] »Karpackiego« również stworzymy odpowiednie warunki do powiązania z ośrodkiem wywiadowczym ag[enta] »Dnieprowskiego«” – pisał w jednym z dokumentów por. Marian Bosowski¹¹. Z tego też powodu przez kilka miesięcy Linkiewicz „ukrywał się” u znajomych. Zamiary peerelowskiego kontrwywiadu nie powiodły się. Kierownictwo ZCz OUN wyraźnie stroniło od nawiązywania jakichkolwiek kontaktów z dawnym współpracownikiem siatki „Zenona”, on sam zaś nie zgodził się, by do jego sprawy w jakiś sposób wciągnąć jego bliskich. Po kilkunastu miesiącach Linkiewicz umieszczony został w Chełmie (gdzie był wykorzystywany do rozpoznawania miejscowego środowiska ukraińskiego), w lipcu 1969 r. zaś przeniósł się do Sanoka, gdzie z kolei już z własnej inicjatywy nawiązał kontakt z miejscowym pionem SB i rozpracowywał zarówno miejscowe środowisko ukraińskie, jak i wiernych miejscowej parafii prawosławnej¹². Zarówno peerelowskie, jak sowieckie organa bezpieczeństwa musiały dosyć wysoko oceniać zasługi agenta „Karpackiego”, skoro w zamian KGB wspierało materialnie (zapomogi pieniężne, mieszkanie otrzymane poza kolejnością w 1957 r.) jego rodzinę mieszkającą

⁹ AIPN Bi, 0089/1519, t. 5, Plan wprowadzenia ag[enta] ps. „Zaporożec” do środowiska kontaktów Zbrojyka Wasyla ps. „Zenko”, 16 XII 1954 r., b.p. (mikrofiszka); *ibidem*, Doniesienia agenturalne „Zaporożca”, 17 IX 1954 r., b.p. (mikrofiszka).

¹⁰ *Ibidem*, t. 6, Charakterystyka agentury użytej w rozpracowaniu „Szpieg”, b.d., b.p. (mikrofiszka).

¹¹ AIPN Rz, 0084/215, t. 2, Sporządzony przez por. Mariana Bosowskiego dla płk. Leona Andrzejewskiego plan dalszego wykorzystania agenta „Karpackiego”, 5 VI 1954 r., k. 13.

¹² *Ibidem*, t. 1, Pismo I zastępcy komendanta KP MO ds. SB w Sanoku mjr. E. Zegiera do naczelnika Wydziału II KW MO w Lublinie, 20 XI 1969 r., k. 396; *ibidem*, t. 4, Charakterystyka oraz kwartalny plan wykorzystania i szkolenia TW ps. „Karpacki”, 12 IX 1978 r., k. 11–12; *ibidem*, t. 6, Notatka służbowa ze spotkania odbytego z TW »Karpacki«, 10 XI 1977 r., k. 31–34v; *ibidem*, t. 6, Notatka służbowa ze spotkania odbytego z TW »Karpacki«, 29 XI 1977 r., k. 35. O dosyć niejasnym zachowaniu Linkiewicza w różnych sytuacjach w Sanoku, zob. W. Marczak, *Ukraińiec w Polsce – część ostatnia*, Sanok 2004, s. 88–89.

w USRR¹³. Pewne podejrzenia wobec niego żywił – w latach siedemdziesiątych – Zbigniew Kamiński, jednak Linkiewicz zapewniał go, że rzeczywiście MBP próbowało go zwerbować (by uzyskać dojsście do wspomnianego wyżej mieszkającego na Zachodzie brata), ale po wyrażeniu zgody miał on brata przestrzec przed niebezpieczeństwem¹⁴. Z sieci agenturalnej Linkiewicz wycofany został dopiero w połowie lat osiemdziesiątych. Zmarł w 1993 r. w Sanoku.

Niestety nie udało się odnaleźć zbyt wielu informacji o losach funkcjonariuszy MBP zaangażowanych w operację „C-1”. Błyskotliwie zapowiadająca się kariera głównego „rozgrywającego” – ppłk. Bronisława Wróblewskiego – została nagle przerwana. 30 października 1953 r. za wykroczenia i przestępstwa, których się dopuścił (nadużycia finansowe, próba gwałtu), został zdegradowany do stopnia kapitana i odsunięty od działań operacyjnych, a następnie zwolniony z resortu. Zmarł w 1978 r. w Warszawie. Pozostali najprawdopodobniej odchodzili z resortu bądź na fali zmian 1956 r., bądź w latach sześćdziesiątych (tylko nieliczni dotrwali do następnej dekady).

Losy ofiar prowokacji „Zenona” – dawnych członków jego siatki – układały się różnie. Członkowie „siatki” Łapińskiego zaczęli opuszczać więzienia w latach sześćdziesiątych, lecz praktycznie przez cały okres PRL znajdowali się pod obserwacją służb specjalnych zarówno rodzimych, jak i sowieckich. Między innymi na wspólnym spotkaniu przedstawicieli peerelowskiej i sowieckiej bezpieki w Kijowie, które odbyło się 6–9 września 1966 r., stwierdzono: „W sprawie zwolnionych ostatnio z więzienia członków siatki »Dona« uzgodniono, że K[omitet] B[ezpieczeństwa] P[raństwa] USRR zajmie tu stanowisko po uzyskaniu decyzji organów centralnych [w Moskwie – I.H.]”¹⁵.

Jak się wydaje, za najbardziej nieprzejednanego uznawano Zbigniewa Kamińskiego „Dona”, który – jak pisano w 1974 r. – „zajmuje postawę zdecydowanie wrogą wobec PRL [...], utrzymuje ścisłe kontakty z byłymi podległymi mu poprzednio członkami siatki szpiegowskiej, zbiera i opracowuje dokumenty na temat Cerkwi greckokatolickiej i prawosławnej w Polsce pod kątem »udowodnienia świadomego niszczenia przez władze polskie obiektów sakralnych kultury ukraińskiej w Polsce«”¹⁶. Dlatego też już

¹³ AIPN, 0192/354, t. 14, Anonimowa notatka służbowa (tłumaczenie z języka rosyjskiego) dotycząca pomocy rodzinie agenta „Karpackiego”, 20 VI 1958 r., k. 248.

¹⁴ AIPN, 0330/257, t. 11, Informacja sygnałna kierownika Sekcji 2. Wydziału III KW MO w Krośnie ppor. Andrzeja Żerlaka w sprawie kontaktów agenta „Karpackiego” ze Zbigniewem Kamińskim, 30 XI 1977 r., k. 68.

¹⁵ AIPN, 0296/138, t. 4, Notatka zastępcy dyrektora Departamentu III MSW płk. Józefa Pielasy ze spotkania z przedstawicielami KGB USRR, 22 IX 1966 r., k. 122.

¹⁶ AIPN Wr, 024/8787, Meldunek operacyjny zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO we Wrocławiu, 21 XI 1974 r., k. 20v. W latach siedemdziesiątych „prowadzenie” spraw członków dawnej siatki Łapińskiego przekazano z Wydziału II Departamentu III MSW do wydziałów III poszczególnych komend wojewódzkich MO. „W celu skoordynowania przedsięwzięć operacyjnych w jednej jednostce w stosunku do byłych członków bojówek OUN zamieszkałych na Waszym terenie, w załączeniu przesyłamy do dalszego prowadzenia kwestionariusz operacyjny na Kamińskiego Zbigniewa – Myrona ps. „Dona”. Uprzejmie prosimy o przerejestrowanie kwestionariusza operacyjnego na stan Waszego wydziału. Prosimy również o wzięcie w opracowanie adresu figuranta, gdyż dotychczasowe opracowanie zostało przez nas anulowane” – pisał w sprawie Kamińskiego ppłk Bogumił Owczarek (ten sam, który był zaangażowany w operację „C-1”), zob. AIPN, 0330/257, t. 11, Pismo naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW ppłk. Bogumiła Owczarka do naczelnika Wydziału II KW MO we Wrocławiu, 15 X 1974 r., k. 1). O stosunku organów bezpieczeństwa do Kamińskiego świadczyć może to, że gdy w 1979 r. próbowano wysadzić pomnik Lenina w Nowej Hucie, jako sprawcę wytypowano właśnie „Dona” (*ibidem*, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB płk. Czesława Błażejewskiego do płk. A. Książkowskiego z Sekretariatu Operacyjnego MSW, 19 III 1980 r., k. 131).

rok po wspomnianej naradzie, przed podobnym spotkaniem organizowanym również w Kijowie, warszawscy funkcjonariusze zamierzali „uzgodnić kierunki dalszego rozpracowywania byłego kierownika siatki wywiadowczej ZCz OUN Kamińskiego Zbigniewa i członków jego grupy, oraz ich kontaktów w PRL i USRR”¹⁷. Zarówno z „Donem”, jak i z jego żoną (Irena Tymoczko-Kamińska „Chrystia”) przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze (ostatnią w 1981 r. po wprowadzeniu stanu wojennego), organizowano perlustrację korespondencji, założono w mieszkaniu aparaturę podsłuchową, niejednokrotnie konfiskowano zgromadzone materiały historyczne, umieszczano w środowisku agentów oraz próbowano pozyskać Kamińskiego jako tajnego współpracownika, co spotkało się z kategorię odmową¹⁸. Wszelkie te działania prowadzone były w porozumieniu z sowieckimi organami bezpieczeństwa, które między innymi przez jakiś czas prowadziły centralne – moskiewskie – rozpracowanie Kamińskiego w ramach sprawy o kryptonimie „Don”. Jak informował w 1975 r. naczelnik Wydziału III KW MO we Wrocławiu, „w miesiącu kwietniu b[ieżącego] r[oku] wspólnie z organem bezpieczeństwa KGB ZSRR podjęto grę operacyjną, mającą na celu skontaktowanie figuranta z przybyłym do Polski z terenu Ukrainy członkiem siatki szpiegowskiej, będącym obecnie na kontakcie operacyjnym KGB”¹⁹. Stronę sowiecką szczególnie mocno interesowały jego ewentualne kontakty z opozycyjnymi środowiskami w USRR²⁰. Sowiecki agent „Iwanienko” (wcześniej rejestrowany jako „Atkatczik”) – dawny towarzysz Kamińskiego z okresu wspólnej konspiracji w Bieszczadach i na Zachodzie, później ujęty w Czechosłowacji – rzeczywiście przyjechał do Polski w odwiedziny do krewnego, notabene wówczas tajnego współpracownika SB o pseudonimie „Wierny”²¹. Sowieckie organa bezpieczeństwa poleciły swemu agentowi, by m.in.: „w kontaktach z »Donem«, jego żoną i ich bliskim kontaktem Hojsanem rozpoznać ich poglądy polityczne i przekonania; [dowiedzieć się], czy prowadzą oni wrogą działalność nacjonalistyczną i w czym ona się konkretnie przejawia; czy »Don«, Hojsan i ich zwolennicy utrzymują łączność z ośrodkami OUN na Zachodzie [...]”

¹⁷ AIPN, 0296/138, t. 4, Plan spotkania przedstawicieli Dep[artamentu] III MSW i Zarządu II K[omitetu] B[ezpieczeństwa] P[aństwa] USRR, 18 V 1967 r., k. 127.

¹⁸ AIPN, 0330/257, t. 11, Pismo naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW płk. Adama Barszczewskiego i naczelnika Wydziału VI Departamentu III MSW płk. Mieczysława Greszta do naczelników wydziałów III i IIIA KW MO we Wrocławiu, 30 I 1975 r., k. 30–31; *ibidem*, Informacja tajnego współpracownika „Sander” do sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Don”, 8 I 1977 r., k. 45–48; *ibidem*, Informacja tajnego współpracownika „Sander” do sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Don”, 20 X 1977 r., k. 62–63; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW płk. Adama Barszczewskiego do naczelnika Wydziału III KW MO we Wrocławiu, 13 XI 1978 r., k. 91; AIPN Wr, 053/2279, Meldunek operacyjny zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO we Wrocławiu, 11 XI 1975 r., k. 27v. Por. T. Balbus, *op. cit.*, s. 108–109; I. Tymoczko-Kamińska, *op. cit.*, s. 345–350.

¹⁹ AIPN Wr, 024/8787, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału III KW MO we Wrocławiu, 24 VII 1975 r., b.p.

²⁰ Podczas jednej z rewizji u Kamińskiego znaleziono kasetę magnetofonową. Po analizie głosu funkcjonariusze KGB doszli do wniosku, że osobą, której głos zarejestrowano, był ukraiński dysydent Michał Osadczy (*ibidem*, Pismo W. Hyńko do gen. Adama Krzysztoporskiego, 13 XII 1979 r., k. 93; tłumaczenie pisma na język polski zob. *ibidem*, k. 95).

²¹ Ponieważ osoby, o których mowa, żyją, zrezygnowano z podania ich personaliów. Peerelowskiej SB udało się w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zwerbować jako tajnych współpracowników co najmniej trzech innych członków siatki „Zenona” oraz co najmniej 5 osób w różny sposób związanych z operacją „C-1”. Ponieważ ich współpraca z komunistycznymi organami bezpieczeństwa wykracza poza ramy chronologiczne niniejszej pracy, zrezygnowano – zgodnie z przedstawionymi wstępnie kryteriami – z podania ich personaliów.

co zaistniało nowego w taktyce działalności ZCz OUN z uwzględnieniem zaistniałych w okresie ostatnich lat zmian w życiu wewnątrzpolitycznym i międzynarodowym, w tym także z uwzględnieniem otwarcia granic między PRL i NRD, CSRS i RFN²². Sądzić można, że aranżując spotkanie tajnego współpracownika KGB z Kamińskim, sowieckie organa bezpieczeństwa zmierzały – gdyby „Don” podjął taką inicjatywę – do wszczęcia kolejnej „gry” operacyjnej²³. Spotkanie „Iwanienki” z Kamińskim nie przyniosło jednak oczekiwanych rezultatów i 8 lipca 1975 r. „na spotkaniu roboczym przedstawiciele V Departamentu KGB ZSRR i III Departamentu MSW PRL w Moskwie podjęto decyzję o zakończeniu przedsięwzięć »Iwanienko«(→»Don«²⁴. Wysłanie agenta KGB nie było jedynym wspólnym przedsięwzięciem polskich i sowieckich służb specjalnych wymierzonym w Kamińskiego. „Za główny kierunek pracy w przedmiotowej sprawie – stwierdzano w protokole ze wspólnej narady – należy uważać pozyskanie »Dona« do współpracy z organami bezpieczeństwa. Jeżeli »Don« kategorycznie odmówi współpracy, [należy] opublikować uprzednio uzyskane [w czasie śledztwa – I.H.] materiały kompromitujące go wobec ZCz OUN i [jego] kontaktów [...]. Uznano też za celowe przygotować i przesłać za granicę materiały o tym, że [przy] wyspie »Dona« jakoby zawinił Kaszuba Iwan, ponieważ uprzednio MSW PRL wysłało do ZCz OUN dla Kaszuby list zaszyfrowany »Dona«, w którym obwiniono za wyspy Pidahajnego. W wyniku tej akcji Pidahajny z pracy w referenturze »łączności z krajem« został usunięty. Wersji tej należy się trzymać na przyszłość²⁵. Trudno stwierdzić, jak dalece przedsięwzięcia te odniosły skutek, faktem jest jednak, że już trzy lata później funkcjonariusze SB z nieukrywaną satysfakcją stwierdzali, iż „odnośnie »Dona« zostały zerwane wszystkie jego kontakty z osobami na Zachodzie. Aktualnie podjęliśmy kroki w kierunku kompromitacji »Dona« w środowiskach nacjonalistycznych w PRL i na Zachodzie²⁶. Zainteresowanie peerelowskich i sowieckich służb Kamińskim trwało *de facto* aż do jego śmierci. Jeszcze w kwietniu 1983 r. funkcjonariusz SB z Wrocławia stwierdzał, że „mimo choroby figuranta, a tym samym częściowej jego neutralizacji, dalsze prowadzenie sprawy jest celowe [...]. Rozpracowanie figuranta będziemy kontynuować, zapewniając dopływ informacji poprzez źródła osobowe oraz techniczne środki pracy operacyjnej²⁷. Kamiński zmarł cztery miesiące później.

W orbicie zainteresowań SB znalazł się też Piotr Hojsan „Woron”, o którym pisano, że „jest zagorzałym ukraińskim nacjonalistą, swoich wrogich przekonań nie zmienił, przykładowo swój wyrok i odbycie kary za działalność szpiegowską

²² AIPN, 0330/257, t. 11, Pismo A. Lebediewa do gen. Adama Krzysztoporskiego, 24 III 1975 r., k. 6–8 (tłumaczenie pisma na język polski zob. *ibidem*, k. 9–11).

²³ W prowadzonej wcześniej korespondencji z agentem „Iwanienko”, Kamiński zachęcał dawnego towarzysza do przesiedlenia się w Karpaty – bliżej granicy polsko-sowieckiej. „Jeżeli »Don« będzie motywował takie przesiedlenie się koniecznością prowadzenia działalności nacjonalistycznej, agent po pewnym »wahaniu się« wyrazi na to zgodę” – pisał do gen. Adama Krzysztoporskiego oficer KGB (*ibidem*, k. 8).

²⁴ AIPN, 0330/257, t. 11, Pismo W. Hyńko do gen. Adama Krzysztoporskiego, 14 VII 1975 r., k. 18.

²⁵ AIPN, 0296/138, t. 4, Notatka zastępcy dyrektora Departamentu III MSW płk. Józefa Pielasy i płk. Kałusza z KGB USRR ze wspólnego spotkania przedstawicieli służb PRL i ZSRR, 20 VI 1967 r., k. 168–169.

²⁶ *Ibidem*, Sprawy do omówienia z przedstawicielami K[omitetu] B[ezpieczeństwa] P[aństwa] USRR na spotkaniu granicznym w dniu 16 stycznia 1970 r., 8 I 1970 r., k. 247.

²⁷ AIPN, 0330/257, t. 11, Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Don” sporządzona przez kierownika Sekcji 5. Wydziału III KW MO Wrocław por. Andrzeja Bekę, 25 IV 1983 r., k. 159v.

komentuje jako »prowokację« naszych organów»²⁸. W połowie lat siedemdziesiątych był on rozpracowywany przez Wydział III KW MO we Wrocławiu w ramach operacji „Nacjonalista”, dzięki czemu resort dowiedział się, że zamieszkały w Stanach Zjednoczonych brat „Worona” zamierza zaprosić go z wizytą. „W związku z powyższym, oraz z uwagi na postawę figuranta i jego dotychczasową działalność nacjonalistyczną, wniesione zostanie zastrzeżenie na wyjazd do wszystkich krajów” – pisał funkcjonariusz SB²⁹. Również Hojsanowi ciągle kontrolowano korespondencję i próbowano go zwerbować. Starano się też umieścić tajnego współpracownika w jego najbliższym otoczeniu³⁰.

Eugeniusz Ptaszyk „Hołub” także znajdował się w kręgu osób objętych obserwacją organów bezpieczeństwa PRL jako osoba „podatna do podejmowania wrogiej działalności i może takową w przyszłości prowadzić”³¹. W jednym z meldunków stwierdzono zaś, że jest on „wrogo ustosunkowany do PRL, przekonań nacjonalistycznych nie zmienił, dla podkreślenia swojej wrogości po 1963 r. parokrotnie nie brał nawet udziału w głosowaniu do Sejmu Ustawod[awczego] i Rad Narodowych. W związku z tym, że figurant jest zdecydowanym nacjonalistą ukraińskim i może podejmować wrogą działalność, pozostanie pod operacyjną kontrolą”³². Również na Wasyla Kłymasza „Lubomyra” w 1954 r. założono sprawę agenturalno-obszerną³³.

Nie inaczej wyglądała sytuacja w przypadku mieszkającego we Wrocławiu Włodzimierza Nyza „Dyra”. Gdy w połowie lat siedemdziesiątych nawiązał on kontakt ze swym dawnym znajomym (wówczas tajnym współpracownikiem SB krypt. „Dąb”), natychmiast miejscowa komórka SB poinformowała o tym Komendę Wojewódzką we Wrocławiu z propozycją wykorzystania „Dęba” do rozpracowania dawnego członka siatki „Zenona”³⁴. W odpowiedzi funkcjonariusze z Dolnego Śląska stwierdzali, że są „zainteresowani możliwością przyjazdu TW ps. „Dąb” [...] z zadaniem złożenia wizyty Włodzimierzowi Nyzowi, figurantowi naszego rozpracowania; interesuje nas wyjaśnienie obecnej postawy Nyza, warunków rodzinnych, prowadzonych dyskusji na tematy środowiska ukraińskiej mniejszości narodowej”³⁵.

W połowie lat pięćdziesiątych do Polski przyjechało kilkanaście osób związanych ze sprawą „C-1”, które wcześniej z różnych względów zostały po stronie sowieckiej. Niektórzy z dawnych konspiratorów – Jan Niewiadomski „Jurko”, Grzegorz Kisielewski „Czaban” – zostali, jak wcześniej wspomniano, postawieni w stan oskarżenia. Inni członkowie i współpracownicy, czy nawet tylko dawni towarzysze walki Łapińskiego mieli więcej szczęścia, choć również przez długie lata znajdowali się pod „opieką” SB. Niewyjaśniona natomiast pozostaje sprawa Jana Seńka „Serżanta”, który do Polski

²⁸ AIPN Wr, 024/8787, Meldunek operacyjny Służby Bezpieczeństwa KP MO w Oleśnicy, 25 XI 1975 r., b.p.

²⁹ AIPN Wr, 053/2279, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO we Wrocławiu, 4 II 1976 r., b.p.

³⁰ AIPN Wr 024/8787, Meldunek operacyjny Wydziału III KW MO we Wrocławiu, 25 VII 1975 r., b.p.

³¹ *Ibidem*, Meldunek operacyjny Służby Bezpieczeństwa KP MO w Wałbrzychu, 23 XI 1974 r., b.p.

³² AIPN Wr, 024/8112, Meldunek operacyjny Wydziału III SB KW MO we Wrocławiu, 21 XI 1974 r., b.p.

³³ AIPN Bi, 0089/1654, Wniosek o założenie sprawy agenturalno-obszerną na Wasyla Kłymasza, 18 II 1967 r., b.p. (mikrofiszka, jacket 1).

³⁴ AIPN Gd, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Słupsku do naczelnika Wydziału III KW MO we Wrocławiu, 26 VI 1975 r., k. 1–2.

³⁵ *Ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika III Wydziału KW MO we Wrocławiu por. Edwarda Zarzyckiego do naczelnika Wydziału III KW MO w Słupsku, 18 II 1976 r., k. 15.

został przekazany w 1956 r. Trudno stwierdzić, w jakim stopniu prawdziwe były pogłoski, że jego nagła śmierć w 1961 r. była efektem otrucia – działań operacyjnych służb specjalnych³⁶.

Peerelowska SB interesowała się też osobami odgrywającymi w operacji „C-1” rolę drugoplanową³⁷. „Zdarzają się wypadki, że i teraz przyjeżdżają do nich nieznani ludzie, którzy nie meldują swego pobytu” – stwierdzano w jednym z dokumentów z lat pięćdziesiątych o Marii Mycio i Marii Michaliszyn, które po odbyciu wyroku powróciły do swego miejsca zamieszkania³⁸. Z kolei w 1962 r. założono sprawę o kryptonimie „Pomocnik” na Michała Cwiacha „Kaczmar”, podejrzewanego o kontakty z emigracją ukraińską. W jego otoczeniu umieszczono tajnych współpracowników, lustrowano też korespondencję. Sprawa „Pomocnik” zakończona została w 1968³⁹. Sam Cwiah w 1985 r. otrzymał zgodę na stały wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Eugenia Baran – ze względów operacyjnych nie była aresztowana w latach pięćdziesiątych – znajdowała się pod kontrolą miejscowych organów SB do 1973 r.⁴⁰ Jeszcze w 1956 r. założono też sprawę ewidencyjno-obszerną na Michała Dejnekę, którego podejrzewano o to, „że może prowadzić on wrogą działalność”, oraz jego córkę Nadzieję – żonę Bogdana Łychołata „Dudara”. Działania te zakończono w 1964 r.⁴¹ Przynajmniej do początku lat sześćdziesiątych usilnie rozpracowywany był ks. Juwelenty Wołoszczuk i jego żona⁴². Do współpracy – bezskutecznie, jak się wydaje – nakłaniano Annę Szkilnyk, żonę zabitego Antoniego Juchyma „Wilchowoh”, która była rozpracowywana w latach 1955–1961⁴³. W latach 1958–1967 rozpracowywany był (jako potencjalny kontakt ZCz OUN) Jan Dumka⁴⁴.

W przypadku Michała Balijsa nawet nie podjęto próby werbunku. Po wyjściu z więzienia w 1957 r. ukończył on Seminarium Nauczycielskie w Szczecinie i pracował naukowo jako wykładowca filologii ukraińskiej Uniwersytetu Warszawskiego. „Balijs Michał jest zajadłym wrogiem krajów demokracji ludowej oraz Związku Radzieckiego

³⁶ „Nasze Słowo” 1991, nr 43.

³⁷ Częściowo na ten temat zob. T. Balbus, *op. cit.*, s. 101–102.

³⁸ AIPN Gd, 0019/239, t. 8, Wyciąg z charakterystyki kontrwywiadowczej pow. Białogard dotyczący zagadnienia mniejszości narodowych, 24 VI 1958 r., k. 1.

³⁹ AIPN Gd, 0019/122, t. 2, Meldunek sytuacyjny nr 19 z zagadnienia Wydziału II KW MO Koszalin, 9 III 1963 r., k. 38; AIPN Gd, 00110/198, Wniosek ppor. Juliana Cepka z pionu SB KP MO w Bytowie o założenie sprawy operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Pomocnik”, 18 IV 1963 r., b.p. (mikrofisza); *ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia „Pomocnik”, 7 VI 1968 r., b.p. (mikrofisza).

⁴⁰ AIPN, 0179/122, Kwestionariusz osobowy Eugenii Baran-Sulej, 5 XI 1976 r., k. 82.

⁴¹ AIPN Bi, 015/768, Kierunkowy plan do sprawy ewidencyjno-obszerną nr 938/56, 25 IX 1956 r., k. 11; *ibidem*, Wniosek kpt. S. Bobrowskiego do komendanta KP MO ds. SB w Elku o zaniechanie sprawy ewidencyjno-obszerną nr 1104/62, 13 III 1964 r., k. 60.

⁴² AIPN Po, 0014/295, t. 1, Postanowienie o założeniu sprawy agenturalnej na ks. Juwelentego Wołoszczuka i Larysę Wołoszczuk, 26 IV 1955 r., k. 6; *ibidem*, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną na ks. Juwelentego Wołoszczuka i Larysę Wołoszczuk, 18 III 1957 r., k. 5; *ibidem*, Postanowienie o założeniu operacyjnej obserwacji na ks. Juwelentego Wołoszczuka i Larysę Wołoszczuk, 25 XI 1960 r., k. 11.

⁴³ AIPN Gd, 00110/124, Raport zastępcy naczelnika Wydziału II KW MO w Koszalinie o pozyskanie w charakterze TW Anny Szkilnyk, 4 VI 1958 r., b.p. (mikrofisza).

⁴⁴ AIPN Bi, 0089/1542, Postanowienie Czesława Kaczora z Wydziału II KW MO w Olsztynie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną na Jana Dumkę, 11 VIII 1958 r., b.p. (mikrofisza, jacket 1); *ibidem*, Wniosek o zezwolenie na złożenie do archiwum Wydziału „C” materiałów dotyczących poszczególnych agentów OUN-B, 1 VI 1967 r., b.p. (mikrofisza, jacket 3); *ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy Jana Dumki, 13 V 1967 r., b.p. (mikrofisza, jacket 3).

– pisano o nim jeszcze w 1951 r., przed przekazaniem do ZSRR. – Opowiada on, że w latach trzydziestych Związek Radziecki celowo wygłodził 7 milionów Ukraińców, jednak on ma nadzieję, że niepodległa Ukraina powstanie, a walki o jej powstanie on się nigdy nie wyrzeknie. [...] Swoim wrogim stosunkiem do władz więziennych oraz śledczych Balij zyskał sobie sympatię współwięźniów, którzy dzielą się z nim paczkami”⁴⁵. W orbicie zainteresowań bezpieki znajdował się on do końca lat siedemdziesiątych (w ramach rozpracowania o kryptonimie „Nacjonalista”⁴⁶).

Dosłownie kilka miesięcy po powrocie do Polski i zwolnieniu z więzienia Anny Martyniuk pion SB w KP MO w Bytowie rozpoczął i prowadził przez ponad pół roku założoną na nią sprawę ewidencyjno-obszerną o kryptonimie „Pielęgniarka”⁴⁷. Anna Frączak (siostra Jarosława Petryka vel Michała Szaszkiwicza „Iwasia”) znajdowała się w orbicie zainteresowań „bezpieczeństwa” przez niemal dziesięć lat – do wiosny 1960 r.⁴⁸ Podobnie było z Jerzym Haryszem, na którego założono w 1957 r. i przez kilka lat prowadzono sprawę obserwną o kryptonimie „Chałupnik”⁴⁹, Aleksandrem Kuszpyrą rozpracowanym w ramach sprawy „Melina”⁵⁰ i Janem Szarym, sprawdzanym w ramach sprawy o kryptonimie „Niepoprawni”⁵¹. Sprawę rozpracowania kontaktów Dymitra Staroszaka założono w 1955 r. i prowadzono ją przez cztery lata⁵². Takie same środki zastosowano wobec Marii Zinczuk, u której swego czasu mieścił się punkt kontaktowy siatki, Andrzeja Priadki, Michała Proskury i pozostałych osób⁵³.

Z perspektywy działaczy ZCz OUN działalność fikcyjnej siatki Łapińskiego była niewątpliwą porażką. Z tego też powodu w latach następnych emigracyjne struktury ukraińskie starały się dociec dokładniejszych jej przyczyn. Przeprowadzenie, a następnie ujawnienie prowokacji pogłębiło podziały istniejące w tych środowiskach na Zachodzie. Głębsze wnioski, jak się wydaje, że „sprawy »Zenonak«” wyciągnęły grupy związane z OUNz i UHWR, choć i one nie zdawały sobie sprawy ze stopnia penetracji swych struktur przez komunistyczne służby. Niemal bezkrytyczni pozostali natomiast działacze ZCz OUN, którzy mimo zachodzących przeobrażeń geopolitycznych oraz zmieniających się warunków w Polsce i ZSRR, pozostali na swych dogmatycznych

⁴⁵ AIPN, 0192/354, t. 59, Pismo dyrektora Departamentu Śledczego MBP płk. Józefa Różańskiego do dyrektora Departamentu III MBP płk. Józefa Czaplickiego w sprawie Michała Balija, 19 III 1951 r., b.p.

⁴⁶ Materiały w tej sprawie zob. AIPN, 0246/243.

⁴⁷ AIPN Gd, 00110/51, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną, 4 VI 1956 r., b.p. (mikrofiszka); *ibidem*, Postanowienie o zakończeniu sprawy ewidencyjno-obszerną kryptonim „Pielęgniarka”, 25 II 1957 r., b.p. (mikrofiszka).

⁴⁸ AIPN Gd, 00110/108, Postanowienie o zakończeniu sprawy ewidencyjno-obszerną na Annę Frączak, 26 III 1960 r., b.p. (mikrofiszka).

⁴⁹ AIPN Gd, 00110/127, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną na Charysza [Harysza] Jerzego krypt. „Chałupnik”, 8 XI 1960 r., b.p. (mikrofiszka).

⁵⁰ *Ibidem*, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną na Kuszpyrę Aleksandra, 8 XI 1960 r., b.p. (mikrofiszka).

⁵¹ *Ibidem*, Postanowienie o założeniu sprawy agenturalno-sprawdzającej, 19 VII 1955 r., b.p. (mikrofiszka); *ibidem*, Postanowienie o zakończeniu sprawy ewidencyjno-obszerną na Szarego Jana, 6 VI 1958 r., b.p. (mikrofiszka).

⁵² AIPN Gd, 00110/102, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną, 20 X 1955 r., b.p. (mikrofiszka); *ibidem*, Postanowienie o zakończeniu sprawy obserwną, [1959 r.], b.p. (mikrofiszka).

⁵³ AIPN Gd, 00110/89, Streszczenie materiałów w sprawie ewidencyjno-obszerną krypt. „Zdrajca”, 25 XI 1958 r., b.p. (mikrofiszka); AIPN Gd, 00110/86, Postanowienie o założeniu sprawy obserwną-ewidencyjną na Priadko Andrzeja, 23 VII 1956 r., b.p. (mikrofiszka); AIPN Gd, 00110/113, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną, 12 VI 1956 r., b.p. (mikrofiszka).

pozycjach i próbowali kontynuować działalność, stosując metody niewiele odbiegające od tych z lat pięćdziesiątych. W tym też prawdopodobnie, jak też w – trudnym do zrozumienia – swoistym lekceważeniu aparatu komunistycznej bezpieki poszukiwać należy naszkicowanych powyżej porażek ZCz OUN w latach późniejszych.

Równie dotkliwie – jak się wydaje – ujawnienie prawdziwej roli siatki „Zenona” odczuły współpracujące z Ukraińcami struktury wywiadowcze Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Zapewne był to kolejny cios w całym ciągu niepowodzeń, jakich zachodnie służby specjalne doświadczyły w pierwszym powojennym dziesięcioleciu, próbując oddziaływać na sytuację w krajach komunistycznych (Albanii, Polsce, sowieckich republikach nadbałtyckich) poprzez wspieranie lub finansowanie różnego rodzaju organizacji emigracyjnych. Brak dostępu do materiałów źródłowych uniemożliwia jednak wskazanie, czy – a jeżeli tak, to jakie – wnioski wówczas z tego wysnuto oraz jakie zmiany wprowadzono w podejściu wywiadów państw zachodnich do ukraińskich środowisk emigracyjnych.

Sprawa operacji „C-1” nie pozostała również bez wpływu na losy mniejszości ukraińskiej w PRL. Zaryzykować można hipotezę, że ujawnienie prowokacji nasiliło zjawisko głębokiej wzajemnej nieufności oraz podejrzliwości w (i tak zastraszonych przesiedleniem, rozproszonych na Ziemiach Zachodnich) szeroko pojętych środowiskach ukraińskich. Pewne symptomy tego zjawiska można zresztą zauważyć jeszcze dzisiaj, czego doświadczył piszący te słowa w kontaktach z osobami w jakimś stopniu związanymi z omawianymi w tej książce faktami.

Natomiast w opiniach samych funkcjonariuszy bezpieki, wyrażanych zarówno tuż po zakończeniu operacji, jak i później, była ona niemałym sukcesem. Trudno się też z tą oceną nie zgodzić. Rzeczywiście bowiem wydaje się, że prowokacja była swoistym majstersztykiem i jedną z najlepiej przeprowadzonych „gier” operacyjnych, jakie peerelowskie i sowieckie służby specjalne zorganizowały wspólnie na początku lat pięćdziesiątych minionego stulecia. Niemal bez strat własnych MBP i MGB przez kilka lat kontrolowały szlaki przerzutowe ZCz OUN z Zachodu do USRR i z powrotem oraz paraliżowały wszelkie próby jej oddziaływania na sytuację na Ukrainie. Skutecznie również likwidowano wszelkie przedsięwzięcia wywiadowcze, jakie SIS chciało realizować przy pomocy banderowców. Pamiętać też należy, że działania określone kryptonimem „C-1” były jedynie fragmentem całej gamy przedsięwzięć, jakie komunistyczne służby stosowały przy infiltracji ukraińskiej emigracji, nie tylko tej nawiązującej do tradycji OUN.

РЕЗЮМЕ

Книжка *Prowokacja „Zenona”* (Провокація „Зенона”) написана в основному на підставі засекречених до недавня архівних матеріалів бувшого комуністичного Міністерства Державної Безпеки Польщі (МБП). У ній детально представлено генезу, хід та наслідки провокаційної „гри”, закодованої криптонімом „Ц-1” („С-1”), яку в 1950–1954 рр. спільно вели польське МБП та советське Міністерство Державної Безпеки (МГБ) проти бандерівської фракції Організації Українських Націоналістів (ОУН-Б) та брітанської розвідки Сікрет Інтеллідженс Сервіс (СІС).

Початків названої „гри” треба шукати ще в 1947 р., коли в південно-східніх регіонах повоєнної Польщі перестало існувати українське підпілля – цивільна мережа ОУН-Б та відділи Української Повстанчої Армії (УПА). Більшість його членів загинула або була демобілізована, іншим дано наказ перейти на підсоветську Україну, де мали продовжувати боротьбу. Невелика частина відділів УПА мала наказ пробитися рейдом на Захід. У прикордонній смузі залишилося лише декілька невеликих груп довірених конспіраторів, які мали чекати на зв’язок і в майбутньому виповнювати кур’єрські завдання. До літа 1948 р. вони майже всі були розбиті, перейшли на територію УРСР або розпорошилися. У той сам час зліквідовано або взято „під контроль” органів безпеки більшість кур’єрських маршрутів та контактних пунктів у Польщі та Чехословаччині.

Функціонери комуністичних органів, які займалися поборюванням українського резистансу, добре орієнтувалися в новій ситуації. Вони додумувалися, що еміграційні структури ОУН-Б (Закордонні Частини ОУН, ЗЧ ОУН) будуть пробувати відновити зірвані зв’язки з Польщею та Україною. Так появилася думка створити фіктивну – вповні контрольовану органами держбезпеки – підпілну „сітку”, яка мала б перед майбутніми зв’язковими з Заходу виступати як продовження колишньої конспірації. Очолювати її мав Леонід Лапінський „Зенон” – до 1947 р. окружний референт Служби Безпеки III Округи ОУН Закерзонського Краю, арештований літом 1948 р. на території Чехословаччини, переданий до Польщі й тут завербований МБП до співпраці як агент „Богуслав”.

Осіною 1948 р. провокатор віднайшов у лісах Холмщини невеликий відділ під командуванням Івана Невядомського „Юрка” – останню з залишених тут рік раніше груп. Використовуючи свій авторитет бувшого зверхника, йому вдалося намовити членів відділу покинути ліс, перейти на легальне становище й продовжити конспіративну працю в новій „сітці”. Крім того, агент та несвідомі його правдивої ролі члени групи „Юрка” віднайшли на західніх землях Польщі кілька десятків

бувших упівців або просто українців, переселених там у 1947 р. в рамках операції „Вісла”, які стали членами чи співпрацівниками нового „підпілля”.

У той час ЗЧ ОУН в окупованій західними аліянтами Німеччині нав’язали контакт з британськими спецслужбами. Бандерівці за матеріальну, фінансову та логістичну допомогу зобов’язалися постачати британцям розвідувальні інформації. При допомозі СІС літом 1949 р. до Польщі прийшли перші кур’ери з Заходу, які відносно швидко віднайшли „Зенона” та його людей. На початку січня 1950 р. МБП почало операцію „Ц-1”. Контакт з Заходом та зв’язок з керівництвом резистансу в Україні, який „сітці” Лапінського вдалося налагодити у 1950 р., були немалим успіхом агента „Богуслава”. Його роль постійно зростала, тим більше, що кореспонденція, яку він посилав до ЗЧ ОУН, чи зв’язкові, які поверталися з Польщі, не давали підстав запідозрювати зраду. З часом „сітка” „Зенона” стала найважливішим „мостом” між Заходом і підпіллям в УРСР.

Головний шлях зв’язку „сітки” Лапінського з ЗЧ ОУН вів через Чехословаччину до Баварії. Тою дорогою кілька років приходили кур’ери, які приносили пошту, літературу, гроші та розвідувальне обладнання. Назад забирали вони кореспонденцію, звіти й людей, яких „безпека” (з оперативних причин) рішила відпустити на Захід. В ході операції „Ц-1” українські кур’ери принаймні тринадцять разів перетинали польсько-чехословацький кордон, хоч ЗЧ ОУН та СІС постійно шукали інших, альтернативних, доріг контакту. У 1951 р. пробувано використати старий перевірений метод – парашутний десант, а рік пізніше (травень 1952 р.) — морський десант з підводного човна. Зовсім оригінальний засіб переправлення людей був двічі використаний у 1953 р. Зв’язкові прибули тоді до Польщі аеростатами, які піднімалися в повітря з палуби катера, який підпливав до польського морського кордону. Крім пошти, яку приносили кур’ери, агент „Богуслав” постійно отримував з ЗЧ ОУН кореспонденцію легальною дорогою, в якій зміст спочатку був закодований у вибраних словах (і автор, і адресат листа додумувалися їх правдивого значення), а пізніше писаний хімічними субстанціями на „звичайному” листі. Від 1951 р. „сітка” „Зенона” розпоряджала також радіостанціями, які використовувала в контактах з ЗЧ ОУН та СІС.

В ході операції „Ц-1” польське МБП повністю співпрацювало з советським МГБ, яке миттєво було інформоване про найважливіші події в „грі”. Так само чітко йшло співробітництво з Міністерством Внутрішніх Справ (МВД) та советськими прикордонними службами. Советська сторона кожного разу була точно повідомлена про кур’ерів, які збиралися до УРСР, а також про день і місце переходу кордону. Інколи кордон „відкривали”, щоб зв’язкові могли легше пройти на другу сторону. Масштаб оперативних дій та територія, на якій їх проводили, вимушували також співпрацю між МБП а чехословацькою Службою Державної Безпеки (ШтБ). Прага була інформована про українські кур’ерські групи. Деякі з них були чехословацькими спецслужбами ліквідовані.

МБП використовувало усі можливі в той час оперативні засоби. Більш важливі зустрічі Лапінського й інших агентів, які діяли в організації, охоронялися оперативними групами, які оберігали своїх таємних співробітників. Деколи застосовували підслух, що – як здається – було ще тоді рідкісним явищем через

кошти. Тому й зустрічі відбувалися інколи в місцях призначених „безпекою” – наприклад в готелях. Підслухи були також влаштовувані в квартирах, які – за гроші МБП – несвідомі члени „сітки” „Зенона” купляли на потреби „підпілля”. Контроля кореспонденції, яку провокатор вів з закордоном, також не була важкою. Практично кожний лист чи таємне письмо завдяки Лапінському й іншим агентам потрапляло до рук функціонерів, які вели „гру”. Маючи частоту детекторів („кварців”) українських радіостанцій та знаючи домовлені дати виходу в ефір, Департамент Зв’язку МБП міг вповні слідкувати за контактами „конспірації” в Польщі з ЗЧ ОУН та СІС.

Ліквідація деяких кур’єрських груп та арешти поодиноких конспіраторів довели врешті-решт до появи і в краю, і на Заході підозри відносно провідника „сітки”. В такій ситуації вирішено закінчити операцію „Ц-1”. Арешти конспіраторів велися від квітня 1954 р. на території цілої Польщі. Проходили вони справно, бо органи мали точні описи членів „сітки”, знали під якими фіктивними прізвищами вони вкриваються та на яких квартирах перебувають. Майже ніхто з конспіраторів не мав шанс на втечу, оборону чи покінчення з життям. Під час арештів МБП вміло „виводило” агентуру, яка діяла в організації. Роль Лапінського пробувано вкрити мнимим його самогубством, хоч його підвладні досить швидко подумалися, ким насправді був їхній командир. Але поки це стало усім ясно, на волі не лишився майже ніхто, хто в останніх роках був причетний до „сітки” „Зенона”. Останні особи, які мали з нею зв’язок, попали в руки „безпеки” весною 1956 р. Загалом – як писали функціонери – в ході операції „арештовано 86 людей, здобуто 12 радіостанцій, багато одиниць короткої та автоматичної зброї, фотографічні апарати й інші предмети шпигунського спорядження”. Важко встановити, чи дії МБП були координовані з операціями МГБ, але ліквідація „сітки” „Зенона” в Польщі відбулася в майже той сам час, коли на території України закінчували свою роботу советські спецслужби, яку звершив в травні 1954 р. арешт останнього командира УПА Василя Кука „Лемеша”. Також при тому арешті немалу роль відіграли агенти, завербовані советами серед підпільників.

„Ц-1” була однією з найбільших операцій, які в перших повоєнних роках проводили разом польські та советські органи безпеки проти українського резистансу. Вони майже чотири роки контролювали кур’єрські шляхи ЗЧ ОУН з Заходу до УРСР і назад, інфільтрували українську оунівську еміграцію та паралізували усі спроби її впливу на ситуацію в Україні. Ефективно також протидіяли усім заходам, які організувало, користаючись допомогою бандерівців, британське СІС. Оприлюднення інформації про операцію „Ц-1” в комуністичних масмедіях було черговим ударом по британських спецслужбах, які вже раніше зазнали невдач в Албанії, Польщі та Прибалтиці. Призвело воно також до нових розколів в ОУН.

Закінчення операції „Ц-1” не було кінцем співробітництва комуністичних служб проти українських середовищ у діаспорі, в тому також і тих, які виводилися з інших як ОУН політичних течій. У наступних десятиріччях проведено принаймні кільканадцять інших спецоперацій, проте усі вони були меншого масштабу, ніж „гра” „Ц-1”.

SUMMARY

The book titled *Prowokacja „Zenona”* („*Zenon's*” *Provocation*) is mainly based on the recently unclassified archival documents of the former Polish Ministry of Public Security (MBP). The book presents in detail the origins, course and effects of the provocative ‘game’ known by the ‘C-1’ codename, and which was carried out together by the MBP and the Soviet Ministry of National Security (MGB) against the Bandera faction of the Organization of Ukrainian Nationalists (Orhanizacia Ukrainskykh Nacionalistiv – OUN-B, also called Banderites) and the British Secret Intelligence Service (SIS) from 1950 to 1954.

The beginnings of the abovementioned ‘game’ stem from 1947 when the Ukrainian underground, that is the civil ring of the OUN-B and the armed troops of the Ukrainian Insurgent Army (Ukrainska Povstanska Armiya – UPA), ceased to exist in the south-eastern regions of Poland. Most of the members of the underground lost their lives or were demobilized. Others were given the order to move to the territory of Soviet Ukraine and to continue the fight there. Some UPA troops were ordered to fight their way towards the West. Only several groups composed of trusted conspirers, that were supposed to remain in the field and perform courier and liaison tasks in the future, stayed in the border zone. Until the summer of 1948 nearly all those groups were either defeated or were moved to the territory of the USSR or got dispersed. At the same time most of the courier channels and contact points of the OUN-B in Poland and Czechoslovakia were liquidated or taken ‘under control’ by the security forces.

The officers of the communist services who were fighting against the Ukrainian underground, were well-informed about the existing situation. They have assumed that the emigration structures of the OUN-B: External Units of the OUN (Zakordonni Chastyny OUN – ZCz OUN) would try to revive the broken contacts with Poland and Ukraine. That is why the idea of creating a fictitious underground ‘ring’ appeared – the ring, completely under the control of security bodies, which was supposed to be presented to the expected messengers from the West as a continuation of the former Ukrainian conspiracy in Poland. The leading person of the conspiracy was to be Leon Łapiński nom de guerre Zenon – the head of the Security Services of the 3rd OUN District of the Trans-Curzon Territories who was arrested in Czechoslovakia and transferred to Poland in the summer of 1948 where he was recruited by the MBP as the agent Bogusław.

The agent provocateur found a small unit under the command of Jan Niewiadomski Yurko (the last underground group left one year before) in the forests of Khelm District in the autumn of 1948. Taking the advantage of his authority as the former their superior,

he influenced the members of the group to leave the forest, legalize themselves and continue their conspiracy in a new 'ring'. Apart from it, in the western territories of Poland the agent and the members of the Yurko group, unaware of Łapiński's real role, found a few dozen people, either former UPA members or just Ukrainians displaced there in 1947 in the course of the 'Vistula' Operation, who became engaged in the co-operation with the new 'underground'.

At that time the ZCz OUN got in touch with the British special services in the western occupation zones of Germany. The Banderites committed themselves to supply the British with intelligence information in return for material, financial and logistic assistance. The first courier group who arrived in Poland in the summer of 1949 thanks to the help of SIS, found Zenon and his people relatively easily. At the beginning of January 1950 the MBP started the 'C-1' operation. The contact with the West and the underground in Ukraine which was established by the Łapiński 'ring' in 1950 was quite a success for agent Bogusław. His importance was continually increasing especially that the correspondence sent by him to the ZCz OUN or the reports of the couriers coming back from Poland did not give any basis for suspecting treason. With the flow of time the Zenon's 'ring' became the most important bridge between the West and the Ukrainian underground in the USSR.

The main contact route between Łapiński's 'ring' and the ZCz OUN was via Czechoslovakia to Bavaria. The couriers bringing mail, literature, money and intelligence equipment traveled that way for nearly four years. When going back they took correspondence, reports and the people whom the security services let leave Poland and go to the West for the operational purposes. Throughout the 'C-1' operation Ukrainian messengers crossed the Polish-Czechoslovakian border at least 13 times despite the fact that both the ZCz OUN and SIS also looked for alternative contact routes. In 1951 the old proved method of an airborne landing was applied, and one year later (in May 1952) – a landing from a submarine. A completely new landing method was applied in 1953 – messengers from abroad were transferred to Poland by balloons taking off from board cutters which sailed near the Polish territorial waters. Apart from transferring mail by messengers, agent Bogusław regularly corresponded by legal postal services. In the beginning, the meaning was coded in selected words (both the sender and recipient guessed the real meaning), and later chemicals were used to create confidential text on such 'innocent' messages. From 1951 Zenon's 'ring' had radio transmitters and receivers at its disposal and they used them to get in touch with both the ZCz OUN and SIS.

Throughout the 'C-1' operation the MBP co-operated tightly with the MGB which was up-dated on the most important events taking place in the 'game'. They also co-operated with the Soviet Ministry of Internal Affairs (MWD) and border services. The Soviets were regularly informed about every courier travel preparations and about the date and place of encroaching on the Soviet territory. Sometimes the border was even 'opened' at a certain stretch in order to enable messengers to enter the territory of the USSR without any problems. The scope and territory of the undertaken and performed activities also required the co-operation with the Czechoslovakian State Security Service (StB). Prague was informed on the Ukrainian messenger groups. Some of them were liquidated by the Czechoslovakian special services.

In the course of the 'C-1' operation the MBP used all then available operational methods and resources. All more important meetings of Łapiński and other agents placed in the organization were guarded by operational groups which were to protect their secret co-operators. Sometimes eavesdropping techniques, which were still very rare then, were used. That is why a part of those meetings took place on the premises set by security services e.g. hotel rooms. Flats, which were bought by the unaware members of the Zenon's 'ring' for the MBP's money for the needs of the 'underground', were also bugged. The control of the correspondence which the provocateur carried on with the parties abroad also presented no problem. Literally every secret text or letter was delivered by Łapiński and other agents to the officers carrying out the 'game'. Having at their disposal the frequencies of the detectors ('quartzes') of the Ukrainian radio stations and knowing the set dates of broadcasting, the Department of Communication of the MBP could also fully trace radio contacts of the 'conspiracy' in Poland with the ZCz OUN and SIS.

The liquidation of some messenger groups and arrests of single conspirators finally resulted in arousing suspicion towards the head of the 'ring' in Poland and in the West. This is why the decision about closing the 'C-1' operation was made. The arrests started in April 1954. They were conducted nationwide and as a rule they went smoothly because the authorities had detailed descriptions of the 'ring' members and knew which fictitious names they used as well as quarters in which they were stationed. Nearly none of the conspirers was given a chance to flee, defend or commit suicide. In the course of the arrests, the MBP skillfully covered its agents operating in the organization. They tried to hide Łapiński's role by faking his suicide but his subordinates quite quickly guessed who their head in reality was. However, before they realized the truth nearly no one who had got in touch with Zenon and his people in the last years remained free. The last persons connected with Łapiński's ring fell into the hands of security services in the spring of 1956. 'All in all' – the officers reported – 'during the operation, a total of 86 people were arrested, and the following were confiscated: 12 radio transmitters and receivers, many handguns and machine guns, cameras and other items and things constituting intelligence equipment'. It is hard to determine whether the MBP actions were coordinated with the MGB operations in the USSR, but the Zenon's 'ring' liquidation nearly coincided with the activities of the Soviet special services in Ukraine conducted against the underground there as a result of which the last UPA leader, Vasyl Kuk Lemish was arrested in May 1954. The substantial role also in that arrest was played by the MGB agents recruited among the Ukrainian underground members.

The 'C-1' operation was one of the biggest which was conducted together by the Polish People's Republic and Soviet security bodies against Ukrainian conspiracy in the first years after World War II. They controlled the transfer routes of the ZCz OUN from the West to the USSR and back, infiltrated the OUN-related Ukrainian emigration and paralyzed all its attempts to influence the situation in Ukraine for almost four years. They also effectively counteracted all undertakings which SIS wanted to perform with the Banderites' help. Releasing the information on the 'C-1' operation in the Communist media was the next blow dealt to British services which had suffered defeats earlier in Albania, Poland and Soviet Baltic republics. It also led to the creation of new divisions in the OUN.

Ending the 'C-1' operation did not mean the end of the cooperation of the communist special services against Ukrainian communities on emigration, also including those with other than nationalistic affiliation. At least a dozen or so other operations of that kind were conducted in the next decades. However, the scale and significance of them were much lower than in the case of the 'C-1' operation.

WYKAZ SKRÓTÓW

| | |
|---------|--|
| ABN | – Anti-Bolshevik Bloc of Nations (Antybolszewicki Blok Narodów) |
| AIPN | – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie |
| AIPN Bi | – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku |
| AIPN Gd | – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku |
| AIPN Lu | – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie |
| AIPN Po | – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu |
| AIPN Rz | – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie |
| AIPN Wr | – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu |
| AK | – Armia Krajowa |
| AMV ČR | – Archiv ministerstva vnitra ČR Praha (Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej w Pradze) |
| AP | – Archiwum Państwowe (miasto) |
| CIA | – Central Intelligence Agency (Centralna Agencja Wywiadowcza) |
| CIG | – Central Intelligence Group (Grupa Centrali Wywiadu) |
| COP | – Centralny Obóz Pracy |
| CSR | – Československá republika (Republika Czechosłowacji) |
| CzeKa | – Czeriezwyczajna Komissija, skrót od Wsiechrossijskaja Czeriezwyczajna Komissija po Borbie s Kontrriewolucijej i Sabotażom (Wszecchrosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem) |
| GL | – Gwardia Ludowa |
| GPU | – Gosudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenije (Państwowy Zarząd Polityczny) |
| HURI | – Harvard Ukrainian Research Institute |
| HWSz | – Hołownyj Wijskowyj Sztab (Główny Sztab Wojskowy) |
| IPN | – Instytut Pamięci Narodowej |
| IRO | – International Refugees Organization (Międzynarodowa Organizacja Uchodźców) |
| KBW | – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego |
| KdsBP | – Komitet do spraw Bezpieczeństwa Państwowego |
| KGB | – Komitet Gosudarstwiennoj Biezopastnosti (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego) |
| KP | – Komeda Powiatowa |
| KPP | – Komunistyczna Partia Polski |
| KPZU | – Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy |
| MBP | – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego |
| MGB | – Ministierstwo Gosudarstwiennoj Biezopastnosti (Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego) |
| MO | – Milicja Obywatelska |

| | |
|------------|--|
| MSW | – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych |
| MUBP | – Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego |
| MWD | – Ministerstwo Wntrniennych Dieł (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) |
| NKGB | – Narodnyj Komissariat Gosudarstwiennoj Biezopastnosti (Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego) |
| NKWD | – Narodnyj Komissariat Wntrniennych Dieł (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) |
| NPW | – Naczelną Prokuratura Wojskowa |
| NRD | – Niemiecka Republika Demokratyczna |
| NSW | – Najwyższy Sąd Wojskowy |
| OGPU | – Obiedinionnoje Gossudarstwiennoje Politiczeskoje Uprawlenije (Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny) |
| OPC | – Office of Policy Coordination (Biuro Koordynacji Politycznej) |
| OT | – Odcinek Taktyczny |
| OUN | – Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów) |
| OUN-B | – Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw – banderiwci (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, frakcja banderowska) |
| OUN-M | – Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw – melnykiwci (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, frakcja melnykowska) |
| OUNz | – Orhanizacija Ukrajinskich Nacjonalistiw za kordonom (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów za granicą) |
| PJPC | – Peter J. Potichnyj Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine |
| PPR | – Polska Partia Robotnicza |
| PRL | – Polska Rzeczpospolita Ludowa |
| PUBP | – Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego |
| PUN | – Prowid Ukrajinskich Nacjonalistiw (Prowid Ukraińskich Nacjonalistów) |
| RKU | – Rejonowa Komenda Uzupelnień |
| SB | – Służba Bezpieczeństwa |
| SB OUN | – Służba Bezpeky Orhanizaciji Ukrajinskich Nacjonalistiw (Służba Bezpieczeństwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów) |
| SB ZCz OUN | – Służba Bezpeky Zakordonnych Czastyn Orhanizaciji Ukrajinskich Nacjonalistiw (Służba Bezpieczeństwa Zagranicznych Formacji Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów) |
| SD | – Sicherheitsdienst (Służba Bezpieczeństwa SS) |
| SKW | – Samooboronni Kuszczowi Widdiły (Kuszczowe Oddziały Samoobrony) |
| SS | – Schutzstaffeln (Sztafety Ochronne) |
| StB | – Státní Bezpečnost (Służba Bezpieczeństwa Państwa) |
| SIS | – Secret Intelligence Service (Tajna Służba Wywiadowcza) |
| UB | – Urząd Bezpieczeństwa |
| UCzCh | – Ukrajinskyj Czerwonyj Chrest (Ukraiński Czerwony Krzyż) |
| UDK | – Ukrajinskyj Dopomohowyj Komitet (Ukraiński Komitet Pomocy) |
| UHA | – Ukrajinska Hałycka Armija (Ukraińska Halicka Armia) |
| UHWR | – Ukrajinska Hołowna Wyzwolna Rada (Ukraińska Główna Rada Wyzwoleńcza) |
| UŁS | – Ukrajinskyj Łehion Samooborony (Ukraiński Legion Samoobrony) |
| UNA | – Ukrajinska Narodna Armija (Ukraińska Armia Narodowa) |
| UNRRA | – United Nations Reconstruction and Rehabilitation Administration (Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy) |

| | |
|---------|--|
| UPA | – Ukraińska Powstańska Armija (Ukraińska Powstańcza Armia) |
| URL | – Ukraińska Republika Ludowa |
| USA | – United States of America (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) |
| USRR | – Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka |
| USS | – Ukraiński Siczowi Strilci (Ukraińscy Strzelcy Siczowi) |
| UWO | – Ukraińska Wijkowa Orhanizacija (Ukraińska Organizacja Wojskowa) |
| WiN | – Wolność i Niezawisłość |
| WOP | – Wojska Ochrony Pogranicza |
| WP | – Wojsko Polskie |
| WSR | – Wojskowy Sąd Rejonowy |
| WUBP | – Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego |
| WUdsBP | – Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego |
| ZCz OUN | – Zakordonni Czastyny OUN (Zagraniczne Formacje OUN) |
| ZP UHWR | – Zakordonne Predstawnyctwo Ukrajinskoji Hołownoji Wyzwolnoji Rady (Zagraniczne Przedstawicielstwo Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej) |
| ZSRR | – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich |
| ZUZ | – Zachidnioukrajński Zemli (Zachodnioukraińskie Ziemie) |

BIBLIOGRAFIA

I. Archiwalia

Archiwum IPN w Białymstoku

Akta śledcze w sprawie Włodzimierza Głowacza (właśc. Hołowacza).

Akta śledcze w sprawie Wasyla Kłymasza.

Akta śledcze w sprawie Eugeniusza Kołpaka, Mikołaja Pawońskiego, Jana Bielańczuka (właśc. Bilańczuka), Stefana Nowosada, Aleksandra Stańko, Władysława (właśc. Włodzimierza) Borowyka, Jana Dumki.

Akta śledcze w sprawie Szymona Nieprzyja (właśc. Nepryja) vel Świdnickiego Czesława.

Kwestionariusze osobowe członków nielegalnej organizacji.

Materiały operacyjnego rozpracowania Andrzeja Nogi vel Żurawskiego Dymitra.

Materiały operacyjnego rozpracowania Wasyla Zbrozyka i innych.

Materiały sprawy ewidencyjno-obszernyjnej Michała Dejneki, Nadziei Łychołat i Leona Kowala.

Materiały sprawy ewidencyjno-obszernyjnej Jana Dumki.

Materiały sprawy ewidencyjno-obszernyjnej Jana Smuta.

Materiały sprawy ewidencyjno-obszernyjnej Wasyla Kłymasza.

Archiwum IPN w Białymstoku – Delegatura w Olsztynie

Akta nadzoru prokuratorskiego w sprawie Wasyla Kłymasza.

Archiwum IPN w Gdańsku

Akta śledcze w sprawie Marii Michaliszyn, Andrzeja Priadko i innych.

Akta śledcze w sprawie Katarzyny Dytyniak i innych.

Informacja o wrogiej działalności ZCz OUN za granicą i w kraju w latach 1954–1960 r. – opracowanie.

Materiały nadzoru prokuratorskiego w sprawie przeciwko Piotrowi Hojsanowi ps. „Woron”, Zbigniewowi Kamińskiemu ps. „Don” i innym.

Materiały operacyjnego rozpracowania Michała Cwięka (właśc. Cwiacha).

Materiały operacyjnego rozpracowania Anny Frączak.

Materiały operacyjnego rozpracowania Dymitra Staroszaka.

Materiały operacyjnego rozpracowania Jerzego Harysza.

Materiały operacyjnego rozpracowania Włodzimierza Kordiaka.

Materiały operacyjnego rozpracowania Michała Łowczanina (właśc. Liwczanina).

Materiały operacyjnego rozpracowania Michała Proskury.

Materiały operacyjnego rozpracowania Marii Zinczuk.

Materiały operacyjnego rozpracowania Anny Szkilnik (właśc. Szkilnyk).

Materiały operacyjnego rozpracowania Andrzeja Priadko.

Materiały operacyjnego sprawdzenia Anny Martyniuk.
Meldunki i sprawozdania WUBP w Gdańsku.
Sprawozdania Wydziału II KW MO Koszalin za lata 1955–1958.
Sprawozdania i materiały Referatu II PUBP Bytów 1946–1965.
UPA w województwie koszalińskim 1949–1965.

Archiwum IPN w Lublinie

Akta śledcze sprawy Jana Niewiadomskiego i innych.
Akta śledcze sprawy Ireny Matwijczyny.

Archiwum IPN w Poznaniu

Akta sprawy ewidencyjno-obszernyjnej ks. Juwelentego Wołoszczuka.

Archiwum IPN w Rzeszowie

Akta śledcze w sprawie Tadeusza Romańca i innych.
Akta śledcze w sprawie Włodzimierza Marczaka.
Materiały sprawy obiektowej „Nacjonalizm ukraiński”.
Teczka osobowa i teczka pracy agenta ps. „Karpacki” – Romana Linkiewicza vel Bobaka.
Teczka osobowa agentki ps. „Skała” – Marii Ciok.

Archiwum IPN w Warszawie

Akta kontrolno-śledcze w sprawie Zbigniewa Kamińskiego i innych.
Akta kontrolno-śledcze w sprawie Włodzimierza Marczaka.
Akta kontrolno-śledcze w sprawie Eliasza Matwijczyny.
Akta kontrolno-śledcze w sprawie Jana Sienko (właśc. Seńko).
Akta kontrolno-śledcze w sprawie Dymitra Szykuły.
Akta kontrolno-śledcze dotyczące Aleksandra Wawrykowicza.
Akta kontrolno-śledcze w sprawie ks. Juwelentego Wołoszczuka.
Akta nadzoru prokuratorskiego w sprawie Zbigniewa Kamińskiego i innych.
Akta personalne Bronisława Wróblewskiego.
Akta personalne Mariana Bosowskiego.
Akta śledcze w sprawie Michała Balijsa.
Akta śledcze w sprawie Wasyla Dyszkanta.
Akta śledcze w sprawie w sprawie Anny Hury „Tamary” vel Zielińskiej Zdzisławy vel Grot Emilii.
Akta śledcze w sprawie Zbigniewa Kamińskiego.
Akta śledcze w sprawie Wasyla Kirpy, Jana Smuta i Jarosławy Smut.
Akta śledcze w sprawie Grzegorza Kisielewskiego.
Akta śledcze w sprawie Szymona Nieprzyja (właśc. Nепryja).
Akta śledcze w sprawie Katarzyny Stańko i Bronisławy Prostack.
Akta śledcze w sprawie Aleksandra Waszczuka i Michała Prokopczuka.
Akta śledcze w sprawie Piotra Warenyci.
Charakterystyka nr 144: Michał Fedak „Smyrnyj”.
Charakterystyki b. agentury ze środowisk OUN-UPA.
Materiały dotyczące współpracy organów bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji w zwalczaniu podziemia ukraińskiego.
Materiały dotyczące współpracy polsko-radzieckiej w zwalczaniu podziemia ukraińskiego.
Materiały dotyczące ZCz OUN.
Materiały operacyjnego rozpracowania kryptonim „C-1”.
Materiały operacyjnego rozpracowania Michała Balijsa kryptonim „Nacjonalista”.

Materiały operacyjnego rozpracowania Michała Fedaka.
Materiały przekazane przez KGB na wystawę o współpracy służb ZSRR i PRL – fotokopie.
Materiały sprawy kryptonim „Stonka”.
Materiały sprawy kryptonim „Osy” – rozpracowanie kontaktów nacjonalistów ukraińskich z obywatelami polskimi.
Punkty kontaktowe siatki OUN i karty na czyn współpracowników siatki.
Rozpracowanie OUN-UPA: doniesienia agentów, zeznania, spisy członków.
Teczka osobowa i teczka pracy agenta ps. „Bogusław” – Leona Łapińskiego.
Teczka pracy agenta ps. „Broniek” – Eugeniusza Hury.
Teczka pracy agenta ps. „Ihor” – Dymitra Feszaka.
Teczka pracy agentki ps. „Skala”, „Lucyna” – Marii Ciok.

Archiwum IPN we Wrocławiu

Akta kontrolne sprawy Piotra Hojsana.
Akta kontrolne sprawy Eugeniusza Kozy.
Akta kontrolne sprawy Dymitra Szykuły i innych.
Akta kontrolne sprawy Antoniego Kwiatkowskiego.
Charakterystyka nr 34 nielegalnej organizacji OUN-UPA działającej na terenie województwa wrocławskiego w latach 1946–1947.
Materiały sprawy operacyjnego sprawdzenia Jana Niewiadomskiego.
Materiały operacyjnego rozpracowania Zbigniewa Kamińskiego i Ireny Kamińskiej.

Archiv Ministerstva Vnitra ČR (Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej w Pradze)

Kopie wybranych dokumentów udostępnione przez Ondřeja Kouteka.

Archiwum Państwowe miasta stołecznego Warszawy (obecnie w Archiwum IPN w Warszawie)

Akta sprawy sądowej Lubomiry Bohaczewskiej i Zenobii Daćko (Sr 850/47).
Akta sprawy sądowej Mirosława Onyszkiewicza (Sr 450/50).
Akta sprawy sądowej Piotra Soroki (Sr 185/49).

Archiwum Państwowe w Gdańsku (obecnie w Archiwum IPN w Gdańsku)

Teczka więzienna ks. Wasyla Hrynyka.

Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie

Odpis instrukcji Jarosława Starucha „Stiaha” z 1947 r. (kserokopia udostępniona przez Mariusza Zajączkowskiego).

Harvard Ukrainian Research Institute

Lebed Papers (Kolekcja Mikołaja Łebedia) – kserokopie wybranych dokumentów udostępnione autorowi przez dr. Romana Wysockiego.

The John P. Robarts Research Library University of Toronto

„Peter J. Potichnyi Collection on Insurgency and Counter-Insurgency in Ukraine”

Dokumenty ze zbiorów prywatnych

Materiały w posiadaniu: Michała Bochno, dr. Grzegorza Motyki, prof. Anatola Kaminińskiego, Modesta Ripeckiego, Eugeniusza Sztendery, Swjatosława Wasylka.

Dokumenty udostępnione w internecie

Utilization of the Mass of Soviet Refuges, 19 IV 1948 r. (<http://www.cia.gov/csi/books/17240/1-6.pdf>, 16 I 2005 r.).

II. Źródła opublikowane

Akcja „Wisła”. Dokumenty, oprac. E. Misiło, Warszawa 1993.

„Dziennik Ustaw RP” (1944–1956 – wybrane numery).

Frazik W., *Operacja „Cezary” – ubecka analiza „gry” z WiN-em*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 15.

Jasiak M., *Struktura cywilna OUN-UPA w Polsce 1944–1947. Zeznania Jarosława Chamiwki*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 4.

Kokin S., *Anotowanyj pokazczyk dokumentiw z istoriji OUN ta UPA u fondach Derżawnoho Archiwu SBU*, Kyjiw 2000.

Litopys UPA, t. 1–41, red. P.J. Poticznyj i inni, Toronto–Lwów, 1978–2004.

Litopys UPA (seria nowa), t. 1–7, red. P. Sochań, P.J. Poticznyj i inni, Kyjiw–Toronto 2003.

Misiło E., *Polskie „bandy UPA”*, „Karta” 1991, nr 2.

Motyka G., *Kombinacje NKWD: UPA*, „Karta” 1998, nr 26.

Political Thought of the Ukrainian Underground 1943–1951, ed. P.J. Potichnyj i Ye. Shtendera, Edminton 1986, s. 391–401.

Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946, t. 1–2, red. E. Misiło, Warszawa 1996–1999.

Siwicki M., *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 3, Warszawa 1994.

III. Prasa

„Nasze Słowo” (1956–2005 – wybrane numery).

„Surma” (1950–1954 – wybrane numery).

„Trybuna Ludu” (1954, 1955, 1961, 1988 – wybrane numery).

IV. Encyklopedie i informatory

Almanach Towarzystwa Wojaków UPA w ZSA, Detroit–Kyjiw–New York 2000.

Encyclopedia of Ukraine, ed. V. Kubijowych (vol. 1–2), D. Struk (vol. 3–5), Toronto–Buffalo–London 1984–1995.

Enyklopedija sekrietnych służb Rossiji, red. A. Kołpakidi, Moskwa 2004.

Historia drugiej wojny światowej 1939–1945, red. A.A. Greczko i inni, t. 6, 8, Warszawa 1980–1981.

Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944–1956, Warszawa 1964 (reedycja: Lublin 1993).

Informator o osobach skazanych za szpiegostwo w latach 1944–1984, Warszawa 1984 (reedycja: Lublin 1994).

Kolańczuk O., Łytwyn M., Naumenko K., *Heneralitet ukrajnińskich wyzwolnych zmahań. Biohramy heneraliw ta admiraliw ukrajnińskich wijskowych formacij perszoji połowyny XX stolittia*, Lwów 1995.

Lubjanka. Organy WCzK-OGPU-NKWD-NKGB-MGB-MWD-KGB 1917–1991 – sprawocznik, red. A. Kokutrin i N. Pietrow, Moskwa 2003.

Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991.

Piotrowski M., *Ludzie bezpieki w walce z narodem i Kościołem*, Lublin 2000.

- Polegli w walce o władzę ludową*, red. R. Halaba i in., Warszawa 1970.
 Polmar N., Allen T. B., *Księga szpiegów. Encyklopedia*, Warszawa 2000.
Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorialnie im właściwych władz, urzędów i urządzeń komunikacyjnych, red. T. Bystrzycki i in., Przemyśl 1933–1934.
 Sodol P., *Ukraińska Powstancza Armija 1943–1949. Dowidnyk*, New York 1994.
 Sodol P., *Ukraińska Powstancza Armija 1943–1949. Dowidnyk druhyj*, New York 1995.

V. Wspomnienia i relacje

Publikacje zwarte i w pracach zbiorowych

1947. *Propamjatna knyha*, oprac. B. Huk, Warszawa 1997.
 Bajlak R., *Bohunowa trydoroħa. Kadry na skrzyżaliach*, Warszawa 2004.
Bojowi druzi. Spomyny, oprac. W. Makar, Toronto 1980.
 Borec J., *Rejd bez zbroji. UPA na zachodi. Spohady*, London 1982.
Bunt pokolenia. Rozmowy z intelektualistami ukraińskimi, rozmawiały i opatrzyły komentarzem B. Berdychowska i O. Hnatiuk, Lublin 2000.
 Hrycaj J., Hrycaj P., *A rany na hojilysia. Spomyny „Czornoty”*, Toronto–Lwiv 2001.
 Karwańska-Bajlak A., *Wo inja twoje*, Warszawa 2000.
 Łenko N. [Łeontowycz-Baszuk N.], *Na meżowij zemli (spohady z Zakerzonnia)*, Kyjiw 1999.
 Mahur J., *Pro sebe i KDB rozpowidaje „Marko”*. *Spohady*, Lwiv 1996.
 Mańkowski S., *Pod banderą z zielonym otokiem*, Warszawa 1967.
 Marczak W., *Ukraińiec w Polsce*, t. 2, Sanok 1994.
 Marczak W., *Ukraińiec w Polsce – część ostatnia*, Sanok 2004.
 Martyniuk A., *Spohady sanitarki Ukraińskoho Czerwonoho Chresta* [w:] *Litopys UPA*, t. 23, red. M. Ripeckij, Toronto–Lwiv 1992.
 Philby K., *Moja cicha wojna*, Warszawa 1994.
 Pleczeń O., *9 lat w bunkrze. Wspomnienia żołnierza UPA*, Lublin 1991.
 Rosił I., *Rejd simoch na zachid* [w:] *Litopys UPA*, t. 39, red. P. J. Poticznyj, Toronto–Lwiv 2003.
 Rosił I., *Szliachamy korola Danyła (rejd w Schidniu Prusiju)* [w:] *Litopys UPA*, t. 39, red. P.J. Poticznyj, Toronto-Lwiv 2003.
 Sannikow G., *Bolszaja ochota*, Moskwa 2002.
 Sawczyn M., *Tysiacza dorih. Spohady* [w:] *Litopys UPA*, t. 28, red. E. Sztendera, P.J. Poticznyj, Toronto–Lwiv 1995.
Siedem rozmów z gen. Pożogą – I zastępcą ministra spraw wewnętrznych, szefem wywiadu i kontrwywiadu, rozm. H. Piecuch, Warszawa 1987.
 Sudopłatow P., *Razwiedka i Kreml*, Moskwa 1996.
 Sudopłatow P., *Wspomnienia niewygodnego świadka*, Warszawa 1999.
 Tymoczko-Kamińska I., *Moja odyseja*, Warszawa 2005.
Wira, nadija, lubow, oprac. A. Pańkiw, t. 1–2, Warszawa 2000–2005.
Zakerzonnia. Spohady wojakiw UPA, red. B. Huk, t. 1–5, Warszawa 1994–2005.

Publikacje prasowe

- „Nasze Słowo” 2000, nr 23: wspomnienie Olgi Moroz.
 „Nasze Słowo” 2001, nr 49, 50, 51: wspomnienia Ireny Matwijczyny.
 „Nasze Słowo” 2002, nr 23: wspomnienia Zofii Olchy-Taraban.
 „Nasze Słowo” 2002, nr 28: wspomnienia Aleksandra Biłewicza.

Relacje w zbiorach autora

Eugenia Bilańczuk z d. Górską (10 IV 2004 r.)

Bogdan Łychołat (19 VI 2004)

Anna Martyniuk (19 V 2004 r.)

VI. Prace i opracowania nieopublikowane

Hess S., *The Clandestine Operations of Hans Helmut Klose and the British Baltic Fishery Protection Service (BBFPS) 1949–1956* (maszynopis w zbiorach autora, tekst ukazał się w „The Journal of Intelligence History” 2001, nr 2).

Koutek O., *Akce „Škorpióni”. Postup StB proti ukrajinskému nacionalismu v Československu a jeho kontaktům v Polsku a na Ukrajině* (maszynopis w zbiorach autora, obecnie w druku).

VII. Publikacje internetowe

Huculak I., *Orhanizacija Ukrajinskykh Nacionalistiw pislia druhoji switowoji wojny. Ideologiczny aspekt* (<http://newright.il.if.ua/igor.htm>, 30 XII 2003 r.).

Istorija sowietskich organow gosudarstwiennoj bezopastnosti, Moskwa 1977 (<http://www.fas.harvard.edu/%7Ehpcws/documents.htm>, 16 III 2003 r.).

VIII. Publikacje naukowe, popularnonaukowe i publicystyczne

Akcja „Wisła”, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003.

Aldrich R.J., *The Hidden Hand: Britain, America, and Cold War Secret Intelligence*, New York 2002.

Andrew Ch., Gordijewski O., *KGB*, Warszawa 1997.

Andrew Ch., Mitrochin W., *Archiwum Mitrochina. KGB w Europie i na zachodzie*, Warszawa 2001.
Antypolska akcja OUN-UPA 1943–1944. Fakty i interpretacje, red. G. Motyka, D. Libionka, Warszawa 2002.

Balbus T., „Okno na świat”. *Formy działalności konspiracyjnej Ukraińców w Polsce południowo-zachodniej na tle kontrakcji Urzędu Bezpieczeństwa (1945–1954)* [w:] *Śłużby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.

Bażan O.H., *Wbystwo Lwa Rebeta i Stepana Bandery* [w:] *Politycznyj terror i terroryzm w Ukraini XIX–XX st. Istoryczni narisy*, red. W. Smolij i in., Kyjiw 2002.

Bruski J.J., *Petlurowcy: Centrum Państwowe Ukrainńskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2004.

Cenckiewicz S., „Afera Bergu” a suwerenność polityki polskiej na uchodźstwie [w:] *idem, Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004.

Czeredniczenko W., *Anatomija zraždy. Ukrajinskyj burżuazyjnyj nacionalizm – znariaddia antyradianskoj polityky imperializmu*, Kyjiw 1978 (wydanie w jęz. rosyjskim: Kijew 1983).

Danylenko W. M., *Borot'ba z „ukrajńskym burżuaznym nacionalizmom”* [w:] *Politycznyj terror i terroryzm w Ukraini XIX–XX st. Istoryczni narisy*, red. W. Smolij i in., Kyjiw 2002.

Dmytruk K., *Żowto-błakytni bankroty*, Kyjiw 1982.

Dorril S., *MI6. Inside the Covert World of Her Majesty's Secret Intelligence Service*, New York–London–Sydney–Singapore 2000.

Dziuba I., *Internacionalizm czy rusyfikacja*, Mjunchen 1968.

Frazik W., *Operacja „Cezary” – przegląd wątków krajowych* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. T. Łabuszewski, K. Krajewski, Warszawa 2005.

Golec J., *Kontrwywiad polski w walce z ukraińskimi agentami wywiadu brytyjskiego w latach 1948–1954*, „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej SB” 1986, nr 4.

- Golec J., *Podziemie zbrojne na Warmii i Mazurach w latach 1945–1948*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1983, nr 4.
- Golec J., *Podziemie zbrojne na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945–1948*, „Zeszyty Historyczne Akademii Spraw Wewnętrznych” 1988, nr 8.
- Grose P., *Operation Rollback: America's Secret War Behind the Iron Curtain*, Boston–New York 2000.
- Hałagida I., *Członkowie ukraińskiego podziemia na Warmii i Mazurach po 1947 r. (zarys zagadnienia)*, „Echa Przeszłości” 2004, t. 5.
- Hałagida I., *Leon Łapiński (1913–?), agent III Departamentu MBP*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1.
- Hałagida I., *Siatka OUN w Polsce w latach 1950–1954 – prowokacja Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o kryptonimie „C-1”* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. T. Łabuszewski, K. Krajewski, Warszawa 2005.
- Hałagida I., *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947–1957*, Warszawa 2002.
- Hrywna I., *Rok pierwszy*, „Borussia” 1991, nr 1.
- Jaworski M., *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984.
- Juchniewicz M., *Z działalności organizacyjno-bojowej Gwardii Ludowej w Obwodzie Lwowskim PPR-GL*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1968, nr 4.
- Jürjo I., *Operations of Western Intelligence Services and Estonian Refugees in Post-War Estonia and Tactics of KGB Counterintelligence* [w:] *The Anti-soviet Resistance in the Baltic States*, ed. A. Anušauskas, Vilnius 2001.
- Kamiński A., *Wasył Ochrymowycz. Biohraficznyj narys*, Toronto–New York–London 1999.
- Kamiński A., *Wid nasylnoji do myrnoji rewoliuciji*, New York–London–Sidney 1996.
- Kamiński Ł., *Lingua securitatis*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1.
- Korkuć M., *Oddziały prowokacyjne UB i KBW w Małopolsce*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1996, nr 8.
- Koutek O., *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Ukraińców w Czechosłowacji w latach 1945–1989* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
- Kowalczyk A.S., *Sawinkow*, Warszawa 1992.
- Kowalski L., *Lata walki Służby Bezpieczeństwa PRL*, Warszawa 1961 (wewnątrzresortowa publikacja MSW).
- Kryczewskij R. [właśc. Ilnyckij R.], *Orhanizacija Ukrajinskych Nacionalistiw w Ukraini – Orhanizacija Ukrajinskych Nacionalistiw za kordonom i ZCz OUN. Pryczynok do istoriji ukrajinskoho nacionalistycznoho ruchu*, New York–Toronto 1962.
- Kubijowycz W., *Ukrajinci w Heneralnij Huberni 1939–1941*, Chicago 1975.
- Kukridź E., *Gelen – szpion wieka*, Smoleńsk 2001.
- Kyryczuk J., *Ukrajinskij nacionalnyj ruch 40–50 rokiw XX stolittia: ideolohija ta praktyka*, Lwów 2003.
- Lewickij B., *Terror i rewolucja*, Paryż 1965.
- Łabuszewski T., *Kryptonim „Obszar”-„Narew”. Rozgrywka Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przeciwko konspiracji kpt. Kazimierza Kamińskiego „Huzara”* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. T. Łabuszewski, K. Krajewski, Warszawa 2005.
- Łukaszewicz B., *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955: szkice do monografii*, Olsztyn 2000.
- Łukaszewicz B., *Wyroki śmierci orzeczone przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie w latach 1946–1954*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1999, nr 4.
- Majewski M., *Teodor Dak i operacja „Pająki”* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
- Michniewicz W., *Wielki bluff sowiecki*, Chicago 1991.

- Misiło E., *Rozmowy których nie było*, „Zuстріczy” 1990, nr 1.
- Moskowski wbywci Bandery pered sudom*, red. D. Czajkowskiy, Mjunchen 1965.
- Motyka G., *Obraz UPA w sowieckiej historiografii i literaturze*, „Przegląd Wschodni” 2000, z. 1.
- Motyka G., *Od Wołynia do akcji „Wisła”*, „Więź” 1998, nr 3.
- Motyka G., *Próba spojrzenia na postępowanie z ciałami ofiar konfliktu: walki polsko-ukraińskie w latach 1943–1948*, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3.
- Motyka G., *Stosunki polsko-ukraińskie na terenie powiatów: Chełm, Włodawa i Biała Podlaska w latach 1943–1949*, „Rocznik Chełmski” 1999, t. 5.
- Motyka G., *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1947*, Warszawa 1997.
- Motyka G., *Zamiast wstępu: od operacji „C-1” do akcji „Bumerang”* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
- Motyka G., Wnuk R., *Atak na Hrubieszów*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1996, nr 8.
- Motyka G., Wnuk R., *Pany i rezuny. Współpraca AK-WiN i UPA*, Warszawa 1997.
- Mudryk-Mecznyk S., *Służba Bezpeky rewoliucyjnoji OUN w borot’bi z NKWD-NKGB-MGB-KGB*, Ternopil 1994.
- Mudryk-Mecznyk S., *Zakordonni Czastyny OUN: wnutriszni sprawy i dijalnist’ w emigraciji (pryczynky do istoriji)*, Lwiv 1996.
- Owczarek B., Penar J., *Nacjonalistyczne organizacje ukraińskie w Polsce. Wybrane problemy*, Warszawa 1979 (wewnątrzresortowa publikacja MSW).
- Paczkowski A., *Bardzo krótki słownik wywiadu*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 11.
- Pająk H., *Za samostijną Ukrainę*, Lublin 1992.
- Panczenko O., *Derżawa, prawo i rewolucija u wyzwolnij koncepciji Anatola Kaminśkoho*, Hadiacz 2001.
- Panczenko O., *Orhanizacija Ukrajinskych Nacjonalistiw za kordonom w konteksti ukrajinskoho derżawotorennia*, Hadiacz 2003.
- Partyzanśkymy dorohamy z komandyrom „Zalizniakom”*, red. R. Zinkewycz, Drohobycz 1997.
- Peptowski A., *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996.
- Piecuch H., *Akcje specjalne*, Warszawa 1996.
- Pisuliński J., *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956* [w:] *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
- Powstański mohyły. Propamjatna knyha wpawszych na poli sławy wojakiw Ukrajinskohoji Powstanczoji Armiji – Zachid VI Wojennoji Okruhy „Sian” Taktycznych Widtyntkiw „Łemko”*, „Bastion”, „Danyliw”, t. 1, oprac. E. Misyło, Warszawa–Toronto 1995.
- Prus E., *Atamania UPA. Tragedia Kresów*, Warszawa 1988.
- Prus E., *Atamania UPA. Tragedia Kresów*, Wrocław 1996 (wydanie drugie).
- Ripeckij M., *Leonid Łapinśkij („Zenon”). Ahent UB i NKWD* [w:] *Litopys UPA*, t. 39, red. P.J. Poticznyj, Toronto–Lwiv 2003.
- Romerstein H., Lewchenko S., *The KGB against the „Main Enemy”: How the Soviet Intelligence Service Operates against the United States*, Lexington–Toronto 1989.
- Rusnaczenko A., *Narod zburenyj. Nacjonalno-wyzwolnyj ruch w Ukraini j nacjonalni ruchy oporu w Bilorusi, Łytwi, Łatwiji, Estoniji u 1940–50-ch rokach*, Kyjiw 2002.
- Ręczacz T., Curkan W., *Rozszukujutsia...*, Kyjiw 1989.
- Sycz O., *Stepan Łenkawśkij: żyttiewyj szlach na tli istoriji OUN*, Iwano Frankiwśk 1999.
- Szota A.B., Szcześniak W.Z., *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973.
- Trofymowycz W., *Rola Niemiec i Związku Sowieckiego w konflikcie polsko-ukraińskim w latach 1939–1945* [w:] *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 5, red. R. Niedzielko, Warszawa 1999.

- U poszukach prawdy*, red. W. Baran i in., Łuck 2003.
- Wiedieniejew D., Szewczenko S., *Ukrajński Sołowyk*, Kyjiw 2001.
- Wiedieniejew D., Lysenko O., *Projawy terroru i terroryzmu w protystojanni radianskoji władzy ta OUN i i UPA w zachidnioukrajńskomu rehioni pisliawojennoji doby* [w:] *Politycznyj terror i terroryzm w Ukraini XIX–XX st. Istoryczni narisy*, red. W. Smolij i inni, Kyjiw 2002.
- Witalec R., *Sprawozdanie z akcji czoty „Czumaka” przeprowadzonej w powiecie przemyskim od 28 czerwca do 7 lipca 1947 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1.
- Wjatrowycz W., *Rejdy UPA terenamy Czechosłowaczyny*, Toronto–Lwiiw 2001.
- Wnuk R., *Dwie prowokacje – Piąta Komenda Zrzeszenia „WiN” i Berg*, „Zeszyty Historyczne” 2002, z. 141.
- M. Zajączkowski, *Sprawa agenturalno-śledcza kryptonim „Zabiata”. Kulisy procesu Jana Szpontaka „Zaliziaka”* [w:] *Śłużby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.
- Ziętek R., *Działalność Ukraińskiej Powstańczej Armii w powiatach hrubieszowskim i tomaszowskim od sierpnia do grudnia 1944 roku*, „Rocznik Chełmski” 2003, t. 9.
- Ziętek R., *Działania oddziałów partyzanckich Ukraińskiej Powstańczej Armii na południowym Podlasiu w latach 1945–1947*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2000, nr 3.
- Ziętek R., *Konflikt polsko-ukraiński na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w okresie okupacji niemieckiej*, „Rocznik Chełmski” 2001, t. 7.
- Ziętek R., *Śłużba Bezpieczeństwa OUN w nadrejonie „Lewada” w latach 1945–1947*, „Rocznik Bialsko-Podlaski” 2000–2001, t. 8–9.
- Żebrowski L., *Działalność tzw. band pozorowanych jako metoda zwalczania podziemia niepodległościowego w latach 1944–1947* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, red. R. Bäcker i in., Warszawa 1997.

IX. Artykuły prasowe, broszury, varia

- Chmielarz A., *Ukraińskie tropy*, „Karta” 1991, nr 4.
- Maksymenko M., *Terror na służbi ZCz OUN*, Kyjiw 1962.
- Matwijkeno M., *Czorni sprawy ZCz OUN*, Kyjiw 1962.
- Matwijkeno M., *Do czleniw i sympatykiw OUN ta do wsich ukrajinciw, jaki żywut’ poza meżamy ridnoji zemli*, Kyjiw 1960.
- Misyło E., „Zenon”. *Kalendarij zrady*, „Nasze Słowo”, nr 41 i 42.
- Motyka G., *Agenci z balonu*, „Gazeta Wyborcza”, 19 IV 1996 r.
- Mychajło Tytus – wojak UPA*, Lwiiw 1997.
- Nebesnyj W., Małysewycz W., Mahur J., *OUN – Jarmarok po rozprodażu szpyhuniw*, Kyjiw 1962.
- Rózdzyński J., *Znak tryzuba. Wycofując się „popelnilem samobójstwo”*, „Polityka” 1983, nr 40.
- Wasyl Zbrożyk „Zenko”- „Wołodko” – wojak UPA*, Lwiiw 1998.
- Wiedieniejew D., Szapował J., *Czy buw Ławrentij Berija ukrajńskym nacionalistom?*, „Dzerkało Tyżnia” 2001, nr 25.
- Wiedieniejew D., Szapował J., *Maltijśkyj Sokil abo dola Myrona Matwijkenka*, „Dzerkało Tyżnia” 2001, nr 30.

X. Korespondencja autora w latach 2003–2004

Józef Leś, Ondřej Koutek, Halina Radziwonowicz, prof. Anatol Kamiński, Bogdan Łychołat, Modest Ripecki, prof. Piotr J. Poticzny, Eugeniusz Sztendera.

INDEKS OSÓB

- „100” zob. Kawuła Piotr
„112” (informator MBP) 248
„115” (agent SB) zob. Harysz Jan
„22” zob. Bohaczewska Lubomira
„24” (agent MBP) 91
„25” zob. Szpontak Jan
„377” zob. Mykołenko Piotr
„404” zob. Tymoczko Irena
„4440” zob. Hamiwka Jarosław
- „A” zob. Cwil Jerzy
Abakumow Wiktor 18, 162
„Adam” (agent MBP) zob. Fenyk Włodzimierz
„Adam” zob. Biliński Tomasz
Adamus Maria 71
Adenauer Konrad 246
Aldrich J. Richard 11, 61–63
Allen B. Thomas 15, 16
„Anatol” (N.N.) 69
Andrew Christopher 11, 15, 16, 160
„Andrij”, „Robert” (N.N.) 64, 225, 226, 228, 230, 231, 247, 248
„Andruch” zob. Hajwas Jarosław
Andrusieczko Jan „Kameniar” 25
Andrzejewski Leon 100, 103, 104, 121, 241, 245, 248, 249, 272
Antczak Czesław 244
„Antin” zob. Kamiński Zbigniew
„Anton” zob. Cwil Jerzy
„Antonio” zob. Bałaban Justyn
Antonowicz Emilian „Lyman” 76
Antosiewicz Stefan 248, 249
Anušauskas Arvydas 215
„Aron” zob. Cwil Jerzy
„Artem” zob. Czyżewski Wasyl
Artuzow Artur 16
„Artym” zob. Kapica Michał
- „Askold” zob. Pidhajny Bohdan
„Atkaczik”, „Iwanienko” (agent KGB) 274, 275
Atman Szymon 50
- „Baba” zob. Bandera Stefan
Babenko Iwan 162
Babiak Włodzimierz „Łys” 47
Bäcker Roman 23
Baczyńska Alina 91, 106
Baczyński Marian zob. Borsuk Mirosław
Baczyński Szymon „Kupczenko” 75, 77, 83, 91, 92, 106
Bałtaj Dymitr „Hnat”, „Woron”, „Suk” 64, 166
Bałtaj Lew „Łys”, „Dmytro”, „Jurko”, „Bobby” 64, 139, 166
„Bahnystyj” zob. Łastowicz Mikołaj
„Bahrianyj” zob. Daciuk Eugeniusz
„Bajda” zob. Mykołenko Piotr
„Bajda” zob. Warenycia Piotr
Bajlak Roman „Bohun” 41, 43, 120
Bajus Maria 100
Balbus Tomasz 13, 33, 50, 157, 211, 274, 277
Balicki Roman zob. Cwiach Michał
Balij Michał „Wjatycz”, „Misza” „Stepowyk” 30, 33, 34, 36–38, 72, 73, 81, 106, 238, 239, 277, 278
Bałaban Justyn „Antonio” 264
„Bałaj” zob. Bułas Teodor
Bałko Paweł „Swjatosław” 70
Bałyszak Julia zob. Jasiń Julia
Bandera Stefan „Łys”, „Baba”, „Byjłycho” 20, 46, 51, 53–55, 57, 62, 77, 97, 98, 101–104, 109, 113, 115, 121, 126, 130, 135–137, 140, 144, 150, 155, 156, 160, 161, 163–165, 176, 178, 180, 182, 185, 192, 194, 203, 205–207, 209–211, 213, 216, 217, 220, 222, 227, 229, 234, 236, 239, 243, 246, 250, 253, 255, 264, 267, 268

Baran Eugenia 86, 155, 263, 277
 Baran Wołodymyr 21
 „Bard” (N.N., agent MGB) 163
 Barszczewski Adam 274
 Batalija Włodzimierz „Łewko”, „Chmurnyj”,
 „Zacharczuk” 66
 „Batałka” zob. Karwańska Anna
 „Bat’ko” (N.N.) 76, 114
 Batyrniak Jan „Tur” 27, 28
 Bazylewicz Dymitr 122, 158, 175, 244, 251,
 261
 Bażan Ołeh 267
 Beksa Andrzej 275
 Berdychowska Bogumiła 268
 „Bereza” zob. Boruszczak Jan
 „Bereza” zob. Bryliński Stefan
 Beria Ławrentij 20, 163
 „Berko” zob. Maciw Bogdan
 „Berkut” (N.N.) 33, 34
 „Berkut” (N.N.) 23, 175
 „Berkut” zob. Fedorniak Włodzimierz
 „Berkut” zob. Soroczak Włodzimierz
 „Besarab” zob. Tesla Włodzimierz
 Białek Roman 198
 Biediuk Katarzyna 188
 Bierut Bolesław 73
 Bilańczuk Jan (Zawiślak Jan) „Zenko” 34,
 81, 82, 87, 97, 98, 106, 125, 131, 139, 145,
 146, 153, 155, 169, 170, 172, 191, 201,
 233, 237, 243, 251, 253, 261
 Biliński Tomasz „Adam” 269
 „Bill” zob. Biłyj Andrzej
 „Bill” zob. Gałat Jarosław
 Biłewicz Aleksander „Borsuk”, „Wsewołod”
 31, 32, 65, 71, 75, 76
 Biłozor Włodzimierz 212, 245, 259, 260
 „Biłyj” (N.N.) 58
 „Biłyj” (N.N.) 115
 „Biłyj” zob. Haliw Tymoteusz
 Biłyj Andrzej „Bill”, „Goebels” 84, 201, 218,
 237
 Biłyk Piotr (informator UB „Kilibski”) 85,
 169, 170, 233
 „Bir” zob. Morhało Grzegorz
 „Bir” zob. Szyszkaneć Wasyl
 „Bis” (N.N.) 29
 „Błakytnyj” (N.N.) 42
 Błażejewski Czesław 273
 Bobak Roman zob. Linkiewicz Roman
 „Bobby” zob. Bałtaj Lew
 Bobko Aleksander „Choma”, „Makarenko”
 31, 76, 92, 153
 Bobrowski S. 277
 Bochno Michał 11
 Bodnar Sylwester (vel Wasyl Łucyk lub
 Wasyl Sylwester) „Pimsta” 36, 37
 „Bogdan” (informator MBP) zob. Łeś Józef
 „Bogusław” (agent MBP) zob. Łapiński
 Leon
 Bogusz Dymitr zob. Snihur Aleksander
 Bogusz Jan 252, 263
 Bohaczewska Lubomira „22” 47, 48
 „Bohdan” zob. Haliw Tymoteusz
 „Bohdan” zob. Hura Eugeniusz
 „Bohdan” zob. Petryha Roman
 „Bohdan” zob. Soroka Piotr
 „Bohdan” zob. Tytus Michał
 „Bohun” (N.N., agent MGB) 205, 206, 209,
 221, 222, 228
 „Bohun” zob. Bajlak Roman
 „Bohun” zob. Dzioba Dymitr
 „Bohun” zob. Koza Eugeniusz
 „Bohunycz” (agent MGB) zob. Łapiński Leon
 Boiwo Tymoteusz 245, 259
 „Bojar” zob. Kuń Mikołaj
 Bojczuk Mikołaj (Sokołowski Tadeusz)
 „Orłyk”, „Roman”, „Harry” 64, 143–145,
 156, 157, 169, 172, 173, 185, 189, 190,
 194, 204–207, 209, 217–221, 223, 230,
 231, 236, 240–242, 247, 250, 255, 257,
 258
 „Bojko” (N.N.) 64, 98
 „Bojko” (N.N.) 147
 „Bolek” (N.N., informator MBP) 218
 „Bombelko” zob. Tytus Michał
 Bondarenko Maria „Oksana” 48
 Boreć Jurij 190, 232
 Borkowski Ignacy 146, 150, 152, 155, 159,
 167, 175, 188
 Borowец Maksym „Taras Bulba” 91, 224,
 251
 Borowyk Włodzimierz „Nezabudko” 84, 85,
 112, 128, 139, 155, 232, 237, 244, 251,
 253, 261
 „Borsuk” zob. Biłewicz Aleksander
 Borsuk Mirosław (Baczyński Marian) „Sokił”
 122, 128, 129, 139, 151, 161, 166–168,
 172, 175–177, 197, 202, 203, 245

Boruszczak Jan „Bereza”, „Wowk”, „Charlie” 64, 163
 „Borys” (N.N.) 55
 „Borys” zob. Korowiec Włodzimierz
 „Borys” zob. Kozak Jan
 Borys Michał „Żan” 147
 Bosowski Marian 79, 87, 123, 149, 159, 175, 183, 195, 213, 224, 242, 249, 272
 Bożko Włodzimierz „Weres” 64, 161
 Březik Josef 72
 „Brodiaha” (N.N.) 40
 Brodiuk Maksymilian „Maksym” 75
 Brodiuk-Duszenko Olga 33
 „Brodycz” zob. Hrobelski Roman
 „Bronek” (agent MBP) zob. Hura Eugeniusz
 „Bruno” zob. Chomiak Jan
 Bruski J. Jacek 16
 „Bryl” zob. Hamoła Jarosław
 Bryliński Bogdan „Ostryj” 26
 Bryliński Stefan „Bereza” 26
 Bryń Roman „Łew” 64, 161
 „Brzoza” (N.N., agent SB) 265
 Bubel C. 267
 Buczek Jan bp 192, 193
 Buczek Wasyl „Smerek” 196
 Bugalski Włodzimierz zob. Łapiński Leon
 „Bujtur” zob. Kordiak Włodzimierz
 Bułak Józef 32, 71, 75, 76
 Bułas Teodor „Bałaj” 39, 84
 „Burewij” zob. Kucharczuk Mikołaj
 Burgin Juliusz 47, 49
 „Burjan” zob. Stańko Aleksander
 „Burlaczka” zob. Kot Ludmiła
 „Burlaka” (N.N.) 25
 „Burlaka” (N.N.) 40
 „Burlaka” zob. Jakymiw Stefan
 „Burlaka” zob. Szczygielski Włodzimierz
 „Buryj” (N.N.) 48
 „Burza” (agentka MBP) zob. Szkripan Maria
 Butkowski Jan „Hucul” 54
 Bycio Józef (Świętojański Jan) „Czałyj” (agent MBP „Sergiusz”) 196, 197, 231, 232, 236, 271
 „Byjłycho” zob. Bandera Stefan
 „Byk” zob. Pidhajny Bogdan
 „Bystra” (N.N., informatorka MBP) 176
 „Bystryj” (N.N.) 267, 268
 „Bystryj” zob. Hajwas Jarosław
 Bystrzycki Tadeusz 12
 „Carlo” zob. Romaniuk Jan
 „Celina” (agentka SB) zob. Ciok Maria
 Cenckiewicz Sławomir 13, 19
 Cepek Julian 256, 277
 Chamaziuk 152
 „Charlie” zob. Boruszczak Jan
 „Chłop” zob. Dzioba Dymitr
 „Chmara” (N.N.) 70
 „Chmara” zob. Tesla Włodzimierz
 „Chmara” zob. Woroniak Anatol
 „Chmel” zob. Szulhan Daniel
 Chmel Bogdan „Chmełyk” 129, 136
 „Chmełyk” zob. Chmel Bogdan
 Chmielarz Andrzej 21
 „Chmurnyj” zob. Batalija Włodzimierz
 „Choma” zob. Bobko Aleksander
 Chomiak Jan „Bruno” 264
 „Chrin” zob. Stebelski Stefan
 Chymko Zenobia „Zoja”, „Wira” 48, 50
 „Chrystia” zob. Tymoczko Irena
 „Chytryj” (N.N.) 26
 Cichowlas Wasyl 266
 Cieślik Marian 247
 Ciok Maria „Myrosława”, „Myroszka” (agentka MBP „Skała”, „Celina”, agentka SB „Lucyna”) 78, 99–101, 103, 104, 116, 117, 120, 121, 125, 128, 130, 178, 179, 271
 Ciona Jarosław „Żymajto” 128
 Ciona Paweł „Łewko” 42
 Cmoć Konstanty „Modest”, „Jura”, „Hrad” 68
 „Cok” zob. Kordiak Włodzimierz
 Curkan Wałentyn 10, 265
 Cwil Jerzy „Anton”, „Aron”, „A” 29, 30
 „Cyhan” (N.N.) 189
 „Cyhanka” zob. Górska Eugenia
 Cypera Bogdan zob. Tytus Michał
 Cwiach (Ćwiek) Grzegorz 244
 Cwiach (Ćwiek) Józef 244
 Cwiach (Ćwiek) Michał (Balicki Roman) „Kaczmar” 83, 84, 92, 139, 174, 218, 240, 244, 250, 255, 256, 277
 Cz. Adela (Adriana) 104
 „Czaban” zob. Kisielewski Grzegorz
 „Czaban” zob. Płeczeń Emilian
 „Czad” zob. Kaszuba Jan
 „Czajka” (N.N.) 189
 „Czajka” zob. Gałat Jarosław
 Czajkowski Danyło 225
 „Czałyj” zob. Bycio Józef

Czaplicki Józef 24, 47, 49, 79, 105, 106, 113, 115, 117–119, 121, 125, 126, 135, 140, 145, 151, 157, 158, 166, 170, 174, 188, 195, 196, 202, 278
 „Czarny” (N.N.) 69
 „Czaus” zob. Kral Wasyl
 „Czeczel” zob. Szuper Zachar
 Czepan 151
 Czeredniczenko Witalij 10, 67, 69
 „Czeremcha” (N.N.) 44
 „Czernyk” zob. Fedak Michał
 „Czernyk” zob. Łukaszewicz Marian
 „Czetwertyj” (agent MGB) zob. Matwijejko Myron
 „Czmel” (N.N.) 26
 Czobot Andrzej 157
 Czobot Michał 157
 Czołacz Maria 85
 „Czornobil” zob. Haliw Tymoteusz
 „Czornomoreć” zob. Hałajko Teodor
 „Czornota” (N.N.) 27
 „Czornota” (N.N.) 44
 „Czornota” (N.N.) 267, 268
 „Czornota” (N.N., agent MGB) 222
 „Czornota” zob. Hrycaj Jarosław
 „Czornyj” zob. Żyławyj Jan
 „Czort” (N.N.) 189
 „Czort” zob. Łebed Mikołaj
 „Czortyk” zob. Tytus Michał
 „Czub” zob. Szamryk Jan
 „Czubaj” zob. Korpan Teodor
 „Czumak” (N.N.) 41
 „Czumak” zob. Kokocki Michał
 „Czużyj” zob. Ochrymowicz Wasyl
 „Czyhryn” zob. Teraszkowicz Zenobiusz
 Czyżewski Stanisław 42
 Czyżewski Wasyl „Demyd”, „Artem” 45, 46, 48
 Ówiek Michał zob. Cwiach Michał
 Daciuk Eugeniusz „Bahrianyj” 36, 37, 72, 75, 77
 Daciuk Teodor 71
 Daćko Konstanty ks. 47
 Daćko Zenobia „Zenia” 47, 48
 Dak Teodozy „Krakus”, „Perun” 58, 94
 „Dalnycz” zob. Fedoriw Piotr
 „Dałekyj” zob. Ochrymowicz Wasyl
 „Dańko” („Deńko”; N.N.) 68
 „Daria” (agentka MBP) zob. Wysowska Petronela
 „Dawyd” zob. Prystupa Semen
 „Dąb” (N.N., agent SB) 276
 „Dąb” (informator UB) zob. Pinczak Wasyl
 Deb Michał zob. Hryhoryszyn Wasyl
 Dejneka Józef „Skoworoda” 41
 Dejneka Michał 122, 158, 243, 251, 259, 277
 Dejneka Nadzieja 122, 193, 243, 251, 259, 277
 „Demyd” zob. Czyżewski Wasyl
 „Deńko” zob. „Dańko”
 Dereń Stanisław 254
 „Derkacz” zob. Dyszkant Wasyl
 Diakiw Lew zob. Rudyk Lew
 „Dmytro” (N.N., funkcjonariusz MGB) 227
 „Dmytro” zob. Bahłaj Lew
 Dmytruk Kłym 10
 „Dnieprowski” (agent MBP) zob. Sroczyński Emil
 „Dniprowyj” zob. Matła Zenobiusz
 Dobrzański Piotr 247
 „Doktor” zob. Pidhajny Bohdan
 „Dolly” zob. Hryhoryszyn Wasyl
 „Dołynka” (N.N.) 46
 „Don” (N.N.) 48
 „Don” zob. Kamiński Zbigniew
 „Donskyj” zob. Kamiński Zbigniew
 „Doroszenko” zob. Kufyk Mikołaj
 Dorril Stephen 11
 „Dowbusz” (N.N.) 84
 „Dowbusz” (N.N.) 26
 „Dowbusz” (N.N., informator MBP) zob. „Tychyj”
 „Dub” (N.N.) 25
 „Dub” (N.N.) 98
 „Dub” (N.N., agent MGB) 205
 „Dub” zob. Łewycki Mikołaj
 Dubecki Włodzimierz „Neporadnyj” 33, 34, 36, 38, 72, 73, 106
 „Dubowyj” zob. Jakymyszyn Bogdan
 „Dubrownyk” zob. Szpontak Jan
 „Dubyna” zob. Prokopczuk Michał
 „Duda” zob. Jaszczuk Eugeniusz
 Duda Michał „Hromenko” 27, 48, 114
 Duda Teodor 28, 51, 73, 74
 „Dudar” zob. Łychołat Bogdan
 Dudek Bolesław 120
 Dumka Anna 213

- Dumka Jan 7, 86, 158, 195, 213, 242, 243, 251, 253, 254, 259, 262, 266, 270, 277
- „Dunaj” (N.N., informator MBP) 243
- „Dunajskýj” zob. Harasymiuk Teodor
- „Dyr” zob. Nyz Włodzimierz
- Dyszkant Wasyl „Derkacz”, „Sawczynskýj” 52, 60, 72, 74, 76–78, 111, 176
- Dytyniak Katarzyna „Katia” („Kejt”, „Katty”) 247
- „Dyw” zob. Matwijejko Miron
- Dzierżyński Feliks 16
- Dzioba Dymitr „Stal”, „Surmacz”, „Bohun” „Chłop” 89, 196
- Dziuba Iwan 268
- „Dzwin” zob. Szuchewicz Roman
- „Dzwinczuk” (N.N.) 55
- „Dżek” zob. Kamiński Anatol
- Eisenhower Dwight 59
- „Ekonom” zob. Snihur Aleksander
- „Ernest” zob. Marczak Józef
- „Er-Zet” zob. Kawuła Piotr
- „Eugen” zob. Łychołat Bogdan
- „Evžen” (agent StB) zob. Neverly Borys
- „Ewald” zob. Ochrymowicz Wasyl
- „Ewhen” (N.N.) 43
- „Ewhen” zob. Pidhirny Eugeniusz
- „Ewhen” zob. Ptasznyk Eugeniusz
- „Faraon” zob. Macjzewicz Michał
- Fedak Michał „Sokił” 27
- Fedak Michał „Smyrnij”, „Czernyk”, „Inżynier” 27, 28, 56, 64, 78, 79, 98–100, 109, 117, 120, 125, 126
- „Fedir” zob. Teraszkowicz Zenobiusz
- „Federico I” zob. Ryba
- „Federico II” (N.N.) 264
- Fedoriw Piotr „Dalnycz” 31, 44, 46, 70, 78, 112, 179
- Fedorniak Włodzimierz „Roman”, „Berkut”, „Kania”, „Roger” 64, 163
- Fedun Piotr „Petro Połtawa”, „Sewer”, „Wolański” 164
- „Felek” (N.N., informator MBP) 188
- Fenyk Mikołaj „Wistun” 25, 27
- Fenyk Włodzimierz „Karyj”, „Szelest” (agent MBP „Adam”) 58, 93, 95, 97, 105
- Fesz Michał „Rohacz” 116–119
- Feszak Dymitr „Konyk” (agent MBP „Ihor”) 210, 211, 218, 221, 227–229, 231, 248, 249, 272
- Fiedura Grzegorz „Kuczeriawyj” 42, 84, 85, 100, 120, 139, 201, 237, 243, 251
- Fiodorow Andrzej zob. Jakuszew Aleksander
- Fityłow 152
- Florczak 253
- „Franek” (N.N., agent SB) 266
- Franko Iwan 67
- Frazik Wojciech 8, 19
- Frączak Anna 278
- Futujma Zofia 85, 120
- Fyłypeczuk Włodzimierz 68
- Gałat Jarosław „Czajka”, „Bill” 64, 166
- Gargulak Josef 72
- „Gazda” zob. Harbacz Wasyl
- Gehlen Reinhard 215, 216
- „Georg” zob. Nyz Włodzimierz
- „George” zob. Kłymasz Wasyl
- Gibson Harold („Uncle”) 62, 268
- „Gienek” (N.N.) 64
- „Giuseppe” zob. Tkacz
- „Goebels” zob. Biłyj Andrzej
- Gojdic Paweł bp 45
- Golasz Stefan „Mar” 23
- Golec Jan 8, 82, 83, 113, 130, 134, 141
- Gordijewski Oleg 11, 15, 16,
- „Gordon” (N.N.) 269
- Górska Eugenia „Cyhanka” 85, 93, 169, 170
- Górski Józef zob. Juchym Antoni
- Greszt Mieczysław 274
- „Grisza” zob. Matwijeszyn Józef
- Grondzal Stefan „Szach”, „Szlapak”, „Żuk” 30, 32, 75
- Grose Peter 11
- Gruchała 253
- Guła Anna 50
- „Gustavo” zob. Haniak Jan
- Gwozda Andrzej 147, 245
- Gwozda Mikołaj 147, 245
- „Haj” (N.N.) 64, 126, 128, 133, 144, 145, 150, 156, 157, 168–172, 185, 204
- „Haj” (N.N.) 196
- „Haj” zob. Włodzimierz Riwnyj
- Hajdukiewicz Oksana „Motria” 99
- Hajwas Jarosław „Kamiń”, „Rudyj”, „Bystryj”, „Andruch” 57, 60
- „Hak” zob. Łychołat Bogdan
- „Hala” zob. Soroka Paulina

Halaba Ryszard 42
 Haliw Tymoteusz „Czornobil”, „Skaliuk”, „Bohdan”, „Biłyj” 67
 Hałagida Igor 9, 11, 41
 „Hałajda” zob. Hrycak Józef
 Hałajko Teodor „Czornomoreć” 43
 Hałasa Wasyl „Orłan”, „Zenon”, „Sawczenko”, „Nazar” 25, 45, 48, 50, 78, 109, 205
 „Hałka” zob. Podbilska Katarzyna
 „Hamalija” zob. Szykuła Dymitr
 Hamiwka Jarosław „Wyszynskyj”, „Meteor”, „Unrra”, „4440” (agent MBP „Huragan”) 24, 48
 Hamoła Jarosław „Bryl” 36
 „Hania” zob. Martyniuk Anna
 Haniak Jan „Gustavo”, „Woron” (agent SB „S”) 264, 265, 267, 268
 Hanczar Stefan 148, 244, 251, 253, 262
 „Harasym” zob. Melnyk Piotr
 Harasymiuk Teodor „Dunajskyj” 35, 235
 Harbacz Wasyl „Oracz”, „Gazda”, „Szpak” 25
 Hardybała Piotr ks. 90
 Harnaha Serhij zob. Korowiec Włodzimierz
 „Harry” zob. Bojczuk Mikołaj
 Harysz Jan (agent SB „115”) 267
 Harysz Jerzy 122, 158, 251, 261, 278
 Hawańko Tymoteusz „Szepel” 28, 41, 42
 „Heine” (N.N., agent NKWD) 17
 Hess Sigurd 215
 „Hirniak” zob. Nepryj Semen
 Hlond August kard. 90
 „Hnat” zob. Bahłaj Dymitr
 Hnatiuk Ola 268
 Hojsan Piotr „Woron”, fałszywe nazwisko Zygmunt Jelonka 64, 138–141, 146, 147, 156, 158, 160, 166, 168, 169, 171–173, 175, 178, 182, 183, 187–189, 191, 194, 199, 203–207, 209, 212, 218–221, 227, 229, 235, 240, 241, 244–246, 250–252, 255, 256, 259, 260, 274–276
 Hołowacz Włodzimierz 85, 106, 124, 169, 170, 233, 243, 264
 Hołowaty Dymitr 147, 245
 Hołówko Tadeusz 55
 „Hołub” (N.N.) 43
 „Hołub” zob. Kordupel
 „Hołub” zob. Małyk Wasyl
 „Hołub” zob. Ptasznyk Eugeniusz
 „Hołyj” (N.N.) 43
 „Honta” (N.N.) 34
 „Honta” zob. Zalizniak Jan
 „Horak” zob. Stasiuk Mikołaj
 Horbal Myrośw 147
 Horczakowski Fiodor „Lisowij” 64, 98, 138
 Hordyński Wasyl „Paganini” 64, 161
 Horoszko Piotr „Hryćko” 190
 „Horysław” zob. Ripecki Modest
 „Hrab” (N.N.) 55
 „Hrab” zob. Martyniuk Sergiusz
 Hrab Stefan ks. 47, 49
 „Hrabenko” zob. Ninowicz Wasyl
 „Hrabenko” zob. Skołodra Wasyl
 „Hrabowij” (N.N.) 26
 „Hrabowij” (N.N.) 133, 134
 „Hrad” zob. Cmoć Konstanty
 „Hrizna” zob. Kohut Katarzyna
 „Hriznyj” (N.N., agent MGB) 205
 „Hriznyj” zob. Łuc Jan
 Hrobelski Roman „Brodycz”, „Roman” 27
 „Hromenko” zob. Duda Michał
 „Hromowij” zob. Łahoda Piotr
 Hrycaj Dymitr „Perebyjnis” 46, 48, 66, 68
 Hrycaj Jarosław „Czornota” 70
 Hrycaj Paraskewia 70
 Hrycak Józef „Hałajda” 68
 Hryckowian Mikołaj „Makarenko” 147
 „Hryć” zob. Pidhirny Eugeniusz
 „Hryćko” zob. Horoszko Piotr
 „Hryhor” zob. Huk Mirosław
 „Hryhorij” (N.N., agent MGB) 222
 Hryhoryszyn Wasyl (Deb Michał) „Neczuj”, „Neczujenko”, „Dolly” 164
 Hrynioch Jan ks. „Wsewołod” 54, 59, 62, 268
 Hrynyk Wasyl ks. 192, 193, 240, 243, 250, 260
 Hryńkiw Elias (Jarosław Tymczyszyn) „Pawło”, „Roza”, „Karyj” 64, 98, 198
 „Hryńko” zob. Siutryk Grzegorz
 Hrywna Igor 42
 „Hryzun” zob. Ochrymowicz Wasyl
 Huculak Ihor 53
 „Hucuł” (N.N.) 163, 176
 „Hucuł” zob. Butkowski Jan
 „Hucułka” zob. Surmacz Irena
 „Huczawa” zob. Waszczuk Aleksander
 Huczko Paweł ks. 45, 47
 „Huczwańskyj” zob. Łapiński Leon

- Huk Bogdan 28, 37
Huk Mirosław „Hryhor” 26
Humer Adam 241, 245, 248
Hura Anna „Tamara” 36, 37, 72, 77, 94, 160, 168
Hura Eugeniusz „Sławko”, „Bohdan” (agent MBP „Bronek”) 33, 34, 37, 38, 83, 87, 94, 101, 103, 104, 111–116, 121, 125, 127, 131–139, 145, 159–162, 164–166, 168, 205, 222, 270, 271
Hura Jarosław „Satana” 33
Hura Mikołaj „Nedobytyj” 30
„Huragan” (agent MBP) zob. Hamiwka Jarosław
Husak Wasyl „Propaw” 147, 172, 173
Huszcza Jan 157
Hyńko W. 274, 275
- „Ida” zob. Wowk Irena
„Ihor” (agent MBP) zob. Feszak Dymitr
„Ihor” zob. Łebed Mikołaj
„Ihor” zob. Madaj Bogdan
„Ihor” zob. Nakoneczny Wasyl
„Ikar” zob. Przepiórski Wsewołod
Ilnyćkyj Roman (Kryczewskyj Roman) 53, 54, 161
„Inhuł” zob. Stysło Dymitr
„Inżyner” zob. Fedak Michał
„Iryna” zob. Rowenczuk Maria
„Iskra” zob. Wowk Jan
„Iwan” (N.N.) 55, 113
Iwanczenko Jerzy 269
Iwanek Eugenia 71
Iwanek Mirosław 11, 13
„Iwanienko” (agent KGB) zob. „Atkaczik”
„Iwaś” zob. Petryk Jarosław
- „Jahoda” zob. Łukaszewicz Marian
Jakymiszyn Bogdan „Dubowyj” 83, 120, 173, 243, 251
Jakuszew Aleksander (Fiodorow Andrzej) 16
Jakymiw Stefan „Burlaka”, „Stevie” 64, 138, 143–145, 150, 154, 155, 158, 168, 199, 200
„Jałowec” (N.N.) 196
„Janek” (N.N., agent SB) 265
Januszewski Stanisław 264
„Smahun” (Janisz Michał?) 129, 139
„Jar” zob. Jarmoła Wasyl
- Jaremko Michał „Jarmo”, „Mychajło” 64, 126, 128, 133, 145, 168–170, 203, 204, 209, 230, 268
„Jarlan” zob. Staruch Jarosław
„Jarmo” zob. Jaremko Michał
Jarmoła Wasyl „Jar” 33–35, 72, 84
„Jarosław” (N.N., agent MBP) 212
„Jaroslawa” zob. Wowk Irena
„Jaseń” zob. Melnyczuk Włodzimierz
„Jaseń” zob. Szary Józef
Jasiak Marek 24, 48
Jasiń (Bałyszak) Julia 147, 245
„Jastrub” (N.N.) 34
„Jastrub” zob. Tytus Michał
„Jastrub” zob. Petryk Jarosław
Jastrzębski Kazimierz 78, 79, 101, 109, 121, 131, 132, 141, 150, 176, 183, 184, 206, 208
Jaszczuk Eugeniusz „Duda” 30, 31, 34, 35, 169, 190
„Jawir” zob. Raczyński Jan
Jaworski Mieczysław 167, 198
Jaworski Ryszard 266
Jelonka Zygmunt zob. Hojsan Piotr
„John” zob. Żyławyj Jan
Jopyk Stefania 81, 85
„Josyf” (N.N.) 164
Juchniewicz Mieczysław 67, 68
Juchym Antoni (Górski Józef) „Wilchowj” 64, 83–86, 122, 128, 129, 139, 143, 146, 147, 151, 158, 168, 173, 189, 193, 194, 197–200, 245, 266, 277
Jugi Karol 202
„Junak” zob. Kowalyk Bogdan
„Jura” zob. Cmoć Konstanty
„Jurczenko” zob. Łewoczko Wasyl
Jurkiw Wasyl (Jurkowski Karol) „Kłen” 31, 42
„Jurko” (N.N.) 29
„Jurko” (N.N.) 40
„Jurko” (N.N.) 69, 70
„Jurko” (N.N.) 114
„Jurko” zob. Bałtaj Lew
„Jurko” zob. Niewiadomski Jan
„Jurko” zob. Rosił Jan
„Jurko” zob. Zinko Semen
„Jurko Wedmid” zob. Kuk Wasyl
Jurkowski Karol zob. Jurkiw Wasyl
Jürjo Indrek 215

- „Just” (N.N.) 60
 Justyński 242
- „Kaczmar” zob. Cwiach Michał
 Kaczmarek Stanisław 257
 Kaczor Czesław 266, 277
 Kałas 275
- „Kałyna” zob. Kucharuk Maria
 „Kałyna” zob. Myhal Teodor
 Kamazuk Ilarion 134
- „Kameniar” (N.N.) 84
 „Kameniar” zob. Andrusieczko Jan
 Kamiński Kazimierz 271
 Kamiński Anatol zob. Kamiński Anatol
 „Kamiń” zob. Hajwas Jarosław
 Kamiński Anatol (Kamiński Anatol) „Dżek”
 11, 52, 53, 55, 59, 63, 161, 162, 225, 268
 Kamiński Łukasz 7
 Kamiński Zbigniew „Don”, „Donśkyj”,
 „Łewczuk”, „Antin” 7, 30, 45, 47, 52, 55,
 56, 97, 110, 113, 148, 160, 161, 170, 173,
 175–179, 181–194, 197–199, 201, 203, 204,
 206–221, 223, 224, 226–231, 234–243, 246,
 247, 250–257, 259, 260, 266, 273–275
- „Kania” zob. Fedorniak Włodzimierz
 Kapica Michał „Artym” 66
 Kapuszcak Mikołaj „Witer” 164
 Karabin Paweł „Pimsta” 26
 „Karabowycz” zob. Stečko Jarosław
 Karin-Danylenko Sergiusz 163
 „Karmeluk” (N.N.) 27
 „Karmeluk” zob. Kozubel Daniel
 „Karpacki” (agent MBP) zob. Linkiewicz
 Roman
- „Karmo” (N.N.) 34, 83
 „Kartusz” (N.N., agent SB) 265
 Karwańska-Bajlak Anna zob. Karwańska Anna
 Karwańska Anna (Karwańska-Bajlak Anna)
 „Batałka”, „Lisowa”, „Roma” 48, 49
- „Karyj” zob. Fenyk Włodzimierz
 „Karyj” zob. Hryńkiw Elias
 Kaszuba Jan „Czad”, „Płastun” 52, 275
- „Katia” zob. Dytyniak Katarzyna
 „Katty” zob. Dytyniak Katarzyna
 Katzenellenbogen Jerzy 258
- „Kawka” zob. Makaruk Włodzimierz
 Kawuła Hanna „Swjatosława” 49
 Kawuła Piotr „Ruslan”, „Taras”, „Trojan”,
 „100”, „Er-Zet” 25–27, 49
- Kazanecki Włodzimierz 245
 „Kejt” zob. Dytyniak Katarzyna
 Kerod Włodzimierz „Pet” 64, 216, 257
 Kiereński Aleksander 16, 181
 Kieryk Jan „Toczyło” 26
 „Kilibski” (informator UB) zob. Biłyk Piotr
 „Kił” zob. Rebet Lew
 Kirpa Wasyl 157
 Kisielewska Aleksandra 99, 117
 Kisielewski Grzegorz „Czaban” 27, 28, 56,
 98, 99, 117, 120, 124, 126–128, 132, 135–
 –141, 154–158, 168, 168, 178, 179, 213,
 235, 238, 262, 263, 276
- Klimczak Wiera zob. Sawko Wiera
 Klose Hans Helmut 215
 „Kłen” zob. Jurkiw Wasyl
 Kłymasz Wasyl (Wilkiewicz Stanisław)
 „Lubomyr”, „Łys”, „George” 7, 64, 98,
 143, 144, 150, 174, 194, 201, 204–208,
 213, 214, 217, 218, 223, 227–230, 237,
 240–242, 250–252, 258, 259, 262, 276
- Kłymczak Wasyl „Surmacz” 36, 37
 Kłymyszyn Mikołaj „Nedobytyj” 66
 „Kohut” (N.N., agent MGB) 205, 222, 228
 Kohut Katarzyna „Natałka”, „Hrizna” 40,
 148, 245
- Kokin Serhij 114, 133, 165
 Kokocki Michał „Czumak” 42
 Kolankiewicz Władysław 247
 Kołacz Aleksander „Wjun” 210
 „Kołos” (N.N.) 26
 „Kołos” zob. Łytwin Mikołaj
 Kołpak Eugeniusz „Striła” 33, 34, 37, 38, 83,
 128, 139, 142, 153, 159, 172–174, 189,
 194, 218, 243, 251, 253, 254, 261
- „Komar” (N.N.) 56, 64, 133
 „Komar” (N.N.) 55
 „Komar” (agent MBP) zob. Tesla
 Włodzimierz
- Komar Wacław 47, 56, 64, 73, 140
 Konar Julian 166, 167
 Konasiuk Piotr 66
 Kondratiuk Piotr 191
 Konkolowski Andrzej „Sołowij” 26
 Konkolowski Mikołaj „Rys” 26
 Konofał Andrzej 36
 Konowalec Eugeniusz 19, 20
 „Konrad” zob. Sydor Wasyl
 „Konyk” zob. Feszak Dymitr

- Kopczak Jan „Sosna”, „Sam” 64, 180, 187, 189, 191, 195, 197, 201, 202, 207, 208, 212–214, 262
- Kopczak Władysław 147, 251
- Kopot Jan 212, 244, 251
- Korecki Michał „Lutyj” 25
- Korol Wasyl 91
- Kordiak Włodzimierz 195, 241, 243, 251
- Kordiak Włodzimierz „Cok”, „Bujtur” 27, 139, 175
- Kordupel „Hołub” 190
- Korkuć Maciej 23
- „Kornijenko” zob. Kozenko Kornel
- Korowiec Włodzimierz (Harnaha Serhij) „Skob”, „Borys” 205, 221–225, 227, 230, 239
- Korpan Teodor „Czubaj” (agent MBP „Włodzimierz”) 196, 211
- „Kosar” zob. Majiowski Dymitr
- Kossakowska Olga 76
- Kostyk Mikołaj 86
- Kościuszko Tadeusz 77
- Kot Ludmiła „Burlaczka” 49
- Kotlar Julian „Lewko” 30
- Koutek Ondřej 11, 13, 45, 47, 72, 73, 78, 202, 265
- „Kowal” zob. Kuk Wasyl
- Kowal Jan 140
- Kowal Jan „Siryj” 83, 129, 189, 190
- Kowal Stefania 77
- Kowal Wasyl 71
- Kowal Wasyl (Kubicki Wacław) 224
- Kowalczuk Nikołaj 163
- Kowalczuk Roman „Orłyk” 36, 37, 76, 80, 88
- Kowalczuk Wasyl „Moroz” 147, 172, 173, 179, 188
- Kowalczyk S. Andrzej 16
- Kowalewski 198
- Kowalski Lech 62
- Kowałyk Bogdan „Junak”, „Wysoczan” 47, 49, 86
- Koza Eugeniusz „Bohun” 83, 86, 92, 123, 137, 139, 155, 157, 158, 191, 213, 241, 244, 251, 263
- Kozak Jan „Borys” 40, 225
- Kozakewicz Irena „Roksolana” 50
- Kozenko Kornel „Kornijenko”, „Słota” 73
- Kozubel Daniel „Zełenyj”, „Karmeluk” 189, 190, 201, 230, 232, 246, 248
- Krajewski Kazimierz 11
- „Krakus” zob. Dak Teodozy
- Kral Wasyl „Czaus” 28–32, 153
- „Krapka” zob. Kuras Michał
- „Kraus” zob. Sydor Wasyl
- Krawczenko Ulana 246
- Krawczuk Roman „Maksym”, „Petro”, „Sołowij”, „Semen”, „P. Maksymowycz” 164
- Krawczyński Bolesław 42
- „Kropywa” zob. Szawuła Piotr
- „Kruk” zob. Lewko Grzegorz
- „Kruk” zob. Petryha Bogdan
- „Kruk” zob. Pipka Aleksander
- „Kruk” zob. Soroczak Stefan
- Kruk Marzena 13
- Krupa Mikołaj (agent MBP „Zemsta”) 50
- Krupski Mikołaj 167
- „Krutij” (N.N.) 189
- „Krwawycz” zob. Omeciński Fiodor
- Kryczewskij Roman zob. Ilnyckij Roman
- „Kryha” zob. Majiowski Dymitr
- „Krym” zob. Radejko Mikołaj
- „Krymskij” zob. Łapiński Leon
- „Krystyna” (informatorka MBP) 159
- „Krywonis” zob. Parfoma Sławomir
- „Krywonis” zob. Rebizant Włodzimierz
- Krzysztoporski Adam 274, 275
- Książopolski A. 273
- Kszyk Stefan „Lid” 64, 198
- Kubiak Jan „Prybuwszuj” 35
- Kubicki Wacław zob. Kowal Wasyl
- Kubijowicz Włodzimierz (Kubyjowycz Wołodymyr) 65
- Kubijowycz Wołodymyr zob. Kubijowicz Włodzimierz
- Kucap Wasyl 147, 245
- Kucharczuk Michał „Serhij” 30
- Kucharczuk Mikołaj „Burewij” 29, 31, 32, 44, 69
- Kucharuk Maria „Switłana” „Kałyna”, „Tyrsa” 75, 76
- „Kuczer” zob. Zaborowicz
- „Kuczeriawyj” zob. Fiedura Grzegorz
- „Kuczeriawyj” zob. Małazyński Wasyl
- Kuk Wasyl „Łemisz”, „Kowal”, „Jurko Wedmid” 113, 116, 133, 161, 164, 165, 203, 209, 216, 218, 221, 226, 227, 246, 268

- Kukridż Edward 215
 Kulikowski B. 245
 „Kulisz” (N.N.) 29
 Kułyk Mikołaj „Doroszenko” 40, 225
 Kuń Mikołaj „Bojar” 147, 173, 201, 207, 243, 251, 261
 „Kupczenko” zob. Baczyński Szymon
 Kuras Michał „Krapka” 34, 35
 Kurinka Dymitr 244
 Kurinka Ignacy 191, 244, 251, 253, 260
 „Kuszil” zob. Snihur Michał
 Kuszpyra Aleksander 278
 „Kuzen” zob. Matwijewko Miron
 „Kuźma” zob. Ochrymowicz Wasyl
 Kuźma Wasyl „Mama” 58, 95, 97
 Kuźmicz Łukasz 166, 167, 245
 Kuźna T. 266
 Kyryczuk Jurij 10, 46, 51, 55, 59, 62, 63, 69, 108, 162, 164
 Kwiatkowski Antoni 86, 150, 265
 Kwiatkowski Józef 86
 Kwitkowski Denys 57
 „Kwitka” zob. Lachowski Grzegorz
- Lachowski Grzegorz „Kwitka” 32
 Lachowski Mikołaj 35
 Lebediew A. 275
 Leszczyński Aleksander „Olek” 68
 Letmanowski Edward 141
 Lewczak Aleksander 251, 253, 260
 Lewczenko (Lewchenko) Stanisław 11, 267, 269
 Lewickij Borys zob. Łewycki Borys
 Libionka Dariusz 21
 Liborski Eugeniusz „Roman” „Sołowij” 83, 85, 92, 93, 123
 „Lid” zob. Kszyk Stefan
 Linkiewicz (właśc. Bobak) Roman (agent MBP „Karpacki”) 86, 122, 150, 151, 174, 178, 179, 194, 202, 204, 205, 219, 272
 Lipiński Jan 244
 Lipiński Kazimierz 256
 „Lisowa” zob. Karwańska Anna
 „Lisowij” zob. Horczakowski Fiodor
 „Lisowij” zob. Snihur Michał
 Lisowij Mikołaj zob. Łastowicz Mikołaj
 Liszczyń Mikołaj „Łypa” 25, 27
 Liwczanin Michał „Semenko” 189, 201, 232, 246, 247, 262
- Liwczanin Zofia 247
 Lockhart Robert Bruce 15
 Lokajczyk Waław 79, 80, 92, 125, 149, 166, 167, 175, 183, 210, 211, 214, 216, 218, 229, 232, 233, 241–243, 248, 249
 „Łońka” (N.N.) 29
 „Luba” zob. Moroz Olga
 „Lubomyr” zob. Kłymasz Wasyl
 „Lucyna” (agentka SB) zob. Ciok Maria
 „Lutyj” zob. Korecki Michał
 „Lwowianka” (N.N., agentka SB) 265
- Łabuszewski Tomasz 11, 271
 Łahoda Piotr „Hromowij”, „Wujko” 31, 34–37, 106, 233
 Łapińska Katarzyna (z d. Sas) 65
 Łapińska Maria zob. Partas Maria
 Łapińska Olga zob. Sapuła Olga
 Łapińska Zofia 65
 Łapiński Leon „Zenon”, „Rizbiar”, „Huczwański”, „Woroniak”, „Krymski”, „Orłowski”, „Rwuczyj”, „Tracz” (agent MBP „Bogusław”, agent MGB „Bohunycz”; fikcyjne pseudonimy w literaturze: „Zelenyj”, „Stepan”, „Ryszard”, jedno z fikcyjnych nazwisk: Bugalski Włodzimierz) 7, 9, 11, 28, 30–37, 40, 44, 56, 58, 64–114, 118–160, 165–248, 250–254, 257–259, 262–268, 270–274, 276, 278, 279
 Łapiński Tomasz 65
 Łapiński Włodzimierz 65
 Łastowicz Mikołaj (Lisowij, Śliwiński) „Bahnystyj” 141, 142, 149, 156, 166, 168, 172, 174, 180–184, 186, 187, 238, 263, 264
 Lebed Mikołaj „Czort”, „Ihor”, „Skyba”, „Wilnyj”, „Maksym Ruban” 53, 56, 59, 62, 113, 178, 239, 268
 „Łełeka” zob. Ochrymowicz Wasyl
 „Łemisz” zob. Kuk Wasyl
 „Łemisz” zob. Szpontak Jan
 Łenkawski Stefan (Łenkawskij Stepan) 51, 53, 268
 Łeontowicz Jan 47
 Łeontowicz-Baszuć Natalia (Nata Łenko) 46, 47
 „Łesyć” (N.N.) 58
 Łeś Józef (informator MBP „Bogdan”) 44, 156, 158, 244, 251

- Łeś Maria 122, 157, 244, 251
 „Łew” zob. Bryń Roman
 „Łewczuk” zob. Kamiński Zbigniew
 „Łewko” zob. Batalija Włodzimierz
 „Łewko” zob. Ciona Paweł
 „Łewko” zob. Kotlar Julian
 Łewko Grzegorz „Kruk” 210
 Lewoczko Wasyl „Jurczenko”, „Makarenko”
 (agent NKWD „Sokołenko”) 22, 23, 43,
 69, 70
 Lewosiuk Włodzimierz „Roman” 31, 33, 34,
 36, 37, 38, 58, 71, 83, 87, 88, 90, 92–97,
 101–103, 110, 112, 114, 115, 120, 121,
 123, 124, 130, 136, 137, 179, 184
 Lewycki Borys (Lewickij Borys) 16, 17
 Lewycki Mikołaj „Dub” 64, 126, 128, 133,
 145, 154, 168, 169, 228
 Łobanowski Jerzy 178, 229
 „Łoboda” (N.N.) 121
 „Łozowyj” zob. Wawrykowicz Aleksander
 Łucyk Wasyl zob. Bodnar Sylwester
 Łuś Jan „Hriznyj” (agent MBP „Pewny”) 32,
 33, 129
 „Łuhowyj” (N.N.) 26, 147
 Łukaszewicz Bohdan 42
 Łukaszewicz Marian „Jahoda”, „Czernyk”
 23, 35, 36, 69, 71
 Łychołat Bogdan (Zagórski Józef) „Dudar”,
 „Hak”, „Eugen” 64, 180, 185–189, 191,
 193, 197, 200, 202, 208, 212, 213, 230,
 231, 240, 242, 246, 250, 251, 255, 256,
 277
 „Łyman” zob. Antonowicz Emilian
 „Łypa” zob. Liszczyn Mikołaj
 „Łypa” zob. Nebesnyj Włodzimierz
 „Łypa” zob. Noga Andrzej
 „Łys” (N.N.) 42, 153, 173
 „Łys” (N.N.) 36, 37, 43
 „Łys” (N.N.) 40
 „Łys” zob. Babiak Włodzimierz
 „Łys” zob. Bahłaj Lew
 „Łys” zob. Bandera Stefan
 „Łys” zob. Kłymasz Wasyl
 „Łysenko” zob. Melnyk Piotr
 Łysenko Ołeksandr 10, 22,
 „Łyst” zob. Trojan Stefan
 Łytwyn Mikołaj „Kołos” 210
 Łytwyn Wołodymyr 10, 267
 Ływycki Piotr „Mario” 264
 Mac Roman „Sołowij” 40
 Macijewicz Michał „Faraon” 30, 32, 75
 Maciw Bogdan „Berko” 52
 Maczek Stanisław 180
 Maćko Michał 147, 245
 Madaj Bogdan „Ihor” 50
 Mahur Julian „Marko” 10, 64, 208, 215, 216,
 219–223, 225
 „Majczenko” zob. Majiwski Dymitr
 Majewski 242
 Majewski Marcin 58, 94
 Majiwski Dymitr „Kosar”, „Sonar”, „Taras”,
 „Majczenko”, „Kryha” 46, 48
 „Mak” (N.N.) 164
 „Mak” zob. Moskalik Jan
 „Mak” zob. Soszyn Elias
 Makar Włodzimierz „Wadym” 62, 69
 „Makarenko” zob. Bobko Aleksander
 „Makarenko” zob. Hryckowian Mikołaj
 „Makarenko” zob. Lewoczko Wasyl
 Makaruk Włodzimierz „Kawka” 35
 „Maks” zob. Brodiuk Maksymilian
 „Maks” zob. Nebesnyj Włodzimierz
 „Maksym” (N.N.) 29
 „Maksym” zob. Krawczuk Roman
 „Maksym” zob. Matwijejko Miron
 „Maksym” zob. Szewczuk Stefan
 „Maksym Ruban” zob. Lebed Mikołaj
 Maksymenko M. 10
 Maliniak Piotr 244
 Maliniak Wasyl 247
 Małazyński Wasyl „Kuczeriawij” 58
 „Małusza” zob. Moroz Olga
 „Małyj” zob. Marczak Eugeniusz
 Małyk Wasyl „Hołub” 64
 Małysewicz Wasyl (Małysewycz Wasyl)
 „Walter”, „Zrub” 10, 222, 264, 265, 268
 „Mama” zob. Kuźma Wasyl
 Mańkowski Stanisław 198
 „Mar” zob. Golasz Stefan
 Marceniuk Julia 100
 Marciszyn Bolesław 260
 Marciuk Zenobiusz 54
 Marczak Bronisława 176
 Marczak Eugeniusz „Małyj”, „Władek” 161,
 176, 177, 182–184, 186, 187, 245, 260
 Marczak Józef „Orest”, „Ostryj”, „Ernest”
 64, 161, 163
 Marczak Włodzimierz 176, 245, 260, 272

- Marczuk Halina „Ola” 76
 Marczuk Roman 38, 81
 „Maria” (N.N., informatorka PUBP) 247
 „Marian” zob. Pryszlak Grzegorz
 „Mariczka” zob. Sawczyn Maria
 „Mario” zob. Ływycki Piotr
 „Marko” zob. Mahur Julian
 „Marko” zob. Pupiec Eugeniusz
 Martyn Mirosław 66
 Martyniuk Anna (Myłyk Anna) „Hania” 121, 122, 129, 152, 278
 Martyniuk Sergiusz „Hrab” 81, 121, 122, 127, 129, 136, 137, 139, 148, 151, 152
 Marzec Henryk 258
 Matła Zenobiusz „Dniprowyj” 226, 239
 Matwijczyna Eliaz 77
 Matwijczyna Irena 77
 Matwijejko (według innych źródeł Matwijejko) Miron „Dyw”, „Kuzen”, „Maksym”, „Moddy”, „Ramzes”, „Usmich”, „Żar” (agent MGB „Wesnianyj”) 10, 52, 77, 161–163, 165, 166, 177, 203–206, 209, 215–217, 220, 221, 223, 226–228, 230, 268
 Matwijkeno Miron zob. Matwijejko Miron
 Matwieszyn Józef „Grisza” 68
 „Mawka II” zob. Moroz Olga
 Mazurek Janusz 75, 79, 101, 106, 107, 118, 120, 121, 133, 139, 157, 166, 169, 170, 174, 196, 197, 206, 231, 232, 239, 242, 247, 250, 252, 253
 Melnychuk Bogdan 106
 Melnychuk Mikołaj 86, 91, 106, 125, 239
 Melnychuk Włodzimierz „Jaseń” 30, 31, 42, 43, 83, 99, 100
 Melnyk Andrzej 19, 20, 57, 94, 95, 97, 98, 251
 Melnyk Piotr „Łysenko”, „Harasym” 64, 198
 „Meteor” zob. Hamiwka Jarosław
 Michaliszyn Maria 86, 244, 260, 277
 Michaliszyn Piotr 244
 Michniewicz Władysław 16
 Mieszuk Paweł 163
 Migus Michał „Zirka” 30
 „Mikuszka” zob. Pryszlak Grzegorz
 Mika Franciszek 202
 Mikołajczyk Stanisław 185
 Mironowicz Eugeniusz 13
 Misiło Eugeniusz (Misyło Ewhen) 8, 9, 23, 73, 224, 225
 „Misza” zob. Balij Michał
 Mitrochin Wasilij 11, 15, 16, 160
 Mizerny Wasyl „Ren” 52, 78, 99, 102, 109, 114
 „Moddy” zob. Matwijejko Miron
 „Modest” zob. Cmoć Konstanty
 „Moneta” zob. Zarzycka Katarzyna
 Morhało Grzegorz „Bir” 75
 „Morjak” (N.N.) 26
 „Morjak” (N.N.) 42, 43
 Moroczko Włodzimierz „Sum” 26
 „Moroz” (N.N.) 97
 „Moroz” zob. Kowalczuk Wasyl
 Moroz Jarosław „Sławko” 46
 Moroz Olga „Luba”, „Małusza”, „Mawka II” 48, 50
 Moskalik Jan „Mak” 44
 „Motria” zob. Hajdukiewicz Oksana
 „Motria” zob. Tesla Maria
 Motyka Grzegorz 9, 13, 20, 22, 25, 27, 33–35, 38, 65, 113, 238, 269
 „Mstysław” (N.N.) 68
 Mudryk-Mecznyk Stepan 45, 224, 225
 „Mychajło” zob. Jaremko Michał
 Mycio Maria 86, 244, 251, 260, 277
 Mygal Piotr „Pawur” 111, 112
 Myhal Teodor „Kałyn” 33, 42, 121
 „Mykoła” (N.N.) 55, 113
 Mykołenko Piotr (właśc. Sawczenko Mikołaj) „Bajda”, „377” 56, 57
 Myłyk Anna zob. Martyniuk Anna
 „Myrosława” zob. Ciok Maria
 „Myroszka” zob. Ciok Maria
 Myślicki Antoni 244
 Nakoneczny Wasyl „Ihor” 50
 „Naływajko” zob. Sawczuk Stefan
 Nastiukow 80, 206, 247
 Nata Łenko zob. Łeontowicz-Baszuk Natalia
 „Natałka” zob. Kohut Katarzyna
 Naumow Michał 68
 „Nazar” zob. Hałasa Wasyl
 Nebesnyj Włodzimierz „Łypa”, „Maks” 10, 222, 264, 265, 268
 „Neczaj” (N.N.) 97
 „Neczuj” zob. Hryhoryszyn Wasyl
 „Neczujenko” zob. Hryhoryszyn Wasyl
 „Nedobytyj” zob. Hura Mikołaj
 „Nedobytyj” zob. Kłymyszyn Mikołaj
 „Neporadnyj” zob. Dubecki Włodzimierz

- Nepryj (Nieprzyj) Semen „Hirniak” 84, 92
 „Nerw” zob. Sztendera Eugeniusz
 „Nestor” (N.N.) 147
 Neverly Borys (agent StB „Evžen”) 78
 „Nezabudko” zob. Borowyk Włodzimierz
 Nidyforuk Mikołaj „Nimfa” 66
 Niedzielko Romuald 20
 Nieprzyj Semen zob. Nepryj Semen
 Niewiadomska Anna 76, 106
 Niewiadomski Jan „Jurko” 31, 34–38, 72, 75,
 76, 78–82, 84, 85, 87–89, 93, 97, 102, 106,
 124, 125, 129–131, 145, 149, 150, 237,
 238, 253, 254, 261, 262, 276
 „Nimfa” zob. Nidyforuk Mikołaj
 Ninowicz Wasyl „Hrabenko” 55
 Noga Anastazja 249
 Noga Andrzej (Żurawski Dymitr) „Łypa”
 210, 211, 218, 247, 249
 „Nona” zob. Tymoczko Irena
 Nowak Marian 258
 Nowak Tadeusz 249
 Nowicki Stefan „Spec”, „Wadym”,
 „Zołotarneko” 66, 68–70
 Nowosad Stefan „Żuk” 36, 83, 125, 139, 155,
 237, 243, 251, 253, 261, 262
 Nyz Jan 244, 251
 Nyz Włodzimierz (Sikora Władysław) „Dyr”,
 „Wołyniak”, „Georg” 40, 64, 212, 225,
 226, 228, 229, 231, 240, 241, 246, 250–
 –252, 255, 256, 259, 276
- Ochrymowicz Wasyl (Ochrymowycz Wasyl)
 „Czużyj”, „Dałekyj”, „Ewald”, „Hryzun”,
 „Kuźma”, „Leleka”, „Pyłyp” 53–56, 161,
 162, 164, 165, 246
 „Oksana” zob. Bondarenko Maria
 „Ola” zob. Marczuk Halina
 Olcha Zofia (Olcha-Taraban Zofia) „Zonia” 40
 Olejarz Ewa 247
 „Olek” zob. Leszczyński Aleksander
 „Oleń” (N.N.) 64
 „Oleń” zob. Ołenicz Włodzimierz
 „Oleń” (informator MGB) zob. Staszyński
 Bogdan
 Ołenicz Włodzimierz (właśc. Robak
 Włodzimierz) „Oleń” (agent MBP „P-3”,
 „Zosia 93”) 148, 211, 245
 „Oleń” (N.N.) 26
 „Oleś” zob. Teśluk Piotr
- Oleśkiw Wasyl 51
 Omeciński Fiodor „Krwawycz” 58
 Onyszkiewicz Mirosław „Orest” 22, 28–32,
 38, 66, 67, 76, 78, 99, 102, 109, 112, 129,
 136, 179, 189, 190
 Onyszkiewicz Olga 73
 Opienko 80, 247
 „Oracz” zob. Harbacz Wasyl
 „Oreń” (N.N.) 43
 „Oreń” (N.N.) 189
 „Orest” (N.N.) 27
 „Orest” zob. Marczak Józef
 „Orest” zob. Onyszkiewicz Mirosław
 „Orłan” zob. Hałasa Wasyl
 „Orłan” zob. Rebet Daria
 „Orłowskiy” zob. Łapiński Leon
 „Orłyk” zob. Bojczuk Mikołaj
 „Orłyk” zob. Kowalczuk Roman
 Osadczy Włodzimierz 274
 „Ostapenko” zob. Rojko Jan
 „Ostryj” (N.N.) 172, 173
 „Ostryj” zob. Bryliński Bogdan
 „Ostryj” zob. Marczak Józef
 Osyp Jan 85, 112, 139, 155
 Ośmak Cyryl 53, 163
 Ośmak Natalia 163
 Owczarek Bogumił 8, 52, 78, 101, 102, 113,
 115, 118, 119, 123–125, 134, 136, 137,
 139, 140, 146, 148, 150, 152, 157, 167,
 175, 178, 180, 185, 193, 197, 202, 213,
 246, 267, 273
- „P-3” (agent MBP) zob. Ołenicz Włodzimierz
 „P. Maksymowycz” zob. Krawczuk Roman
 Paczkowski Andrzej 7
 „Paganini” zob. Hordyński Wasyl
 Pająk Henryk 9, 37, 72, 77
 „Palijenko” zob. Pawoński Mikołaj
 Panczenko Ołeksandr 53, 55, 161
 Panczyszyn Swjatosław 269
 Pańkiw Maria 33
 Papinczak Wasyl 247
 Parfoma Sławomir „Krywoniś” 42
 Partas Dymitr 65
 Partas Maria (z d. Łapińska) 65
 „Pawło” zob. Hryńkiw Eliasz
 Pawłyszyn Łukasz „Wowk” 66
 Pawoński Mikołaj „Palijenko” 34, 35, 83, 97,
 139, 155, 191, 237, 243, 251, 253, 261

- „Pawur” zob. Mygal Piotr
Peczara Andrzej 48
Penar Józef 8, 52, 78, 101, 102, 113, 115, 118,
119, 123–125, 134, 136, 137, 139, 140,
146, 148, 150, 152, 157, 167, 175, 178,
180, 184, 185, 193, 197, 202, 213, 246, 267
Pepełński Andrzej 17
„Perebyjnis” zob. Hrycaj Dymitr
„Perun” zob. Dak Teodozy
„Pet” zob. Kerod Włodzimierz
„Petro” zob. Krawczuk Roman
„Petro Połtawa” zob. Fedun Piotr
Petryha Bogdan „Kruk” 40, 148, 212, 245,
251, 263
Petryha Roman „Bohdan” 212, 219, 221,
227–229, 244, 248, 260
Petryszyn Jarosław „Iwaś”, „Jastrub” (Michał
Szaskiewicz „Ryś”) 139–141, 166, 213, 278
Petryszyn Bogdan 76
„Pewny” (agent MBP) zob. Łuć Jan
„Pewnyj” (N.N.) 33, 34
Philby Harold Adrian (Philby Kim, agent
MGB „Tom”) 62, 160
Philby Kim zob. Philby Harold Adrian
Pidhajny Bogdan „Askold”, „Byk”, „Doktor”
52, 56, 62, 98, 106, 109, 110, 112, 117,
123–125, 127–130, 132–145, 147, 150–
–152, 154–156, 158–160, 164, 166, 168,
172–175, 177, 179–186, 188, 190, 193,
194, 197, 199, 200, 202–209, 212–231,
233–235, 237–239, 257, 272
Pidhirny Eugeniusz „Ewhen”, „Hryć” 64, 161
„Pidkowa” (N.N.) 33
„Piec” (N.N., informator MBP) 224
Piecuch Henryk 8, 9
Pielasa Józef 273, 275
Pieracki Bronisław 20, 52, 53, 55
„Pietia” (N.N.) 35
Pilewski Witold 174
„Pimsta” zob. Bodnar Sylwester
„Pimsta” zob. Karabin Paweł
„Pimsta” zob. Smarż Jan
Pinczak Wasyl (informator PUBP „Dąb”)
147, 246
Pindor Tadeusz 247
„Piotr” (N.N.) 68
Pipka Aleksander „Kruk” 225
Pirek Ewa 13
„Pisnia” (N.N.) 176
Pisuliński Jan 24, 25, 27, 28
Plichota Eugeniusz „Szmyrenko” 36, 37, 93
Pluta Michał 247
„Płastun” zob. Kaszuba Jan
Pławjuk Mikołaj 57
Płeczeń Emilian „Czaban” 25, 26
Podbilska Katarzyna „Hałka” 50
Podgórski Tadeusz 243
„Podkowa” (N.N., informator MBP) 176
Pokwicka Karolina 13
Polmar Norman 15, 16
Pomorski Romuald 113, 132, 210
Popek E. 258
Porochniuk Wasyl „Subota” 41, 42
Poticzny Piotr J. (Poticznyj Petro J., Potichnyi
Peter J.) 10, 13, 41, 46, 113, 114, 147, 162, 163
Potopłak Wasyl „Sołowij” 28
Pożoga Władysław 8, 264
Priadko Andrzej 242, 278
„Prirwa” zob. Sztendera Eugeniusz
„Profesor” zob. „Zryw”
Prokopczuk Michał „Dubyna” 35, 37, 38, 72,
73, 106
„Propaw” zob. Husak Wasyl
Proskura Michał 212, 244, 251, 259, 278
Prus Edward 9
„Prybuwszyj” zob. Kubiak Jan
Prystupa Semen „Dawyd” 33, 36
Pryszlak Grzegorz „Mikuszka”, „Wajs”,
„Marian”, „Wilchowij” 67–70
Przepiórska Irena 89, 90
Przepiórski Józef ks. 89, 90
Przepiórski Wsewołod „Ikar” 70, 185
„Pszczółka” (N.N.) 133, 134
Ptaszyk Eugeniusz „Ewhen”, „Hołub” 215,
216, 218, 219, 221, 224, 225, 229, 240–
–242, 246, 250, 255, 256, 276
Pupiec Eugeniusz „Marko” 169, 170
„Pyłyp” zob. Ochrymowicz Wasyl
Pyrszak Jan „Smerek” 190, 201, 203, 204,
207, 243, 251, 261
Pyrka Wasyl „Stałowij” 29, 43
R.A. 159
Raczyński Jan „Jawir” (agent MBP „Stach”)
35, 83, 97, 131, 132, 139, 149, 150, 152,
155, 158, 168, 170, 179, 181, 182, 184,
238, 252
Radejko Mikołaj „Krym” 27, 189, 196

Radkiewicz Stanisław 246
 Radz Piotr „Zenko” 64, 139, 140
 Rajchman Leonid 162
 Ralko Michał „Wirnyj” 147
 „Ramzes” zob. Matwijejko Miron
 Rebet Daria „Orłan” 54, 268
 Rebet Lew „Kił” 54, 226, 267
 Rebizant Włodzimierz „Krywonis” 189, 190
 Reilly Sidney (właśc. Rosenbaum Zygmunt)
 15, 16
 „Ren” zob. Mizerny Wasyl
 Ripecki Mirosław ks. 89, 90
 Ripecki Modest (Ripeckij Modest)
 „Horysław” 10, 11, 33, 47, 52, 57, 63–66,
 69, 70, 99, 101, 110, 115, 117, 120, 128–
 –130, 136, 158, 159, 175–177, 180, 185,
 213, 214, 226, 234, 235, 237, 238
 Riwnyj Włodzimierz „Haj” 64, 126, 202, 203
 „Rizbiar” zob. Łapiński Leon
 Robak Włodzimierz zob. Ołenicz
 Włodzimierz
 „Robert” zob. „Andrij”
 Rochester 64
 „Roger” zob. Fedorniak Włodzimierz
 „Rohacz” (N.N.) 60
 „Rohacz” zob. Fesz Michał
 Rojko Jan „Ostapenko” 30
 „Roksolana” zob. Kozakewicz Irena
 „Roma” zob. Karwańska Anna
 „Roman” (N.N.) 56, 133
 „Roman” zob. Bojczuk Mikołaj
 „Roman” zob. Fedorniak Włodzimierz
 „Roman” zob. Hrobelski Roman
 „Roman” zob. Liborski Eugeniusz
 „Roman” zob. Lewosiuk Włodzimierz
 „Roman Łozowskyj” zob. Szuchewicz Roman
 Romaneczko Jan „Wołodja” 29
 Romaniec Emil 167, 259, 260
 Romaniec Maria 122, 129, 167, 245, 251,
 259, 260
 Romaniec Tadeusz 251, 259, 260
 Romanik Józef 247
 Romaniuk Jan „Carlo” 264
 Romaniuk Michał 67
 Romaniw Roman (Walczak Jan) „Sokił”
 (agent MBP „Zaporożec”) 121, 222, 223,
 265, 270–272
 Romanowski Teodor 251, 253, 255, 258
 Romerstein Herbert 11, 267, 269
 „Romko” (N.N.) 114
 „Romko” (informator MBP) 248
 Romkowski Roman 47
 Rosenbaum Zygmunt zob. Reilly Sidney
 Rosił Jan (Rosił Iwan) „Jurko” 43
 Rotko Antonina 121
 Rotko Helena 98, 99, 117, 119
 Rowenczuk Maria „Iryna”, „Wirna” 40
 „Roza” zob. Hryńkiw Eliaz
 Rozłal Stanisław 73
 Różański Józef 278
 Rózdżyński Jan 9
 „Ruban” (N.N.) 164
 „Rudyj” zob. Hajwas Jarosław
 Rudyk Lew (Diakiw Lew) „Wistun” 36–38, 83
 „Ruslan” zob. Kawuła Piotr
 Rusnaczenco Anatolij 10, 22, 133, 216, 226
 „Rwuczyj” zob. Łapiński Leon
 Ryba „Fedorico I” 264
 Ryba M. 245
 Rybaj Michał 85, 111, 112, 263
 „Ryszard” zob. Łapiński Zenon
 „Ryś” zob. Konkolowski Mikołaj
 „Ryś” zob. Petryk Jarosław
 Rżeczacz Tomasz 10, 265

 „S” (agent SB) zob. Haniak Jan
 „S” (agent MBP) zob. Sroczyński Emil
 „Sajenko” zob. Sycz Jakub
 Saładiak Katarzyna 50
 „Sam” zob. Kopczak Jan
 „Sambo” (N.N.) 29, 31
 Samutin Paweł 142
 „Sander” (N.N., agent SB) 274
 Sannikow Gieorgij 10, 80, 162, 163, 246, 267
 Sanocki Wasyl „Smiłyj” 153
 Sapuła Olga (z d. Łapińska) 65
 Sapuła Stanisław 65
 Sas Katarzyna zob. Łapińska Katarzyna
 „Satana” zob. Hura Jarosław
 Saturn Jan 188
 „Sawczenko” zob. Hałasa Wasyl
 Sawczenko Mikołaj zob. Mykołenko Piotr
 Sawczuk Stefan „Naływajko” 104
 Sawczyn Maria (Sawczyn Marija)
 „Mariczka”, „Zirka” 25, 45, 46, 48, 49,
 133, 165, 205
 Sawczyn Marija zob. Sawczyn Maria
 „Sawczynskyj” zob. Dyszkant Wasyl

Sawinkow Borys 16
 Sawko (Klimczak) Wiera 83
 „Semen” zob. Krawczuk Roman
 Semen Jan „Serniuk” 190
 „Semenko” zob. Liwczanin Michał
 Seńko Jan „Serżant” 64, 176, 182–184, 186,
 214, 262, 276
 „Sergiusz” (agent MBP) zob. Bycio Józef
 „Serhij” zob. Kucharczuk Michał
 „Serhij” zob. Snihur Michał
 „Serniuk” zob. Semen Jan
 „Serżant” zob. Seńko Jan
 „Sewer” zob. Fedun Piotr
 Sidor Jan „Zwir” 196
 Sielecka Maria 77
 Sielecki Józef 77, 176
 Sikora Władysław zob. Nyz Włodzimierz
 „Siryj” (N.N.) 40
 „Siryj” zob. Kowal Jan
 Siutryk Grzegorz „Hryńko” 89
 Siwak Anna 191
 Siwicki Mikołaj 49
 „Skaliuk” zob. Haliw Tymoteusz
 „Skała” (agentka MBP) zob. Ciok Maria
 „Skob” zob. Korowiec Włodzimierz
 Skołodra Wasyl „Hrabenko” 265
 „Skoworoda” zob. Dejneka Józef
 „Skyba” zob. Łebed Mikołaj
 Slipyj Josyf 163
 Słabko Michał 245
 „Sławka” 179
 „Sławko” (N.N.) 41, 43
 „Sławko” (N.N., agent MGB) 205, 222
 „Sławko” zob. Hura Eugeniusz
 „Sławko” zob. Moroz Jarosław
 „Słota” zob. Kozenko Kornel
 „Smahun” zob. Michał Janisz 129
 Smarż Jan „Pimsta” 27, 28, 56, 64, 98, 99,
 101, 103, 109–117, 119–121, 124, 126,
 127, 132–138, 143, 145, 154, 159–161,
 163, 164, 168, 185–187, 267
 „Smerek” zob. Buczko Wasyl
 „Smerek” zob. Pyrczak Jan
 „Smereka” (N.N.) 25
 „Smiłyj” zob. Sanocki Wasyl
 Smut Jan 44, 86, 100–111, 157, 266
 Smut Jarosława 86, 111, 156, 157, 266
 „Smyk” (N.N., informator MBP) 176, 177
 „Smyrnjyj” zob. Fedak Michał
 Snihur Aleksander (Bogusz Dymitr)
 „Ekonom”, „Zenit” 44, 196
 Snihur Michał „Lisowyj”, „Kuszil”, „Serhij”,
 „Swyst” 44, 100
 Snihur Oksana 100
 Sochań P. 162
 „Sojka” (N.N.) 42
 „Sokił” (N.N.) 83
 „Sokił” (N.N.) 190
 „Sokił” (N.N., agent MGB) 228
 „Sokił” zob. Borsuk Mirosław
 „Sokił” zob. Fedak Michał
 „Sokił” zob. Romaniw Roman
 „Sokoliuk” (N.N.) 143
 „Sokołenko” (agent NKWD) zob. Łewoczko
 Wasyl
 Sokołowski Tadeusz zob. Bojczuk Mikołaj
 Sołoducha Andrzej 251
 „Sołowij” (N.N.) 64
 „Sołowij” zob. Konkolowski Andrzej
 „Sołowij” zob. Krawczuk Roman
 „Sołowij” zob. Liborski Eugeniusz
 „Sołowij” zob. Mac Roman
 „Sołowij” zob. Potoplak Wasyl
 „Sonar” zob. Majiowski Dymitr
 „Sonia” zob. Szkripan Maria
 Soroczak Stefan „Kruk” 26
 Soroczak Włodzimierz „Berkut”, „Woron”
 29, 30, 81, 93, 98, 99, 235
 Soroka Paulina „Hala” 50
 Soroka Piotr „Bohdan” 29–32
 „Sosna” zob. Kopczak Jan
 Soszyn Eliasz „Mak” 40
 „Spec” zob. Nowicki Stefan
 Spiwak Eugeniusz „Zołotar” 84
 Sroczyński Emil (agent MBP „Dnieprowski”,
 „S”) 195, 219, 220, 227, 236, 271
 „Stach” (agent MBP) zob. Raczyński Jan
 „Stal” zob. Dzioba Dymitr
 Stalin Józef 17, 20, 162
 „Stałewyj” zob. Pyrka Wasyl
 Stańko Aleksander „Burjan” 189, 194, 201,
 218, 243, 251, 253, 254, 263
 Staroszak Dymitr 140, 158, 278
 Staruch Jarosław „Stiah”, „Jarlan”, „Stojar”
 22, 25, 31, 38, 39, 45, 46, 68, 76, 78, 109,
 112, 179, 189, 190
 Stasiuk Mikołaj „Horak” 33, 34, 37
 „Staszek” (N.N., informator MBP) 123

„Staszek” (N.N., informator PUBP) 188
 „Staszek” (N.N., agent SB) 265
 Staszyński Bogdan („Ołeh”, informator MGB i agent KGB) 267
 Stebelski Stefan „Chrin” 47, 55, 56, 172, 173
 „Stepan” (N.N., agent MGB) 222
 „Stepowjy” (N.N.) 26
 „Stepowjy” (N.N.) 64, 98
 „Stepowyk” zob. Balij Michał
 Stečko Jarosław „Karabowycz” 51, 53, 76, 268
 „Stefko” zob. Żyławj Jan
 „Stevie” zob. Jakymiw Stefan
 „Stiah” zob. Staruch Jarosław
 „Stojar” zob. Staruch Jarosław
 „Striła” (N.N.) 27, 28
 „Striła” zob. Kołpak Eugeniusz
 Struk Danyło 268
 „Subota” zob. Porochniuk Wasyl
 Sudopłatow Paweł (Waluch Paweł) 10, 19, 20, 134, 163
 „Suk” zob. Bahłaj Dymitr
 „Sum” zob. Moroczko Włodzimierz
 „Surmacz” zob. Dzioba Dymitr
 „Surmacz” zob. Kłymczak Wasyl
 Surmacz Irena „Hucułka” 40
 Stysło Dymitr „Inhuł” 50
 Stysło Irena 50
 „Switłana” zob. Kucharuk Maria
 „Swiżyj” (N.N.) 26
 „Swjatosław” zob. Bałko Paweł
 „Swjatosława” zob. Kawuła Hanna
 „Swyst” (N.N.) 25
 „Swyst” zob. Snihur Michał
 Sycz Jakub „Sajenko” 190, 192, 193, 199, 237, 243, 251
 Sycz Ołeksandr 53
 Sydor Wasyl „Szelest”, „Konrad”, „Kraus”, „Zow” 76, 111
 Syk Dymitr 34
 Sylwester Wasyl zob. Bodnar Sylwester
 „Syn” (N.N.) 48
 Sywak Włodzimierz „Zirka” 70
 Swat Franciszek 249
 „Sz” zob. Szarabunin
 „Szach” zob. Grondzał Stefan
 Szamryk Jan „Czub” 28, 29, 33, 81–83, 88
 Szapował Jurij 10, 59, 161–163
 Szarabunin (płk „Sz”) 80, 103, 152, 160, 170, 212
 Szary Jan 278
 Szary Józef „Jaseń” 147, 172, 179, 184
 Szary Michał 245, 259
 Szaszkiewicz Michał zob. Petryk Jarosław
 Szawuła Piotr „Kropywa” 34, 42, 43
 Szcześniak Antoni B. 8, 46
 „Szczur” (N.N.) 26
 Szczygielski Włodzimierz „Burlaka” 48, 190
 „Szelest” zob. Fenyk Włodzimierz
 „Szelest” zob. Sydor Wasyl
 „Szepel” zob. Hawaiko Tymoteusz
 Szewczenko Serhij 16, 162, 163
 Szewczuk Stefan „Maksym” 29, 40, 42
 Szkilnyk Anna 85, 266, 277
 Szkoła Piotr 37, 120
 Szkripan Maria „Sonia”, „Zonia” (agentka MBP „Burza”) 99, 100, 120, 121, 127
 „Szlapak” zob. Grondzał Stefan
 „Szymyrenko” zob. Plichota Eugeniusz
 Szorubałko Iwan 80
 Szostak Paweł „Zalizniak” 35
 Szota Wiesław Z. 8, 46
 „Szpak” zob. Harbacz Wasyl
 Szpan Feliks 33
 Szpontak Jan „Dubrownyk”, „Zalizniak”, „Łemisz”, „25” 29, 39, 126, 196
 Sztendera Eugeniusz (Sztendera Ewhen, Shtendera Yevhen) „Prirwa”, „Nerw”, „Zorjanyj” 28, 29, 33, 40–43, 46, 65, 67–71, 81, 93, 96, 98, 99, 113, 114, 128, 178, 179, 185, 235
 Sztokało Jan „Żuk” 64
 Sztul-Zdanowicz Aleksander 57
 Suchewicz Roman „Dzwin”, „Roman Łozowskij”, „Taras Czuprynka”, „Tur” 55, 56, 76, 113, 115, 116, 144
 „Szuhaaj” (N.N.) 41, 43
 „Szuhaaj” (N.N.) 147
 Szulhan Daniel „Chmel” 76
 „Szum” zob. Szymański Jan
 Szuper Zachar „Czeczel” 196
 Szustka Czesław 249
 Swagrzyk Krzysztof 13
 Szykuła Dymitr „Hamalija” 83–85, 157, 241, 244, 251, 263
 Szymanek Stefania 86, 157, 244, 251, 263
 Szymański Jan „Szum” 29, 84, 196
 Szymkowicz Stanisław 244
 Szyszkaneć Wasyl „Bir” 84

- Śliwiński zob. Łastowicz Mikołaj
 Świątkowski Teodor 215
 Świerczewski Karol 179
 Świetlik Konrad 214, 220, 241, 245, 246,
 248
 Świętojański Jan zob. Bycio Józef
- Tabaka Wiera 181
 „Tamara” zob. Hura Anna
 Taraban Mikołaj „Tucza” 39, 40
 „Taras” zob. Kawuła Piotr
 „Taras” zob. Majiowski Dymitr
 „Taras” (agent MBP) zob. Tesla Włodzimierz
 „Taras Bulba” zob. Borowец Taras
 „Taras Czuprynka” zob. Szuchewicz Roman
 Tataj Jan 32, 47, 56, 64, 73, 74, 78, 91
 „Tatar” zob. Turowski Jan
 „Ter” (N.N.) 26, 27
 Teraszkowicz Zenobiusz „Fedir”, „Czyhryn” 66
 Tesla Maria „Motria” 25, 77
 Tesla Włodzimierz „Chmara”, „Besarab”
 (agent MBP „Komar”, „Taras”) 34, 83, 90,
 91, 139, 148–150, 152, 155, 158, 168, 170,
 179, 181–182, 184, 238, 252
 Teśluk Piotr „Oleś” (informator MBP
 „Zygmunt”) 174
 Tiuszko Józef „Wychor” 62, 77, 78
 Tiutiunyk Jerzy 16,
 Tkacz „Giuseppe” 264
 Tkacz Jan „Zastawnyj” 26, 27
 Tkaczuk Jarosław „Zahulaj” 120, 132
 „Toczyło” zob. Kieryk Jan
 „Tom” (agent MGB) zob. Philby Harold
 Adrian
 „Tracz” zob. Łapiński Leon
 „Triasyło” (N.N.) 64, 98
 Trocki Lew 19
 Trofymowycz Wołodymyr 20
 „Trojan” zob. Kawuła Piotr
 Trojan Stefan „Łyst” 25
 „Tucza” zob. Taraban Mikołaj
 „Tur” zob. Batyrniak Jan
 „Tur” zob. Szuchewicz Roman
 Turkot Kazimierz 35
 Turowski Jan „Tatar” 66
 Tychanicz Dymitr „Wujko” 116, 117, 130
 „Tychyj” (N.N., informator MBP „Dowbusz”)
 84, 139, 195, 218
 Tymczyszyn Jarosław zob. Hryńkiw Eliasz
 Tymoczko Irena (Tymoczko-Kamińska Irena)
 „Chrystia”, „Nona”, „404” 26, 47, 49, 50,
 139, 273
 „Tyrsa” zob. Kucharuk Maria
 Tytar Roman „Wołodar” 42, 84
 Tytus Michał (Cypera Bogdan) „Bohdan”,
 „Bombełko”, „Czortyk”, „Jastrub” 43, 56,
 64, 86, 98–103, 109–114, 117–121, 124–
 –126, 131, 132, 134, 136, 137, 139, 141,
 143, 145–150, 155–159, 167, 173, 178,
 180, 181, 184, 222, 265, 266
- „Uncle” zob. Gibson Harold
 „Unrra” zob. Hamiwka Jarosław
 „Usmich” zob. Matwijejko Miron
- Vesely Luboš 13
- „Wacek” (informator MBP) zob. Wołoszczuk
 Juwelenty ks.
 „Wadym” zob. Makar Włodzimierz
 „Wadym” zob. Nowicki Stefan
 „Wajs” zob. Pryszlak Grzegorz
 Walczak Jan zob. Romaniw Roman
 „Walter” zob. Małysewicz Wasyl
 Waluch Paweł zob. Sudopłatow Paweł
 „Wańka” (N.N.) 34
 Warcholak Grzegorz 244, 261
 Warcholak Piotr 140, 158, 214, 215, 225,
 244, 251, 253, 262
 Warenycia Piotr „Bajda” 34, 35, 83, 97, 125,
 146, 153, 155, 168, 169, 172, 173, 190,
 191, 196, 197, 199, 211, 215, 223, 230–
 –238, 240, 242, 243, 250, 263, 271
 Wasylko Swjatosław 11, 161, 166, 167
 Waszczuk Aleksander „Huczawa” 34, 35, 37,
 38, 72, 73, 106
 Waszenda Kazimierz 106, 107
 Wawrykowicz Aleksander „Łozowyj” 84,
 174, 201, 218, 244, 251, 261
 Wąsowski Jerzy 244
 „Wedmid” (N.N.) 148
 „Weres” zob. Bożko Włodzimierz
 „Wesnianyj” (agent MGB) zob. Matwijejko
 Myron
 Wiedieniejew Dmytro 10, 16, 22, 59, 161–163
 Wiedoński Edward 195
 „Wierny” (agent SB) 274
 Wietrenko Daniel 17

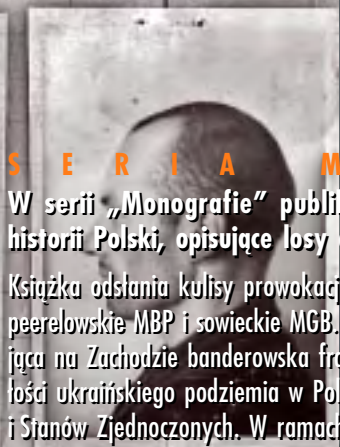
- Więckowski Henryk 201
 „Wilchowjy” zob. Juchym Antoni
 „Wilchowjy” zob. Pryszlak Grzegorz
 „Wilchowjy” zob. Zakałużny Grzegorz
 Wilkiewicz Stanisław zob. Kłymasz Wasyl
 „Wilnyj” zob. Łebed Mikołaj
 Winnicka Celina 79, 224, 230, 231, 233,
 238–240, 242
 „Wira” zob. Chymko Zenobia
 „Wirna” zob. Rowenczuk Maria
 „Wirnyj” (N.N.) 42
 „Wirnyj” zob. Ralko Michał
 „Wistun” zob. Fenyk Mikołaj
 „Wistun” zob. Rudyk Lew
 Witalec Robert 24
 „Witer” zob. Kapuszczyk Mikołaj
 Witko Katarzyna „Zozula” 49
 Wjatrowicz Włodzimierz (Wjatrowycz
 Wołodymyr) 11, 56, 68
 „Wjatyecz” zob. Balij Michał
 „Wjun” zob. Kołacz Aleksander
 „Władek” zob. Marczak Eugeniusz
 „Włodzimierz” (agent MBP) zob. Korpan
 Teodor
 Wnuk Rafał 9, 19
 Wojcieszonek Mieczysław 244
 „Wolański” zob. Fedun Piotr
 Wolański Stanisław 159
 „Wołodar” zob. Tytar Roman
 „Wołodia” zob. Romaneczko Jan
 „Wołod’ka” (N.N.) 69
 Wołokityn 8
 Wołoszczuk Juweleny ks. (informator MBP
 „Wacek”) 90, 91, 224, 232, 233, 271, 277
 Wołoszczuk Larysa 277
 „Wołyński” zob. Nyz Włodzimierz
 „Woron” (N.N.) 26
 „Woron” (N.N.) 26
 „Woron” (N.N.) 43
 „Woron” (N.N., agent MGB) 205
 „Woron” zob. Bałhaj Dymitr
 „Woron” zob. Haniak Jan
 „Woron” zob. Hojsan Piotr
 „Woron” zob. Soroczak Włodzimierz
 „Woroniak” zob. Łapiński Leon
 Woroniak Anatol „Chmara” 120
 „Wowk” zob. zob. Boruszczak Jan
 „Wowk” zob. Pawłyszyn Łukasz
 Wowk Irena „Jaroslawa”, „Ida” 48, 49
 Wowk Jan „Iskra” 67–68
 Wróblewski Bronisław (właśc. Borys) 26, 33,
 49, 73, 74, 76, 78, 79, 82, 84, 87, 90–97,
 99–107, 109–111, 113, 115, 117–132,
 134–142, 145, 147–152, 154, 158–160,
 166–168, 171–176, 179, 180, 182–185,
 191–193, 195–197, 199, 200, 202–208,
 210–224, 226–228, 230, 233–236, 271,
 273
 „Wsewołod” (N.N., agent MGB) 204, 205,
 206, 209, 217, 221, 230, 268
 „Wsewołod” zob. Biłewicz Aleksander
 „Wsewołod” zob. Hryniocch Jan ks.
 „Wujko” zob. Łahoda Piotr
 „Wujko” zob. Tychanicz Dymitr
 „Wychor” (N.N.) 55, 64
 „Wychor” zob. Tiuszko Józef
 Wysocki Konstantin 269
 Wysocki Roman 11, 60, 62
 „Wysoczan” zob. Kowalyk Bogdan
 Wysowska Petronela (agentka MBP „Daria”)
 99, 101, 117–119, 128
 „Wysznia” (N.N.) 190
 „Wyszynskij” zob. Hamiwka Jarosław
 Wyszyński Stefan kard. 90
 „X” (N.N.) 115
 Z. Karol 266
 Zabawa Zdzisław 265
 Zaborowec zob. Zaborowicz
 Zaborowicz (Zaborowec) „Żen”, „Kuczer”
 69, 75
 „Zacharczuk” zob. Batalija Włodzimierz
 „Zachidnij” (N.N.) 27
 Zagórski Józef zob. Łychołat Bogdan
 „Zahulaj” zob. Tkaczuk Jarosław
 Zajączkowski Mariusz 13, 37–39,
 „Zajczyk” (N.N.) 42
 Zakałużny Grzegorz „Wilchowjy” 190, 247
 „Zalizniak” (N.N.) 115
 „Zalizniak” zob. Szostak Paweł
 „Zalizniak” zob. Szpontak Jan
 Zalizniak Jan „Honta” 35
 Zalecki Fiodor „Zir” 64
 „Zaporożec” zob. Romaniw Roman
 „Zaporożec” (N.N.) 42
 Zarzycka Katarzyna „Moneta” 48
 Zarzycki Edward 276

- „Zastawnyj” zob. Tkacz Jan
 Zawisłak Jan zob. Bilańczuk Jan
 Zbrożyk Julia 100, 112, 122
 Zbrożyk Wasyl „Zenko” 100, 122, 126, 128–
 –130, 138, 143, 154, 171, 174, 180, 182–
 –185, 188, 211, 222, 239, 265, 266, 271,
 272
 Zdanowicz Władysław 262
 Zegier E. 272
 „Zełenyj” zob. Kozubel Daniel
 „Zełenyj” zob. Łapiński Leon
 „Zemsta” (agent MBP) zob. Krupa Mikołaj
 „Zenia” zob. Daćko Zenobia
 „Zenit” zob. Snihur Aleksander
 „Zenko” (N.N.) 33, 34
 „Zenko” zob. Bilańczuk Jan
 „Zenko” zob. Radz Piotr
 „Zenko” zob. Zbrożyk Wasyl
 „Zenon” zob. Hałasa Wasyl
 „Zenon” zob. Łapiński Leon
 Zieliński E. 258
 Ziętek Robert 9
 Zinczuk Maria 263, 264, 278
 Zinkewycz Roman 261
 Zinko Semen „Jurko” 36, 37
 „Zir” zob. Załeckci Fiodor
 „Zirka” zob. Migus Michał
 „Zirka” zob. Sawczyn Maria
 „Zirka” zob. Sywak Włodzimierz
 „Zoja” zob. Chymko Zenobia
 „Zołotar” zob. Spiwak Eugeniusz
 „Zołotarenko” zob. Nowicki Stefan
 „Zonia” zob. Olcha Zofia
- „Zonia” zob. Szkripan Maria
 „Zorjanyj” zob. Sztendera Eugeniusz
 „Zosia” (N.N., informatorka PUBP) 123
 „Zosia 93” (agent MBP) zob. Ołenicz
 Włodzimierz
 „Zow” zob. Sydor Wasyl
 „Zozula” zob. Witko Katarzyna
 „Zrub” zob. Małysewicz Wasyl
 „Zryw”, „Profesor” (N.N.) 25, 27
 Zubkiewicz Teodor 91
 „Zygmunt” (informatorka MBP) zob. Teśluk
 Piotr
 „Zwir” zob. Sidor Jan
- „Żan” zob. Borys Michał
 „Żar” zob. Matwijejko Miron
 „Żarkyj” (N.N.) 176
 Żebrowski Leszek 23
 Żerlak Andrzej 273
 Żmijewski Henryk 255, 257
 „Żen” zob. Zaborowicz
 „Żona” (N.N., agent MBP) 115
 Żółkiewscy 71
 „Żuk” zob. Grondzal Stefan
 „Żuk” zob. Nowosad Stefan
 „Żuk” zob. Sztokało Jan
 Żuberek Józef 86, 157, 241, 244, 251, 263
 Żuk Olga 86, 112
 Żuk Wiktor ks. 77
 Żurawski Dymitr zob. Noga Andrzej
 Żyławyj Jan „Czornyj”, „Stefko”, „John” 64,
 143, 145, 154, 156, 170, 203, 204, 209, 230
 „Żymajło” zob. Ciona Jarosław

W serii „Monografie” dotychczas ukazały się następujące tomy:

- 1 I. Hałagida, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947–1957* (2002)
- 2 G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950* (2002)
- 3 T. Bereza, P. Chmielowiec, J. Grechuta, *W cieniu „Linii Mołotowa”. Ochrona granicy ZSRR z III Rzeszą między Wiszną a Sołokiją w latach 1939–1941* (2002)
- 4 G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947* (2003)
- 5 K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie 1939–1944* (2003)
- 6 *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek (2003)
- 7 W. Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna 1940–1945* (2003)
- 8 J. Wróbel, *Uchodźcy polscy ze Związku Sowieckiego 1942–1950* (2003)
- 9 L. Próchniak, *Kolektywizacja rolnictwa w regionie łódzkim* (2003)
- 10 P. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko państwu* (2004)
- 11 J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954* (2004)
- 12 D. Morgan, *Konflikt pamięci. Narracje radomskiego Czerwca 1976* (2004)
- 13 S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945–1970* (2005)
- 14 „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski (2005)
- 15 D. Iwaneczko, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989* (2005)
- 16 M. Stanowska, A. Strzembosz, *Sędziowie warszawscy w czasie próby 1981–1988* (2005)
- 17 J.K. Zawodny, *Powstanie warszawskie w walce i dyplomacji* (2005)
- 18 *Służby bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989)*, red. G. Motyka (2005)
- 19 *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. R. Terlecki (2005)

1915 v Kadlubiskách, okr. Komáševaski, matric
tec Tona / senfely/, matka Katerina, roz. Šes
co, t.č. nestáléno pobytu, svobodný, učitel a
čís. 23, p.č. pluk polské armády, odveden 21.
seinář, v.ysn. pravoslávě, národnost ukrajinská



S E R I A M O N O G R A F I E

W serii „Monografie” publikowane są książki poświęcone najnowszej historii Polski, opisujące losy obywateli polskich w latach 1939–1989.

Książka odwołania kulisy prowokacji o kryptonimie „C-1”, prowadzonej wspólnie przez peerelowskie MBP i sowieckie MGB. Przeciwnikiem komunistycznych organów były działająca na Zachodzie banderowska frakcja Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, pozostałość ukraińskiego podziemia w Polsce i w USRR oraz służby specjalne Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W ramach przedsięwzięć operacyjnych w Polsce przez niemal cztery lata (1950–1954) działała stworzona przez bezpiekę nielegalna ukraińska struktura, która stanowiła „pomost” łączący podziemie na Ukrainie z emigracją. Od samego początku na jej czele stał Leon Łapiński „Zenon” – agent MBP „Bogusław”.

